

Marek Bodziany

**WEWNĘTRZNE UWARUNKOWANIA
BEZPIECZEŃSTWA KULTUROWEGO POLSKI**

**Akademia Wojsk Lądowych
imienia generała Tadeusza Kościuszki**

Marek Bodziany

**WEWNĘTRZNE UWARUNKOWANIA
BEZPIECZEŃSTWA KULTUROWEGO POLSKI**



Wrocław 2019

RECENZJA

dr hab. Janusz Świniarski – Wojskowa Akademia Techniczna

dr hab. Krzysztof Kociubiński – Uniwersytet Wrocławski

REDAKCJA JĘZYKOWA

Beata Jarczyńska

REDAKCJA TECHNICZNA

Beata Jarczyńska

PROJEKT OKŁADKI

Marek Bodziany

© Copyright by Wydawnictwo Akademii Wojsk Lądowych
imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2019

ISBN 978-83-65422-91-0

Sygn. AWLąd wewn. 39/2019

Objętość: 30,7 arkusza wydawniczego

Afiliacja: Wydział Nauk o Bezpieczeństwie AWL

Druk i oprawa:

Drukarnia Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki
zam. Nr 108/2019 r.

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział 1. Kulturowe filary bezpieczeństwa	17
1.1. Kultura w klasycznych teoriach nauk społecznych i humanistycznych	17
1.2. Klasyfikacja kultury.....	30
1.3. Kultura narodowa	37
1.4. Tożsamość narodowa i jej związki z bezpieczeństwem kulturowym	41
1.5. Podstawowe elementy kultury jako filary bezpieczeństwa kulturowego	46
1.5.1. Niematerialne uwarunkowania bezpieczeństwa kulturowego	47
1.5.2. Materialne uwarunkowania bezpieczeństwa kulturowego	67
1.5.3. Społeczne uwarunkowania bezpieczeństwa kulturowego	68
Podsumowanie	79
Rozdział 2. Bezpieczeństwo kulturowe w ujęciu teoretycznym	85
2.1. Kultura i bezpieczeństwo – implikacje przedmiotowe	85
2.2. Bezpieczeństwo kulturowe – ramy interpretacyjne	97
2.3. Zagrożenia bezpieczeństwa kulturowego	110
2.3.1. Zagrożenia związane z globalizacją kultury	110
2.3.2. Kultura masowa i inne kultury „ryzyka”	122
2.3.3. Zagrożenia dla kultur lokalnych	131
2.3.4. Typologia zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego	138
2.4. Bezpieczeństwo kulturowe jako przedmiot badań – w kierunku teorii	148
Podsumowanie	162
Rozdział 3. System bezpieczeństwa kulturowego Polski	163
3.1. Teoretyczne podstawy systemu bezpieczeństwa kulturowego	163
3.2. Społeczne i instytucjonalno-prawne ramy systemu bezpieczeństwa kulturowego – zarys zagadnień	166
3.3. Polityka kulturalna Polski	173
3.4. Instytucje ochrony dóbr kultury	191
3.5. Instytut Pamięci Narodowej w systemie bezpieczeństwa kulturowego Polski	201
3.6. Europejskie instytucje kulturalne w nadsystemie bezpieczeństwa kulturowego Polski	205
Podsumowanie	217
Rozdział 4. Materialne uwarunkowania bezpieczeństwa kulturowego Polski	219
4.1. Słowo wstępne o materialnym dziedzictwie kulturowym	219
4.2. Dziedzictwo kulturowe utracone w wyniku II wojny światowej	223
4.3. Ochrona polskiego dziedzictwa kulturowego za granicą	229
4.4. Dziedzictwo kulturowe i dobra kultury na terytorium państwa	232
4.5. Przestępczość przeciwko dziedzictwu kulturowemu i dobrom kultury jako zagrożenie dla bezpieczeństwa kulturowego	242
Podsumowanie	250

Rozdział 5.	Niematerialne uwarunkowania bezpieczeństwa kulturowego Polski	251
5.1.	Historia i pamięć historyczna w percepcji Polaków	251
5.2.	Religia i życie religijne Polaków	258
5.3.	Systemy norm, przekonań i wartości Polaków	272
5.4.	Polskie tradycje i obyczaje – u źródeł kultury ludowej	287
5.5.	Tożsamość i identyfikacja narodowa Polaków we wspólnotowej i narodowej rzeczywistości	296
5.5.1.	Tożsamość narodowa Polaków – implikacje retrospektywne i współczesne	296
5.5.2.	Bifurkacja tożsamości – dylemat „polskości” i „europejskości”	301
5.5.3.	Duma narodowa i patriotyzm Polaków	305
	Podsumowanie	313
Rozdział 6.	Kapitał kulturowy jako wyznacznik bezpieczeństwa kulturowego Polski	315
6.1.	Kapitał kulturowy – zarys teorii	317
6.2.	Kapitał kulturowy a praktyki kulturalne Polaków	322
6.2.1.	Tradycyjne i subtradycyjne formy uczestnictwa w kulturze	322
6.2.2.	„Nowy” kapitał kulturowy Polaków – uczestnictwo w kulturze nowoczesności	333
6.2.3.	Uczestnictwo w kulturze „trzeciego wymiaru” – od kapitału do (anty)kapitału kulturowego	347
6.3.	Inkorporatywny i zinstytucjonalizowany kapitał kulturowy Polaków	364
6.4.	„Kapitał wielokulturowy” Polski	374
6.5.	Kapitał kulturowy Polski – szanse i zagrożenia dla bezpieczeństwa kulturowego	397
	Podsumowanie	406
	Zakończenie	409
	Bibliografia	415
	Wykaz rysunków i tabel	447
	Indeks nazwisk	451

WSTĘP

Bezpieczeństwo i kultura to dwoje narodzonych w łonie cywilizacji bliźniąt, odnalezionych przez człowieka i wychowywanych w zgodzie z własnymi potrzebami, własnym postrzeganiem rzeczywistości i otaczającego go świata, a także w trosce o przyszłość własną i pokoleń.

Inspiracja do napisania niniejszej książki zrodziła się na gruncie wieloletnich teoretycznych i empirycznych doświadczeń z kulturą rozumianą jako warunek *sine qua non* bezpieczeństwa nie tylko państw i regionów, ale również jednostek i grup społecznych. Istotę rozważań stanowi teza, że kultura i bezpieczeństwo nie są niezależnymi i zarazem statycznymi zjawiskami współtworzącymi warunki życia społecznego, ale są uwikłane we wzajemne implikacje zachodzące zarówno w wymiarze ontologicznym, jak i aksjologicznym. Na tym gruncie ujawnił się epistemologiczny dylemat związany z identyfikacją obszarów kultury istotnych dla kształtowania bezpieczeństwa kulturowego. Dla jego rozstrzygnięcia przyjąłem założenie, że bezpieczeństwo kulturowe kształtowane jest nie tylko przez państwo, ale też przez grupy i jednostki społeczne na poziomie materialnym, niematerialnym (duchowym) oraz społecznym. W zakresie badań własnych sprowadziłem to założenie do umownego „układu IGNP/MDS”, gdzie I oznacza poziom indywidualny, G – grupowy, N – narodowy, a P – ponadnarodowy (poziom uwikłań międzynarodowych, cywilizacyjnych i globalnych), natomiast M – wymiar materialny, D – duchowy i S – społeczny. Pierwszy człon układu (IGNP) wypukła podmiotowość bezpieczeństwa, drugi zaś (MDS) obejmuje aspekt przedmiotowy i instrumentalny.

Istotną przesłanką podjęcia analizy w tym układzie jest to, że większość znanych teorii koncentruje się na monochromatycznym, zwykle narodowym i (lub) ponadnarodowym ujęciu związków pomiędzy kulturą a bezpieczeństwem, często nie uwzględniając szczegółowej eksplikacji składników kultury, a także ich dynamiki. W rzeczywistości bezpieczeństwo kulturowe jest kategorią odnoszącą się nie tylko do narodu (czy w ujęciu instytucjonalnym do państwa), ale również do całej struktury społecznej – od jednostek społecznych poczynając, poprzez grupy społeczne (np. zawodowe, rówieśnicze, szkolne), organizacje i instytucje, społeczności lokalne, mniejszości narodowe i etniczne, a nawet tak skrajne przypadki, jak grupy przestępcze, gangi, sekty, a kończąc na innych, „niewidzialnych” elementach struktury społecznej. Bezpieczeństwo kulturowe jest więc kategorią osadzoną nie tylko w kulturze narodowej, grupowej czy indywidualnej, ale na wszystkich poziomach kultury związanych z pozycjami społecznymi oraz jawnymi i ukrytymi rolami społecznymi, których wymierny wyraz ma-

nifestowany jest aktywnością kulturalną ludzi. Taki wymiar bezpieczeństwa kulturowego odnosi się do państwa, jego struktury społecznej i instytucjonalnej, a także – co istotne z punktu widzenia dynamiki bezpieczeństwa kulturowego – do praktyk kulturalnych społeczeństwa zarówno w realnym, jak i „trzecim wymiarze” – „subświecie” nowoczesności.

Choć główną trajektorią rozważań podjętych w niniejszej monografii jest eksponowany w tytule wymiar wewnętrzny (narodowy i etatystyczny) bezpieczeństwa kulturowego, niezwykle istotnym polem analizy jest wymiar zewnętrzny, który należy utożsamiać z kategorią wprowadzoną do systematyki pojęć przez Jana Czaję i nazwaną kulturowym wymiarem bezpieczeństwa. Wymiar ten wpisany jest w stosunki międzynarodowe nie tylko w zakresie naukowej debaty, ale również w zakresie działań instytucjonalnych państw i organizacji międzynarodowych. Wynika to z coraz większego znaczenia czynników kulturowych w kształtowaniu bezpieczeństwa międzynarodowego i zagrożeń powstających na gruncie ponadnarodowym. Mowa tu nie tylko o konfliktach na tle kulturowym i etnicznym, ale o problemach społecznych związanych z dynamiką procesów ludnościowych (w tym migracji) będących naturalną przyczyną negatywnych zjawisk zachodzących na styku kultur i cywilizacji. Ostatnie trzy dekady ujawniły, z jak poważnym problemem zderzyła się Europa i jakie skutki niesie za sobą imperializm kulturowy, przeświadczenie o należnym cywilizacji zachodniej primacie w kreowaniu rozwoju i kultury globalnej. Nie bez znaczenia dla analizy kulturowego wymiaru bezpieczeństwa są zawirowania związane z polityką multikulturalizmu w państwach cywilizacji zachodniej¹.

Chcąc zaprezentować istotę związków kultury z bezpieczeństwem, w obu wymiarach posłużę się tezą J. Czai, który stwierdził, że *kultura decyduje o subiektywnym postrzeganiu bezpieczeństwa oraz o warunkach jego tworzenia, w wymiarze narodowym i międzynarodowym*². Wymieniony autor zwraca uwagę na bifurkację (kierunkowe rozproszenie) percepcji związków kultury z bezpieczeństwem na dwa wymiary: narodowy i ponadnarodowy, w których z jednej strony kultura wraz z całą paletą jej składników decyduje o politycznych i doktrynalnych aspektach bezpieczeństwa narodowego, z drugiej natomiast odnosi

¹ Więcej uwagi na temat problemów kulturowych Europy poświęcono w artykułach: M. Bodziany, *'Glass walls' – considerations about European multiculturalism*, „Social Psychology and Society”, 2017, vol. 8, nr 3, s. 20-30; M. Bodziany, Z. Abou Saleh, *Among People, Between Cultures the Minority of Arab Origin in Contemporary Europe*, „International Journal of Humanities and Social Science”, 2017, vol. 7, nr 6, s. 103-115, a także w: M. Bodziany, Z. Abou Saleh, *Europe – Islam. Reflections on Uneasy Relationships*, „Saudi Journal of Humanities and Social Sciences”, 2017, vol. 2, nr 7, s. 578-590.

² J. Czaja, *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2013, s. 73.

się do ochrony własnej kultury materialnej i niematerialnej (duchowej)³. Należy przy tym podkreślić, że bezpieczeństwo kulturowe, mimo że znalazło (choć nie zawsze dosłownie) swoje miejsce w dokumentach doktrynalnych i strategiach większości państw Europy, nadal pozostaje w sferze raczej „płynnych” postulatów. Taki stan rzeczy uzasadnia wiele kwestii, wśród których najistotniejsza odnosi się zarówno do samej kultury i jej wielowymiarowego (wręcz nieokreślonego) pojmowania, jak i do deficytu badań empirycznych w zakresie wpływu kultury na bezpieczeństwo, co mogłyby dać podstawy do stworzenia jednej spójnej teorii.

Współcześnie dość popularny jest pogląd, że najbardziej adekwatnymi nurtami dla analizy bezpieczeństwa kulturowego są: konstruktywizm i racjonalizm (skupiający wszystkie odmiany realizmu). Pierwszy preferuje elementy materialne i niematerialne⁴, w drugim kulturowe czynniki bezpieczeństwa (tożsamość, kultura bezpieczeństwa i ideologia) traktowane są czysto symbolicznie. Mówiąc zatem o kulturowym wymiarze bezpieczeństwa w stosunkach międzynarodowych, należy mieć na uwadze bezpieczeństwo kulturowe oraz kulturę bezpieczeństwa narodowego i ściśle z nią związaną kulturę strategiczną⁵. Natomiast w wymiarze wewnętrznym bezpieczeństwo kulturowe należy rozpatrywać jako typ/rodzaj bezpieczeństwa narodowego o niejednorodnej strukturze. W najprostszym wariacie ulega ono typologii i eksplikacji na kategorie odnoszące się do materialnej, niematerialnej i społecznej sfery egzystencji:

- narodu lub społeczeństwa jako całości;
- mniejszości narodowych i etnicznych;
- zasymilowanych lub asymilujących się cudzoziemców;
- napływowych grup imigracyjnych (rotacyjnych i stałych);
- społeczności lokalnych (wiejskich, małych miast i osiedlowych enklaw wielkomiejskich);
- grup społecznych, w tym nieformalnych grup oraz instytucji i organizacji;
- subkultur i kultur alternatywnych;
- kręgów kulturowych o charakterze ekskluzywnym;
- klas i warstw społecznych (odnoszących się pozycji społecznej i statusu materialnego);
- jednostek społecznych zamieszkujących nie tylko terytorium własnego państwa, ale mieszkających również poza jego granicami (różnych kategorii emigrantów – historycznych i współczesnych).

³ *Ibidem*, s. 73.

⁴ Zob. K. Malinowski, *Kultura bezpieczeństwa narodowego: koncepcja i możliwości zastosowania*, [w:] *Kultura bezpieczeństwa narodowego w Polsce i Niemczech*, K. Malinowski (red.), Instytut Zachodni, Poznań 2003, s. 15-17. Por. J.J. Mearsheimer, *The false promise of International Institutions*, „International Security”, 1994/1995, vol. 19, nr 3, s. 9-10.

⁵ J. Czaja, *Kulturowy wymiar...*, *op. cit.*, s. 77.

Dlatego przedmiotem badań podjętych w niniejszej publikacji są wewnętrzne uwarunkowania bezpieczeństwa kulturowego Polski, na które składają się:

- uwarunkowania niematerialne, a w nich składniki kultury: systemy wartości i przekonania Polaków, ich rodzaje przywiązania do tradycji, religii, pamięci historycznej, tożsamości narodowej (a w nich patriotyzm i duma narodowa), a także model bohaterów narodowych;
- uwarunkowania materialne, czyli dobra kultury materialnej i dziedzictwo kulturowe Polski, a także dobra kultury będące poza jej granicami;
- uwarunkowania społeczne, czyli cała sfera uczestnictwa w kulturze i praktyki kulturalne, sprowadzone do kapitału kulturowego.

Celem badań przedstawionych w monografii jest identyfikacja materialnych, niematerialnych i społecznych uwarunkowań bezpieczeństwa kulturowego, a także ocena działań podmiotów mających wpływ na budowanie kapitału kulturowego Polski, który stanowi między innymi odpowiedź na zagrożenia kulturowe związane z:

- 1) regionalizmem (wpływem procesów integracyjnych na bezpieczeństwo kulturowe);
- 2) globalizacją (wpływem kultury globalnej i kultury masowej na bezpieczeństwo kulturowe);
- 3) migracjami (wpływem obcych kultur na bezpieczeństwo kulturowe);
- 4) modernizacją (wpływem zmiany kulturowej na bezpieczeństwo kulturowe).

Dla zrealizowania koncepcji badań przyjąłem teoretyczną (zmodyfikowaną) perspektywę kapitału kulturowego według Pierre'a Bourdieu, skoncentrowaną wokół trzech postaci: inkorporatywnej (ucieleśnionej), zinstytucjonalizowanej i uprzedmiotowionej (utożsamianej ze sferą materialną kultury). Poza stałymi elementami, tworzącymi wymienione rodzaje, uwzględniłem również składniki kultury materialnej i niematerialnej, a także pamięć historyczną i tożsamość narodową oraz nowe formy uczestnictwa Polaków w szeroko rozumianej kulturze. W myśl tej teorii, im wyższy jest poziom kapitału kulturowego państwa, tym mniejsza jego podatność na zagrożenia kulturowe. Jednocześnie przyjąłem, że ów kapitał kulturowy nie może być rozpatrywany jako monolit, ale jako konglomerat regionalnych (w tym przypadku wojewódzkich) pól kapitału kulturowego, które traktować należy jako kompleksy kulturowe, specyficzne zarówno pod względem przyjętego „układu IGNU/MDS”, jak i uwarunkowań historycznych, geograficznych oraz etnicznych.

W ramach wstępnej analizy literatury przedmiotu pojawiło się wiele pytań, które doprowadziły do komasacji głównego problemu badawczego, zawartego w pytaniu: **które uwarunkowania bezpieczeństwa kulturowego w największym stopniu wpływają na kapitał kulturowy Polski, a w konsekwencji na jej bezpieczeństwo kulturowe?** Próbą odpowiedzi na tak sprecyzowane pyta-

nie jest hipoteza zawarta w przypuszczeniu, że **na kształtowanie kapitału kulturowego Polski w równym stopniu wpływa dziedzictwo kulturowe (jego zakres, stan zachowania i układ geograficzny), jak i składniki niematerialne (szczególnie wartości i przekonania, pamięć historyczna, tożsamość narodowa, patriotyzm, religia oraz tradycje), przy czym miernikiem kapitału i bezpieczeństwa kulturowego jest uczestnictwo w kulturze Polaków oraz ewentualne zagrożenia**. Tak sprecyzowany główny problem badawczy determinuje konieczność wyodrębnienia problemów szczegółowych, w ramach których pojawiły się pytania dotyczące:

1. Zakresu i ram interpretacyjnych bezpieczeństwa kulturowego.
2. Materialnych, niematerialnych (duchowych) oraz społecznych uwarunkowań bezpieczeństwa kulturowego.
3. Zagrożeń kulturowych w zewnętrznym i wewnętrznym wymiarze bezpieczeństwa.
4. Funkcjonalności systemu bezpieczeństwa kulturowego Polski oraz jego elementów odpowiedzialnych za ochronę i rozwój dziedzictwa kulturowego i dóbr kultury.
5. Elementów składowych kapitału kulturowego wpływających na kształtowanie bezpieczeństwa kulturowego Polski.

Konsekwencją szczegółowych problemów badawczych były przypuszczenia zawarte w analogicznych hipotezach. W odniesieniu do pierwszego problemu szczegółowego przyjąłem, że imperatywem definiowania bezpieczeństwa kulturowego w wymiarze wewnętrznym są uwarunkowania materialne, niematerialne oraz społeczne (praktyki kulturalne i uczestnictwo w kulturze ludzi) rozpatrywane na poziomie indywidualnym, grupowym, narodowym i ponadnarodowym (w wymiarze bezpieczeństwa kulturowego), a także podmioty (instytucje) odpowiedzialne za bezpieczeństwo kulturowe na wszystkich poziomach administracji państwowej oraz sami ludzie.

W odpowiedzi na pytanie zawarte w drugim problemie badawczym założyłem, że największy wpływ na bezpieczeństwo kulturowe Polski mają uwarunkowania materialne (stan i liczba ruchomych, nieruchomych i archeologicznych obiektów zabytkowych, a także podatność na przestępczość) i niematerialne (duchowe) (wartości Polaków, tradycje, wiedza i kompetencje, religia, historia i pamięć historyczna, a także tożsamość narodowa, patriotyzm i duma narodowa), oraz uwarunkowania społeczne (uczestnictwo w kulturze układu instytucjonalnego – elitarnej i masowej, kulturze układu pierwotnego oraz kultury „trzeciego wymiaru” – cyberkultury).

W odniesieniu do trzeciego problemu szczegółowego przyjąłem, że zagrożenia kulturowe wynikające z globalizacji, modernizacji, regionalizmu i migracji mają zróżnicowaną siłę i skutki dla Polski, przy czym najbardziej widoczne i znaczące

są zagrożenia związane z globalizacją (kultury i nowymi stylami życia) i regionalizmem związanym z członkostwem Polski w Unii Europejskiej, a także umiędzynarodowienie wielu sfer życia społecznego i gospodarczego.

W czwartej hipotezie szczegółowej zawarłem przypuszczenie, że do stałych elementów systemu bezpieczeństwa kulturowego Polski zaliczyć należy rządowe i pozarządowe instytucje ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego (materialnego i niematerialnego), a także politykę kulturalną Polski opartą na długofalowych programach kulturalnych i systemowym finansowaniu ochrony dziedzictwa kulturowego i dóbr kultury, edukacji oraz działań na rzecz tradycji.

W ostatniej hipotezie szczegółowej założyłem, że kapitał kulturowy Polski jest rezultatem aktywności kulturalnej Polaków, jednak jest zróżnicowany nie tylko pod względem regionalnym (województw), ale również pod względem jego elementów składowych, takich jak dostęp do instytucji kultury i aktywność kulturalna społeczeństwa, wykształcenie, wartości, tożsamość i identyfikacja narodowa.

W ramach metodologii badań zastosowałem triangulację metod jakościowych i ilościowych, uzupełnionych wybranymi wynikami badań własnych, odnoszących się głównie do percepcji zagrożeń bezpieczeństwa kulturowego (związanych z obecnością imigrantów w Polsce) wśród studentów wrocławskich uczelni. Inicjującą badania metodą, ale zarazem bardzo inspirującą do podjęcia w ogóle tej tematyki, była metoda obserwacji – prowadzona techniką obserwacji biernej – zjawisk życia codziennego, w tym obserwacja ludzi „uprawiających” specyficzne formy kultury (również „trzeciego wymiaru”), stylów życia oraz preferencji w obszarze kultury układu instytucjonalnego. Obserwacja prowadzona była również w „trzecim wymiarze”, którego zakres obejmował portale społecznościowe, fora internetowe, portale eksponujące tzw. „memkulturę”, a także portal YouTube, który stał się niezwykle istotnym źródłem wiedzy na temat patologii kulturowych i zjawisk parakulturowych w sieci.

Badania główne oparte zostały na metodzie analizy źródeł, w ramach której użyteczny wymiar miała analiza treści zawartych w literaturze przedmiotu zarówno z obszaru socjologii kultury, antropologii kulturowej, bezpieczeństwa kulturowego, stosunków międzynarodowych, historii, jak i politologii. Istotne znaczenie miały również takie źródła, jak programy wyborcze partii politycznych, oficjalne strony instytucji kulturalnych oraz treści zawarte w ustawach, rozporządzeniach i konwencjach dotyczących kultury; w tym miejscu wyróżnić należy „Rządowy program współpracy z Polonią i Polakami za granicą w latach 2015-2020”. Szczególną wartość miała literatura anglojęzyczna dostępna w otwartych bazach funkcjonujących w systemach *open acces* lub komercyjnych, np. EBSCO, SCOPUS, Web of Science, oferujących poza najnowszą literaturą również zbiory archiwalne tekstów publikowanych nawet w latach międzywojennych.

nych. W ramach analizy źródeł niezwykle ważna epistemologicznie okazała się analiza porównawcza z elementami analizy historycznej, co pozwoliło na zastosowanie analogii lub abstrahowanie zjawisk obecnych w przeszłości lub w innych obszarach życia społecznego wobec współczesnego bezpieczeństwa kulturowego.

Najważniejszą metodą wykorzystaną w ramach badań bezpieczeństwa kulturowego Polski była analiza danych wtórnych (ang. *desk research*), oparta na danych zawartych między innymi w raportach Centrum Badań Opinii Społecznej, TNS OBOP, Głównego Urzędu Statystycznego, Narodowego Centrum Kultury, Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Instytutu Pamięci Narodowej. Szczególną wartość dla analizy stanu i liczby materialnego dziedzictwa kultury miały raporty zatytułowane: „Muzea 2016”, „Działalność muzeów 2017”, „Sprawozdanie z działalności Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz archiwów państwowych w 2017 r.”, „Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych w Polsce. Zabytki wpisane do rejestru zabytków (księgi rejestru A i C)”, „Kultura 2017”, a także raporty na temat przestępczości przeciwko kulturze w Polsce i rynku falsyfikatów dzieł sztuki. Wśród raportów opisujących praktyki kulturalne Polaków na uwagę zasługują takie jak: „Nastolatki 3.0”, „Młodzież 2016”, „Jakość życia w Polsce 2015”, „Internetowa kultura obrażania”, „Regionalne zróżnicowanie jakości życia w Polsce”, „Statystyka kultury w Polsce i Europie. Aktualne zagadnienia”, „Praktyki kulturalne Polaków”, „Raport Strategiczny. Internet 2017/2018”, „Diagnoza społeczna 2015. Warunki i jakość życia Polaków 2015”, „Wyznania religijne. Stowarzyszenia narodowościowe i etniczne w Polsce 2009-2011”, a także „Analiza walorów turystycznych powiatów i ich bezpośredniego otoczenia”. Równie istotne dla badań własnych okazały się raporty z badań na temat niematerialnych składników kultury oraz poziomu tożsamości Polaków i dumy narodowej. Na szczególną uwagę zasługują takie jak: „Zasady moralne a religia 2017”, „Sens życia – wczoraj i dziś 2017”, „Świadomość historyczna Polaków 2017”, czy „1050. Rocznica chrztu Polski”. Dla potrzeb identyfikacji materialnych, niematerialnych i społecznych filarów bezpieczeństwa kulturowego Polski analizie poddałem dane ilościowe zawarte w ponad 60 raportach o różnej tematyce i poziomie szczegółowości danych. Stanowiły one podstawę do identyfikacji zagrożeń bezpieczeństwa kulturowego, jak również kluczowych i stałych elementów kapitału kulturowego Polski. Niezwykle istotne i niezbędne dla identyfikacji ram instytucjonalno-prawnych bezpieczeństwa kulturowego okazały się ustawy oraz akty wykonawcze odnoszące się do wszystkich trzech wymiarów bezpieczeństwa kulturowego (układu „MDS”) oraz dokumenty źródłowe, w tym programy partii politycznych, programy kulturalne Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, a także instytucji krajowych i międzynarodowych (głównie ONZ i UE), ukierunkowane na sytuację w Polsce.

Niniejsza monografia składa się z sześciu rozdziałów. Pierwszy stanowi próbę usystematyzowania warsztatu pojęciowego z obszaru kultury, niezbędnego do prawidłowego rozumienia istoty bezpieczeństwa kulturowego i jego ram interpretacyjnych. Rezultatem pierwszego rozdziału jest sprecyzowanie typologicznego modelu badawczego, niezbędnego dla dalszej analizy, odnoszącego się do kultury materialnej, duchowej (niematerialnej) i społecznej, na poziomie indywidualnym, grupowym i narodowym oraz ponadnarodowym – „układ IGNP/MDS”. Rozdział drugi opiera się na deskrypcji zagadnień konstytuujących bezpieczeństwo kulturowe jako wymiar/rodzaj instrumentalny i przedmiotowy bezpieczeństwa narodowego, jego zakres definiowania, a także różnice pomiędzy nim a kulturą bezpieczeństwa, która ma wymiar podmiotowy. Jest również próbą egzemplifikacji zagrożeń wynikających z globalizacji, regionalizmu, modernizacji i migracji w oparciu o proponowany „układ IGNP/MDS”. W ramach deskrypcji zagrożeń duży nacisk położyłem również na identyfikację zagrożeń związanych z ekspansją kultury masowej i jej wpływu nie tylko na kulturę narodową, ale również na kultury lokalne. Podsumowanie rozdziału stanowi prezentacja przedmiotów badań bezpieczeństwa kulturowego oraz identyfikacja obszarów tzw. „próżni” teoretycznej bezpieczeństwa kulturowego wymagającej wypełnienia nowymi – jak argumentuję i sądzę – tezami naukowymi. Trzeci rozdział dotyczy systemu bezpieczeństwa kulturowego Polski, jego elementów składowych w wewnętrznym wymiarze oraz miejsca w nadsystemie europejskim – ponadnarodowym. Wiele uwagi poświęciłem w nim polityce kulturalnej Polski i podmiotom odpowiedzialnym za ochronę dóbr kultury oraz dziedzictwo narodowe, a także programom kulturalnym partii politycznych. Czwarty rozdział podnosi kwestie materialnego dziedzictwa kulturowego Polski. Jednym z obszarów analizy jest stan ilościowy i zachowania zabytków w Polsce oraz ich rozmieszczenie geograficzne, co stanowi podstawę do oceny kapitału kulturowego Polski w odniesieniu do województw. W rozdziale tym dokonałem próby oceny stanu dziedzictwa kulturowego pozostającego za granicą oraz skali przestępczości wobec dziedzictwa kulturowego. Niematerialnym uwarunkowaniom bezpieczeństwa kulturowego poświęcono rozdział piąty, którego główne obszary analizy oparłem na historii i pamięci historycznej w percepcji Polaków, ich poziomie tożsamości narodowej oraz patriotyzmu i dumy narodowej. Wiele uwagi poświęciłem również religii i praktykom religijnym Polaków oraz systemom ich norm i wartości. Kwintesencją badań jakościowych jest rozdział szósty oparty na identyfikacji i systematyce filarów kapitału kulturowego, niezbędnych do kształtowania bezpieczeństwa kulturowego zarówno w ujęciu subiektywnym, jak i obiektywnym. Przedmiotem analizy były takie zagadnienia, jak kapitał zinstytucjonalizowany Polaków zogniskowany w formalnych kompetencjach, praktyce kulturalnej Polaków, zarówno tradycyjnej, jak i praktyce „zawieszanej

w subświatach”, takich jak Internet lub alternatywne kultury nowoczesności. Jednym z istotnych obszarów analizy jest tzw. „kapitał wielokulturowy” – pojęcie abstrakcyjne i umowne, celowo wprowadzone dla ukazania mitów i faktów na temat polskiej wielokulturowości, stereotypów i uprzedzeń wobec „obcych kultur”. Podsumowanie rozdziału stanowi identyfikacja pól kapitału kulturowego regionów geograficznych Polski oraz ocena ich wartości pod kątem bezpieczeństwa kulturowego.

Zdaję sobie sprawę, że podejmowane zagadnienia nie wyczerpują palety przedmiotów badań bezpieczeństwa kulturowego Polski, ani też nie ujmują ich w sposób skończony. Mogą stać się załączkiem nowej interdyscyplinarnej perspektywy badań, której istota skupia się na zogniskowaniu bezpieczeństwa kulturowego w „układzie IGNP/MDS”, jako warunku koniecznego podejmowania kolejnych badań bezpieczeństwa kulturowego.

KULTUROWE FILARY BEZPIECZEŃSTWA

1.1. Kultura w klasycznych teoriach nauk społecznych i humanistycznych

W analizach semantycznych i etymologicznych pojęcie *kultura* implikowana jest z łacińskiego słowa *colere* – uprawiać, dbać, pielęgnować, kształcić i kształtować. Semantycznie jest ono wieloznaczne i według słownikowych objaśnień pochodzi od pierwotnego terminu łacińskiego *cultus agri*, co znaczy *uprawa roli*. Ale nazwa ta interpretowana jest w sposób wieloraki przez przedstawicieli różnych nauk współczesnych. Powszechnie i słownikowo kulturę można określić jako ogół wytworów ludzi, zarówno materialnych, jak i niematerialnych: duchowych i symbolicznych (takich jak wzory myślenia i zachowania). Najczęściej rozumiana jest jako całość duchowego i materialnego dorobku ludzi. Dorobek ten wyrażany jest w charakterystycznych dla danego człowieka i społeczeństwa wzorach postępowania, w odróżnieniu od tego, co jest biologicznie odziedziczone i osadzone w DNA.

Według żyjącego w latach 106-43 p.n.e. rzymskiego wybitnego męża stanu, filozofa i kapłana – Marcusa Tulliusa Cicero, powszechnie znanego jako Cynceron, kultury nie należy utożsamiać wyłącznie ze sferą materialną, ale z przekształcaniem przez człowieka naturalnego stanu zjawisk materialnych w stan bardziej pożądany i użyteczny. W dziele zatytułowanym *Rozprawy Tuskułańskie* użył on frazy *cultura animi*, dosłownie oznaczającej *uprawianie umysłu*⁶. Analogicznie w tradycji rzymskiej mówiono o uprawie roli i umysłu. Pierwsze uprawianie daje efekty bardziej materialne, drugie zaś bardziej duchowe, związane

⁶ M. Filipiak, *Socjologia kultury. Zarys zagadnień*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2000, s. 9. Oryginalny cytat: *Cultura autem animi philosophia est*, zob. Cicero, *Tusculanae disputationes* II 5, 13, za: W. Daszkiewicz, *Podstawowe rozumienie kultury – ujęcie filozoficzne*, „Roczniki Kulturoznawcze”, 2010, vol. 1, s. 45.

z umysłem człowieka. Efekty zarówno materialne, jak i umysłowe, mają swe reperkusje społeczne, wpływające na zachowanie i postępowanie ludzi.

Pewne analogie w interpretacji pojęcia kultury dostrzec należy również w poglądach starożytnych Greków, przykładowo w słowie *pelomai* związanym z przekształcaniem sposobów myślenia i wyobrażenia otaczającego świata lub w kształtowaniu ideału człowieka wyrażonego słowem *paideia*⁷. Kultura w takim ujęciu odnosiła się wyłącznie do indywidualnego kształtowania „siebie”, sfery intelektualnej i duchowej człowieka skupionej wokół wiedzy.

Semantycznie i etymologicznie nazwa kultura (jako uprawa, dbałość i pielęgnacja oraz kształtowanie) jest bliska nazwie bezpieczeństwo, ukształtowanej ze złożenia łacińskich słów *se+cura* (każda, indywidualne i bezpośrednia piecza, troska i kontrola oraz nadzór), która w staropolskim wyrażana była jako *prze-pieczeństwo*, a więc coś, co uzyskuje się przez pieczę, dbałość i kontrolę, a nawet uprawę⁸. Uzasadnione jest zatem poszukiwanie związków kultury ze współczesną interpretacją bezpieczeństwa. Odniesienia do kształtowania indywidualnych cech kulturowych człowieka mogą sugerować pojawienie się zrębów kategorii w wąskim znaczeniu znanej współcześnie jako bezpieczeństwo człowieka (ang. *human security*), a w szerszym jako bezpieczeństwo personalne⁹. Rozpatrywane w tym kontekście pojmowanie kultury związane było i jest z wartościami uznawanymi przez jednostkę (wymiar aksjologiczny), z jej bytem (wymiar ontologiczny) oraz poznaniem świata i otaczającej rzeczywistości (wymiar epistemologiczny). Tworzą one „triadę” stałych elementów egzystencji każdego człowieka i stanowią główne filary jego kultury indywidualnej oraz poczucia własnego bezpieczeństwa.

W przeciwieństwie do starożytności, średniowieczne ujęcie *kultury* wiązało się z cziąg religijną i kultem Boga, które wyrażano słowami: *cultura Christi* czy *cultura dolorum*¹⁰. Takie podejście posiada uzasadnienie w rzeczywistości społecznej tej epoki i ukształtowało trzy podstawowe płaszczyzny kultury związane *stricte* ze strukturą społeczną: kulturę dworską (a w niej kulturę rycerską), kulturę miejską i kulturę chłopską. Ponad nimi supremację kulturową sprawował Kościół – instytucja, która w owym czasie posiadała monopol na wiedzę

⁷ Zob. W. Jaeger, *Paideia*, T. 1, przeł. M. Plezia, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1962, *idem*, *Paideia*, T. 2, przeł. M. Plezia, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1964 oraz *idem*, *Paideia. Formowanie człowieka greckiego*, przeł. M. Plezia, H. Bednarek, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001.

⁸ Zob. np. J. Świniarski, *O znaczeniu nazwy złożonej bezpieczeństwo*, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego. National Security Studies”, 2017, nr 12, s. 17-46.

⁹ Zob. J. Świniarski, *O naturze bezpieczeństwa*, Warszawa–Pruszków 1977, s. 179-181. Bezpieczeństwo personalne nie dotyczy wyłącznie bezpieczeństwa jednostki, ale tworzenia człowiekowi warunków dogodnych do egzystencji, zapewniających mu rozwój i samorealizację pod warunkiem racjonalnego ich wykorzystania.

¹⁰ M.A. Krąpiec, *Człowiek i kultura*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2008, s. 10.

i naukę, a zatem sprawowała władzę, kierowała i kontrolowała oraz rozaczała nadzór oraz pieczę nad stanem i kondycją umysłów średniowiecznego społeczeństwa.

Odejście od tej jakże specyficznej i względnie uniwersalnej kultury miało miejsce w okresie Renesansu, kiedy to nastąpił zwrot ku tradycji kultur starożytnych i pojawił się humanizm skoncentrowany na człowieku – osobliwej jednostce wrażliwej na piękno, wykorzystującej umysł do ulepszania świata. Ponownie dała znać o sobie *cultura animi* wzbogacona o nowe treści materialne i niematerialne – wartości wykraczające poza życie religijne. *Cultura animi* mieszała się z kulturą materialną, a treści kultury świeckiej z kościelnymi. Podobnie jak w starożytności, coraz częściej dochodziło do dyfuzji składników kultur nie tylko w ramach państwa (kulturę chłopską przenikać zaczęły treści kultury miejskiej, a miejską treści kultury dworskiej), ale w ramach odkrywania nowych obszarów geograficznych, wymiany towarowej, nawiązywania stosunków dyplomatycznych, edukacji, a także wojen. Przewartościowana została również rola kultury rycerskiej i samego rycerstwa, którego koniec wiązą niektórzy z bitwą pod Pawią 24 lutego 1525 roku¹¹. Coraz większe znaczenie kultury materialnej i niematerialnej, ujawniające się w życiu społecznym, stało się naturalną przyczyną zainteresowania się nią w świecie nauki, głównie za sprawą Domato Bramante, Rafaela Santi, Erazma z Rotterdamu, Michała Montaigne, Tomasza Moore’a, Leonarda da Vinci, Michała Anioła Buonarrotiego, Mikołaja Kopernika i innych wybitnych humanistów „nowej” epoki.

Na przełomie XVII i XVIII wieku szczególnego znaczenia nabrał nurt nawiązujący do pierwotnej definicji kultury, autorstwa Cyncerona. Jeden z przedstawicieli tego nurtu, Johann Ch. Adelung, rozszerzył ramy interpretacyjne kultury nie tylko na uprawianie umysłu człowieka, ale większych zbiorowości. Stwierdził, że kultura to: *uszlachetnienie lub wysubtelnienie wszystkich duchowych i fizycznych sił człowieka albo całego ludu, tak, że słowo to oznacza zarówno oświecenie i uszlachetnienie rozumu przez wyzwolenie z przesądów, jak też ogładę, uszlachetnienie i wysubtelnienie obyczajów*¹². W XVIII wieku pojawiła się również pierwsza próba nadania kulturze ram naukowości. Prekursorem nowego – wy-

¹¹ Bitwa prowadzona w ramach wojen włoskich w latach 1494-1559 pomiędzy Francją a zjednoczonymi siłami Cesarstwa Niemieckiego, Hiszpanii i Księstwa Mediolanu. Zakończyła się ona klęską króla Francji Franciszka I, który dostał się do niewoli cesarza Karola V. Dzięki tej bitwie Cesarstwo Niemieckie rozszerzyło swoje wpływy we Włoszech, a brak skuteczności rycerstwa wobec broni palnej i piechoty doprowadził do stopniowej redukcji tego rodzaju wojsk w Europie i całkowitej zmiany taktyki w czasie bitew. Zob. H. Kamen, *Imperium hiszpańskie. Dzieje rozkwitu i upadku*, przeł. T. Prochenka, Bellona, Warszawa 2008, s. 84-85.

¹² A. Kłoskowska, *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011, s. 14.

kraczącego poza kanon duchowy – nurtu był Johan G. Herder¹³, który w przedmowie do *Myśli o filozofii dziejów* wyraził pogląd ukazujący jej nieoznaczoność i nadinterpretacyjny charakter. Dylemat nieoznaczoności zawarł w słowach: *nie ma nic bardziej nieokreślonego, jak słowo kultura*¹⁴, twierdząc jednocześnie, że kultura jest dla człowieka pewną rekompensatą braków, jakimi go obdarzyła natura w zamian za ograniczenia atrybutów przetrwania. Według J.G. Herdera ekwiwalentem owych atrybutów są wszelkie wytwory pracy człowieka – materialne artefakty pozwalające przewyciężyć siły przyrody i kształtować swój byt. W jego teorii odnaleźć można tezę, że zasadą człowieczeństwa są siły biologiczne i tradycja, które kształtują kulturę, jako wyróżnik człowieka. Kultura w tym kontekście stanowi swoisty ludzki aparat przystosowania do środowiska, dzięki któremu człowiek góruje nad otaczającym go światem zwierzęcym, a przystosowanie to realizuje się w walce, w ciągłym sporze przeciwstawnych interesów i samozachowawczych dążeń gatunków¹⁵. Istotnym elementem jego rozważań było stwierdzenie, że o kulturze można mówić wyłącznie w liczbie pojedynczej, jako kategorii adekwatnej dla indywidualnych cech człowieka uwikłanego w życie społeczne¹⁶.

Mimo to w XIX wieku wielu badaczy nadal hołdowało kulturze widzianej jako proces konstruowania doskonałości umysłowej. Jednym z nich był Matthew Arnold, który określił kulturę jako *studium doskonałości, [...] wewnętrznej kondycji ducha i umysłu, która [...] niestrudzenie próbuje przybliżyć każdego do zrozumienia, czym jest*¹⁷. W kolejnych latach *uprawianie umysłu* zaczęło przeradzać się w kulturę (w dosłownym znaczeniu) ujętą w ramy postępu i ukierunkowaną na doskonalenie życia człowieka. Istotny wkład do takiego pojmowania kultury wniósł Samuel von Pufendorf, który dzikości *stanu natury* przeciwstawił *stan kultury* stworzony przez istoty rozumne, dążące do postępu i żyjące w określo-

¹³ Johan Gotfried von Herder (1744-1803) – wybitny niemiecki filozof, pastor i przedstawiciel niemieckiego oświecenia wywodzący się z kręgu klasyków weimarskich. Jego poglądy stworzyły podwaliny pod późniejszą teorię narodu oraz wpłynęły na rozwój filozofii i historii kultury. Zaslugą von Herdera jest pojawienie się w filozofii romantycznej pojęcia ludowości, którą traktował jako źródło prawdy i tożsamości. Historię rozumiał jako ciągłość realizującą boski plan, a człowieka jako istotę wyposażoną w wolność i rozum, zdolną do poznawania świata przyrody i tworzenia tradycji nazwaną łańcuchem kultury. J. Szacki, *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 125.

¹⁴ A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, wyd. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 14.

¹⁵ Zob. M. Filipiak, *Socjologia kultury...*, *op. cit.*, s. 29-30.

¹⁶ Zob. W. Daszkiewicz, *Podstawowe rozumienie...*, *op. cit.*, s. 47.

¹⁷ Matthew Arnold (1822-1888) – krytyk kultury pochodzący z Anglii, autor dzieła *Kultura i anarchia* (ang. *Culture and anarchy*) nawiązującego do ignorancji Anglików wobec intelektu, sztuki, nauki i piękna na rzecz konsumpcji dóbr materialnych, tandety i kiczu. G. Mathews, *Supermarket kultury. Kultura globalna a tożsamość jednostki*, przeł. E. Klekot, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2005, s. 14.

nych ramach prawnych¹⁸. Porównanie teorii S. von Pufendorfa i J.G. Herdera uwidacznia pewne różnice. Pierwsza teoria reprezentuje racjonalistyczny nurt rozważań nad stanem i prawem natury oraz wskazuje na słuszność postrzegania kultury jako *uprawiania umysłu*, natomiast druga traktuje ją jako etap ewolucyjnego procesu bytu związany z powstawaniem gatunku ludzkiego, na gruncie genetycznym. Oznacza to, że kultura tworzy się na drodze tradycji, czyli przekazywania dorobku między jednostkami i pokoleniami – jest więc swoistym dobrem nabytym, tworzonym na trajektorii historycznej. Istotne znaczenie odgrywa organiczne ujęcie zdolności jednostek ludzkich do recepcji owej tradycji – przyjmowania dziedziczonych elementów¹⁹. Oznacza to, że nie zawsze tradycja – mimo że jest nośnikiem kultury – musi zostać przyjęta przez kolejne pokolenia w pierwotnej czy nawet zmodyfikowanej formie. Czasami może zostać uśpiona i przywrócona pod wpływem sprzyjających uwarunkowań czy nawet mody.

Kontynuacja zmagania z semantyką pojęcia *kultura* trwała niemal do końca XIX wieku. Zwrotny punkt w pojmowaniu kultury nastąpił wraz pojawieniem się antropologii kulturowej i badań porównawczych etnologów nad ludami pierwotnymi. Choć do pionierów badań terenowych antropologii kulturowej zalicza się Lewisa Henry'ego Morgana²⁰, za jej prekursora uważa się Edwarda Burnetta Tylora – autora opublikowanego w 1871 roku dzieła pt. *Cywilizacja pierwotna* (ang. *Primitive Culture*). Nowatorstwo podejścia E.B. Tylora przejawia się tym, że nie tylko postawił on znak równości pomiędzy kulturą a cywilizacją, ale dokonał egzemplifikacji składników kultury. Jego definicja kultury i cywilizacji zaliczana jest do nominalistycznych – zawierających konkretne wyszczególnienie składników. Czytamy w niej: *kultura lub cywilizacja jest to złożona całość obejmująca wiedzę, wierzenia, sztukę, prawo, moralność, obyczaje i wszystkie inne zdolności i nawyki nabyte przez człowieka, jako członka społeczeństwa*²¹. Wartością dodaną

¹⁸ W. Daszkiewicz, *Podstawowe rozumienie...*, op. cit., s. 46.

¹⁹ A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, wyd. 3..., op. cit., s. 16-17. S. Pufendorf wprowadził również termin *kultura ducha*, stanowiący moralne zobowiązanie człowieka do kierowania własnymi popędami, sądami i opiniami zgodnie z zasadami sprawiedliwego rozumu.

²⁰ Lewis Henry Morgan (1818-1881) – amerykański prawnik z wykształcenia i etnograf z pasji, który choć nigdy nie był wykładowcą, zaliczany był do prywatnych naukowców, członek Narodowej Akademii Nauk. Wsławił się badaniami plemion irokeskich opartymi na kulturze materialnej i ich organizacją. Badał również strukturę pokrewieństwa rodzin w plemionach indiańskich. Był prekursorem badań terenowych. W 1877 roku opublikował dzieło pt. *Ancient society or Researches in the line of human progress from savagery through barbarism to civilization*, w którym zaprezentował ewolucjonistyczną koncepcję zróżnicowania kulturowego. Więcej w: E. Nowicka, M. Głowacka-Grajper, *Słowo wstępne*, [w:] *Świat człowieka – świat kultury. Antologia tekstów klasycznej antropologii*, wyd. 1, dodr. 1, E. Nowicka, M. Głowacka-Grajper (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 19-20.

²¹ Edward Burnett Tylor (1832-1917) – angielski etnolog, archeolog i antropolog, który zbudował całościową koncepcję nauki o kulturze. Stworzył opisową definicję kultury. Nie interesowały go

tej definicji jest to, że konkretyzuje zakres przedmiotowy kultury – egzemplifikuje jej składniki i ukierunkowuje na ich duchowy charakter.

Niemal natychmiast podejście E.B. Tylora spotkało się z krytyką, której wyrazicielem był między innymi Jacques Maritain²². Stojąc w opozycji do poglądów E.B. Tylora, stwierdził, że: *kultura i cywilizacja stały się niemal synonimami [...], jednak kultura odnosi się do życia rozumnego i moralnego, natomiast cywilizacja do życia politycznego i organizacyjnego*²³. W najprostszym ujęciu owa granica zawiera się w słowach: *o kulturze mówimy wtedy, ilekroć człowiek trzodzi się nad samym sobą, natomiast ilekroć przekształca świat, mówimy o cywilizacji*²⁴. Poglądy J. Maritaina wyznaczyły wyraźną granicę pomiędzy kulturą a cywilizacją. Pierwsza obejmuje doskonalenie osoby ludzkiej druga zaś świata.

Inne podejście, ukazujące cywilizację jako zjawisko usytuowane ponad kulturą, jest dziełem Alfreda Webera, który do systematyki wprowadził pojęcie **kultury globalnej**. Bazę jego poglądów stanowił trójpodział zjawisk społeczno-kulturowych, na który składają się: społeczeństwo, cywilizacja i kultura²⁵. Z kultury globalnej wyodrębnił **cywilizację zewnętrzną** odnoszącą się do kultury materialnej, związanej z technologiami i naukami stosowanymi oraz **cywilizację wewnętrzną**, w której osadził obok klasycznych, tzn. duchowych składników kultury, takie jak: moralność, idee, sztukę i religię, także elementy cywilizacji, czyli państwo i prawo²⁶. Ten typ kultury (cywilizacji wewnętrznej) nazwał **kulturą właściwą**.

W ramach posumowania różnic pomiędzy kulturą a cywilizacją zasadne jest przywołanie definicji XX-wiecznego filozofa i etyka – Władysława Tatarkiewicza, według którego *cywilizacja oznacza to wszystko, co ludzkość stworzyła, dodała do natury dla ułatwienia i ulepszenia życia i co wielu ludziom jest wspólne, kultura to przeżycia i czynności poszczególnych ludzi, którzy stworzyli cywiliza-*

schematy antropologiczne, ale historyczny kontekst powstawania różnych kultur. W latach 1896-1909 był profesorem antropologii społecznej Balliol College w Oksfordzie, a jego głównym kierunkiem badań była geneza powstania kultury i religii. Był jednym z twórców ewolucjonizmu i współtwórców teorii przeżytków kulturowych. J. Szacki, *Historia myśli...*, *op. cit.*, s. 305. Zob. E. Nowicka, M. Głowacka-Grajper, *Słowo wstępne...*, *op. cit.*, s. 21.

²² Maritain Jacques (1882-1973) – francuski filozof, tomista, twórca tzw. „humanizmu integralnego”. Autor dzieł: *O nową cywilizację chrześcijańską, Nauka i mądrość, Humanizm integralny*. Podkreślał potrzebę określenia i rozgraniczenia „porządku doczesnego” od „porządku duchowego” oraz określał szczególną wartość osoby. Jego zdaniem pokój społeczny powinien być zachowany za wszelką cenę. Negował podziały klasowe. Zob. E. Craig (red.), *Routledge encyclopedia of philosophy*, t. 1-10, Routledge, London [et al.] 1998, s. 101-104.

²³ M. Filipiak, *Socjologia kultury...*, *op. cit.*, s. 32.

²⁴ *Ibidem*.

²⁵ A. Kroeber, *Istota kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002, s. 197-201.

²⁶ M. Gruchała, *Kultura w ujęciu socjologicznym*, „Roczniki Kulturoznawcze”, 2010, vol. 1, s. 99.

cję i z cywilizacji korzystają²⁷. Mówiąc zatem o kulturze, należy mieć na uwadze duchową i społeczną sferę aktywności człowieka, natomiast cywilizację należy odnosić do efektów jego zmagania intelektualnych, jego kreatywności i dążeń do doskonalenia własnego otoczenia. Cywilizacja jest więc materialnym i *lustrzanym odbiciem* kultury duchowej.

Ewolucja naukowego rozumienia kultury sprawiła, że już w XIX wieku zaczęto ją postrzegać – jak twierdził J.G. Herder – nie w ujęciu indywidualnym, ale jako cechę zbiorowości ludzkich. Prekursorem zbiorowego podejścia był Alexander von Humboldt, który jako jeden z pierwszych pisał nie o *kulturze*, ale o *kulturach*²⁸. Zatem dotychczasowe podejście odnoszące się do niej jako cechy immanentnej każdej jednostki ludzkiej straciło na znaczeniu na rzecz zbiorowych cech kulturowych. Tym samym J. Humboldt zwrócił uwagę na typologie kultur uwzględniające ukształtowanie geograficzne i społeczne oraz charakterystyczne dla konkretnych narodów i jednostek, co stało się punktem wyjścia dla teorii *osobowości kulturowej* oraz teorii *kultury narodowej*, traktowanych jako odrębny świat dzieł i przeżyć narodu²⁹. Kulturę narodową traktował jako dobro narodowe samo w sobie, dorobek pokoleń i zbiór specyficznych, względnie trwałych i niepowtarzalnych cech kulturowych, które z jednej strony nadają narodom konkretny „kod” kulturowy, a z drugiej podkreślają jej odmiennosc.

Herderowskie wątpliwości odnośnie interpretacji kultury są współcześnie jeszcze bardziej wyraźne, bowiem w gąszczu teorii i typologii nie tylko ginie istota kultury, ale zaciemnia się obraz tego, co nią jest, a co nie jest – co więcej, które jej obszary zakwalifikować do ważnych poznawczo, a które odrzucić i w końcu jakimi metodami ją badać i jakie problemy mogą stanowić przedmiot badań kultury. Podnoszone dylematy odnalazły swoje miejsce w rozważaniach dwóch współczesnych badaczy kultury: Wojciecha Burszty i Michała Januszkiewicza, którzy zwracają uwagę na zmienność pojęcia, jego złożoność oraz proliferację jej rozumienia. Nieoznaczoność kultury można więc sprowadzić do następujących słów: *kultura jest wszędzie [...], może być ona wszystkim albo niczym*³⁰. W uproszczeniu należy przyjąć, że jest w każdym człowieku (nawet jeśli ma negatywny wymiar), co oznacza, że dotyczy indywidualnych składników kultury, powstaje w każdej grupie społecznej i organizacji, więc jest jej stałym elementem i fundamentem przetrwania, wreszcie rozpatrywana z perspektywy

²⁷ W. Tatarkiewicz, *Parerga*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978, s. 74-77.

²⁸ Zob. A. Kłoskowska, *Kultura masowa...*, *op. cit.*, s. 19.

²⁹ J. Gajda, *Antropologia kulturowa. Wprowadzenie do wiedzy o kulturze*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2008, s. 18.

³⁰ W.J. Burszta, M. Januszkiewicz, *Słowo wstępne: kłopot zwany kulturoznawstwem*, [w:] *Kulturoznawstwo. Dyscyplina bez dyscypliny?*, W.J. Burszta, M. Januszkiewicz (red.), Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”, Warszawa 2010, s. 7.

grupy etnicznej i narodu dotyczy ich kulturowych cech wpisanych w charakter narodowy. Rozpatrywana z perspektywy społecznej jawi się wszelką aktywnością ludzi, zarówno pozytywną, jak i negatywną, na każdym etapie życia i w każdym kontekście społecznym. Należy przy tym podkreślić, że kultura jest na tyle niewymiernym i subiektywnym pojęciem, że jej definiowanie wymaga określenia perspektywy, z jakiej ją rozpatrujemy. Szczególnie odnosi się to do tzw. „nowych” wymiarów kultury, towarzyszących nowoczesności i jej produktom.

Interesujące z punktu widzenia bezpieczeństwa kulturowego podejście odnajdujemy w poglądach polskiego antropologa społecznego, Bronisława Malinowskiego³¹, który pojęcie kultury ujął w ramy ludzkiej formy zaspokajania potrzeb (podstawowych, wtórnych i intergratywnych)³². Kultura jest w tym przypadku pojmowana nie tylko jako charakterystyczny sposób reagowania na własne potrzeby, ale jest *środkiem do osiągnięcia celu i zrozumiana może być tylko instrumentalnie lub funkcjonalnie*³³. Obejmuje zarówno odziedziczone ludzkie wytwory materialne, jak i też dobra, procesy techniczne, idee, nawyki i wartości³⁴. Potrzeby podstawowe odnoszą się do człowieka jako do przedstawiciela gatunku biologicznego (reprodukcja, bezpieczeństwo, zaspokojenie głodu itd.). Potrzeby wtórne odnoszą się do człowieka jako do jednostki społecznej, uwikłanej w interakcje z innymi ludźmi, w działalność gospodarczą, polityczną czy edukacyjną. Najwyżej w hierarchii usytuował potrzeby intergratywne, które są rezultatem unikatowości i specyfiki kulturowej każdego człowieka. B. Malinowski zaliczył do nich: wiedzę, religię, wartości, etykę, moralność i sztukę³⁵.

Jak twierdzi Krystyna Skurjat, *filozoficzna refleksja nad kulturą jako nad specyficznym rodzajem bytu społecznego charakteryzuje się nie tylko „sposobem myślenia” czy metodą, ale potrzebuje wprowadzenia nowych teoretycznych punktów widzenia i paradygmatów*³⁶. Kultura jest dla niej naturalną potrzebą wynikającą

³¹ Bronisław Malinowski (1884-1942) – polski antropolog społeczny, badacz kultury rozumianej jako całościowy kształt dziedzictwa społecznego, na które składają się: urzędnictwo, dobra, procesy techniczne, idee, zwyczaje i wartości, a także mity, magia i religia. Według niego, kultura ma cztery właściwości: stanowi całość, jest wewnętrznie zintegrowana, jej elementy spełniają swoje funkcje, stanowi instrumentalny aparat zaspokajania ludzkich potrzeb. Jest autorem takich dzieł, jak: *Życie seksualne dzikich w północno-zachodniej Melanezji* oraz *Naukowa teoria kultury*. Więcej w: J. Szymda, *Leksykon filozofów współczesnych*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz-Kraków 2004, s. 306-307 oraz w: P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, s. 247.

³² B. Malinowski, *Szkice z teorii kultury*, przeł. H. Buczyńska, H. Stasiak, T. Świąćka, Książka i Wiedza, Warszawa 1958, za: M. Filipiak, *Socjologia kultury...*, op. cit., s. 30.

³³ *Ibidem*.

³⁴ B. Malinowski, *Kultura*, [w:] *Sto lat socjologii polskiej. Od Supińskiego do Szczepańskiego: wybór tekstów*, J. Szacki (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 497.

³⁵ *Ibidem*.

³⁶ K. Skurjat, *Znaczenie i wartości. Studia z polskiej filozofii kultury XX wieku*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej we Wrocławiu, Wrocław 2002, s. 17.

ze zmieniającej się rzeczywistości otaczającego nas świata, w którym modyfikacji (czasami nawet deformacji) ulegają również wartości. Stąd również wynika nieustanna potrzeba poszukiwania nowego paradygmatu bezpieczeństwa kulturowego³⁷. W tym kontekście kultura odnosi się do rozumienia działań człowieka, które w związku z niepowtarzalnością bytów są również niepowtarzalne³⁸. Podejmując zatem trud rozwikłania problemu, czym jest kultura w ujęciu filozoficznym, można przyjąć za Józefem Lipcem, że jest zbiorem sensów, w tym również wartości, a także *tym, co nie istnieje – realnie*³⁹, ale przypisane jest człowiekowi, jego miejscu w strukturze społecznej, które nakreśla ramy jego aktywności i działań w obrębie ukształtowanego przez niego samego i otoczenie ładu aksjonormatywnego.

Zainteresowanie aksjologicznym ujęciem kultury pojawiło się na przełomie XIX i XX wieku. Jego sztandarową postacią był niemiecki filozof, przedstawiciel badeńskiej szkoły neokantyzmu – Heinrich Rickert, który utożsamiał ją z kantowskimi wartościami apriorycznymi. Według H. Rickerta: *kultura obejmuje wszystko, cokolwiek człowiek bezpośrednio wytwarza, działając zgodnie z podlegającymi wartościowaniu celami, lub, jeżeli chodzi o już istniejącą rzeczywistość – wszystko, co przynajmniej jest świadomie podtrzymywane w imię określonych wartości*⁴⁰. Uważał on, że funkcjonują transcendentne, ponadczasowe wartości, które muszą obowiązywać niezależnie od wszelkiego doświadczenia, które nie posiadają ani cielesnego, ani duchowego bytu, a kultura by mogła istnieć, musi pozostać w zgodzie z naturą. W ramach symbiozy obu sfer bytu występują nie tylko wartości, ale również dobra względne, które nie zasługują w pełni na miano dóbr kulturowych (np. gospodarka i technika). W poglądach H. Rickerta jawią się dwa typy wartości: życiowe (*Lebenswerte*) oraz cywilizacyjne (*Zivilisation-swerte*), jednak sens życia kulturowego pochodzi od wartości właściwych, niezależnych od uwarunkowań egzystencjalnych⁴¹.

³⁷ Por.: K. Skurjat, J. Świniarski, M. Marcinkowski, *Bezpieczeństwo kulturowe. Poszukiwanie nowego paradygmatu*, Wydawnictwo Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2018.

³⁸ Zob. M.A. Krąpiec, *Odzyskać świat realny*, wyd. 2, „Dzieła”, t. 23, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999, s. 378.

³⁹ Więcej w: J. Lipiec, *W przestrzeni wartości. Studia z ontologii wartości*, Harcerska Oficyna Wydawnicza, Kraków 1992, s. 16-20, a także w: *idem, Świat wartości. Wprowadzenie do aksjologii*, Wydawnictwo Fall, Kraków 2001.

⁴⁰ H. Rickert, *Człowiek i kultura*, [w:] *Antropologia kultury. Zagadnienia i wybór tekstów*, A. Mencwel (red.), wyd. 4, zm., rozszerz. i uzupełn., Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 23-24.

⁴¹ Zob. J. Smoleń-Starowieyska, *Człowiek wobec apriorycznych wartości – koncepcja kultury Heinricha Rickerta*, „Kultura i Wartości”, 2012, nr 3, s. 57. Autorka wskazuje, że: *przykłady gospodarki czy techniki pokazują, że dobra względne występują również poza obszarem czysto naturalnej*

Z wartościami i łaodem aksjonormatywnym wiążą się poglądy Florianą Znanieckiego, który zasadność „uprawiania” nauki o kulturze poparł istnieniem ładu kulturowego – racjonalnego porządku, który podobnie jak kultura pochodzi od człowieka⁴². Ów ład wiąże się z działaniami człowieka, które są efektem świadomych i dobrowolnych czynności, znajdujących wyraz w wytworach kulturowych. Mówiąc o działalności kulturowej człowieka, musimy mieć na uwadze trzy istotne płaszczyzny rozpatrywania kultury:

- jako czynność, czyli jako racjonalizację i humanizację świata;
- jako wytwór, czyli jako „sumę” dzieł człowieka;
- jako jakość (doskonałość) ducha ludzkiego⁴³.

Przytoczone płaszczyzny ukazują *triadę kulturową*, wokół której skupiona jest aktywność społeczna człowieka, materialne i niematerialne efekty jego działalności oraz stan ducha i jego wrażliwość na otaczający go świat.

Złożoność i interdyscyplinarny charakter kultury uzasadnia próbę klasyfikacji definicji zawarta w publikacji Alfreda L. Kroebera i Clyda Kluckhohna pt. *Culture. A critical review of concepts and definitions*. Autorzy dokonali w niej segmentacji 168 określeń i definicji kultury na 6 grup⁴⁴, które choć współcześnie wymagają uzupełnienia, stanowią jedyną tak usystematyzowaną podstawę do oceny utylitarne go ich charakteru dla badań nad bezpieczeństwem kulturowym. Należą do nich:

- definicje nominalistyczne (opisowo-wyliczające) – traktują kulturę jako zbiór jej składników/elementów i skupiają się na wyliczaniu ich jako składowych kultury; jasno precyzują zakres interpretacji, sprowadzając ją do konkretnych składników, takich jak język etniczny, wartości, tradycje, obyczaje, bohaterowie narodowi czy religia; prekursorem tego typu definicji był Edward Burnett Tylor, który stawiając znak równości pomiędzy kulturą i cywilizacją, zwrócił również uwagę na stałe składniki kultury, takie jak: wiedzę, wierzenia, sztukę, moralność, prawo, obyczaje i inne zdolności i przyzwyczajenia zdobyte przez człowieka jako członka społeczeństwa⁴⁵;
- definicje historyczne – oparte na dziedziczeniu, tradycjach i przekazywaniu dziedzictwa kulturowego; kultura jest charakterystycznym rodzajem prze-

egzystencji, zatem muszą zostać oddzielone od autentycznych dóbr kulturowych, w jakich zakotwiczone są wartości właściwe. Wszystkie te dobra, które nie tyle związane są z wartościami obiektywnymi, co raczej służą pewnym celom utylitarne, nazwać trzeba [...] dobrami cywilizacyjnymi, zaś obszar ich występowania i oddziaływania określić już nie mianem kultury, lecz cywilizacji.

⁴² F. Znaniecki, *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*, przeł. J. Szacki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1971, s. 22.

⁴³ W. Daszkiewicz, *Podstawowe rozumienie...*, *op. cit.*, s. 52.

⁴⁴ A. Kroeber, C. Kluckhohn, *Culture. A critical review of concepts and definitions*, Papers of Peabody Museum, Cambridge 1952, za: M. Filipiak, *Socjologia kultury...*, *op. cit.*, s. 15.

⁴⁵ E.B. Tylor, *Cywilizacja pierwotna. Badania rozwoju mitologii, filozofii, wiary, mowy, sztuki i zwyczajów*. T. 1, przeł. Z.A. Kowerska, Wydawnictwo „Głosu”, Warszawa 1896, s. 15.

kazu minionego doświadczenia przyszłym pokoleniom na drodze wychowania i edukacji⁴⁶; prekursorem tego typu definicji był Stefan Czarnowski, który istotę kultury wyraził w słowach: *Kultura jest dobrem zbiorowym i zbiorowym dorobkiem, owocem twórczego i przetwórczego wysiłku niezliczonych pokoleń. [...] Jest nią całością zobiektywizowanych elementów dorobku społecznego, wspólnych szeregowi grup i z racji swej obiektywności ustalonych i zdolnych rozszerzać się przestrzennie*; traktują kulturę jako dobro samo w sobie⁴⁷;

- definicje normatywne – skupiają się na ładzie aksjonormatywnym, któremu podporządkowany jest człowiek jako kreator kultury i uczestnik życia społecznego; kultura jest tu traktowana jako zbiór norm obowiązujących członków danej zbiorowości i warunkujących jej trwanie; prekursorami tego typu definicji są A.L. Kroeber i T. Parsons, którzy wskazali, że kultura to nic innego, jak *przekazane i wytworzone treści i wzory wartości, idei i innych symbolicznie znaczących systemów, kształtujących ludzkie zachowania oraz wytwory – artefakty, stanowiące produkt zachowania*⁴⁸;
- definicje psychologiczne – oparte na psychicznych mechanizmach kształtowania kultury; skupiają się na analizie uczenia się i kształtowania nawyków kulturowych, formach uczestnictwa w kulturze, a także na wpływie kultury na kształtowanie osobowości; jednym z przedstawicieli tego typu podejścia do kultury jest Stanisław Ossowski, który określił ją jako zespół dyspozycji psychicznych przekazywanych przez kontakt społeczny i interakcje zachodzące między ludźmi⁴⁹;
- definicje strukturalistyczne – kładą nacisk na holistyczne ujęcie kultury, jej strukturę, w tym na jej elementy: materialno-techniczne, społeczne, ideologiczne i psychiczne oraz wzajemne powiązania między nimi; przykładem jest definicja Clyde'a Kluckhohna, w której autor stwierdza, że: *Każda kultura jest, między innymi, zespołem zależności, zbiorem uporządkowanych i powiązanych ze sobą części. Części te nie stanowią przyczyny całości, lecz składają się na całość – niekoniecznie w sensie doskonałej integracji, lecz jako dające się od siebie oddzielić jedynie w drodze abstrakcji*⁵⁰;

⁴⁶ M. Filipiak, *Socjologia kultury...*, op. cit., s. 17.

⁴⁷ S. Czarnowski, *Kultura*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2005, s. 12.

⁴⁸ A.L. Kroeber, T. Parsons, *The Concepts of Culture and of Social Systems*, „American Sociological Review”, 1958, nr 3, s. 583, za: A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, wyd. 3..., op. cit., s. 24.

⁴⁹ S. Ossowski, *Z zagadnień psychologii społecznej*, wyd. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 154.

⁵⁰ C. Kluckhohn, *Badanie kultury*, [w:] *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, W. Derczyński (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1975, s. 35-36.

– definicje genetyczne – mają funkcję eksplanacyjną (wyjaśniającą) źródeł poznawczych i pochodzenia kultury, jako produktu społecznego stosunków społecznych, a nie stanu natury; przykładem jest definicja Ralpa Lintona: *Kultura jest konfiguracją wyuczonych zachowań i ich rezultatów, której elementy są podzielane (wspólne) i przekazywane przez członków danego społeczeństwa*⁵¹.

Niezwykle istotna z punktu widzenia bezpieczeństwa kulturowego jest socjologiczno-antropologiczna perspektywa kultury, którą odzwierciedla uniwersalna definicja Antoniny Kłoskowskiej. Czytamy w niej, że: *kultura jest to względnie zintegrowana całość obejmująca zachowania ludzi przebiegające według wspólnych dla zbiorowości społecznej wzorów wykształconych i przyswajanych w toku interakcji oraz zawierająca wytwory takich zachowań*⁵². Jej uniwersalizm objawia się w tym, że ma charakter normatywny, strukturalistyczny i w pewnym stopniu psychologiczny. To oznacza, że kultura traktowana w sposób całościowy dotyczy zarówno kształtowania nawyków kulturowych, systemów norm i wartości, jak i uczestnictwa w kulturze, w ramach której dochodzi do interakcji społecznych.

Z kolei perspektywa *stricte* socjologiczna ujawnia dualny charakter kultury, którą w najogólniejszy sposób opisują dwa podejścia: **atrybutowe**, odnoszące się do uniwersaliów kulturowych, oraz **dystrybutywne**, odnoszące się do zbioru konkretnych cech kulturowych dużych zbiorowości, w tym grup społecznych, organizacji czy nawet grup etnicznych i narodów. Jak twierdzi Marian Filipiak, znaczenie atrybutowe nadaje kulturze stały charakter całej ludzkości (ujęcie globalne) lub pojedynczego człowieka (ujęcie jednostkowe). W tym ujęciu kultura występuje wyłącznie w liczbie pojedynczej, czyli można mówić wyłącznie o *kulturze*, a nie o *kulturach*⁵³. Ujęcie dystrybutywne jest bardziej elastyczne w odniesieniu do jednej lub wielu kultur, co oznacza, że można mówić o nich pod warunkiem, że jasno określimy, o której z nich mowa. Należy równocześnie podkreślić, że sposób przypisywania kultury określonej zbiorowości może mieć charakter **konkretny**, odnoszący się do danej grupy etnicznej lub narodu (np. kultura żydowska) i **typologiczny**, odnoszący się do specyficznej zbiorowości o konkretnych cechach (np. korporacyjna lub płci). Umownie, dla potrzeb uogólnienia, w ujęciu konkretnym będę kultury nazywał *makrokulturami*, natomiast w ujęciu typologicznym *mezo-* lub *mikrokulturami*. *Kultura* lub *kultury* w ujęciu dystrybutywnym pojmowane w sposób konkretny odnoszą się do ram czasowych i przestrzeni, w jakich określona zbiorowość ją tworzyła. Oznacza to, że wytwory kultury powstawały i powstają zawsze w określonym okresie his-

⁵¹ R. Linton, *Kulturowe podstawy osobowości*, przeł. A. Jasińska-Kania, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1975, s. 44.

⁵² A. Kłoskowska, *Kultura masowa...*, *op. cit.*, s. 38.

⁵³ M. Filipiak, *Socjologia kultury...*, *op. cit.*, s. 21.

torii i na konkretnym obszarze geograficznym. Natomiast typologiczne ujęcie kultury, mimo że ma charakter czasoprzestrzenny, nie pozwala na dokładne określenie miejsca i czasu tworzenia kultury przez daną, specyficzną zbiorowość⁵⁴.

Czynnikiem wyróżniającym współczesne postawy socjologiczne w stosunku do kultury jest w większości przypadków odrzucenie jej genetycznych filarów i skupienie uwagi na procesach socjalizacji, edukacji i uczestnictwa w kulturze. Jednym z autorów hołdujących takiemu stanowisku jest Anthony Giddens, który kulturę określił jako *wyuczone, nie zaś dziedziczne aspekty społeczeństw ludzkich [...] wspólne wszystkim członkom społeczeństwa elementy kultury, dzięki którym mogą oni współpracować i porozumiewać się ze sobą*⁵⁵. W tym ujęciu kulturę należy traktować nie tylko jako efekt socjalizacji i uczestnictwa w różnorodnych formach życia społecznego, ale jako warunek *sine qua non* kształtowania stosunków społecznych. W podobnym duchu kulturę definiuje Władysław J.H. Kunicki-Goldfinger, twierdząc, że jest ona: *narzędziem poznania i opanowania świata przez człowieka*⁵⁶. Dzięki poznaniu i wiedzy – według niego – *kultura stanowi pozagenetyczny szlak przekazywania cech, będący w rzeczywistości przekraczaniem ewolucji biologicznej*⁵⁷. Zbliżony kierunek definiowania odnajdujemy w poglądach Barbary Szackiej, która kulturę określiła jako *wszystko, co jest stworzone przez człowieka, co jest przez niego nabywane przez uczenie się i przekazywanie innym ludziom, a także innym pokoleniom w drodze informacji pozagenetycznej*⁵⁸.

Cytowane powyżej definicje nawiązują do poglądów antropologa Ralpha Lintona, według którego kultura jest *konfiguracją wyuczonych zachowań i ich rezultatów, których elementy składowe są podzielane i przekazywane przez członków danego społeczeństwa*⁵⁹. W definicji R. Lintona dostrzec należy pierwiastek reprodukcyjny – zdolność do transmisji jej wytworów w przyszłość, dla kolejnych pokoleń. Bardziej precyzyjnie tę funkcję definiują Norman Goodman i Gary T. Marx, którzy kulturę nazwali *świadomym, społecznie przekazywanym dziedzictwem wytworów, wiedzy, wartości i oczekiwań normatywnych, które to dziedzictwo pomaga członkom danego społeczeństwa radzić sobie z pojawiającymi się problemami*. Bardziej ogólny charakter, choć nawiązujący do uczestnictwa w kulturze i działań społecznych, ma definicja Piotra Sztompki. Dowiadujemy się z niej, że kultura to: *całościowy sposób życia charakterystyczny dla danej zbiorowości, na*

⁵⁴ *Ibidem*.

⁵⁵ A. Giddens, *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 45.

⁵⁶ W.J.H. Kunicki-Goldfinger, *Znikąd donikąd*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1993, s. 231.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 232.

⁵⁸ B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003, s. 75.

⁵⁹ R. Linton, *Kulturowe podstawy osobowości*, przeł. A. Jasińska-Kania, wyd. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000, s. 47.

który składa się wszystko to, co ludzie robią, myślą i posiadają, jako członkowie społeczeństwa (wzory działania, myślenia i wyposażenia materialnego)⁶⁰.

Nowatorskie i odmienne stanowisko, w stosunku do wszystkich znanych, zaproponowali Geert Hofstede i Geert Jan Hofstede, nazywając kulturę **zaprogramowaniem umysłu**. Stwierdzili, że człowiek nosi w sobie pewien wzorzec myślenia, zachowania i odczuwania, który przyswaja w ciągu swojego życia⁶¹. W dalszych rozważaniach stwierdzili, że *kultura jest zawsze zbiorem społecznym, ponieważ jest do pewnego stopnia wspólna ludziom żyjącym w pewnym środowisku społecznym lub zbiorem zasad gry społecznej*⁶². Jest też utożsamiana z cywilizacją lub pewnym wyrafinowaniem intelektualnym, którego przejawem są takie elementy, jak wykształcenie, sztuka i literatura⁶³. Jest to wąskie znaczenie kultury (nazywane kulturą numer jeden). Zdaniem cytowanych autorów, szersze znaczenie kultury (nazwane kulturą numer dwa) jest właściwym zaprogramowaniem umysłu i odgrywa prawdziwą rolę w intelektualnym życiu człowieka⁶⁴.

Prezentowane definicje, choć prezentują różne punkty widzenia, w większości jednak łączy wspólna cecha – dystrybucyjny i integracyjny charakter kultury. Pierwszy odnosi się do przekazywania jej składników z pokolenia na pokolenie, a drugi ukazuje ją jako pewnego rodzaju „spoiwo społeczne” pozwalające ludziom trwać w poczuciu odrębności (tożsamości narodowej), budować więzi społeczne, a także kształtować i doskonalić samą kulturę, nawet w niekorzystnych warunkach dziejowych. Nacisk na ciągłość historyczną kultury w naturalny sposób sprowadza ją do rozważań nad bezpieczeństwem kulturowym zarówno jednostek i grup społecznych, jak i całych narodów⁶⁵.

1.2. Klasyfikacja kultury

Próba deskrypcji wybranych podejść do kultury narzuca konieczność dokonania egzemplifikacji jej typologii i zakresu przedmiotowego. W najogólniejszy sposób należy ją rozpatrywać z perspektywy **indywidualnej** (jednostkowej), **grupowej** i **narodowej** oraz **ponadnarodowej**. Kultura indywidualna jest zbiorem jej składników reprezentowanych przez jednostkę społeczną –

⁶⁰ P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 255.

⁶¹ G. Hofstede, G.J. Hofstede, *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, przeł. M. Durska, wyd. 2 zm., Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007, s. 16.

⁶² *Ibidem*, s. 17.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ *Ibidem*.

⁶⁵ M. Golka, *Socjologia kultury*, wyd. 1, 2 dodr., Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008, s. 54-55.

człowieka – i jest efektem socjalizacji pierwotnej oraz wtórnej, a także niektórych wrodzonych cech. Kultura grupowa jest niczym innym jak kulturą obowiązującą w danej zbiorowości, ukształtowaną świadomie lub w sposób spontaniczny przez jej członków. Jest niepowtarzalna i dynamiczna. Posiada również swoją anatomie, na którą składają stałe elementy kultury stanowiące jej „rdzeń” oraz kulturowe składniki przenikające do niej z otoczenia za sprawą tworzących je ludzi. Jest również pewnego rodzaju podsystemem wchodzącym w skład większego systemu kultury.

W rozważaniach o kulturze grupowej należy mieć na uwadze jej trzy typy umowne: formalną, nieformalną i mieszaną. Określenie zakresu pojęciowego kultury oraz formułowanie uniwersaliów definicyjnych narzuca konieczność egzemplifikacji i deskrypcji jej płaszczyzny niematerialnej (duchowej), materialnej, a także społecznej. Dotyczą one zarówno sfery indywidualnej, grupowej oraz narodowej, jak i ponadnarodowej. Choć podział ten jest jasny i precyzyjny, ulega jednak konotacjom frazeologicznym, które w wielu przypadkach naruszają przyjęty w nim porządek. Jak twierdzi Piotr Jaroszyński, pojęcie kultura jest *domniemane, używamy go bowiem w konotacji z różnymi przymiotnikami, modyfikującymi podstawowe znaczenie*⁶⁶. Autor wskazuje, że poza kulturą materialną i niematerialną (duchową) w systematyce pojęć funkcjonuje wiele zbliżonych kategorii pochodzących z różnych dyscyplin naukowych (socjologii kultury, psychologii kultury lub antropologii kulturowej). Należą do nich między innymi takie jak: „kultura przyrodzona” i „kultura nadprzyrodzona”, „kultura jednostki” i „kultura społeczeństw”, „czynności kulturowe” i „wytwory kulturowe” itd.⁶⁷.

Na wielowarstwowy charakter kultury wskazują również G. Hofstede i G.J. Hofstede, według których istota tego pojęcia przejawia się w jednoczesnej lub niezależnej partycypacji w różnych jej kontekstach społecznych. Należą do nich:

- poziom kultury narodowej;
- poziom kultury związany z przynależnością do grupy regionalnej, etnicznej, religijnej lub językowej;
- poziom kultury związany z płcią;
- poziom kultury klasy społecznej;
- poziom kultury organizacyjnej lub korporacyjnej, związanej z rolą i stanowiskiem w danym miejscu pracy⁶⁸.

Wymienione poziomy nie zamykają możliwości identyfikacji kultury w obrębie partycypacji człowieka w różnych kontekstach aktywności społecznej i zaj-

⁶⁶ P. Jaroszyński, *Kultura*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 6, A. Maryniarczyk et al. (red.), M. Czachorowski et al. (red. działów), Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2005, s. 136.

⁶⁷ *Ibidem*.

⁶⁸ G. Hofstede, G.J. Hofstede, *Kultury i organizacje...*, *op. cit.*, s. 23-24.

mowanej przez niego pozycji. Z socjologicznego punktu widzenia poziomy kultury dotyczyć mogą nie tylko klas, ale i warstw społecznych, a także między innymi grup zawodowych i samych zawodów, elit społecznych, małych i średnich grup wyznaniowych, społeczności lokalnych różnego typu, wielkich, średnich i małych grup społecznych (np. społeczność uczniów i studentów). Należy podkreślić, że socjologiczna perspektywa kultury narzuca najwięcej ograniczeń empirycznych, co wynika z faktu, że współczesne społeczeństwa są na tyle zróżnicowane i zautonomizowane, że badanie ich kultury w sensie całościowym jest niemożliwe. W tym ujęciu można co prawda skupić się na kulturze jako całości w sensie ogólnym, ale nie na kulturze całego społeczeństwa, tylko na elementach jego struktury lub na konkretnych dziedzinach i kategoriach kultury. Do takich kategorii zaliczyć należy te rodzaje kultury, które osadzone w klasycznych typologiach w sposób najbardziej powszechny i zarazem przejrzysty eksplikują ją na dwie przywoływane wyżej i wzajemnie przenikające się płaszczyzny: materialną i niematerialną.

Kultura materialna, zwana także kulturą bytu lub cywilizacją, stanowi całokształt dotykalnych wytworów społeczeństwa, służących zaspokojeniu jego naturalnych bytowych potrzeb. Obejmuje między innymi narzędzia pracy, przedmioty codziennego użytku, mieszkania, środki komunikacji i transportu, obiekty użyteczności publicznej i indywidualnej. *Jej przejawem jest każdy fizyczny efekt aktywności człowieka*⁶⁹. Wiele uwagi poświęcił kulturze materialnej Florian Znaniecki, który w publikacji *Współczesne narody* stwierdził, że tego typu kulturę tworzą wszystkie materialne wytwory, *zlokalizowane w przestrzeni, dostępne zmysłowemu doświadczeniu stanowią element kultury pod warunkiem, że zadowolają swoje istnienie celowym czynnościami ludzkimi*⁷⁰. Utrzymywał też, że nie tylko kultura duchowa jest istotna dla narodu. Jego postęp i rozwój gwarantują wytwory materialne, które służą człowiekowi i udoskonalają jego życie.

Kultura materialna rozpatrywana jest w dwojaki sposób. Pierwsze ujęcie – historyczne – odnosi się do materialnych wytworów człowieka, stanowiących dziedzictwo narodowe i dorobek minionych pokoleń. Drugie ujęcie – współczesne – dotyczy zarówno technicznych wytworów człowieka, gwarantujących zbiorowości dobrobyt i jakość życia obecnie, jak i w przyszłości, a także materialnych efektów artystycznych zmagania członków kultury elitarnej (i nie tylko tej) w zakresie przekształcania rzeczywistości w dzieło sztuki. Jej implikacje z bezpieczeństwem kulturowym jawią się nie tylko dbałością i ochroną materialnego dziedzictwa narodowego i dóbr kultury, ale w budowaniu przyszłości państwa i marki (*brandingu*) na świecie.

⁶⁹ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1963, s. 46.

⁷⁰ Zob. F. Znaniecki, *Współczesne narody*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991.

Kultura niematerialna, nazywana również symboliczną lub duchową, koncentruje się na przekazywaniu kolejnym pokoleniom pozamaterialnych treści kulturowych. Jej zakres przedmiotowy jest bardzo rozległy i we współczesnych realiach zdaje się nie mieć jasno określonych granic, szczególnie, że każdy z jej składników stanowi odrębny i złożony przedmiot badań nie tylko socjologii, etnologii i etnografii, antropologii czy kulturoznawstwa, ale również bezpieczeństwa kulturowego. Należą do nich tradycje, wiedza i nauka, sztuka, obyczaje, religia, mity, idee i ideologie, wartości i normy, a także język etniczny i bohaterowie narodu. Wymienione składniki stanowią zestaw najczęściej przywoływanych w definicjach jej stałych elementów, przy czym nie należy zapominać, że każdy z osobna lub w różnych konfiguracjach powinny być rozpatrywane nie tylko w układzie statycznym, ale również dynamicznym. Szczególnie ten drugi układ jest istotny z punktu widzenia bezpieczeństwa kulturowego, bowiem wiąże się ze zmianą kulturową wpisaną w szeroki kontekst zmiany społecznej.

Inna typologia kultury wiąże się z postacią Alfreda Kroebera, który dokonał podziału na **kulturę rzeczywistości**, **kulturę wartości** i **kulturę socjetalną**. Pierwsza odnosi się do biologicznego otoczenia człowieka, druga do norm, wartości i ideałów, a trzecia do otoczenia społecznego⁷¹. Prezentowane kategorie kultury nie są autonomiczne i wyizolowane. Stanowią układ powiązanych ze sobą i zależnych od siebie elementów, które tworzą: człowiek, jego światopogląd i środowisko naturalne, w jakim egzystuje. Do tego podziału zdaje się nawiązywać Antonina Kłosowska, wskazując na kulturę bytu, społeczną i symboliczną. Pierwszą z nich – **kulturę bytu** – odnosi do materialnej sfery aktywności człowieka. Druga zaś – **kultura społeczna** – to inaczej kultura socjetalna, która *charakteryzuje się tym, że podmiotem i przedmiotem kulturalnie określonych działań są tutaj sami ludzie, że regulujący wpływ kultury odnosi się w tym przypadku nie do żadnych innych substancji lub wartości, lecz do stosunków, ról i układów ludzi w ich wzajemnych powiązaniach*⁷². Obejmuje wszelkie formy aktywności i uczestnictwa w kulturze, w tym komunikowanie w ramach interakcji i stosunków społecznych, a także porządek społeczny związany z pozycją społeczną, władzą, własnością a także z dostępem do dóbr kultury⁷³. I wreszcie **kultura symboliczna** to kultura *par excellence*, która zapewnia jednostce społecznej przeżycia autoteliczne związane z zabawą, wrażliwością na piękno i estetyką, a także ze sublimacją kultury bytu i społecznej w wymiarze ponad materialnym i ponad utylitarnym. To ten typ kultury tworzy podstawy do poczucia bezpieczeństwa personalnego głównie w obszarze systemów wartości i wszystkiego co składa się

⁷¹ Zob. A.L. Kroeber, T. Parsons, *The Concepts...*, op. cit., s. 201.

⁷² A. Kłosowska, *Socjologia kultury*, wyd. 3..., op. cit., s. 71-72.

⁷³ Więcej w: A. Kłosowska, *Spółeczne ramy kultury. Monografia socjologiczna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972.

na kulturę *animi* (*uprawianie umysłu*). Przenika pozostałe typy kultury w różnym stopniu i posiada własną anatomię, bowiem w jej skład wchodzi: kultura ludowa, kultura elitarna, zwana również wyższą, oraz kultura popularna. Również te obszary kultury symbolicznej stanowią osobne i złożone przedmioty badań bezpieczeństwa kulturowego w obszarze materialnym, niematerialnym i społecznym. W kulturze symbolicznej A. Kłoskowska wyróżniła kilka dziedzin (nazwanych również systemami) i zaliczyła do nich: język, religię, sztukę, wiedzę i naukę (humanistykę), a także literaturę, obyczaje i rytuały⁷⁴. Dziedziny te cytowana autorka postrzegала jako sumy wszelkich religii, języków, obyczajów, sztuk, także wiedzy, jakie kiedykolwiek i gdziekolwiek realizowano w dziejach całej ludzkości⁷⁵.

Kultura ludowa związana z tradycyjnymi społecznościami lokalnymi, głównie wiejskimi, utożsamiana z folklorem, amatorską sztuką przekazywaną z pokolenia na pokolenia oraz językiem i obyczajami wielokrotnie trudnymi do zrozumienia dla ludzi obcych. Jej stałym elementem są endemiczne wierzenia i zabobony, które przenikają wyznawaną religię oraz życie codzienne. Posiada wiele związków z wiedzą ludową i jest *demokratyczna, tj. dostępna bez ograniczeń dla wszystkich członków społeczności, spontaniczna, wolna od alienacji, nie jest czymś zewnętrznym, narzuconym, niezgodnym z ich filozofią życia i hierarchią wartości. Twórca i odbiorca w tej kulturze są przeniknięci tą samą kulturą, wspólną tradycją kulturową*⁷⁶. Jej cechą charakterystyczną jest również pewien „miękki” przymus narzucany przez hermetyczne środowisko małych społeczności lokalnych oraz kontrola społeczna, której podlegają wszyscy członkowie tej społeczności. W realiach współczesności ten typ kultury narażony jest na szereg zagrożeń związanych *stricte* z bezpieczeństwem kulturowym jej członków i całych kultur. Najistotniejszym z nich jest nowoczesność, szczególnie wpływ kultury masowej i kultury popularnej, które wypierają tradycję i sztukę ludową.

Kultura elitarna (wyższa lub wysoka), na którą składa się oryginalna twórczość, uznawana przez ekspertów, krytyków oraz innych członków tej kultury. W związku z tym, że jest tworzona i odbierana przez elity, ma charakter ekskluzywny, zamknięty i hermetyczny ze względu na ograniczenia dla szerszych odbiorców, dla których przekazy są niezrozumiałe, trudne w odbiorze i wielokrotnie wykraczają poza tradycyjne schematy percepcji rzeczywistości zwykłego odbiorcy. Zatem hermetyczny charakter kultury elitarniej nie zawsze musi się cechować brakiem dostępu do niej (szczególnie współcześnie), częściej nato-

⁷⁴ A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, wyd. 3..., *op. cit.*, s. 216-220.

⁷⁵ L. Baran, *Sfera symboli czy nie tylko? Wybrane aspekty kultury narodowej w ujęciu Antoniny Kłoskowskiej i innych polskich socjologów współczesnych*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2011, vol. 55, nr 2-3, s. 53.

⁷⁶ M. Filipiak, *Socjologia kultury...*, *op. cit.*, s. 64.

miast ograniczeniem w zdolnościach jej tworzenia i możliwościach zrozumienia przez ogół społeczeństwa. Według Harolda Wilensky'ego kultura elitarna charakteryzuje się tym, że tworzona jest pod kontrolą elit działających w ramach określonej estetycznej i intelektualnej tradycji⁷⁷. Jak pisze A. Kłoskowska, kultura elitarna *jest zogniskowana we wzajemnej relacji twórców i wykwalifikowanych krytyków*⁷⁸. Istotą kultury elitarniej jest jej względnie elastyczny charakter. Przejawia się on tym, że czerpie inspiracje zarówno z wielu źródeł, jak i pod wpływem bodźców zewnętrznych. Należą do nich np. traumatyczne wydarzenia, kultura ludowa i inne typy kultur, a także życie codzienne, które przekształcają się w dzieło sztuki. Co interesujące, sama jest inspiracją dla kultury popularnej i „kiczu”, tworząc w ten sposób karykatury kulturowe. W negatywnym obliczu kultury elitarniej widoczny jest proces zacierania się różnicy pomiędzy nią a kulturą popularną. Jak pisze Aldona Jawłowska: *Nie jest tak, że kultura „wysoka” obniżyła swoje kryteria, zbliżając się do kultury „niskiej” lub przeciwnie – wzrósł gwałtownie „poziom produkcji masowej”. Raczej obie zostały „zmiksowane”, tworząc nową jakość – kulturę postmodernistyczną, w której każdy znajdzie to, czego szuka*⁷⁹. W dalszych rozważaniach autorka zwraca uwagę na rozpad kryteriów estetycznych w kulturze „kiczu”. We współczesnych realiach komercjalizacji wszystkiego, w tym również kultury elitarniej, zagadnienie to stanowi niezwykle istotny, samodzielny lub w konfiguracji z kulturą popularną i ludową, przedmiot badań bezpieczeństwa kulturowego.

Kultura popularna to kultura, którą cechuje powszechny i – jak twierdzi Marian Filipiak – *demokratyczny* charakter, co oznacza, że jest dostępna dla przedstawicieli każdej warstwy społecznej i uwzględnia ich gusty⁸⁰. Według Mariana Golki *kulturę popularną można określić jako treści, które – niezależnie od środka przekazu – są łatwe w odbiorze, często bardzo skonwencjonalizowane oraz które zawierają wyraźne elementy rozrywkowe i tym samym przyciągają liczną publiczność*⁸¹. Często bywa niesłusznie utożsamiana z kulturą masową ze względu na masowy charakter odbiorcy oraz szybki i niemal nieograniczony przekaz. Kulturę popularną od masowej odróżnia jednak kilka cech. Według A. Kłoskowskiej kultura masowa oznacza *ogół treści przekazywanych przez środki masowego komunikowania o najszerzym obiegu, natomiast kultura popularna odnosi się do*

⁷⁷ M. Gruchała, *Kultura w ujęciu...*, op. cit., s. 101.

⁷⁸ A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, wyd. 3..., op. cit., s. 262.

⁷⁹ A. Jawłowska, *Tu i teraz w perspektywie kultury postmodernistycznej*, [w:] *Przełom i wyzwanie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa, Toruń 1991, s. 142. Szerzej o postmodernizmie kultury w: A. Taborska, M. Giżycki (red.), *Postmodernizm – kultura wyczerpania?*, przeł. R. Drzewiecki et al., Akademia Ruchu, Warszawa 1988.

⁸⁰ M. Filipiak, *Socjologia kultury...*, op. cit., s. 65.

⁸¹ M. Golka, *Socjologia kultury...*, op. cit., s. 146.

tej – na ogół dominującej – części jej przekazów, które zyskują szerszą jej aprobatę m.in. dzięki łatwości odbioru⁸². W takim ujęciu kulturę popularną można traktować jako część kultury masowej, która rzeczywiście zyskuje popularność, a wywodzi się z tradycji warstw ludowych, i której treści szczególnie odpowiadają wartościom i interesom tych warstw⁸³. Podstawową jej funkcją jest wywołanie hedonistycznych zachowań wśród ludzi uczestniczących w kulturze.

Rozważania na temat kultury pragnę podsumować refleksją na temat nowych jej wymiarów. Współcześnie jej zakres przedmiotowy rozszerza się na wiele różnych obszarów życia i zjawisk społecznych. Jednym z nich jest Internet, z którym utożsamia się nową formę uczestnictwa w kulturze. Jest to forma nazywana kulturą „trzeciego wymiaru”, nie dość, że skupia coraz szersze rzesze jej uczestników i replikuje klasyczne modele życia na grunt wirtualny, to sama ulega eksplikacji na specyficzne, czasami zamknięte – mniejsze kultury. Kultura Internetu („trzeciego wymiaru”) stała się „lustrzanym odbiciem” kultur tradycyjnych, we wszystkich trzech tradycyjnych wymiarach: niematerialnym, materialnym i społecznym. Ten ostatni zdaje się mieć najistotniejsze znaczenie dla bezpieczeństwa kulturowego współczesnych społeczeństw. Nie oznacza to, że kultura „trzeciego wymiaru” posiada wyłącznie kontekst społeczny. Jest również odzwierciedleniem zmian w systemach wartości, a także kształtuje specyficzne systemy symboli. Równie istotny jest materialny jej wymiar. Wiąże się z zachowaniami konsumenckimi (wyborem określonych produktów), alternatywnymi stylami życia i uczestnictwa w kulturze oferowanej w pakiecie z nowoczesnością (np. czas spędzany w „świątyniach konsumpcji” – galeriach handlowych). Pakiet oferty w ramach tzw. kultury nowoczesności (w dalszej części książki nazywał ją będę kulturą „ryzyka”) jest nieograniczony i rodzi określone zagrożenia.

Style życia oraz preferencje kulturowe związane z zachowaniami konsumenckimi są integralnym elementem kultury „trzeciego wymiaru”, np. coraz bardziej popularna kultura YouTube. Zachowania te są nie tylko nośnikiem tradycyjnej popkultury, ale „kołem zamachowym” jej alternatywnych, czasami wulgarnych odmian i wersji. Kultura „trzeciego wymiaru” jest również „miejscem spotkań” ludzi zainteresowanych zwykłym kontaktem lub propagowaniem nowych i alternatywnych stylów życia, co niesie za sobą określone konsekwencje (np. fascynacja śmiercią, promowanie zła i przemocy, wulgaryzacja i fetyszyzacja codzienności, hazard, okultyzm i inne negatywne zjawiska).

W realnym wymiarze ujawniają się również „nowe” typy kultur powstających w sposób spontaniczny i nieświadomy lub celowy. Jednym z nich jest styl życia umownie i w sposób ogólny nazwany „kulturą ubóstwa”. Choć taka kultura istnieje od dawna, niewiele uwagi poświęca się jej w literaturze. Dotyczy grup

⁸² A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, wyd. 3..., *op. cit.*, s. 263.

⁸³ *Ibidem*, s. 264.

społecznych o określonym (niskim) statusie społecznym (materialnym, względnie wyizolowanych i zamkniętych, reprezentujących określone wartości, posiadających endemiczne nawyki i zwyczaje oraz style życia), a ponadto – co najbardziej istotne – jest kulturą dziedziczną. Wymienione tzw. „nowe” typy kultury stanowią tylko wycinek rzeczywistości wpisany w zmianę kulturową, jaką zafundowała ludziom nowoczesność i ponowoczesność.

1.3. Kultura narodowa

Wymienione wyżej typy kultury składają się również na pewną całość określaną kulturą narodową. Obejmuje ona zatem zarówno kulturę rzeczywistości, wartości i socjetalną, jak i kulturę bytu, społeczną i symboliczną oraz im podobne (ludową, elitarna i popularną). Niewątpliwie najistotniejsze znaczenie dla trwałości narodów i ich bezpieczeństwa (również i kulturowego), a w konsekwencji państw i społeczeństw, ma **kultura narodowa**. Aby zrozumieć jej istotę, należy poznać cechy charakterystyczne narodu oraz to, co odróżnia go od społeczeństwa. Według Ernesta Renana naród to *wielka solidarność, stanowiąca rezultat procesu poświęcenia, a także rezultat poczucí wiązanych z gotowością do poświęceń. Naród wymaga dla swego istnienia tradycji. [...] Istnienie narodu [...] jest codziennym plebiscytem [...], jest zasadą duchową, rezultatem głębokich oddziaływań historycznych, rodziną duchową*⁸⁴. Istotą narodu w tym ujęciu jest jego autoteliczny charakter, manifestowany nie tylko więzią z określona grupą etniczną i terytorium, ale zdolnością do poświęceń i ofiar. Kulturowa perspektywa narodu jawi się również w podejściu Wojciecha J. Burszty i Krzysztofa Jaskułowskiego. Według nich *naród nie jest czymś, co istnieje niezależnie od naszego postrzegania świata, nie jest rzeczą w świecie, lecz pewną szczególną perspektywą narzuconą światu. Mówiąc inaczej, narody są efektem pewnego kulturowo uwarunkowanego sposobu konstruowania rzeczywistości społecznej – są zatem tworamí intencjonalnymi*⁸⁵. W obu definicjach pojawia się kulturowy konstrukt narodu, który manifestuje się w obrębie historii i tradycji. Jednocześnie wielu badaczy zwraca uwagę na to, że naród to nie to samo, co społeczeństwo. Podstawową różnicę między nimi stanowi fakt, że naród może egzystować bez pań-

⁸⁴ E. Renan, *Co to jest naród?*, [w:] *Być w narodzie. Szkice o idei narodu, narodowej kulturze i nacjonalizmie*, L. Zdybel (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998, s. 209-210.

⁸⁵ W.J. Burszta, K. Jaskułowski, *Mniejszości narodowe i etniczne a idea państwa narodowego na początku XXI wieku*, [w:] *Polityka państwa polskiego wobec mniejszości narodowych i etnicznych*, L.M. Nijakowski (red.), Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005, s. 24.

stwa, a społeczeństwo jest efektem ukonstytuowania się państwowości, jest produktem i *dzieckiem* politycznych zmaganiań ukierunkowanych na potwierdzenie znaczenia narodu na świecie. Różnice między narodem a społeczeństwem potwierdza następująca wypowiedź A. Kłoskowskiej: *naród występuje [...] w kontekście wielkich struktur społecznych: państwa i społeczeństwa, ale nie jest z nimi utożsamiany [...]. Naród w przeciwieństwie do państwa jest zbiorowością społeczną o charakterze kulturowej wspólnoty*⁸⁶.

Analiza narodu z perspektywy kulturowej jest między innymi dziedziną badań Jerzego Wiatra oraz Floriana Znanickiego. Według J. Wiatra naród posiada trzy stałe atrybuty: wspólnotę języka, wspólnotę uczestnictwa w wartościach kulturowych i wspólnotę ukształtowaną historycznie⁸⁷. W świetle takiego poglądu trwałość narodu gwarantują historycznie ukształtowane wartości oraz język jako narzędzie przekazu i „reprodukcji” treści kulturowych. Odmienne stanowisko na temat narodu reprezentuje F. Znanicki. Naród traktuje jako fenomenem kulturowy i wytwór cywilizacji, jako grupę kulturową, zorganizowaną na zasadzie przodownictwa, a także jako wspólnotę duchową, która może istnieć niezależnie od terytorium i organizacji państwowej. W poglądach F. Znanickiego pojawia się zmienność historyczna narodu, którego przetrwanie gwarantuje kultura⁸⁸. Innymi słowy mówiąc, o bezpieczeństwie (jako trwaniu, przetrwaniu i rozwoju oraz doskonałości) decyduje kultura i ona gwarantuje bezpieczeństwo narodowe. Naród jest również jednością kultury, solidarności i organizacji społecznej⁸⁹, która może istnieć pod warunkiem, że występują cztery podstawowe kryteria istnienia narodu jako wspólnoty: wspólne terytorium, wspólny język i religia oraz wspólne pochodzenie⁹⁰. To pierwsze kryterium (terytorium) nie jest jednak konieczne. Istnieją przecież narody, które osiągają bezpieczeństwo w diasporze, nie mając określonego terytorium. Sens istnienia narodowi nadaje przede wszystkim wspólnota kulturowa, którą zawsze cechują więzi emocjonalne, etnonim – nazwa umocowana w historii i tradycji, świadomość pamięci historycznej i wspólnych dziejów, a także poczucie własnej odrębności, manifestowana podziałami na „my” i „oni”.

Choć naród i jego kultura stanowią jedność, to jednak kulturę narodową cechuje heterogeniczny charakter. Wynika to z faktu, że niemal każdą tworzą treści kulturowe mniejszych zbiorowości, w tym mniejszości narodowych i etnicznych, osiadłych grup migracyjnych oraz innych mniejszych grup etnicznych, częściowo lub trwale zasymilowanych z narodem, na terytorium którego tworzą diasporę. Różnorodność kulturową w ramach kultury narodowej tworzy rów-

⁸⁶ A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996, s. 85.

⁸⁷ Zob. J. Wiatr, *Naród i państwo*, Książka i Wiedza, Warszawa 1973, s. 198-203.

⁸⁸ F. Znanicki, *Współczesne narody...*, *op. cit.*, s. 33-34.

⁸⁹ *Ibidem*.

⁹⁰ J.G. Kellas, *The politics of nationalism and ethnicity*, Basingstoke [et al.], MacMillan 1991, s. 2.

nież cała gama kultur lokalnych, często wyizolowanych, endemicznych i hermytycznych na wpływy zewnętrzne. Biorąc powyższe pod uwagę, należy przyjąć, że każda kultura narodowa posiada swoją mniej lub bardziej złożoną, skomplikowaną i dynamiczną anatomię, którą współtworzy niemal nieskończony zbiór pokrywających się lub samodzielnych kręgów kulturowych. Według A. Kłoskowskiej ma charakter symboliczny, której rdzeń stanowią: *wartości symboliczne, powstające w świadomości ludzi, ale mające zewnętrzny wyraz w postaci zjawisk i przedmiotów stanowiących ich zobiektywizowaną postać, będących nośnikami symbolicznych znaczeń*⁹¹.

Z kulturą narodową wiąże się kategoria nazwana **kanonem kultury**, który jest wyrazem tożsamości zbiorowej narodu i stosunkowo najbardziej trwałą częścią kultury, jako powstający w procesie historycznym i czerpany z różnych źródeł społeczeństwa⁹². Według Andrzeja Szpocińskiego kanon to *taka szczególna część tradycji, która w powszechnym przekonaniu członków zbiorowości obowiązuje wszystkich jej uczestników, a ponadto dziedziczona ma być z pokolenia na pokolenie*⁹³. Kanon kultury to również pewnego rodzaju aksjologiczna wizytówka narodu – trwała i odporna na czynniki zewnętrzne, będąca atrybutem kultury narodowej poprzez identyfikację z nim i poczucie odrębności. Aby identyfikacja – nazwana przez A. Kłoskowską **walencją** – mogła wystąpić, wcale nie muszą być spełnione wszystkie warunki kanonu kultury. Wystarczy, że wystąpią wybrane jego elementy. Oznacza to, że identyfikację z narodem mogą w mniejszym lub większym stopniu również wykazywać kultury obce. Autorka swoje rozważania na temat identyfikacji odnosi do *ojczyzny ideologicznej* wpisanej w teorię narodu Stanisława Ossowskiego⁹⁴. W świetle jej poglądów ojczyzna *obejmuje ogół postaw i ich korelatów odnoszących się do wspólnej narodowej zbiorowości zasobu symboli przestrzennych, artystycznych, intelektualnych, ideologicznych, religijnych uważanych za wytwór i dziedzictwo grupy*⁹⁵. Ojczyzna po-

⁹¹ A. Kłoskowska, *Kultura narodowa*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX w. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, A. Kłoskowska (red.), Wiedza o Kulturze, Wrocław 1991, s. 51.

⁹² A. Kłoskowska, *Kultury narodowe...*, *op. cit.*, s. 65.

⁹³ J. Kurczewska, *Kanon kultury narodowej*, [w:] *Kultura narodowa i polityka*, J. Kurczewska (red.), Oficyna Naukowa, Warszawa 2000, s. 29. Autorka wyróżnia dwa elementy składające się na kanon kultury – kulturę artystyczną i politykę, jako źródła elementów konstruujących naród. Dodatkowo proponuje następujące modele: „muzeum arcydzieł narodowych”, „lista mód narodowych” i „oferta ideologiczna polityków”.

⁹⁴ Zob. S. Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1984, s. 26 i 28. Według autora istnieją dwa typy ojczyzny: **ojczyzna ideologiczna**, związana z terytorium państwa, i **ojczyzna prywatna**, tzw. mała ojczyzna (region, rodzinne okolice, czy miasto). Z pojęciem ojczyzny wiążą się dwa typy więzi: **ideologiczna**, skierowana ku państwu jako ojczyźnie ideologicznej, oraz **nawykowa**, związana z małą ojczyzną.

⁹⁵ A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, wyd. 3..., *op. cit.*, s. 556.

strzegana w tym kontekście jest więc wartością samą w sobie i dobrem najwyższym, o które należy dbać, bronić jej i w pełni utożsamiać się z jej kulturą.

Kultura narodowa według A. Kłoskowskiej to również część uniwersum kulturowego, stanowi więc *szeroki i złożony układ (syndrom) sposobów działania, norm, wartości i symboli, wierzeń i dzieł symbolicznych, który przez jakąś zbiorowość społeczną uważany jest za własny, jej w szczególności przysługujący, wyrosły z jej tradycji i historycznych doświadczeń oraz obowiązujący w jej obrębie*⁹⁶. Cechą kultury narodowej jest jej **syntagama**, czyli kompleks składników kultury symbolicznej czerpanych ze wszystkich jej sfer. Tworzą ją takie elementy, jak język etniczny, literatura, sztuka, humanistyka, religia i obyczaje, jednak z pewnymi ograniczeniami, do których A. Kłoskowska zaliczyła sferę uniwersalizacji (przyswojone składniki obcych kultur) oraz sferę alienacji (kultury obce, odrzucone i ignorowane)⁹⁷. Mówiąc o syntagmie, mamy na uwadze pewne stałe elementy kultury symbolicznej, które stanowią rdzeń kultury narodowej, trwałe i odporne na czynniki dziejowe, a także na wpływ obcych kultur.

Abstrahując od rozważań A. Kłoskowskiej, warto zwrócić uwagę na najbardziej chyba syntetyczny sposób definiowania kultury narodowej, zaproponowany przez M. Filipiaka. Autor ten określił kulturę narodową jako *zespół elementów kulturowych charakterystycznych dla członków danego narodu, rozumianych jako dziedzictwo przodków, które należy znać i kultywować*⁹⁸.

Podejmowane rozważania nie zamykają rzecz jasna polemiki na temat zakresu pojęciowego kultury narodowej. Na uwagę zasługują wiele nowych propozycji, wśród których interesująca zdaje się być koncepcja **wymiennych cegiełek** autorstwa Karla Deutscha. Jej istotę stanowi przekonanie, że kultura narodowa nie funkcjonuje jako statyczny układ, ale posiada modułową morfologię złożoną – jak ujął to K. Deutsch – z zespołu cegiełek (ang. *building blocks*) ulegających wymianie. W skład owych modułów (cegiełek) wchodziły elementy kultury symbolicznej, proponowane przez A. Kłoskowską, przy czym żaden z nich nie stanowi ani warunku *sine qua non*, ani też warunku wystarczającego, by uznać daną kulturę za narodową. Jak twierdzi autorka, elementy kultury symbolicznej *oscylują w obrębie wymienionego repertuaru właściwości, ale skład, układ i hierarchia tych właściwości nie są identyczne we wszystkich kulturach i mogą zmieniać się w toku historycznego trwania określonej kultury*⁹⁹. Oznacza to, że niektóre „cegiełki Deutscha” występują w jednych kulturach, a w innych nie, a ich nawet pozorna bliskość kulturowa może niektóre narody różnić w znaczący sposób.

⁹⁶ A. Kłoskowska, *Kultura narodowa...*, op. cit., s. 51.

⁹⁷ Zob. A. Kłoskowska, *Kultury narodowe...*, op. cit., s. 38.

⁹⁸ M. Filipiak, *Socjologia kultury...*, op. cit., s. 67.

⁹⁹ A. Kłoskowska, *Kultura narodowa...*, op. cit., s. 53.

Wśród współczesnych podejść do kultury narodowej na uwagę zasługuje koncepcja Joanny Kurczewskiej, w której eksponowane są trzy ujęcia. Pierwsze traktuje ją jako elitarną (wysoką) kulturę artystyczną, wyrażającą się i konsumowaną w postaci wytworów znawców i twórców uznanych za narodowych. W drugim ujęciu kultura narodowa sprowadza się do wartości i norm stanowiących zróżnicowaną własność całego społeczeństwa. Trzecie ujęcie traktuje ją jako tradycję lub otwarty dyskurs publiczny albo zasób umiejscowiony pomiędzy nimi¹⁰⁰. Przywołana autorka akcentuje również funkcję społeczną kultury narodowej oraz rolę bohaterów narodowych, wydarzeń historycznych, a także miejsc kultu narodowego. Zwraca uwagę na przyszłe potrzeby życiowe obywateli, stojące w opozycji do dążeń polityków zmierzających do stworzenia sztucznej kultury zbudowanej na pragmatycznej i krótkowzrocznej wspólnocie z wyborcami¹⁰¹. Choć koncentruje się na kulturze symbolicznej, nie wyklucza elementów ani kultury socjetalnej, ani też kultury bytu.

W większości podejść do kultury narodowej pojawia się funkcja integrująca członków określonej grupy społecznej, co oznacza, że jej trwałość gwarantuje ciągłość historyczną, rozwój, a także nakreśla przyszłość narodu. W uproszczeniu należy ją zakwalifikować do rangi – obok tożsamości narodowej – głównego filaru bezpieczeństwa kulturowego państwa i zbiorowości ją współtworzących. Równie ważna dla rozumienia istoty bezpieczeństwa kulturowego pozostaje dynamika kultury narodowej, jej reprodukcyjny i ewaluacyjny charakter. Pierwszy oznacza zdolność do odtwarzania, nawet po okresie niekorzystnych i traumatycznych zjawisk, np. wojnach, kryzysach i transformacjach ustrojowych. Druga natomiast ukazuje kulturę narodową jako zjawisko dążące do nieustannego, jedno- lub wielokierunkowego rozwoju.

1.4.

Tożsamość narodowa i jej związki z bezpieczeństwem kulturowym

Pojęcie tożsamości narodowej jest w pewnym stopniu abstrakcyjne i niewymierne. Ma również charakter subiektywny i relatywny. Subiektywizm tożsamości narodowej przejawia się trudnością precyzyjnego określenia granicy pomiędzy nią a identyfikacją narodową. Nie zawsze bowiem to, co człowiek (jako członek społeczeństwa) uznaje za tożsamość narodową, musi nią być, a sama identyfikacja z narodem na pewno nie wystarczy, by mówić o tożsamo-

¹⁰⁰ Zob. J. Kurczewska, *Kanon kultury...*, op. cit., s. 37-38, 62-63, 40-41, 62-63.

¹⁰¹ *Ibidem*, s. 54.

ści. Relatywizm natomiast ukazuje zróżnicowanie zmiennych kształtujących ją w percepcji społecznej oraz różny (również subiektywny) poziom samej tożsamości narodowej wśród ludzi.

Tożsamość narodowa jest również pojęciem interdyscyplinarnym, wpisującym się w nauki społeczne i humanistyczne, w tym także polityczne. Można ją rozpatrywać z perspektywy psychologii społecznej i socjologii kultury, historii i politologii. W psychologii odnosi się do samoidentyfikacji etnicznej, w socjologii do partycypacji ludzi w grupach kulturowych, natomiast w ujęciu historycznym i politologicznym dotyczy znaczenia i roli narodów, jako wspólnot politycznych, a także ich odrębności, specyfiki i szeroko pojmowanego nacjonalizmu¹⁰². Jest również stałym elementem definiowania bezpieczeństwa kulturowego głównie w sferze niematerialnej. Należy podkreślić, że o ile w czterech wymienionych perspektywach jej interpretacja nie pozostawia swobody, tak w definicjach bezpieczeństwa kulturowego ujawnia się deficyt w określeniu ram interpretacyjnych pojęcia. Istotnym mankamentem tych definicji jest również to, że nie wyjaśniają, o jaką tożsamość narodową chodzi, a co za tym idzie, o jakich obszarach tożsamości w nich mowa.

Analiza ram przedmiotowych tożsamości narodowej wymusza konieczność spojrzenia na nią z perspektywy różnic między nią a tożsamością etniczną i kulturową. W celu zrozumienia istoty wymienionych pojęć zasadna jest interpretacja samego pojęcia tożsamości i jej typów. W najogólniejszym sensie pojęcie to odnosi się do jednostki lub grupy, zatem mówiąc o tożsamości narodowej, należy mieć na uwadze naród jako zbiorowość oraz jej członków. W sensie jednostkowym – jak twierdzi Zbigniew Bokszański – *stanowi bardzo złożoną całość, będącą efektem dążeń do powiązania wcześniej nabytych ról społecznych w osobowość, która przerasta sumę cząstkowych identyfikacji*¹⁰³. W odniesieniu do grup społecznych *jest budowana dzięki doświadczeniom społecznym, które mają być zintegrowane w spójny system*¹⁰⁴. Najistotniejszym atrybutem tożsamości jest świadomość własnej odmienności i poczucie własnego „ja”.

Tożsamość nie jest jednorodna, co oznacza, że należy rozpatrywać ją na co najmniej dwóch powiązanych ze sobą poziomach. Pierwszy to **tożsamość spo-**

¹⁰² Z. Freud, *Człowiek, religia, kultura*, przeł. J. Prokopiuk, Książka i Wiedza, Warszawa 1967, s. 85-146. Psychologiczna koncepcja tożsamości narodowej czerpie źródła poznawcze z teorii psychoanalizy Sigmunda Freuda, która całkowicie pomija uznanie więzi kulturowej jako znaczącej dla wspólnoty narodowej. Ujawnia się w niej również pogląd, że eksponowanie uczuć narodowych jest pewnym rodzajem nerwicy w skali społecznej, a postawy etnocentryczne traktowane są jako przejaw narcyzmu.

¹⁰³ Z. Bokszański, *Tożsamość, interakcja, grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie teorii socjologicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1989, s. 26.

¹⁰⁴ H. Mamzer, *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2002, s. 50.

łeczna¹⁰⁵, dotycząca cech, jakie jednostce przypisują inni, w tym również cech charakterystycznych do sposobu porozumiewania się i stosowania form językowych adekwatnych dla modelu kulturowego danej grupy¹⁰⁶. Według Henri'ego Tajfela opiera się na myśleniu, że podstawowym procesem orientowania się człowieka w świecie jest kategoryzacja, czyli łączenie zjawisk i przedmiotów, postrzeganych jako podobne, i oddzielanie ich od siebie w przypadku postrzegania jako odmienne¹⁰⁷.

Na kształtowanie tożsamości społecznej według Ireny Machaj istotny wpływ ma trauma kulturowa, rozumiana jako zjawisko występujące w życiu zbiorowym, które wymusza na jednostkach konieczność refleksji nad autodefiniowaniem. Autorka zwraca również uwagę na tożsamość jednostki, która jest tworzona w wymiarze **diachronicznym**, kładącym nacisk na utrzymanie poczucia ciągłości w czasie, oraz **synchronicznym**, który lokuje rozważania jednostki o sobie samej w kontekście relacji z innymi i otoczeniem¹⁰⁸. Drugi poziom dotyczy **tożsamości jednostkowej**, zwanej również osobistą, czy indywidualną. Opisuje ona naszą odrębność, wyjątkowość w stosunku do innych przedstawicieli danej kultury¹⁰⁹. Na niepowtarzalność jednostkową nacisk kładzie definicja Elżbiety Skotnickiej-Illasiewicz, w której czytamy, że tożsamość to *świadomość bycia sobą, świadomość specyficzności grupy odniesienia, którą uważamy za swoją i którą jesteśmy gotowi współtworzyć, czujemy się za jej istnienie i zachowanie specyficzności współodpowiedzialni*¹¹⁰. Autorka podkreśla nie tylko to, że dopiero świadomość własnej niepowtarzalności daje podstawy do zrozumienia i identyfikacji samego siebie, ale ową niepowtarzalność odnosi do grupy odniesienia z jaką jednostka się identyfikuje w ujęciu nie tylko porównawczym, ale również normatywnym. Trzeci poziom to **tożsamość narodowa**, która wymaga odnie-

¹⁰⁵ Tożsamość społeczna doczekała się kilku koncepcji. Pierwsza ujmuje ją jako podstawę społecznego działania, druga jako kolektywną identyfikację, trzecia jako podstawowy aspekt osobowości człowieka, czwarta jako produkt społecznych lub politycznych działań, a piąta wskazuje na efemeryczność, przelotność tożsamości, jako produktu różnorodnych sprzecznych oddziaływań otoczenia na jednostkę. D. Niedźwiedzki, *Władza – tożsamość – zmiana społeczna*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2003, s. 101-102.

¹⁰⁶ M. Bodziany, *Komunikacja międzykulturowa w wielonarodowych jednostkach wojskowych*, Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2012, s. 57.

¹⁰⁷ Więcej w: H. Tajfel, *Human groups and social categories*, Cambridge University Press, Cambridge, London, New Rochelle, Melbourne, Sydney, New York 1981.

¹⁰⁸ I. Machaj, *Społeczno-kulturowe konteksty tożsamości mieszkańców wschodniego i zachodniego pogranicza Polski*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005, s. 22.

¹⁰⁹ *Ibidem*, s. 57-58.

¹¹⁰ E. Skotnicka-Illasiewicz, *Czynniki formacji i deformacji tożsamości narodowej Polaków*, [w:] *Tożsamość Polaków w przyszłej Europie*, P. Gulczyński, B. Loba (red.), Fundacja „Instytut Lecha Wałęsy”, Warszawa 2002, s. 38.

sienia się do dwóch innych typów tożsamości: etnicznej i kulturowej. **Tożsamość etniczną** w najbardziej ogólnym znaczeniu rozumieć należy jako *autodefinicję jednostki, grupy społecznej poprzez akcentowanie swojej przynależności do określonej grupy etnicznej [...]; tworzona jest na kanwie opozycji między „swoim” a „obcym”*¹¹¹. Natomiast według Grzegorza Babińskiego *wyznaczają ją przynależność do grup społecznych oraz system wartości przyjęty lub dominujący w danej grupie*¹¹². Istotne jest to, że tożsamość etniczna – jak twierdzi Ewa Nowicka – w rzeczywistości stanowi *element społecznej tożsamości osobniczej jednostkowej*¹¹³. Jest sferą identyfikacji z własnym pochodzeniem etnicznym bez względu na posiadanie formalnej tożsamości narodowej.

Tożsamość kulturowa to natomiast *proces samookreślenia się wobec jakichś „składników” rzeczywistości symbolicznej, kulturowego świata, pozwalających odróżnić siebie od innych [...], zając miejsce w przestrzeni społecznej*¹¹⁴. Jest formą identyfikacji jednostek i grup ludzi ze względnie trwałym układem kulturowym, ukształtowanym w oparciu konkretne i zarazem trwałe składniki kultury niematerialnej. Odnosi się do systemu wartości obowiązującego w danej kulturze, jej symboli i bohaterów (idoli), rytuałów i obyczajów, a także do tradycji i języka. Jej cechą jest to, że jest trudna do precyzyjnego zdefiniowania pod względem formalnym. *Tożsamość kulturowa jest wiedzą o sobie, swoich, obcych, budowana w ciągu trwania w określonej czasoprzestrzeni*¹¹⁵. Jak twierdzi Wojciech Burszta, *tożsamości kulturowe są płynne, trudno więc je zaprezentować w kategoriach statystycznych i administracyjnych*¹¹⁶. Powinna być ona definiowana raczej jako produkt świadomego, a nie przypadkowego i podświadomego uczestnictwa i trwania w danej kulturze, ze szczególnym naciskiem na kulturę dominującą i najważniejszą w jego życiu.

Czym więc jest **tożsamość narodowa**? Na to pytanie spróbuję udzielić odpowiedzi w oparciu o klasyczne podejścia socjologii i historii, które posiadają najbardziej utylitarny charakter dla rozumienia bezpieczeństwa kulturowego. Sta-

¹¹¹ M. Bieńkowska-Ptasznik, *Tożsamość etniczna jednostki w kontekście pogranicza*, [w:] *Etniczność i obywatelskość w Nowej Europie. Konteksty edukacji międzykulturowej*, J. Nikitorowicz, D. Misiejuk, M. Sobecki (red.), Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2007, s. 327 i 332.

¹¹² G. Babiński, *Pogranicze polsko-ukraińskie. Etniczność, zróżnicowanie religijne, tożsamość*, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 1997, s. 84.

¹¹³ E. Nowicka, *Długie trwanie narodu. Sens polskości w 10 lat później*, „Przegląd Socjologiczny”, 1999, vol. 48, nr 2, s. 117.

¹¹⁴ A. Jawłowska, *Tożsamość na sprzedaż*, [w:] *Wokół problemów tożsamości*, A. Jawłowska (red.), Wydawnictwo LTW, Warszawa 2001, s. 53.

¹¹⁵ A. Kunce, *Zlokalizować tożsamość!*, [w:] *Dylematy wielokulturowości*, W. Kalaga (red.), Wydawnictwo Universitas, Kraków 2007, s. 81.

¹¹⁶ W.J. Burszta, *Wspólna Europa, globalizacja i medialność: aspekty tożsamości współczesnej*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa”, 1998, z. 12, 13, s. 135.

łym i niezmiennym jej elementem jest to, że dotyczy narodu rozpatrywanego jako historycznie zmienny i zróżnicowany w ramach pewnego ogólnego typu, który należy badać – jak twierdzi A. Kłoskowska – *z uwzględnieniem perspektywy historycznej, a także „u korzeni”, to znaczy w doświadczeniu indywidualnym*¹¹⁷. Również w słowach Leszka Kołakowskiego ujawnia się rola historii dla trwałości i bezpieczeństwa kulturowego narodu. W obrazowy sposób wyraża to w słowach: *żaden naród nie może trwać, nie będąc świadomy, że jego obecna egzystencja jest przedłużeniem istnienia w przeszłości, i że im dalej w przeszłość sięgają te rzeczywiste i urojone wspomnienia, tym mocniej ugruntowana jest jego tożsamość narodowa*¹¹⁸. Natomiast w definicji Jerzego Mikułowskiego-Pomorskiego akcentowane jest upamiętnianie kultury i symbolika przypisana danemu narodowi, w którym – jak twierdzi – *pomniki, grobowce bohaterów oraz świątynie stanowią podstawę jego egzystencji, określanego jako pewna populacja, zamieszkująca historyczne terytorium, posiadająca wspólną pamięć i mity początku, jednolitą kulturę masową, wspólną gospodarkę i mobilność terytorialną oraz wspólne prawa i obowiązki dla wszystkich członków zbiorowości*¹¹⁹. Rozpatrywana w tym kontekście odnosi się nie tylko do etnogenezy narodu, jego materialnych i niematerialnych filarów kultury, ale do samych ludzi osadzonych w dynamicznej rzeczywistości społecznej, budujących „kulturę” dla kolejnych pokoleń.

Tożsamość narodowa manifestowana jest również poczuciem odmienności danej zbiorowości w stosunku do innych grup etnicznych pod względem cech kulturowych¹²⁰. W podobny sposób definiuje ją Janusz Kofta, twierdząc, że jest *formą wyodrębnienia siebie, jako przedstawiciela narodu z pozostałych grup i zbiorowości, do których przynależymy, identyfikując własną narodowość*¹²¹. Odmienne stanowisko eksponowane jest w definicji Jana Błuszkowskiego, który zwraca uwagę nie na historię lub odmiennność kulturową, ale na stosunek narodu do kultury. Według autora *tożsamość narodowa określa postawę egzystencjalną narodu, jako samodzielnej zbiorowości społecznej*¹²². Autor ten zwraca również uwagę na podejście Waltera Lippmanna, który kładzie nacisk na związki tożsamości narodowej ze stereotypami, twierdząc, że tożsamość narodowa to: *system czy*

¹¹⁷ A. Kłoskowska, *Kultury narodowe...*, op. cit., s. 41.

¹¹⁸ L. Kołakowski, *O tożsamości zbiorowej*, [w:] *Tożsamość w czasach zmiany*, K. Michalski (red.), Wydawnictwo Znak, Kraków 1995, s. 162.

¹¹⁹ J. Mikułowski-Pomorski, *Komunikacja międzykulturowa. Wprowadzenie*, wyd. 2, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Kraków 2003, s. 89.

¹²⁰ E. Kosowska, *Przestrzeń tożsamości*, [w:] *Dylematy wielokulturowości*, W. Kalaga (red.), Wydawnictwo Universitas, Kraków 2007, s. 67.

¹²¹ M. Kofta, *Wprowadzenie do psychologii stereotypów i uprzedzeń*, [w:] *Podstawy życia społecznego w Polsce*, M. Marody, E. Gucwa-Leśny (red.), Instytut Studiów Społecznych UW, Warszawa 1996, s. 200.

¹²² J. Błuszkowski, *Stereotypy a tożsamość narodowa*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2005, s. 9.

model stereotypów stanowiący projekcję naszej wartości, pozycji i praw w świecie¹²³. Stereotypy (w tym przypadku narodowościowe) wyznaczają bowiem granice tożsamości w postaci symboliki znaczeń opisujących „nas” jako specyficzny naród wśród innych narodów.

Najbardziej użyteczny wymiar dla poprawnego rozumienia zakresu pojęciowego tożsamości narodowej i bezpieczeństwa kulturowego ma definicja przyjęta w 1982 roku na Światowej Konferencji Polityki Kulturalnej w Meksyku. Czytamy w niej, że tożsamość narodowa oznacza *obronę tradycji, historii i moralności, duchowych i etnicznych wartości, które są przekazywane z pokolenia na pokolenie, nie mogą jednak nigdy oznaczać nieograniczonej wierności wobec tradycji i przeszłości, nie mówiąc o stagnacji*¹²⁴. O jej wartości poznawczej decyduje to, że w sposób niemal holistyczny obejmuje wszystkie – zarówno historyczne, jak i socjologiczne – elementy tożsamości narodowej. Szczególną uwagę należy zwrócić na proponowaną w niej obronę niematerialnych składników kultury: tradycji, historii i moralności, duchowych i etnicznych wartości, w których mimo wszystko pojawia się niekonsekwencja dotycząca samych wartości duchowych. Mogą one występować w trzech układach: indywidualnym, grupowym (w tym również etnicznym, jeśli grupa etniczna wchodzi w skład narodu) i narodowym. Odnosząc je zatem do tożsamości narodowej, zasadne jest posługiwanie się duchowymi wartościami narodowymi, a nie etnicznymi. Pomijając ten niuans znaczeniowy, pragnę zwrócić uwagę na inną istotną kwestię, która również kwalifikuje tę definicję jako istotną z punktu widzenia bezpieczeństwa kulturowego. Pojawia się w niej nacisk na rozwój i przyszłość, co stanowi również istotny operator definicji bezpieczeństwa kulturowego.

1.5. Podstawowe elementy kultury jako filary bezpieczeństwa kulturowego

Analiza podstawowych elementów składających się na kulturę kieruje uwagę na nominalistyczną typologię definicji kultury, które podejmują trud egzemplifikacji jej składników. Wpisują się one w klasyczny podział kultury na materialną, niematerialną i społeczną. Podział ten daje się zastosować do rozróżnienia trzech podstawowych filarów warunkujących bezpieczeństwo kulturowe. W rozróżnieniu tym składnik i filar materialny – jak rzecz ujął N. Goodman – to *wszystkie dotykalne, konkretne wytwory społeczeństwa*, natomiast składnik

¹²³ *Ibidem.*

¹²⁴ H. Mamzer, *Tożsamość w podróży...*, op. cit., s. 108.

i filar niematerialny to *duchowe wytwory społeczeństwa przekazywane przez pokolenia*¹²⁵. Pewnego rodzaju kompilacją tych dwóch składników wydaje się być trzeci filar – społeczny – który obejmuje zarówno to, co dotykalne i konkretne, jak i to, co wyidealizowane i abstrakcyjne oraz ideologiczne. Jest to składnik i filar wyrażany w organizacji życia i interakcjach społecznych.

Ów filar trzeci w literaturze przedmiotu traktowany jest w sposób nieprecyzyjny, rzecz można rozmyty. Jedna z nominalistycznych definicji kultury – zaproponowana przez A. Giddensa – wprowadza pewną niekonsekwencję w identyfikacji składników kultury na dwóch płaszczyznach: materialnej i niematerialnej. Do materialnych składników kultury autor ten zaliczył nie tylko wytwory materialne, ale również symbole, stanowiące u innych autorów główny element definiowania kultury duchowej. Ponadto wśród składników kultury niematerialnej ujawnia się deficyt przedmiotowy, jako że autor zaliczył do nich tylko wierzenia, przekonania, idee i wartości¹²⁶. Wątpliwości budzi też kwalifikacja symboli, które A. Giddens potraktował jako wytwory materialne, choć są one powszechnie uznawane za elementy kultury duchowej. Takie rozumienie kultury uświadamia nam, że analizowanie materialnych obiektów jest próbą odkrycia reguł, które pozwolą na wytworzenie oraz próbę zrozumienia nadanych im znaczeń¹²⁷. Bardziej przejrzysty i zarazem relatywnie wyczerpujący wachlarz składników kultury niematerialnej obejmuje definicja N. Goodmana, który zaliczył do nich: *wiedzę, przekonania, wartości, normy, zwyczaje, obyczaje, tabu, prawa, symbole, znaki, język i gesty*¹²⁸. Szczególnie istotne dla określenia ram interpretacyjnych bezpieczeństwa kulturowego są wymienione składniki i filary tworzone przez takie elementy, jak: wiedza, wartości i normy, symbole (szczególnie narodowe), język etniczny, a także obyczaje.

1.5.1.

Niematerialne uwarunkowania bezpieczeństwa kulturowego

Z nominalistycznego punktu widzenia interesujący podział składników kultury zaproponowali G. Hofstede i G.J. Hofstede. Ukazuje on formy egzemplifikacji składników kultury i ukazuje hierarchię ich ważności w postaci *diagramu cebuli*. Jego poszczególne *kręgi* tworzą kolejno: na zewnątrz symbole, bohaterowie, rytuały i wartości usytuowane w samym jego centrum¹²⁹. G. Hofstede i G.J. Hofstede do **symboli** zaliczyli słowa, gesty, obrazy lub przedmioty, które mają szczególne znaczenie i są rozpatrywane tylko przez członków danej

¹²⁵ *Ibidem*, s. 39.

¹²⁶ A. Giddens, *Socjologia...*, *op. cit.*, s. 45-46.

¹²⁷ H. Mamzer, *Tożsamość w podróży...*, *op. cit.*, s. 29.

¹²⁸ N. Goodman, *Wstęp do socjologii*, przeł. J. Polak, J. Ruskowski, U. Zielińska, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1997, s. 42.

¹²⁹ G. Hofstede, G.J. Hofstede, *Kultury i organizacje...*, *op. cit.*, s. 20.

kultury¹³⁰. **Bohaterów** autorzy nazwali postaciami historycznymi lub współczesnymi, realnymi bądź fikcyjnymi, utożsamiającymi pewne cechy szczególnie cennie w danej kulturze i tym samym stanowiące rodzaj wzorca zachowań¹³¹. **Rytuały** natomiast to zbiorowe działania postrzegane przez członków danej grupy jako społecznie niezbędne. W centrum diagramu cebuli usytuowane zostały **wartości** definiowane jako skłonność do dokonywania określonego wyboru. Według autorów są one wektorami uczuć ze znakiem dodatnim lub ujemnym (np. biedny – bogaty, dobry – zły)¹³². Ten dość obrazowy podział ogranicza pole analizy bezpieczeństwa kulturowego wyłącznie do czterech wymienionych składników (wartości, rytuałów, bohaterów i symboli).

Bardziej rozbudowany i w pewnym stopniu osobiwy podział zaproponował Jonathan H. Turner. Osobliwość poglądów nawiązuje do kultury symbolicznej A. Kłoskowskiej, która określa ją jako *sumę systemów symboli w całej ludzkiej populacji*¹³³. Symbole nie są jednak traktowane jako jednorodny i stały twór, a zorganizowane są w systemy, które nie są genetycznie zaprogramowane, ale tworzone w wyobraźni. W ramach systemów symboli występują: **systemy językowe, systemy technologiczne, systemy wartości, systemy przekonań, systemy norm i zasoby wiedzy**¹³⁴. Choć ów podział rozszerza zakres analizy bezpieczeństwa kulturowego o kolejne składniki kultury, nadal budzi pewien niedosyt przedmiotowy i – jak się wydaje – wymaga uzupełnienia.

W ogólnym znaczeniu symbol należy traktować jako znak, który na mocy uzgodnień lub zwyczajowego rozumienia otrzymuje konkretne znaczenie, przez co stanowi swoisty nośnik informacji odczytywanych jedynie przez jednostki społeczne, które posiadają dostateczny poziom kompetencji kulturowej, by je rozumieć¹³⁵. Ma więc charakter subiektywny, bowiem rozumienie jego znaczenia może różnić się w zależności od tego, czego dotyczy i kto go ocenia. O ile symbolika według J.H. Turnera – podobnie jak u A. Kłoskowskiej – odnosi się do duchowej sfery kultury, tak zakres kultury materialnej autor ten rozszerza na wytwory ludzkie, przedmioty materialne i sposoby organizacji. Rozpatrywane z punktu widzenia bezpieczeństwa kulturowego na poziomie narodu i państwa kierują uwagę na symbole narodowe, jako pozytywne stygmaty manifestujące jego odrębność, tożsamość narodową i więź emocjonalną jego członków. Należą do nich: hymn narodowy, flaga narodowa i godło narodowe. Symboliczny cha-

¹³⁰ *Ibidem*.

¹³¹ *Ibidem*, s. 21.

¹³² *Ibidem*.

¹³³ J.H. Turner, *Socjologia. Konceptje i ich zastosowanie*, przeł. E. Różalska, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2005, s. 40.

¹³⁴ *Ibidem*, s. 42-48.

¹³⁵ M. Bodziany, *Komunikacja międzykulturowa...*, *op. cit.*, s. 53.

rakter mają również miejsca pamięci, w tym cmentarze, pomniki, a także obiekty mające znaczenie dla narodu z punktu widzenia jego historii i pamięci narodowej. Na poziomie indywidualnym i grupowym symbole pozostają w związku z przynależnością do konkretnej grupy społecznej.

Systemy językowe rozumiane są jako systemy kodów występujących w postaci słów werbalnych lub pisanych i symboli specyficznych dla różnych dziedzin, np. matematycznych. W szerokim ujęciu pozostają w związku z językiem etnicznym, który według Janiny Fras posiada wymiar sytuacyjny, społeczny i kulturowy, traktowany jako składnik ludzkiego zachowania komunikacyjnego¹³⁶. Kulturowy kontekst samego języka został doceniony w klasycznej twórczości antropologicznej. Szczególnie warto tu podkreślić wkład A.L. Kroebera, który obok kultury społecznej, rzeczywistości i wartości wskazywał na konieczność umiejscowienia języka wśród wymienionych trzech składników kultury¹³⁷. Również w funkcjonalnym modelu kultury B. Malinowskiego *język jest trzecim, po substracie materialnym i organizacji społecznej, podstawowym składnikiem kultury*¹³⁸. W poglądach Claude Lévi-Straussa sam język jest określany jako *najbardziej zasadniczy fakt kulturowy i właściwe kryterium kultury*¹³⁹. W dalszych rozważaniach autor ten wskazuje, że *język i kultura to dwa równoległe przejawy bardziej fundamentalnej aktywności, czyli ludzkiego umysłu*¹⁴⁰. Język etniczny natomiast jest – jak twierdzi Walter Żelazny – głównym i najmocniejszym czynnikiem pozwalającym na wyodrębnienie grupy etnicznej (mocniejszym niż religia, lecz mniej trwałym), a równocześnie pozwalającym wskazać jej członków i zachowywać komunikację w obrębie grupy¹⁴¹. W dalszych rozważaniach wskazuje on, że *każdy członek grupy etnicznej, którego język kształtuje się w etnosie, buduje swoją wizję świata przez filtr własnego języka i własnej kultury etnicznej, bez względu na to, kiedy zdobywa świadomość, że tak właśnie skonstruowany jest świat*¹⁴². Jedną z funkcji języka etnicznego jest kształtowanie tożsamości narodowej i identyfikacja członków danej grupy etnicznej jako „swoich”. Służy on wytyczaniu granic kulturowych i przestrzennych poprzez manifestowanie różnic w werbalnym sposobie porozumiewania się.

¹³⁶ J. Fras, *Komunikacja polityczna. Wybrane zagadnienia gatunków i języka wypowiedzi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005, s. 73.

¹³⁷ A. Kroeber, *Istota kultury...*, op. cit., s. 392.

¹³⁸ A. Waligórski, *Antropologiczna koncepcja człowieka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1973, s. 344. Szerzej w: B. Malinowski, *Szkice z teorii...*, op. cit.

¹³⁹ Zob. C. Lévi-Strauss, *Antropologia strukturalna*, przeł. K. Pomian, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2009, s. 130-134.

¹⁴⁰ *Ibidem*.

¹⁴¹ W. Żelazny, *Etniczność. Ład – konflikt – sprawiedliwość*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2006, s. 132.

¹⁴² *Ibidem*.

Kulturowy wymiar języka etnicznego w obrazowy sposób ukazują słowa J.G. Herdera, u którego czytamy: *każdy naród mówi w taki sposób, w jaki myśli i myśli w taki sposób, w jaki mówi*¹⁴³. Bardziej precyzyjnie związki języka z kulturą opisane zostały w dwóch hipotezach sformułowanych przez Benjamina Lee Whorfa i Edwarda Sapira. Pierwsza, nazwana hipotezą *lingwistycznego determinizmu*, zakłada, że: *język, w jakim ktoś wyrasta, określa sposób, w jaki postrzega on świat*. Druga, *lingwistycznej względności*, zakłada, że: *język ustanawia zwyczajowe wzory widzenia, myślenia i mówienia*¹⁴⁴. Autorzy ci uważali, że język konstruuje wizję świata – „światopogląd” i jest narzędziem tłumaczenia świata realnego, który nie jest jednorodny – jest *pryzmatem, przez który musimy spojrzeć, by zrozumieć mnogość światów w każdym z języków*¹⁴⁵. W poglądach B.L. Whorfa i E. Sapira język jest głównym determinantem nie tylko budowania percepcji świata, ale kształtowania specyficznych dla danej kultury wzorów – stylów komunikacyjnych, postrzegania rzeczywistości oraz *filozofii* codziennego życia.

Interesująca hipoteza ukazująca związki języka z kulturą pojawiała się w latach sześćdziesiątych XX wieku. Jej autorzy – François Fontana i Guy Hérauda – wprowadzili do systematyki pojęcie **faktu narodowego**, który jest efektem finalnym języka i jego kultury. Według autorów, *tylko dzięki wielości grup etnicznych i narodów może istnieć wymiana, która wzbogaca ludzkość, a najbardziej jej twórczy etap naukowy, intelektualny i artystyczny przypada na okres literackiego kształtowania poszczególnych języków narodowych*¹⁴⁶. U podstaw tej hipotezy legło założenie, że to nie język werbalny, ale pisany, literacki, przekazywany nie tylko w ramach jednego narodu lecz pomiędzy narodami, jest składnikiem kultury o charakterze kulturotwórczym. Pozwala na wymianę jej treści kulturowych między narodami, ich wzbogacanie nową wiedzą i doskonalenie praktyk artystycznych o dorobek i doświadczenie innych narodów.

Związków systemów językowych i języka etnicznego z bezpieczeństwem kulturowym należy poszukiwać na trzech poziomach kultury: indywidualnym, grupowym i narodowym. Wyrażają się one w postaci kompetencji komunikacyjnej, którą do systematyki pojęć wprowadził antropolog i socjolingwista Dell H.ymes. Jego zasługą jest rozróżnienie między językową umiejętnością komunikacyjną a komunikacyjnym użyciem języka. W świetle jego poglądów istnieje kompetencja, która jest czymś innym niż faktycznym użyciem języka w procesie komunikacji, mianowicie uwzględnia kompetencję gramatyczną oraz sposoby

¹⁴³ J. Szacki, *Historia myśli...*, op. cit., s. 127.

¹⁴⁴ M. Szopski, *Komunikowanie międzykulturowe*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2005, s. 228.

¹⁴⁵ Zob. E. Sapir, *Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*, przeł. B. Stanosz, R. Zimand, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1978.

¹⁴⁶ W. Żelazny, *Etniczność...*, op. cit., s. 134.

interakcji między ludźmi¹⁴⁷. Uogólniając, kompetencja komunikacyjna według D. Hymesa jest *zdolnością używania przez człowieka wszystkich systemów semiotycznych, dostępnych dla niego, jako członka danej wspólnoty społeczno-kulturowej*¹⁴⁸. Istnieje również kompetencja językowa, rozumiana jako jedna z wielu kompetencji komunikacyjnych, które ukształtowały się pierwotnie w stosunku do innych¹⁴⁹. Jest ona traktowana jako komponent kompetencji komunikacyjnej, a ta z kolei jest elementem kompetencji kulturowej¹⁵⁰.

Kompetencja komunikacyjna posiada istotne znaczenie w kształtowaniu bezpieczeństwa kulturowego (w wymiarze lingwistycznym, psycholingwistycznym i socjolingwistycznym), nie tylko na poziomie narodowym – do języka ojczystego, ale w procesie nabywania języka *nie-ojczystego* – obcego. W ramach kompetencji komunikacyjnej ujawniają się inne rodzaje kompetencji, które tworzą model opracowany przez Michaela Canale'a i Merrilla Swaina, uwzględniający nie tylko kompetencję gramatyczną, ale takie rodzaje kompetencji, jak: dyskursywną, socjolingwistyczną i strategiczną. Ta ostatnia została potraktowana jako werbalny i niewerbalny zestaw zabiegów, pozwalających na redukcję zakłóceń w komunikacji przez czynniki związane z użyciem języka lub przez brak wiedzy¹⁵¹. W ogólnym ujęciu myśl ta sprowadza się do różnic pomiędzy ludźmi w środowisku kulturowym, wyrażonych w prostym i zarazem precyzyjnym stwierdzeniu Edwarda T. Halla: *ludzie poszczególnych kultur mają problemy w komunikowaniu się, ponieważ żyją w innych, odizolowanych światach*¹⁵².

Kompetencja komunikacyjna, jako kategoria kształtująca bezpieczeństwo kulturowe, odnosi się do kilku istotnych kwestii. Z jednej strony dotyczy umiejętności posługiwania się nią w sposób zgodny z zasadami gramatyki oraz w opar-

¹⁴⁷ Zob. T. Siek-Piskozub, *Międzykulturowa kompetencja komunikacyjna wyzwaniem dla glottodydaktyki*, „Lingwistyka Stosowana”, 2012, nr 5, s. 96.

¹⁴⁸ J. Fras, *Komunikacja polityczna...*, *op. cit.*, s. 60.

¹⁴⁹ *Ibidem*, s. 61.

¹⁵⁰ P. Sztompka, *Socjologia...*, *op. cit.*, s. 415. Należy podkreślić, iż wielu autorów dokonuje rozgraniczenia kompetencji kulturowej na dwa typy: kompetencję jedno- i wielokulturową. Kompetencja jednokulturowa to *przyswajanie idei, przekonań, reguł, norm, wartości, symboli charakterystycznych dla jednej tylko, konkretnej kultury*, natomiast kompetencja wielokulturowa, zwana również kosmopolityczną, to: *znajomość i umiejętność stosowania wielu różnych wzorców życia i różnorodnych idei pochodzących z różnych kultur*.

¹⁵¹ M. Canale, M. Swain, *Theoretical bases of communicative approaches to second language teaching and testing*, „Applied Linguistics”, 1980, nr 1, s. 29-30. W modelu tym kompetencja strategiczna jest uzupełnieniem dwóch typów kompetencji, pozwala na kompensowanie braków w znajomości systemu językowego i (lub) wiedzy socjokulturowej. Więcej w: T. Siek-Piskozub, *Międzykulturowa kompetencja...*, *op. cit.*, s. 97 oraz V. Bagarić, J. Mihaljević Djigunović, *Defining Communicative Competence*, „Metodika”, 2007, vol. 8, nr 1, s. 94-103.

¹⁵² Zob.: E.T. Hall, *Poza kulturą*, przeł. E. Goździak, red. J. Burszta, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.

ciu o możliwie największą paletę słownictwa. Z drugiej odnosi się do jego „czystości” pojmowanej w kategoriach unikania kolokwializmów, wulgaryzmów, slangów i tzw. *języka ulicy*, a także nieuzasadnionych mutacji językowych, powstających w efekcie oddziaływania języka dominującego w popkulturze i Internecie na język ojczysty. Mamy w tym przypadku do czynienia z kulturą języka, którą należy rozumieć jako świadome, poprawne i celowe posługiwanie się językiem we wszystkich możliwych sytuacjach komunikacyjnych.

Lingwistyczne implikacje bezpieczeństwa kulturowego związane są między innymi z powstawaniem na kanwie języka etnicznego (ojczystego) wielu socjolektów określonych grup społecznych. Nie zawsze należy je utożsamiać z zagrożeniami, bowiem język, jak większość składników kultury, jest dynamiczny i podatny na wpływy środowiska społecznego, przez które jest wykorzystywany. Jest zatem werbalnym i pisemnym odzwierciedleniem zmian kulturowych, uwidocznionych w postaci semantycznej i związanych ze zmianą stylów życia i form uczestnictwa w kulturze, systemów wartości (w tym instrumentalnych), tradycji i obyczajów.

Strukturę systemów symboli według J.H. Turnera wypełniają **systemy technologiczne**, nazwane organizacją informacji i wiedzy w zakresie kontrolowania i wykorzystania środowiska¹⁵³. Autor ten eksponuje pogląd, że *technologia jest jedną z sił napędowych organizowania się ludzi, a kiedy osiągnie odpowiedni poziom i splecie się z nauką oraz inżynierią, staje się potężną siłą kulturową zdolną do przekształcania naszego życia, stosunków z innymi oraz sposobów organizowania się*¹⁵⁴. W cytowanych słowach kryje się wiele wątków istotnych dla analizy wyznaczników bezpieczeństwa kulturowego. Pierwszy kieruje uwagę na społeczną funkcję technologii ujawnioną w skłonności ludzi do tworzenia struktur społecznych wokół konkretnych osiągnięć techniki, a także budowania homogenicznych (globalnie) kulturowo tworów społecznych (bez względu na rasę, miejsce zamieszkania i religię) czerpiących „masowo” z udogodnień, jakie wnosi technika. Drugi dotyczy roli determinizmu technologicznego¹⁵⁵ i technofilii, które należy utożsamiać ze stylem życia związanym z uzależnieniem od informacji i takich technologii, jak telefonia komórkowa, Internet, gry komputerowe, e-hazard, elektroniczne i informatyczne wspomaganie „codzienności” (np. obsługa rachunków bankowych) oraz wiele innych obszarów życia. Trzeci zaś

¹⁵³ J.H. Turner, *Socjologia...*, op. cit., s. 43.

¹⁵⁴ G. Lenski, J. Lenski, P. Nolan, *Human societies. An introduction to macrosociology*, McGraw-Hill, New York [et al.] 1991, za: *Ibidem*, s. 43.

¹⁵⁵ Nurt socjologiczny oparty na różnych teoriach, przypisujący technice i technologii, jak również ich rozwojowi oraz zmianom, istotną rolę w kształtowaniu rzeczywistości społecznej. Głównymi przedstawicielami tego nurtu są Thorstein Veblen, Wesley Clair Mitchell, Daniel Bell, Marshall McLuhan.

nawiązuje do synergii wiedzy i inżynierii stanowiących najistotniejszy determinant postępu społecznego i rozwoju społeczeństwa.

Według J.H. Turnera jednym z istotniejszych składników kultury są wartości, które odnoszą się do wyobrażeń na temat tego, co dobre, a co złe, co właściwe, a co nie, w końcu, co ważne, a co nieważne. W sytuacji, gdy łączą się w systemy standardów czy kryteriów służących ocenie moralnej postępowania oraz jego stosowalności, mówimy wtedy o **systemach wartości**¹⁵⁶. Same wartości doczekały się trzech koncepcji. Pierwsza, nosząca nazwę platońskiej, odwołuje się do bytu i idei, druga – przedmiotowa, kładzie nacisk na ich urzeczywistnienie, ale niezależny od człowieka charakter. W ramach tej koncepcji wartości są utożsamiane z rzeczami, zespołami (układami) rzeczy. Trzecia koncepcja – podmiotowa głosi, że wartości są funkcją ludzkiej percepcji ze sfery świadomości człowieka i poza nią nie istnieją¹⁵⁷.

Przyjmując jako punkty wyjścia klasyczne ujęcia wartości, proponuję kilka podejść, które nadają im utylitarny charakter dla identyfikacji obszarów bezpieczeństwa kulturowego. Jedna z klasycznych definicji, autorstwa Jana Szczepańskiego, określa je jako: *dowolne przedmioty materialne lub idealne, w stosunku, do których jednostki lub zbiorowości przyjmują postawę szacunku, przypisują mu ważną rolę w swoim życiu i dążenie do jego osiągnięcia odczuwają, jako przymus*¹⁵⁸. Takie pojmowanie wartości kieruje uwagę na ich dualny charakter osadzony w materialnych i niematerialnych płaszczyznach kultury. W dalszych rozważaniach autor ten twierdzi, że systemy wartości tworzą wzory kulturowe, czyli *zakres zachowań uznanych za dopuszczalne i normalne w danej sytuacji*¹⁵⁹. Najprościej rzecz ujmując, są one wyrazem indywidualnych preferencji jednostki społecznej rozstrzygającej odwieczny dylemat – *być czy mieć?* – a także czerpiącej w zróżnicowanych proporcjach korzyści z osiągnięć kultury materialnej i niematerialnej. Spośród klasycznych ujęć na uwagę zasługuje typologia według Maxa Schelera, według którego wartości są zawsze zhierarchizowane, a także mogą mieć charakter obiektywny lub normatywny. W ramach hierarchii tworzone są trzy typy wartości: **uitylitarne** (użyteczne – nieużyteczne), **hedonistyczne** (często zmysłowe), wpływające na poziom przyjemności, witalne, np. zdrowie lub wiek, **duchowe**, a w nich: poznawcze, prawne, estetyczne, a także absolutne, wchodzące w sferę świętości¹⁶⁰. Na szczycie hierarchii umieścił wartości religijne, natomiast wartości hedonistyczne osadzone zostały na

¹⁵⁶ J.H. Turner, *Socjologia...*, op. cit., s. 43.

¹⁵⁷ M. Filipiak, *Socjologia kultury...*, op. cit., s. 125.

¹⁵⁸ J. Szczepański, *Elementarne pojęcia...*, op. cit., s. 54.

¹⁵⁹ *Ibidem*, s. 57.

¹⁶⁰ Zob. M. Scheler, *Wolność, miłość, świętość. Pisma wybrane z filozofii religii*, przeł. G. Sowiński, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004.

najniższym szczeblu. Należy podkreślić, że taka gradacja wartości nabiera nie tylko charakteru wartościującego, ale również relatywistycznego. Jej istotą jest projekcja powiązań występujących pomiędzy nimi¹⁶¹. Najwyższą posiadają **wartości absolutne**, czyli takie, które stanowią wartość samą w sobie i są dobrem najwyższym – pewnego rodzaju *sacrum*¹⁶². Wartości absolutne są więc czymś, co człowiek ceni ponad wszystko, czymś, czego nie jest w stanie zastąpić żadną materialną rzeczą. Stanowią indywidualny i unikatowy *ethos*, tworzony i uznawany przez konkretną osobę lub grupę społeczną. Współcześnie panuje pogląd, że wartości absolutne zanikają¹⁶³.

Wartościom dużo uwagi poświęcił William G. Sumner, który zwrócił uwagę na stałe elementy kultury (utożsamiane z syntagmą i kanonem według A. Kłóskowskiej) stanowiące rdzeń kultury narodowej i określone jako *folkways*¹⁶⁴. Właśnie te elementy współtworzą reguły społeczne i normatywne wzory postępowania rozpowszechnione w danym narodzie lub zbiorowości. Proponowany przez M. Schelera *ethos* znalazł również swoje miejsce w rozważaniach W.G. Sumnera, który opisuje go jako: *styl normatywny: kompleks charakterystycznych dla siebie zwyczajów i reguł moralnych*¹⁶⁵. Warto w tym miejscu dodać, że *styl normatywny* – w koncepcji P. Sztompki – to *kompleks charakterystycznych dla siebie zwyczajów i reguł moralnych*¹⁶⁶. Według W.G. Sumnera *ethos* powinien być rozpatrywany zawsze ponad prawem stanowionym, a właściwie prawo powinno być dostosowane do norm i reguł oraz wartości fundamentalnych danego narodu¹⁶⁷. *Ethos* jest więc czymś pierwotnym w stosunku do norm i reguł zapisanych w prawie, jest wyznacznikiem kierunku tworzenia prawa i drogowskazem moralnym dla całych narodów. Jest więc elementem niematerialnej kultury narodowej, który budowany jest przez wieki dzięki tradycji i historii całych narodów¹⁶⁸.

W ramach innej typologii wyróżnia się **wartości autoteliczne** – autonomiczne, naczelne, centralne, zajmujące najważniejsze miejsce w hierarchii wartości,

¹⁶¹ Zob. M. Scheler, *Der Formalismus in der Ethik und materiale Wertethik*, Cz. 1, *Jahrbuch fur Philosophie und Phanomenologische Forschung*, Felix Meiner Verlag, Hamburg 2014.

¹⁶² Zob. M. Scheler, *Resentiment a moralność*, przeł. J. Garewicz, Czytelnik, Warszawa 1977.

¹⁶³ M. Bodziany, M. Milczanowska, *Aksjologiczne dylematy żołnierza, czyli o konflikcie wartości w świecie konsumpcji*, [w:] *Obywatel w mundurze. Aksjologiczny wymiar funkcjonowania nowoczesnych sił zbrojnych*, H. Spustek, M. Bodziany, M. Smolarek, A. Gołębiowski (red.), Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2012, s. 298.

¹⁶⁴ *Ibidem*.

¹⁶⁵ *Ibidem*, s. 268.

¹⁶⁶ P. Sztompka, *Socjologia...*, *op. cit.*, s. 268.

¹⁶⁷ Zob. W.G. Sumner, *Naturalne sposoby postępowania w gromadzie. Studium socjologicznego znaczenia praktyk życia codziennego, manier, zwyczajów, obyczajów oraz kodeksów moralnych*, przeł. M. Kempny, K. Romaniszyn, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.

¹⁶⁸ M. Bodziany, M. Milczanowska, *Aksjologiczne dylematy...*, *op. cit.*, s. 298.

których realizacja jest dobrem samym w sobie, **wartości instrumentalne** – podrzędne, o niższym znaczeniu, są elementem pomocniczym w osiągnięciu wartości najwyższych (autotelicznych), mają charakter wykonawczy, służą do realizacji celów wyższych, do których zaliczamy np. wolność, niepodległość, oraz **wartości instrumentalne** – służące realizacji wytyczonych celów.

Istotny wkład do aksjologii wniósł Florian Znaniecki, który odróżniał wartości od rzeczy. Uważał, że *są one częścią kultury i są zjawiskami posiadającymi aksjologiczne znaczenie praktycznie nadawane im przez działającą jednostkę społeczną odnoszącą je do innych możliwych podmiotów działania*¹⁶⁹. Podstawę jego teorii kultury stanowiły właśnie wartości oraz negacja dualnej wizji świata promowanej przez H. Rickerta, zbudowanej na dychotomii pomiędzy kulturą i naturą. W swoich poglądach kładł nacisk na kulturę jako produkt natury, uzasadniając to słowami: *setki tysięcy lat życia kulturalnego nagromadziły tak olbrzymią masę nawyków i tradycji, że człowiek jest absolutnie niezdolny postrzegać czy wyobrażać sobie jakąś inną naturę niż ta, którą widzi przez pryzmat kultury. Człowiek nie jest w stanie oddziaływać na naturę inaczej, aniżeli w kulturowo określony sposób*¹⁷⁰. Owo oddziaływanie wiąże się z systemami wartości, które nie są cechami i które odkrywamy w obiektach, ale cechami, które obiektom nadajemy, a ich pozytywne lub negatywne cechy ujawniają się w trakcie działania i użycia obiektu. Badanie wartości rozumianych w sensie pozytywnym i negatywnym *może odbywać się wyłącznie na gruncie teorii twórczego, konstruującego działania*¹⁷¹. F. Znaniecki wprowadził do systematyki pojęć z zakresu kultury *współczynnik humanistyczny*, który stał się pewnego rodzaju rdzeniem jego teorii i ekwiwalentem wartości. Aksjologiczny wymiar współczynnika humanistycznego odnosi się do zawartości i struktury systemów kultury tworzonych i odtwarzanych w aktywnym doświadczeniu ludzi jako wartości¹⁷².

Interesujące podejście do wartości odnajdujemy w woluntarystycznej teorii działań Talcotta Parsonsa. Autor kładzie w niej nacisk na wpływ wartości i motywów na działania ludzkie. Według autora wartości pełnią główną rolę w procesach społecznych dzięki wzorom działania i motywom (kognitywnym, katetycznym i ewaluacyjnym) dokonywania wyborów¹⁷³. Motywy kognitywne wiążą

¹⁶⁹ F. Znaniecki, *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*, przeł. J. Szacki, wyd. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992, s. 108.

¹⁷⁰ E. Hałas, *Znaczenia i wartości społeczne. O socjologii Floriana Znanieckiego*, Redakcja Wydawnictwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1991, s. 16.

¹⁷¹ Zob. F. Znaniecki, *Cultural reality*, University of Chicago Press, Chicago 1919, [online], [dostęp: 25.08.2018]. Dostęp w Internecie: <https://archive.org/details/cu31924031044336>.

¹⁷² E. Hałas, *Znaczenia i wartości...*, *op. cit.*, s. 18.

¹⁷³ Zob. T. Parsons, *System społeczny*, przeł. M. Kaczmarczyk, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2009. Woluntarystyczna teoria działań wyjaśnia działania pojedynczych osób, działania podmiotowe (*unit act*) i opiera się na założeniu racjonalności zachowań.

się z potrzebą zdobywania i posiadania informacji, katetyczne odnoszą się do potrzeb więzi społecznych, a ewaluacyjne mają charakter audytoryjny – oceniający. Według T. Parsonsa wartości to nic innego, jak *imperatywy nakazujące jednostce prowadzenie i popieranie określonych kierunków bądź typów działań wobec zbiorowości i wobec własnej roli w zbiorowości*¹⁷⁴. W jego teorii wartości traktowane są również jako byty pozaempiryczne, oparte na przekonaniach i stosunku do świata (np. religii), motywacjach oraz stosunku do innych członków zbiorowości społecznych. Według autora są one związane z praktycznym stosunkiem człowieka do otaczającej go rzeczywistości, co oznacza, że materialne przedmioty lub niematerialne wytwory są wtedy wartościowe, kiedy zaspokajają potrzeby ludzkie lub są istotne dla jednostki.

Istotna dla eksplanacji aksjologicznych obszarów bezpieczeństwa kulturowego jest proponowana przez T. Parsonsa perspektywa wartościująca. Jej rdzeniem są **wartości moralne**, oparte na integracji jednostki i całego systemu społecznego które – jak twierdzi przywołany autor – *kierują osoby działające z punktu widzenia wpływu, jaki będą wywierały konsekwencje wyboru na integrację jednostki i integrację systemu społecznego, w jakim ona uczestniczy*¹⁷⁵. W dalszych rozważaniach T. Parsons twierdzi, że *orientacja na moralność ogranicza i kontroluje cele jednostki, przez co kształtuje solidarność między jednostkami w ramach systemu społecznego*¹⁷⁶. Uzasadnienie implikacji wartości moralnych dla bezpieczeństwa kulturowego jawi się w tym, że zawierają najbardziej zrozumiałe i integrujące normy i standardy oceny systemu działań ludzkich oraz to, że jako integralna część teorii działania społecznego zawierają oceny i normy moralne. Warto przy okazji podkreślić, że w teorii T. Parsonsa trudno doszukać się jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, *czym są wartości moralne?* Abstrahując od ich interakcyjno-komunikacyjnego kontekstu, najistotniejsze jest to, że stanowią składnik kultury pojmowanej jako system złożony z wartości, norm, ideałów i symboli. Ta kwestia budzi wiele wątpliwości, bowiem ów system nie powinien podlegać eksplanacji na gruncie analizy systemowej, w której wartości moralne stanowią jego podsystem¹⁷⁷. Pomijając tę kwestię, są one integralną częścią nie tylko kultury, ale posiadają nieocenioną siłę budowania kapitału społecznego i kulturowego.

¹⁷⁴ *Ibidem*, s. 110. por. T. Parsons, *Structure and process in modern societies*, The Free Press of Glencoe, Illinois 1960.

¹⁷⁵ T. Parsons, E.A. Shils (red.), *Toward a General Theory of Action*, Harvard University Press, Cambridge 1951, s. 60.

¹⁷⁶ T. Parsons, *The social system*, Routledge, London 1991, s. 10-12, 50.

¹⁷⁷ Zob. K. Szwarzman, *Problemy moralności w socjologii Talcotta Parsonsa*, „Etyka”, 1977, vol. 15, s. 171, [online], [dostęp: 26.08.2018]. Dostęp w Internecie: http://etyka.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2014/08/Etyka15_K_Szwarzman.pdf.

Identyfikacja związków wartości z bezpieczeństwem kulturowym narzuca konieczność spojrzenia na nie z perspektywy współczesnych teorii. Dość ogólną (w dużym stopniu nawiązującą do koncepcji T. Parsonsa) interpretację zaproponowali G. Hofstede i G.J. Hofstede, według których wartości stanowią sferę oceny i definiowania zjawisk zachodzących w rzeczywistości społecznej pod kątem wyobrażenia o tym, co złe, a co dobre, co właściwe, a co nie, co istotne, a co nieistotne, czyli tworzą system standardów, kryteriów służących ocenie moralnej postępowania¹⁷⁸. Z kolei według N. Goodmana *wartości są abstrakcyjnymi pojęciami mówiącymi o tym, co społeczeństwo uważa za dobre, słuszne i pożądane*¹⁷⁹. Wartościujący charakter ma również definicja A. Giddensa. Dowiadujemy się z niej, że wartości to *idee określające, co uchodzi za ważne, wartościowe i pożądane, dające ludziom poczucie sensu [...], są dla nich drogowskazem w interakcjach ze światem społecznym*¹⁸⁰. Poza funkcją audytoryjną, manifestowaną hierarchią ważności, autor kładzie nacisk na rolę wartości w kształtowaniu zgodnych z norami społecznymi relacji ze środowiskiem.

Specyficzną odmianą wartości są **wartości kulturowe**, które w *Słowniku socjologicznym* są definiowane jako: *kulturowo uwarunkowane, ustanowione i przekazywane poglądy na to, co pożądane, korzystne i wartościowe w danej rzeczywistości społecznej; poglądy te wchodzić we wzajemne relacje według hierarchii tworząc w obrębie określonej kultury system wartości i norm*¹⁸¹. Zatem sprowadzając wartości na grunt *stricte* kultury, należy mieć na uwadze wszelkie pożądane i preferowane zgodnie ze skalą (hierarchią) uznawaną w określonych kręgach kulturowych (i nie tylko w nich), materialne i niematerialne wytwory oraz style życia. Uogólniając, wartość kulturowa jest wszystkim tym, czym człowiek jest w stanie zaspokoić swoje potrzeby duchowe i instrumentalne, które jednocześnie stają się jego symbolami o istotnym znaczeniu.

Analiza zakresu przedmiotowego systemów wartości pozwala na wniosek, że są one nie tylko najistotniejszym składnikiem kultury niematerialnej, ale *kołem zamachowym* postępu społecznego uwidocznionym pod postacią nieustannej skłonności ludzi do doskonalenia otaczającego ich świata i podnoszenia standardów i jakości własnego życia. W związku z tym wartości są również istotnym filarem bezpieczeństwa kulturowego zarówno na poziomie jednostki społecznej, grupy, jak i narodu, państwa oraz wspólnot ponadpaństwowych (od międzynarodowych po globalne i cywilizacyjne). To one kształtują więź i tożsamość narodową i stanowią fundament trwałości narodów nawet w najbardziej nie-

¹⁷⁸ J.H. Turner, *Socjologia...*, *op. cit.*, s. 43.

¹⁷⁹ N. Goodman, *Wstęp do socjologii...*, *op. cit.*, s. 40.

¹⁸⁰ A. Giddens, *Socjologia...*, *op. cit.*, s. 45-46.

¹⁸¹ K. Olechnicki, P. Załęcki, *Słownik socjologiczny*, wyd. 2 popr., Wydawnictwo Graffiti BC, Toruń 1997, s. 239.

korzystnych warunkach, takich jak wojna lub kryzys. Wartości wyrażają również stosunek do innych narodów i manifestowane są w formie postaw i wzajemnych stosunków w ujęciu historycznym i współczesnym.

Symboliczny charakter mają również **systemy przekonań**, które są niczym innym jak poglądami oraz ideami reprezentowanymi przez ludzi wobec sytuacji społecznych, w których uczestniczą i których są współtwórcami. Owe sytuacje społeczne to nic innego, jak *codziennosc* kreowana przez media, politykę, gospodarkę, stosunki społeczne, a także przez system edukacji i uczestnictwo w kulturze. Mają również zastosowanie w podstawowych wartościach reprezentowanych nie tylko przez społeczeństwo czy naród, ale jednostki społeczne. Praktycznym wyrazem przekonań są wyniki badania opinii społecznej, które w jakimś stopniu oddają rzeczywisty obraz przekonań społeczeństwa na konkretny temat. Przekonania obok norm i wartości, a także wiedzy, kształtują nie tylko kapitał społeczny, ale również kapitał kulturowy.

Systemy norm są czymś więcej niż zbiorami wartości i przekonań. Wykraczają mocno poza kanon ogólności i mówią, *co robić i jak robić*, by żyć w zgodzie z ogólnie przyjętymi zasadami w konkretnej zbiorowości. Interesujące i zarazem kontrowersyjne podejście zaproponował N. Goodman, który normom (w tym przypadku społecznym) nadał specyficzną strukturę złożoną z takich elementów, jak zwyczaje, obyczaje, tabu i prawa¹⁸². Normy opisują sposoby zachowań przedstawicieli danej kultury w otaczającym ich środowisku kulturowym. Stanowią specyficzną formę dekalogu kulturowego, będącego zwyczajowo narzuconym przez daną kulturę zestawem reguł postępowania¹⁸³. Normy społeczne nie są jednorodne, bowiem ulegają eksplikacji na: moralne, religijne, prawne, obyczajowe i zwyczajowe, a także kulturowe. Najwyżej w hierarchii stoją normy moralne, które są nieodłącznym elementem życia społecznego i rzutują na wszystkie jego obszary. Normy moralne są względnie trwałe i odporne na wpływy nowych trendów kultury. Są powszechne, obiektywne (zastane, a nie konstruowane społecznie) i bezwarunkowe (oparte na nakazach i zakazach). Stanowią nieodłączny element kontroli społecznej i porządku społecznego¹⁸⁴. Według B. Szac-

¹⁸² N. Goodman, *Wstęp do socjologii...*, *op. cit.*, s. 41. Dwa z wymienionych elementów, mianowicie zwyczaje i obyczaje, zaliczył jednocześnie do składników kultury, co budzi pewne wątpliwości. Uzasadnia je fakt, że normy, ukazane jako składnik kultury, definiowane są między innymi za pomocą zwyczajów i obyczajów. Powinny być one rozpatrywane na tym samym poziomie hierarchii jak normy, a nie jako jej elementy składowe. Drugi niuans wiąże się z różnicą pomiędzy zwyczajami a obyczajami. Te pierwsze są składnikami kultury indywidualnej, natomiast drugie wyrażają sumę zwyczajów charakteryzujących kulturę grupową lub narodową.

¹⁸³ M. Bodziany, *Komunikacja międzykulturowa...*, *op. cit.*, s. 55.

¹⁸⁴ **Kontrola społeczna** – środki, którymi dysponuje społeczeństwo, zapewniające zachowanie jednostek zgodne z obowiązującymi normami; to również społeczny system sankcji negatywnych i pozytywnych, które służą grupie lub społeczności do utrzymania konformizmu ich człon-

kiej normę stanowi *jakaś reguła czy przepis*, natomiast w głębszym sensie ujmuje ona normy jako *prawdła i reguły, wedle których grupa żyje; normy wyrastają z wartości i wiążą się z poczuciem powinności, wyznaczają moralność, obyczaje i zwyczaje, a ich konfiguracje kulturowe*¹⁸⁵ z wartościami tworzą *ład aksjonormatywny kultury*¹⁸⁶.

Ostatnim z proponowanych przez J.H. Turnera składników kultury są **zasoby wiedzy**, zarówno te, które człowiek absorbuje, magazynuje, przetwarza i dokonuje implementacji na własny użytek przez cały okres swojego życia, jak i te, które stanowią wartość i zasób niezbędny do funkcjonowania konkretnych grup społecznych, organizacji i całego społeczeństwa. Na poziomie indywidualnym wiedza stanowi nieodłączny atrybut socjalizacji pierwotnej i wtórnej do zmieniających się warunków, pozwala kształtować poglądy i przekonania, a także dostosować się do obowiązujących w społeczeństwie norm i wartości. Wiedza to również narzędzie ułatwiające interakcje społeczne oraz komunikowanie się na poziomie indywidualnym poprzez prawidłowe wykorzystywanie systemu niewerbalnych znaków i języka werbalnego. Pozostaje więc w związku z kompetencją komunikacyjną i językową. Posiada również funkcję ograniczającą lub minimalizującą powstawanie negatywnych zjawisk, np. konfliktów. Zasoby wiedzy należy również rozpatrywać w kategoriach postępu społecznego i rozwoju.

Istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa kulturowego są składniki kultury proponowane w innych definicjach kultury. Należą do nich następujące składniki kultury: *przekonania (poglądy), wartości, normy, obyczaje, symbole (narodowe i grupowe), język etniczny, tradycja i historia, bohaterowie narodowi i religia*. Wśród nich istotne znaczenie dla kształtowania świadomości i tożsamości narodowej ma **historia** narodu i państwa. Poza funkcją upamiętniania przeszłości może być i zwykle jest również retrospektywnym stygmatem ciężącym na państwie i narodzie. Rozpatrywana w tym znaczeniu staje się pierwotnym i zarazem najbardziej trwałym źródłem stereotypów i uprzedzeń narodowościowych, a w konsekwencji realnym i urojonym źródłem negatywnych postaw i konfliktów. Należy ją również traktować jako zasób wiedzy na temat dziejów, ludzi, miejsc i dobrobytu narodu, niezbędny do samego trwania narodu i budowania tożsamości

ków wobec wartości. **Porządek społeczny** – zgodność zachowania jednostki z obowiązującymi normami.

¹⁸⁵ Por. konfiguracja kulturowa – zbiór różnych elementów kulturowych skupionych wokół jednego obiektu, idei czy wartości. P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 254.

¹⁸⁶ B. Szacka, *Wprowadzenie do socjologii...*, op. cit., s. 81. Por. F. Znaniecki, *Wzorce i normy*, [w:] *Antropologia kultury. Zagadnienia i wybór tekstów*, A. Mencwel (red.), wyd. 4, zm., rozszerz. i uzup., Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 85. *Ład aksjonormatywny* generuje swoje źródła poznawcze z teorii Floriana Znanieckiego, który jednoznacznie wskazuje na istnienie ideologicznego systemu wzorców i norm, zwierającego hierarchię wartości zbudowaną w oparciu o przypisywane im znaczenie.

narodowej. Można ją również traktować jako zestaw doświadczeń, które wykorzystane w racjonalny i pragmatyczny sposób mogą mieć funkcję edukacyjną dla przyszłych pokoleń. Historia jest również *matką* tradycji i obyczajów powstających i utrwalanych w czasie, jako tło codziennego życia, uczestnictwa ludzi w kulturze, a także nabywania kompetencji i tożsamości kulturowej. Jest tworzona przez ludzi, których zapisuje jako bohaterów narodowych. Wielu autorów pomija historię jako składnik kultury, traktując ją – obok tożsamości narodowej – ponad kulturą, jako jej dziejowe tło.

Z historią pozostają w związku **tradycje**, traktowane jako retrospektywny wyraz uczestnictwa w kulturze, kształtowanie pewnych powtarzalnych, zbiorowych i symbolicznych nawyków przekazywanych w formie ustnej lub wizualnej kolejnym pokoleniom. Definiowanie tradycji narzuca konieczność spojrzenia na nie z perspektywy relacji z historią. Istotne jest tu zrozumienie różnicy – historia skupia się na dyskursywnym opisie przeszłości, natomiast w przypadku tradycji w grę wchodzi mityczny przekaz; oba opisy przeszłości są więc konstruowane¹⁸⁷. Na uwagę zasługuje syntetyczna i zarazem precyzyjna definicja Kazimierza Dobrowolskiego, który przez tradycję rozumie *wszelką spuściznę, którą ustępujące generacje przekazują pokoleniom wchodzącym w życie*¹⁸⁸. Bardziej złożone i w pewnym sensie metaforyczne ujęcie zaproponował Otokar Nahodil. Według niego tradycja jest *wielomorficzna, wielowarstwowa, skostniała, a jednak zmienna, człowiekowi życzliwa, jak i wroga, uwielbiana, ale też znienawidzona, zarówno czczona, jak i przeklinana; jest czynnikiem poczucia bezpieczeństwa i zagrożenia, a ze względu na swój archaiczny autorytet podatna na manipulację i nadużywanie*¹⁸⁹. W tej definicji tradycji cytowany autor eksponuje poczucie bezpieczeństwa i świadomość istnienia zagrożeń, przy czym samo bezpieczeństwo potraktowane jest w sposób lakoniczny, przez co trudno jest zidentyfikować jego zamysł i sprecyzować, o jakie bezpieczeństwo chodzi. Być może miał on na myśli

¹⁸⁷ J. Eichstaedt, *Pamięć, tradycja i historia w perspektywie semiotyki tartuskiej*, [w:] *Atena i Arachne, która z nich piękniej tkaninę wyszywa. Historia i antropologia*, J. Eichstaedt, K. Piątkowski (red.), Muzeum Ziemi Wieluńskiej, Ożarów, Wieluń 2012, s. 142-143.

¹⁸⁸ K. Dobrowolski., *Studia nad życiem społecznym i kulturą*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1966, s. 76. Według autora istnieją dwa podstawowe środki transmisji społecznej. Pierwszy z nich polega na przekazywaniu spuścizny kulturowej za pośrednictwem mowy i innych dźwięków (np. muzycznych) odbieranych przez zmysł słuchu oraz za pośrednictwem czynności i przedmiotów dostrzeganych wzrokiem. Druga kategoria środków ma charakter mechaniczny. W grę wchodzi tu takie narzędzia utrwalania myśli i twórczości artystycznej społeczeństw, jak: pismo, druk, nuty, wszelkiego rodzaju techniki ikonograficzne i aparaty fotograficzne. Środki te zwalniają twórców, względnie nosicieli określonych wartości kulturowych, od bezpośrednich kontaktów z odbiorcami. Stwarzają styczności pośrednie, bezosobowe.

¹⁸⁹ O. Nahodil, *Tradycja jako definiens kultury*, „Lud”, 1991, vol. 74, s. 5-8.

bezpieczeństwo *stricte* kulturowe, propagowane przez szkołę walijską¹⁹⁰, a może bezpieczeństwo emancypacyjne¹⁹¹, oparte na poczuciu swobody wyboru w tworzeniu własnej kultury lub uczestnictwa w kulturze w sposób suwerenny, zgodny z własnymi przekonaniem i wartościami.

Tradycja jest też warunkiem *sine qua non* utrwalania pamięci zbiorowości poprzez odniesienie tego, co przeszłe, do teraźniejszej rzeczywistości, przy czym – jak twierdzi Tadeusz Burdzik – *przeszłość nie stanowi zastanego konstruktu, ale jest nieodłącznie odtwarzana w oparciu o teraźniejszość*¹⁹². W dalszych rozważaniach podkreśla on, że *owa rekonstrukcja ma wymiar zbiorowy, ponieważ zachodzi dzięki interakcjom w obrębie danej wspólnoty, gdzie uprzednie doświadczenia zbiorowości zostają przekazywane kolejnym pokoleniom*¹⁹³. W proponowanej definicji kryje się akcent dynamiki tradycji, jej czasowych fluktuacji społecznych w wymiarze zbiorowym (nigdy indywidualnym), a także jej replikacja z widocznym pierwiastkiem adaptacji do nowej rzeczywistości. Replikację tradycji należy postrzegać jako pewnego rodzaju przeniesienie do przyszłości uznawanych za wartościowe i istotne dla utrzymania tożsamości narodowej i syntagmy kultury rytuałów i doświadczeń będących rezultatem uczestnictwa w kulturze przodków.

Replikacja nie jest jednak procesem bezwarunkowym, ale relatywnym, bowiem w każdej epoce dochodzi do istotnych modyfikacji tradycji pod wpływem czynników społecznych, ekonomicznych oraz kulturowych. Oznacza to, że tradycja nie jest przyjmowana w pierwotnej formie. Jest wzbogacana nie tylko przez samych ludzi, ale w warunkach komercjalizacji również przez rynek. Z punktu widzenia bezpieczeństwa kulturowego tradycję należy widzieć w kategoriach dbałości o jej pierwotny charakter, a także z perspektywy kultywowania przez kolejne pokolenia. Tradycje kulturowe natomiast wskazują, że kultura na trwałe jest zakorzeniona w przeszłości, że nie jest wytworem chwili, ale skumulowanym wytworem ludzkiej aktywności rozłożonej w czasie¹⁹⁴.

Z tradycją i historią pozostają w związku **obyczaje**, traktowane jako forma uznawanych w danej zbiorowości zachowań. W związku z tym, że dotyczą zachowań o charakterze zbiorowym, są jednocześnie stałym elementem kontroli

¹⁹⁰ Szkoła walijska – nurt osadzony w naukach o bezpieczeństwie i stosunkach międzynarodowych skupiający naukowców z Walijskiego Uniwersytetu w Aberystwyth. Jej prekursorami byli Ken Booth i Richard Wyn Jones. Opiera się na filozofii Maxa Horkheimera, Antoniego Gramsciego oraz Jürgena Habermasa. Więcej w: J. Czaputowicz, *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.

¹⁹¹ Zob. K. Booth, *Theory of world security*, Cambridge University Press, Cambridge [et al.] 2007, s. 112.

¹⁹² T. Burdzik, *Tradycja a kształt kultury w czasach globalizacji*, „Kultura i Historia”, 2013, nr 23.

¹⁹³ *Ibidem*.

¹⁹⁴ P. Sztompka, *Socjologia...*, *op. cit.*, s. 248.

społecznej, a także manifestują się w formie konformizmu społecznego. Występują w formie jednostkowej lub zespołowej, jako zespoły zachowań lub czynności występujących pod ogólną nazwą obyczajowości czy mentalności zbiorowej. Podobnie jak tradycje obyczaje są stałym elementem socjalizacji pierwotnej i wtórnej, a także pochodną akulturacji¹⁹⁵. Ich fundamentalną cechą jest związek z systemami wartości obowiązującymi w danej zbiorowości, a także implikacje z tradycjami.

Dla ukazania różnic pomiędzy obyczajami a tradycją posłużę się definicją E. Sapira, w której czytamy, że: *tradycja podkreśla historyczne zaplecze obyczaju. Jakież obyczaje i konwencje mogą być nieobecne w danej wspólnotcie i nikt nie będzie miał jej tego za złe. [...] Różnica między obyczajem a tradycją jest raczej subiektywna niż obiektywna. Bowiem pełne historyczne tłumaczenie obyczajów, poza nielicznymi wyjątkami, z reguły prowadzi nas ku odległej przeszłości*¹⁹⁶. Słowa te potwierdzają hierarchiczność względem siebie obu składników kultury, w której wyższą pozycję zajmuje tradycja w związku z jej umocowaniem historycznym. Natomiast obyczaje, choć również mają retrospektywny kontekst, są wymiernymi i widocznymi „produktami” tradycji.

Dla bezpieczeństwa kulturowego obyczaje mają podobne znaczenie jak tradycje, bowiem odnoszą się do kształtowania tożsamości narodowej, kultywowania endemicznych rytuałów i praktyk związanych z uczestnictwem w kulturze i codziennym życiem. Jednym z istotnych zagadnień stanowiących przedmiot badań bezpieczeństwa kulturowego, wpisanych w szerszy obszar zmiany kulturowej, jest niekontrolowana hybrydyzacja obyczajów, a także ich zanik. Odnosząc ten proces do syntagmy kultury oraz tożsamości narodowej, należy przyjąć tezę,

¹⁹⁵ Zob. E. Nowicka, *Akulturation*, [w:] *Encyklopedia socjologii*. T. 1, A-J, Z. Bokszański, A. Kojder et al. (red.), Oficyna Naukowa, Warszawa 1998, s. 17. Akulturation zachodzi w warunkach bliskiego, wielostronnego, trwałego kontaktu między względnie autonomicznymi zbiorowościami, głęboko różniącymi się między sobą kulturowo. Autorka proponuje trzy typy akulturation: konieczną, wskazaną i pełną. zob. M. Bodziany, *Komunikacja międzykulturowa...*, *op. cit.*, s. 96-97. Akulturation **konieczna** opisuje wstępny etap adaptacji w nowym środowisku kulturowym i jest niezbędna dla każdego, kto chce w nim koegzystować. Jest to akulturation wymuszona przez właściwości nowego środowiska. W początkowym okresie opiera się na imitowaniu zachowań społeczeństwa przyjmującego – nawet bez ich rozumienia i dotyczy takich elementów, jak: poznanie nowych znaczeń i nazw (np. żywności czy ubioru), narzędzi pracy i jej organizacji, opanowanie umiejętności poruszania się środkami transportu. Akulturation **wskazana** nie jest niezbędna do życia w danym społeczeństwie, niemniej jest korzystna do lepszej adaptacji w nowym środowisku. Obejmuje ona poznanie idiomów i wyrażeń slangowych, pewnych zwyczajów w pracy, których wypada przestrzegać itp., przy jednoczesnym zachowaniu pewnych pierwotnych cech narodowych. Akulturation **pełna** obejmuje akceptację i przyjęcie przez jednostkę nowych norm i wartości, samoidentyfikację ze społeczeństwem przyjmującym oraz uznanie przez nie danej jednostki za swoją.

¹⁹⁶ E. Sapir, *Kultura, język...*, *op. cit.*, s. 225.

że bez dbałości o tradycje i obyczaje również tożsamość narodu straci na znaczeniu. To z kolei oznacza, że zanikać będzie jeden z podstawowych filarów bezpieczeństwa kulturowego.

Analiza składników kultury niematerialnej narzuca konieczność określenia ram interpretacyjnych pojęcia **bohater (narodowy)** oraz jego implikacji nie tylko z bezpieczeństwem kulturowym, ale przede wszystkim z historią, tradycjami i symbolami. W potocznym rozumieniu bohater jest człowiekiem charakteryzującym się nietuzinkową odwagą, męstwem i gotowością poświęcenia własnego szczęścia dla szczęścia innych¹⁹⁷. W ramach podejmowanych rozważań pragnę zwrócić uwagę na dylemat interpretacyjny związany z podstawowym pytaniem – *kogo można zakwalifikować do rangi bohatera i jaka jest różnica pomiędzy bohaterem a bohaterem narodowym?* Dla udzielenia odpowiedzi na to pytanie posłużę się rozważaniami ks. Pawła Tarasiewicza, który twierdzi, że nie każdy człowiek zasługuje na miano bohatera i nie każdy bohater może być zakwalifikowany do rangi bohatera narodowego¹⁹⁸. Autor kieruje uwagę na definicję Zenona W. Dudka, w której bohater ukazany został jako *postać wyjątkowa, wyłamująca się z praw zbiorowych, oryginalna, silna i wyrazista indywidualność. Często jest niezwykle uzdolniona i podziwiana przez tłumy – naśladowana i traktowana jak półboski idol*¹⁹⁹. W dalszych rozważaniach czytamy *o jego zdolnościach, na które pracuje się latami. Są to wiedza (mądrość), odwaga, wola i milczenie (samodyscyplina)*²⁰⁰.

Istota bohaterstwa nie ujawnia się bynajmniej pod postacią heroicznej moralności, ale jako efekt heroicznego działania. Idąc tym tropem rozważań, bohaterem nazywać będziemy *osobę, która – czy to dzięki opanowaniu naturalnego strachu, czy też bez specjalnego wysiłku – spełnia czyny wykraczające poza granice obowiązku [...] bohaterstwo nie jest obowiązkiem i nie można wymagać od wszystkich ludzi tego, by postępowali jak bohaterowie*²⁰¹. Zatem bohaterstwo jest zjawiskiem niecodziennym i działającym na świadomość społeczną. Sam bohater natomiast zakodowany jest zwykle w percepcji społecznej jako osoba o ponadprzeciętnych, wręcz nadprzyrodzonych cechach i umiejętnościach²⁰². Oznacza to, że są wobec niego stawiane wysokie, często nierealne wymagania ze strony społeczeństwa.

Cechy bohatera zogniskowane są wokół trzech zasadniczych czynników, do których zaliczamy: *osobowe kwalifikacje bohaterskiego podmiotu, specyfikę do-*

¹⁹⁷ Ch. New, *Saints Heroes and Utilitarians*, „Philosophy”, 1974, vol. 49, nr 188, s. 185.

¹⁹⁸ P. Tarasiewicz, *Bohater a naród*, „Cywilizacja”, 2010, nr 35, s. 48.

¹⁹⁹ Z.W. Dudek, *Archetypowe wzorce inicjacji bohaterskich*, „Albo Albo”, 2007, nr 3, s. 10. Za: P. Tarasiewicz, *Bohater a naród...*, *op. cit.*, s. 48-49.

²⁰⁰ *Ibidem*, s. 10-11.

²⁰¹ E.M. Pybus, *Saints and Heroes*, „Philosophy”, 1982, vol. 57, nr 220, s. 193.

²⁰² Ch. New, *Saints Heroes...*, *op. cit.*, s. 181.

konanych przez niego czynów oraz uznanie w oczach opinii publicznej²⁰³. Skupmy jednak uwagę na pojęciu bohatera narodowego i różnicach pomiędzy nim a samym bohaterem. Bohater w kulturze narodowej jest szczególnym przejawem narodowego personalizmu i jak twierdzi P. Tarasiewicz, *jego podstawową cechą jest pozytywne i stałe odniesienie do personalnego wymiaru życia własnego i innych ludzi*²⁰⁴. Jest również traktowany jako wzór osobowy, a czasami nawet świętość. Choć nie za każdym razem jest utożsamiany ze wzorem człowieczeństwa, to jednak zawsze jest postrzegany jako orędownik oraz obrońca prawdy i honoru. Cechą immanentną bohatera narodowego jest heroizm, męstwo i oddanie ideom oraz innym ludziom. Warto podkreślić, że samo *bohaterstwo jest czynnikiem wywierającym wpływ na pozostałych członków danego narodu i nie tylko na nich, natomiast heroizm człowieka posiada charakter narodotwórczy w podwójnym wymiarze: z jednej strony jest wzorem i umocnieniem dla tych, którzy współuczestniczą w tej samej kulturze, z drugiej natomiast – wyzwaniem, zachętą dla tych, którzy żyją obok niej*²⁰⁵. Bohater pełni również kulturotwórczą funkcję wzoru do naśladowania, przy czym jego wizerunek opisują dwie wykluczające się cechy, mianowicie heroizm i cnota. Ową dychotomię uzasadnia fakt, że im bardziej człowiek respektuje zasady moralne, działa według społecznie ukształtowanych schematów i kieruje się racjonalnym myśleniem, tym jest mniej heroiczny, a tym samym mniej zdolny do bohaterskich czynów, i odwrotnie. Z tego wynika, że postać bohatera niemal zawsze będzie zrelatywizowana opinią społeczną i interesami określonych grup społecznych.

Pojęcie bohatera narodowego jest zrelatywizowane etnicznie, bowiem nie zawsze bohater jednego narodu musi być postrzegany jako postać pozytywna w percepcji innego narodu, często wręcz przeciwnie. Ma to szczególne znaczenie w stosunkach międzynarodowych i wzajemnych relacjach pomiędzy przedstawicielami różnych, zwykle sąsiadujących ze sobą narodów, ponieważ podobnie jak historia, może być przedmiotem sporu i kontrowersji. Wielokrotnie bohaterowie narodowi stają się przedmiotem rozgrywek politycznych pomiędzy państwami, rzadziej stają się tłem konfliktów i nieporozumień w indywidualnych relacjach. Odnosząc to pojęcie do bezpieczeństwa kulturowego, należy je rozpatrywać prawie zawsze w ramach szerszego kontekstu historycznego, postrzegać z perspektywy utrwalania tożsamości narodowej i symboliki manifestowanej w postaci miejsc pamięci, pomników oraz innych materialnych obiektów upamiętniających istnienie bohaterów narodowych. W dobie digitalizacji świa-

²⁰³ P. Tarasiewicz, *Bohater a naród...*, op. cit., s. 49.

²⁰⁴ P. Tarasiewicz, *Między polityką a religią – w poszukiwaniu „złotego środka”*, [w:] *Polityka a religia*, Jaroszyński, P. Tarasiewicz, I. Chłódna (red.), Fundacja „Lubelska Szkoła Filozofii Chrześcijańskiej”, Lublin 2007, s. 209-211.

²⁰⁵ P. Tarasiewicz, *Bohater a naród...*, op. cit., s. 55.

ta kultury bohater narodowy stał się jednak ofiarą komercjalizacji, a nawet kpin i żartów, np. w formie memów internetowych²⁰⁶ o negatywnym charakterze.

W literaturze przedmiotu wyróżniamy jeszcze cztery podstawowe typy bohatera (poza narodowym). Należą do nich: społeczny, religijny, mityczny i literacki. Istnieje również pojęcie idola, którego należy utożsamiać z różnymi obszarami uczestnictwa w kulturze i aktywności społecznej. Jego autoteliczny charakter często jest rezultatem indywidualnych preferencji człowieka. Idol, podobnie jak bohater, stanowi wzorzec do naśladowania, przez co może modyfikować tożsamość jednostkową i popychać do realizacji różnych, często nieakceptowalnych społecznie ról. Skrajne przypadki czci oddawanej idolom (szczególnie artystycznym) przyjmują często niebezpieczne formy naruszające nie tylko bezpieczeństwo kulturowe jednostki i grupy, ale wkraczające na grunt bezpieczeństwa społecznego i wewnętrznego.

Ostatnim ze składników kultury istotnym z punktu widzenia przedmiotu badań bezpieczeństwa kulturowego jest **religia**. Jej deskrypcję chciałbym rozpocząć od refleksji nad pewnym tekstem, autorstwa ks. Arkadiusza Liberskiego, noszącym kontrowersyjny i zarazem trafny tytuł *Religia i kultura – razem i przeciw sobie*. Ujawnia się w nim antynomia związków pomiędzy kulturą i religią, a także dualizm eksplanacyjny, bowiem oba składniki mogą być traktowane jako zmienne wyjaśniające. Należy podkreślić, że choć religia niemal zawsze jest pochodną konkretnej kultury, a obie dziedziny są ze sobą powiązane w aspekcie naukowym i w przestrzeni realnego istnienia, to zachodzi między nimi wiele sprzeczności, choć – jak twierdzi autor – *religia nie może istnieć bez kultury i kultura bez religii*²⁰⁷. Mimo że religię i kulturę łączy *twórcza kooperacja* oparta na przenikaniu się ich elementów składowych i współtworzeniu duchowego dziedzictwa, pomiędzy świeckim i religijnym światem ujawnia się spór o to, która z nich zajmuje wyższą rangę. Ową kooperację charakteryzuje absolutyzacja i nadrzędność jednej wobec drugiej. To oznacza, że istnieje uzasadniona trud-

²⁰⁶ R. Dawkins, *Samolubny gen*, przeł. M. Skoneczny, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 1996, s. 266, 270 i 273. Mem to *pojęcie jednostki przekazu kulturowego czy też jednostki naśladowania* lub *jednostki kulturowego dziedziczenia*. Por. R. Dawkins, *Bóg urojony*, przeł. P.J. Szwajcer, wyd. 4, popr., Wydawnictwo CiS, Warszawa 2008, s. 40. Autor twierdzi – stosując analogię do biologii – że mem jako replikator posiada szereg właściwości upodabniających go do genu: jest względnie niepodzielny, choć nie jest łatwo określić jego granic. Por. T. Gackowski, K. Brylska, M. Patera, *Memy czyli życie społeczne w czasach kultury obrazu*, Wydział Dziennikarstwa Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2017, s. 7. Mem internetowy to forma synkretyczna, charakteryzująca się wariacyjnością i łatwością transkodowania kulturowego; to oznaczenie popularnego kompleksu transmitowanego *via ICT*, najczęściej w funkcji tzw. żartu internetowego.

²⁰⁷ A. Liberski, *Religia i kultura: razem i przeciw sobie*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie”, 2011, nr 16, s. 105.

ność w określeniu, czy religia wyposażona jest w funkcję kulturotwórczą, czy jest *produktem* kultury?

Najistotniejszym problemem semantycznym jest samo użycie tego pojęcia bez precyzyjnego określenia, o jaką religię chodzi. Według ks. Piotra Moskala nie istnieje coś takiego, jak *religia w ogóle*. Jak twierdzi, *religie nie posiadają izomorficznej struktury. Nie jest tak, że religie różnią się tylko liczbą i imionami bogów, formą obrzędów czy kalendarzem świąt. W religiach nie zawsze jednym i tym samym jest Bóg czy bogowie i był pierwszy (Absolut)*²⁰⁸. W związku z istnieniem wielu religii sama religia nie powinna występować jako uniwersalne pojęcie, ponieważ jest to zbyt ogólne. Bardziej adekwatne byłoby jej stosowanie w konfiguracji z przymiotnikiem *wyznawana*.

Z punktu widzenia socjologii, religię należy rozpatrywać jako składnik kultury, który w swej naturze nie jest ani jednorodny, ani też obojętny na implikacje z innymi jej składnikami. Należy więc ją postrzegać jako pierwotne źródło wartości, norm i przekonań, prazródło wiedzy i nauki, a także tradycji i obyczajów religijnych. Jej związki z socjologią kultury ukazuje również to, że *rodzi swoich bohaterów – zwykle świętych oraz posiada symbole stanowiące świętość i przedmiot kultu. Poza wymienionym składnikami wiąże się z systemem znaczeń i wzorów zachowań pełniących funkcje porządkujące, strukturalizujące rzeczywistość, objaśniające świat, w którym ludzie żyją, przez odwołanie się do tego, co przekracza rzeczywistość empiryczną. Jest to wiara w istnienie czegoś poza rzeczywistością codziennego doświadczenia i przeświadczenie, że ta rzeczywistość ma duże znaczenie dla ludzkiego życia*²⁰⁹. W teologii religia traktowana jest jako dziedzina poznania opartego na źródłach nadprzyrodzonych (wiara) i działania ludzkiego skierowanego ku rzeczywistości transcendentnej, a więc ku jakiemuś absolutowi – w kulturze chrześcijańskiej ku osobowemu Bogu²¹⁰.

Ogólna analiza zakresu interpretacji religii skłania do refleksji nad jej miejscem w bezpieczeństwie kulturowym. Rozpatrywana nie tylko jako składnik kultury, ale również w sposób niezależny od niej, religia zdaje się być niemal naturalnym elementem bezpieczeństwa kulturowego, którą należy rozpatrywać z perspektywy wpływu na tożsamość narodową, tworzenia wartości, norm i przekonań, szacunku do symboli religijnych, w tym świętych, a także kultywowania tradycji i obyczajów. Stosując analogię do uczestnictwa w kulturze, należy przyjąć, że samo uczestnictwo w życiu religijnym, poziom sekularyzacji społec-

²⁰⁸ P. Moskał, *Pytanie o istotę religii i jej miejsce w kulturze*, „Roczniki Kulturoznawcze”, 2010, vol. 1, s. 83.

²⁰⁹ J. Mariański, *Religia i religijność w zsekularyzowanych społeczeństwach*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 2016, vol. 59, nr 4(236), s. 3.

²¹⁰ Z.J. Zdybicka, *Religia i religioznawstwo*, Redakcja Wydawnictwa Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1988, s. 143.

czeństwa i jego zmiana nie tylko mogą, ale powinny być przedmiotem badań bezpieczeństwa kulturowego. Szczególnie ta ostatnia kwestia budzi obecnie wiele kontrowersji związanych ze zderzeniem tradycji (w tym religijnej) z nowoczesnością (w tym z konsumpcją i popkulturą), a także z samym uczestnictwem w życiu religijnym nowoczesnych społeczeństw. Chcąc uzasadnić podnoszoną tezę, proponuję cytować Louisa Dupré nawiązujący do przewartościowania roli religii w nowoczesnych społeczeństwach. Autor ten napisał: *Kultura sama stała się religią naszych czasów i wchłonęła religię jako jeden z podrzędnych elementów. Kultura proponuje pewne emocjonalne dobrodziejstwa religii, nie domagając się tej wysokiej ceny, jakiej wymaga wiara*²¹¹. W powyższych słowach kryje się nuta krytyki zmian kulturowych postępujących w otaczającej nas rzeczywistości i tworzących alternatywy kulturowe dla uczestnictwa w życiu religijnym, których przykładem są między innymi „świątynie konsumpcji” – wielkie galerie handlowe zachęcające do uczestnictwa w kulturze alternatywnej (często wręcz absurdalnej) kosztem tradycyjnych form spędzania wolnego czasu. Kościół kultury alternatywne nazywa „kulturami zbuntowanymi” lub „laickimi”, natomiast moją propozycją jest alegoryczna nazwa „kultury ryzyka”.

1.5.2.

Materialne uwarunkowania bezpieczeństwa kulturowego

W zakresie kultury materialnej, obok proponowanych przez J.H. Turnera systemów technologicznych, istotnym jej filarem jest materialne **dziedzictwo kulturowe**, na które składają się **dobra kultury** posiadające nie tylko wymiar materialny, ale również symboliczny. Dobra kultury można rozpatrywać w dwojaki sposób. Po pierwsze, jeśli odniesiemy je do kultury materialnej, wówczas należy mieć na myśli rzeczy i usługi, natomiast w ujęciu niematerialnym są to wszelkie dobra duchowe mające znaczenie dla konkretnej jednostki społecznej i zbiorowości, a także zachowania i zjawiska estetyczne. Po drugie – dobra kultury należy rozpatrywać z punktu widzenia konkretnego kontekstu. Przykładem niech będzie ochrona dóbr kultury, która dotyczy nie tylko konkretnych materialnych artefaktów stanowiących wartość np. narodową, ale również zjawisk i wytworów duchowych, takich jak postawy, idee, doktryny, świadomość ludzka²¹².

Kultura materialna wiąże się takimi pojęciami, jak dziedzictwo narodowe i dobra kultury, którym poświęcę uwagę w rozdziale 4. Na tym etapie rozważań warto skoncentrować się na podziale dóbr kultury zaproponowanym przez M. Filipiaka. Autor dzieli je na **dobra instrumentalne** (pośrednie), stanowiące

²¹¹ L. Dupré, *Życie duchowe i przetrwanie chrześcijaństwa w świeckiej kulturze. Refleksja na koniec tysiąclecia*, [w:] *Człowiek wobec religii. Filozoficzne aspekty religijnego sensu*, K. Mech (red.), Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 1999, s. 73.

²¹² M. Filipiak, *Socjologia kultury...*, op. cit., s. 22.

środki do osiągnięcia innych dóbr i **dobra autoteliczne** (bezpośrednie), będące celem samym w sobie²¹³. Podział na dobra instrumentalne i autoteliczne należy traktować w sposób relatywny, bowiem w różnych kontekstach mogą przyjmować dychotomiczne funkcje. Wykształcenie, uroda, zdrowie oraz wiele innych dóbr mogą być traktowane jako dobro bezpośrednie – samo w sobie, ale często bywa tak, że jest dobrem pośrednim (instrumentalnym), pozwalającym osiągnąć określony cel, np. prestiż, pozycję zawodową, wizerunek i inne.

1.5.3.

Spółeczne uwarunkowania bezpieczeństwa kulturowego

Identyfikacja społecznych uwarunkowań bezpieczeństwa kulturowego narzuca konieczność spojrzenia na kulturę z perspektywy aktywności ludzi, ich „bycia” i uczestnictwa w kulturze, nabywania jej w ramach doświadczeń i socjalizacji, a także stylów życia kształtowanych przez różnorodne czynniki o charakterze społecznym, gospodarczym i politycznym. Należy podkreślić, że kultura społeczna nie przejawia się tylko w duchowej sferze egzystencji człowieka albo tylko w sferze wytworów materialnych, lokalizuje się w obu sferach. Jest to kultura oparta na organizacji życia kulturalnego i interpretacji jej jako użytecznych dla człowieka sferach aktywności. Jednocześnie jest atrybutem życia zbiorowego, efektem interakcji społecznych i naturalnej skłonności ludzi do poznawania świata, zdobywania wiedzy, zabawy i rozrywki, a także nabywania doświadczeń z kulturą własnego narodu i obcych narodów. Jedną z bardziej istotnych cech kultury społecznej jest jej funkcja reprodukcyjna, wyrażona słowami E. Nowickiej: *w ramach zbiorowości jest przekazywana w czasie i przestrzeni, to znaczy ulega dyfuzji, może być kumulowana na drodze gromadzenia doświadczeń w procesie przekazu pokoleniowego*²¹⁴. Jest przekaz tego, co duchowe i tego, co materialne. Dlatego rozpatrywana jako element bezpieczeństwa kulturowego jest dynamiczna, zmienna, powtarzalna w czasie i różnych kontekstach sytuacyjnych. Jej immanentną cechą jest to, że dotyczy każdego człowieka, jest zrelatywizowana płcią, wiekiem, pozycją społeczną, statusem materialnym, miejscem zamieszkania oraz innymi cechami społeczno-demograficznymi, które implikują nie tylko nabywanie kultury, ale również uczestnictwo w niej ze wszystkimi (pozytywnymi i negatywnymi) skutkami.

W ramach analizy społecznych uwarunkowań bezpieczeństwa kulturowego konieczna jest deskrypcja pojęcia **nabywanie kultury**, a także eksplanacja związków kultury (w tym przypadku społecznej) z bezpieczeństwem. W świetle definicji M. Golki nabywanie kultury jest *procesem, w wyniku którego ludzkość*

²¹³ *Ibidem.*

²¹⁴ E. Nowicka, *Świat człowieka – świat kultury*, wyd. nowe, wyd. 7 zm. i poszerz, 1 dodruk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 60.

jako całość oraz poszczególne jednostki przejmują i współtworzą cechy specyficznie ludzkie, odróżniające ludzi od innych gatunków – przede wszystkim specyficznie ludzkie sposoby przetrwania²¹⁵. W prostszym rozumieniu nabywanie kultury jest procesem *uczłowieczania, uspołeczniania* lub nawet *odzwierzęcania*²¹⁶. To nic innego jak wyposażanie człowieka – „surowego” tworu natury – na drodze wychowania i socjalizacji pierwotnej oraz wtórnej w atrybuty kulturowe niezbędne do życia w społeczeństwie.

Mówiąc o nabywaniu kultury, należy mieć na uwadze dwa typy procesów, które odnoszą się do bezpieczeństwa kulturowego na poziomie filogenetycznym i ontogenetycznym²¹⁷, a także typologię kultur zaproponowaną przez Margaret Mead. Eksplicacja kultury na postfiguratywną, kofiguratywną i prefiguratywną wyrasta z procesu socjalizacji międzypokoleniowej i ukazuje cały kompleks problemów wynikających ze *zderzenia* pokoleń. W kulturze **postfiguratywnej** obowiązują wzory socjalizacji młodego pokolenia zgodne z oczekiwaniami starszego pokolenia, przy czym nie ma tu miejsca na tolerancję i dowolność. Dla kultury **kofiguratywnej** charakterystyczne jest naturalne współistnienie grup pokoleniowych w atmosferze tolerancji wobec wzajemnych postaw i zachowań. Choć dominującym wzorem dla członków społeczeństwa są zachowania rówieśników, starsze pokolenie nie jest marginalizowane i pełni funkcję kontrolną oraz oceniającą zachowania. Kultura **prefiguratywna** jest modelem kultury przyszłości, w której dorośli są zmuszeni nie tylko do uznania niezależności dzieci i młodzieży, ale także w znacznym stopniu uczą się od nich postaw i wzorów zachowań²¹⁸. Związki tego typu kultur z bezpieczeństwem kulturowym są raczej oczywiste, bowiem dotyczą całej gamy problemów występujących na styku pokoleń, czyli w rzeczywistości różnych pod względem czasowym kultur.

Bez względu na typ kultury różnice pokoleniowe występują we wszystkich jej składnikach, przy czym najbardziej wyraźne są w konfrontacji przekonań, systemów wartości i norm, a także w stosunku do religii, tradycji i obyczajów. Naturalnym elementem zróżnicowań pokoleniowych jest również świat symboli i bohaterów (idoli), a także język (w tym przypadku jego kultura, jakość i nasycenie kontaminacjami).

²¹⁵ M. Golka, *Socjologia kultury...*, op. cit., s. 62. Por. A. Rodziński, *Osoba i kultura*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1985.

²¹⁶ *Ibidem*, s. 62.

²¹⁷ **W procesie filogenetycznym** nabywanie kultury wiąże się z przystosowaniem człowieka do środowiska, zaspokajaniem potrzeb, panowaniem nad popędami ludzkimi, pragnieniami naśladownictwa, ułomnościami i wadami ludzkimi, a także z zabawą. **W procesie ontogenetycznym** odnosi się do doświadczeń w środowisku, takim jak: rodzina, grupa rówieśnicza, sąsiedztwo, instytucje wychowawcze i sama kultura (w tym masowa).

²¹⁸ Zob. M. Mead, *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

Z procesem nabywania kultury wiąże się **enkulturacja**, która jest pojęciem niezwykle pojemnym znaczeniowo, mało zbadanym i nieprzewidywalnym w sensie jej granic interpretacyjnych. Jedną z kategorii wpisanych w enkulturację, rozumianą w kategoriach bezpieczeństwa kulturowego jednostki, jest zjawisko nazwane przez Pierre'a Bourdieu **przemocą symboliczną**. Jej istotą jest arbitralne i wymuszone aplikowanie socjalizowanej i wychowywanej jednostce treści kulturowych uznawanych przez wychowawców (np. rodziców, szkoły) za celowe i potrzebne. Do przemocy symbolicznej zaliczyć należy nie tylko same treści, ale również stosowane formy, nawet *miękkie* – symboliczne²¹⁹. Budzi ona dylemat, bowiem trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, czy jest zjawiskiem pozytywnym czy też negatywnym. Wydaje się, że jest zrelatywizowana nie tylko tym, kogo dotyczy, ale również kontekstem sytuacyjnym i ramami czasowymi. Z punktu widzenia socjalizowanej jednostki przemoc symboliczna jest z pewnością złem, bowiem ogranicza wszelką swobodę w wyborze własnej drogi *ku kulturze*. Natomiast z perspektywy wychowawcy przemoc symboliczna jest narzędziem kształtowania młodego człowieka i w dłuższej perspektywie czasowej odnosi zwykle pożądane rezultaty. Ta kwestia zdaje się być szczególnie istotna w dobie dynamicznych zmian kulturowych, wypierania tradycyjnych stylów życia na rzecz oferty nowoczesności i związanych z nią kultur alternatywnych oraz kultur „ryzyka”.

Pewne wyzwanie dla bezpieczeństwa kulturowego stanowi również nabywanie kultury z tzw. „trzeciego wymiaru”, z którą poza rzeczywistością i *pozytywną* kulturą wiąże się – jak już wcześniej wspomniałem – cała gama zagrożeń czyhających na jej *konsumentów*. To oni, w sposób świadomy lub nieświadomy, absorbują treści kulturowe lub współtworzą jej wycinek w postaci np. kanałów na YouTube²²⁰, czerpania wzorów z blogów i stron internetowych o negatywnym charakterze, portali społecznościowych, a także uprawiają różne formy rozrywki, od hazardu po e-randki.

Obok nabywania kultury istotnym determinantem bezpieczeństwa kulturowego o charakterze społecznym jest **uczestnictwo w kulturze** zwane również

²¹⁹ Zob. P. Bourdieu, J.-C. Passeron, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, przeł. E. Neyman, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990, s. 59-68.

²²⁰ YouTube to należący od 10 października 2006 roku do firmy Google Inc. z siedzibą w Kalifornii internetowy serwis umożliwiający umieszczanie i odtwarzanie plików dźwiękowych z dołączonym obrazem nieruchomym lub filmów metodą strumieniową. Powstał w 2005 roku jako prywatna inicjatywa trójki Amerykanów: Chada Hurleya, Steve'a Chena i Jaweda Karima. W Polsce pojawił się w 2005 roku, a od 2007 roku posiada polski interfejs, czyli napisy w języku polskim. Użytkownicy YouTube w pierwszej kolejności podlegają prawu obowiązującemu na terenie Kalifornii, dopiero w drugiej – prawu z ich krajów pochodzenia. Zob. T. Kukołowicz (red.), *Statystyka kultury w Polsce i Europie. Aktualne zagadnienia*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa, 2015, s. 34.

partycypacją kulturową. Pojęcie to z jednej strony jest łatwe, a z drugiej trudne do jednoznacznego zdefiniowania. Trudność wynika z faktu, że nadal istnieje deficyt interpretacyjny w odniesieniu do tego, co jest kulturą i czy każde doświadczenie duchowe można nazwać kulturalnym. Spójrzmy na ten dylemat z perspektywy codziennego życia. *Czy oglądanie telewizji, czytanie słabej książki, słuchanie muzyki disco polo, śledzenie stron internetowych o charakterze populistycznym jest uczestnictwem w kulturze?* Z punktu widzenia jej umasowienia i ryzykownego charakteru, a także systemu wartości i preferencji odbiorcy, z pewnością tak. Ale pojawia się inne pytanie. *Jeśli już owa „codziennosc” zyskała miano kultury, czy ma ona charakter symboliczny?* Odpowiedź na to pytanie również jest twierdząca, ponieważ dla określonych kręgów kulturowych lub grup odbiorców stanowi wartość samą w sobie, definiuje idoli i ich (zwykle zbiorowy) styl. Te oraz inne dylematy związane z uczestnictwem w kulturze stanowią istotny element bezpieczeństwa kulturowego, ze względu na zagrożenia związane z powstawaniem nowych i „niebezpiecznych” kręgów kulturowych, ze zmianą stylów życia, a także na poziomie kontaktów z obcymi kulturami, również z konfliktami kultur i negatywnymi postawami wobec „obcych”.

Należy podkreślić, że naukowe zainteresowanie uczestnictwem w kulturze pojawiło się stosunkowo dawno. Stało się to za sprawą pracy z 1889 roku autorstwa Jeana Marie Guyau *Sztuka z socjologicznego punktu widzenia* oraz badaniom publiczności prowadzonym przez Fiske’a Kimballa z końca lat dwudziestych XX wieku. Pionierami polskiej nauki podejmującymi badania czytelnictwa i publiczności literackiej w Polsce w latach trzydziestych XX wieku byli Paweł Rybicki oraz Jan Stanisław Bystroń. Doniosły wkład w badania uczestnictwa w kulturze wniósł P. Bourdieu, między innymi w książce pt. *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzona* z 1979 roku. Jego zasługą jest analiza reguł partycypacji kulturalnej, która ukazała problem zróżnicowania **gustu estetycznego** jako kategorii wykraczającej poza sferę indywidualną²²¹. P. Bourdieu udowodnił, że gust estetyczny jest zjawiskiem społecznym i że dotyczy szerszych niż jednostka zróżnicowanych bytów. Konsekwencją dociekań nad tym zjawiskiem był szczegółowy opis społecznych reguł partycypacji w kulturze oraz powiązanie wzorów uczestnictwa ze strukturą społeczną, a także z poziomem kapitału ekonomicznego i kulturowego²²². Kontynuatorem podobnych badań nad uczestnictwem w kulturze był Richard A. Peterson, który zwrócił uwagę, że *kluczem do wyjaśnienia pojawiających się podziałów jest nie tyle sam gust estetyczny, co*

²²¹ P. Kisiel, *Współczesne wzory uczestnictwa w kulturze*, [w:] *Kultura a rozwój*, J. Hausner, A. Karwińska, J. Purchla (red.), wyd. 2 zm. i rozszerz., Wydawnictwo Nieoczywiste: Fundacja Gospodarki i Administracji Publicznej, Kraków 2017, s. 346.

²²² Zob. P. Bourdieu, *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzona*, przeł. P. Biłos, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.

związane z nim formy partycypacji kulturalnej (wewnętrznie jednorodne lub zróżnicowane), które opisał za pomocą przeciwstawnych kategorii odbiorców kultury „univorous – omnivorous”²²³. Nowatorskie podejście R.A. Patersona, oparte na badaniu zróżnicowań społeczno-ekonomicznych partycypacji w kulturze, niemal natychmiast stało się bazą do kolejnych badań porównawczych. Wśród kontynuatorów tego nurtu znaleźli się między innymi: Michaël Berghamn, Koen van Eijck, Omar Lizardo, Sara Skiles i Michéle Ollivier.

Uczestnictwo w kulturze przyjmuje zwykle dwie formy znaczeniowe. Pierwsza, tzw. *wąska* traktuje uczestnictwo w kulturze, jako proces tożsamy z odbiorem (recepcją), wykorzystywaniem i konsumowaniem dóbr kultury wytworzonych przez innych, a także uczeniem się. Druga, tzw. *szeroka* – antropologiczna, traktuje je jako *aktywny proces włączania i wyłączenia się jednostek i grup, przedmiotów, idei, zachowań oraz ich konfiguracji w konkretne sytuacje (codzienne i odświętne) uregulowane kulturowo*²²⁴. Rozpatrywana w tym aspekcie dotyczy wszelkich kulturalnych działań człowieka: dóbr, treści, norm, wzorów i wartości kultury, a także zachowań spontanicznych, artystycznych czy religijnych²²⁵. W wielu źródłach pojawia się teza, że uczestnictwo w kulturze jest mechanizmem „tworzenia” człowieka, czyli istoty świadomej, potrzebującej wzbogacania własnej osobowości o elementy pozostające poza sferą wyłącznie materialną i organizacyjną.

Uczestnictwo w kulturze definiowane jest również jako wszelki kontakt człowieka z wytworami kultury oraz zachowaniami kulturowymi, a tym samym bezpośredni lub pośredni kontakt z innymi ludźmi. Kontakt ten polega na używaniu wytworów kultury, na przyswajaniu, odtwarzaniu i wytwarzaniu tkwiących w nich wartości, na podleganiu obowiązującym w kulturze wzorom, a także na tworzeniu nowych jej wytworów i wartości oraz zachowań²²⁶. Jak twierdzi Przemysław Kisiel, *szczególnie widoczne staje się to w obszarze kultury popularnej*

²²³ Zob. P. Kisiel, *Współczesne wzory...*, *op. cit.*, s. 347. Pojęcia *univore* (*univorous*) oraz *omnivore* (*omnivorous*) zostały przejęte z nauk przyrodniczych – *univore* to organizmy żywiące się jednym rodzajem pożywienia lub odżywiające się raz dziennie, a *omnivore* to organizmy żywiące się różnymi rodzajami pożywienia, wielokrotnie w ciągu dnia. Richard A. Peterson dokonał implementacji tego pojęcia na grunt deskrypcji wzorów uczestnictwa w kulturze. W ramach analogii przyjął, że *univore* to odbiorca zorientowany tylko na jedną formę kulturową, natomiast *omnivore* to odbiorca skłonny uczestniczyć w wielu, a nawet wszystkich możliwych formach kultury (odbiorca „wszystkożerny”). Zob. R.A. Peterson, *The rise and fall of highbrow snobbery as a status marker*, „Poetics”, 1997, vol. 25.

²²⁴ B. Fatyga, *Słownik teorii żywej kultury*, [online], [dostęp: 12.08.2018]. Dostęp w Internecie: <http://ozkultura.pl/wpis/416/5>, za: E. Janicka-Olejnik, *Uczestnictwo Polaków w kulturze w świetle aktualnych raportów*, „Studia BAS”, 2016, vol. 2, nr 46, s. 58.

²²⁵ Zob. M. Golka, *Socjologia kultury...*, *op. cit.*, s. 122.

²²⁶ *Ibidem*.

(masowej), gdzie odbiorca (konsument), poprzez swoje zachowanie partycypacyjne, często nie tylko dokonuje (świadomie lub nieświadomie) ewaluacji działań kulturalnych, ale wręcz zyskuje (poprzez swoje zachowania odbiorcze) głos decydujący o podjęciu realizacji przedsięwzięcia lub też o jego zaniechaniu²²⁷.

Współczesne badania nad uczestnictwem w kulturze skupiają się na trzech kierunkach. Pierwszy dotyczy samej publiczności – odbiorców produktów kultury. Celem tych badań jest diagnoza struktury społecznej publiczności, a także poznanie jej opinii na temat produktów kultury i tendencji w preferencjach kulturowych. Drugi kierunek badań dotyczy problemu uczestnictwa kulturalnego i skupia się przede wszystkim na procesie recepcji wytworów kultury z perspektywy mikrospołecznej. Ich celem nie jest diagnoza opinii i trendu, ale pogłębienie wiedzy na temat preferencji odbiorców kultury za pomocą metod jakościowych. Trzeci sposób badania uczestnictwa w kulturze skupia uwagę na holistycznej deskrypcji i analizie procesu partycypacji kulturalnej, wyrażanego poprzez zróżnicowane wzory uczestnictwa w kulturze artystycznej²²⁸. Badania tego typu mają charakter ilościowy i obejmują większe zbiorowości.

Poważnym wyzwaniem badawczym w zakresie uczestnictwa w kulturze jest utrata jego pierwotnego charakteru wynikająca ze zmian zachodzących w przestrzeni społecznej i coraz większego uzależnienia człowieka od technologii i środków masowego przekazu. Uczestnictwo w kulturze nie jest już tylko faktem kulturowym czy wydarzeniem, ale procesem, którego istota wyraża się partycypacją w wielu zróżnicowanych, często powiązanych ze sobą obszarach kultury²²⁹. Opiera się na zasadzie ekwiwalentnego wyboru oferty, zgodnie z prefe-

²²⁷ P. Kisiel, *Współczesne wzory...*, op. cit., s. 346. por. D. Strinati, *Wprowadzenie do kultury popularnej*, przeł. W.J. Burszta, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1998 oraz N. Carroll, *Filozofia sztuki masowej*, przeł. M. Przyłipiak, Wydawnictwo Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2011.

²²⁸ Szerzej w: P. Kisiel, *Współczesne wzory...*, op. cit., s. 347-349.

²²⁹ Zob. A. Tyszka, *Uczestnictwo w kulturze*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1971. W publikacji autor dokonał podziału uczestnictwa w kulturze na cztery typy: **aktywne i wszechstronne**, cechujące się wielością i różnorodnością dziedzin i układów, obecnością świadomych aspiracji, planowością, systematycznością, wybiórczością, obecnością działań twórczych, umiejętnością werbalizowania oraz uzasadniania wyborów i gustów; **ograniczone i kompensacyjne**, o mniejszym poziomie różnorodności, regularności, zaangażowania selekcji, natomiast większym poziomie relaksu; **sporadyczne i przypadkowe**, cechujące się minimalizacją pozadomowych kontaktów, poszukiwaniem treści rozrywkowych i odbiorem biernym, konsumpcyjnym; **absencja kulturalna**, czyli całkowity brak kontaktu z instytucjami kultury i ograniczony kontakt z kulturą nawet w układzie pierwotnym. Por. T. Aleksander, *Uwarunkowania uczestnictwa kulturalnego ludności wiejskiej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974. Autor zaproponował podział uczestnictwa w kulturze w zależności od głębokości uczestnictwa na: wielokierunkowe, systematyczne i dogłębne; wielokierunkowe, doraźne i powierzchowne; jednokierunkowe, systematyczne i dogłębne; jednokierunkowe, doraźne i powierzchowne.

rencjami odbiorcy w konkretnym kontekście sytuacyjnym. Wielokierunkowy charakter uczestnictwa w kulturze wynika z faktu, że sama kultura stała się produktem komercyjnej oferty, przez co przestała być nośnikiem ładu społecznego. Również jej podstawowe filary (mowa o składnikach kultury) zmieniły, wręcz utraciły znaczenie i przestały odgrywać wyłącznie pierwotną rolę w życiu człowieka, związaną z kształtowaniem indywidualnej tożsamości. Jak twierdzi Z. Bauman, kultura *posługuje się dziś roztaczaniem pokus i roztawianiem przyręty, kuszeniem i uwodzeniem, a nie normatywną regulacją; piarem raczej niż policyjnym nadzorem; produkcją, rozsiewaniem i nasadzaniem nowych potrzeb, pożądań i pragnień raczej niż przymusem*²³⁰. Podnoszona refleksja kieruje uwagę na proces zmian kulturowych, który w naturalny sposób narzuca zmianę stylów życia i charakteru uczestnictwa w kulturze. Problem ten jest istotny dla badań nie tylko samej kultury, ale głównie bezpieczeństwa kulturowego ze względu na nieprzewidywalność i tempo zmian kulturowych. Szerzej na ten temat będzie mowa w podrozdziale dotyczącym „kultur ryzyka” i „kultur alternatywnych”.

Istotnym problemem uczestnictwa w kulturze jest fakt, że zwykle występuje poza świadomością człowieka, że „**jest**” w niej. Wyjątek stanowią kontakty z obcymi kulturami, które uświadamiają nam, jak bardzo się od nich różnimy. W rzeczywistości „**bycie**” w kulturze to konfiguracja czterech elementów: oddziaływania na nią, wykorzystywania jej, tworzenia i przeobrażania. Innymi słowy jest splotem oddziaływania, percepcji, ekspresji i przekształceń wytworów kultury²³¹. „Bycie” w kulturze jest zbudowane na filarach emocjonalnych, intelektualnych i skłonności do aktywności społecznej. To oznacza, że warunkiem *sine qua non* tego procesu i stanu są atrybuty percepcyjne i zdolność przyswajania wiedzy, wrażliwość na wytwory kultury, a także skłonność do czerpania z kultury treści zgodnych z systemem wartości i wymaganiami kręgu kulturowego, w jakim jednostka egzystuje. „Bycie” w kulturze jest również efektem posiadania predyspozycji intelektualnych niezbędnych do zrozumienia **wzorów kulturowych**²³² i jej wytworów, a także umiejętność ich tworzenia i przekształcania zgodnie z własnymi potrzebami i własnym indywidualnym systemem wartości. Wiąże się z poziomem kompetencji kulturowej budowanej na

²³⁰ Z. Bauman, *Kultura w płynnej nowoczesności*, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2011, s. 27.

²³¹ M. Golka, *Socjologia kultury...*, *op. cit.*, s. 120.

²³² Wzór kulturowy – to *dające się zaobserwować prawidłowości, powtarzanie się określonych zachowań w podobnych sytuacjach*. Zob. K. Żygulski, *Wstęp do zagadnień kultury*, Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych, Warszawa 1972, s. 13-14. Por. E. Nowicka, *Świat człowieka...*, *op. cit.*, s. 77. Autorka twierdzi, że wzór kulturowy to *mniej lub bardziej ustalone w zbiorowości sposób zachowania lub myślenia*. Wzory kulturowe można podzielić według różnych kryteriów, przy czym najistotniejszy podział na potrzeby bezpieczeństwa kulturowego eksplikuje je na wzory prawne, moralne i zwyczajowe. Zob. A. Zajączkowski, *Rzecz o socjologii*, Wydawnictwo Semper, Warszawa 1993, s. 28-30.

gruncie absorpcji różnorodnych treści kulturowych wyłącznie dzięki doświadczeniu w kontaktach z otaczającym człowieka światem, a przede wszystkim z innymi ludźmi.

„Bycie w kulturze” należy również analizować jako fakt społeczny, traktowany w kategoriach przymusu, braku wyboru lub rezultatu kontroli społecznej, a także konieczności respektowania uznawanych w danym środowisku norm i wartości. Rozpatrywane z perspektywy braku swobody wyboru narusza lub całkowicie burzy indywidualny ład aksjonormatywny i kształtuje *wymuszoną tożsamość* jednostki, zgodną wyłącznie z wymaganiami grupy, a nie własnymi przekonaniem. Wiąże się więc z poważnymi konsekwencjami dla kształtowania osobowości, a w rezultacie zagraża poczuciu bezpieczeństwa emancypacyjnego rozpatrywanego z optyki kulturowej.

Społeczny wymiar bezpieczeństwa kulturowego wiąże się również z **obiektami kulturowymi**, czyli *obdarzonymi społecznym znaczeniem formami wyrazu, które można usłyszeć, zobaczyć, dotknąć lub wypowiedzieć*²³³. W pierwotnym rozumieniu należy to pojęcie utożsamiać z przekazem historycznym o życiu kulturalnym ludzi, „odciśniętym” na materialnych i niematerialnych wytworach ich kultury. Zwykle ma wymiar symboliczny, manifestowany w formie specyficznych cech danej kultury. Przykładem niech będą gatunki muzyki, np. *gotic metal*, wymuszający określony styl ubierania oraz uczestnictwo w specyficznej rzeczywistości okultyzmu, mistycyzmu, czy nawet magii, lub tatuaże, manifestujące modę „próżności”, zarys osobowości i zainteresowań lub przynależność do konkretnej organizacji. Najbardziej wyrazistym przykładem manifestacji własnej tożsamości grupowej i identyfikacji z organizacją są symbole gangów tatuowane na całym ciele, nawet na twarzy. Posłużę się przykładem kultury salvadorskiego gangu z Los Angeles, noszącego nazwę Mara Salvatrucha, znanego również pod skróconą nazwą MS-13 lub MS-X3. Pomijając kwestie samych tatuaży, które choć są replikowanymi na grunt nowoczesności elementami kultur prymitywnych, współcześnie stają się niemal powszechne i są pewnego rodzaju „identyfikatorami” społecznymi. Wspomniałem o tym gangu nie przypadkowo, bowiem sam skrót MS-X3 tatuowany jest w sposób rytualny po wewnętrznej stronie dolnej wargi każdego członka, który zaliczył inicjację, czyli zabił człowieka²³⁴. Każdy członek gangu jest nosicielem i współtwórcą specyficznej kultury,

²³³ W. Griswold, *Socjologia kultury. Kultury i społeczeństwa w zmieniającym się świecie*, przeł. P. Tołmanek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013, s. 43 i 47. Obiekty kulturowe mają swoich wytwórców i odbiorców, a także otoczenie społeczne, w jakim występują. Wendy Griswold taki układ nazwała rombem kulturowym, którego boki oraz przekątne tworzą sieć powiązań pomiędzy obiektem, jego twórcą i odbiorcą, a także światem społecznym.

²³⁴ Więcej w: G.W. Etter, *Mara Salvatrucha 13: A Transnational Threat*, „International Journal of Gang Research”, 2010, vol. 17, nr 2, s. 1-17. Mara Salvatrucha – salvadorski gang z siedzibą

a symbole na ciele można zaliczyć nie tylko do identyfikatorów stylu życia i przynależności do gangu, ale również do obiektów kulturowych.

Przedstawione przykłady wskazują, że nie zawsze obiekty kulturowe muszą mieć jednoznaczny charakter, ukazują bowiem kulturę jako zrelatywizowaną specyfiką jej twórców i odbiorców. Należy przy tym dodać, że w tle pozostaje świat społeczny, na który owe obiekty oddziałują i który sam wywiera na nie wpływ pod postacią zmian i dostosowania do realiów społecznych, ochrony i dbałości o ich trwałość w czasie, czci i upamiętniania (jeśli ich wartość tego wymaga), a także – jeśli mają negatywne skutki społeczne – również do ograniczenia lub całkowitego eliminowania zagrożeń z nimi związanych.

Obiekty kulturowe są warunkiem koniecznym uczestnictwa w kulturze, ponieważ każda aktywność człowieka związana z „uprawianiem” kultury nie może pozostawać w ich „cieniu”. Każdy człowiek uczestnicząc w kulturze, w rzeczywistości nie uczestniczy w niej jako takiej, ale „dotyka” wyłącznie jej wycinka, czyli wytworów – konkretnych składników kultury zaspokajających jego potrzeby albo narzucane mu w ramach ogólnie przyjętych norm lub mody.

Kolejną kategorią wpisaną w partycypację w kulturze są układy kultury: pierwotny, instytucjonalny, środków masowego przekazu i tzw. „zamiejskowy”²³⁵. **Pierwotny układ** kultury, jako najstarszy i tworzony przez małe społeczności, oparty na bliskich kontaktach i relacjach, ściśle powiązany ze wspólną dla członków tych społeczności kulturą (np. rodziną, małą grupą pracowniczą i szkolną, społecznością lokalną wiejską lub sąsiedzką). Bezpieczeństwo kulturowe w tym układzie wiązać się będzie z kilkoma problemami. Jednym z nich jest poczucie autarkii i izolacji danej społeczności od innych i utrata kontaktu z kulturą wyższego układu (dalej nazwanego instytucjonalnym). Innym problemem jest spontaniczność kultury i trudności w zakwalifikowaniu do konkretnej dziedziny. Kolejny problem wiąże się z kompetencją kulturową uczestników kultury tego układu. Zwykle jest ona jednakowa i niska, a dodatkowo występuje substytucyjność ról uczestników kultury w procesie tworzenia kultury. W pewnym uproszczeniu kulturę tego układu nazwać należy alternatywną, ponieważ jest pozba-

w Los Angeles. Założyli go w latach osiemdziesiątych imigranci z Salwadoru, którzy uciekli z ojczyzny trawionej wojną domową i zderzyli się z gangsterską rzeczywistością Los Angeles. Nazwa tego gangu pochodzi prawdopodobnie od wyjątkowo agresywnego gatunku mrówek, który pozostawia za sobą jedynie śmierć i zniszczenie. W obronie przed innymi gangami, szczególnie z Meksyku, powstała organizacja zrzeszająca imigrantów z Salwadoru. Obecnie jest to najpotężniejszy gang w USA z wpływami na całym świecie, w tym również w Polsce, liczący według różnych danych od 40 do 120 tys. członków. Ich znakiem rozpoznawczym są tatuaże, szczególnie na twarzach. Mottem Mara Salvatrucha jest hasło: „Żyję dla matki, umieram dla gangu”. Członkowie MS (zwani *maras* albo *mareros*) traktują je bardzo dosłownie. Kto chce wstąpić do gangu, musi poddać się trwającemu trzynaście sekund brutalnemu biciu.

²³⁵ M. Golka, *Socjologia kultury...*, op. cit., s. 126.

wiona cech profesjonalizmu. Podobnie jak w przeszłości, również obecnie większość czasu poświęconego na kulturę ludzie spędzają w tym układzie, a wszelkie przejawy partycypacji w kulturze wysokiej są raczej incydentalne lub często mechaniczne – wynikające z kontroli społecznej i konieczności.

Uczestnictwo w kulturze na wyższym poziomie odbywa się w **układzie instytucjonalnym**, który wykracza poza standard kultury układu pierwotnego. Istotną cechą układu instytucjonalnego jest jego pierwotna geneza, czyli fakt, że powstał w wyniku formalizacji i upublicznienia składników kultury osadzonej w pierwotnym układzie. Przykładem tego procesu jest przekształcenie prywatnych kolekcji w muzea, a amfiteatrów pozostających dawniej w posiadaniu arystokratów w filharmonie i teatry. Druga cecha tego układu wiąże się z organizacją instytucji kultury przez już istniejące instytucje państwowe lub religie. W przeciwieństwie do pierwotnego układu kultury w tym przypadku mamy do czynienia z profesjonalizacją i formalnym charakterem ról nadawcy kultury. Również odbiorca kultury tego układu posiada większą kompetencję kulturową. Odnosząc ten układ do bezpieczeństwa kulturowego, należy podkreślić, że uczestnictwo w jego kulturze jest obciążone ograniczeniami natury ekonomicznej, mentalnej, intelektualnej, a także pozycją społeczną i stylem życia. W rzeczywistości kultura układu instytucjonalnego jako produkt dedykowany społeczeństwu w rzeczywistej formie i czasie jest relatywnie droga (kosztowna) i biurokratyzowana, co oznacza, że nie jest dostępna dla każdego. Dodatkowym ograniczeniem w partycypacji w kulturze tego układu jest bowiem jej koszt.

Trzeci układ według M. Golki to **układ środków masowego przekazu**. Jest ściśle powiązany z kulturą masową i technicznymi środkami jej dystrybucji. W dużym stopniu należy go traktować jako ekwiwalent instytucjonalnego układu kultury, który zapewnia jej uczestnikom odbiór tego, co pozostaje „za kurtyną” komercji i biurokracji. W związku z masowym przekazem i utechnologizowaniem pozwala na uczestnictwo w kulturze na odległość niemal bez ograniczeń, a tym samym pozwala nabywać kompetencji kulturowej bez większych nakładów finansowych i straty czasu, bowiem wybór treści pozostaje w gestii odbiorcy (konsumenta). Niezaprzeczalną zaletą kultury tego wymiaru jest dostępność i niska cena, jednak biorąc pod uwagę aspekt przeżywania kultury w „bliskim kontakcie”, na odległość, niewątpliwie ta wartość zanika. Należy przy tym podkreślić, że już na etapie wstępnej analizy pojawiają się związki pomiędzy pierwotnym i instytucjonalnym układem środków masowego przekazu. Dostępność środków masowego przekazu, a zatem również oferty kultury masowej, sprawia, że treści „kultury alternatywnej” (w tym przypadku pierwotnego układu kultury) uzupełniają treści i produkty instytucjonalnego układu kultury. Dzięki istnieniu układu środków masowego przekazu dochodzi do dyfuzji składników różnych kultur, a także niwelowane są dysproporcje kulturowe zarówno

w układzie klasowym, jak i na wszystkich poziomach stratyfikacji społecznej. Za jego sprawą dochodzi również do zjawiska *glokalności*, czyli implementacji zjawisk o zasięgu globalnym na grunt społeczności lokalnych.

Specyficzny jest **układ „zamiejscowy”**, czyli taki, który choć nie posiada wyraźnej tożsamości, ma znaczenie w życiu społecznym ze względu na eksterytorialny i ponadnarodowy charakter. Owa eksterytorialność charakteryzuje się wszelkimi kontaktami z kulturą poza miejscem zamieszkania i naturalnego środowiska egzystencji. Układ „zamiejscowy” jest związany z mobilnością ludzi i skłonnością do uczestnictwa w kulturze bez względu na odległość i czas. Dzięki niemu ludzie nabywają większej kompetencji kulturowej poprzez doświadczenie z inną kulturą, utrwalają i modyfikują własną tożsamość kulturową i dzięki dyfuzji składników kultury przechodzą proces akulturacji.

W ramach uzupełnienia rozważań na temat układów kultury zasadne jest przedstawienie jeszcze jednej typologii – autorstwa Bogusława Sułkowskiego. Podstawę jej sformułowania stanowiła systematyka A. Kłoskowskiej, w której wyróżnione są trzy podstawowe ramy życia kulturalnego:

- **układ pierwszy**, czyli lokalne wytwarzanie procesów symbolicznych o specyfice zbliżonej do kultury ludowej;
- **układ drugi** rozumiany jako sieć lokalnych instytucji życia kulturalnego;
- **układ trzeci** wiążący się z promieniowaniem na odległość ośrodków ponadlokalnych, centralnych, w szczególności recepcja treści emitowanych przez środki masowego przekazu²³⁶.

Według B. Sułkowskiego zmiana kulturowa związana z coraz większym wpływem technologii na życie człowieka oraz konsumpcją narzuciła konieczność dokonania rekonstrukcji typologii A. Kłoskowskiej, czego rezultatem jest podział kultury na pięć układów:

- A – kultura komunikacji bezpośredniej – oparta na symbolicznej wymianie, na zasadzie „twarzą w twarz”, o charakterze spontanicznym; wiąże się z dwoma kolejnymi układami kultury (B i C),
- B – kultura stowarzyszeń i wolontariatu – wyłączona poza zbiurokratyzowane struktury układu instytucjonalnego kultura społeczności lokalnych działających zwykle w sformalizowanej, jednak w „partnerskiej” rzeczywistości; pozostaje w związku z kulturami układu (A i C),
- C – kultura instytucji lokalnych, publicznych i prywatnych – w pełni sformalizowana i zinstytucjonalizowana w zakresie kultury organizacji (uniformizacja, zwyczaje i tradycje zapisane w regulaminach, symbole, bohaterowie, język organizacji itd.), a także ograniczająca personalizację relacji;

²³⁶ B. Sułkowski, „Społeczne ramy kultury” czterdzieści lat później pięć modeli komunikacji kulturowej, „Kultura i Społeczeństwo”, 2011, vol. 55, nr 2-3, s. 7.

w pewnym stopniu powiązana z kulturą układu (A) i dająca podstawy funkcjonowania kulturom układu (B),

D – kultura masowa i kultura popularna – charakteryzująca się działaniem symbolicznym o charakterze pośrednim, bez bezpośredniego kontaktu z odbiorcą kultury,

E – cyberkultura, kultura społeczeństwa sieci – wyodrębniająca się z obszaru kultury masowej – kultura tzw. „trzeciego wymiaru”, skupiająca dwa typy użytkowników: twórców kultury i jej dystrybutorów oraz odbiorców²³⁷.

W przedstawionej typologii należy doszukiwać się analogii do układów kultury proponowanych przez M. Golkę. Kultura komunikacji bezpośredniej w dużym stopniu odnosi się do pierwotnego układu kultury, kultura stowarzyszeń i wolontariatu oraz instytucji lokalnych, publicznych i prywatnych dotyczy instytucjonalnego układu kultury, natomiast kultura masowa i popularna wraz z cyberkulturą i kulturą społeczeństwa sieci pozostaje w związku z układem środków masowego przekazu. Szczególne znaczenie dla analizy zewnętrznych uwarunkowań bezpieczeństwa kulturowego mają dwie ostatnie kultury (B. Sułkowski) zogniskowane wokół układu środków masowego przekazu (M. Golka).

Społeczne uwarunkowania bezpieczeństwa kulturowego to przedmiot badań, którego granice właściwie nie istnieją, a dlatego nie istnieją, ponieważ nie istnieją ograniczenia w możliwościach partycypacji człowieka w obszarach kultury, jej tworzenia i modyfikacji. Wielokontekstowość życia społecznego związana z jednoczesnym wypełnianiem wielu ról społecznych i dostępem do technologii przekazu treści kultury sprawiają, że współczesny świat kultury pojedynczej jednostki jest splotem różnorodnych działań wynikających z jednej strony z własnych preferencji i gustów, a z drugiej jest coraz częstszym spełnianiem oczekiwań grupy lub organizacji. Jest również wypadkową pułapek nowoczesności zastawianych na nią przez rynek, media i popkulturę. W związku z tym pojawia się szereg pytań związanych z trwałością kultury narodowej w realiach zmian w systemach wartości nowoczesnych społeczeństw i partycypacji w nowych, często specyficznych formach aktywności kulturalnej.

Podsumowanie

Celem niniejszego rozdziału była egzemplifikacja zagadnień z obszaru kultury niezbędnych do prawidłowego ujęcia istoty bezpieczeństwa kulturowego i jego ram interpretacyjnych. Istotna z punktu widzenia rozumienia związków kultury z bezpieczeństwem była egzemplifikacja typów kultur (materialnej, nie-

²³⁷ *Ibidem*, s. 7.

maturalnej i społecznej), z uwzględnieniem ich poziomów (indywidualnego, grupowego i narodowego oraz ponadnarodowego), a także wyeksponowanie rangi tożsamości i kultury narodowej jako pojęcia kształtującego bezpieczeństwo kulturowe w makroskali. Analiza zagadnień związanych z kulturą pozwoliła wyłonić stałe i niezbędne do prawidłowego definiowania bezpieczeństwa kulturowego elementy, do których zaliczamy składniki kultury (materialne, niematerialne i społeczne), formy uczestnictwa w kulturze oraz tożsamość odnoszącą się do poziomu rozpatrywania kultury oraz uczestnictwa w niej. W tabeli 1 dokonano podziału elementów kultury identyfikowanych z jej filarami w ujęciu statycznym, które charakteryzuje się pozycjonowaniem składników kultury przypisanych do konkretnego poziomu i typu kultury w umownym „układzie IGNP/MDS”. Ów układ odnosi się do kultury materialnej, duchowej (niematerialnej) i społecznej na poziomie indywidualnym, grupowym i narodowym oraz ponadnarodowym (w tym cyberkultury). Takie podejście ma na celu ukazanie złożoności przedmiotu badań, jego wielowymiarowego charakteru i uświadomienie istnienia ograniczeń metodologicznych i empirycznych bezpieczeństwa kulturowego.

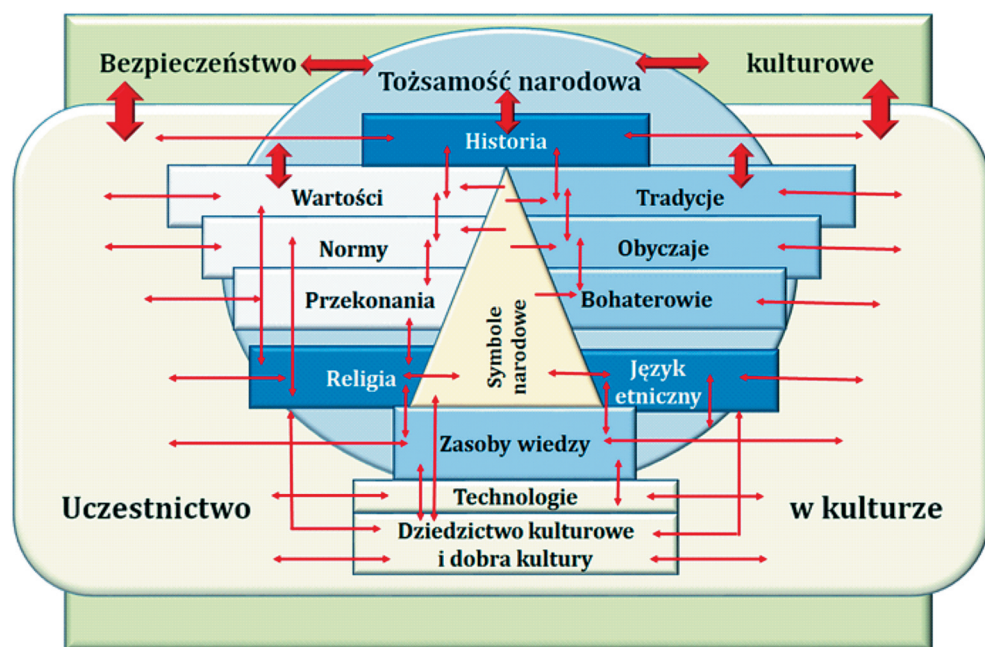
Tabela 1. Elementy bezpieczeństwa kulturowego („Układ IGNP/MDS”)

	Indywidualne (I)	Grupowe (G)	Narodowe (N) i Ponadnarodowe (P)
Materialne (M)	Wytwory kultury stanowiące prywatną własność materialną, własne wytwory kultury i rozwiązania techniczne, a także materialne dobra kultury narodowej i ogólnoświatowej stanowiące dla każdego członka narodu (obywatela państwa) wartość symboliczną.	Materialne wytwory kultury stanowiące własność organizacji (np. zakładu pracy lub stowarzyszenia), wypracowane procedury, rozwiązania techniczne, regulaminy lub statuty określające ramy funkcjonalne organizacji.	Materialne dobra kultury i dziedzictwo kulturowe, a także technologie i organizacja życia społecznego oraz politycznego i ponadnarodowe dobra kultury ludzkości, szczególnie wpisane na listę światowego dziedzictwa UNESCO.
Duchowe (niematerialne) (D)	Indywidualny system norm i wartości, przekonania, symbole (np. pamiątki o znaczeniu sentymentalnym, styl ubierania się, tatuaże lub fryzury), idole i bohaterowie (w tym również narodowi i grupowi), zasoby wiedzy i kompetencje (również wiedza o pań-	Grupowy (często narzucony wewnątrznymi ustaleniami) system norm i wartości, symbole (emblematy, logotypy, flagi organizacji, hasła i motto, uniformizacja, pieśni, statuetki), język organizacji (np. wojskowy czy łowiecki), tradycje i obyczaje organizacji (celebracja	Narodowy ład aksjonormatywny (system norm i wartości), w tym wartości fundamentalne (wchodzące w skład narodowego kanonu kultury i jej syntagmy), przekonania (w tym stosunek do innych narodów), symbole narodowe (hymn narodowy, godło narodowe,

	<p>stwie i jego historii), wyznawana religia (poziom uczestnictwa w życiu religijnym), kompetencja komunikacyjna i językowa, postawy wobec tradycji oraz indywidualne zwyczaje.</p>	<p>świąt, rocznic, a także rytuały w życiu codziennym), bohaterowie (np. założyciele organizacji), wiedza i osiągnięcia (rozwiązania, patenty lub wynalazki stanowiące wartość, a czasami tajemnicę organizacji), idee i etos organizacji.</p>	<p>flaga narodowa), bohaterowie narodowi, język lub języki etniczny/e, tradycje narodowe i obyczaje, religia lub religie, zasoby wiedzy i poziom nauki (osiągnięcia narodu w różnych dziedzinach nauki uznawane również na arenie międzynarodowej), historia narodu i państwa.</p>
Spoleczne (S)	<p>Indywidualne uczestnictwo w różnych formach życia kulturalnego oferowanego przez:</p> <ul style="list-style-type: none"> - kulturę wyższą (elitarną) (koncerty, wystawy, balet, opery i operetki oraz sztuki teatralne); - kulturę masową i popkulturę, w tym cyberkulturę; - kulturę ludową; - kultury alternatywne, subkultury i kontrkultury (specyficzne, zwykle zamknięte kultury skupiające niewielkie grupy ludzi); - kulturę pierwotnego układu (współcześnie utożsamianą z codziennym życiem i wypoczynkiem). <p>Kształtowanie indywidualnego stylu życia związanego z zajmowaniem pozycji i wypełnianiem ról społecznych.</p>	<p>Narzucane lub dobrowolne uczestnictwo w imprezach kulturalnych o różnym charakterze (masowym, ludowym, elitarnym, a także <i>stricte</i> z celebracją tradycji organizacji lub nawet państwa – np. imprezy wojskowe) albo spotkania towarzyskie. Partycypacja w ruchach społecznych o specyficznej kulturze, subkulturach i kontrkulturach.</p>	<p>Uczestnictwo w celebracji rocznic świąt i obchodów o charakterze narodowym, często patriotycznym lub/i powiązanych z ponadnarodową tradycją religijną. Powiązane zwykle z symbolami narodowymi, tradycjami i wartościami.</p>
	Kształtowanie tożsamości jednostkowej (indywidualnej)	Kształtowanie tożsamości grupowej i społecznej	Kształtowanie tożsamości narodowej i cywilizacyjnej

Źródło: opracowanie własne

Statyczny charakter składników kultury to tylko wycinek złożonej natury bezpieczeństwa kulturowego. Proponuję więc ukazać ich dynamikę, wykorzystując abstrakcyjne pojęcie, nawiązujące do teorii *wymiennych cegiełek* K. Deutscha. Nazywać je będę **tektoniką kultury narodowej**. Na rysunku 1 przedstawiono ideowy model elementów kultury narodowej (rozpatrywanej jako element składowy bezpieczeństwa kulturowego), uwzględniający jej materialny i niematerialny charakter, a także takie elementy, jak tożsamość narodowa i uczestnictwo w kulturze (członków narodu/jednostek społecznych).



Rys. 1. Tektonika kultury narodowej

Źródło: opracowanie własne

Strzałki o podwójnym grocie ukazują obustronny wpływ poszczególnych elementów modelu.

Istotą proponowanego modelu jest nie tylko rangowe uszeregowanie składników kultury w ramach kultury narodowej, ale eksplanacja związków pomiędzy nimi, a także z tożsamością narodową i uczestnictwem w kulturze. Proponowaną tektonikę (relokuję ten termin – jako najbardziej adekwatny – z naukowej metodologii architektury na grunt kulturoznawstwa) uzasadniam tym, że choć składniki kultury narodowej mają swoją hierarchię i niektóre z nich, jak symbole, czy wartości, stanowią bazę kształtowania innych składników kultury, nie zawsze musi tak być. Wszystko zależy od kontekstu rozpatrywania kultury narodowej. Przykład stanowi religia, która sama przyjmuje funkcje kultury i w swo-

jej anatomii skupia wszystkie inne składniki kultury. Złożony charakter ma również historia, uznawana przez wielu badaczy kultury za element ponadkulturowy ze względu na jej funkcję tworzenia, utrwalania i reprodukcji kultury. Uogólniając, tektonika kultury narodowej to proces wzajemnych implikacji składników kultury i współzależności, które zachodzą w obrębie kanonu jednej kultury narodu lub grupy etnicznej; to jej wewnętrzna dynamika polegająca na współzależnym wpływie dynamicznym jednych składników kultury na inne.

BEZPIECZEŃSTWO KULTUROWE W UJĘCIU TEORETYCZNYM

W poprzednim rozdziale dokonałem obszernej deskrypcji obszarów kultury niezbędnych do wyjaśnienia jej związków z bezpieczeństwem, rozpatrywanej na trzech poziomach (indywidualnym, grupowym i narodowym oraz ponadnarodowym) w odniesieniu do kultury materialnej, duchowej (niematerialnej) i społecznej²³⁸, według proponowanego układu nazwanego umownie „IGNP/MDS”. Stanowi on płaszczyznę odniesień wyłącznie dla podstawowych kategorii kultury, których uzupełnieniem są takie elementy, jak tożsamość (narodowa i kulturowa), kultura masowa (w tym popkultura) oraz wszelkie jej odmiany, jakie pojawiły się wraz z nowoczesnością i mają istotny wpływ na bezpieczeństwo, a także „obce kultury” napływowe, nazwane przez M. Golkę kulturami układu „zamiejscowego”.

2.1. Kultura i bezpieczeństwo – implikacje przedmiotowe

Choć zainteresowanie kulturą sięga starożytności, a jej ewolucja ukształtowała wielokierunkowy i zróżnicowany charakter aktywności kulturalnej ludzi, długo nie była ona formalnie utożsamiana z bezpieczeństwem. Mimo to istniały obok siebie niemal od początków kształtowania się struktur społecznych, plemion i narodów. W przeszłości, w epoce plemiennej lub prenarodowej, kiedy nie istniały jeszcze państwa, kultura odgrywała dwojakiego rodzaju rolę w kształtowaniu bezpieczeństwa. Z jednej strony wiązała się z życiem codziennym członków niewielkich społeczności i miała raczej wymiar intuicyjny, związany ze spędzaniem czasu wolnego, prymitywną twórczością, zabawą, ale także ze

²³⁸ Zob. M. Bodziany, *Bezpieczeństwo kulturowe Polski w „cieniu” zagrożeń XXI w.*, „Wschodnioznawstwo”, 2017, t. 11, s. 247.

świadomością istnienia zagrożeń powstających na styku różnych kultur plemiennych. Wiązała się z wierzeniami, magią i czarami, które z czasem przerosły się w religię. Wierzenia i obrzędy religijne gwarantowały poczucie bezpieczeństwa na poziomie nie tylko jednostek, ale całych plemion, a miejsca kultu religijnego były nie tylko materialnym, ale również symbolicznym wyrazem identyfikacji z wiarą. Na jej gruncie od wieków kształtowało się poczucie bezpieczeństwa zarówno w życiu doczesnym, jak i po śmierci.

Bardziej wyraźny związek kultury z bezpieczeństwem lokuje się w relacjach międzyplemiennych, które trudno nazwać stosunkami międzynarodowymi. W związku z brakiem jeszcze istnienia narodów i struktur państwowych, owe stosunki można nazwać międzyplemiennymi lub międzykulturowymi. Miały one wielowymiarowy charakter. Choć zwykle kończyły się konfrontacją i konfliktami o destrukcyjnych skutkach, ich rezultaty w perspektywie krótkookresowej miały wymiar edukacyjny – pozwalały bowiem nabyć kompetencji kulturowej poprzez kontakt, a w perspektywie długookresowej prowadziły do dyfuzji kultur w sferze materialnej (wymiana artefaktów) i niematerialnej (przepływ symboli, wiedzy i nauki, w tym języka). Wraz z pojawieniem się stosunków międzykulturowych ujawniły się pierwsze symptomy podziałów etnicznych oraz ich wartościowania na lepsze i gorsze. Ich konsekwencją było pojawienie się zjawiska współcześnie nazywanego imperializmem kulturowym – dominacji silniejszych plemion i grup etnicznych lub protonarodów nad słabszymi oraz narzucania własnej kultury.

Dualny charakter wpływu kultury na bezpieczeństwo uwidocznili się również w starożytności, wraz z pojawieniem się państw–miast i pierwszych imperiów. Podobnie jak w epoce prenarodowej istotną rolę w kształtowaniu życia miała religia, która inspirowała rozwój architektury, poezji, muzyki i malarstwa, i przenikała do świeckich elementów kultury. Istotnym czynnikiem ówczesnego świata był strach przed karą bogów, za grzeszne czy niegodne życie, a także wizja pokuty w „ciemnościach” pozagrobowego świata. Poczucie bezpieczeństwa obywateli wiązało się również z kulturą materialną, osiągnięciami techniki i nauki, a także z organizacją życia politycznego, społecznego i gospodarki. W tym aspekcie istotny wpływ na kształtowanie się wzajemnych relacji pomiędzy kulturą a bezpieczeństwem miała struktura społeczna oparta na homogenicznych kulturowo i ekonomicznie warstwach społecznych. Przynależność do określonej warstwy gwarantowała możliwości uczestnictwa w kulturze, partycypacji do określonych kręgów kulturowych, a także posiadanie dóbr materialnych, w tym dzieł sztuki adekwatnych do pozycji społecznej i poziomu dobrobytu. Jedynym wspólnym mianownikiem wszystkich warstw był politeizm religijny pełniący zarówno duchową, jak i rozrywkową funkcję społeczną.

Istotne znaczenie dla współczesnego rozumienia związków kultury z bezpieczeństwem miał ekspansywny charakter polityki większości państw starożyt-

nych, wpisany w ówczesny typ stosunków międzynarodowych. W tym miejscu nie można pominąć dzieła greckiego historyka Tukidydesa pt. *Wojna peloponeska*. Autora można uznać za prekursora w zakresie kulturowego kontekstu prowadzenia wojen. Zwrócił on bowiem uwagę na „charakter narodowy” i różnice kulturowe w podejściu do wojny i samego przeciwnika²³⁹. Opiswana przez niego wojna była wojną hegemoniczną, której – jak stwierdził – *najistotniejszy powód, chociaż przemilczany, uważam wzrost potęgi ateńskiej i strach, jaki to wzbudziło u Lacedemończyków (Spartan)*²⁴⁰. Była to wojna o zapewnienie bezpieczeństwa przez hegemonię kultury „najlepszej” – kultury demokratycznych Aten. Wojny takie prowadzone były zwłaszcza przez Imperium Rzymskie, w którym występowały wyraźne podziały na narody „lepsze i gorsze”. Ich geograficznym wyrazem były obszary cywilizacyjne – nazwane „limes” – oddzielone od obszaru barbarzyńskiego wyraźną linią. *Wewnątrz „limes” obowiązywało dobre prawo „ius civile” – dla obywateli rzymskich, na zewnątrz zaś prawo gorsze „ius gens (ius gentium)” – dla cudzoziemców*²⁴¹. Podboje nowych terytoriów sprawiły, że struktura etniczna Rzymu ulegała zmianie w efekcie coraz bardziej dynamicznie rozwijającego się niewolnictwa i wchłaniania do armii obywateli podbitych państw. W rezultacie, podobnie jak w epoce plemion, w naturalny sposób dochodziło do dyfuzji kultur, a także do negatywnych wzajemnych postaw wynikających z wartościowania i podziałów na narody „gorsze” i „lepsze”. Błędem byłoby myślenie, że wraz z ekspansją miał miejsce wyłącznie imperializm kulturowy. Kultura Rzymu absorbowała bowiem treści kulturowe od innych narodów i w sposób pragmatyczny i utylitarny implementowała je do własnego kanonu kultury. Proces ten nazywany jest współcześnie konwergencją kulturową – upodobnianiem się kultur.

Istotnym problemem dla Imperium Rzymskiego był wzrost populacji i struktura etniczna podbitych terenów. Od 265 roku p.n.e. Republika Rzymska z państewka liczącego około 1,169 mln ludności przerodziła się w wieloetniczne imperium liczące na początku I wieku p.n.e. około 4 mln. U szczytu potęgi – w II wieku n.e. – populacja liczyła już 55,9 mln, a w IV wieku n.e. – 34 mln ludności²⁴² rozproszonej w 40 prowincjach skupiających około 100 dużych narodów (nie licząc plemion i mniejszych grup plemiennych). W takim systemie społecznym

²³⁹ L.M.J. Bagby, *The Use and Abuse of Thucydides in International Relations*, „International Organization”, 1994, vol. 48, nr 1, s. 131-132.

²⁴⁰ Tukidydes, *Wojna peloponeska*, przeł. K. Kumaniecki, wyd. 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa 2003, s. 23.

²⁴¹ J. Czaja, *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne; Oficyna Wydawnicza Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008, s. 114.

²⁴² Zob. W. Suder, *Census populii. Demografia starożytnego Rzymu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003.

problemy etniczno-kulturowe były zjawiskami naturalnymi i występowały nie tylko w relacjach z Rzymem, ale również pomiędzy wcielonymi narodami. Ówczesny wielokulturowy świat nie ma swojego odpowiednika w historii, nie ze względu na wielkość populacji obywateli Rzymu, ale ze względu na dynamikę zmian etnicznych i konflikty kultur, do jakich dochodziło pomiędzy narodami. Przykład ten jest na tyle istotny, że ukazuje mało znaną historię ludów Europy, szczególnie jeśli Cesarstwo Rzymskie potraktujemy jako starożytny „tygiel kultur”, którego siła ujawniła się już po jego upadku w V wieku n.e. Tę kwestię pozostawię bez komentarza ze względu na złożoność procesów ludnościowych, konfliktów i wojen okresu tzw. „ciemnych wieków” oraz poważne luki w historii Europy wczesnego średniowiecza.

Faktem jest, że po upadku Cesarstwa Zachodnio-Rzymskiego życie kulturalne niemal całkowicie zamarło. Tylko wybrane składniki kultury, w tym religia, kształtowały poczucie bezpieczeństwa jednostek i narodów. Jak słusznie stwierdził J. Czaja, *po wielu wiekach doświadczeń rodzącej się Europy, na które złożyły się: rozprzestrzeniająca się chrystianizacja, restytucja cesarstwa w postaci imperium Karolingów, rozwój i upadek Respublica Christiana, szok cywilizacyjny, czyli podbój przez islam (Turków osmańskich) Konstantynopola i upadek Bizancjum – zrodziły się także w relacjach międzykulturowych nowe jakości. Decydującym impulsem stało się odkrycie Nowego Świata i konkwista ogromnych imperiów przez Europejczyków*²⁴³. W tle przemian pozostawał teocentryzm i wiara we wszechmoc religii katolickiej, co sprawiło, że Kościół stał się pewnego rodzaju podmiotem i gwarantem bezpieczeństwa duchowej sfery wiernych. W przeciwieństwie do starożytności stał się jedynym źródłem rozwoju i nauki, której produkt, czyli wiedza, pozostawał dobrem (wartością) samym w sobie, zamkniętym dla ogółu społeczeństwa. Ówczesna kultura, poza kreowaną przez Kościół, miała również ludowy charakter, który w przeciwieństwie do homogenicznej kultury kościelnej był zróżnicowany geograficznie i umocowany głównie w lokalnych tradycjach.

Kościół z jednej strony rozwijał naukę, a z drugiej ograniczał do niej dostęp szerszym rzeszom społeczeństwa. Sama religia katolicka stała się zagrożeniem dla współcześnie rozumianego bezpieczeństwa emancypacyjnego poprzez ograniczanie swobody wyboru wiary. Również kwestie etniczno-kulturowe pozostawały w cieniu średniowiecznej nauki. Współcześnie można i wręcz należy zadać pytanie – *dlaczego średniowieczny Kościół nie podejmował wyzwań naukowej analizy zróżnicowań etnicznych i kulturowych Europy?* Odpowiedź na to pytanie jest trudna, jednak wiele przesłanek sugeruje, że nie zróżnicowania kulturowe i pochodzenie etniczne było istotne dla Kościoła, ale proste kryteria oce-

²⁴³ J. Czaja, *Kulturowe czynniki..., op. cit.*, s. 114.

ny człowieka oparte na cechach: „chrześcijanin” – „poganin”. Druga, prawdopodobna przesłanka wiąże się z charakterem ówczesnych konfliktów i wojen, w które choć nie bezpośrednio często zaangażowany był Kościół.

Późniejsze epoki również dają możliwości analizy wpływu kultury na bezpieczeństwo. Na tym etapie skupię jednak uwagę na ich naukowych przesłankach. Najistotniejszym problemem do rozwiązania jest usystematyzowanie pojęć: kultura bezpieczeństwa, kultura strategiczna oraz bezpieczeństwo kulturowe. Na początku kilka refleksji na temat kultury strategicznej – kategorii pojęciowej osadzonej w stosunkach międzynarodowych, rozpatrywanej jako „miękki” argument prowadzenia polityki zagranicznej przez państwo. Wyjaśnienie istoty tego typu kultury proponuję oprócz na stanowiskach lansowanych przez Jeffrey’a S. Lantisa i Darryla Howletta. Pierwsze traktuje kulturę jako drugorzędny argument w prowadzeniu polityki przez państwo i zmienną wyjaśniającą w przypadku, gdy zostały wyczerpane argumenty z zakresu interesu narodowego. Drugie stanowisko traktuje kulturę jako model wyjaśniający, a trzecie skupia się na roli człowieka i jego zachowań w kreowaniu polityki przez państwo²⁴⁴. W stosunkach międzynarodowych istotne znaczenie mają wartości, dzięki którym kształtowane są postawy jednych państw wobec innych, nie tylko tych, które różnią od siebie aspekty polityczne, gospodarcze i kulturowe, ale i tych, które odegrały negatywną rolę w historii.

Wyjaśnianie związków pomiędzy kulturą a bezpieczeństwem nie jest tylko domeną nauk politycznych. W latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku istotną rolę w badaniach wpływu kultury na zachowania państw odegrała socjologia i antropologia, szczególnie badania w zakresie charakteru narodowego. Na uwagę zasługują tu badania Ruth Benedict zatrudnionej w czasie II wojny światowej przez rząd USA w ramach projektu badawczego, którego celem było zrozumienie kultury japońskiej jako wrogiego państwa. W książce pt. *Chryzantema i miecz. Wzory kultury japońskiej* autorka zawarła wiele istotnych wniosków opisujących ukryty – kulturowy wymiar wojny, różnice w mentalności, wartościach i ich postawach. Najistotniejszym rezultatem badań R. Benedict było wyłonienie w japońskiej kulturze dwóch dychotomicznych nurtów. Pierwszy – „militarystyczny i agresywny” – opatrzony metaforą „miecza” oraz drugi – „pokojowy i otwarty” – nazwany „chryzantemą”²⁴⁵. Utylitarne wymiar omawianych badań obejmuje ukształtowanie podstaw dla „twardych” (związanych z konflik-

²⁴⁴ J.S. Lantis, D. Howlett, *Kultura strategiczna*, [w:] *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*, J. Baylis et al., (red.), przeł. W. Nowicki, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 89-90.

²⁴⁵ Zob. A. Alexy, *Ruth Benedict Culture, Comparisons, Personalities, and Patterns*, [online], [dostęp: 20.10.2017]. Dostęp w Internecie: http://classes.yale.edu/03-04/anth500b/projects/project_sites/02_Alexy/ruthchrysanthemum.html.

tami etnicznymi, ludobójstwem itd.) i „miękkich” (odnoszących się do różnic kulturowych *sensu stricto*) atrybutów bezpieczeństwa kulturowego.

Nauki społeczne stanowiły znaczącą podbudowę badań strategicznych, które w powiązaniu z naukami wojskowymi ukonstytuowały współczesne poglądy na rolę kultury w stosunkach międzynarodowych. Na ich niwie pojawiła się koncepcja kultury strategicznej, stanowiąca odpowiedź na potrzebę uwzględnienia subiektywnych czynników kształtujących politykę zagraniczną i bezpieczeństwa państwa. Jej stopniowa ewolucja, *od narzędzia pomocniczego analizy strategicznej po alternatywny sposób objaśniania polityki międzynarodowej wpisuje się w trend rozwoju podejścia kulturowego w naukach społecznych*²⁴⁶.

Warto zaznaczyć, że geneza kultury strategicznej wiąże się z historią wojskowości i z *narodowym sposobem prowadzenia wojny*, które w 1932 roku wprowadził do systematyki pojęć Basil Liddel Hart²⁴⁷. Pierwotną przesłanką do zainteresowania się kulturą strategiczną były negatywne doświadczenia brytyjskie z okresu I wojny światowej, związane z zerwaniem z tradycyjnym sposobem prowadzenia wojen²⁴⁸. W okresie „zimnej wojny” przewartościowaniu uległy wyłącznie „twarde”, wymierne czynniki prowadzenia wojen (tj. siła, terytorium i populacja). Zaczęto zauważać coraz większe różnice w sposobie prowadzenia wojny przez USA i ZSRR. To stało się przesłanką zainteresowania aspektami kulturowymi owych różnic. Prekursorem ówczesnego „kulturowego” podejścia do sposobu prowadzenia wojny był George Kennan, który zwrócił uwagę na różnice w systemach wartości i mentalności tzw. „człowieka radzieckiego” i przedstawiciela Zachodu²⁴⁹. Również Jack L. Snyder w dokumencie zatytułowanym „The Soviet Strategic Culture: Implications for Limited Nuclear Operations”, opublikowanym przez RAND Corporation w 1977 roku, odniósł się do niejednorodnej logiki prowadzenia wojny nuklearnej w ZSRR i USA. Stwierdził, że *„człowiek radziecki” kieruje się odmienną logiką od „ogólnego człowieka racjonalnego”. Jest ona produktem historycznego, społecznego i kulturowego kontekstu*²⁵⁰.

²⁴⁶ R. Wiśniewski, *Kultura strategiczna, czyli o kulturowych uwarunkowaniach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa*, „Przegląd Strategiczny”, 2012, nr 1, s. 163.

²⁴⁷ Zob. R. Uz Zaman, *Strategic Culture: A “Cultural” Understanding of War*, „Comparative Strategy”, 2009, vol. 28, nr 1, s. 71.

²⁴⁸ W ramach brytyjskiego sposobu prowadzenia wojen najistotniejszym elementem były blokadę morską wymierzone w przeciwnika oraz wsparcie finansowe państw sojuszniczych.

²⁴⁹ Ł. Smalec, *Kultura strategiczna a paradygmat realistyczny. Krytyka, rywalizacja, perspektywy współpracy*, „Kwartalnik Naukowy OAP UW ‘e-Politikon””, 2012, nr 2, s. 32.

²⁵⁰ R. Wiśniewski, *Kultura strategiczna...*, *op. cit.*, s. 167. J.L. Snyder wyróżniał w ramach radzieckiej kultury strategicznej dwie subkultury (cywilną i wojskową), których stanowiska wobec zagadnień strategii nuklearnej wykazywały różnicę – cywilna subkultura wykazywała bardziej liberalne podejście do przyjęcia amerykańskich wartości niż wojskowa.

To właśnie poglądy J.L. Snydera zapoczątkowały nową erę badań nad związkami kultury z bezpieczeństwem, których rezultatem było ukonstytuowanie się kultury strategicznej, rozumianej jako: *suma idei, uwarunkowanych emocjonalnie odpowiedzi i wzorców zwyczajowych zachowań, jakie członkowie narodowej wspólnoty bezpieczeństwa nabyli przez instrukcje lub imitacje i dzielą w odniesieniu do strategii nuklearnej*²⁵¹. Na przestrzeni kolejnych 30 lat pojęcie to zmieniało swoje pierwotne znaczenie, by w 1995 roku doczekać się usystematyzowania dzięki Allastairowi I. Johnstonowi. Jego zasługą był podział badań nad kulturą strategiczną na trzy generacje (tab. 2)²⁵².

Tabela 2. Periodyzacja badań nad kulturą strategiczną

	Ramy czasowe	Główne tezy	Przedstawiciele i dzieła
I generacja	Prace z końca lat siedemdziesiątych do połowy lat osiemdziesiątych XX wieku	<p>J.L. Snyder: egzemplifikacja różnic w prowadzeniu wojny (w tym przypadku nuklearnej) pomiędzy ZSRR i USA związanych z odmiennymi wartościami i mentalnością.</p> <p>K. Booth: krytyka etnocentryzmu amerykańskich studiów strategicznych; krytyka „mgły kulturowej”, czyli unikania „miękkich” elementów bezpieczeństwa; propozycja stosowania zasad „kulturowego relatywizmu” jako zasady oceny obcych kultur w kategoriach i zgodnie z ich kanonem kultury.</p> <p>C.S. Gray: kultura strategiczna postrzegana jako percepcja własnej tożsamości opartej na doświadczeniu historycznym i świadomość posiadania „siły” oraz charakteryzacji unikatowego wizerunku (odnosił się do specyfiki Amerykanów).</p>	<p>1. J.L. Snyder, <i>The Soviet Strategic Culture: Implications for Limited Nuclear Operations</i>.</p> <p>2. K. Booth, <i>Strategy and Ethnocentrism</i>.</p> <p>3. C.S. Gray, <i>National Style in Strategy: The American Example</i>; <i>idem, Nuclear Strategy and National Style</i>.</p>
II generacja	Połowa lat osiemdziesiątych XX wieku	Analiza zjawiska „kultury zbrojeń” oraz „fetyszyzmu broni”, które są promowane w państwach zachodnich przez koalicje interesów.	<p>1. B.S. Klein, <i>After Strategy: The Search for a Post-Modern Politics of Peace</i>.</p> <p>2. R. Luckham, <i>Armament Culture</i>.</p>

²⁵¹ J.L. Snyder, *The Soviet Strategic Culture. Implications for Limited Nuclear Operations. A Project Air Force report prepared for the United States Air Force*, The Rand Corporation, Santa Monica 1977, s. 4-7, [online], [dostęp: 21.09.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/reports/2005/R2154.pdf>.

²⁵² A.I. Johnston, *Thinking about Strategic Culture*, „International Security”, 1995, vol. 19, nr 4, s. 36-43.

III generacja	Do początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku	<p>Kultura strategiczna:</p> <p>A.I. Jonhston: zintegrowany system symboli (np. struktur argumentacji, języków, analogii, metafor), który działa na rzecz ustalenia dominujących i długotrwałych preferencji strategicznych, poprzez sformułowanie koncepcji roli i skuteczności siły militarnej w międzypaństwowych stosunkach politycznych i poprzez przybranie tych koncepcji w taką aurę faktyczności, że preferencje strategiczne wydają się być unikalnie realistyczne i skuteczne.</p> <p>Y. Klein: zestaw postaw i wierzeń utrzymywanych przez establishment wojskowy odnośnie politycznych celów wojny i najbardziej efektywnej strategii oraz metody operacyjnej ich osiągnięcia.</p>	<p>1. A.I. Johnston, <i>Cultural Realism: Strategic Culture and Grand Strategy in Chinese History</i>.</p> <p>2. Y. Klein, <i>A Theory of Strategic Culture</i>.</p>
----------------------	--	--	--

Źródło: opracowanie własne na podstawie: A.I. Johnston, *Thinking about Strategic Culture*, „International Security”, 1995, vol. 19, nr 4, s. 36-43

Innym przedstawicielem badań nad kulturą strategiczną jest John Glenn, który w ramach poszukiwania związków między kulturą a realizmem wyróżnił cztery najważniejsze jej koncepcje:

- **epifenomenalną** – w ramach której kultura strategiczna jest traktowana jako jeden (ale nie decydujący) czynnik kształtujący zachowanie państw; interpretacja kulturowa służy jedynie wyjaśnianiu krótkoterminowej polityki (zachowania) państw;
- **konwencjonalną konstruktywistyczną** – gdzie kultura strategiczna nie jest jednym elementem zbioru zewnętrznych czynników oddziałujących na formułowanie polityki zagranicznej państw; zamiast tego normy i wartości kształtują tożsamości, która z kolei warunkuje kształtowanie się interesów narodowych i ich postrzeganie przez elity;
- **post-strukturalistyczną** – w której kultura strategiczna jako narzędziem kreacji elit służącym sztucznej legitymacji polityki motywowanej jej partykularnymi interesami;
- **interpretatywistyczną** – gdzie kultura strategiczna jest postrzegana jako wszechobecny kontekst tworzący specyficzny obraz świata i sposób jego odczytywania²⁵³.

²⁵³ R. Wiśniewski, *Kultura strategiczna...*, op. cit., s. 170.

W ramach deskrypcji podejść do kultury strategicznej nie można pominąć definicji Colina S. Graya, której geneza wiąże się z kulturą polityczną²⁵⁴ i typowo narodowym stylem zachowania w polityce zagranicznej²⁵⁵. Pewnego rodzaju „pomostem interpretacyjnym” pomiędzy kulturą strategiczną a kulturą bezpieczeństwa jest podejście Krzysztofa Malinowskiego. Autor ten prezentuje w nim rozróżnienie między szerszym pojęciem kultury bezpieczeństwa narodowego a węższym kultury strategicznej. W świetle tego ujęcia, kultura bezpieczeństwa (narodowego) *dotyczy sfery przekonań podzielanych przez społeczeństwo oraz elity polityczne odnoszących się do polityki bezpieczeństwa, a więc miejsca danego państwa w systemie międzynarodowym, w węższym sensie do politycznych aspektów użycia siły militarnej*, natomiast kultura strategiczna obejmuje *polityczne przekonania i wartości skupione na zasadach użycia siły militarnej*²⁵⁶.

Szersze spojrzenie na kulturę bezpieczeństwa wskazuje, że jest ona specyficznym typem kultury, odnoszącym się do podmiotów instytucjonalnych oraz ludzi uwikłanych w kształtowanie i utrzymanie bezpieczeństwa na różnych poziomach. Podstawowym problemem związanym z tym typem kultury jest poważny deficyt interpretacyjny oraz brak jasno zarysowanej granicy pomiędzy nią a bezpieczeństwem kulturowym. Podstawową różnicą pomiędzy tymi pojęciami jest ich umiejscowienie w konkretnej dziedzinie. W ogólnym sensie należy je rozpatrywać jako:

- kulturę bezpieczeństwa – **typ kultury** odnoszącej się **do podmiotów** odpowiedzialnych za kształtowanie i utrzymanie bezpieczeństwa na konkretnym poziomie administracji lub w konkretnej organizacji (w tym również samych ludzi);
- bezpieczeństwo kulturowe – **wymiar (lub rodzaj) bezpieczeństwa** odnoszący się **do przedmiotów**, jego sfery materialnej, niematerialnej i społecznej kultury rozpatrywanej na poziomie człowieka (jednostki społecznej), grupy społecznej (w tym instytucji i organizacji), narodu (również państwa), a także na poziomie subnarodowym (mniejszości narodowe i etniczne) i ponadnarodowym; to stan świadomości istnienia zagrożeń o charakterze kulturowym lub poczucie braku ich istnienia w konkretnym kontekście czasowym.

Proponowane wyżej interpretacje sygnalizują (nie wyjaśniają w pełni) różnice pomiędzy kulturą bezpieczeństwa a bezpieczeństwem kulturowym. Pierw-

²⁵⁴ Kultura polityczna – zdefiniowana w latach sześćdziesiątych XX wieku przez Gabriela Almonda i Sidneya Verba jako *ten podzestaw wierzeń i wartości społeczeństwa, który odnosi się do systemu politycznego*. G.A. Almond, S. Verba, *The civic culture. Political attitudes and democracy in five nations*, Princeton University Press, Princeton 1963, s. 11-14.

²⁵⁵ Zob. C.S. Gray, *Comparative Strategic Culture*, „Parameters”, 1984, vol. 14, nr 4, s. 27.

²⁵⁶ K. Malinowski, *Kultura bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 16.

sza ma charakter podmiotowy, druga zaś przedmiotowy. Kultura bezpieczeństwa (w szerokim znaczeniu) implikuje poczucie i stan bezpieczeństwa podmiotu, a bezpieczeństwo kulturowe wskazuje na instrumenty kształtowania tego poczucia i stanu. Tym samym obie kategorie przenikają się i są współzależne. Na współzależność tę wskazuje najbardziej popularna i chyba najczęściej cytowana w polskich źródłach definicja autorstwa Mariana Cieślarczyka. Uczony ten określił kulturę bezpieczeństwa jako *wzór podstawowych założeń, wartości, norm, reguł, symboli i przekonań, wpływających na sposób postrzegania wyzwań, szans i (lub) zagrożeń, a także sposób odczuwania bezpieczeństwa i myślenia o nim oraz związany z tym sposób zachowania i działania/współdziałania podmiotów, w różny sposób przez te podmioty wyuczonych i wyartykułowanych w procesach szeroko rozumianej edukacji, w tym również w naturalnych procesach wewnętrznej integracji i zewnętrznej adaptacji oraz w innych procesach organizacyjnych, a także w procesie umacniania szeroko (nie tylko militarnie) rozumianej obronności, służących w miarę harmonijnemu rozwojowi tych podmiotów i osiągnięciu przez nie najszerszej rozumianego bezpieczeństwa, z pożytkiem dla siebie, ale i dla otoczenia*²⁵⁷. M. Cieślarczyk zwraca również uwagę na takie jej elementy, jak sposoby postrzegania i odczuwania szans, wyzwań i zagrożeń przez człowieka, wiedzę i sposoby myślenia o bezpieczeństwie, a także na zachowania i działania na rzecz bezpieczeństwa własnego i otoczenia²⁵⁸. Syntetyczne ujęcie tego typu kultury proponuje Juliusz Piwowarski, według którego *to ogół materialnych i pozamaterialnych elementów utrwalonego dorobku człowieka, służących kultywowaniu, odzyskiwaniu (gdy utracono) i podnoszeniu poziomu bezpieczeństwa określonych podmiotów. Można rozpatrywać ją w wymiarze indywidualnym – mentalno-duchowym, wymiarze społecznym oraz wymiarze fizycznym (materialnym)*²⁵⁹.

²⁵⁷ M. Cieślarczyk, *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2010, s. 210.

²⁵⁸ M. Cieślarczyk, *Fenomen bezpieczeństwa i zjawisko kryzysów postrzegane w perspektywie kulturowej*, [w:] *Jedność i różnorodność. Kultura vs. kultury*, E. Reklajtis, R. Wiśniewski, J. Zdanowski (red.), Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2010, s. 84.

²⁵⁹ J. Piwowarski, *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje”, 2015, nr 19, s. 25. Por. J. Piwowarski, *Fenomen bezpieczeństwa. Pomiędzy zagrożeniem a kulturą bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron”, Kraków 2015, s. 45 i 47. Autor na podstawie opracowania M. Cieślarczyka proponuje pojęcie trychotomii kultury bezpieczeństwa, do której zalicza: filar mentalny – łączący elementy duchowe, psychologiczne oraz etyczne, takie jak wyższe wartości, zasady moralne, świadomość, tożsamość podmiotu, mądrość i normy społeczne; filar społeczny (racjonalny) – składający się z elementów kultury organizacyjnej, w tym: wiedzy, procedur i struktur organizacyjnych, regulacji prawnych itp.; filar materialny – złożony z elementów kultury materialnej obejmującej m.in. infrastrukturę, urządzenia i sprzęt techniczny, dzieła sztuki pięknej i użytkowej, stanowiska pracy itd.

Problematykę kultury bezpieczeństwa porusza także Stanisław Jarmoszko, który stwierdza, że *kultura bezpieczeństwa stanowi ludzkie myślenie o bezpieczeństwie, zamysły projektujące i preparacyjne oraz wielostronne działania na rzecz jego osiągnięcia przy wykorzystaniu wcześniej wykreowanych i właśnie kreowanych artefaktów w tej dziedzinie*²⁶⁰. Mówiąc o artefaktach kultury, autor ten skłania się ku klasycznemu podziałowi opartemu na kulturze materialnej, niematerialnej (duchowej lub symbolicznej) oraz ku społecznemu wymiarowi aktywności człowieka. W uproszczeniu należy przyjąć, że wytwory kultury materialnej i niematerialnej oraz wszelka aktywność kulturalna człowieka stanowią środki do kształtowania wyobrażenia o samym bezpieczeństwie, jego naturze, a także budowania świadomości o istnieniu zagrożeń, które to bezpieczeństwo mogą naruszyć.

Można zatem stwierdzić, że kultura bezpieczeństwa jest niczym innym, jak typem kultury tworzonej na materialnych, niematerialnych i społecznych filarach kultury, wpisanym w każdy element struktury społecznej (w tym ludzi) zdolnej do budowania własnego bezpieczeństwa, świadomości istnienia zagrożeń oraz zapobiegania im lub ich przezwycięzania. Natomiast wyróżnikiem bezpieczeństwa kulturowego są sfery (przedmioty) bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego w takich płaszczyznach, jak: informacyjna, militarna, polityczna, ekologiczna i zdrowotna, publiczna, gospodarczej i im podobne²⁶¹. W odniesieniu do implikacji z bezpieczeństwem kulturowym mamy do czynienia ze zjawiskiem dualnego determinizmu interpretacyjnego, w którym składniki kultury z jednej strony wyjaśniają kulturę bezpieczeństwa, a z drugiej bezpieczeństwo kulturowe. Stąd ich współzależność i wzajemne relacje.

Związki kultury z bezpieczeństwem ujawniają się również pod postacią całej gamy problemów związanych z procesami ludnościowymi. Od rozpadu dwubiegunowego układu sił na świecie z coraz większą siłą dają znać o sobie na styku cywilizacji zachodniej z innymi cywilizacjami (a także w wirtualnym świecie).

W tym miejscu na uwagę zasługuje wizja świata autorstwa Samuela Huntingtona, oparta na zderzeniu cywilizacji i konflikcie kultur zachodzącym pomiędzy współczesnymi osiami cywilizacyjnymi. Została ona stworzona w opozycji do innej pozimnowojennej wizji „końca historii” – autorstwa Francis Fukuyamy²⁶² – i niemal natychmiast została skrytykowana przez wielu badaczy cywiliza-

²⁶⁰ S. Jarmoszko, *Nowe wzory kultury bezpieczeństwa a procesy deterioracji więzi społecznej*, [w:] *Jedność i różnorodność. Kultura vs. kultury*, E. Reklajtis, R. Wiśniewski, J. Zdanowski (red.), Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2010, s. 102.

²⁶¹ M. Cieślarczyk, *Fenomen bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 91.

²⁶² Zob. F. Fukuyama, *Koniec historii i ostatni człowiek*, przeł. T. Bieroń, M. Wichrowski, Wydawnictwo Znak, Kraków 2017.

cji, m.in. przez Arnolda J. Toynbee'ego²⁶³, Oswalda Spenglera²⁶⁴ czy najbardziej zagorzałego jej przeciwnika, Edwarda Saida. Wyraził on swoje opozycyjne poglądy w publikacji pt. *Zderzenie ignorancji*, w której główny zarzut skierował pod adresem statycznych, tzw. „zamkniętych cywilizacji”. Oprócz tego S. Huntingtonowi zarzucano stereotypizację, mitotwórstwo, zbyt mocny nacisk na różnice cywilizacyjne jako źródła konfliktów kultur, a także uproszczenia w ocenie różnic i napięć pomiędzy cywilizacjami.

Pomijając pierwotną krytykę, wizja świata uwikłanego w konflikt kultur i „zderzenie cywilizacji” stała się faktem, o czym przekonała się Europa w latach dwudziestych XX wieku i obecnie. W pewnym stopniu potwierdziła się proponowana przez S. Huntingtona teza, że Zachód utracił monopol na potęgę, ekspansję i wyłączność w kształtowaniu kultury, co oznaczało, że musi zaakceptować nowy układ cywilizacyjny i dostosować się do wielowymiarowości cywilizacyjnej (odnoszącej się do głównie do ekspansji Chin, budowania potęgi Indii czy wzrostu znaczenia islamu)²⁶⁵.

Krytyki koncepcji Huntingtona nie podziela m.in. J. Czaja, który podkreśla, że wizja świata uwikłanego w konflikty cywilizacji i kultur, choć w dużym stopniu być może przewymiarowana, dała początek nowemu spojrzeniu na pozimnowojenny ład międzynarodowy. Wizja ta przerwała – jak twierdzi – *spokojny tok rozważań i analiz, jest próbą nowego spojrzenia na stosunki i bezpieczeństwo międzynarodowe*²⁶⁶. W dalszych rozważaniach cytowany uczony stwierdza, że *niewątpliwą zasługą S. Huntingtona jest to, że mówiąc o zagrożeniach dla bezpieczeństwa międzynarodowego na podłożu kulturalno-religijnym, zwrócił uwagę na problem bezpieczeństwa kulturowego, a właściwie na te jego aspekty, które prowadzą do bezpośrednich zderzeń i konfliktów. Jest to niejako ostatnie stadium procesu, który poprzez zjawiska przenikania i dezintegracji struktur kultury narodowej oraz dominacji kulturowej, prowadzić może do utraty tożsamości narodowej, a w krańcowych przypadkach do konfliktów gorących, zbrojnych*²⁶⁷.

Huntingtonowska wizja zderzenia cywilizacji i kultur uświadamia, że problemy etniczno-kulturowe są ważne dla bezpieczeństwa zarówno globalnego, jak i narodowego oraz indywidualnego. Bipolarny świat równowagi siły, głównie militarnej, i wyścigu zbrojeń popękał na „szwach etnicznych” (w Europie i Afry-

²⁶³ Zob. A.J. Toynbee, *Wojna i cywilizacja*, przeł. T.J. Dehnel, De Agostini Polska; Altaya, Warszawa 2002.

²⁶⁴ Zob. O. Spengler, *Zmierzch Zachodu. Zarys morfologii historii powszechnej*, przeł. J. Marzęcki, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2014.

²⁶⁵ Więcej w: S.P. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, przeł. H. Janowska, wyd. 8, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2006.

²⁶⁶ J. Czaja, *Kulturowe czynniki...*, op. cit., s. 14. Również w: J. Czaja, *Kulturowy wymiar...*, op. cit., s. 14.

²⁶⁷ *Ibidem*.

ce), dając początki epoce (nazwę ją umownie) „chaosu cywilizacyjnego” i nadał wysoką rangę bezpieczeństwu kulturowemu.

2.2.

Bezpieczeństwo kulturowe – ramy interpretacyjne

Niewątpliwie bezpieczeństwo kulturowe jest kategorią adekwatną dla bezpieczeństwa narodowego, przy czym niepozbawioną związków z bezpieczeństwem międzynarodowym czy uwikłań ponadnarodowych. Jednak bezpieczeństwo kulturowe obejmuje szersze spektrum problemów niż te, które wpisują się w wymiar narodowy. Rozpatrując te dwie kategorie w ujęciu systemowym, musimy mieć na uwadze ich współzależność, w ramach której występuje system międzynarodowego bezpieczeństwa kulturowego (nazwany kulturowym wymiarem bezpieczeństwa) złożony z narodowych podsystemów bezpieczeństwa kulturowego.

Pierwotne zainteresowanie kulturowym wymiarem bezpieczeństwa dotyczyło kwestii przepływów kulturowych, które znalazły swoje miejsce w debacie Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (KBWE) oraz tzw. konferencji przeglądowych z lat 1973-1975. W ramach tzw. III koszyka KBWE omawiano takie problemy, jak przepływ osób, idei, informacji, myśli i wytworów kultury, a także zwrócono uwagę na prawa człowieka²⁶⁸. Problemy te odnosiły się nie tylko do wewnętrznych fluktuacji kulturowych i ideologicznych w ramach zachodniego ładu społeczno-politycznego, ale do zagrożeń związanych z wpływem elementów kultury socrealizmu na Zachód. W owym czasie swoistym symbolem podziałów nie tylko politycznych, ale i kulturowych była „żelazna kurtyna”, ograniczająca przepływy nie tylko ludzi (migracje przestrzenne) i technologii, ale tworząca model świata kultury wpisanego w dwa odmienne systemy polityczne i dwa typy gospodarek, nazwane przez Ronalda Ingleharta gospodarką niedoboru (adekwatną do systemu socjalistycznego) i gospodarką wolnorynkową (adekwatną do systemów demokratycznych).

Bezpieczeństwo kulturowe omawianego okresu wymaga spojrzenia na nie z perspektywy nie państw, ale ponadnarodowego, dwóch odmiennych „światów”, niedostępnych dla siebie i obcych kulturowo, tworzących własne kultury w koincydencji (niezależnie od siebie). Jednym z problemów kulturowych okresu „zimnej wojny” był wzajemny strach przed tzw. „zarazą ideologiczną”, a także zróżnicowania w kulturze materialnej, szczególnie w obszarze postępu i roz-

²⁶⁸ Szerzej w: J. Przewłocki, W.J. Szczepański (red.), *Ideologia a współczesne stosunki międzynarodowe*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1981.

woju społecznego. Innym obszarem bezpieczeństwa kulturowego tego okresu jest przeciwstawienie zachodniemu stylowi życia i kultury (w tym również popularnej), homogenicznej kultury socrealizmu zbudowanej – jak ukazuje Leszek Kołakowski w książce pt. *Cywilizacja na ławie oskarżonych* – na kontroli wszelkich przejawów działalności ludzi, w tym również ich aktywności i uczestnictwa w kulturze, mody, a także kultury symbolicznej²⁶⁹. Na interwencjonizm kulturowy państw totalitarnych zwracała również uwagę Grażyna Michałowska, według której przejawiał się on *ingerencją w merytoryczną zawartość tworzonej kultury symbolicznej i krytycznym podejściem do liberalnych tradycji narodowych, nie-usankcjonowanych zgodą państwa na innowacyjność*²⁷⁰.

Odpowiedzią na totalitarny model kultury opartej nie tylko na jej homogenizacji, ale pełnej cenzurze, kontroli i ingerencji aparatu państwowego były instytucje narodowe i międzynarodowe, będące – jak twierdzi J. Czaja – *demokratycznymi i instytucjonalnymi gwarancjami bezpieczeństwa kulturowego. Tworzyły ją: polityka wewnętrzna, sprzyjająca wartościom kultury własnego narodu i kultury europejskiej, a także współpraca regionalna, najpierw w sprawach kultury w ramach Rady Europy, a potem także w ramach integracji europejskiej*²⁷¹. Rola instytucji międzynarodowych w ochronie i kształtowaniu kultury Europy zmalała w połowie lat siedemdziesiątych XX wieku wraz z ekspansją amerykańskiej kultury masowej, nasilających się procesów ludnościowych oraz ze wzrostem konsumpcji dóbr materialnych związanym z narastającymi procesami globalizacyjnymi. Kultury narodowe państw Europy Zachodniej względnie odporne na zmiany zaczęły ulegać „rozszczelnieniu” za sprawą rozwoju technologii informacyjnych sprzyjających rozprzestrzenianiu się kultury masowej i ekspansji języka angielskiego. Bezpieczeństwo kulturowe rozumiane w kategoriach sumy stabilnych zachodnich kultur narodowych, zintegrowanych wspólnymi wartościami i misją bezpieczeństwa znalazło się w „potrzasku” globalizacji. Pojawiła się asymetria kulturowa związana z coraz większą ekspansją amerykańskiej kultury masowej.

Po drugiej stronie „żelaznej kurtyny” już na początku lat osiemdziesiątych XX wieku bezpieczeństwo kulturowe coraz częściej przyjmować zaczęło postać fikcji politycznej. Jej przyczyną była heterogeniczność kulturowa oraz zaszłości historyczne między państwami, które coraz częściej dawały znać o sobie w relacjach ZSRR z Polską, Czechosłowacją, Węgrami czy Jugosławią, a także pomię-

²⁶⁹ L. Kołakowski, *Cywilizacja na ławie oskarżonych*, Wydawnictwo Res Publica, Warszawa 1990, s. 297-298.

²⁷⁰ G. Michałowska, *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji*, [w:] *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, D.B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba, przeł. A. Wawrowaska-Sułowska et al., Fundacja Studiów Międzynarodowych; Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1997, s. 140.

²⁷¹ J. Czaja, *Kulturowe czynniki...*, *op. cit.*, s. 33.

dzy niektórymi republikami ZSRR. Błędem byłoby twierdzenie, że na przeciwnym biegunie politycznego świata kultura była wyłącznie pod wpływem polityki. Owo „rozszczelnienie” – choć w mniejszym stopniu – dotknęło również państwa „bloku wschodniego”, nie tylko w obszarze popkultury, ale również mody. Gospodarka niedoboru sprzyjała popytowi na deficytowe towary z Zachodu, replikowaniu mody oraz uczestnictwu w nowych odmianach kultury. Hipokryzja i obłuda uwidocznione były w powszechnej (publicznej) negacji kultury Zachodu i indywidualnej fascynacji symbolami kapitalizmu, szczególnie wśród elit politycznych.

Rozpad dwubiegunowego układu sił z początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku uwidocznili dawne i narastające wewnątrz „bloku wschodniego” napięcia i antagonizmy kulturowe oraz związane z otwarciem granic problemy etniczno-kulturowe w zderzeniu Zachodu z niezliczoną liczbą odmiennych kultur. Nie tylko ład polityczny w Europie uległ zmianie. Wraz z nim przewartościowaniu uległo wiele pojęć z obszaru kultury nie tylko niematerialnej (duchowej i symbolicznej), ale również materialnej wynikającej z nieograniczonego popytu na dotąd deficytowe dobra konsumpcyjne, a także pojęcie tożsamości narodowej. Oba typy kultury odbiły piętno na stylach życia i uczestnictwie w kulturze.

Podnoszone kwestie mają na celu zasygnalizowanie skali zmian kulturowych w Europie, która ponownie stała się „tygłem kultur” i swoistą „wieżą Babel”. Na ich gruncie uległo przewartościowaniu pojęcie bezpieczeństwa utożsamianego do tej pory wyłącznie z „twardą siłą” i potęgą państw, głównie militarną i ekonomiczną. W obliczu „chaosu kulturowego” istotną rolę w percepcji zagrożeń odegrały czynniki „miękkie”, a ów chaos ujawnił się nie tylko pod postacią niekontrolowanych migracji i konfliktów powstających na styku kultur, ale pod postacią konfliktów lokalnych i regionalnych o podłożu etniczno-kulturowym. Rangę problemu uzasadnia ich liczba, bowiem w latach 1990-2000 odnotowano czterdzieści jeden konfliktów, przy czym tylko w 1997 roku było ich aż dziesięć, a w 2001 roku – dwadzieścia²⁷². Należy podkreślić, że aż 40% dotyczyło się w Afryce, a ich skutki (np. ludobójstwo w Rwandzie, wojny w Algierii i Ugandzie, wojna domowa w Somalii) wykraczają poza ramy logiki pod względem skali bestialstwa.

Na gruncie ówczesnych konfliktów oraz procesów demograficznych zaczęto dostrzegać potrzebę zainteresowania się kulturowym wymiarem bezpieczeństwa na poziomie międzynarodowym. Nie tylko konstruktywistyczne ujęcie kulturowego wymiaru bezpieczeństwa stało się przedmiotem naukowej debaty. Istotne miejsce w tej debacie znalazły zagadnienia ukierunkowane na kwestie

²⁷² A. Toffler, H. Toffler, *Wojna i antywojna. Jak przetrwać na progu XXI wieku?*, przeł. B. i L. Budreccy, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 2006, s. 20-21.

stricte narodowe, w tym tożsamość narodową i kulturową oraz dziedzictwo kulturowe i dobra kultury. Coraz częściej zaczęto je identyfikować na podstawie kryterium przedmiotowego obok innych typów bezpieczeństwa: politycznego, militarne, ekonomicznego, społecznego, ideologicznego i ekologicznego²⁷³. Mimo to bezpieczeństwa kulturowe nadal pozostaje niedookreślone przedmiotowo i wymaga nie tylko spojrzenia z perspektywy znanych definicji i kierunków badań, ale z perspektywy wewnętrznej anatomii samej kultury. Istotą analizy jest tu wielopoziomowy charakter problematyki, który w ogólnym ujęciu odnosi się – jak wskazuje Agata Włodkowska-Bagan – do dualizmu opartego na połączeniu sfery państwowej (bezpieczeństwo kulturowe państwa) oraz społecznej (bezpieczeństwo kulturowe jednostek i wspólnot kulturowych – narodów, grup etnicznych, wspólnot wyznaniowych)²⁷⁴. Według Ole’go Waevera i Cynthii Weber w jego tworzeniu biorą udział uczestnicy pozapaństwowi – wspólnoty kulturowe i religijne, tj. narody, grupy etniczne czy wyznawcy danej religii²⁷⁵.

Wielowymiarowy charakter bezpieczeństwa kulturowego ujawnia się w definicjach wskazujących na implikacje z tożsamością kulturową i narodową, tradycjami i obyczajami, językiem etnicznym, religią i historią. Inne definicje odnoszą się do zagrożeń kulturowych i bezpieczeństwa emancypacyjnego w różnych kontekstach aktywności kulturowej. Andrzej Urbanek zwraca uwagę na pewien dysonans interpretacyjny zachodzący pomiędzy ogólnymi definicjami bezpieczeństwa a bezpieczeństwem kulturowym. Słusznie zauważa, że w definicji bezpieczeństwa akcentuje się jego podmiotowy charakter, w bezpieczeństwie kulturowym natomiast kładzie się nacisk na przedmiot badań, czyli elementy kultury i elementy struktury społecznej, które wymagają szczególnej ochrony czy obrony przed różnego rodzaju zagrożeniami²⁷⁶.

Jan Czaja kieruje uwagę na jedną z pierwszych prób zdefiniowania bezpieczeństwa kulturowego, podjętą w kooperacji naukowców pochodzących z różnych kręgów kulturowych, na konferencji w Berlinie w 1999 roku. Efektem ich współpracy jest następujące ujęcie: *bezpieczeństwo kulturowe jest wymia-*

²⁷³ R. Zięba, *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego. Koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2004, s. 31.

²⁷⁴ A. Włodkowska-Bagan, *Bezpieczeństwo kulturowe*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa. Wybrane problemy*, K.A. Wojtaszczyk, A. Materska-Sosnowska (red.), Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2009, s. 151.

²⁷⁵ O. Waever, *Societal security – the concept*, [w:] *Identity, migration and the new security agenda in Europe*, O. Waever, B. Buzan, M. Kelstrup, S. Lemaitre (red.), Pinter, London 1993, s. 17 oraz C. Weber, *Reconsidering Statehood: Examining the Sovereignty/Intervention Boundary*, „Inter-view of International Studies”, 1992, vol. 18, nr 3, s. 212.

²⁷⁶ A. Urbanek, *Bezpieczeństwo kulturowe*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.), Wydawnictwo Społeczno-Prawne, Słupsk 2013, s. 234.

rem, jakże często niedocenianego, bezpieczeństwa ludzkiego. Składa się z bezpieczeństwa jednostkowego oraz poczucia zbiorowej tożsamości, które są tak charakterystyczne dla naszego postmodernistycznego świata. Zawiera – choć się do tych aspektów nie ogranicza – wolność myśli, sumienia, mowy, stylu życia, przynależności etnicznej, płci, poczucie przynależności do stowarzyszeń, związków, obejmują także kulturalne i polityczne współzawodnictwo²⁷⁷. Pewną osobliwością, w stosunku do innych definicji, jest wyeksponowanie w niej nie bezpieczeństwa zbiorowego (narodowego), ale bezpieczeństwa jednostki (ang. *human security*), które kształtuje na podstawie trzech koncepcji:

- pierwszej – odnoszącej się do koncepcji prawa naturalnego i odwołującej do fundamentalnych praw człowieka: prawa do życia, wolności, szczęścia, które sprowadzają się do oczekiwań od społeczności międzynarodowej gwarancji i ochrony praw jednostek, tzw. praw człowieka i obywatela;
- drugiej – dotyczącej działań na rzecz ochrony jednostek i skupiającej się na wzmocnieniu prawa międzynarodowego w odniesieniu do zbrodni wojennych, ludobójstwa, czystek etnicznych i zbrodni wojennych, a także likwidacji broni o niehumanitarnym działaniu;
- trzeciej – odnoszącej się do bezpieczeństwa jednostki w innych wymiarach bezpieczeństwa: ekonomicznego, społecznego czy ekologicznego, które mogą generować zagrożenia dla dalszego jej rozwoju²⁷⁸.

Między tymi koncepcjami występuje wielowymiarowa współzależność, której wspólny mianownik sprowadza je do bezpieczeństwa emancypacyjnego opartego na kształtowaniu własnej tożsamości jednostkowej i społecznej oraz wolności myśli, sumienia, mowy, stylu życia, przynależności etnicznej, płci, poczuciu przynależności do stowarzyszeń, związków, a także na kulturowym i politycznym współzawodnictwie równych podmiotów²⁷⁹. Mimo, że bezpieczeństwo jednostki dotyczy *stricte* człowieka, należy pamiętać, że nie jest on „bezwładnym” i statycznym elementem struktury wyjętym z kontekstu społecznego. Wszelkie jego poczynania odnoszą się do jego aktywności (działań) oraz pozycji i ról społecznych, a zatem również do różnych pięt kultury, do których przynależy, od kultury narodowej, poprzez kultury: organizacyjne (np. zakładu pracy, czy grupy zawodowej), płci, społeczności lokalnej (np. osiedla lub wsi), której jest członkiem lub nawet własnej rodziny. Bezpieczeństwo kulturowe w tym ujęciu należy utożsamiać z dylematami i wewnętrznymi konfliktami zachodzącymi na

²⁷⁷ J. Czaja, *Kulturowy wymiar...*, *op. cit.*, s. 81.

²⁷⁸ F.O. Hampson, *Human security and development*, [w:] *Critical security studies. An introduction*, Peoples C., Vaughan-Williams N., Routledge, London [et al.] 2010, s. 230-231.

²⁷⁹ M. Tehranian, *Cultural Security and Global Governance: International Migration and Negotiations of Identity*, [w:] *Worlds on the Move: Globalisation, Migration and Cultural Security*, Friedman, S. Randeria (red.), I.B. Tauris, London, New York 2004, s. 3.

poziomie sekwencji kultury (elementów różnych kultur skumulowanych w jednej jednostce społecznej). Przyjmując jako podstawę analizy człowieka i bezpieczeństwa jednostki, mamy do czynienia z indywidualną sferą bezpieczeństwa kulturowego odnoszącą się wyłącznie do jego specyficznych cech kulturowych (składników kultury) oraz indywidualnych preferencji uczestnictwa w niej.

Jak już wcześniej podkreślałem, większość definicji odnosi bezpieczeństwo kulturowe do makroskali, czyli do narodu i jego tożsamości. Niektóre sprowadzają to pojęcie do uogólnień stanowiących bazę do dalszych dociekań. Do najbardziej ogólnych zaliczyć należy definicję zaproponowaną przez Tadeusza Jemiołę, który opisuje ten rodzaj bezpieczeństwa jako *zdolność państwa do pomnażania dotychczasowego dorobku kulturalnego oraz obrony przed niepożądanym wpływem innych kultur*²⁸⁰. W tym poglądzie położony jest nacisk na kulturę (narodową – rozpatrywaną również przez takich autorów, jak np. E. Renan, W.J. Burszta lub K. Jaskułowski) jako produkt przeszłości, dorobek pokoleń i wartość samą w sobie, których ochrona pozwala utrwalac syntagmę i skutecznie opierać się zagrożeniom związanym z oddziaływaniem innych kultur. Trudno stwierdzić, czy podnoszone w definicji „inne” kultury to wyłącznie kultury napływowe, wspólnotowe (mowa o Unii Europejskiej) czy również elementy kultury masowej. Zasadne jest, by owej „inności” nie sprowadzać wyłącznie do kultur napływowych (narodowych, etnicznych i innych), ale w równym, a nawet w większym stopniu położyć nacisk na elementy kultury masowej.

Wśród ogólnych koncepcji sygnalizujących wyłącznie kontekst, w jakim osadzone jest bezpieczeństwo kulturowe, znalazło miejsce podejście O. Waevera, sprowadzające je do *zdolności społeczeństwa do zachowania swoich podstawowych cech w zmiennych warunkach oraz w stosunku tak do obecnych, jak i do prawdopodobnych zagrożeń*²⁸¹. Inne ujęcie, Erica Nemetha, odnosi się do zachowania tradycji oraz przejawów kultury jako procesu integracji kultur w ramach współpracy międzynarodowej²⁸². Prezentowane stanowiska ukazują tylko wycinek zagadnień opisujących ten typ bezpieczeństwa. Pierwsze kładzie nacisk na odporność kultury (autor nie wskazuje czy chodzi o kulturę narodową czy wybranych grup społecznych) na realne i domniemane (osadzone w mispercepcji) zagrożenia. Drugie podejście jest jeszcze bardziej lakoniczne, bowiem wskazuje tylko na jeden składnik kultury – tradycję jako element bezpieczeń-

²⁸⁰ T. Jemioła, *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji i procesów społecznych*, [w:] *Kultura narodowa w kształtowaniu świadomości obronnej społeczeństwa i bezpieczeństwa państwa*, „Zeszyt Problemy. Towarzystwo Wiedzy Obronnej”, nr 3, Towarzystwo Wiedzy Obronnej, Warszawa 2001, s. 20.

²⁸¹ A.W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe w Europie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2016, s. 76.

²⁸² *Ibidem*.

stwa kulturowego. W próżni interpretacyjnej pozostaje termin „przejawy” kultury, który trudno odnieść do jakichkolwiek pojęć opisujących kulturę.

Szerszy zakres interpretacji mamy w definicji zaproponowanej przez J. Czaję, który traktuje ten obszar bezpieczeństwa jako *zdolność państwa do ochrony tożsamości kulturowej, dóbr kultury dziedzictwa narodowego, w warunkach otwarcia na świat, umożliwiającą rozwój kultury przez internalizację wartości niesprzecznych z własną tożsamością*²⁸³. Pojawia się w niej tożsamość kulturowa i dziedzictwo kulturowe, jako dwa filary gwarancji trwałości narodu i jego kultury w zderzeniu z zagrożeniami, jakie niesie globalizacja (w tym przypadku kultury). Autor słusznie kładzie nacisk na przyjmowane z zewnątrz wartości i ich adaptację. Mimo że narodowe wartości stanowią główny budulec syntagmy kultury, ulega on jednak naturalnym zmianom pod wpływem czynników zewnętrznych i wewnętrznych. Istotne jest to, by zmiany w systemach wartości nie były radykalne i nie niszczyły wartości fundamentalnych, zapewniających przetrwanie narodowi nawet w najbardziej niekorzystnych warunkach. Bowiem już według Augusta Comte’a są to *wspólne, powszechnie uznawane idee i przekonania, nazwane concensus universalis, jako elementy nadające społeczeństwu uniwersalną moralność oraz nadające symbolom i kulturze siłę jednoczącą je*²⁸⁴.

Zbliżone podejście proponują Andrzej Dawidczyk i Jacek Czaputowicz, którzy usytuowali bezpieczeństwo kulturowe w ramach *konieczności zapewnienia ochrony tożsamości narodowej, przeciwdziałania zagrożeniom dla kultury (w związku z napływem obcych wartości z innych kręgów kulturowych), religii, języka*²⁸⁵. Autorzy ci kładą nacisk nie tylko na zagrożenia aksjologiczne, ale na tożsamość narodową (a nie kulturową), jako najwyższą formę legitymizacji narodowych wartości autotelicznych, skupionych wokół procesów jej utrzymania i ochrony.

Związek z trwałością systemów wartości odnajdujemy również w definicji Grażyny Michałowskiej, która podkreśla, że *bezpieczeństwo kulturowe w wymiarze narodowym oznacza warunki, w których społeczeństwo może utrzymywać i pielęgnować wartości decydujące o jego tożsamości, a jednocześnie swobodnie czerpać z doświadczeń i osiągnięć innych narodów*²⁸⁶. Podnoszone w tej definicji

²⁸³ J. Czaja, *Pojęciowe aspekty bezpieczeństwa kulturowego*, [w:] *Współczesne postrzeganie bezpieczeństwa*. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Administracji w Bielsku-Białej, 23 listopada 2006 r., K. Jałozzyński, B. Wiśniewski, T. Wojtuszek (red.), Wyższa Szkoła Administracji, Bielsko-Biała 2007, s. 169.

²⁸⁴ J.H. Turner, *Socjologia...*, op. cit., s. 10.

²⁸⁵ A. Dawidczyk, *Nowe wyzwania, zagrożenia i szanse dla bezpieczeństwa Polski u progu XXI wieku*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2001, s. 16 oraz J. Czaputowicz, *Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa – aspekty teoretyczne*, [w:] Dębski S., Górka-Winter B. (red.), *Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2003, s. 24-25.

²⁸⁶ G. Michałowska, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 132.

kwestie nawiązują do wcześniejszej definicji, w której J. Czaja zwrócił uwagę na „racjonalną” zmienność w systemach wartości. Uzasadnia to historia, bowiem od wieków, pod wpływem dynamiki procesów ludnościowych, a także zmian społecznych i politycznych, systemy wartości ulegały zmianie, tworząc nowe typy społeczeństw. W innej zaś definicji czytamy, że bezpieczeństwo kulturowe to *pewność przetrwania i rozwoju tożsamości narodowej czy religijnej danej społeczności oraz ochrona przed obcymi wpływami, a zatem niebezpieczeństwem osłabienia spójności wewnętrznej*²⁸⁷. Trudno stwierdzić, co kryje się pod pojęciem *pewność przetrwania*, prawdopodobnie chodzi o poczucie bezpieczeństwa w zakresie wartości fundamentalnych współtworzących syntagmę kultury narodowej oraz elementów kultury relatywnie trwałych i odpornych na zmiany. Pojawia się w niej podnoszony wcześniej przez A. Dwidczyka i J. Czaputowicza problem związany z zagrożeniami wynikającymi z wpływu obcych kultur na kultury narodowe i lokalne.

Bardzo zbliżone, choć poszerzone (procesualne) podejście proponuje Waldemar Kitler, który twierdzi, że *bezpieczeństwem kulturowym jest proces zachodzący w zakresie bezpieczeństwa narodowego, obejmujący różne środki i działania, których wykorzystanie i realizacja ma na celu konsolidowanie i kultywowanie wartości, które znacząco wpływają na tożsamość narodową oraz czerpanie z dokonań innych narodów, przy równoległym zapobieganiu wzrostu znaczenia obcych wpływów, które w znaczny sposób mogą osłabić integralność wewnętrzną*²⁸⁸. Autor ten jednoznacznie wskazuje na bezpieczeństwo kulturowe jako kategorię bezpieczeństwa narodowego, którego istotą jest nie tylko poczucie bezpieczeństwa obywateli, ale działania podmiotów odpowiedzialnych za jego utrzymanie (w tym samych ludzi) za pomocą jakiś środków, narzędzi i instrumentów. Owe działania ukierunkowane są na dualny cel. Z jednej strony skierowane są na podnoszone w innych definicjach wartości fundamentalne będące budulcem tożsamości narodowej, a z drugiej dają wyraz potrzebie czerpania z wartościowych dla rozwoju państwa dokonań innych narodów w zakresie kultury materialnej i niematerialnej przy jednoczesnym ograniczaniu niepożądanych dla kultury narodowej elementów. Działania te nie powinny skupiać się wyłącznie na czynnikach etnicznych związanych z migracjami przestrzennymi czy dyfuzją kultur w innych obszarach codziennej koegzystencji odmiennych kultur. Istotne jest, by w sposób racjonalny i pragmatyczny gospodarować również popkulturą oraz innymi typami kultury masowej (szczególnie ograniczać wpływy kultur „ryzyka”), które skutecznie degradują lub zaśmiecają tradycyjne formy uczestnictwa w kulturze nowymi, niepożądanymi elementami.

²⁸⁷ A. Włodkowska-Bagan, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 152.

²⁸⁸ W. Kitler, *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2011, s. 53.

Niektóre z cytowanych definicji sugerują istnienie stałego układu – triangulacji trzech spójnych elementów: kultury, tożsamości narodowej i bezpieczeństwa. Na istotność takiego układu (z naciskiem na bezpieczeństwo jednostki) wskazuje Alex MacLeod. Zwraca on uwagę na związki między nimi, które opiera na następujących założeniach:

- kultura jest częścią tożsamości narodowej, natomiast wspólnie mogą stać się referencyjnym obiektem bezpieczeństwa;
- kultura i tożsamość narodowa determinują percepcję bezpieczeństwa (pozytywną i negatywną);
- kultura i tożsamość narodowa wpływają na wartości związane z narodową koncepcją bezpieczeństwa;
- kultura i tożsamość narodowa są powiązane z percepcją i rangą zagrożeń bezpieczeństwa (np. w zakresie naturalnej wrogości wobec obcokrajowców wynikającej z doświadczeń i tradycji postaw wobec wielokulturowości);
- kultura i tożsamość narodowa wpływają na wybór środków do zapewnienia bezpieczeństwa (zróżnicowane podejście do rozwiązywania konfliktów kultur w zależności od państwa i jego doświadczeń z „obcymi” kulturami)²⁸⁹.

Proponowane założenia ukazują rangę tożsamości narodowej w kształtowaniu nie tylko bezpieczeństwa kulturowego, ale samej kultury. Oznacza to, że tożsamość narodowa budowana jest poprzez utrwalanie składników kultury wchodzących w skład jej syntagmy, a kultura narodowa jest wypadkową kompetencji kulturowej (wiedzy na temat wszystkich składników kultury) oraz świadomości „bycia” w niej i różnic w odniesieniu do innych kultur. Szczególne znaczenie ma w tym przypadku bezpieczeństwo kulturowe grup etnicznych (mniejszości różnego typu) wzmocnione poczuciem tożsamości etnicznej oraz tożsamości społeczności lokalnych (zakwalifikowanych do specyficznych kręgów kulturowych). Bezpieczeństwo tego typu (na poziomie grup społecznych) kształtuje nie tylko kultura, ale również dynamika życia społecznego na poziomie narodowym i międzynarodowym. Jak twierdzi A. Włodkowska-Bagan, *przy braku lub niewystarczających prawnych gwarancjach swobody i wolności rozwoju kulturowego tego rodzaju grup ich bezpieczeństwo kulturowe jest zagrożone*²⁹⁰. W tym ujęciu bezpieczeństwo kulturowe należy postrzegać jako zjawisko obciążone stygmatem zagrożeń dla bezpieczeństwa emancypacyjnego, wynikającego z ograniczeń swobody, wolności wyboru lub zmuszania do uniwersalizacji stylów życia i uniformizacji mody. Innym destrukтором bezpieczeństwa kulturowego jest zróżnicowanie etniczne i kulturowe państwa, które jest naturalnym źródłem antagonizmów i konfliktów kultur.

²⁸⁹ A. Macleod, *Culture, National Identity and Security*, [w:] *Notes for a presentation prepared for the Toronto Symposium on Human Cultural Security and EU-Canada Relations*, June 6-7, 2005, s. 5-6.

²⁹⁰ Zob. A. Włodkowska-Bagan, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 153.

Podjęcie tożsamościowe do bezpieczeństwa kulturowego zostało wyeksponowane również w definicji proponowanej przez Narodowe Biuro ds. Bezpieczeństwa Kulturowego (ang. *Homeland Security Cultural Bureau*) Stanów Zjednoczonych. W świetle tej definicji bezpieczeństwo kulturowe to *zdolność społeczeństwa do ochrony jego specyficznego charakteru, w zmieniających się warunkach oraz wobec rzeczywistych lub pozornych zagrożeń. Bezpieczeństwo wiąże się z zachowaniem trwałości tradycyjnych schematów językowych, kultury, stowarzyszeń, tożsamości, narodowych zwyczajów i praktyk religijnych, przy uwzględnianiu tych zmian, które są zgodne z tymi zasadami i można je zaakceptować*²⁹¹. Definicja ta jest na tyle istotna, że powstała w oparciu o doświadczenia stosunkowo młodego społeczeństwa o specyficznej i zarazem dynamicznej strukturze etnicznej, w której heterogeniczność kulturowa jest naturalnym stanem, wręcz potrzebą egzystencjalną „Amerykanów”. Nazwę je „społeczeństwem paradoksu” ze względu na dwojaki rodzaj, pozostające w opozycji zjawiska: „tygiel kultur” i jedność eksponowana w godle Stanów Zjednoczonych pod hasłem *E pluribus unum* (w wolnym tłumaczeniu „w wielości jedność” lub „z wielu jeden”)²⁹².

Bezpieczeństwo kulturowe – mimo że jest kategorią odnoszącą się do bezpieczeństwa narodowego – nie pozostaje obojętne na wpływy środowiska międzynarodowego. Z tego względu należy je rozpatrywać w wymiarze wewnętrznym i zewnętrznym. Wymiar wewnętrzny dotyczy jednostek, grup społecznych i całego społeczeństwa, między którymi zachodzą relacje o charakterze współpracy lub konfliktu²⁹³. Szczególnie istotne jest zjawisko konfliktu (w tym przypadku kultur), które ma zróżnicowaną siłę, zasięg, a także etiologię i ramy czasowe. Według J.H. Turnera konflikty kultur posiadają swoje podstawy w trzech zasadniczych obszarach funkcjonowania społeczeństw, które uwikłane są we wzajemnych korelacjach:

- kulturze wraz z systemem symboli, które służą ludziom do kierowania własnym postępowaniem;
- strukturze społecznej, czyli względnie trwałe wzory relacji, które służą ludziom do organizacji życia społecznego;
- interakcjach, czyli przebiegającym na mikroszczeblu wzajemnym dostosowaniu się ludzi do siebie w sytuacjach bezpośrednich kontaktów²⁹⁴.

²⁹¹ J. Czaja, *Kulturowe czynniki...*, op. cit., s. 35.

²⁹² M. Bodziany, *Zamiast wstępu – ‘E Pluribus Unum’ – realizm czy utopia europejskiej wielokulturowości?*, [w:] *Społeczeństwo a wojna. Wyzwania wielokulturowości XXI wieku*, M. Bodziany, Z. Abou Saleh, A. Kotasińska, R. Wielki (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Łądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2016, s. 5-6.

²⁹³ A.W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 77.

²⁹⁴ J.H. Turner, *Socjologia...*, op. cit., s. 50. Konflikt kultur jest wynikiem interakcji zachodzących na dwóch, a właściwie na trzech poziomach. Pierwszy z nich to konflikt kultur indywidualnych

Wymiar zewnętrzny dotyczy zagrożeń występujących poza granicami państwa, które mogą oddziaływać na jego wnętrze²⁹⁵. Również organizacje i instytucje, funkcjonujące w tym wymiarze jako podmioty o charakterze kulturowym, mogą wypełniać funkcje ekwiwalentne i reprezentować interesy szczególnie grup migracyjnych czy mniejszości narodowych lub etnicznych. Dzieje się tak wtedy, gdy państwo nie jest w stanie zapewnić im dostatecznej ochrony ich praw i dbać o wymagany poziom bezpieczeństwa kulturowego przez emancypację²⁹⁶.

Konsekwencją analizy definicji bezpieczeństwa kulturowego jest próba usystematyzowania jego elementów, które odniosę do czynników proponowanych przez J. Czaję. Należą do nich:

- ochrona wartości kultury symbolicznej (duchowej), istotnych dla tożsamości narodowej (język, religia, zwyczaje, tradycje historyczne, literatura, filozofia, ideologia itd.);
- ochrona materialnych dóbr kultury i dziedzictwa kulturowego;
- poczucie bezpieczeństwa kulturowego dotyczące zarówno narodu (tożsamość narodowa), jak i jednostek (swoboda tworzenia, kontaktów) oraz grup etnicznych (odrębności kulturowych związanych z etnicznością, mniejszościami narodowymi);
- otwartość kulturowa, istotna dla jej historycznego rozwoju, polega przede wszystkim na zachowaniu stanu równowagi między jej wewnętrznym rozwojem, opartym na rodzimych wartościach, a ochroną przed niepożądanymi wpływami i jednoczesną internalizacją elementów niesprzecznych;
- zagraniczna polityka kulturalna, ukierunkowana z jednej strony na promocję własnej kultury i kraju, z drugiej na tworzenie sprzyjających warunków zewnętrznych dla jej rozwoju;
- związki z polityką wewnętrzną i zagraniczną państwa oraz polityką i strategią bezpieczeństwa narodowego²⁹⁷.

Trudno nie zgodzić się również z Agatą W. Ziętek, która twierdzi, że bezpieczeństwo kulturowe *nie powinno być utożsamiane wyłącznie z brakiem zagrożeń. Wymaga ono podejmowania działań w celu zapewnienia i stworzenia warunków,*

zachodzący w ramach grupy własnej, który wynika ze zróżnicowania składników kultur poszczególnych jej członków. Drugi poziom to konflikt grup kulturowych, które weszły w interakcję z inną grupą kulturową. Trzeci poziom opisywany jest przez konflikt jednostek społecznych reprezentujących określone cechy kulturowe (niekoniecznie wynikające z tożsamości grupowej czy narodowej), które w ramach interakcji (kontaktu kultur) na poziomie grupy niewchodzącej w konflikt kultur z inną grupą, same stały się podmiotem konfliktu kultur na poziomie indywidualnym. Por. M. Bodziany, *Komunikacja międzykulturowa...*, op. cit., s. 111-112.

²⁹⁵ J.P. Burgess, *There is No European Security, Only European Securities*, „Cooperation and Conflict”, 2009, vol. 44, nr 3, s. 320-321.

²⁹⁶ P. Roe, *Ethnic Violence and the Societal Security Dilemma*, Routledge, New York 2014, s. 43.

²⁹⁷ J. Czaja, *Kulturowy wymiar...*, op. cit., s. 82-83.

w jakich kultura będzie mogła się rozwijać i wzrastać²⁹⁸. W dalszych rozważaniach autorka ta trafnie odnosi się do samej kultury, która z jednej strony musi posiadać naturalną odporność na ekspansję niepożądanych składników kultury z zewnątrz, a z drugiej musi być elastyczna i otwarta na przyswajanie i internalizację tego, co wartościowe z jej zewnętrznego otoczenia przy jednoczesnym zachowaniu endemicznego i specyficznego charakteru. Zdaje się, że intencją autorki jest tu promowanie otwartości kulturowej jako antycypacji i prewencji dla przyszłych niepożądanych zjawisk, takich jak konflikty kultur, negatywne postawy (np. etnocentryzm, szowinizm, rasizm czy nietolerancja).

Analiza wybranych podejść skłania do sprecyzowania ogólnych ram interpretacyjnych bezpieczeństwa kulturowego. Zostały one oparte na następujących założeniach, wskazujących, że bezpieczeństwo kulturowe:

- opiera się na świadomości narodu o istnieniu historycznych uwarunkowań tworzenia jego kultury;
- opiera się na wytyczaniu kierunków tworzenia kultury dla nowych pokoleń w zgodzie z wartościami uniwersalnymi oraz składnikami tworzącymi syntagmę kultury narodowej;
- musi być rozpatrywane z perspektywy nie tylko kultury narodowej, ale również kultury grupowej i indywidualnej;
- stanowi wypadkową zarówno materialnych produktów twórczej aktywności człowieka, jak i składników kultury niematerialnej (duchowej), a także składników kultury społecznej;
- obejmuje zarówno uwarunkowania wewnętrzne (narodowe), jak i zewnętrzne (międzynarodowe, a także relacje między nimi);
- dotyczy nie tylko tożsamości kulturowej, ale tożsamości narodowej i tożsamości etnicznych oraz identyfikacji jednostek społecznych (walencji) z narodem i państwem;
- nie może ograniczać się do kultury wyłącznie narodowej, ale również do kultury mniejszości narodowych i etnicznych oraz cudzoziemców legalnie zamieszkujących terytorium państwa;
- musi opierać się zasadach szacunku nie tylko do własnej, ale również obcych kultur i uwzględniać – zgodnie z zasadami tolerancji i relatywizmu kulturowego – wszelkie ich odmienności i osobliwości;
- dotyczy działań państwa (w sferze politycznej) oraz jego obywateli (w sferze społecznej)²⁹⁹;
- powinno wykraczać poza granice administracyjne państwa i skupiać również uwagę na obywatelach, którzy pozostają na emigracji i ich dobrach kul-

²⁹⁸ A.W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 78.

²⁹⁹ M. Bodziany, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 250-251.

tury, również tych, którzy są wykluczeni społecznie (np. bezdomni czy więźniowie odbywający kary);

- powinno uwzględniać układy transgraniczne i procesy zachodzące w ich obrębie;
- jest istotnym filarem budowania kapitału kulturowego państwa oraz jego wizerunku na arenie międzynarodowej.

Podnoszone zagadnienia, choć znalazły swoje miejsce w większości znanych definicji bezpieczeństwa kulturowego, stanowią jedynie kierunek rozważań nad jego zakresem, a także narzucają konieczność wyznaczenia precyzyjnych ram interpretacyjnych każdego z podnoszonych pojęć. Jest to istotne na tyle, że każdemu z nich poświęcono wiele uwagi w literaturze przedmiotu z różnych dyscyplin naukowych. O ile sfera materialna kultury nie pozostawia pola do nadinterpretacji, tak tożsamość narodowa i kulturowa, składniki kultury niematerialnej, czy też samo pojęcie kapitału społecznego narzucają konieczność spojrzenia na nie z wielu różnych perspektyw.

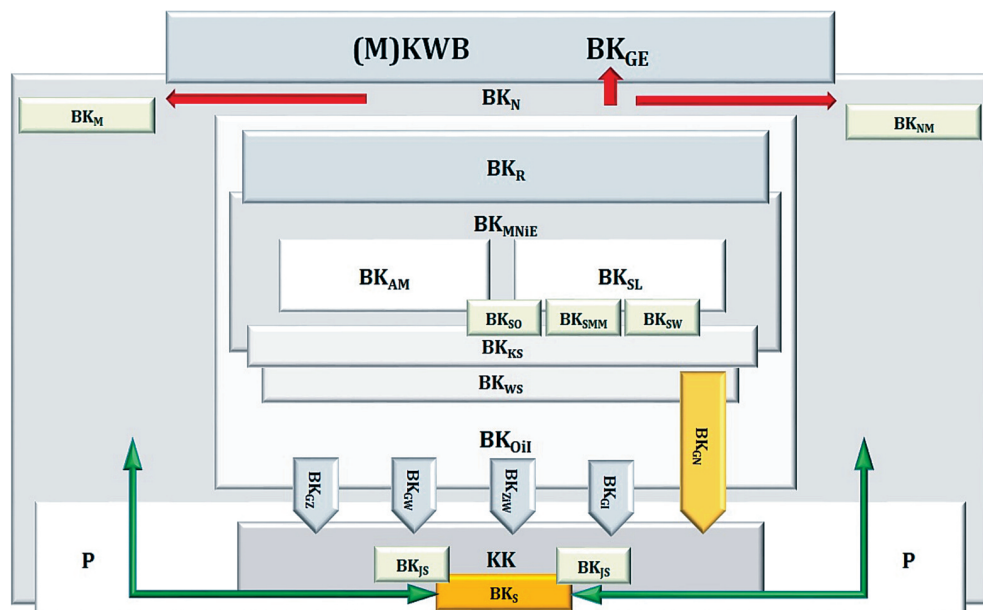
W oparciu o zakres przedmiotowy bezpieczeństwa i typologię kultury wyłania się kilka stałych elementów bezpieczeństwa kulturowego. Są to: niematerialne (duchowe), materialne i społeczne elementy kultury, tożsamość narodowa, podmioty odpowiedzialne za jego poziom i ich działania, a także związki ze środowiskiem międzynarodowym (ponadnarodowym). Przedmiotowe ujęcie tego typu bezpieczeństwa proponuję sprowadzić do następującej definicji:

Bezpieczeństwo kulturowe to stały i niezbędny element bezpieczeństwa narodowego osadzonego w międzynarodowej rzeczywistości, odnoszący się do niematerialnej (duchowej), materialnej i społecznej sfery kultury rozpatrywanej na wszystkich jej poziomach (piętrach) i we wszystkich elementach struktury społecznej, a także do tożsamości narodowej, stanowiących istotę działań wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za budowanie kapitału kulturowego państwa i jego wizerunku na arenie międzynarodowej.

W proponowanej definicji ujawnia się statyczny i dynamiczny charakter bezpieczeństwa kulturowego. Statykę opisują materialne i duchowe (niematerialne) składniki kultury wpisane w syntagmę kultury narodowej oraz stałe elementy kultury indywidualnej, grupowej oraz etnicznej (układ „IGMP/MDS”). Dynamika natomiast wyraża się nie tylko w aktywności kulturalnej człowieka (wymiar społeczny), ale w zmianie systemów wartości, obyczajów, tradycji, a także w percepcji symboli (również narodowych) i stosunku do nich, bohaterów (idoli), religii, a także poziomie wiedzy i języku. Dynamika bezpieczeństwa kulturowego to naturalny proces wymuszający, wręcz nakazujący podmiotom odpowiedzialnym za bezpieczeństwo kulturowe rekonstrukcję klasycznych podejść do rozumienia kultury i aktywności kulturalnej ludzi, a także permanentną diagnozę zjawisk naruszających „ład kulturowy”, mających wpływ na

przyszłość narodu i państwa. Mówiąc o nim, mam na myśli ukształtowany w przeszłości i stanowiący niezmienny zestaw składników kultury kształtujących nie tylko tożsamość narodową, ale świadomość partycypacji ludzi w endemicznej i niepowtarzalnej kulturze narodowej bez względu na inne tożsamości (etniczne, grupowe itp.) oraz formy uczestnictwa kulturach.

W odniesieniu do autorskiej definicji proponuję uzupełnienie układu „IGNP/MDS” (odnoszącego się do indywidualnych, grupowych i narodowych składników kultury dla kultury materialnej, duchowej i społecznej) o elementy zaprezentowane na rysunku 2.



- (M)KWB – międzynarodowy wymiar bezpieczeństwa kulturowego;
- BK_N – bezpieczeństwo kulturowe (poziom narodowy);
- BK_R – bezpieczeństwo kulturowe regionu;
- BK_{MNIE} – bezpieczeństwo kulturowe mniejszości narodowych i etnicznych;
- BK_{AM} – bezpieczeństwo kulturowe aglomeracji miejskich;
- BK_{SL} – bezpieczeństwo kulturowe społeczności lokalnych;
- BK_{SO} – bezpieczeństwo kulturowe społeczności osiedlowych;
- BK_{SMM} – bezpieczeństwo kulturowe społeczności małych miast;
- BK_{SW} – bezpieczeństwo kulturowe społeczności wiejskich;
- KK – kapitał kulturowy;
- P – podmioty odpowiedzialne za budowanie kapitału kulturowego i jego poziom;
- BK_{KS} – bezpieczeństwo kulturowe klas społecznych.
- BK_{WS} – bezpieczeństwo kulturowe warstw społecznych;
- BK_{GE} – bezpieczeństwo kulturowe grup emigracyjnych;

³⁰⁰ Zob. J. Czaja, *Kulturowe czynniki...*, op. cit., s. 50-53.

- BK_{GI} – bezpieczeństwo kulturowe grup imigracyjnych;
- BK_{OIL} – bezpieczeństwo kulturowe organizacji i instytucji;
- BK_{GN} – bezpieczeństwo kulturowe grup nieformalnych;
- BK_{ZIW} – bezpieczeństwo kulturowe związków i wolontariatów;
- BK_{GZ} – bezpieczeństwo kulturowe grup zawodowych;
- BK_{NM} – bezpieczeństwo kulturowe (wymiar niematerialny);
- BK_M – bezpieczeństwo kulturowe (wymiar materialny);
- BK_{JS} – bezpieczeństwo kulturowe jednostek społecznych;
- BK_S – bezpieczeństwo kulturowe (wymiar społeczny).

Rys. 2. Ideowy model struktury bezpieczeństwa kulturowego

Źródło: opracowanie własne

2.3.

Zagrożenia bezpieczeństwa kulturowego

Zgodzić się należy z analizą zagrożeń bezpieczeństwa kulturowego, jaką proponuje J. Czaja, według którego źródła zagrożeń wynikają z czterech zjawisk: globalizacji, regionalizmu, modernizacji oraz migracji³⁰⁰. Warto podkreślić, że proponowane źródła zwykle nie występują samodzielnie, a dochodzi między nimi do implikacji. Trudno jest je osadzić na poziomach rangowych, choć w subiektywnym odczuciu najwyższą rangę zajmuje globalizacja ze względu na jej wpływ na wszystkie obszary życia. Ale procesowi globalizacji według rozpoznania wielu towarzyszy zjawisko i proces przeciwny, a mianowicie fragmentaryzacji wyrażany także w regionalizacji. W związku z tym powstaje otwarte pytanie, czy zagrożeniem dla bezpieczeństwa kulturowego (i nie tylko kulturowego) jest globalizacja czy przeciwna jej tendencja do regionalizacji? Podobnie jest z migracją – czy jest ona zagrożeniem czy przeciwnie, nie jest, ponieważ, jak sądzą niektórzy, wzmacnia ekonomiczną sferę bezpieczeństwa państw o deficycie siły roboczej. Podobnie przeciwstawne odpowiedzi formułowane są na pytanie o to, czy modernizacja jest zagrożeniem.

2.3.1.

Zagrożenia związane z globalizacją kultury

Na temat globalizacji napisano już bardzo wiele i wciąż jest ona przedmiotem zainteresowania. Jedną z wielu jej typologii jest czterowymiarowy podział „aren globalizacji” proponowany przez Edmunda Wnuka-Lipińskiego. Autor ten wyróżnił:

- arenę ekonomiczną (opartą na wzroście ekonomicznym i rozszerzeniu zasięgu handlu);

- arenę kulturową (ustrukturalizowaną na osi „centrum–półperyferie–peryferie”);
- arenę polityczną (przestrzeń, w której spotykają się różne podmioty polityczne);
- arenę przestępczości zorganizowanej i terroryzmu (której odbiorcami są przede wszystkim populacje peryferii, strukturalnie zmarginalizowane)³⁰¹.

Dla bezpieczeństwa kulturowego istotne znaczenie mają wszystkie cztery areny, przy czym kulturowa i ekonomiczna zdają się być kluczowe. Globalizacja (w tym przypadku kultury) wpisuje się w teorię „globalnej ekumeny kulturowej” Ulfa Hannerza. W świetle tej teorii istnieje dualny konstrukt świata kultury zbudowany z dwóch stałych elementów: centrum ekspansji kultury masowej i peryferii kulturowych. W ramach tego układu mamy do czynienia z systemami społeczeństw otwartych (nowoczesnych) i zamkniętych (tradycyjnych), które przechodzą w mniejszym lub większym stopniu zmiany³⁰². Mogą one przebiegać w ramach czterech scenariuszy. Pierwszy, nazwany **globalną homogenizacją**, charakteryzuje się całkowitą dominacją kultury zachodniej, w ramach której wszystkie społeczeństwa stają się mniej lub bardziej udaną repliką zachodniego stylu życia, aspiracji, wartości i norm, wzorów konsumpcyjnych, idei, ideałów i przekonań. Drugi scenariusz, tzw. **nasycenia kulturowego**, ukazuje wizję, w której kultury peryferyjne powoli, z oporami, w toku kilku generacji zastępują lokalne idee kulturowe i wartości, zuniformizowanymi treściami płynącymi z dominujących centrów. Trzeci scenariusz – **deformacji kulturowej** – oznacza uproszczenie, zubożenie, a nawet degradację kultury zachodniej w toku jej adaptacji przez kraje peryferyjne. Czwarty, nazwany **amalgamatyzacją kulturową**, zakłada równorzędny dialog i wymianę między kulturami centrum i peryferii, co prowadzi do ogólnego wzbogacenia obu typów kultury. Ostatecznym efektem takiego optymistycznego scenariusza jest **kreolizacja** albo **hybrydyzacja kultury**, w której kultury silniejsze mieszają się ze słabszymi, jednak każda z nich ulega modyfikacji³⁰³.

Prawdopodobnie ani globalna homogenizacja, ani nasycenie kulturowe nigdy nie staną się faktem, bowiem istnieje naturalny opór do przyjmowania „wszystkiego co zachodnie” i do całkowitego „oddawania własnej kultury”. To oznacza, że ani kultura Zachodu nie stała i nie stanie się dominującą w czystej formie, ani kultury peryferyjne nie są skłonne do przyjmowania jej składników w pełni, ani

³⁰¹ E. Wnuk-Lipiński, *Świat międzyepoki. Globalizacja, demokracja, państwo narodowe*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków; Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2004, s. 42-57.

³⁰² M. Bodziany, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, *op. cit.*, s. 253. Więcej w: R. Cohen, *Creolization and Cultural Globalization: The Soft Sounds of Fugitive Power*, „Journal Globalizations”, 2007, vol. 4, nr 3.

³⁰³ Zob. U. Hannerz, *Cosmopolitans and Locals in World Culture*, [w:] *The Globalization Reader*, F.J. Lechner, J. Boli (red.), wyd. 5, John Wiley & Sons, 2014. ProQuest Ebook Central, s. 486-491.

też całkowicie zrezygnować z własnych składników kultury³⁰⁴. W związku z powyższym, realne stają się dwa kolejne scenariusze, mówiące o tym, że kultura zachodnia może ulec deformacji. Ten scenariusz staje się faktem w obliczu kryzysu migracyjnego w Europie oraz wciąż zmieniającego się środowiska kulturowego w USA. Prawdopodobnie najbardziej realnym scenariuszem jest amalgamatacja świata kultury, która w niektórych państwach już przyjęła formę kreolizacji³⁰⁵.

Globalizacja kultury jest zjawiskiem o wielopoziomowym charakterze, wynikającym z kilku istotnych czynników: rozwoju i digitalizacji mediów, umasowienia produktów kultury, kontaktów kultur wynikających z przepływu ludzi. Jej produktem jest kultura globalna, którą należy kojarzyć z dwoma procesami, mianowicie z **syntezą kulturową lub konwergencją kulturową** oraz **komercjalizacją i ekonomizacją kultury**. Na gruncie wymienionych podtypów kultury globalnej zrodziły się analogiczne jej definicje. Pierwszy typ kojarzony jest z *jedną kulturą obejmującą cały świat, a jej twórcy i adresaci staną się równoprawnymi obywatelami tego samego globu*³⁰⁶. M. Mead wraz z Theodore Schwarztzem utożsamiali ją z *konwergencją kulturowej i komunikacyjnej integracji kultur w kulturę światową*³⁰⁷. Natomiast F. Znaniecki wskazywał na istnienie *powszechnej jedności kulturowej w efekcie wielkiej syntezy kultur i pluralizmu kulturowego, opartej o wspólny mianownik wartości*³⁰⁸. Synteza kultury globalnej utożsamiana również z jej homogenizacją lub unifikacją w pierwszej kolejności godzi w kultury narodowe, a w konsekwencji w kultury lokalne. Rangę zjawiska uzasadniają słowa Martina Albrowa, który konstatuje, że *to, co globalne, góruje nad tym, co terytorialne i stanowi substytut otwartej i pragmatycznej komunikacji międzyludzkiej*³⁰⁹. W tym kontekście jest ona traktowana jako zagrożenie, którego skutki mają wielowymiarowy charakter.

Pierwszym obszarem zagrożeń jest tożsamość narodowa, która traci na znaczeniu na rzecz tożsamości jednostkowej i społecznej kształtowanej w ramach nowych form uczestnictwa w kulturze. Wraz z zanikiem znaczenia tożsamości narodowej zmienia się również stosunek do kultury narodowej i do kultur lokalnych. Niektóre z nich, np. religia, tradycja i obyczaje, w wielu państwach Eu-

³⁰⁴ M. Bodziany, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 254.

³⁰⁵ *Ibidem*.

³⁰⁶ M. Mead, *Kultura i tożsamość...*, op. cit., s. 7.

³⁰⁷ Zob. T. Schwarz, M. Mead, *Micro- and Macro-Cultural Models for Cultural Evolution*, A Symposium Presented at the 1960 Meetings of the American Anthropological Association, „Anthropological Linguistics”, 1961, vol. 3, nr 1, s. 1-7.

³⁰⁸ F. Znaniecki, *Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1974, s. 22-23.

³⁰⁹ M. Albrow, *Globalizacja teoretyczne aspekty zmian*, [w:] *Socjologia. Lektury*, P. Sztompka, M. Kucia (red.), Wydawnictwo Znak, Kraków 2005, s. 685.

ropy Zachodniej zastępowane są produktami globalizacji lub modyfikowane na tyle skutecznie, że utraciły swą duchową wartość i stały się produktem na sprzedaż. Istnieje wiele przykładów deformacji kulturowych powstających na styku tradycji z nowoczesnością (np. kolacja wigilijna w McDonalddie, pokaz mody na bazie szopki betlejemskiej lub dynia, symbol Halloween, zamiast znicza na nagrobku w Dniu Wszystkich Świętych), których źródeł można doszukiwać się nie tylko w komercji, ale zmianie stosunku do składników kultury niematerialnej.

Drugim procesem, z jakim należy utożsamiać kulturę globalną, jest komercjalizacja i ekonomizacja, które przyczyniły się do stworzenia nowego typu konsumenta *wypranego z tożsamości kolektywnej i wyleczonego z etniczności – człowieka o mentalności globalnej – „homo mundialis”*³¹⁰, nienasyconego i skłonnoego kupić wszystko, co pozwoli w nim wyzwolić poczucie partycypacji do elit społecznych, nawet za cenę utraty możliwości posiadania dóbr konsumpcyjnych niezbędnych do egzystencji. Jak wskazuje J. Czaja, *produkty handlowe, znane marki, uległy inkulturacji, stając się rozpowszechnianymi na cały świat symbolami, pożądanymi dobrami, odrywając się niejako od swego pierwotnego przeznaczenia*³¹¹. Komercjalizacja kultury pozostaje w związku z syntezą (homogenizacją) kultur, których siła zależy od poziomu rozwoju technologii przekazu informacji. To dzięki elektronicznym środkom masowego przekazu zachodzi niemal natychmiastowo unifikacja przekazywanych treści i wzorów stylów życia oraz zmniejszające się występowanie bezpośrednich kontaktów między ludźmi³¹².

Mariusz Kubiak wskazuje na związki kultury globalnej z rynkiem, technologiami i swobodnym ich przepływem. Według niego *kultura globalna określana jest jako synergiczny efekt rynku, techniki i wolności przepływów, na tyle mocny, że zarówno symbole te, produkty, jak i ich obrót stają się częścią, jeśli nie filozofią, współczesnego świata*³¹³. W ramach relacji zachodzących w układzie: rynek – technologia – kultura dochodzi do budowania równoległego dla kultur tradycyjnych wymiaru, którego kreatorem jest człowiek występujący w dwóch rolach społecznych (kreatora i konsumenta kultury globalnej). Wspólnym mianownikiem obu ról jest rynek traktowany jako pewnego rodzaju filozofia życia oparta na popycie i podaży. W zbliżony sposób do komercjalizacji i ekonomizacji kultury odnosi się Kazimierz Krzysztofek, który kulturę globalną traktuje jako *ideologię jednolitej metasieci interesów łączących aktorów narodowych i transnaro-*

³¹⁰ K. Krzysztofek, *Globalna kultura i globalne zarządzanie*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2000, nr 1, s. 69.

³¹¹ J. Czaja, *Kulturowy wymiar...*, *op. cit.*, s. 108-109.

³¹² M. Kranz-Szurek, *Kultura lokalna a globalizacja kulturowa – próba oceny zjawiska*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 2012, vol. 4(40), nr 2, s. 15.

³¹³ M. Kubiak, *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2012, s. 127-128.

dowych, sieci władzy i pieniądza, władzy i kultury [...]. Jest to sieć będąca efektem synergii dwóch żywiołów: technologii i wolności transferów³¹⁴. Na podejście K. Krzysztofka należy spojrzeć również z perspektywy zagrożeń usytuowanych na granicy bezpieczeństwa kulturowego i ekonomicznego. Bezpieczeństwo ekonomiczne uzasadnia wzrost znaczenia wartości instrumentalnych nad autotelicznymi, które również zmieniają swój charakter. Coraz częściej wartości autoteliczne nie są traktowane jako wartości „same w sobie”, ale jako środki do osiągnięcia partykularnych celów (pozycji, dobrobytu i prestiżu).

Globalizacja kultury to zjawisko pełne sprzeczności i paradoksów, w swej naturze kryjące zarówno szanse, jak i zagrożenia dla narodów, grup etnicznych i społeczności lokalnych. Dychotomiczny charakter globalizacji (kultury) oddają słowa Thomasa L. Friedmana – *jeśli myślisz, że jest w niej [globalizacji] samo dobro – lub samo zło – to znaczy, że jej w ogóle nie rozumiesz*³¹⁵. Bowiem w niej są zarówno zagrożenia, jak i szanse. Niewątpliwie największym dobrodziejstwem dla ludzkości jest rozwój technologii informacyjnych i światowych koncernów, które pozwalają czerpać z kultury globalnej w niemal nieograniczony sposób i prowadzą do modernizacji społeczeństw. Innym plusem globalizacji kultury jest zdolność przekraczania ograniczeń przestrzennych i co za tym idzie – zwiększające się poczucie wolności i dostępności najbardziej odległych rejonów świata³¹⁶.

Do zagrożeń dla kultury materialnej i niematerialnej należy niewątpliwie zjawisko wchłaniania słabszych i mniejszych kultur przez kultury silniejsze. Zjawisko to nazwane zostało procesem **kanibalizmu kulturowego**, polegającym na włączeniu do własnego uniwersum kulturowego wchłoniętych kultur. *Proces ten może się odbywać samoistnie i spontanicznie na styku kultury dużej (silnej) i małej (słabej), lub też może być wynikiem zaplanowanych działań ze strony państwa bądź grupy dominującej*³¹⁷. Innym negatywnym zjawiskiem, ale istotnym dla bezpieczeństwa kulturowego narodu i państwa, jest **ludobójstwo kulturowe**³¹⁸. Oznacza ono zniszczenie odrębności kulturowej i narodowej grupy w wyniku zaplanowanych działań, których skutkiem jest porzucenie własnej kultury. Efektem tych działań jest **dekulturacja** – całkowite porzucenie kultury własnej na rzecz kultury obcej³¹⁹.

Globalizacja kultury pozostaje w związku z innymi źródłami zagrożeń, do których zalicza się regionalizm, modernizację i migrację. Analiza związków pomię-

³¹⁴ K. Krzysztofek, *Globalna kultura...*, op. cit., s. 69.

³¹⁵ T.L. Friedman, *Świat jest płaski. Krótka historia XXI wieku*, przeł. T. Hornowski, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2006, s. 518.

³¹⁶ M. Kranz-Szurek, *Kultura lokalna...*, op. cit., s. 15.

³¹⁷ D. Tułowiecki, *Bezpieczeństwo kulturowe a obecność i/lub eliminacja religii w polskim kanonie kultury*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 2016, vol. 59, nr 4(236), s. 93.

³¹⁸ M. Budyta-Budzyńska, *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 108.

³¹⁹ *Ibidem*, s. 109.

dzy nimi kieruje uwagę na wpływ globalizacji kultury na modernizację społeczną i odwrotnie, a także na związki obu źródeł z transformacją. Globalizacja (kultury) w połączeniu z modernizacją (społeczną)³²⁰ odnosi się do teorii zmiany społecznej. Jej integralnym elementem są dwa zjawiska: dyferencjacja strukturalna i determinizm technologiczny. Pierwsze zjawisko oparte jest na powstawaniu wyspecjalizowanych i autonomicznych jednostek społecznych w ramach postępu oraz determinizm technologiczny, narzucający społeczeństwu styl życia oparty na współistnieniu człowieka i maszyny we względnej symbiozie społecznej, a czasami w „pułapce uzależnienia”. Dyferencjacja strukturalna, dzięki procesowi tworzenia coraz bardziej wyodrębnionych, specyficznych i wielokrotnie hermetycznych grup społecznych, wpływa na powstawanie zróżnicowanych kręgów kulturowych, „uprawiających” odmienne style życia i uczestniczących w kulturze zgodnie z obowiązującymi w nich kanonami³²¹. Drugie zjawisko – determinizm technologiczny – choć pierwotnie utożsamiane wyłącznie z technologiami informacyjnymi, współcześnie odnosi się do całej sfery technologicznej, mającej wpływ na życie człowieka. Jego twórcą był Marshall McLuhan uchodzący – jak go określa Janusz Miąso – za „proroka” nowych mediów. Według M. McLuhana nowe technologie całkowicie zmieniają sposób, w jaki ludzie posługują się zmysłami, sposób, w jaki reagują na zjawiska, a przez to całkowicie zmieniają formę ich życia i kształt społeczeństwa. Będąc efektem postępu społecznego i coraz większego wpływu technologii (a także globalizacji) na życie człowieka również kształtują style życia³²². W „miękkiej” wersji determinizmu technologicznego ujawnia się rola człowieka wykorzystującego technologie do przekształcania świata w różnych kontekstach społecznych. Jak podkreślają autorzy książki *Nowe media*, „miękki” determinizm technologiczny ma znaczenie jako skutek sił społecznych, a nie ich przyczyna. Niewątpliwie istnieją pewne punkty zwrotne w historii, w których technologia ulega pewnej kompresji wewnętrznej (samoorganizacji, przyspieszeniu) i presji oddziaływania na zewnątrz³²³.

³²⁰ P. Sztompka, *Socjologia...*, *op. cit.*, s. 455-460. Modernizacja społeczna, czyli przejście od społeczeństwa tradycyjnego (przedkapitalistycznego), poprzez formy pośrednie, do nowoczesnego (kapitalistycznego), industrialnego lub postindustrialnego. Można ją zdefiniować jako zbliżanie się społeczeństwa w sposób zamierzony, celowy, planowany, do uznanego modelu nowoczesności, najczęściej do wzorca jakiegoś istniejącego społeczeństwa uznawanego za nowoczesne.

³²¹ M. Bodziany, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, *op. cit.*, s. 255.

³²² E. Griffin, *Podstawy komunikacji społecznej*, przeł. O. i W. Kubiński, M. Kacmajo, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003, za: J. Miąso, *Starcie paradygmatów technologii informacyjnych i komunikacji interpersonalnej bezpośredniej wyzwaniem dla człowieczeństwa, społeczeństwa i edukacji*, „Edukacja – Technika – Informatyka”, 2015, vol. 6, nr 3, s. 47.

³²³ M. Lister, J. Dovey, S. Giddings, I. Grant, K. Kelly, *Nowe media. Wprowadzenie*, przeł. M. Lorek, A. Sadza, K. Sawicka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 502. Autorzy kierują uwagę na słowa J. Ellula zawarte w książce *The Technological Society*, który zauważa

Zagrożenia generowane przez modernizację rozpatrywane są najczęściej z perspektywy: politycznej, ekonomicznej, społecznej i kulturowej. Jeśli modernizacja zachodzi w krótkim czasie, generuje napięcia, frustracje i prowadzi do zjawiska nazwanego przez P. Sztompkę traumą zmiany społecznej. Charakteryzuje ją gwałtowne, radykalne i szybkie odejście od istniejącego ładu społecznego i zwrot ku nowemu pod wpływem zróżnicowanych czynników³²⁴. Trauma zmiany społecznej odnosi się również do zmiany kulturowej, najbardziej widocznej w systemach wartości i formach uczestnictwa w kulturze. To z nimi związane są nierozzerwalnie wartości materialistyczne odnoszące się do gospodarek sterowanych przez państwo – jak konkluduje Ronald Inglehart – gospodarek niedoboru, które zmieniają się w gospodarki wolnorynkowe i kształtują wartości postmaterialistyczne³²⁵. Aksjologiczny wymiar modernizacji ujawnia się w tym przypadku skutkami, których przykładem jest zmiana ról społecznych wpływająca m.in. na egalitaryzację płci. To zjawisko z kolei ma dwa oblicza. Pierwsze wiąże się z koniecznością wynikającą ze zmiany charakteru gospodarki i konieczności podziału obowiązków utrzymania rodziny przez dwojga małżonków, a drugie jest efektem mody na równouprawnienie kobiet i mężczyzn³²⁶.

Modernizacja w parze z globalizacją tworzą niebezpieczną mieszankę destruktorów (zagrożeń) dla kultur narodowych (w tym również lokalnych). Poza negatywnym wpływem na systemy wartości skutecznie marginalizują one tradycje i obyczaje lub modyfikują je na tyle mocno, że dochodzi do deformacji kulturowych. W ramach modernizacji dochodzi również do przewartościowania roli historii, bohaterów narodowych i symboli na rzecz materialnych, niematerialnych oraz społecznych produktów kultury globalnej. Do zmiany kulturowej jako skutku globalizacji i modernizacji będą się jeszcze wielokrotnie odnosił w ramach deskrypcji wpływu tych dwóch czynników dla kultury narodowej Polski i jej bezpieczeństwa kulturowego.

Dwa pozostałe źródła zagrożeń wymieniane przez J. Czaję to regionalizm i migracje. Pierwsze zjawisko, to: *skoordynowany system współpracy międzynarodowej państw i społeczeństw danego regionu, oparty na wspólnocie potrzeb i interesów*³²⁷.

obecnie pewne zdecydowane przyspieszenie technologiczne, nazwane „samoczynnym wzrostem techniki”, stwierdzając przy tym, że *współcześnie technika osiągnęła już takie stadium ewolucji, że ulega przekształceniom i przyczynia się do ogólnego postępu prawie bez żadnego decydującego wpływu człowieka. Jest to jego zdaniem proces samogenerujący; jedno rozwiązanie techniczne rodzi drugie.*

³²⁴ M. Bodziany, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 254.

³²⁵ R. Inglehart, *Pojawienie się wartości postamaterialistycznych*, [w:] *Socjologia. Lektury*, P. Sztompka, M. Kucia (red.), wyd. 1 dodr., Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, s. 334-335.

³²⁶ Zob. R. Inglehart, P. Norris, *Wzbierająca fala. Równouprawnienie płci a zmiana kulturowa na świecie*, przeł. B. Hellmann, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2009.

³²⁷ J. Czaja, *Kulturowe czynniki...*, op. cit., s. 51.

Objawia się uniwersalizmem wartości i stylów życia, a nawet narzucaniem tożsamości zbiorowej kreowanej przez grupy interesu silniejszych państw zrzeszonych w organizacjach międzynarodowych. Z regionalizmem wiąże się paradoks wynikający z faktu, że z jednej strony zderzamy się z potrzebą stworzenia wspólnych i fundamentalnych wartości, stanowiących kolektywny mianownik dla wartości państw i narodów współtworzących regionalne „twory” polityczno-gospodarcze, a z drugiej wkraczamy na grunt imperializmu kulturowego, który marginalizuje języki etniczne³²⁸. A marginalizacja lub zanik języka narodowego jest potwierdzonym historycznie zagrożeniem dla bezpieczeństwa kulturowego.

Zagrożenia związane z regionalizmem (a także w jego korelacji z globalizacją i modernizacją) ujawniają się we wpływie na tożsamość narodową. O ile świat w klasycznym rozumieniu – złożony z państw narodowych o względnie homogenicznej kulturze już dawno przestał istnieć – to niektórzy autorzy, reprezentowani m.in. przez Edwarda W. Saida, traktują taki stan rzezy jako coś nieuchronnego i fakt, z którym należy się pogodzić. Według niego *największym postępem, jaki dokonał się we współczesnej teorii kultury, jest przekonanie, że kultury stanowią heterogeniczną mieszankę, są ze sobą powiązane i wzajemnie współzależne. Wszelkie tworzenie dzielących je barier jest całkowicie niezgodne z doświadczeniami historycznymi*³²⁹. Oznacza to, że klasyczne ujęcie nie tylko kultury narodowej, ale i tożsamości, jeśli nie dziś, to w najbliższym czasie, w sposób naturalny muszą ulec rekonstrukcji znaczeniowej. W niektórych państwach (np. Francja i Belgia) te dwie kategorie bezpieczeństwa kulturowego już obecnie nie mają zastosowania w pełnym zakresie. Pozostaje więc do rozstrzygnięcia dylemat, jak ma wyglądać świat (w tym przypadku Europa), czy pozostawić samemu sobie proces niekontrolowanego budowania mozaikowości etnicznej i kulturowej, czy wrócić do fundamentów nacjonalizmu i *demosów* – państw narodowych.

Na zmienność świata i nowe oblicza tożsamości (powstającej w efekcie globalizacji, modernizacji i regionalizmu) zwrócił uwagę Z. Bauman, który stwierdził, że *pytanie „jaki jest świat” należy współcześnie zastąpić pytaniem, „który to jest ze światów?” – nie ma już jednego świata, jednej prawdy, wspólnych celów itd., żyjemy w różnych światach, na różne sposoby, ze stale zmieniającą się tożsamością*³³⁰. W dalszych rozważaniach autor ten skierował uwagę na „oferty tożsamości” podawane współczesnemu człowiekowi w pakiecie wraz z konsumpcją. Zwrócił też uwagę na konieczność konstruowania własnej, pozbawionej związków z pojmowaną w klasycznym rozumieniu pozycją społeczną tożsamości i auto-

³²⁸ Zob. M. Bodziany, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 254-255.

³²⁹ E.W. Said, *Orientalizm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2005, s. 476.

³³⁰ Z. Bauman, *Wolność*, przeł. J. Tokarska-Bakir, Wydawnictwo Znak, Kraków; Fundacja im. Stefana Batorego, Warszawa 1995, s. 76.

identyfikacji. W konkluzji zaś stwierdził, że *współczesne zerwanie więzów, które niegdyś trwale łączywały ludzi z przypisaną im pozycją w społeczności czy korporacji, postawiły dziś jednostkę wobec uciążliwej konieczności konstruowania swej społecznej tożsamości. Każdy musi sam sobie odpowiedzieć na pytanie, „kim jestem?”*³³¹.

Jak zatem – w obliczu płynnej i w dodatku wielokulturowej nowoczesności – definiować tożsamość narodową? Odpowiedzi na to pytanie należy doszukiwać się w kilku podejściach współczesnych socjologów, których reprezentują m.in. Zbyszko Melosik i Tadeusz Szkudlarek. W opozycji do tożsamości narodowej postawili tożsamość ponowoczesną, której nie można definiować w oparciu o uniwersalia opisujące jedną, wyraźnie dominującą tożsamość, bowiem jest ona zmienna i płynna³³². Owa tożsamość została wykreowana jako „produkt” epoki postmodernizmu, zwanego również przez Z. Baumaną płynną nowoczesnością lub ponowoczesnością, a przez A. Giddensa późną nowoczesnością. Zarówno Z. Bauman, jak i A. Giddens wskazują na *wzrost autonomii jednostki w sferze autokreacji lub, inaczej mówiąc, konstytuowania swojej tożsamości, wypełniania jej treści*³³³. Tak pojmowana tożsamość stała się jednym z kluczowych pojęć tej epoki, którą Z. Melosik i T. Szkudlarek podzielili na różnorodne typy, niewystępujące nigdy w tzw. „czystej” postaci, ale nakładające się na siebie w jednym człowieku jednocześnie³³⁴.

Zaproponowali typologię tożsamości wpisaną w pojęcie szeroko pojmowanej tożsamości globalnej na pięciu poziomach. Pierwsza z nich to **tożsamość globalna przeźroczysta**, rozumiana jako efekt modernizacji pod „dyktando” cywilizacji zachodniej i stworzona w efekcie rozrastania się wielkich korporacji i fuzji międzynarodowych. Tego typu tożsamość charakteryzuje się zupełnym brakiem wrażliwości na różnice kulturowe i bazuje wyłącznie na tym, co wspólne – zachodnie, amerykańskie lub europejskie. Tożsamość tego typu skupia się na jakości, technologii i ekspansji zachodnich wartości. Osoby wykazujące ten typ tożsamości to technokraci, którzy potrafią „współżyć” z różnicą kulturową bez „wchodzenia” w nią³³⁵. Druga to **tożsamość globalna każda**, to typ reprezentowany przez osoby dostrzegające różnice kulturowe, akceptujące je i posiadające wysoki poziom wrażliwości oraz empatii kulturowej. Jest to tożsamość niezwykle elastyczna i podatna na zmiany kulturowe i asymilację w nowym środo-

³³¹ *Ibidem*.

³³² Zob. Z. Melosik, T. Szkudlarek, *Kultura, tożsamość i edukacja. Migotanie znaczeń*, wyd. 3, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010, s. 56-66.

³³³ A. Giddens, *Modern and Self-identity: Self and Society in the Late Modern Age*, Stanford University Press, Stanford 1991, s. 54

³³⁴ M. Gumiński, *Geneza ponowoczesnych przygód z tożsamością*, „Kultura i Historia”, 2010, nr 18.

³³⁵ *Ibidem*.

wisku. Trzeci typ nazwany **tożsamością upozorowaną** opisuje ludzi „zagubionych” w świecie pozbawionym stabilnych znaczeń, określanym przez sfragmentaryzowane przekazy medialne i ideologię konsumpcji, nie stwarza możliwości ani podstaw do ukształtowania jakiegokolwiek ostatecznej tożsamości, którą jednostka odczuwałaby jako realną (zbudowaną w oparciu o realne, stabilne wartości)³³⁶. Tak ukształtowany świat w zderzeniu z osobami reprezentującymi ten typ tożsamości staje się pozornym tworem, w którym rzeczywistość staje się „pararzystością” – iluzją stworzoną przez określone grupy interesu, w której nie ma nic, z czym można się identyfikować. Natomiast czwarty typ to tożsamość **supermarket**, reprezentowana przez osoby dysponujące środkami do zapewnienia sobie – jak twierdził Z. Bauman – *tożsamościowej wolności pozytywnej i negatywnej*³³⁷. Osoby wykazujące tę tożsamość są przeświadczone o nieograniczonych możliwościach czerpania z każdego typu kultury, mają też poczucie wolności i swobody w kształtowaniu własnej tożsamości. I wreszcie piątym typem tożsamości jest **brzytwa**, będąca wyrazem dążeń człowieka do rekonstrukcji własnej multilinearnej tożsamości w jedną całość, w oparciu o konkretne kryteria, takie jak religia, etniczność czy rasa. Tożsamość typu brzytwa jest formą izolacji od świata zewnętrznego własnych różnic, separatystycznej polityki tożsamości i zamykania się w określonej jej formie³³⁸.

Nowoczesność i jej pułapki oraz heterogeniczność kulturowa to na razie dwa spośród triady destruktorów tożsamości narodowej. Trzecim, równie istotnym są procesy integracyjne popychające państwa, a w nich narody, do fuzji kulturowej budowanej w ramach zawierania formalnych układów, paktów lub unii o charakterze politycznym i gospodarczym. Procesy integracyjne zdają się zaciemniać obraz nie tylko identyfikacji, ale również samej tożsamości narodowej, czego przykładem jest dualizm tożsamościowy w Unii Europejskiej. Na podstawie konkluzji Zdzisława Macha, według którego *tożsamość to proces, a efektem tego procesu jest obraz własny oraz obraz innych*³³⁹, można stwierdzić, że nie ma możliwości narzucenia narodom Europy nagle nowej tożsamości w sposób bezkonfliktowy i prosty. Jeśli miałaby ona wystąpić i stać się realnym fundamentem jedności, solidarności i identyfikacji wspólnotowej, potrzeba czasu i woli narodów. Istotna jest w tym przypadku kontekstowość procesu tworzenia tożsamości zbiorowej (w tym przypadku Unii Europejskiej), kształtowanej nie na jed-

³³⁶ *Ibidem*.

³³⁷ Zob. Bauman, *O tarapatkach tożsamości w ciasnym świecie*, „ER(R)GO. Teoria – Literatura – Kultura”, 2003, vol. 1, nr 6, 2003, s. 9-25. Szerszy kontekst problemów z tożsamością w erze ponowoczesności można znaleźć w: G. Mathews, *Supermarket kultury...*, *op. cit.*

³³⁸ M. Gumiński, *Geneza ponowoczesnych...*, *op. cit.*

³³⁹ Zob. Z. Mach, D. Niedźwiedzki (red.), *Polska lokalna wobec integracji europejskiej*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2002.

nym, ale na wielu poziomach, w zależności – jak twierdzi cytowany autor – *od istotności wzajemnego podobieństwa kategorii „my” i wspólnoty interesów w relacji do partnerów ważnych społecznie w danej sytuacji („oni”)*³⁴⁰. Podnoszone argumenty – jak się wydaje – są najistotniejszą przeszkodą w budowaniu tożsamości pojmowanej w kategoriach wspólnych wartości, jedności, wspólnej tradycji i pamięci historycznej, a co najważniejsze wspólnej wizji przyszłości wszystkich narodów Wspólnoty.

Jeśli mowa o tożsamości zbiorowej, należy zdać sobie sprawę, że istnieje problem z określeniem ram interpretacyjnych dwóch pojęć: **tożsamość Europy** i **tożsamość europejska**. Jak twierdzi Maciej Bachryj-Krzywaźnia, *problem z tożsamością europejską rozpoczyna się już na poziomie semantycznym. Brakuje bowiem zgody zarówno co do treści atrybutu europejskości, jak i zakresu znaczeniowego i metod badań zjawiska tożsamości*³⁴¹. Należy podkreślić, że o ile tożsamość Europy pozostaje w związku z historią i terytorialnością, tak tożsamość europejska traktowana jest jako fenomen psychospołeczny i kulturowy, wykraczający poza granice geograficzne³⁴². Uzasadnia to teza Davida Lowenthala, w której czytamy: *Europa nie jest wyłącznie całością geograficzną i społeczną, ale konstruktem mentalnym*³⁴³. Opiera się ona raczej na identyfikacji z Europą jako tworem kulturowym, a nie zbiorem zintegrowanych (politycznie) państw i narodów. Tezę tę potwierdza również refleksja Gerarda Delanty’ego: *Europa została zjednoczona, tylko jej dziwni, nieuchwytni obywatele – Europejczycy – nie zostali jeszcze wymyśleni*³⁴⁴. Cytowana myśl w obrazowy sposób oddaje rzeczywistość etniczno-kulturową i społeczną, w jakiej znalazły się narody współtworzące Wspólnotę.

W sensie ogólnym tożsamość Europy należy rozumieć w kategorii historycznych doświadczeń oraz jej korzeni etniczno-kulturowych, natomiast tożsamość europejską jako tożsamość subiektywną, wyrażaną i deklarowaną przez obywateli państw Europy. W ujęciu aksjologicznym pierwszą należy traktować jako wartość autoteliczną, natomiast drugą jako wartość wyrażaną więzią emocjonalną, ograniczoną tożsamością narodową i ukierunkowaną na elementy instru-

³⁴⁰ *Ibidem*.

³⁴¹ M. Bachryj-Krzywaźnia, *Tożsamość Europy – tożsamość europejska*, [w:] *Procesy integracyjne i dezintegracyjne w Europie. Podręcznik akademicki*, A. Pacześniak, M. Klimowicz (red.), Wydawnictwo OTO, Wrocław 2014, s. 297.

³⁴² M. Bodziany, *Oblicza współczesnych kryzysów społecznych – europejskie studium przypadków*, [w:] *Kryzysy społeczne XXI wieku. Między dezintegracją, „fencing policy” a upadkiem państwowości*, M. Bodziany, (red.), Wydawnictwo Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2017, s. 29.

³⁴³ D. Lowenthal, *European Identity: An Emerging Concept*, „Australian Journal of Politics and History”, 2000, vol. 46, nr 3, s. 314.

³⁴⁴ G. Delanty, *Odkrywanie Europy. Idea, tożsamość, rzeczywistość*, przeł. R. Włodek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, Kraków 1999, s. 17.

mentalne (wartości materialne)³⁴⁵. W książce Z. Baumana pt. *Europa. Niedokończona przygoda*, pojawia się wiele kwestii poddających pod wątpliwość istnienie europejskiego *supernarodu*. Z. Bauman widzi Europę jako twór pełen podziałów i dychotomii, a samą Europę jako „królową i bestię kultur”³⁴⁶. Podnoszone problemy zostały szerzej opisane w mojej książce pt. *Kryzysy społeczne XXI wieku. Między dezintegracją, „fencing policy” a upadkiem państwowości*, w której zaakcentowałem kwestie identyfikacji narodowej Europejczyków z Unią Europejską oraz wartości uniwersalnych, stanowiących kanon i syntagmę jej kultury.

Nawiązując do wartości wspólnotowych, należy podkreślić, że mają one charakter instrumentalny, wyrażany przede wszystkim czynnikami ekonomicznymi. To oznacza, że jej wizerunek należy widzieć jako sztuczny twór, uwikłany w wewnętrzne dychotomie, podziały i uprzedzenia oraz organizm pozbawiony wspólnej misji³⁴⁷. Wyrazem tego i jednocześnie zagrożeniem dla szans przetrwania Unii Europejskiej, jako spójnego i stabilnego tworu, jest brak tak elementarnej składowej kultury, jakim jest język. Niewątpliwie język stanowi problem tożsamościowy, bowiem polityka językowa Unii Europejskiej stworzyła swego rodzaju fikcję – w 2006 roku istniało 11 języków oficjalnych i roboczych³⁴⁸, a obecnie aż 24³⁴⁹. W tej sytuacji wizja wspólnej kultury i tożsamości staje się zagadnieniem nie tylko odległym w czasie, ale chyba utopijnym.

W ramach podsumowania wywodu na temat proponowanych przez J. Czaję źródeł zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego pragnę podkreślić, że ich przyczyna leży w naturalnym dążeniu człowieka do zmiany, rozwoju i postępu, a także do poszukiwania nowych form „bycia w kulturze” pozostającej coraz częściej w symbiozie z technologiami i coraz większym dystansie do kultury wyższej (elitarnej). Refleksja ta stanowi preludium do deskrypcji kultur „ryzyka”, jako efektu nowoczesności i globalizacji kultury.

2.3.2.

Kultura masowa i inne kultury „ryzyka”

Kultura „ryzyka” to kategoria umowna, przyjęta w publikacji w celu wyeksponowania problemów z lokalizacją klasycznych elementów kultury (materialnych, niematerialnych i społecznych) w realiach zmieniającej się rzeczy-

³⁴⁵ M. Bodziany, *Oblicza współczesnych...*, op. cit., s. 29-30.

³⁴⁶ Zob. Z. Bauman, *Europa: niedokończona przygoda*, przeł. T. Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków, 2005.

³⁴⁷ M. Bodziany, *Oblicza współczesnych...*, op. cit., s. 31.

³⁴⁸ W. Żelazny, *Etniczność...*, op. cit., s. 136.

³⁴⁹ *Języki urzędowe UE*, [online], [dostęp: 20.08.2018]. Dostęp w Internecie: http://ec.europa.eu/education/official-languages-eu-0_pl. Należą do nich: bułgarski, francuski, maltański, chorwacki, niemiecki, polski, czeski, grecki, portugalski, duński, węgierski, rumuński, niderlandzki, słowacki, irlandzki, angielski, włoski, słoweński, estoński, łotewski, hiszpański, fiński, litewski, szwedzki.

wistości współczesnego świata. Jej nazwa nawiązuje do zagrożeń związanych z globalizacją kultury, a także z kulturami alternatywnymi i kontrkulturami. W najprostszym ujęciu kultura „ryzyka” kojarzy się ze specyficznym typem społeczeństwa o tej samej nazwie wprowadzonego do systematyki pojęć przez Urlicha Becka³⁵⁰. Jej ramy interpretacyjne odnoszą się jednak nie tylko do skutków modernizacji, umasowienia produkcji i konsumpcji jej wytworów, ale również do jednej z jej cech, jaką jest nacisk na *zaspokojenie potrzeb bezpieczeństwa jednostki*³⁵¹. Na kwestie tożsamości ukierunkowanej na byt i wartości instrumentalne zwrócił uwagę A. Giddens, twierdząc, że w społeczeństwie ryzyka *mamy do czynienia ze stałym konstruowaniem własnej tożsamości, stałą narracją własnej biografii, tak by zapewnić sobie bezpieczeństwo ontologiczne*³⁵². „Ryzyko”, jako kategorię społeczną wpisaną w nowoczesność, należy więc traktować jako wypadkową dylematów związanych z wyborem i kształtowaniem własnej tożsamości kulturowej oraz zagrożeń wynikających z konsumpcji „dóbr kultury” stworzonych przez kulturę masową i rozprzestrzenianą „siłami” globalizacji kultury.

O ile zagrożenia modernizacyjne eksponowane w teorii U. Becka i związana z nimi masowa konsumpcja dóbr wytwórczych nadal stanowią podstawę odniesień do „ryzyka”, z jakim zderzamy się każdego dnia, tak typologia tych zagrożeń oraz ich ciężar gatunkowy wymagają rekonstrukcji ze względu na zmianę kulturową. Szczególnie jest to istotne, jeśli do rangi dóbr konsumpcyjnych zakwalifikujemy wytwory kultury masowej traktowanej – poprzez analogię do słów U. Becka – jako *ryczałtowy produkt industrialnej maszyny postępu*³⁵³. Przez ów postęp w dziedzinie kultury masowej należy mieć na uwadze nie tyle jej produkty, ale środki wytwarzania, przekazu i dystrybucji. Gdzie zatem doszukiwać się „ryzyka”, jeśli postęp wpisany w epokę postindustrialną i nowoczesność – jak stwierdził Daniel Bell – *miał zawładnąć społeczeństwem i przynieść korzyści wynikające z rozwoju technologii?*³⁵⁴ Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta i jednoznaczna, bowiem wraz z nowoczesnością i postępem pojawiły się dychotomie funkcjonalne pomiędzy trzema systemami społeczeństwa kapitalistycznego: ekonomiczno-technicznym, politycznym i kulturowym. Ów dysonans powstaje w wyniku zróżnicowanej orientacji na wartości i cele każdego z nich. W rezultacie dochodzi do zderzenia efektywności będącej podstawą systemu ekonomicz-

³⁵⁰ Zob. U. Beck, *Spółczeństwo ryzyka. Wrodze do innej nowoczesności*, przeł. S. Cieśla, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2002.

³⁵¹ J.T. Hryniewicz, *Spółczeństwo ryzyka. Teoria, model, analiza krytyczna*, „Przegląd Socjologiczny”, 2014, vol. 63, nr 2, s. 18.

³⁵² A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. Szulżycka, wyd. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 68-69.

³⁵³ U. Beck, *Spółczeństwo ryzyka...*, *op. cit.*, s. 30.

³⁵⁴ Zob. D. Bell, *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, przeł. S. Amsterdamski, wyd. 3 popr., Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2014.

no-technicznego z partycypacją i równością wobec prawa, cechującymi systemy polityczne, a także z wartością samorealizacji i przyjemności w sferze kultury.

Najbardziej wyrazistym typem kultury „ryzyka” jest kultura masowa, rozpatrywana jako „produkt” globalizacji kultury. Rozważania nad jej naturą należy rozpocząć od genezy datowanej na 1941 rok i wiążącej się z przedstawicielami „szkoły frankfurckiej” – Maxem Horkheimerem i Theodorem W. Adorno. Są oni zaliczani do prekursorów tego pojęcia, które występuje również pod nazwą „przemysłu kulturowego”³⁵⁵. W ich teorii kryje się wiele osobliwych tez. Jedna z nich głosi, że *przemysł kulturowy jest mechanizmem, który dzięki kapitalistycznej gospodarce wypiera „staromodne”, jednostkowe i niezorganizowane na masową skalę tworzenie sztuki przez poszczególnych artystów*³⁵⁶. W innej ujawnia się wpływ komercji na upowszechnianie kultury: *całym światem zawiaduje filtr przemysłu kulturalnego* lub zniewolenia i narzucania kultury: *konkurencja i możliwość wyboru są jedynie pozorami*³⁵⁷. Autorzy wskazują również na biurokratyzację kultury masowej i powszechną „tandetomanię” jej produkcji (wytworów).

Pojęcie kultury masowej wiąże się również z postacią Dwighta Macdonalda, który niemal równocześnie, bo w 1944 roku wprowadził ten termin do systematyki pojęć³⁵⁸. Realnym uzasadnieniem i prawdopodobnie koniecznością ukształtowania się tego typu kultury był postęp technologiczny w dziedzinie środków masowego przekazu, szczególnie telewizji, masowej produkcji prasy, radia, a także dzięki rozwojowi telekomunikacji. Pierwotną ideą tego typu kultury było to, by jej „produkty” (już nie jej wytwory) trafiały niemal natychmiast do odbiorców, by wszędzie tam, gdzie dociera sygnał telewizyjny, radiowy oraz prasa, człowiek mógł sięgnąć po dawkę kultury w pierwotnej lub zmodyfikowanej dla jego potrzeb formie. Wraz z kulturą masową rozwinęła się jej komercyjna sfera, która obok środków masowego przekazu stała się drugą siłą jej ekspansji.

W celu ukazania charakteru kultury masowej jako kultury „ryzyka” odniosę się do przywoływanych już słów U. Becka, traktujących ją jako *produkt industrialnej maszyny postępu*. Mimo, że proponowana analogia może zostać uznana za uproszczenie, proponuję skonfrontować ją z wiekową już definicją Edgara Morina, w której wyraźnie daje znać o sobie pierwiastek komercji i masowej produkcji. Edgar Morin twierdzi, że *kultura masowa jest to (kultura) wytwarzana*

³⁵⁵ Zob. M. Horkheimer, T.W. Adorno, *Dialektyka oświecenia [fragmenty filozoficzne]*, przeł. M. Łukasiewicz, M.J. Siemek, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1994.

³⁵⁶ K. Arbiszewski, *Przemysł kulturowy jako pole sił. Działania melomanów i ewolucja nośników muzycznych*, [w:] *Od przemysłów kultury do kreatywnej gospodarki*, A. Gwóźdź (red.), Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2010, s. 208.

³⁵⁷ M. Horkheimer, T.W. Adorno, *Dialektyka oświecenia...*, *op. cit.*, s. 141, 144, 149.

³⁵⁸ Zob. D. Macdonald, *Teoria kultury masowe*, [w:] *Kultura masowa*, przeł. C. Miłosz, aut. Macdonald D. et al., wyd. 1 krajowe, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002.

zgodnie z uwzględniającymi masę towarową normami produkcji przemysłowej, rozprzestrzeniania przy pomocy technik przekazu masowego, zwracająca się do mas społecznych, to znaczy do gigantycznego zbiorowiska jednostek ludzkich³⁵⁹.

Dla identyfikacji zakresu przedmiotowego kultury masowej znaczenie mają dwa jej niezmiennie i warunkujące jej istnienie elementy. Są to: **masa** – w tym przypadku wielka zbiorowość konsumentów kultury oraz **środki masowego przekazu** – narzędzia dystrybucji jej różnorodnych produktów. Według A. Kłoskowskiej istnieje jeszcze inny wyróżnik, mianowicie homogeniczny charakter przekazywanej treści. Jak twierdzi ta autorka, kultura masowa obejmuje *zjawiska współczesnego przekazywania wielkim masom odbiorców identycznych lub analogicznych treści płynących z nielicznych źródeł*³⁶⁰. Ta, jakże prosta w formie i zarazem trafna definicja sugeruje, że nie istnieje jedno „epicentrum emisji” treści kultury masowej (mimo, że istnieją ośrodki dominujące). Co więcej, że każdy odbiorca otrzymuje w pakiecie codzienności „dawkę kultury” zróżnicowanego typu podanego w „homogenicznym opakowaniu komercji”, o zróżnicowanym stopniu jakości, a także o różnorodnym poziomie akceptacji społecznej. Każdy z wymienionych atrybutów kultury masowej odnosi się do bezpieczeństwa kulturowego powiązanego z bezpieczeństwem emancypacyjnym, odnoszącym się do swobody wyboru uczestnictwa w kulturze masowej, związanym ze sferą egzystencjalną i racjonalnym wykorzystaniem oferty tego typu kultury. Jej charakter ujawnia się – według M. Troszczyńskiego – w tym, że *kultura masowa jest „kulturą zniewolenia”, w której grupy posiadające władzę (a więc formułujące treści komunikatów) dyktują jedną, określoną wizję świata, którą narzucają za pomocą mass mediów reszcie społeczeństwa*³⁶¹. Owo „zniewolenie” w pewnym stopniu wyłącza kulturę masową z debaty pedagogicznej, bowiem jej funkcja edukacyjna ogranicza się prawie wyłącznie do zagrożeń dla aktywności kulturalnej, rozumianej najczęściej jako udział w różnorodnych formach uczestnictwa w kulturze artystycznej³⁶². Jest to bardzo istotny problem, bowiem samo uczestnictwo w kulturze (w tym przypadku masowej) niesie za sobą szereg zagrożeń o bardzo zróżnicowanym charakterze.

Należy podkreślić, że podejście A. Kłoskowskiej stało się przedmiotem krytyki wśród przedstawicieli „szkoły frankfurckiej”, według których ludyczny charakter kultury masowej nie ma żadnego uzasadnienia, ponieważ to *przemysł kulturalny odzwierciedla konsolidację fetyszyzmu towarowego, dominację wartości*

³⁵⁹ Zob. E. Morin, *Duch czasu*, przeł. A. Frybesowa, Wydawnictwo Znak, Kraków, 1965, s. 10-11.

³⁶⁰ A. Kłoskowska, *Kultura masowa...*, *op. cit.*, s. 95.

³⁶¹ M. Troszczyński, *Kultura popularna – emancypacja czy zniewolenie?* [w:] *Od kontrkultury do popkultury*, M. Golka (red.), Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2002, s. 59-74.

³⁶² W. Jakubowski, *Media i kultura popularna jako obszar studiów nad edukacją*, „Studia Edukacyjne”, 2014, nr 30, s. 95.

wymiennej i panowanie państwowego zmonopolizowanego kapitalizmu³⁶³. W podobnym duchu ten typ kultury definiuje Franciszek Adamski. Stwierdził on, że przyjęto się odnosić pojęcie kultury masowej do zjawisk jednoczesnego przekazywania idealnych lub analogicznych treści, płynących z nielicznych źródeł do wielkich mas odbiorców oraz do jednolitych form zabawowej, rozrywkowej działalności licznych rzesz ludzi³⁶⁴.

„Rzyko”, jako kategoria sprowadzająca kulturę masową na grunt bezpieczeństwa kulturowego, odnosi się nie tylko do „zniewolenia” kulturowego, homogenizacji uczestnictwa w kulturze czy do komercjalizacji „przemysłu kulturowego”. Zasadne jest spojrzenie na kulturę masową z perspektywy związków ze składnikami tradycyjnej kultury oraz z perspektywy jej epistemologicznych i aksjologicznych atrybutów. Krytyczne i zarazem obnażające jej funkcje poznawcze oraz normatywne podejście odnajdujemy w słowach Jeana Baudrillarda, który stwierdził, że kultura tego typu jest pewnym „simulacrum” – kopią pozbawioną oryginału. Sugeruje on, że współczesna kultura to kultura symulacji. Nie ma w niej odniesień do twardych, niepodważalnych wartości, a w każdym razie prawda, jeśli istnieje, nie zawiera się gdzieś poza obszarem iluzji, lecz w samej iluzji, która zastąpiła niegdyś ponoć „prawdziwą rzeczywistość”³⁶⁵. Nawiązując zaś do tożsamości człowieka w nowoczesnym świecie, stwierdza, że jego status jest dziwny, jest jak partykuła, wolny elektron, cząstka elementarna. Jednostka takiego typu nie jest już przedmiotem jakiegoś przeznaczenia. Zamieniła je w pewien sposób na fatalne eksperymenty z sobą samą³⁶⁶. Stąd wyprowadza konkluzję, że następuje ostateczny upadek tradycyjnej kultury – „zawirusowanej” przez wirtualną rzeczywistość, przez iluzję, która już stała się rzeczywistością³⁶⁷. Ta jakże obrazowa, przepełniona metaforami i eufemizmami refleksja ukazuje zatracenie fundamentalnych wartości w społeczeństwach „konsumerycznych”, w których konsumpcję postrzega się jako odpowiedź na zacofanie gospodarcze, edukacyjne, bezrobocie i biedę, a status społeczny człowieka wyznaczają możliwości finansowe i stan posiadania, który jest celem samym w sobie³⁶⁸. Kształtowaniu tego typu społeczeństw sprzyja kultura masowa sprowadzona już nie tylko i wyłącznie do oferty rozrywkowej, ale w kontekście kształtowania konkretnych sty-

³⁶³ D. Strinati, *Wprowadzenie do kultury...*, op. cit., s. 58.

³⁶⁴ F. Adamski (oprac.), *Kościół a kultura masowa*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1984, s. 7-8.

³⁶⁵ A. Pasek-Gawlikowska, „Kultura masowa” I co dalej...?, „Rozprawy Społeczne”, 2013, vol. 7, nr 2, s. 58.

³⁶⁶ M. Pęczak, *Szok – Show*, „Polityka”, 2001, nr 8, s. 45-48.

³⁶⁷ *Ibidem*.

³⁶⁸ A. Sebesta, *Konsumeryczny a ekofilozoficzny model człowieka XXI wieku*, [online], [dostęp: 25.01.2019]. Dostęp w Internecie: <https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/trans/kultura/konsumerycznyaekofilozoficzny.html>.

łów życia, tworzenia zróżnicowanych kręgów kulturowych i manifestowania pozycji społecznej jej reprezentantów.

Wśród implikacji zachodzących pomiędzy kulturą masową a bezpieczeństwem kulturowym na pierwszy plan wysuwa się homogenizacja kultury manifestowanej pod postacią kreowania względnie jednolitej, czasami zglokalizowanej kultury. Istnieje dylemat, czy owa homogenizacja kultury powinna być zaliczana do zagrożeń kulturowych, czy wręcz przeciwnie, jest dobrodziejstwem nowoczesności – pewnego rodzaju alternatywą dla zanikającej kultury ludowej? Prawdopodobnie kultura masowa, a właściwie jej odmiana – kultura popularna, jest współczesnym ekwiwalentem kultur ludowych (celowo używam liczby mnogiej), odróżniających je głównie pod względem jednolitości. O ile kultury ludowe niemal zawsze różniły się od siebie ze względu na czas powstawania, czynniki geograficzne oraz otoczenie społeczno-kulturowe, tak kultura masowa (a w niej popularna) pozostaje relatywnie niezmienna dzięki bezpośredniej wielokierunkowej ekspansji.

Rozpatrywana w tym kontekście homogenizacja kultury jest sposobem i przejawem standaryzacji jej treści ujawniających się pod postacią mixu kulturowego zamkniętego w jednakowym dla wszystkich jej konsumentów „opakowaniu”. Jest również narzędziem niwelowania podziałów, które M. Golka określił jako *zniesienie dystansów i różnic na osiach: wyższe–niższe, ważne–nieważne, mądre–głupie, potrzebne–niepotrzebne, święte–świeckie*³⁶⁹. To zjawisko upodabniania się do przenikania wzorów konsumpcji (w tym przypadku wytworów kultury) w sferze ponadnarodowej³⁷⁰, a także stanowi proces łamania granic i podziałów między narodami, budowania specyficznego, opartego na jednym uznawanym wzorcu, kanonu kultury o charakterze globalnym i umiejscowionym w konkretnym kontekście czasowym.

Kultura masowa rozpatrywana jako kultura równoległego wymiaru pozostaje w tle kultury narodowej, czasami czerpie z niej inspirację, a czasami również uzupełnia jej treści. Bowiem – jak trafnie zauważył M. Golka – *kultura masowa nie jest autonomiczna, co oznacza, że nakłada się na inne kultury narodowe, etniczne, religijne oraz na podkultury, a nawet na wytwory kultury artystycznej o cechach awangardowych, wykorzystuje je, ale też konkuruje z nimi*³⁷¹. Można ją również

³⁶⁹ M. Golka, *Socjologia kultury...*, op. cit., 153. Wyróżniamy następujące typy homogenizacji kultury: uproszczoną, czyli plagiaty, stylizacje, reprodukcje, a także złej jakości adaptacje filmowe; immanentną, polegającą na włączeniu do dzieła wyższego poziomu kultury elementów kultury niższej, pozwalających przyciągnąć odbiorców – jednak w zgodzie z prawami autorskimi; mechaniczną, czyli urozmaicanie treści kultury w ramach jednego pakietu, jak np. w ramach programu telewizyjnego czy audycji radiowej.

³⁷⁰ A. Goliszek, *Homogenizacja i heterogenizacja zachowań konsumenckich w społeczeństwie globalnym*, „Handel Wewnętrzny”, 2014, vol. 1, nr 354, s. 105.

³⁷¹ M. Golka, *Socjologia kultury...*, op. cit., s. 154.

utożsamiać ze zjawiskiem **interferencji o nierównomiernym rozkładzie – występowania faz**, co w tym przypadku objawia się nakładaniem na siebie różnych kultur w różnych odstępach czasu i tworzeniem lub podtrzymywaniem kultury masowej jako dominującej w konkretnym czasie. W tym ujęciu należy ją rozpatrywać jako efekt jej wzmocnienia, nakładania – superpozycji, wygaszania lub zaburzeń występujących pod wpływem innych kultur. Interwałowy charakter mody na jej produkty lub zderzenie się różnych jej stylów prowadzi zwykle do **dyfrakcji**, czyli do zmiany kierunku ekspansji pod wpływem oporu środowiska (kultur lokalnych) zróżnicowanego i odpornego na jej wpływy. W nawiązaniu do powyższego proponuję, by kulturę masową traktować nie tylko jako efekt nowoczesności, **ale wielokierunkowy proces wytwarzania i emisji produktów kultury materialnej (np. artefakty kształtujące modę) i niematerialnej (np. muzyki, filmu lub stylu życia), o względnie jednostajnym, często powtarzalnym i wielokierunkowym rytmie ekspansji, zakłócanym przez naturalny opór względnie trwałych kultur narodowych, etnicznych, lokalnych, a nawet grupowych i indywidualnych.**

Najistotniejszym argumentem, przemawiającym za zasadnością określenia kultura „ryzyka”, jest coraz większa homogenizacja kultury i jej wpływ na częściowe wypieranie kultury narodowej (oraz kultur lokalnych) z życia codziennego. Kultura masowa, mimo wielu pozytywnych funkcji, sama staje się zagrożeniem dla tradycji i kultury wysokiej oraz ujawnia coraz więcej „starych” i „nowych” zagrożeń kulturowych osadzonych w trzech sferach życia: społecznej, ekonomicznej i politycznej (tab. 3).

Tabela 3. Egzemplifikacja obszarów „ryzyka” związanych z kulturą masową

Obszar	Przejawy	Zagrożenia
Społeczny – uczestnictwo w kulturze i styl życia.	<ol style="list-style-type: none"> Odejście od tradycyjnych form uczestnictwa w kulturze na rzecz uprawiania kultury „w pigułce”, bez „bliskiego” kontaktu – telewizja, Internet, radio. Implementacja postaw, zachowań, wartości i norm zawartych w produktach kultury masowej na grunt codzienności. Powstawanie kultur „trzeciego wymiaru” tzw. cyberkultury oraz kreowanie nowego typu uczestnika w kulturze – „aktora wirtualnej codzienności” (portale społecznościowe i wirtualne grupy społeczne 	<ul style="list-style-type: none"> – utrata wrażliwości na walory estetyczne wytworów kultury; – utrata „bliskiego” kontaktu z kulturą na rzecz jej wtórnych produktów lub produktów wirtualnego świata; – bezrefleksyjne przyjmowanie stylów artystycznych (np. muzyki) jako jedyne i społecznie uznawane za modne; – kształtowanie jednolitej i pozbawionej wyboru mody oraz kreowanie własnej tożsamości w zgodzie z obowiązującymi standardami; – kreowanie urojonych i realnych idoli oraz bohaterów; – zanieczyszczanie tradycji i obyczajów osadzonych w kulturze narodowej elementa-

	<p>graczy komputerowych, fan-kluby i e-stowarzyszenia).</p> <p>4. Powstawanie nowych kręgów kulturowych skupionych wokół konkretnego produktu kultury masowej, marki, stylu lub typu muzyki, gier komputerowych, filmu (w tym jego bohaterów).</p> <p>5. Coraz bardziej wyraźne zainteresowanie tzw. „kulturą śmierci” lub „przemocy”, będące efektem medialnej promocji agresji, wojny, cierpienia czy strachu, a także ucieczki od rzeczywistości.</p> <p>6. Hybrydyzacja kultury – interferencja różnych typów kultur i aplikowanie ich odbiorcom w postaci ujednoczonej „papki” różnych typów kultury.</p>	<p>mi innych kultur (np. Halloween, Walentynki, tradycje związane z celebracją świąt);</p> <ul style="list-style-type: none"> – kreowanie kultury oryginalnej metki; – zmiana systemów wartości – przewaga wartości instrumentalnych nad autotelicznymi; – zanik własnej tożsamości indywidualnej (jednostkowej), wynikający z konformizmu i kontroli społecznej; – fascynacja „urojonymi” idolami i replikacja ich stylów mody i zachowania na grunt kultury indywidualnej; – ucieczka z rzeczywistego świata do wirtualnej przestrzeni – alternatywne wymiaru, w którym tworzona jest replika tożsamości jednostkowej; – brutalizacja życia codziennego w zamian za promocję dobra; – e-hazard jako styl życia i pułapka; – aktywność sekt, organizacji przestępczych i ugrupowań o radykalnych i niebezpiecznych poglądach; – powstawanie „zakazanych i hermetycznych stref” e-kultury i tzw. „elit niewidzialnego wymiaru”; – ekspansja ruchu kulturowego „New Age”; – dysharmonia i zaburzenia w procesie socjalizacji (nawet pierwotnej) najmłodszych uczestników kultury.
<p>Ekonomiczny – komercjalizacja kultury na każdym etapie jej tworzenia i dystrybucji.</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Kształtowanie względnie homogenicznej struktury społecznej odbiorców kultury. 2. Falsyfikacja kultury wyższej dla zysku. 3. Zanik segmentów rynku odbiorców kultury masowej. 	<ul style="list-style-type: none"> – tworzenie równoległych rynków pod pozorem taniego lub darmowego produktu kultury; – plagiatowanie i replikowanie wytworów kultury wyższej – tworzenie świata nieoryginalnej metki lub zafałszowanej marki dla osiągnięcia zysku; – tworzenie nieudolnych replik kultury ekskluzywnej zapożyczonych z innych kultur; – kreowanie komercyjnych symboli i idoli <ul style="list-style-type: none"> – nosiciele reklam i wartości instrumentalnych; – manipulacja zachowaniami konsumentami.

<p>Polityczny – wykorzystywanie kultury masowej dla celów politycznych.</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Populizm polityczny i kultura polityki pierwotnego wymiaru. 2. Kreowanie wizerunku polityków z wykorzystaniem ikon kultury i wydarzeń kulturalny o charakterze masowym. 	<ul style="list-style-type: none"> - manipulacja opinią społeczną za pomocą podprogowych przekazów medialnych; - udział w imprezach kulturalnych jako element kapitału politycznego i PR; - „memografia” i brutalizacja życia publicznego; - wykorzystywanie idoli tłumu w kampaniach wyborczych; - kicz polityczny związany z nieuzasadnionym wykorzystywaniem marki (drogie samochody, ubrania i gadzety znanych marek); - uczestnictwo w kulturze tzw. ekskluzywnej (dedykowanej elitom ekonomicznym).
--	---	---

Źródło: opracowanie własne

W ramach egzemplifikacji obszarów ryzyka zaakcentowałem wiele problemów, które bezpośrednio kierują uwagę na skutki homogenizacji kultury w trzech obszarach: społecznym, ekonomicznym i politycznym. W rzeczywistości najistotniejszy jest obszar społeczny, który należy traktować jako wspólny mianownik dla dwóch pozostałych. Szczególne znaczenie dla analizy zagrożeń bezpieczeństwa kulturowego ma kultura „trzeciego wymiaru”, ponieważ jak dotąd nadal pozostaje kategorią umowną i heterogeniczną przedmiotowo. Przyczyną takiego stanu rzeczy jest upowszechnienie technologii informatycznych umożliwiających ukrywanie realnej tożsamości i tworzenie nowej tzw. kultury równoległej, wielokrotnie zmiennej i wielowymiarowej. Z psychologicznego punktu widzenia ów „trzeci”, ukryty wymiar jest pewnego rodzaju wypełnieniem niemożliwych do pokazania w realnym świecie własnych preferencji kulturowych. W wielu przypadkach przeradza się to w patologię, a nawet dewiację. Z tym „trzecim” wymiarem wiąże się cała gama zagrożeń dla bezpieczeństwa (w tym przypadku kulturowego) rozpatrywanego na poziomie jednostki, grup społecznych, a także narodu i państwa w obszarze materialnym, niematerialnym (duchowym) i społecznym. Część z nich przedstawiłem w tabeli 2.

Kultura „ryzyka” ma również inną niż ekonomiczną etiologię. Wiąże się bowiem z poszukiwaniem nowych, alternatywnych form uczestnictwa w kulturze, będących rezultatem wielu bardzo złożonych czynników. Partycypacja w nowych formach uczestnictwa w kulturze wiąże się również ze sferą aksjologiczną jednostki i formą wyrażania awersji do tradycji, uniformizacji, sztampowości i homogenicznej rytualizacji codzienności. Prawdopodobnie ów opór społeczny sprawił, że w XX wieku coraz częściej zaczęto eksponować kultury alternatyw-

ne. Jednym z przejawów tej tendencji było pojawienie się pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku nurtu kulturowego nazwanego umownie „New Age”, określanego jako „nowa religia”, „nowy ruch parareligijny”, „nowy ruch panteistyczny”, „nowa filozofia życia” czy „nowy fenomen społeczny”³⁷². Ten nurt był i jest zagrożeniem dla tradycyjnych kultur, dlatego – jak twierdzi Godfried Danneels – że jest *mgławicą, która zawiera ezoteryzm i okultyzm, coś z myśli mitycznej i magicznej na temat tajemnic życia oraz szczyptę chrześcijaństwa, a to wszystko zmieszane z ideami wywodzącymi się z astrofizyki*³⁷³. Ta jakże obrazowa interpretacja ukazuje ogrom problemów ze współczesną kulturą, manifestowanych w popkulturze, literaturze, stylach życia, modzie, sektach itp.³⁷⁴ „New Age” to ruch, który stał się pewnego rodzaju bazą dla powstawania różnych odmian kultur czerpiących z osiągnięć technologii środków masowego przekazu dla potrzeb ekspansji i rozszerzania swoich wpływów. Nazwę go „ruchem ryzyka” lub „matką kultur alternatywnych”, do których zaliczyć można wszystkie kultury niemieszczące się w kanonie tradycyjnej kultury narodowej.

2.3.3.

Zagrożenia dla kultur lokalnych

Podjmując trud identyfikacji zagrożeń dla kultur lokalnych należy mieć na uwadze ogrom problemów związanych nie tylko z podejmowaną wcześniej globalizacją i jej pochodnymi. Kultury lokalne, jako te, które ukształtowane zostały przez tradycje, wielokrotnie utożsamiane są z kulturą ludową związaną z grupą ludzi żyjących na ograniczonym terytorium, czyli z konkretnymi społecznościami lokalnymi³⁷⁵. Współcześnie trudno jest odnieść kulturę lokalną do kanonu kultury ludowej, bowiem ta pozostała już prawie wyłącznie w sferze tradycji, a więc – jak twierdzi za Arjunem Appaduraim Marian Kempny – można przyjąć, że globalizacja przyczynia się *do ostatecznego rozejścia się struktur społecznych o podłożu terytorialnym i lokalności rozumianej jako specyficznej własności życia społecznego*³⁷⁶.

³⁷² Zob. M. Filipiak, *Socjologia kultury...*, op. cit., s. 131.

³⁷³ G. Danneels, *New Age. Nowy ład, nowa ludzkość, nowa wiara*, przeł. K. Skorulski, P. Kostyło, Wydawnictwo „M”, Kraków 1992, s. 9.

³⁷⁴ „New Age” jest wypadkową przecięcia się w jednym punkcie czterech trajektorii wpisanych w nowoczesność. Pierwszą konstytuuje wpływ środków masowego przekazu na kształtowanie psychiki człowieka, druga związana jest z kryzysem cywilizacji zachodniej, trzecia ze zmianą systemów wartości i czwarta ze spadkiem rangi Kościoła i religii w życiu społecznym.

³⁷⁵ J. Gałuszka, *Kultura lokalna – kultura globalna. Przeobrażenia twórczości muzycznej w dobie globalizacji kultury*, „Kultura – Historia – Globalizacja”, 2011, nr 9, s. 23.

³⁷⁶ M. Kempny, *Wspólnota i polityka jako sposoby organizacji kulturowej różnorodności – o potrzebie nowej topiki w teorii społecznej w dobie globalizacji*, [w:] *Kultura w czasach globalizacji*, M. Jacyno, A. Jawłowska, M. Kempny (red.), Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2004, s. 183-184.

Owe specyficzne własności należy również rozumieć w kategoriach tożsamości grupowej, identyfikacji z regionem – nazwanej przez S. Ossowskiego więzi nawykową³⁷⁷ – ludowych tradycji i wytworów kultury materialnej i niematerialnej.

Współcześnie kultury lokalne należy rozpatrywać prawie wyłącznie z perspektywy tożsamości i więzi nawykowej z tzw. „małą ojczyzną”. Kultura lokalna jest więc związana z daną społecznością lokalną, w ramach której powstaje (zazwyczaj na bazie międzyosobowych kontaktów ludzi pozostających względem siebie w terytorialnej bliskości)³⁷⁸. Według Ruth Panelli społeczności lokalne opierają swoją kulturę na wartościach i niepowtarzalnych symbolach, które wykazują pewien opór wobec trendów kultury globalnej i regionalnej. Wskazuje na tzw. *romantyczny trend pokazujący społeczność lokalną jako przeciwwagę i remedium na problemy płynnej nowoczesności*³⁷⁹. Traktowana jest jako narzędzie wygaszania superpozycji osiągniętej przez kulturę masową. Oznacza to, że relatywnie trwałe kultury lokalne nie tylko nie wzmacniają jej sił w efekcie interferencji, ale ją hamują. Analiza skutków nakładania się obu kultur (lokalnej i masowej) ukazuje efekt, którego produktem są dwa zjawiska. Pierwsze nazwane przez Rolanda Robertsona „glokalizacją” oraz drugie nazwane przez Manuela Castellsa „glokalnością”.

W przypadku „glokalizacji” mamy do czynienia z inwersją, czyli pewnym odwróceniem trendu będącego efektem oporu kultury lokalnej na zmiany. Jest rozumiana jako rewers globalizacji, którego istnienie gwarantuje *rosnące znaczenie lokalnych społeczności i lokalnych gospodarek funkcjonujących w warunkach stwarzanych przez nabierające ogólnoświatowego charakteru procesy integracyjne oraz coraz większa rola lokalnych warunków działania podmiotów gospodarczych realizujących swoje globalne strategie*³⁸⁰. „Glokalizacja” kultury nie jest już tak prosta do zdefiniowania, jak jej ekonomiczne ujęcie. Kazimierz Kuciński stwierdza, że trudno jest pogodzić uniwersalizm wynikający ze zróżnicowaniem ujawniającym się na poziomie lokalnym. *Chodzi o to, na ile globalizacje je homogenizuje, a na ile one same, przez swą heterogeniczność, transformują uniwersa-*

³⁷⁷ S. Ossowski, *O ojczyźnie i narodzie...*, op. cit., s. 27-28. Autor ten typ więzi odnosi do ojczyzny prywatnej, czyli miejsca urodzenia i wychowania, tzw. „małej ojczyzny”.

³⁷⁸ Zob. L. Dyczewski, *Trwałość i zmienność kultury polskiej*, Akademia Społeczna, Wojewódzki Dom Kultury, Lublin 2002. Często termin ten jest utożsamiany z takimi pojęciami, jak „kultura własna” czy „rodzima”, których zasięg może być zdecydowanie szerszy (np. odnoszą się one do pojęcia kultury regionalnej). Zob. M. Kranz-Szurek, *Kultura lokalna...*, op. cit., s. 12.

³⁷⁹ R. Panelli, *Rural society*, [w:] *Handbook of rural studies*, P. Cloke, T. Marsden, P. Mooney (red.), Sage Publications, London 2006, s. 69.

³⁸⁰ K. Kuciński, *Glokalizacja jako indygenizacja globalizacji*, „Rocznik Żyrardowski”, 2011, tom 9, s. 17. Więcej zob. w: R. Robertson, *The conceptual promise of globalization: commonality and diversity*, „ART-e-FACT: Strategies of Resistance”, 2005, [online], [dostęp: 10.10.2018]. Dostęp w Internecie: http://artefact.mi2.hr/_a04/lang_en/theory_robertson_en.htm.

listyczne wzorce kulturowe i modele rozwoju gospodarczego generowane przez globalizację³⁸¹.

W najprostszy sposób można ją przedstawić jako możliwość pokazania własnej kultury światu³⁸². Promowanie kultur lokalnych na rynku globalnym nie pozostaje bez uszczerbku dla tych pierwszych. Marian Golka zjawisko to określa w następujący sposób: *ciekawym zjawiskiem jest preparowanie na użytek globalnej kultury masowej specjalnych wariantów kultury lokalnej, nader uproszczonej i przez to nadającej się do spopularyzowania. Kiedy taki wytwór znajdzie się w obiegu globalnym, stereotypizuje się, stając się swoistym surogatem, który symbolizuje daną kulturę lokalną w oczach światowych odbiorców. Po pewnym czasie granice między autentycznym a stereotypową jego namiastką zacierają się choćby z tego powodu, że rodzime autentyczne wytwory tracą swych odbiorców*³⁸³. Należy również podkreślić, że nadmierne modyfikacje kultur lokalnych mogą spotkać się z całą gamą barier percepcyjnych. Wykorzystywanie zmodyfikowanych składników kultur, takich jak tradycje, obyczaje, obrzędy czy nawet symbole, mogą poddać się zjawisku detradycjonalizacji czyli *odchodzenia od zwyczajowych, lokalnych sposobów bytowania na rzecz sposobów upowszechnianych w globalnym obiegu dóbr i usług (które stymulują powstawanie nowych potrzeb) oraz idei i wartości, które owe potrzeby legitymizują*³⁸⁴.

„Glokalność” jest natomiast zjawiskiem odnoszącym się do zjawisk globalnych obecnych na poziomie lokalnym. W uproszczeniu można to wyjaśnić wpływem globalizacji na kultury lokalne poprzez kalki kulturowe w mniejszej skali, związane z ruchami społecznymi, a w odniesieniu do kultury z modą, popkulturą i uczestnictwem w kulturze, a także ze zjawiskiem transkulturowości³⁸⁵. Wpływ kultury globalnej na kulturę lokalną objawia się również kompresją czasoprzestrzenną, którą można opisać jako proces „ścieśniania czasu i przestrzeni”, na który składają się następujące zjawiska:

- spadek znaczenia dystansów oraz granic w sensie terytorialnym;
- „odterytorialnienie” procesów społecznych, które zachodzą bez wyraźnej lokalizacji w terytorialnie określonej przestrzeni świata³⁸⁶.

³⁸¹ K. Kuciński, *Glokalizacja...*, op. cit., s. 16-17.

³⁸² J. Czaja, *Kulturowy wymiar...*, op. cit., s. 132.

³⁸³ M. Golka, *Cywilizacja, Europa, globalizacja*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 1999, s. 156.

³⁸⁴ E. Wnuk-Lipiński, *Oblicza globalizacji – konceptualizacja pojęcia*, [w:] *Globalizacja i co dalej?*, S. Amsterdamski (red.), Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk Warszawa 2004, s. 27.

³⁸⁵ E. Rewers, *Transkulturowość czy glokalność? Dwa dyskursy o kondycji ponowoczesnej*, „ER(R)GO. Teoria – Literatura – Kultura”, 2003, vol. 1, nr 6, 2003, s. 53-65.

³⁸⁶ M. Pietraś, *Istota i zakres procesów globalizacji*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2002, nr 2, s. 7-13. Kompresja czasoprzestrzenna objawia się również w postaci transnarodowej przestrzeni

W rozważaniach M. Kempnego pojawia się teza, że *globalizacja kulturowa musi prowadzić do transformacji kultur lokalnych, a w ślad za tym – do przeobrażenia samej idei lokalności*³⁸⁷. W realiach kultury globalnej tracą bowiem pierwotną funkcję symbole, a ich wspólne znaczenie nie jest już takie oczywiste. Dochodzi – jak twierdzi cytowany wyżej autor – do *wykorzenianiu „zapośredniczonego przez elektroniczne media” kulturowego doświadczenia, uwolnionego od lokalnego kontekstu jako podstawowej kulturowej konsekwencji globalizacji*³⁸⁸. Pod jej wpływem ulega erozji dotychczasowy, stabilny, spójny, terytorialnie zakorzeniony i uporządkowany ład, a w jego miejsce pojawia się pewnego rodzaju (nie)ład, który można porównać do skupiska różnych społeczności „odrywających” się od całości społecznej. Powstaje specyficzna „kultura w kulturze” o różnorodnym poziomie identyfikacji z tradycją. Upraszczając myśl, mam tu na uwadze mix kulturowy zbudowany na dwóch filarach: kulturze tradycyjnej i kulturze globalnej (masowej), które przenikają się w zróżnicowanym stopniu, w zależności od takich zmiennych, jak klasa i warstwa społeczna, grupa zawodowa, wyznawana religia, wiek, płeć, pochodzenie etniczne i wiele innych cech społecznych.

Z kulturą lokalną należy utożsamiać również zjawisko **deterytorializacji kultury**, które należy traktować jako jeden z efektów nie tylko globalizacji, ale również regionalizmu i migracji. Według W. Burszty zjawisko to jest efektem następujących fenomenów:

- nowych diaspor, czyli narodów egzystujących w obcym środowisku etniczno-kulturowym (np. starych i nowych grup imigracyjnych);
- hiperprzestrzeni, której przykładem są zunifikowane, a więc pozbawione cech lokalności sieci handlowe i inne komercyjne elementy infrastruktury;
- hiperrzeczywistości wyznaczonej przez sztuczną rzeczywistość wirtualnego świata kreowanego za sprawą symulacji komputerowej (gry, portale społecznościowe oraz inne produkty „trzeciego wymiaru”);
- etnokrajobrazów formułowanych dzięki temu, że poszczególne grupy mogą się przemieszczać i odtwarzać swoją tożsamość w jakichkolwiek warunkach terytorialnych, społecznych i kulturowych³⁸⁹.

społecznej, funkcjonującej poza obszarem wyznaczonym granicami państw narodowych; pojawia się świadomość świata jako „jednego miejsca” i „jednej całości”; pogłębiają się wzajemne zależności łączące ze sobą zarówno odmienne dziedziny życia społecznego, jak i różne, oddalone od siebie miejsca na świecie.

³⁸⁷ M. Kempny, *Czy globalizacja kulturowa współdecyduje o dynamice społeczeństw postkomunistycznych?*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2000, nr 1, s. 12.

³⁸⁸ *Ibidem*.

³⁸⁹ W.J. Burszta, *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1998, s. 159-160.

Zmiany kulturowe na poziomie lokalnym należy rozpatrywać z perspektywy szans i zagrożeń płynących z migracji. Mają one szczególne znaczenie, bowiem wraz z emigracją ludności z obszarów wiejskich i małych miast za granicę lub do większych miast dochodzi do wędrówki składników kultury niezbędnych do utrwalania tradycji na drodze wymiany pokoleniowej i wzbogacania jej o nowe elementy, w tym również o elementy kultury globalnej. W praktyce dochodzi do zjawiska „starzenia się kultury” przebiegającego niemal równoległe ze starzeniem się społeczności lokalnych. Z drugiej strony mamy do czynienia z imigracją przedstawicieli „obcych” kultur na terytoria zamieszkałe przez społeczności lokalne osadzone w konkretnej, często obcej kulturze (narodowej i lokalnej). W rezultacie dochodzi do kontaktu kultur nie tylko narodowych, ale lokalnych i indywidualnych, które w perspektywie czasu prowadzą do dyfuzji ich składników. Naturalną konsekwencją takich spotkań i „zderzeń” są nie tylko konflikty kultur występujące na poziomie interpersonalnym i grupowym, ale wzbogacanie własnej kultury i nabywanie kompetencji kulturowej poprzez wzajemne doświadczenia. Jak twierdzi Leon Dyczewski, *kultura jakiegokolwiek społeczeństwa pozostawiona tylko sobie, jak też kontaktująca się tylko z jednym typem kultury, traci dynamikę lub nie rozwija się wszechstronnie. Wszechstronny rozwój kultury wymaga kontaktu z wieloma kulturami, bo żadna kultura nie jest samorodna*³⁹⁰. Takie podejście burzy powszechny stereotyp opisujący dyfuzję kultur jako zjawisko niepożądane i niszczące syntagmę kultury lokalnej. Wskazuje również na konieczność racjonalnej implementacji składników obcych kultur dla wzbogacania kultury lokalnej. W podejściu tym „zderzenie” kultur i ich upodobnianie staje się wyzwaniem, a nie tylko zagrożeniem dla lokalnego bezpieczeństwa kulturowego.

W ramach analizy migracji należy również wyeksponować inne zjawisko, związane nie tylko z globalizacją, ale pozostałymi źródłami zagrożeń, nazwane reterytorializacją. Według Aldony Jawłowskiej zjawisko to jest efektem zmiany znaczenia i roli *lokalnych układów społeczno-kulturowych, którym towarzyszy coraz silniejsza potrzeba „odzyskania domu”, poczucia bezpieczeństwa, ponownego usytuowania w konkretnej przestrzeni lokalnej*³⁹¹. Źródłem tego zjawiska należy doszukiwać się nie tylko w czynnikach czysto ekonomicznych, ale właśnie i przede wszystkim w społecznych, związanych z poszukiwaniem lub dążeniem do rekonstrukcji własnej tożsamości lokalnej i sentymentu do symboliki regionu lub miasta, a także z wartościami autotelicznymi. Należy podkreślić, że kultura glo-

³⁹⁰ L. Dyczewski, *Tożsamość społeczno-kulturowa w globalizującym się świecie*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2000, nr 1, s. 32.

³⁹¹ Zob. A. Jawłowska, *Nowe regionalizmy w Polsce*, [w:] *Wymiary globalizacji kulturowej – wyzwania badawcze*, M. Kempny, G. Woroniecka (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Olsztyn 2003, s. 224-227. za: M. Kranz-Szurek, *Kultura lokalna...*, op. cit., s. 14.

balna generuje nie tylko zagrożenia dla kultur lokalnych. Niezaprzeczalną jej zaletą jest niwelowanie różnic kulturowych pomiędzy aglomeracjami miejskimi a społecznościami lokalnymi pozostającymi w izolacji lub oddaleniu od nich. Niwelowanie to sprzyja upodobnianiu się kultur i rodzi współpracę między nimi oraz wzajemną tolerancję. W pewnym stopniu potwierdzają to słowa Agaty W. Ziętek, według której *globalizacja sprzyja odradzaniu się i kultywowaniu dawnych tradycji, budzą się różne religie i kultury, które dążą do podkreślania własnej odmienności. Im więcej globalizacji, tym więcej relatywizmu*³⁹².

Niemniej istotnym kierunkiem analizy zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego jest materialne i niematerialne dziedzictwo i dobra kultury lokalnej rozpatrywane jako rezultat twórczości pokoleń, a także miejsca pamięci, zabytki oraz obiekty mające wartość dla kultywowania lokalnej tradycji i upamiętniania historii, bohaterów i ich osiągnięć. Rezultaty te mogą sprzyjać zarówno współistnieniu i wzajemnej tolerancji, jak i konfliktom, a więc mieć walory tak pozytywne, jak i negatywne dla lokalnego bezpieczeństwa kulturowego. W celu uszczegółowienia podnoszonej kwestii, w tabeli 4 przedstawiono konfigurację pozytywnych i negatywnych skutków globalizacji kultury dla kultur lokalnych.

Tabela 4. Skutki globalizacji dla kultur lokalnych

Pozytywne	Negatywne
<ul style="list-style-type: none"> - zdolność do przekraczania granic kulturowych dzięki dostępowi do technologii informacyjnych; - zwiększenie poczucia „bycia” i uczestnictwa w kulturze globalnej; - ograniczenie negatywnych postaw wobec innych kultur, tj. etnocentryzmu, szowinizmu narodowemu, nietolerancji, uprzedzeń, nacjonalizmu, dystansu etnicznego oraz stereotypów; - ożywienia lokalnych układów kulturowych oraz do nieustanne poszukiwanie przez nie alternatywnych wariantów nowoczesnego rozwoju, opartych na własnych wzorach kulturowych³⁹³; 	<ul style="list-style-type: none"> - unifikacja treści przekazywanych przez elektroniczne media oraz narzucanie wzorów stylów życia; - zwiększenie dystansów społecznych dzięki postępującej autoizolacji i zmniejszaniem się solidarności społecznej oraz bezpośrednich kontaktów między ludźmi; - ucieczka od tradycji i obyczajów w nią wpisanych; - zmiana systemów wartości; - komercjalizacja kultury ludowej; - poczucie utraty kontroli nad technologią; - zastąpienie bezpośrednich, bliskich relacji w ramach wspólnot interaktywnymi metodami komunikacji elektronicznej;

³⁹² A.W. Ziętek, *Kultura w procesie globalizacji i integracji europejskiej*, [w:] *Naród, kultura i państwo w procesie globalizacji*, J. Rokicki, M. Banaś (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004, s. 55.

³⁹³ M. Kranz-Szurek, *Kultura lokalna...*, *op. cit.*, s. 19.

<ul style="list-style-type: none"> – zwiększenie otwartości społeczności lokalnych na zmiany kulturowe; – odrodzenie znaczenia kultur lokalnych jako odpowiedzi na ekspansję kultury globalnej; – przenikanie treści kultury lokalnej do kultury globalnej; – wzrost świadomości istnienia endemicznego charakteru kultur ludowych wśród jej członków i uczestników; – promocja kultury lokalnej w świecie 	<ul style="list-style-type: none"> – erozja więzów rodzinnych i wspólnotowych; – rozwarstwienie kultury lokalnej na mniejsze kultury o zróżnicowanych stylach życia i preferencjach kulturowych; – transformacja więzi społecznych i uwolnienie interakcji społecznych z ograniczeń lokalnej kontroli³⁹⁴; – spadek roli czynnika terytorialnego; – zniekształcenia i modyfikacje kultury lokalnej „wchodzącej” do obiegu kultury globalnej; – izolacja kulturowa związana z brakiem popytu na specyficzne cechy kultury lokalnej
---	---

Źródło: opracowanie własne na podstawie: M. Kranz-Szurek, *Kultura lokalna a globalizacja kulturowa – próba oceny zjawiska*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 2012, vol. 4(40), nr 2, s. 19-23; M. Kempny, *Czy globalizacja kulturowa współdecyduje o dynamice społeczeństw postkomunistycznych?*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2000, nr 1

Innym istotnym zagadnieniem wpisującym się w bezpieczeństwo kulturowe na poziomie lokalnym są zróżnicowania i dychotomie zachodzące w triangulacji podnoszonych wcześniej trzech układów według D. Bella: kulturowego, ekonomiczno-technicznego i politycznego. Ich namacalnym przykładem jest wyłonienie dzięki badaniom Oskara Lewisa na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych nowego typu kultury nazwanej w literaturze przedmiotu „**kulturą ubóstwa**”³⁹⁵. Pierwotną przesłanką zainteresowania kulturą tego typu jest to, że ubóstwo, choć jest zjawiskiem powszechnym, wcale nie musi wykluczać ludzi z uczestnictwa w kulturze. Jest jednak pierwotnym źródłem „ryzyka” ujawniającego się pod postacią specyficznych, wyizolowanych wzorów kultury, charakterystycznych dla pozycji społecznej stylów życia, a także odmiennych form uczestnictwa w kulturze. „Kultura ubóstwa”, choć marginalizowana w literaturze nauk społecznych, stanowi niezwykle istotny i zarazem interesujący przedmiot badań bezpieczeństwa kulturowego w obszarze poczucia tożsamości i identyfikacji narodowej ludzi ubogich, ich stosunku do tradycji i obyczajów, systemów wartości i norm oraz przekonań, a także do bohaterów i idoli. Istotnym kierunkiem badań nad „kulturą ubóstwa” jest uczestnictwo w różnych typach kultury, czerpanie wzorców z kultury masowej, a także falsyfikacja kultu-

³⁹⁴ M. Kempny, *Czy globalizacja kulturowa...*, op. cit., s. 20-21.

³⁹⁵ Zob. O. Lewis, *The Culture of Poverty*, „Scientific American”, 1966, vol. 215, nr 4, s. 19-25. Więcej zob. w: M. Oliwa-Ciesielska, *W poszukiwaniu kultury ubóstwa*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2013.

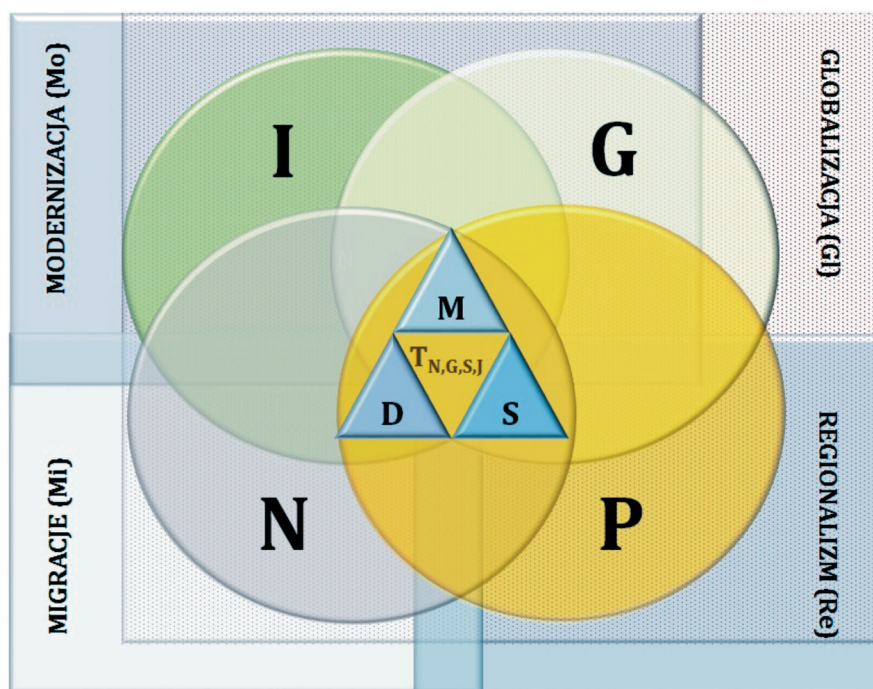
ry (nazwijmy ją kulturą dobrobytu) manifestowana modą, stylem życia, językiem itp. W subiektywnym ujęciu kultura ubóstwa kojarzona jest z marginalizacją, wykluczeniem i stygmatyzacją, pozostającymi poza „kurtyną” niewiedzy i ignorancji. Należy pamiętać, że „kultura ubóstwa” wcale nie musi pozostawać w izolacji i nie musi być utożsamiana wyłącznie z kulturą pierwotnego wymiaru. We współczesnej rzeczywistości coraz częściej ujawnia swoje oblicze w postaci specyficznych kręgów kulturowych manifestujących swoją odmienność. W ramach „kultury ubóstwa” ujawnia się jej heterogeniczny i zróżnicowany cechami socjodemograficznymi charakter. Mamy więc do czynienia ze społecznymi grupami ryzyka (kogo dotyczy i w jakim zakresie). Przykładem zróżnicowań są kultury ludzi bezdomnych, emerytów, społeczności tzw. „białych plam” na mapie rozwoju (np. obszarów objętych wysoką stopą bezrobocia) oraz społeczności dotkniętych dziedziczeniem ubóstwa od wielu pokoleń. Inną ważną kwestią opisująca tego typu „kulturę” jest jej dziedziczenie wraz niskim statusem społecznym i ubóstwem.

2.3.4.

Typologia zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego

Egzemplifikacja zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego i ich etiologii narzuca konieczność dokonania ich syntezy w oparciu o proponowane przez J. Czaję cztery źródła zagrożeń: globalizację, regionalizm, modernizację oraz migracje. W celu zaprezentowania ich wpływu na zagrożenia dla bezpieczeństwa kulturowego wykorzystalem proponowany wcześniej układ kultury „IGNP/MDS” (odnoszący się do indywidualnych, grupowych i narodowych oraz ponadnarodowych i globalnych składników kultury w obszarze kultury materialnej, duchowej i społecznej). W centralnym punkcie modelu umieściłem tożsamość (odnoszącą się do poziomu narodowego, grupowego, społecznego i jednostkowego). Uzasadnienie wynika z faktu, iż wszystkie cztery źródła zagrożeń modyfikując w różnym stopniu składniki kultury „IGNP” na poziomach „MDS”, równocześnie wpływają na tożsamość $T_{N,G,S,I}$ (rys. 3). Wskazany na rysunku 3 składnik N postrzegam jako N i P – składnik narodowy i ponadnarodowy. Wszelako są kultury narodowe państw, które składają się z wielu kultur narodowych pozostających w stosunkach tolerancji i współistnienia, czego przykładem była I Rzeczypospolita obejmująca co najmniej cztery narodowości, a mianowicie Polaków, Rusinów, Żydów i Litwinów.

Analiza literatury przedmiotu skłania do wniosku, że największy wpływ na zmiany kulturowe i tożsamość (czterech poziomów) ma globalizacja, która pozostaje w związku z trzema pozostałymi źródłami zagrożeń. W oparciu o źródła zagrożeń (G1, Mo, Re i Mi) proponuję typologię zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego przedstawioną w tabeli 5.



I – kultura indywidualna, G – kultura grupowa, N – kultura narodowa, P – kultura ponadnarodowa, M – kultura materialna, D – kultura duchowa, S – kultura społeczna, $T_{N,G,S,J}$ – tożsamość narodowa, grupowa, społeczna i jednostkowa

Rys. 3. Ideowy model wpływu globalizacji, modernizacji, regionalizmu i migracji na kulturę w układzie „IGNP/MDS”

Źródło: opracowanie własne

Przedstawione w tabeli 5 zagrożenia stanowią tylko wycinek rzeczywistości. Jak się okazuje największy wpływ na powstawanie zagrożeń kulturowych ma globalizacja, której nie można rozpatrywać indywidualnie. Pozostaje ona w związku z innymi źródłami, takimi jak modernizacja, czy migracje będące wtórnym jej skutkiem. W ramach egzemplifikacji zagrożeń celowo pominąłem ich wpływ na tożsamość na czterech poziomach ($T_{N,G,S,J}$), co uzasadniam tym, że nie jest zaliczana do składników kultury. Nie znaczy to jednak, że globalizacja, modernizacja, regionalizm i migracje nie mają na nią wpływu. Wręcz przeciwnie, szczególnie jeśli odniesiemy je do sztucznie kreowanej tożsamości Unii Europejskiej, która ujawnia się, jak na razie, w poważnym dylemacie związanym z jej poczuciem wśród obywateli państw członkowskich.

Tabela 5. Typologia zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego

Wynikające z globalizacji (GI)			
	Na poziomie kultury indywidualnej (I)	Na poziomie kultury grupowej (G)	Na poziomie kultury narodowej i ponadnarodowej (N i P)
W wymiarze kultury materialnej (M)	<ul style="list-style-type: none"> - kształtowanie indywidualnych systemów wartości w oparciu o wartości instrumentalne; - brak poszanowania dla dóbr kultury i miejsc pamięci narodowej – zaniechania i wandalizm; - wzrost konsumpcji markowych produktów (nawet za cenę zadłużania się); - wzrost zainteresowania replikami (podróbkami) markowych produktów i kreowanie urojonego wyobrażenia własnej pozycji społecznej; - utrata poczucia proporcji pomiędzy ontologicznymi (bytem) a aksjologicznymi (wartościami) i epistemologicznymi (poznaniem i wiedzą) aspektami życia; - budowanie wizji sukcesu indywidualnego z optyki poziomu życia i pozycji społecznej; - traktowanie wykształcenia jako środka do osiągnięcia sukcesu (pozycji, majątku i prestiżu); - dążenie do otaczania się ekskluzywnymi wytworami kultury (materialnymi dziełami sztuki) traktowanymi jako inwestycja a nie wartość estetyczna i duchowa; - determinizm technologiczny; 	<ul style="list-style-type: none"> - powstawanie wyspecjalizowanych grup przestępczych zajmujących się kradzieżą i dystrybucją (w tym również przemytem i falsyfikacją) dóbr kultury materialnej; - powstawanie grup społecznych i kręgów kulturowych wokół stylów mody, symboli prestiżu oraz symboli znanych marek; - tworzenie zbędnych i bezproduktywnych organizacji oraz instytucji wsparcia lub rozwoju kultur lokalnych (np. fundacji); - wzrost aktywności grup przestępczych zajmujących się podrabianiem i dystrybucją produktów znanych marek światowych; - rozwój kultur „ryzyka” związany z nierównościami społecznymi (np. kultura „ubóstwa”, wyizolowane kultury tzw. „białych plam cywilizacyjnych”); - coraz bardziej widoczne „kultury szklanych wież” – hermetycznych i specyficznych kultur korporacyjnych zamkniętych we własnej kulturze i świecie dobrobytu; - kultura „klas próżniaczych” – niepoahamowanych konsumentów dóbr materialnych; 	<ul style="list-style-type: none"> - przestępczość zorganizowana o zasięgu krajowym i międzynarodowym zajmująca się handlem i przemytem dobrami kultury; - kreowanie jednolitych stylów w sztuce; - deformacje kulturowe wynikające z mieszania stylów oraz wpływu trendów kultury masowej; - zaśmiecanie materialnych elementów kultur narodowych składnikami kultury masowej; - fasadowość organizacji powołanych do ochrony dóbr kultury i dziedzictwa kulturowego; - kreowanie w mediach „kultu” pieniądza i sukcesu opartego na dobrobycie; - zachwianie proporcji architektonicznych między nowoczesnością a tradycją w ramach planowania układu urbanistycznego; - brak kontroli nad przemytem dóbr kultury innych państw przez terytorium innego państwa; - brak lub ograniczone możliwości odzyskania materialnego dziedzictwa kulturowego utraconego w czasie działań wojennych; - ograniczony wpływ na ochronę miejsc pamięci

	<ul style="list-style-type: none"> - coraz bardziej widoczne zjawiska związane z konsumpcją: „efekt snoba” (zakupy na pokaz i pod publikę), „efekt sąsiada” (manifestowanie wyższej pozycji poprzez wyższy standard życia – rywalizacja lokalna) 	<ul style="list-style-type: none"> - powstawanie specyficznych elit politycznych zmieniających kulturę polityczną 	<ul style="list-style-type: none"> (np. cmentarzy i pomników) umiejscowionych na terytoriach innych państw (tzw. domen symbolicznych); - ograniczony wpływ na ochronę materialnego dziedzictwa kultury grup migracyjnych mieszkających w innych państwach
W wymiarze kultury duchowej (D)	<ul style="list-style-type: none"> - pauperyzacja rangi indywidualnych wartości autotelicznych w życiu społecznym; - internalizacja globalnych symboli związanych z kulturą do własnych, indywidualnych systemów symboli; - zanieczyszczenia językowe neologizmami i anglojęzycznymi wtrąceniami; - wzrost znaczenia slangu młodzieżowego i języka ulicy; - kształtowanie własnych negatywnych bohaterów i idoli związanych z popkulturą; - spadek znaczenia wiedzy i wykształcenia jako wartości autotelicznych; - utrata więzi interpersonalnych z otoczeniem i zmiana realnych interakcji na interakcje poprzez środki masowego przekazu (e-komunikacja); - zanik poczucia granicy pomiędzy dobrem a złem dzięki popkulturze (filmom, grom komputerowym i muzyce); - fascynacja przemocą, brutalizacją życia, 	<ul style="list-style-type: none"> - wypieranie kultur lokalnych przez kulturę globalną; - zaśmiecanie tradycyjnych kultur organizacyjnych i lokalnych elementami kultury masowej; - zanik lokalnej tradycji i obyczajów; - powstawanie specyficznych i niebezpiecznych grup społecznych – twórców i konsumentów e-kultury (sekt, konsumentów e-hazardu, graczy w gry komputerowe, stowarzyszeń, twórców alternatywnej muzyki i filmów); - akceptacja patologii w organizacjach, jako mody i wyznacznika pozycji; - imperializm językowy; - replikacja globalnych wartości na grunt organizacji; - globalizacja kultur lokalnych; - działalność subkultur i kontrkultur w sieci i w realnym świecie; - zanik języków regionalnych, gwar i dialektów; - zanik granic pomiędzy kulturą korporacyjną i indywidualną – wpływ or- 	<ul style="list-style-type: none"> - spadek znaczenia kultury narodowej na rzecz masowej i popkultury; - spadek znaczenia i szacunku do symboli narodowych; - zanik narodowych tradycji; - zaśmiecanie języka etnicznego obcojęzycznymi frazami i neologizmami; - spadek znaczenia religii i wiary w Boga w życiu codziennym; - spadek kompetencji kulturowej przy jednoczesnym wzroście wskaźnika skolaryzacji; - utrata więzi społeczeństwa z państwem – indywidualizm na rzecz produktów kultury masowej; - coraz większa hermetyzacja i elitaryzm kultury wysokiej; - spadek skłonności do upamiętniania historii narodu i państwa oraz bohaterów narodowych

	<p>tzw. „kulturą śmierci” i perwersją wirtualnego świata;</p> <ul style="list-style-type: none"> - ucieczka od religii i wiary na rzecz konsumpcji dóbr kultury masowej 	<p>ganizacji na życie codzienne;</p> <ul style="list-style-type: none"> - cyberagresja, hejt i mowa nienawiści - tzw. mem-kultura 	
<p>W wymiarze kultury społecznej (S)</p>	<ul style="list-style-type: none"> - wzrost znaczenia indywidualizmu i egocentryzmu społecznego wpływającego na kształtowanie kultury pierwotnego wymiaru (odejście od tradycyjnych form spędzania wolnego czasu, zabawy i celebracji indywidualnych świąt); - „wczesnoszkolne infekowanie” w kierunku kultury globalnej – kult oryginalnej metki i prestiżu związanego z symbolami prestiżu; - zanik interakcji interpersonalnych na rzecz e-komunikacji; - ucieczka z rzeczywistości do wirtualnego świata gier, youtuberów i portali społecznościowych; - nieograniczony dostęp do patologii w sieci (pornografii, e-hazardu, sekt, organizacji przestępczych i terrorystycznych, portali randkowych oraz innych negatywnych zjawisk); - nieograniczone możliwości tworzenia własnego wirtualnego profilu dostępnego dla korporacji, służb specjalnych obcych państw, organizacji przestępczych, subkultur i sekt stanowiących zagrożenie dla jednostki; - uleganie presji mediów i niekontrolowane mody- 	<ul style="list-style-type: none"> - ponadpaństwowe oddziaływanie subkultur; - powstawanie ponadnarodowych grup – uczestników w specyficznej kulturze „trzeciego wymiaru”: kanałów muzycznych, grup tematycznych itd.; - replikowanie stylów życia jednych grup społecznych przez inne; - homogenizacja uczestnictwa w kulturze narzuconej przez rynek masowy bez względu na pozycję społeczną, status materialny i własne preferencje; - wyodrębnianie się z kultury masowej zamkniętych kultur o charakterze ponadnarodowym połączonych wspólnymi symbolami, wartościami, bohaterami, rytuałami i obyczajami; - aktywność ruchów społecznych na poziomie międzynarodowym; - kreowanie niebezpiecznych ideologii w sieci; - nieograniczony dostęp do uczestnictwa w grupach przestępczych w sieci; - rozszerzanie popularności grupowej e-komunikacji w miejsce integracji i stosunków społecznych w realnym świecie; - kreowanie nowoczesnej mody na ekstremalny wi- 	<ul style="list-style-type: none"> - komercjalizacja obchodów świąt i uroczystości narodowych; - marginalizacja kształtowania postaw patriotycznych i świadomości istnienia zagrożeń dla narodu oraz państwa w mediach lub procesie edukacji na rzecz „kultury globalnej”; - „przegrzanie” informacyjne w mediach w obrębie skrajnych ideologii o charakterze narodowym; - tworzenie negatywnego wizerunku narodu i państwa w świecie dzięki aktywności opozycyjnych grup interesu i nieprzychylnych (zwykle zagranicznych) mediów; - manipulacja medialna zaślōściami historycznymi dla osiągnięcia celów politycznych i ekonomicznych; - pojawienie się „świętyń konsumpcji” – centrów handlowych; - powstawanie destruktorów kapitału kulturowego państwa za sprawą niekontrolowanego wpływu kultury globalnej na uczestnictwo w kulturze narodowej

	<p>fikowanie światopoglądu za sprawą propagandy, postprawdy i manipulacji);</p> <ul style="list-style-type: none"> - technofilia i technoholizm (uzależnienie od technologii w codziennym życiu); - partycypacja w nowych stylach życia i „niebezpiecznych” formach uczestnictwa w kulturze (kultura klubowa, kult ta-tuaży, botoksu, chirurgii estetycznej, modyfikacji cielesnych itd.) 	<p>zerunek i rozszerzanie jej zasięgu bez względu na ograniczenia geograficzne</p>	
Wynikające z modernizacji (Mo)			
W wymiarze kultury materialnej (M)	<ul style="list-style-type: none"> - niska świadomość społeczna wartości dziedzictwa kulturowego i dóbr kultury pozostających w prywatnym posiadaniu; - brak ewidencji i kontroli nad dobrami kultury pozostającymi w zasobach prywatnych; - zanikoma pomoc państwa w zakresie utrzymania i ochrony budynków zabytkowych stanowiących własność prywatną; - przeskok technologiczny i związane z nim problemy adaptacyjne wśród ludzi; - niekontrolowany wykup zabytkowych nieruchomości przez obywateli innych państw; - wykorzystywanie prywatnych budynków zabytkowych niezgodnie z ich pierwotnym przeznaczeniem (warsztaty, domy publiczne, dyskoteki i kluby); 	<ul style="list-style-type: none"> - zaniebdania w zakresie utrzymania i ochrony materialnych dóbr kultury i dziedzictwa kulturowego na poziomie lokalnym; - wzrost stopnia dewastacji cmentarzy i miejsc pamięci stanowiących nekropole innych narodowości; - pojawienie się kręgów kulturowych – ofiar modernizacji i transformacji ustrojowej (kultur „ubóstwa”, zamkniętych i odizolowanych od cywilizacji, tzw. „zapomnianych kultur” (małych społeczności lokalnych pozbawianych dostępu do mediów i informacji); - powiększenie się luki w poziomie życia i dobrobytu pomiędzy „wygranymi” i „ofiarami” modernizacji lub transformacji ustrojowej; - pojawienie się społecznych grup wykluczenia technologicznego 	<ul style="list-style-type: none"> - wykup i „prywatyzacja” majątku narodowego; - nielegalny wykup i prze- myt dzieł sztuki przez międzynarodowe struktury przestępcze; - zaniebdania ekonomiczne w zakresie utrzymania dóbr kultury; - fasadowość prawa dotyczącego ochrony dóbr kultury i karania za kradzież, przemyt, podrabianie i dewastację dóbr kultury; - niekorzystne regulacje międzynarodowe w zakresie odszkodowań za szkody wojenne, w tym utratę majątku przez obywateli innych państw; - powiększająca się luka pomiędzy biedą a bogactwem wynikająca z zaniebdania w dostępie do rynku pracy, wykształcenia i kultury

	<ul style="list-style-type: none"> - bezwarunkowa internalizacja zachodnich wartości instrumentalnych w efekcie „zachłyśnięcia” się dobrobytem 		
W wymiarze kultury duchowej (D)	<ul style="list-style-type: none"> - trauma zmiany kulturowej wynikająca ze zderzenia sprzeczności kulturowych materializmu i postmaterializmu; - zanik wartości tradycyjnych w życiu codziennym <ul style="list-style-type: none"> - nowoczesny model rodziny (2+1); - ukształtowanie nowego typu kultury indywidualnej związanej z dyfuzją składników kultury społeczeństw tradycyjnych i nowoczesnych; - pojawienie się związków homoseksualnych lub moda na samotne życie w zgodzie z konsumpcją 	<ul style="list-style-type: none"> - zderzenie „starych” systemów wartości z „nowymi” (materializm vs postmaterializm) i związane z nimi międzypokoleniowe konflikty kultur; - pojawienie się specyficznych kultur transformacyjnych: kultur „dorobkiewiczów” i „drobnego biznesu” (sektora usług i handlu); - zmiana systemów wartości w kulturach „nowej szarej strefy”; - zwrot ku klasycznemu modelowi kultury pierwotnego wymiaru wśród „ofiar” modernizacji i transformacji (społeczności pozostających w izolacji cywilizacyjnej); - ateizacja życia duchowego; - akceptacja eutanazji, aborcji poronnej lub pozostawianie starszych członków rodziny pod opieką państwa 	<ul style="list-style-type: none"> - zmiana systemów wartości związanej z transformacją ustrojową (przejście z gospodarki niedoboru i wartości materialistycznych do gospodarki wolnorynkowej i wartości postmaterialistycznych); - nierównomierny rozkład elementów kapitału kulturowego w społeczeństwie; - zanik tradycyjnych wartości uniwersalnych w społeczeństwie, takich jak patriotyzm, zaufanie do instytucji państwa i Kościoła, poszanowania rodziny lub życia; - zaniedbania systemowe w zakresie kształtowania kompetencji kulturowej w szkolnictwie i życiu codziennym; - kreowanie agresywnej kultury politycznej
	<ul style="list-style-type: none"> - zagrożenia kulturowe związane z mobilnością ludzi i kontaktami kultur; - zderzenie z nowymi formami uczestnictwa w kulturze; - kopiowanie zachodnich stylów życia na grunt kultur indywidualnych; - tworzenie indywidualnej, niepowtarzalnej „kultury kiczu”; 	<ul style="list-style-type: none"> - zachwianie proporcji ról społecznych i skrajna egalityzacja płci – pojawienie się kultury płci (<i>gender culture</i>); - wpływ obcych składników kultury na kształtowanie „nowych” kultur organizacyjnych (internalizacja nowoczesnych stylów życia na grunt organizacji); 	<ul style="list-style-type: none"> - kształtowanie się kultury nowych elit politycznych na gruncie przepływu i dyfuzji składników kultur lokalnych oraz organizacyjnych do polityki; - udział „kultur oligarchicznych” – struktur przestępczych i mafijnych o zasięgu narodowym i ponadnarodowym w życiu politycznym i gospodarce;

W wymiarze kultury społecznej (S)	<ul style="list-style-type: none"> - manifestowanie poziomu życia i budowanie podziałów społecznych 	<ul style="list-style-type: none"> - jednoczesne uczestnictwo w kulturze lokalnej i globalnej; - zróżnicowania w możliwościach uczestnictwa w kulturze związane z pozycją społeczną, poziomem dobrobytu i zawodem 	<ul style="list-style-type: none"> - budowanie kultury narodowej w oparciu dyfuzję tradycji i wartości fundamentalnych z wartościami instrumentalnymi kapitalizmu
Wynikające z regionalizmu (Re) – kazus Unii Europejskiej			
W wymiarze kultury materialnej (M)	<ul style="list-style-type: none"> - swobodny wykup prywatnego materialnego dziedzictwa kulturowego i dóbr kultury przez obywateli państw-członków Wspólnoty; - niedostateczna kontrola nad przepływem dzieł sztuki pochodzących z nielegalnego źródła w ramach Wspólnoty (skradzionych prywatnym właścicielom); - „śmieciowy rynek towarów i usług” dla nowych członków Wspólnoty – tworzenie fikcji ukrytej w tym samym opakowaniu 	<ul style="list-style-type: none"> - nierównomierna redystrybucja i wykorzystywanie funduszy pochodzących z Wspólnoty na rzecz ochrony i rozwoju kultur lokalnych; - sztuczne kształtowanie poczucia identyfikacji ze Wspólnotą pod wpływem korzyści materialnych płynących z inwestycji; - nieuzasadnione i niezgodne z przeznaczeniem wykorzystywanie funduszy Wspólnoty na rzecz kultury – defraudacja pieniędzy publicznych 	<ul style="list-style-type: none"> - przepisy prawa umożliwiające wykup narodowego majątku przez obywateli innych państw zrzeszonych we Wspólnotę; - zróżnicowany dostęp do towarów i usług tej samej jakości; - nadmierny interwencjonizm Wspólnoty w regulacjach na rzecz kultur narodowych
W wymiarze kultury duchowej (D)	<ul style="list-style-type: none"> - ambiwalentna postawa wobec identyfikacji z narodem i Wspólnotą; - indywidualne konflikty powstające w efekcie różnic kulturowych; - poczucie nieuzasadnionej niższości jednych w stosunku do obywateli innych państw Wspólnoty; - zniewolenie emancypacyjne związane z narzucaniem wspólnotowego modelu (stylu) życia 	<ul style="list-style-type: none"> - zanik wartości autotelicznych wśród członków kultur lokalnych na rzecz wartości wspólnotowych; - utrata płynności wymiany pokoleniowej, a wraz z nią ciągłości kultury w regionach objętych emigracją wewnętrzną; - przepływ składników kultury związany z procesami ludnościowymi na poziomie lokalnym (miasto – wieś) 	<ul style="list-style-type: none"> - zróżnicowania kulturowe wewnątrz Wspólnoty; - uniwersalizacja systemów wartości; - fikcyjne programy na rzecz ochrony kultur narodowych i języków etnicznych; - narzucanie standardów kultury wspólnotowej oraz zachodnich standardów życia innym narodom – imperializm kulturowy; - zmiana narodowych systemów wartości i spadek

			<p>poczucia identyfikacji narodowej;</p> <ul style="list-style-type: none"> - utrata więzi z kulturami pozostającymi w kręgu kulturowym danego państwa; - negatywny stosunek narodów wchodzących w skład Wspólnoty wobec siebie; - arbitralny stosunek do osobliwości kulturowych państw Wspólnoty i ich negacja (np. kultury politycznej i stosunku do innych państw); - tworzenie Wspólnoty „dwóch prędkości” – stratyfikacja etniczna
W wymiarze kultury społecznej (S)	<ul style="list-style-type: none"> - ograniczenia w możliwości poszerzania indywidualnej kompetencji kulturowej w innych państwach Wspólnoty 	<ul style="list-style-type: none"> - nieefektywne regionalne programy na rzecz kultury dedykowane wybranym grupom zawodowym, społecznym i organizacjom; - niski poziom promocji kultur lokalnych i poszerzania wiedzy; - komercjalizacja kultur lokalnych na rynku europejskim; - narzucanie języka angielskiego w obszarze aktywności naukowej, gospodarczej i politycznej 	<ul style="list-style-type: none"> - uniwersalizacja komunikacji wewnątrz Wspólnoty – dominujący język angielski; - bezkrytyczne narzucanie poprawności kulturowej wobec innych kultur bez uwzględnienia wewnętrznych narodowych uwarunkowań i niewyjaśnionych kwestii z przeszłości
Wynikające z migracji (Mi)			
W wymiarze kultury materialnej (M)	<ul style="list-style-type: none"> - konflikty kultur wynikające z konkurencji na rynku pracy; - negatywne postawy wobec „obcych” kultur wynikające z kosztów ich obecność w państwie – podatki i inne świadczenia na rzecz imigrantów 	<ul style="list-style-type: none"> - koszty tworzenia i utrzymania „etnicznych gett” i „wysp” obcej kultury; - utrwalanie kultury „ubóstwa” w regionach dotkniętych imigracją; - wzrost cen mieszkań w regionie dotkniętym napływem imigrantów; 	<ul style="list-style-type: none"> - emigracja zewnętrzna (zagraniczna) i spadek populacji ludzi w wieku produkcyjnym; - spadek kapitału kulturowego Polaków poprzez odpływ wykształconych i wykwalifikowanych ludzi;

		<ul style="list-style-type: none"> - pojawienie się nowego typu kultury przestępczości – kradzieże, rozboje i powstawanie „obcych” grup przestępczych; - pojawienie się „obcych” miejsc pamięci i kultu religijnego na poziomie lokalnym 	<ul style="list-style-type: none"> - koszty socjalne związane z utrzymaniem imigrantów; - napływ obcych składników kultury materialnej (towarów i mody), a także mieszanie stylów architektonicznych (w architekturze sakralnej i użytkowej)
W wymiarze kultury duchowej (D)	<ul style="list-style-type: none"> - konflikty kultur o podłożu aksjologicznym, a także w obszarze zróżnicowanych tradycji i obyczajów; - rasizm, nietolerancja, ksenofobia; - wyostrenie poczucia własnej etniczności; - konflikty komunikacyjne; - brak kompetencji kulturowej w kontaktach kultur; - utrwalanie starych i kreowanie nowych stereotypów oraz uprzedzeń wobec „obcych” - dystans etniczny i nieufność kulturowa 	<ul style="list-style-type: none"> - szok kulturowy związany ze zderzeniem z „obcymi”; - grupowe konflikty kultur (na poziomie lokalnym, organizacji i grup nieformalnych); - ograniczenia w asymilacji kulturowej; - ożywienie tzw. etniczności miejscowej, skierowanej na manifestowanie własnej odrębności nie tylko wobec imigrantów ale narodu; - powstawanie tzw. „trzecich kultur” będących rezultatem mieszania się przedstawicieli różnych kultur 	<ul style="list-style-type: none"> - nacjonalizm i rasizm; - szowinizm narodowy; - megalomania narodowa i etnocentryzm; - dyfuzja narodowych kultur z kulturami napływowymi; - pojawienie się nowych religii; - fikcyjna wielokulturowość
W wymiarze kultury społecznej (S)	<ul style="list-style-type: none"> - internalizacja obcych stylów życia i form uczestnictwa w kulturze; - zapożyczenia językowe; - podziały społeczne i wartościowanie na „my” i „oni” w szkole, miejscu pracy, relaksu – stygmatyzacja etniczna 	<ul style="list-style-type: none"> - powstawanie mieszanek językowych; - mowa nienawiści na imprezach masowych; - izolacjonizm kulturowy skierowany wobec „obcych” – ograniczanie dostępu do uczestnictwa w kulturze (masowej, wysokiej, a nawet pierwotnego wymiaru) 	<ul style="list-style-type: none"> - bezwarunkowe stosowanie się do przepisów wspólnotowych w zakresie przyjmowania imigrantów; - ograniczanie praw kultur napływowych do edukacji i kultywowania własnych tradycji oraz wiary; - panika moralna kreowana przez polityków za sprawą mediów – wizja ekspansji obcych kultur

Źródło: opracowanie własne

2.4. Bezpieczeństwo kulturowe jako przedmiot badań – w kierunku teorii

Punktem wyjścia rozważań nad bezpieczeństwem kulturowym rozpatrywanym jako przedmiot badań jest próba rozstrzygnięcia dylematu, jak pogodzić dwa metodologicznie różne obszary wiedzy (celowo nie używam pojęcia dyscypliny naukowej) osadzone w jakże odmiennych dziedzinach i związanych z nimi paradygmatach. Celem moich rozważań jest prezentacja nie tylko klasycznych podejść najbardziej użytecznych dla bezpieczeństwa kulturowego, ale skierowanie uwagi na inne perspektywy teoretyczne i nurty nauk społecznych, które mogą wypełnić lukę w badaniach tego rodzaju bezpieczeństwa.

Jedną z inicjatyw podejmujących trud powiązania bezpieczeństwa z kulturą jest osadzona w konstruktywizmie „szkoła kopenhaska”³⁹⁶. Jej koncepcyjnym produktem są dwa użyteczne (dla badań kultury bezpieczeństwa i kulturowego wymiaru bezpieczeństwa na poziomie międzynarodowym) pojęcia: **sekurytyzacja**³⁹⁷ i **regionalne kompleksy bezpieczeństwa**³⁹⁸. Pierwsze odnosi się do modelu bezpieczeństwa Daniela Frei'a, w ramach którego sekurytyzację należy utożsamiać z subiektywnym wymiarem bezpieczeństwa związanym z dwoma wariantami sytuacyjnymi: realnym zagrożeniem lub stanem obsesji w zakresie zagrożeń wyobrażonych, urojonych i niewidocznych. Bazuje on na założeniu, że bezpieczeństwo nie jest faktem obiektywnym, ale jest konstruowane społecznie – sekurytyzowane³⁹⁹. Obok tożsamości i języka (zgodnie z pięciostopniowym podziałem) wchodzi w skład społecznych czynników bezpieczeństwa⁴⁰⁰. W uprosz-

³⁹⁶ „Szkoła kopenhaska” – nurt badań w stosunkach międzynarodowych (a później również w bezpieczeństwie) czerpiący genezę z projektu badawczego realizowanego przez Barry'ego Bużana i Ole'ego Waevera z nieistniejącego już Kopenhaskiego Instytutu Badań Pokoju w Danii. Zob: P.D. Williams (red.), *Studia bezpieczeństwa*, przeł. W. Nowicki, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 68.

³⁹⁷ Sekurytyzacja – proces, w którym podmiot określa pewną kwestię lub inny podmiot jako zagrożenie egzystencjalne dla niego, a określenie to zostaje przyjęte przez odbiorców. To oznacza, że nic nie należy do sfery bezpieczeństwa z natury, a jest do niego włączone – sekurytyzowane. Więcej: O. Waever, *Securitization and desecuritization*, [w:] *On security*, R.D. Lipschutz (red.), Columbia University Press, New York 1995, s. 46-89.

³⁹⁸ Regionalny kompleks bezpieczeństwa – spójny geograficznie zbiór jednostek, dla których procesy i dynamika bezpieczeństwa są na tyle zintegrowane, że ich problemy bezpieczeństwa wymagają łącznego rozpatrywania i rozwiązania. P.D. Williams (red.), *Studia bezpieczeństwa...*, *op. cit.*, s. 68.

³⁹⁹ Zob. A.W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, *op. cit.*, s. 60.

⁴⁰⁰ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 226.

czeniu można przyjąć, że jest elementem „zawłaszczonym” w rezultacie pojawienia się zagrożeń określonych instytucjonalnie jako istotne dla szeroko pojmowanego bezpieczeństwa (np. kryzys migracyjny lub separatyzm regionalny). W tym ujęciu bezpieczeństwo kulturowe jest zatem efektem sekurytyzacji problemów kulturowych na grunt bezpieczeństwa narodowego, przez co staje się obszarem polityki „nadzwyczajnej” (specjalnej)⁴⁰¹.

Związki kultury z bezpieczeństwem znalazły również swoje miejsce w przywoływanej wcześniej teorii regionalnych kompleksów bezpieczeństwa (*Regional Security Complex Theory* – RSCT). Odwołuje się ona zarówno do poziomu państw, poziomu globalnego, jak również tworzy samodzielny poziom analizy zjawisk⁴⁰². W myśl tej teorii istnieją cztery poziomy analizy bezpieczeństwa:

- poziom wewnętrzny (w państwach regionu);
- poziom międzypaństwowy (zasadniczy dla tworzenia regionu);
- poziom międzyregionalny (stosunek regionu do innych regionów);
- poziom globalny (znaczenie gry globalnych mocarstw dla danego regionu)⁴⁰³.

W badaniach bezpieczeństwa kulturowego (na poziomie narodowym) istotne są dwa pierwsze poziomy, w ramach których istnieją tzw. pola bezpieczeństwa. Są to obszary znaczeń, w których umiejscowione są kwestie znaczące dla danego regionu⁴⁰⁴. Sprowadzając tę myśl na grunt bezpieczeństwa kulturowego, należy podkreślić specyfikę kulturową państw, co stanowi endemiczny w stosunku do innych państw konstrukt badawczy – pole bezpieczeństwa. Jednym z nich jest bezpieczeństwo kulturowe, które jest sekurytyzowane do „pakietu” wymiarów bezpieczeństwa narodowego wraz z wszystkimi elementami kultury w układzie „IGNP/MDS”, tożsamością narodową oraz podmiotami współtworzącymi kapitał kulturowy państwa. Na drugim poziomie mamy do czynienia z kulturowym wymiarem bezpieczeństwa, który należy rozpatrywać w relacjach międzypaństwowych.

⁴⁰¹ A. Kułaga, *Wyzwania natury gospodarczej w świetle krytycznych studiów nad bezpieczeństwem*, „Przegląd Europejski”, 2016, nr 1, s. 12. Autorka stwierdza, że przyznanie danemu obszarowi bezpieczeństwa statusu specjalnego oznacza, że jego zagrożenie jest na tyle poważne, iż uzasadnione jest zawieszenie obowiązujących procedur demokratycznych i zmiany charakteru prowadzonej dotychczas polityki.

⁴⁰² T. Pawłuszko, *Konceptualizacja teorii regionalnych kompleksów bezpieczeństwa*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego”, 2015, vol. 9, nr 2, s. 65. Według autora, zgodnie z koncepcją sekurytyzacji w każdym regionie są reprodukowane lub zmieniane praktyki społeczne decydujące o postrzeganiu i „wytwarzaniu” bezpieczeństwa. Jest to procesualne rozumienie tego pojęcia, którego znaczenie ulega ciągłej zmianie i przekształceniom w wyniku hierarchizacji społecznych potrzeb i znaczeń, dokonywanej w ramach podmiotów znajdujących się w uniwersum danego regionalnego kompleksu bezpieczeństwa.

⁴⁰³ B. Buzan, O. Waever, *Regions and powers. The structure of international security. Regions & Powers*, Cambridge University Press, Cambridge 2003, s. 51.

⁴⁰⁴ T. Pawłuszko, *Konceptualizacja teorii...*, op. cit., s. 65.

dzypaństwowych, a także w układzie regionalnym, gdzie zachodzi zależność pomiędzy państwem a organizacją międzynarodową lub procesem integracyjnym (np. UE). Mowa wtedy o regionalnym kompleksie o charakterze zdominowanym.

Innym podejściem eksponowanym w literaturze przedmiotu jako użyteczne dla badań bezpieczeństwa kulturowego jest „szkoła walijska” stworzona na filarach teorii krytycznej stosunków międzynarodowych. Jest ona odpowiedzią na kryzys światowego bezpieczeństwa, a jej autor Ken Booth, manifestując jej korzenie w studiach nad pokojem, wiąże ją z emancypacją, która ma pozwolić na stworzenie „prawdziwego” bezpieczeństwa⁴⁰⁵. Autor ten pojęcie emancypacji definiuje jako *zabezpieczenie ludzi przed opresją, która ogranicza ich w czynieniu tego, co mogliby robić, gdyby mieli wolny wybór, bez naruszania wolności innych*⁴⁰⁶. Bezpieczeństwo kulturowe odnosi się więc do bezpieczeństwa jednostki (ang. *human security*) związanego z wolnością wyboru partycypacji w różnych kontekstach życia społecznego, a także uczestnictwa w kulturze. Istotnym elementem wchodzącym w zakres bezpieczeństwa kulturowego jest egalitaryzacja płci i zapobieganie przemocy wobec kobiet, łamanie praw człowieka i mniejszości narodowych.

Badanie bezpieczeństwa kulturowego na poziomie narodowym (uwzględniające wszystkie elementy struktury społecznej) wymaga spojrzenia na ten typ bezpieczeństwa również z optyki interdyscyplinarnych podejść osadzonych w politologii, socjologii, badaniach nad migracjami, a także w antropologii kulturowej i etnografii. Jednym z takich podejść jest „szkoła paryska” reprezentowana przez francuskiego filozofa i socjologa P. Bourdieu – twórcę koncepcji „habitusu” i kapitału kulturowego (omówionego w 6 rozdziale). Przedmiotem zainteresowania „szkoły paryskiej” jest publiczna debata na temat innych niż militarne zagrożeń, takich jak: terroryzm, migracja, handel ludźmi, które jako całość stanowią pole bezpieczeństwa⁴⁰⁷.

Innymi przedstawicielami „szkoły paryskiej” byli tacy badacze, jak Joris-Karl Huysmans i Didier Bigo, którzy skupiali uwagę na socjologicznej analizie migracji i ich wpływie na bezpieczeństwo Europy, a także na badaniach nad nowym łańcem społecznym. Należy również podkreślić rolę teorii „czynienia niebezpieczeństwa” (*insecuritisation*), która dotyczy procesu, w wyniku którego obniżany jest poziom uznawania i przyjmowania „obcych”. W świetle tej teorii bezpieczeństwo kulturowe (obok ekonomicznego i społecznego) jest efektem

⁴⁰⁵ Ł. Fijałkowski, „Emancypacja” człowieka jako podstawa bezpieczeństwa światowego, „Kultura – Historia – Globalizacja”, 2012, nr 12, s. 61.

⁴⁰⁶ K. Booth, *Theory of world...*, op. cit., s. 112. Por. K. Booth, *Security and Emancipation*, „Review of International Studies”, 1991, vol. 17, nr 4, s. 313-326.

⁴⁰⁷ J. Czaputowicz, *Teorie stosunków międzynarodowych...*, op. cit., s. 201. Więcej w: M. McDonald, *Emancipation and critical terrorism studies*, „European Political Science”, 2007, nr 6, s. 252-259.

braku akceptacji imigrantów w danym państwie. W ramach tej teorii z bezpieczeństwem kulturowym utożsamiane są również zagrożenia terrorystyczne rozpatrywane jako stan niebezpieczeństwa⁴⁰⁸.

Badanie bezpieczeństwa kulturowego wymaga czegoś więcej niż zrębów omówionych wyżej teorii zakotwiczonych w stosunkach międzynarodowych. Wymaga bowiem spojrzenia na ten typ bezpieczeństwa z perspektywy człowieka w otaczającej go rzeczywistości politycznej, społecznej, gospodarczej i co istotne kulturowej, w różnych – statycznych i dynamicznych – układach społecznych. Mówiąc o statyce, mamy na uwadze pozycje społeczne, czyli *wyróżnione i nazwane w danej kulturze typowe miejsce w społeczeństwie*⁴⁰⁹ i związane z nimi pietra kultury. Dynamikę natomiast opisują wszelkie formy aktywności jednostki społecznej, m.in. jej interakcje z innymi jednostkami, grupami pierwotnymi, wypełnianie ról społecznych (zawodowych i kulturalnych), a także zachowania konsumenckie, uczestnictwo w kulturze, a ponadto tworzenia kręgów kulturowych. Obydwa układy odnoszą się do ludzi zajmujących pozycje we wszystkich obszarach (elementach) struktury społecznej, podążających z bagażem dorobku kulturowego przodków ku nieokreślonej przyszłości po trajektorii zmiany (społecznej i kulturowej), rozwoju i postępu, a także kapitału kulturowego państwa.

Punkt wyjścia badań bezpieczeństwa kulturowego stanowi pytanie dotyczące samej kultury traktowanej jako jego przedmiotowy komponent. Czy traktować ją jako jednorodne zjawisko odnoszące się do uniwersaliów kulturowych (ujęcie atrybutowe), czy jako zbiór konkretnych cech kulturowych dużych zbiorowości (ujęcie dystrybutywne)? Pierwsze ujęcie w naturalny sposób ogranicza badania nad bezpieczeństwem kulturowym do identyfikacji stałych cech zapisanych w kulturze całej ludzkości (podejście globalne) lub w kulturze indywidualnej jednostki (podejście jednostkowe). Przyjęcie tej perspektywy ma swoje ograniczenia czasowe, przestrzenne, organizacyjne oraz społeczne, uogólnione pod postacią braku istnienia indywidualnych i globalnych uniwersaliów kulturowych, posiadających moc teoriiotwórczą.

Bardziej adekwatne dla potrzeb badań bezpieczeństwa kulturowego wydaje się podejście dystrybutywne, bowiem nie skupia uwagi na kulturze jako całości, ale na konkretnych jej cechach (składnikach kultury, stylach życia, zróżnicowaniach kulturowych itd.). W związku z tym, mówiąc o bezpieczeństwie kulturowym, mamy na myśli nie tylko wielość różnorodnych kultur, ale ich specyficzne cechy, dynamikę, strukturę i związki z innymi kulturami. Należy więc je badać w sposób „konkretny”, odnoszący się do danej grupy etnicznej lub narodu, albo „typologiczny”, odnoszący się do specyficznej zbiorowości o konkretnych ce-

⁴⁰⁸ Zob. J. Huysmans, *The politics of insecurity. Fear, migration and asylum in the EU*, Routledge, London [et al.] 2006, s. 153.

⁴⁰⁹ P. Sztompka, *Socjologia..., op. cit.*, s. 110.

chach (np. korporacyjna lub płci)⁴¹⁰. Uogólniając, badanie bezpieczeństwa kulturowego będzie skupiać uwagę na związkach kultury z bezpieczeństwem w oparciu o wszystkie elementy struktury społecznej posiadające własną kulturę, tworzące ją lub w niej uczestniczące.

Omówione podejścia generują całą gamę nieścisłości i „niedomówień” przedmiotowych bezpieczeństwa kulturowego w wymiarze wewnętrznym (narodowym). Nie pozwalają na szczegółową eksplikację problemów badań, a przede wszystkim odnoszą się do wymiaru zewnętrznego (międzynarodowego). To oznacza, że istnieje poważny deficyt wiedzy, która pozwoliłaby sprowadzić bezpieczeństwo kulturowe na grunt teorii uznawanych w innych dyscyplinach naukowych. Pewną alternatywę dla badań bezpieczeństwa kulturowego może stanowić m.in. socjologia, której tradycja teoretyczna i metodologiczna (wraz z tradycją pedagogiki, antropologii kulturowej i etnografii) może w przyszłości stać się kierunkiem poszukiwania spójnej teorii.

Przy badaniach bezpieczeństwa kulturowego znaczące okazują się teorie społeczeństwa odnoszące się do statyki – struktur i zbiorowości społecznych oraz dynamiki odnoszącej się do szeroko pojmowanych działań i zmiany społecznej. W ogólnym ujęciu należy przyjąć, że imperatywem bezpieczeństwa kulturowego są trzy stałe elementy: kultura, struktura i działania społeczne. Choć samodzielnie i w ramach wzajemnych relacji dają podstawy do eksplanacji mechanizmów i związków zachodzących „wewnątrz” bezpieczeństwa kulturowego (rozpatrywanego w tym przypadku jako systemu), nie pozwalają jednak na identyfikację i wyjaśnienie praw oraz reguł nimi rządzących w sensie całościowym.

Przyjmując taki tok myślenia, należy stwierdzić, że bezpieczeństwo kulturowe jest systemem o charakterze emergentnym⁴¹¹. Oznacza to, że nieliniowe relacje między elementami niższego poziomu (podsystemami, czyli np. kultur mniejszości narodowych i etnicznych, lokalnych, organizacyjnych, a nawet kultur indywidualnych) często prowadzą do wyłaniania się nieprzewidywalnych rezultatów (właściwości) na wyższym poziomie systemu (w tym przypadku bezpieczeństwa kulturowego w wymiarze narodowym).

Podnoszone kwestie stanowią preludium do próby odniesienia bezpieczeństwa kulturowego do założeń teorii społecznej osadzonej w nurcie realizmu kry-

⁴¹⁰ Zob. M. Filipiak, *Socjologia kultury...*, op. cit., s. 21-22.

⁴¹¹ Zob. W. Strawiński *Popper a emergencja*, „Filozofia Nauki”, 2003, vol. 11, nr 2(42), s. 110. W metodologii emergencja odnosi się do praw teorii obiektów z wyższych poziomów, które mogą zostać wyjaśnione (przynajmniej „w zasadzie”) za pomocą opisu struktury tych obiektów (tzn. opisu składu i układu części) oraz praw teorii ich składników, tzn. takich obiektów z niższych poziomów, które są ich częściami, wraz z odpowiednimi prawami pomostowymi (np. zasadami składania wielkości), wyrażającymi związki między własnościami (wielkościami) całości i własnościami (wielkościami) przysługującymi częściom.

tycznego⁴¹² Margaret S. Archer, której dorobek skupia się wokół takich pojęć, jak struktura i sprawstwo⁴¹³, osoba ludzka, konwersacja wewnętrzna, refleksyjność⁴¹⁴, a także wokół relacji zachodzących pomiędzy strukturą i kulturą. W tym miejscu należy podkreślić, że moim zamysłem nie jest narzucanie realizmu krytycznego jako teoretycznej osnowy bezpieczeństwa kulturowego, ale zarysowanie trajektorii rozwoju badań tego wymiaru bezpieczeństwa.

Podejmowany trud sprowadzenia teorii M.S. Archer na grunt bezpieczeństwa kulturowego wymaga eksplanacji pojęć stanowiących klucz do tej teorii. Wielce kontrowersyjne znaczeniowo zdaje się być pojęcie „sprawstwa”, które doczekało się wielu różnych interpretacji semantycznych. Pojęcie to należy utożsamiać z anglojęzycznym terminem *agency*, tłumaczonym jako: „podmiotowe sprawstwo”, „podmiotowość”, „sprawczość” czy nawet wprost mechanicznie jako „agent”. W najprostszej ujęciu jest ono traktowane jako relatywna autonomia działania jednostek lub nieograniczony wpływ na strukturę. Rozwijając tę myśl, kierując uwagę na pojęcie „podmiotowości”, której istota odnosi się do poczucia wpływu jednostki na strukturę oraz do struktury i działania – dwóch odmiennych ontologicznych poziomów rzeczywistości, posiadających różne jakościowo własności⁴¹⁵. M.S. Archer utrzymuje, że *struktura i sprawstwo są nieredukowalnymi bytami ze swoistymi emergentnymi własnościami i siłami*⁴¹⁶. Szanse przezwyciężenia ograniczeń związanych z dualizmem struktury i działania autorka ta upatruje w trójstopniowym modelu, który określony został swoistym „przełącznikiem” lub „pomostem” pomiędzy tymi kategoriami. Dla bezpieczeństwa kulturowego użyteczny wymiar ma pierwszy element modelu, który stanowią kulturowe i strukturalne własności obiektywnie kształtujące kontekst działania jed-

⁴¹² Realizm krytyczny – odmiana współczesnej filozofii nauk społecznych związana z szeroko zakrojonymi działaniami grupy brytyjskich naukowców, którzy od lat siedemdziesiątych XX wieku podjęli wysiłki sformułowania takiej teorii nauk społecznych. Centralną postacią tego ruchu jest Roy Bhaskar, autor takich publikacji, jak: *A Realist Theory of Science* (1976) i *The Possibility of Naturalism: A Philosophical Critique of the Contemporary Human Sciences* (1979). Zob. M. Soin, „Krytyczny realizm” w *naukach społecznych*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, 2013, vol. 58, Supplement, s. 339-340.

⁴¹³ Szerzej w: M.S. Archer, *Social origins of educational systems*, Sage Publishing, London [et al.] 1979.

⁴¹⁴ M.S. Archer, *The reflexive imperative in late modernity*, Cambridge University Press, Cambridge 2012. Refleksyjność – jako *regularne ćwiczenie umysłowej zdolności, podzielanej przez wszystkie normalne osoby, aby rozpatrywać siebie w stosunku do ich (społecznych) kontekstów i vice versa*. Zob. D. Leonarska, *Koncepcja człowieka w teorii społecznej Margaret S. Archer*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne”, 2015, nr 10(1), s. 122.

⁴¹⁵ A. Krasowska, *Socjologiczne konstruowanie kategorii podmiotowości*, „Forum Socjologiczne”, 2012, nr 3, s. 50.

⁴¹⁶ K. Wielecki, D. Leonarska, *Odkrywanie Margaret S. Archer. Casus polskiej socjologii*, „Roczniki Historii Socjologii”, 2017, vol. 7, s. 10.

nostek⁴¹⁷. Abstrahując od powyższych ogólnych założeń realizmu krytycznego M.S. Archer, istotnym z punktu widzenia zainteresowania bezpieczeństwa kulturowego obszarem jest sama kultura. Autorka wiele uwagi poświęciła jej w książce zatytułowanej *Culture and agency. The place of culture in social theory*⁴¹⁸. Traktuje ją jako obiektywne zjawisko, dokonując rozróżnienia pomiędzy ontologicznym statusem kultury i sposobem, w jaki jest ona rozumiana przez ludzi, grupy czy klasy⁴¹⁹. W jej rozważaniach ujawnia się pytanie o szanse stworzenia teorii, które: *uchwycą wzajemne oddziaływanie społeczeństwa, struktury, kultury i ludzkich podmiotów działania*⁴²⁰.

Na tym gruncie ujawnia się dualne podejście do kultury. Na jednym biegunie istnieje system kulturowy pełen sprzeczności i komplementarnych elementów. Na drugim natomiast społeczno-kulturowa interakcja, posiadająca siłę sprawczą rozwoju elementów systemu kulturowego za sprawą naturalnej skłonności do działania, aktywności i uczestnictwa w życiu społecznym, w tym również w kulturze. Warto również podkreślić – w nawiązaniu do bezpieczeństwa kulturowego – że poza tożsamością nieodłącznymi elementami w takim ujęciu są: struktura, działanie i kultura, które występują (jak już wcześniej wspomniałem) w układzie statycznym i dynamicznym. Odnosząc je do dalszych rozważań M.S. Archer, widzimy dodatkowo dwa zjawiska: morfostazę i morfogenezę, opisane w książce zatytułowanej *Realist social theory. The morphogenetic approach*⁴²¹. Morfogeneza odnosi się do tych procesów, które mają tendencję do rozbudowy bądź zmiany formy, struktury czy stanu danego systemu, morfostaza natomiast oznacza te procesy w złożonym systemie, które zachowują wspomniane elementy bez zmian⁴²².

Istotna dla badań bezpieczeństwa kulturowego jest również koncepcja człowieka uspołecznionego, nieustannie rozwijającego się i wyposażonego w autonomiczne własności oraz siły, za sprawą których może dokonywać refleksyjnych wyborów i podejmować działania w relacji do kontekstu społecznego, w którym

⁴¹⁷ M.S. Archer, *Making our way through the world. Human reflexivity and social mobility*, Cambridge University Press, Cambridge 2007, za: A. Krasowska, *Socjologiczne konstruowanie...*, *op. cit.*, s. 50-51. Drugi element modelu M.S. Archer stanowią jednostki posiadające własne, subiektywne kombinacje interesów. Trzeci element to kierunek działania wypracowany przez „refleksyjną rozagę” podmiotów, które subiektywnie wypracowują własne projekty w relacji do obiektywnych okoliczności, w jakich się znajdują.

⁴¹⁸ Zob. L. Zeuner, *Margaret Archer on Structural and Cultural Morphogenesis*, „Acta Sociologica”, 1999, vol. 42, nr 1, s. 79-86.

⁴¹⁹ D. Leonarska, *Wprowadzenie do twórczości profesor Margaret S. Archer*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne”, 2015, nr 10(1), s. 12.

⁴²⁰ K. Wielecki, D. Leonarska, *Odkrywanie Margaret...*, *op. cit.*, s. 10.

⁴²¹ M.S. Archer, *Realist social theory. The morphogenetic approach*, Cambridge University Press, Cambridge 1995. Por. M.S. Archer, *The Trajectory of the Morphogenetic Approach. An account in the first-person*, „Sociologia, Problemas e Práticas”, 2007, nr 54, s. 35-47.

⁴²² D. Leonarska, *Wprowadzenie do twórczości...*, *op. cit.*, s. 12-13.

się znajduje⁴²³. Na gruncie rozważań o człowieku „aktywnym”, zawartych w książce *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*, pojawia się dualne podejście do jego bytu, oparte na koncepcji „człowieka nowoczesności”⁴²⁴ i „istoty społecznej”. Pierwszy typ odnosi się do teorii racjonalnego wyboru i współczesnego pojęcia „homo economicus”, którego zadaniem – według M.S. Archer – *nie jest uspołecznienie, lecz racjonalność*⁴²⁵. W dalszych rozważaniach tej autorki napotykamy stwierdzenie ukazujące niezwykle obszerny dla bezpieczeństwa kulturowego przedmiot badań, związany z kulturą globalną, konsumpcją, a także ze zmianą systemów wartości. Czytamy w nim: *człowiek nowoczesności zna cenę wszystkiego, lecz nie zna wartości niczego*⁴²⁶. Ten typ człowieka ukazany jest jako jednostka pozbawiona wartości autotelicznych, kierująca się instrumentalnymi pobudkami w działaniu. Przeciwwagą dla „człowieka nowoczesności” stanowi „istota społeczna”, typ otwarty na dialog społeczny i – jak twierdzą konstruktywiści – stworzony na niwie społecznej (poza własnościami biologicznymi)⁴²⁷. Ten typ człowieka jest określany jako nadmiernie uspołeczniony wytwór dialogu⁴²⁸. Jak się okazuje, ani „człowiek nowoczesności”, ani „istota ludzka” nie spełniają kryteriów podmiotowości, bowiem pierwszy jest „(nad)nowoczesny”, a drugi „(nad)społeczny”. Na gruncie tych dwóch skrajności M.S. Archer proponuje wizję człowieka „wielowarstwowego” – aktywnego podmiotu działania, refleksyjnego, utrzymującego relacje ze wszystkimi porządkami rzeczywistości: społecznym, naturalnym i praktycznym. Na ową „wielowarstwowość” składają się trzy stałe elementy: jaźń, tożsamość osobista i tożsamość społeczna⁴²⁹. Wydaje się, że próba połączenia w całość dwóch wizji człowieka jest słuszna ze względu na determinantę zmian społeczno-kulturowych, z jakimi się zderza się człowiek oraz ze względu na coraz jego większe zaangażowanie w mnogości kontekstów społecznych i odgrywanie kilku (często) jednocześnie ról społecznych. Jedną z nich jest rola konsumenta dóbr materialnych i niematerialnych oraz uczestnika „gry rynkowej”, której arbitrem jest codzienność.

Rozważania nad realizmem krytycznym podejmowane w niniejszej publikacji traktuję jako inspirację i zachętę do podjęcia trudu poszukiwania odniesień

⁴²³ K. Wielecki, D. Leonarska, *Odkrywanie Margaret...*, op. cit., s. 10-11.

⁴²⁴ Zob. J. Elster, *The cement of society*, Cambridge University Press, Cambridge 1989, s. 13. Człowiek nowoczesności wywodzi się z założeń metodologicznego indywidualizmu, który głosi, że podstawową jednostką życia społecznego jest indywidualne ludzkie działanie; to ono wyjaśnia interakcje, instytucje społeczne i zmianę społeczną.

⁴²⁵ M.S. Archer, *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*, przeł. A. Dziuban, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2013, s. 54.

⁴²⁶ *Ibidem*, s. 8.

⁴²⁷ K. Wielecki, D. Leonarska, *Odkrywanie Margaret...*, op. cit., s. 12.

⁴²⁸ M.S. Archer, *Człowieczeństwo...*, op. cit.

⁴²⁹ K. Wielecki, D. Leonarska, *Odkrywanie Margaret...*, op. cit., s. 12.

w tym nurcie dla bezpieczeństwa kulturowego. Choć wiele pojęć zawartych w tej teorii i ich wyjaśnienie wydaje się abstrakcyjne i relatywnie trudne do precyzyjnej interpretacji, stanowią niewątpliwą wartość naukową dla nauk o bezpieczeństwie. Podejmowane zagadnienia nie zamykają oczywiście debaty, bowiem M.S. Archer poświęciła również wiele uwagi samej kulturze zbudowanej na dualizmie interpretacyjnym. Kryją się w nim dwa prawa: sprzeczności i komplementarności, które stanowią naturalny stan kultury rozumianej jako niejednorodny system „ruchomych” elementów, nazwany przeze mnie wcześniej „tektoniką”. Ponadto, jej holistyczne ujęcie narzuca konieczność traktowania kultury przez pryzmat wszystkich elementów (składników) podlegających tym prawom.

Przedstawione wyżej koncepcje oraz zarys teorii realizmu krytycznego narzucają konieczność poszukiwania odpowiedzi na pytanie, jakie problemy i zjawiska mogą stanowić przedmiot badań bezpieczeństwa kulturowego? Przyjmując jako punkt wyjścia podejście Ryszarda Zięby, widzimy dwie perspektywy: ontologiczną i epistemologiczną, które można ekstrapolować na grunt bezpieczeństwa kulturowego. Pierwsza odnosi się do natury bezpieczeństwa (w tym przypadku kulturowego) w ujęciu subiektywnym, czyli kreacji medialnej i wyobrażonej rzeczywistości, oraz w ujęciu obiektywnym, czyli do rzeczywistych zagrożeń. Druga perspektywa odnosi się do sposobów zdobywania wiedzy na temat bezpieczeństwa uczestników życia społecznego⁴³⁰. Wiąże się ona z wykorzystaniem aparatu metodologicznego (metod, technik i narzędzi badawczych oraz ich triangulacji) dla potrzeb osiągnięcia wcześniej wytyczonego celu badań. Sprowadzając ją na grunt bezpieczeństwa kulturowego, widzimy wiedzę, z jednej strony na temat bezpieczeństwa samych uczestników kultury, a z drugiej na temat jej składników istotnych dla kształtowania bezpieczeństwa tego wymiaru na wszystkich poziomach struktury społecznej.

Należy podkreślić, że w związku z interdyscyplinarnym charakterem bezpieczeństwa kulturowego precyzowanie jego przedmiotu(ów) badań wymaga spojrzenia na ten wymiar bezpieczeństwa z perspektywy morfostazy (statyki) i morfogenezy (dynamiki) składników kultury osadzonych we wszystkich elementach struktury społecznej. W najbardziej ogólny sposób identyfikację przedmiotów badań należy odnieść do:

1. Bezpieczeństwa kultur (społeczności) lokalnych, a w nim:
 - trwałości tradycji i obyczajów;
 - poziomu tożsamości grupowej i identyfikacji z regionem (więzi nawykowej), a także tożsamości narodowej;
 - systemów wartości członków kultury i ich zmian;
 - dbałości o dziedzictwo kulturowe regionu;

⁴³⁰ R. Zięba, *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe AON”, 2012, nr 1(186), s. 8.

- uczestnictwa w kulturze mieszkańców wpisanego w tradycję oraz kulturę pierwotnego wymiaru;
 - dbałości o zachowanie języka regionalnego, dialektów i gwar oraz „racjonalnego gospodarowania” neologizmami – unikania kontaminacji językowych;
 - poziomu kompetencji kulturowej mieszkańców danego regionu (wiedzy na temat historii, symboli i bohaterów);
 - postaw wobec odmienności kulturowych i państwa (poziom tolerancji, uprzedzenia, dystans etniczny i inne);
 - konfliktów kultur;
 - stylów życia społeczności lokalnych (małych miast, wsi, osiedli oraz innych społecznych tworów specyficznych w stosunku do innych społeczności);
 - skutków przepisów prawa dla bezpieczeństwa kulturowego społeczności lokalnej (np. regulacji dotyczących sprzedaży produktów regionalnych, zakazu używania języka lokalnego lub kultywowanie określonego obyczaju);
 - degradacji dziedzictwa kulturowego oraz dóbr kultury materialnych i niematerialnych mniejszości;
 - wpływu kultury globalnej na uczestnictwo w kulturze społeczności lokalnych (identyfikacje z tradycją lub deformacje kulturowe);
 - asymilacji kulturowej „obcych” kultur w regionie.
2. Bezpieczeństwa kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych, a w nim:
- odrębności kulturowej wynikającej z etnogenezy (pochodzenia etnicznego);
 - poczucia tożsamości narodowej i etnicznej, a także patriotyzmu;
 - tradycji i obyczajów;
 - poczucia bezpieczeństwa (nie tylko kulturowego) przedstawicieli mniejszości;
 - konfliktów kultur pomiędzy mniejszością narodową lub etniczną a narodem, na terytorium którego owa mniejszość występuje, a także konfliktów kultur pomiędzy mniejszościami;
 - różnic i osobliwości kulturowych pomiędzy mniejszościami;
 - dystansu etnicznego i społecznego wobec narodu i państwa „gospodarza”;
 - skłonności do integracji kulturowej i jej poziomu w danym państwie i środowisku kulturowym;
 - struktury społecznej mniejszości narodowych i etnicznych;
 - uczestnictwa w kulturze (tradycyjnej i masowej) przedstawicieli mniejszości;

- dyfuzji składników kultury;
 - skłonności separatystycznych i izolacjonizmu etnicznego;
 - zaszczości historycznych;
 - entropii systemu społecznego i jego kultury;
 - ładu aksjonormatywnego i jego zmian;
 - wewnętrznej solidarności i zaufania przedstawicieli mniejszości;
 - kompetencji kulturowej i zasobów wiedzy;
 - dziedzictwa kulturowego oraz dóbr kultury materialnej i niematerialnej;
 - migracji przestrzennych przedstawicieli mniejszości.
3. Bezpieczeństwa kulturowego organizacji i instytucji, a w nim:
- kultury organizacji jako całości;
 - kultury segmentów społeczeństwa: grup zawodowych, instytucji, korporacji, wolontariatów i stowarzyszeń oraz sformalizowanych ruchów społecznych lub subkultur;
 - systemów wartości organizacji;
 - kultury politycznej;
 - kultury mediów i ich subkultury – kultury „trzeciego wymiaru”;
 - tradycji, rytuałów, symboli, bohaterów oraz obyczajów wewnętrznych;
 - stylów życia w organizacji kopiowanych na grunt życia prywatnego;
 - form uczestnictwa w kulturze w ramach organizacji i poza nią;
 - konfliktów kultur (indywidualnych i mikrogrupowych);
 - zjawiska wielokulturowości i pluralizmu kulturowego na poziomie instytucjonalnym;
 - werbalnego i niewerbalnego języka organizacji;
 - zasobów wiedzy, technologii i rozwiązań organizacyjnych stanowiących dobro i wartość organizacji;
 - kompetencji (wiedzy i umiejętności) oraz wizerunków liderów;
 - wizerunku i marki organizacji traktowanej jako wartość, symbol, etos i źródło tradycji;
 - stosunku członków organizacji do odmienności kulturowej;
 - kompetencji kulturowych członków organizacji;
 - poziomu tolerancji i relatywizmu kulturowego w międzynarodowych kontaktach formalnych;
 - poziomu otwartości na zmiany kulturowe;
 - zdolności i skłonności do absorpcji nowych technologii.
4. Bezpieczeństwa kulturowego związków wyznaniowych i religijnych, a w nim:
- historii i tradycji;
 - systemów wartości;
 - symboli oraz bohaterów (*sacrum*);

- dziedzictwa kulturowego oraz dóbr kultury materialnej instytucji wyznaniowych i religijnych;
 - tradycji i obyczajów;
 - zasobów wiedzy i nauki;
 - wolności religijnej;
 - tolerancji wobec innych religii i wyznań;
 - uczestnictwa jednostek i całych zbiorowości w życiu religijnym;
 - społeczno-kulturowej etiologii powstawania nowych związków wyznaniowych;
 - procesów zmian instytucjonalnych i w kulturze organizacyjnej;
 - patologii związanych ze zmianą kulturową.
5. Bezpieczeństwa kulturowego imigrantów i diaspor egzystujących na terytorium państwa „gospodarza”, a w nim:
- asymilacji kulturowej na wszystkich jej etapach (fazach);
 - kompetencji kulturowej imigrantów w zakresie wiedzy na temat narodu i państwa (jego osobliwości kulturowych i struktury etnicznej) oraz zasad koegzystencji w obcym kulturowo środowisku;
 - kompetencji kulturowej społeczności lokalnej przyjmującej imigrantów;
 - wzajemnej kompetencji komunikacyjnej i językowej obu stron procesu asymilacji;
 - wzajemnych stereotypów i uprzedzeń, nietolerancji, dystansu etnicznego, ksenofobii oraz negatywnych postaw o charakterze nacjonalistycznym;
 - dyfuzji składników kultury i powstawania „hybryd” kulturowych;
 - percepcji społecznej na temat imigrantów;
 - percepcji społecznej imigrantów na temat narodowości przyjmującej i środowiska kulturowego, w którym egzystują;
 - konfliktów kultur i innych negatywnych zjawisk;
 - poczucia bezpieczeństwa imigrantów i świadomości istnienia zagrożeń;
 - uczestnictwa w kulturze imigrantów i stylów ich życia;
 - zagrożeń związanych z obecnością imigrantów;
 - relatywizmu kulturowego i tolerancji w kontaktach kultur;
 - zaszczości historycznych we wzajemnych relacjach;
 - powstawania tzw. „trzecich kultur” – mieszanek kulturowych;
 - zmian kulturowych związanych z akulturacją rozumianą jako etap asymilacji kulturowej (w systemach wartości, tradycji i obyczajów oraz identyfikacji narodowej – walencji).
6. Bezpieczeństwa kulturowego emigrantów – obywateli państwa egzystującego poza jego granicami, a w nim:
- dóbr kultury i dorobku materialnego emigrantów mieszkających w innych państwach;

- uczestnictwa w kulturze narodowej;
 - poczucia bezpieczeństwa i realnych zagrożeń (również dla bezpieczeństwa kulturowego) emigrantów w obcym państwie;
 - poziomu życia emigrantów i partycypacji w życiu kulturalnym;
 - kultury ubóstwa i marginesu odnoszącej się do emigrantów najniższych warstw społecznych, przestępców i bezdomnych poza granicami państwa;
 - poziomu tożsamości narodowej emigrantów na „obczyźnie”, identyfikacji i więzi ideologicznej z państwem, a także poziomu ich patriotyzmu;
 - systemów wartości emigrantów;
 - kultywowania tradycji oraz obyczajów w obcym środowisku kulturowym indywidualnie oraz w ramach stowarzyszeń, wolontariatów i organizacji;
 - życia religijnego oraz wiary;
 - języka etnicznego i kompetencji kulturowej.
7. Etiologii zagrożeń kulturowych wynikających z procesów i zjawisk społecznych, politycznych gospodarczych w makro- i mezoskali:
- migracji przestrzennych;
 - globalizacji kultury i ekspansji kultury masowej;
 - konfliktów i wojen;
 - kryzysów społecznych;
 - transformacji ustrojowych;
 - terroryzmu i jego proliferacji;
 - imperializmu kulturowego.
8. Skutków (zagrożeń) wynikających ze zmiany kulturowej zachodzącej w makroskali na bezpieczeństwo kulturowe (w wymiarze narodowym) odnoszące się do:
- erozji wartości fundamentalnych (autotelicznych) związanych z odrzuceniem tradycji na rzecz konsumpcji i wartości instrumentalnych;
 - nowych stylów życia;
 - fascynacji „kulturą śmierci”, przemocą, „mową nienawiści” i „etnopropropagandą”, pornografią (w różnych skrajnych odmianach) i tzw. „mem-kulturą” w sieci;
 - brutalizacji i populizmu oferty mediów i kultury popularnej;
 - popularności skrajnych form uczestnictwa w kulturze;
 - zmiany postaw do instytucji i zawodów zaufania publicznego;
 - falsyfikacji i replikacji stylów życia, mody oraz tzw. „elitarnych” form uczestnictwa w kulturze na grunt niższych poziomów stratyfikacyjnych społeczeństwa;
 - internalizacji patologii kulturowych w wymiarze ponadnarodowym.
9. Mediów traktowanych jako narzędzie przekazu popkultury i kreatora stylów życia.

10. Układów transgranicznych i problemów kulturowych występujących na styku kultur.
11. Podmiotów (instytucji) odpowiedzialnych z kształtowanie bezpieczeństwa kulturowego, w tym ich struktur, efektywności, zmian oraz relacji z otoczeniem zewnętrznym.
12. Kapitału kulturowego traktowanego jako gwarant bezpieczeństwa kulturowego państwa.

Proponowane zagadnienia stanowią tylko wycinek potencjalnych przedmiotów badań bezpieczeństwa kulturowego. Należy je traktować jako dynamiczny, nieskończony i otwarty zbiór o złożonym i interdyscyplinarnym charakterze. Owa interdyscyplinarność sprawia, że badanie bezpieczeństwa kulturowego w sensie całościowym stawia wiele ograniczeń związanych z zastosowaniem takich metod, technik i narzędzi badawczych, które pozwoliłyby osiągnąć wcześniej założony cel lub cele badań⁴³¹. Większość wymienionych przedmiotów badań generuje problemy badawcze, których badanie wymusza zastosowanie kilku metod badawczych, zwykle w ramach metod jakościowych lub w triangulacji metod jakościowych (np. analizy źródeł z obserwacją i wywiadami) z ilościową metodą sondażu diagnostycznego. Najogólniej rzecz ujmując, triangulacje metod tworzy się po to, aby w bardziej obiektywny sposób zobrazować badane zjawisko, proces czy obiekt i jednocześnie „wypełniać luki w wiedzy” powstałe w efekcie badań jakościowych wynikami badań ilościowych⁴³². Często osiągnięcie celu badań (szczególnie gdy jest to cel eksploracyjny – generujący nową wiedzę) wymaga zastosowania badań przekrojowych lub panelowych, w ramach których wykorzystuje się cały arsenał metod badawczych dostępnych w naukach społecznych (czasami również ekonomicznych, prawnych, humanistycznych, a nawet ścisłych), a także wiedzę i doświadczenie ekspertów z różnych dyscyplin naukowych i obszarów funkcjonowania państwa. Nie deprecjonując roli metod ilościowych, szczególnie istotnych w badaniu percepcji społecznej na temat jakiegoś zjawiska lub poczucia bezpieczeństwa, podkreślam, że w badaniach bezpieczeństwa kulturowego największą wartość będą miały metody jakościowe, wykorzystywane w triangulacji lub jako zespoły metod osadzonych w procesie badawczym w sposób logiczny i pragmatyczny.

Wyłonione powyżej zakresy i przedmioty badań bezpieczeństwa kulturowego skłaniają do wniosku, że istnieje potrzeba stworzenia spójnej i adekwatnej do potrzeb tak złożonego i interdyscyplinarnego przedmiotu badań teorii. Zarówno wymienione na wstępie podejścia/szkoły, takie jak: „kopenhaska”, „wa-

⁴³¹ Zob. M. Bodziany, *Etapy procesu badań nad bezpieczeństwem*, [w:] *Teoretyczne i metodologiczne podstawy problemów z zakresu bezpieczeństwa. Podręcznik akademicki*, Z. Ścibiorek, Z. Zamiar (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016, s. 234.

⁴³² *Ibidem*, s. 249.

lijska” oraz „paryska”, tylko w nieznacznym zakresie mają zastosowanie, ponieważ odnoszą się jedynie do wąskiej grupy przedmiotów badań w zakresie bezpieczeństwa kulturowego. Również realizm krytyczny M.S. Archer, choć posiada znaczącą wartość naukową – zdaje się wypełniać lukę teoretyczną w ograniczonym zakresie. Moją propozycją jest spojrzenie na bezpieczeństwo kulturowe z perspektywy kapitału kulturowego według P. Bourdieu. Teorii tej oraz jej zastosowaniu poświęcony został rozdział 6 dotyczący kapitału kulturowego Polski.

Podsumowanie

Deskrypcja najistotniejszych zagadnień stanowiących warunek konieczny mechanizmów i instrumentów oraz pól lub kompleksów kształtujących bezpieczeństwo kulturowe pozwala na ich konkretyzację w odniesieniu do systemu bezpieczeństwa kulturowego Polski. Na bazie tej deskrypcji zaproponowałem również własną, autorską definicję bezpieczeństwa kulturowego oraz jego ideowy model oparty na elementach struktury społecznej. Definicja ta głosi, że bezpieczeństwo kulturowe to stały i niezbędny element bezpieczeństwa podmiotowego, osadzonego w międzynarodowej rzeczywistości, odnoszący się do niematerialnej (duchowej), materialnej i społecznej sfery kultury rozpatrywanej na wszystkich jej poziomach (piętrach) i we wszystkich elementach struktury społecznej, a także do tożsamości podmiotowej, stanowiącej istotę działań wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za budowanie kapitału kulturowego i jego wizerunku. Pozwoliło to również na autorską typologię odnoszącą się do zagrożeń tego bezpieczeństwa i do uwarunkowań wewnętrznych (materialnych „M”, duchowych (niematerialnych) „D” i społecznych „S”), w obrębie których owo bezpieczeństwo jest kształtowane.

SYSTEM BEZPIECZEŃSTWA KULTUROWEGO POLSKI

3.1. Teoretyczne podstawy systemu bezpieczeństwa kulturowego

Rozważania na temat systemu bezpieczeństwa kulturowego Polski rozpoczną od refleksji J. Czaj nad zasadnością osadzenia tego typu bezpieczeństwa w ramy systemu. W obu cytowanych jego publikacjach autor próbuje rozwiązać dylemat implikowany z braku precyzyjnego określenia ram interpretacyjnych nie tylko systemu, ale samego bezpieczeństwa kulturowego. Brak tego określenia występuje w tak ważnych dokumentach, jak „Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej”⁴³³ czy „Ustawa o ochronie dóbr kultury”⁴³⁴. Mimo braku jednoznacznych odniesień do bezpieczeństwa kulturowego autor ten wskazuje na jego załączki zawarte w takich zagadnieniach, jak ochrona dóbr kultury i dziedzictwo narodowe, polityka kulturalna i współpraca międzynarodowa, które w sposób wycinkowy tworzą ramy instytucjonalno-prawne systemu bezpieczeństwa kulturowego Polski⁴³⁵. Poza nimi w strukturze elementów (jeszcze nazwijmy go umownym) systemu J. Czaja wymienia instytucje ochrony dóbr kultury, społeczne ramy systemu, a także politykę kulturalną. Istotną płaszczyzną analizy jest fakt, że samo społeczeństwo jest systemem – historycznie ukształtowanym kompleksem zbiorowości i grup społecznych połączonych przez wspólne terytorium, instytucje, formy działania i wartości kulturowe, a także pewną samowystarczalną formą życia zbiorowego ludzi. Sam fakt, że mamy do czynienia

⁴³³ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r.* (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).

⁴³⁴ *Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury* (Dz. U. z 1962 r. Nr 10, poz. 48, t.j. Dz. U. z 1999 r. Nr 98, poz. 1150 z późn. zm.).

⁴³⁵ J. Czaja, *Kulturowe czynniki...*, *op. cit.*, s. 67.

nia z funkcjonalną teorią społeczeństwa (nazwaną funkcjonalizmem strukturalnym)⁴³⁶, czyni z niej niemal naturalny komponent systemu bezpieczeństwa kulturowego.

Analiza systemu bezpieczeństwa kulturowego narzuca konieczność odniesienia go do cech zawartych w teorii Ludwiga von Bertalanffy'ego, wśród których wyróżnił on następujące atrybuty:

- zdolność do wymiany składników z otoczeniem;
- samoregulację;
- utrzymywanie stanu stabilności przy zasilaniu w energię z zewnątrz;
- ekwifinalność (stan końcowy systemu otwartego może być osiągnięty z wielu stanów początkowych i w różny sposób)⁴³⁷.

Ekstrapolacja wyżej wymienionych cech na grunt bezpieczeństwa kulturowego wskazuje, że system ten ma charakter otwarty, czyli na każdym poziomie (w każdym podsystemie) wykazuje zdolność do wymiany składników z otoczeniem, a także tendencję do zmiany (morfogenezę), posiada relatywną zdolność do samoregulacji i jest stabilny strukturalnie (morfostaza) oraz funkcjonalnie (homeostaza). Cechuje go również ekwifinalność oznaczająca w tym ujęciu wpływ wielu czynników na efekt końcowy, w tym przypadku na efektywność, funkcjonalność i trwałość systemu bezpieczeństwa kulturowego. Można więc przyjąć, że system bezpieczeństwa kulturowego Polski jest otwartym, względnie stabilnym i uporządkowanym zbiorem elementów stanowiących podstawę jego funkcjonalności. Taką tezę można wysnuć w odniesieniu do holistycznego ujęcia systemu i do jego instytucjonalnych elementów. W żaden sposób nie można go odnieść do podsystemu społecznego, który ma charakter niezrównoważony (ang. *non-equilibrium systems*), złożony ze zorganizowanych stanów rzeczy zwanych również strukturami rozproszonymi, co oznacza, że w pewnym stopniu spełnia on kryteria systemu autopojetycznego. Cechą takiego systemu jest jego wewnętrzna samowystarczalność oraz „siła” powstawania i samowytwarzania⁴³⁸.

⁴³⁶ Funkcjonalizm strukturalny – perspektywa socjologiczna i antropologiczna skupiająca się na strukturze społecznej jako systemie oraz na wyjaśnieniu funkcji poszczególnych elementów społeczeństwa i jego kultury w stanie równowagi i ciągłości. Przedstawicielami tego nurtu byli antropolog A.R. Radcliffe-Brown i socjolog R. Merton, a także T. Parsons.

⁴³⁷ L. von Bertalanffy, *Ogólna teoria systemów. Podstawy, rozwój, zastosowania*, przeł. E. Woydyłło-Woźniak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984, s. 70-79.

⁴³⁸ Luhmann: *teoria systemów autopojetycznych*, w: J. Szacki, *Historia myśli...*, op. cit., s. 935-944. Terminu autopojezy (*autopoiesis* z gr. – αὐτό = samo oraz ποίησις = wytwarzanie, kreacja) pierwotnie użyli H. Maturana i F. Varela do zdefiniowania fenomenu swoistości żywej komórki. Na grunt nauk społecznych wprowadził tę teorię Niklas Luhmann. Więcej w: N. Luhmann, *Essays on self-reference*, Columbia University Press New York 1990; F. Capra, *The web of life. A new synthesis of mind and matter*, Flamingo, London 1997; I. Livingston, *Between Science and Literature. An introduction to autopoetics*, University of Illinois Press, Champaign 2005.

Wiele argumentów może przeczyć tej tezie, wśród których najistotniejszym jest chociażby naturalna współzależność systemów z otoczeniem oraz różnice (diferencje) występujące między nimi. Uzasadnienie odnajdujemy w argumentach Niklasa Luhmanna, który jednoznacznie stwierdził, że systemy społeczne są *autopojetyczne względnie autoreferencjalne, czyli zdolne do wytwarzania wzajemnych relacji i do różnicowania tych relacji w stosunku do relacji z ich własnym otoczeniem*⁴³⁹. Jeśli więc systemy społeczne są autopojetyczne, to system bezpieczeństwa kulturowego również powinien być takim systemem. Oznacza to, że mimo współzależności z otoczeniem, czyli kulturowym wymiarem bezpieczeństwa, zachowuje względną wewnętrzną niezależność i zdolność do reprodukcji i samoodtworzenia.

Do stałych elementów systemu należą: cel, elementy (komponenty), atrybuty oraz zależności (relacje, związki). **Cel** wytycza istota bezpieczeństwa kulturowego, czyli **utrzymanie i ochrona materialnego i niematerialnego dziedzictwa kulturowego Polski, duchowych składników kultury i tożsamości narodowej przy wykorzystaniu wszystkich możliwych narzędzi instytucjonalno-prawnych oraz społecznych zarówno w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym**.

Elementami systemu bezpieczeństwa kulturowego są wszystkie (statyczne i dynamiczne) komponenty struktury: jednostki społeczne, instytucje i organizacje odpowiedzialne za ochronę kultury w wymiarze materialnym, niematerialnym i społecznym oraz przepisy prawa krajowego i międzynarodowego odnoszące się do ochrony szeroko pojmowanej kultury. Dzielimy je na następujące elementy:

- strukturalne – statyczne komponenty systemu, czyli obiekty, zabytki oraz inne materialne dobra kultury posiadające również wartość symboliczną (duchową) oraz obiekty wykorzystywane przez instytucje zaangażowane w utrzymanie i ochronę dziedzictwa kulturowego i dóbr kultury;
- działaniowe – elementy zaangażowane w proces kształtowania bezpieczeństwa kulturowego, czyli jednostki społeczne, organizacje i instytucje odpowiedzialne lub zaangażowane za bezpieczeństwo kulturowe;
- przepływowe – informacje i kanały informacyjne służące kształtowaniu relacji między elementami systemów oraz wzbogacaniu systemów o nowe zasoby wiedzy.

Atrybuty natomiast są właściwościami elementu systemu, które uwidocznione są pod postacią jego parametrów, takich jak jego wielkość, poziom podatności na czynniki zewnętrzne i inne. **Relacje** natomiast są powiązaniem pomiędzy elementami i jego atrybutami.

⁴³⁹ N. Luhmann, *Soziale Systeme. Grundriss einer allgemeinen Theorie*, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 1987, s. 31, za: M. Gładzewski, *Teoria systemów autopojetycznych Niklasa Luhmanna – między metafizyką a metabiologią*, „Przegląd Pedagogiczny”, 2009, nr 1, s. 46.

3.2.

Społeczne i instytucjonalno-prawne ramy systemu bezpieczeŃstwa kulturowego – zarys zagadnieŃ

Pierwszym element wpywajacy na ksztaltowanie systemu bezpieczeŃstwa kulturowego Polski – spoŃród proponowanych przez J. Czaję – tworzą **społeczne ramy bezpieczeŃstwa kulturowego**, na ktore wplyw maja nastepujace skladowe:

- religia i Kościół katolicki jako instytucja;
- kultury ludowe i chłopskie osadzone w tradycji kultur lokalnych;
- tradycyjnestruktury społeczne, takie jak rodzina, szkoła oraz Kościół;
- społeczeństwoobywatelskie;
- kultura masowa⁴⁴⁰.

Poza powyższymi wplyw na ksztaltowanie systemu bezpieczeŃstwa kulturowego maja rowniez:

- kulturyorganizacyjne (w tym korporacyjne);
- „nowe” kultury lokalne (kultury społeczności lokalnych);
- stowarzyszenia i wolontariaty (w tym wszelkiego rodzaju związki powołane lub stworzone w ramach pasji i zainteresowań – np. grupy rekonstrukcyjne, koła zainteresowań lub towarzystwa kolekcjonerskie);
- wybrane grupy zawodowe lub stany często zaliczane do elit społecznych (np. wojsko, prawnicy, nauczyciele akademicki);
- media;
- sferapolityki.

Instytucjonalno-prawne ramy systemu bezpieczeŃstwa kulturowego odnoszą się do roli państwa podnoszonej w „Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. W jej wstepie odnajdujemy odwołania do historii narodu polskiego, a także do roli kultury opartej na chrześcijańskich wartościach⁴⁴¹. Odniesienie do dziedzictwa narodowego i wolności oraz praw obywateli zapisano w artykule 5, w którym czytamy: *Rzeczpospolita Polska strzeże niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium, zapewnia wolności i prawa człowieka i obywatela oraz bezpieczeŃstwo obywateli, strzeże dziedzictwa narodowego*⁴⁴². W artykule 6 pojawiają się dwa kolejne problemy: egalitaryzacja upowszechniania i dostęp do dóbr kultury oraz kuratela państwa w zakresie ochrony dziedzictwa kulturowe-

⁴⁴⁰ Zob. J. Czaja, *Kulturowy wymiar...*, op. cit., s. 158-165.

⁴⁴¹ M. Chmaj, *Konstytucyjne podstawy ochrony dóbr kultury*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, T. Gardocka, J. Sobczak (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 27.

⁴⁴² W. Skrzydło, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013, s. 19-20.

go Polaków zamieszkałych poza granicami państwa (art. 6.2). Podnoszone problemy zawarte zostały w następującej treści: *Rzeczpospolita Polska stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju. Rzeczpospolita Polska udziela pomocy Polakom zamieszkałym za granicą w zachowaniu ich związku z narodowym dziedzictwem kulturalnym*⁴⁴³. W świetle postanowień zawartych w tym artykule na państwie ciąży obowiązek kształtowania tożsamości narodowej dzięki równemu rozpowszechnianiu dóbr kultury materialnej i niematerialnej wśród wszystkich obywateli oraz podtrzymywanie więzi ideologicznej z Ojczyzną obywateli mieszkających poza granicą państwa. Z kolei w artykule 73 Konstytucji zawarto treści gwarantujące obywatelom Polski wolność w zakresie twórczości artystycznej, badań naukowych oraz popularyzacji ich wyników, a także wolność nauczania i korzystania z dóbr kultury⁴⁴⁴. Dopełnieniem są zawarte w artykule 35 Konstytucji prawa mniejszości narodowych i etnicznych do zachowania i rozwoju własnego języka, obyczajów, tradycji, rozwoju własnej kultury, ochrony tożsamości religijnej⁴⁴⁵.

Podstawy prawne funkcjonowania systemu bezpieczeństwa kulturowego Polski zawarto również we wspomnianej wcześniej „Ustawie o ochronie dóbr kultury”. W artykule 4 zdefiniowano pojęcie dóbr kultury i potraktowano je jako „zabytki”, jeżeli są:

- wpisane do rejestru zabytków;
- wpisane w muzeach do inwentarzy i wchodzące w skład bibliotek, z wyjątkiem materiałów wchodzących w skład narodowego zasobu archiwalnego, których ochronę regulują odrębne przepisy;
- inne, jeżeli ich charakter zabytkowy jest oczywisty, o ile nie podlegają ochronie na podstawie odrębnych przepisów⁴⁴⁶.

Ustawa nakłada obowiązek ochrony zabytków na wszystkich obywateli, nazywając je „bogactwem narodowym”. Warunkiem koniecznym społecznego wymiaru ochrony dóbr kultury jest kształtowanie świadomości istnienia wartości nie tylko materialnej, ale również sentymentalnej i autotelicznej. W związku z tym jest traktowana jako postulat edukacyjny, natomiast zgodnie z artykułem 1.2 Ustawy obowiązki dedykowane są organom państwowym i samorządowym, które są *zobowiązane do zapewnienia warunków prawnych, organizacyjnych i finansowych dla ochrony dóbr kultury*⁴⁴⁷. Artykuł 1.3 nakłada również obowiązki

⁴⁴³ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, op. cit., Art. 6.

⁴⁴⁴ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, op. cit., Art. 73.

⁴⁴⁵ J. Czaja, *Kulturowy wymiar...*, op. cit., s. 149.

⁴⁴⁶ *Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury* (Dz. U. z 1962 r. Nr 10, poz. 48, z późn. zm. t.j. Dz. U. z 1999 r. Nr 98, poz. 1150, z 2000 r. Nr 120, poz. 1268, z 2002 r. Nr 25, poz. 253, Nr 113, poz. 984, z 2003 r. Nr 80, poz. 717).

⁴⁴⁷ *Ibidem*.

na właścicieli i użytkowników, których zadaniem jest utrzymanie należących do nich dóbr kultury we właściwym stanie, a także formułuje cel ochrony dóbr kultury, którym jest: *zachowanie, należyte utrzymanie oraz społecznie celowe wykorzystanie i udostępnienie dla celów naukowych, dydaktycznych i wychowawczych, tak aby służyły nauce oraz popularyzacji wiedzy i sztuki, stanowiły trwałe element rozwoju kultury i były czynnym składnikiem życia współczesnego społeczeństwa*⁴⁴⁸. Z kolei w artykule 3.2 zawarto zapis dotyczący ochrony dóbr kultury przed zniszczeniem, uszkodzeniem, dewastacją, zaginięciem lub wywozem za granicę, zapewnienia im warunków trwałego zachowania, opracowania dokumentacji naukowej, ewidencji i rejestracji oraz ich konserwacji, restauracji lub odbudowy, opartych na zasadach naukowych⁴⁴⁹.

Wśród innych elementów instytucjonalno-prawnych ram systemu bezpieczeństwa kulturowego istotną rolę spełnia „Ustawa o powszechnym obowiązku obrony” odnosząca się do zagrożeń dla bezpieczeństwa państwa w związku z wystąpieniem konfliktu zbrojnego. Kwestie ochrony dóbr kultury zawarto w rozdziale zatytułowanym „Obrona cywilna”, gdzie na mocy artykułu 137 wskazano, że *Obrona cywilna ma na celu ochronę ludności, zakładów pracy i urządzeń użyteczności publicznej, dóbr kultury, ratowanie i udzielanie pomocy poszkodowanym w czasie wojny oraz współdziałanie w zwalczaniu klęsk żywiołowych i zagrożeń środowiska oraz usuwaniu ich skutków*⁴⁵⁰.

Kolejnym aktem prawnym odnoszącym się do ochrony dziedzictwa kulturalnego w Polsce jest „Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami”. W artykule 3 Ustawy zdefiniowano pojęcie „zabytku”, uznając go za *nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową*⁴⁵¹. W artykule 6 natomiast dokonano egzemplifikacji zabytków na trzy kategorie: nieruchome, ruchome oraz archeologiczne⁴⁵².

Wśród innych krajowych aktów prawnych istotne znaczenie dla bezpieczeństwa kulturowego mają:

- Ustawa o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej z 1991 roku⁴⁵³;

⁴⁴⁸ *Ibidem*.

⁴⁴⁹ J. Czaja, *Kulturowy wymiar...*, op. cit., s. 151.

⁴⁵⁰ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1967 r. Nr 44, poz. 220 z późn. zm. t.j.).

⁴⁵¹ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2003 r. Nr 162, poz. 1568 z późn. zm.).

⁴⁵² *Ibidem*.

⁴⁵³ Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 1991 r. Nr 114, poz. 493 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1983).

- Ustawa o muzeach z 1996 roku⁴⁵⁴;
- Ustawa o bibliotekach z 1997 roku⁴⁵⁵;
- Ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach z 1983 roku⁴⁵⁶;
- Ustawa o języku polskim z 1999 roku⁴⁵⁷;
- Ustawa o kinematografii z 2005 roku⁴⁵⁸;
- Ustawa o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu z 1998 roku⁴⁵⁹;
- Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie prowadzenia rejestru zabytków i centralnej ewidencji zabytków z 1963 roku⁴⁶⁰;
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 1963 roku w sprawie szczegółowego trybu postępowania przy przejmowaniu zabytków ruchomych na własność Państwa⁴⁶¹;
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z 1965 roku w sprawie trybu zgłaszania wniosków oraz wydawania zaświadczeń i zezwoleń na wywóz za granicę dóbr kultury⁴⁶²;
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki o zasadach i trybie udzielania zezwoleń na prowadzenie prac konserwatorskich przy zabytkach oraz prac archeologicznych i wykopaliskowych, warunkach ich prowadzenia i kwalifikacji osób, które mają prawo prowadzenia tej działalności z 1994 roku⁴⁶³;

⁴⁵⁴ Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r., Nr 5, poz. 24 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 720, 1669).

⁴⁵⁵ Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. z 1997 r. Nr 85, poz. 539 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 574, 1669).

⁴⁵⁶ Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz. U. z 1983 r. Nr 38, poz. 173).

⁴⁵⁷ Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. z 1999 r. Nr 90, poz. 999 z późn. zm. t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 931, 1669).

⁴⁵⁸ Ustawa z dnia 30 czerwca 2005 r. o kinematografii (Dz. U. z 2005 r. Nr 132, poz. 1111 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 597).

⁴⁵⁹ Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 1998 r. Nr 155, poz. 1016, t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1575, z 2018 r. z późn. zm.).

⁴⁶⁰ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 kwietnia 1963 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków i centralnej ewidencji zabytków (Dz. U. z 1963 r. Nr 19, poz. 101).

⁴⁶¹ Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 10 lipca 1963 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania przy przejmowaniu zabytków ruchomych na własność Państwa (Dz. U. z 1963 r. Nr 32, poz. 183).

⁴⁶² Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 30 czerwca 1965 r. w sprawie trybu zgłaszania wniosków oraz wydawania zaświadczeń i zezwoleń na wywóz za granicę dóbr kultury (Dz. U. z 1965 r. Nr 31, poz. 206).

⁴⁶³ Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 11 stycznia 1994 r. o zasadach i trybie udzielania zezwoleń na prowadzenie prac konserwatorskich przy zabytkach oraz prac archeologicznych i wykopaliskowych, warunkach ich prowadzenia i kwalifikacjach osób, które mają prawo prowadzenia tej działalności (Dz. U. z 1994 r. Nr 16, poz. 55).

– Uchwała nr 179 Rady Ministrów z 8 grudnia 1978 roku w sprawie wykorzystania zabytków nieruchomości na cele użytkowe⁴⁶⁴.

Równie istotnym aktem prawnym dla kształtowania instytucjonalno-prawnych ram systemu bezpieczeństwa kulturowego jest „Ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym” regulująca *sprawy związane z zachowaniem i rozwojem tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych, zachowaniem i rozwojem języka regionalnego, integracją obywatelską i społeczną osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych, a także sposób realizacji zasady równego traktowania osób bez względu na pochodzenie etniczne oraz określa zadania i kompetencje organów administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego w zakresie tych spraw*⁴⁶⁵. Jest ona istotna również w wymiarze społecznym, bowiem daje podstawy do identyfikacji podsystemu bezpieczeństwa kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce.

Z punktu widzenia tworzenia ram instytucjonalno-prawnych i społecznych systemu bezpieczeństwa kulturowego Polski również ważne znaczenie ma „Ustawa o cudzoziemcach”, która poza formalnymi kwestiami wjazdu, pobytu i opuszczania Polski normuje również kwestie pobytu w ramach studiów (rozdział 6) oraz w ramach badań naukowych (rozdział 7)⁴⁶⁶. Dla obywateli Unii Europejskiej oraz Norwegii, Islandii, Lichtensteinu i Szwajcarii ma zastosowanie „Ustawa o wjeździe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, pobycie oraz wyjeździe z tego terytorium obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej i członków ich rodzin”⁴⁶⁷. Obie ustawy mają znaczenie w odniesieniu do podmiotów odpowiedzialnych za zapewnienie szeroko pojmowanego bezpieczeństwa (również kulturowego) zarówno Polaków, jak i cudzoziemców przebywających na terytorium państwa. W sferze społecznej odnosi się ono do integracji cudzoziemców w obcym kulturowo i etnicznie środowisku, asymilacji kulturowej, unikania negatywnych zjawisk na styku kultur oraz szeroko pojmowanego pluralizmu kulturowego.

W systemie bezpieczeństwa kulturowego istotne miejsce zajmuje problem ochrony interesów Polaków mieszkających poza granicami Polski. Tę kwestię normuje uchwalona w 2007 roku „Ustawa o Karcie Polaka”, która odnosi się do *pomocy Polakom zamieszkałym za granicą w zachowaniu ich związków z narodowym dziedzictwem kulturowym, do tych, którzy polskimi obywatelami nigdy*

⁴⁶⁴ Uchwała nr 179 Rady Ministrów z dnia 8 grudnia 1978 r. w sprawie wykorzystania zabytków nieruchomości na cele użytkowe (M. P. z 1978 r. Nr 37, poz. 142).

⁴⁶⁵ Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz. U. z 2005 r. Nr 17, poz. 141 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 823).

⁴⁶⁶ Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2013 r. poz. 1650 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2206, 2282, z 2018 r. poz. 107, 138, 771, 1669).

⁴⁶⁷ Ustawa z dnia 14 lipca 2006 r. o wjeździe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, pobycie oraz wyjeździe z tego terytorium obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej i członków ich rodzin (Dz. U. z 2006 r. Nr 144, poz. 1043 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 900, z 2018 r. poz. 650).

wcześniej nie byli, lecz ze względu na swoje poczucie tożsamości narodowej pragną uzyskać potwierdzenie przynależności do Narodu Polskiego, do wzmocnienia więzi łączących Polaków na Wschodzie z Macierzą oraz wspierania ich starań o zachowanie języka polskiego oraz kultywowanie tradycji narodowej⁴⁶⁸. Konieczność podejmowania działań w tym zakresie uzasadnia populacja Polaków mieszkających poza granicami państwa wynosząca według szacunkowych danych Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” od 21 do 22 mln, w tym Polonia i emigranci ekonomiczni⁴⁶⁹.

Wśród elementów tworzących ramy instytucjonalno-prawne systemu bezpieczeństwa kulturowego istotne znaczenie ma „Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej” z 13 listopada 2007 roku, która w punkcie 16 spośród celów strategicznych państwa definiuje również te, które są skierowane na ochronę duchowego i materialnego dziedzictwa narodowego oraz tożsamości narodowej, a także zapewnienia możliwości jego bezpiecznego rozwijania we wszystkich sferach aktywności narodowej. W punkcie 140 dokumentu czytamy: *Kultura jako nieodłączny element przetrwania i rozwoju każdego społeczeństwa pozostaje przedmiotem szczególnej troski państwa. Nie maleje zagrożenie dla dziedzictwa kulturowego ze strony natury i destrukcyjnej działalności ludzi. Aby sprostać aktualnym i przewidywanym wyzwaniom, Polska nadal przywiązywać będzie ogromną wagę do rozwoju kultury narodowej, zachowania tożsamości narodowej i ochrony dziedzictwa kulturowego. Dla osiągnięcia tego celu podejmowane będą działania o charakterze legislacyjnym, organizacyjnym, technicznym i edukacyjnym*⁴⁷⁰. Ochrona dóbr kultury i dziedzictwa narodowego oraz tożsamości narodowej znalazła również miejsce w zapisach „Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Strategii Sektorowej do Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej” z 2007 roku, przyjętej przez Radę Ministrów 23 grudnia 2009 roku oraz pochodzącej z tego samego roku „Polityczno-strategicznej dyrektywy obrony Rzeczypospolitej Polskiej”⁴⁷¹.

Wiele z prezentowanych powyżej zagadnień przedstawiono również w punkcie 95 „Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP” z 2014 roku. Szczególny nacisk położono w nim na ochronę i umacnianie tożsamości narodowej i dziedzictwa kulturowego. Czytamy w nim: *Konieczna jest nie tylko ochrona dziedzictwa kulturowego i tożsamości narodowej, ale też wydobywanie tkwiącego*

⁴⁶⁸ Ustawa z dnia 7 września 2007 r. o Karcie Polaka (Dz. U. z 2007 r. Nr 180, poz. 1280 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1272, 1669).

⁴⁶⁹ Zob. Oficjalny portal internetowy Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.wspolnota-polska.org.pl/>.

⁴⁷⁰ *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2007, s. 5-6, 35.

⁴⁷¹ *Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Strategia sektorowa do Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2009, s. 15.

w nich potencjału rozwoju i budowy nowoczesnego państwa. Działania w tym zakresie będą więc ukierunkowane na zapewnienie powszechnego i równego dostępu do kultury, aktywizację kapitału społecznego, a w jego ramach wzmocnienie postaw patriotycznych oraz aktywnego i świadomego obywatelstwa⁴⁷². Natomiast w punkcie 140, w ramach systemu społecznego wyróżniono podsystem ochrony dziedzictwa narodowego. Zawarto w nim postulat *modyfikacji systemu ochrony dóbr kultury przed zagrożeniami powszechnymi i wojennymi oraz doskonalenie spójnej polityki kulturalnej i historycznej państwa, uwzględniającej wymogi współczesnej ekonomii oraz zmiany zachodzące w obecnym świecie*⁴⁷³. W tym samym punkcie pojawia się również uwydatnienie następujących kwestii:

- sprawowania efektywnego mecenatu państwa w zakresie ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego;
- wzrostu środków finansowych na ochronę dóbr kultury i dziedzictwa narodowego oraz określenia ich roli w rozwoju jednostek i narodu;
- wzrostu znaczenia edukacji kulturalnej oraz historycznej, obejmującej promowanie obszarów związanych m.in. z tradycją i dziedzictwem, uwzględniającej jednocześnie współczesne realia, takie jak kultura masowa, turystyka oraz środki komunikacji społecznej⁴⁷⁴.

Węższe ujęcie zagadnień wpisujących się w bezpieczeństwo kulturowe odnajdujemy w „Strategii Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022”. W punkcie 2.2.A. pt. „Integracja rozwoju społeczno-gospodarczego i bezpieczeństwa narodowego” zawarto założenia ochrony dziedzictwa narodowego, w których odnaleźć można dość fragmentaryczne podejście w wymiarze materialnym. Stwierdzono w nim, że: *Istotnym elementem kształtowania tożsamości narodowej jest upowszechnianie tradycji i historii oręża polskiego. Potrzeba popularyzacji idei obronności w kontekście profesjonalizacji Sił Zbrojnych RP oraz wzmożone zainteresowanie historią oręża polskiego i współczesnymi siłami zbrojnymi, uzasadniają konieczność wdrażania systemowych rozwiązań dotyczących funkcjonowania muzealnictwa wojskowego. Obejmuje ono muzea o statusie państwowych instytucji kultury*⁴⁷⁵.

⁴⁷² *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2014, s. 38.

⁴⁷³ *Ibidem*, s. 52.

⁴⁷⁴ *Ibidem*, s. 52.

⁴⁷⁵ Zob. *Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022* przyjęta uchwałą Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2013 r., s. 22-23 i 80.

3.3. Polityka kulturalna Polski

Fundamentalnym obszarem tworzenia systemu bezpieczeństwa kulturowego Polski jest **polityka kulturalna**, której ramy pojęciowe są bardzo szerokie, wręcz niemożliwe do pełnego określenia. Pojęcie to odnosi się niemal wyłącznie do polityki kulturalnej państwa, mającego największe możliwości i instrumenty upowszechniania kultury. W najogólniejszym ujęciu *polityka kulturalna – to przemyślany program ingerencji państwa w sferę kultury*⁴⁷⁶. Dotyczy świadomego, celowego i zorganizowanego oddziaływania na proces kulturowy⁴⁷⁷. W szerszym ujęciu – zaproponowanym przez A. Kłoskowską – *przez politykę kulturalną rozumie się zwykle ogół zasad i reguł wyrażonych explicite lub implicite, którym podporządkowana jest działalność instytucji publicznych lub prywatnych wywierających wpływ na zinstytucjonalizowane formy twórczości, rozpowszechniania i udostępniania treści oświatowych, artystycznych, literackich, rozrywkowych*⁴⁷⁸.

W innym ujęciu politykę kulturalną ukazuje M. Golka. Za politykę kulturalną uważa w szerokim znaczeniu *każdy stosunek władzy państwowej do kultury: zarówno ingerencję w system kultury, jak też świadome powstrzymywanie się przed nią. W węższym znaczeniu [co chyba jest sensowniejsze dla empirycznych badań i refleksji nad rzeczywistością społeczno-polityczno-kulturową] należałoby jednak uznać za politykę kulturalną tylko owo aktywne ingerowanie władzy państwowej, i to przede wszystkim centralnego*⁴⁷⁹. Autor ten stwierdza również, że *jest to kształtowanie celów i środków, zasad i warunków twórczości, obiegu i obecności oraz odbioru kultury w określonym społeczeństwie czy regionie*⁴⁸⁰. Jej cechą charakterystyczną jest wielokierunkowe, zróżnicowane i wielostopniowe działanie w odniesieniu do regionów geograficznych, a także społeczności lokalnych. W związku z tym należy mieć na uwadze różne jej typy, np. lokalną politykę kulturalną (np. wsi lub mikroregionu), politykę kulturalną miast czy nawet miejskie polityki kulturalne.

⁴⁷⁶ K. Krzemień, *Zagadnienia państwowej polityki kulturalnej rozwiniętych państw kapitalistycznych*, [w:] *Kształty polityki kulturalnej*, J. Kossak, K. Krzemień (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1976, s. 147.

⁴⁷⁷ S. Krzemień-Ojak, A. Ziemilski, *Wiedza o polityce kulturalnej. Próba typologii problemów*, Instytut Kultury, Warszawa 1984, s. 1.

⁴⁷⁸ A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1981, s. 482-483.

⁴⁷⁹ M. Golka, *Transformacja systemowa a kultura w Polsce po 1989 roku. Studia i szkice*, Instytut Kultury, Warszawa 1997, s. 19.

⁴⁸⁰ *idem*, *Kultura czasu przełomu (o przeobrażeniu życia kulturalnego)*, Instytut Kultury, Warszawa 1990, s. 11.

Polityka kulturalna ma dualny charakter, bowiem należy ją traktować jako „politykę realizowaną” i „politykę praktykowaną”, jednak rzeczywistym jej celem jest wywieranie wpływu na życie kulturalne ludzi i ich partycypację (uczestnictwo w kulturze). Andrzej Leśniewski traktuje ją jako *faktyczne oddziaływanie określonych uprawnionych społecznie podmiotów na sferę upowszechniania uczestnictwa w kulturze zgodnie z mniej lub bardziej wyartykułowanymi przesłankami teoretyczno-kulturowymi i światopoglądowymi, wyznaczającymi zakres i cel kształtowania partycypacji w kulturze społeczeństwa lub danej grupy społecznej (grup społecznych)*⁴⁸¹. Według tego autora jest ona konstrukcją myślową złożoną z:

- wywiedzionych ze sfery światopoglądu przekonań typujących wartości skierowane do instytucjonalnego propagowania, służących bądź sprzyjających urzeczywistnianiu wyznaczonych celów społeczno-kulturowych (utrwalanie ładu politycznego, zachowanie tożsamości narodowej, „podnoszenie poziomu kulturalnego społeczeństwa”, formowanie określonego ogólnospołecznego typu osobowości kulturowej, kształtowanie „nowego człowieka” i inne);
- dyrektyw, wskazań, zaleceń co do środków i sposobów ich realizacji (odpowiednie akty prawne, infrastruktura kulturalna, system zarządzania, zakres i sposób finansowania, programy edukacji)⁴⁸².

Podsumowując kwestię interpretacji pojęcia, posłużę się definicją K. Krzysztofka, według którego polityka kulturalna to *świadome, zgodne z założonymi celami i wartościami, wpływanie na procesy kulturowe w celu pobudzenia uczestnictwa w kulturze i jej demokratyzacji, tworzenia korzystnych warunków dla twórczości, zachowania duchowego i materialnego dorobku pokoleń, przygotowania – przez edukację – nowych pokoleń do dziedziczenia tego dorobku, czyli przekazu kanonu kultury danej społeczności oraz sprzyjania jej udziałowi w komunikacji między kulturami*⁴⁸³.

W Polsce funkcjonuje egalitarystyczne prawo do kultury, którego istotą jest – w przeciwieństwie do prawa hierarchicznego⁴⁸⁴ – swobodny i wolny dostęp do

⁴⁸¹ A. Leśniewski, *Modele polityki kulturalnej państwa polskiego 1944-2015*, Rozprawa doktorska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2017, s. 29.

⁴⁸² *Ibidem*.

⁴⁸³ K. Krzysztofek, *Polityka kulturalna w międzynarodowych raportach o kulturze*, [w:] *Problemy zarządzania sferą kultury i turystyki*, K. Mazurek-Łopacińska (red.), Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oscara Langego, Wrocław 1999, s. 11.

⁴⁸⁴ Hierarchiczne prawo do kultury uwzględnia następujące cechy społeczeństwa: stratyfikację społeczną, podział klasowy społeczeństwa, rolę pewnych grup społecznych w funkcjonowaniu państwa albo pozycję społeczno-zawodową, w szczególności, zasługi dla społeczeństwa w przypadku niektórych ludzi dające im określone przywileje polityczno-społeczne i ekonomiczne. Struktura klasowa skutkuje podziałem na „kulturę wyższą” i „niższą” oraz preferowaniem kultury wyższej w obiegu ogólnospołecznym. Inny wariant tego typu prawa bazuje na rozpowszech-

dziedzictwa kulturowego pokoleń, jak również wolność partycypacji i tworzenia kultury. Dotyczy zagwarantowania obywatelom dostępu do kultury na takim samym poziomie, bez wskazywania grup uprzywilejowanych które mogą mieć łatwiejszą osiągalność pewnych kulturowych wytworów⁴⁸⁵. Podstawę egalitarnego prawa do kultury tworzy artykuł 73 „Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”, który stanowi, że: *Każdemu zapewnia się wolność twórczości artystycznej, badań naukowych oraz ogłaszania ich wyników, wolność nauczania, a także wolność korzystania z dóbr kultury*⁴⁸⁶. W świetle tego zapisu *Wszyscy ludzie (obywatele) mają zatem to samo prawo do tych samych dóbr kultury (ogólnoludzkich, ogólnonarodowych): prawo do nabywania umiejętności, poznawania ich (szkoła), prawo do kontaktu z nimi (muzea i zabytki, instytucje artystyczne, ośrodki kulturalne) itp.*⁴⁸⁷ Tak dostęp do kultury traktowany jest w wąskim ujęciu prawa. Szersze ujęcie wskazuje na prawo do manifestowania własnej odrębności, tożsamości i specyfiki kulturowej bez względu na pochodzenie etniczne i rasę. Poza tworzeniem egalitarnych warunków do uczestnictwa w kulturze celem polityki kulturalnej jest również prowadzenie działań na rzecz zachowania tożsamości kulturowej i narodowej, a także popularyzowanie wśród różnych grup społecznych twórczości oraz dóbr o znacznym prestiżu⁴⁸⁸.

Polityka kulturalna podlega pewnym standardom, które należy ujmować w ramy modelu uwzględniającego przestrzenny układ kultury. Jest on rozumiany jako terytorialna sieć placówek kulturalnych i obiektów kultury zlokalizowanych w dużych miastach i traktowany jako *sieć współzależnych ośrodków, wyłącznie miejskich, z których każdy dysponuje potencjałem wartości artystycznych i kulturowych, jaki pozwala im promieniować na cały kraj lub na znaczne jego obszary*⁴⁸⁹. Wielkość miast, ich populacja oraz różnorodność społeczna i et-

nionym przekonaniu o przyrodzonej nierówności ludzi ze względu na różnice wyposażenia biologicznego i inteligencji osobniczej, uzdolnień, talentu, wrażliwości estetycznej, upodobań i zamiłowań. Często (np. w kulturze islamu) też płeć jest znaczącym ograniczeniem w dostępie do kultury. A. Leśniewski, *Modele polityki...*, op. cit., s. 33-34.

⁴⁸⁵ R. Paruzel, *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, „Logistyka”, 2015, nr 5, s. 1200.

⁴⁸⁶ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, op. cit., Art. 73.

⁴⁸⁷ S. Krzemień-Ojak, A. Ziemilski, *Wiedza o polityce...*, op. cit., s. 16.

⁴⁸⁸ R. Paruzel, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 1200.

⁴⁸⁹ A. Wallis, *Atlas kultury polskiej 1946-1980*, Wydawnictwo ECO, Międzychód 1994, s. 17. Obejmuje większość znajdujących się na terytorium kraju instytucji kultury i ich budowli, zabytków i zabytkowych zbiorów, twórców kultury, jej badaczy, krytyków i popularyzatorów oraz organizatorów i polityków kultury, wreszcie znaczną część różnego rodzaju odbiorców kultury i uczestników amatorskich ruchów artystycznych. Układ kultury składa się z pewnej liczby miast-ośrodków, z reguły o nierównomiernie sile oddziaływania. Można je podzielić na ośrodki o znaczeniu międzynarodowym, ogólnokrajowym i regionalnym. Por. A. Wallis, *Problemy centralizacji i decentralizacji życia kulturalnego w Polsce w latach 1945-1980*, Instytut Kultury. Ośrodek Informacji Naukowej i Statystyki Kulturalnej, Warszawa 1981, s. 10. Liczba i potencjał oś-

niczna ujawnia ich dynamikę rozumianą w kategoriach procesów kulturowych i czynnościowych, do których zaliczamy:

- „pomnażanie potencjału kultury” związane z przyswajaniem i rozpowszechnianiem wartości i integracją kulturową, a także z rozbudową „materialnej bazy kultury”, edukacją prokulturową oraz z wymianą międzynarodową i twórczością artystyczną;
- „przyswajanie wartości”, to działania mające na celu zachowanie wybranych dzieł światowego i narodowego dziedzictwa kulturowego i jego „przewartościowywanie”.
- „integrowanie kultury narodowej” związane z działaniami na rzecz spójności merytorycznej i konkurencyjności dzieł kultury narodowej w obiegu artystycznym oraz zapewnienie równowagi w rozwoju dziedzin nauki, kultury i sztuki, a także zapobieganie powstawaniu dysproporcji w życiu kulturalnym regionów i ośrodków;
- „upowszechnianie wartości” związane z wprowadzaniem do ogólnospołecznego obiegu elementów kultury współczesnej i jej tradycji oraz z promowaniem kultury narodowej w świecie⁴⁹⁰.

Preludium do analizy polityki kulturalnej Polski po 1989 roku stanowi synteza problemów opisujących działania na rzecz kultury władz polskich po zakończeniu II wojny światowej. Należy podkreślić, że polityka kulturalna tego okresu dotyczyła nie tylko restytucji zagrabionych dzieł kultury, ale przede wszystkim odbudowy systemu prawa w dziedzinie ochrony dóbr kultury. Początkiem działań na rzecz jego odbudowy było utworzenie 15 września 1944 roku na mocy dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego Ministerstwa Kultury i Sztuki⁴⁹¹. W artykule 1 przywołanego aktu prawnego stwierdzono, że do zakresu działania wymienionego resortu należy sprawowanie kontroli i ochrony nad twórczością i sztuką odtwórczą, krzewienie kultury i sztuki w państwie, propaganda polskiej kultury oraz sztuki za granicą, sprawowanie opieki nad mu-

rodków powiązanych w krajowy system upowszechniania uczestnictwa w kulturze określają charakter danego przestrzennego układu kultury: „model monocentryczny” powstający przez dominację głównego ośrodka centralnego nad pozostałymi, „model policentryczny” ukonstytuowany na istniejącej równowadze grupy ośrodków najwyższej rangi i zróżnicowany indywidualnie oraz model mieszany występujący jako układ pośredni między dwoma poprzednimi. Autor uwzględnił również wariant, w którym w pewnej równowadze funkcjonuje kilka ośrodków najwyższej rangi z ośrodkiem głównym.

⁴⁹⁰ A. Leśniewski, *Modele polityki...*, *op. cit.*, s. 40.

⁴⁹¹ *Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15 września 1944 r. o zakresie działania i organizacji Resortu Kultury i Sztuki* (Dz. U. z 1944 r. Nr 5, poz. 25). za: T. Landmann, *Legal Regulations in The Field of Cultural Heritage Protection in Poland in The Years 1944-1989 in Terms Of Cultural Security of The Country*, „Journal of Science of the Military Academy of Land Forces”, 2017, vol. 49, nr 4(186), s. 89.

zeami, ich zakładanie oraz ochrona zabytków⁴⁹², a także prowadzenie szkolnictwa artystycznego. W ramach Ministerstwa Kultury i Sztuki miał działać ponadto wydział muzeów i konserwacji zabytków, który był organem specjalizującym się w dziedzinie ochrony szeroko rozumianych zabytków.

Należy dodać, że w latach 1944-1950 w Polsce istniały instytucje ochrony kultury i sztuki (I i II instancji), umiejscowione przy urządach wojewódzkich oraz starostwach powiatowych. Było to skutkiem przyjęcia rozporządzenia wykonawczego z dnia 5 października 1944 roku do wspomnianego wcześniej dekretu PKWN⁴⁹³. Jeszcze przed formalnym ustanowieniem PRL w kraju funkcjonował dualizm administracyjny w zakresie ochrony zabytków, wynikający z realizowania z jednej strony przez władze centralne, a z drugiej przez samorząd terytorialny wyspecjalizowanych zadań w tej dziedzinie. W tym samym czasie na poziomie centralnym w ramach Ministerstwa Kultury i Sztuki funkcjonowała Naczelna Dyrekcja Muzeów i Ochrony Zabytków, natomiast równoległe obok niej – Generalny Konserwator Zabytków i Centralne Biuro Inwentaryzacji⁴⁹⁴.

Jak wskazuje Tomasz Landmann, *pierwsza dekada od oficjalnego proklamowania PRL to czas stopniowego odchodzenia zcentralizowanych władz od modelu ochrony dóbr kultury w Polsce wypracowanego w okresie funkcjonowania II RP. Pomimo upływu 10 lat od zakończenia wojny władze nadal dążyły do ostatecznego usunięcia pozostałości zniszczeń wojennych na terenie miast i osiedli, o czym świadczyła uchwała nr 666 Prezydium Rządu z dnia 20 sierpnia 1955 roku*⁴⁹⁵. Egzekwowanie przepisów tej uchwały doprowadziło jednak do szeregu wypaczeń w dziedzinie ochrony zabytków. Błędna interpretacja przepisów przez władze terenowe przyczyniła się do nielegalnych rozbiórek, zwłaszcza wielu cennych obiektów architektonicznych w miastach, po zaklasyfikowaniu ich jako nieużytecznych dla rozpowszechniania kultury w duchu socjalistycznym⁴⁹⁶. W świetle uchwały, w ramach realizacji narodowych planów gospodarczych, zabytki nieruchomości miały stać się przedmiotem inwestycji użytkowych, a wojewódzkich i miejskich konserwatorów zabytków zobligowano do współpracy z władzami centralnymi (§1)⁴⁹⁷. Wdrożenie

⁴⁹² *Ibidem*, s. 89-90.

⁴⁹³ *Rozporządzenie Kierownika Resortu Kultury i Sztuki wydane w porozumieniu z Kierownikiem Resortu Administracji Publicznej z dnia 5 października 1944 r. o utworzeniu organów kultury i sztuki przy urządach wojewódzkich i starostwach powiatowych* (Dz. U. z 1944 r. Nr 7, poz. 37), za: T. Landmann, *Legal Regulations...*, *op. cit.*, s. 90.

⁴⁹⁴ K. Zalasińska, *Prawna ochrona zabytków nieruchomości w Polsce*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa-Kraków 2010, s. 41-43.

⁴⁹⁵ T. Landmann, *Legal Regulations...*, *op. cit.*, s. 92-93.

⁴⁹⁶ M. Pracuta, *Ochrona zabytków na terenie województwa łódzkiego w latach 1945-1975*, Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź 2008, s. 11.

⁴⁹⁷ T. Landmann, *Legal Regulations...*, *op. cit.*, s. 93-94. Zgodnie z uchwałą inwestor mógł odmówić podjęcia inwestycji we wskazanej nieruchomości zabytkowej jedynie w dwóch, stwierdzonych

modelu społecznego zagospodarowania zabytków nieruchomości na mocy uchwały Rady Ministrów doprowadziło w praktyce do nieodwracalnej dewastacji części dóbr kultury o istotnym znaczeniu dla dziedzictwa narodowego. Miało to dotyczyć zwłaszcza szlacheckich dworów, wraz z ich wystrojem i wyposażeniem, gdyż nie były one *godne zachowania jako bezwartościowe dla kultury socjalistycznej*⁴⁹⁸.

Podobny kierunek polityki kulturalnej wobec ochrony dóbr kultury materialnej charakterystyczny był do końca okresu PRL. Również w zakresie kultury duchowej widoczne są nie tylko zaniedbania, ale wszechobecny socrealizm i przejawy sowietyzacji kultury polskiej, dla których poważną siłą i przeciwwagą okazał się Kościół katolicki w Polsce.

Zwrotnym punktem w kształtowaniu polityki kulturowej Polski była transformacja ustrojowa 1989 roku, która nie dość, że odciążała społeczeństwo polskie z „balastu” kultury socrealizmu, to stała się przyczyną ekspansji kultury masowej i zachodniej popkultury. Jej początki wiązały się z prywatyzacją skostniałego rynku muzyki i książki, które dziś zaliczamy do sektora tzw. przemysłów kultury⁴⁹⁹. Początki polityki kulturalnej były trudne, a wynikało to z ograniczeń finansowych w państwie, które zderzyło się z nową, „demokratyczną” rzeczywistością. Pierwsze próby usankcjonowania problemów związanych z kulturą pojawiły się już w 1990 roku. W ich rezultacie, we wrześniu tego samego roku, w Ministerstwie Kultury i Sztuki przygotowano materiał zatytułowany „Kultura w okresie przejściowym”, zaprezentowany na posiedzeniu Rady Ministrów. Kluczową kwestią zawartą w dokumencie była prezentacja zadań polityki kulturalnej państwa, która skupiała się wokół *ochrony praw obywateli do swobodnej twórczości, swobodnego wyboru form uczestnictwa i swobodnego wyboru jej wartości*⁵⁰⁰. W 1993 roku przyjęto dokument pt. „Polityka kulturalna państwa. Założenia”, którego podstawowymi założeniami była ochrona dziedzictwa narodowego⁵⁰¹. Użyte w tytule określenie „polityka kulturalna” miało podkreślić wagę tej polityki w sytuacji, kiedy *państwo nie wyrzeka się wpływu na życie kulturalne i uczestnictwo społeczeństwa w kulturze, a także do-*

w przywołanej uchwale rządu, przypadkach. Pierwszym był brak wymaganych dla danej inwestycji warunków technicznych, jeśli ich uzupełnienie nie byłoby możliwe do pogodzenia z zabytkowym charakterem samego obiektu. Drugim warunkiem było wykazanie i udowodnienie przez inwestora, że włożone koszty inwestycji znacznie przewyższałyby budowę nowego obiektu (§4).

⁴⁹⁸ K. Zalasńska, *Prawna ochrona zabytków...*, op. cit., s. 46.

⁴⁹⁹ A. Wąsowska-Pawlik, *Polityka kulturalna Polski 1989-2012*, [w:] *Kultura a rozwój*, J. Hausner, J. Purchla, A. Karwińska (red.), Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2013, s. 113.

⁵⁰⁰ A. Siciński, A.G. Dąbrowski, J. Gmurek (oprac.), *Ministerstwo Kultury i Sztuki w dokumentach, 1918-1998*, Instytut Kultury, Warszawa 1998, s. 345.

⁵⁰¹ R. Paruzel, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 1201.

*półki kultura uznawana jest za niezbywalny składnik tożsamości narodowej*⁵⁰². Dotyczy to dwóch obszarów zainteresowania państwa kwestiami kultury: ochronę dziedzictwa narodowego oraz książkę i czytelnictwo. Oprócz tego wskazano na decentralizację zarządzania kulturą, podkreślając rangę samorządów przy zmniejszonej władzy ministerstwa kultury. Państwu przydzielono obowiązek wspierania najwartościowszych przedsięwzięć i wspieranie rozwoju tzw. trzeciego sektora. Należy podkreślić rolę w tworzeniu tego dokumentu ówczesnego Ministra Kultury i Sztuki – Andrzeja Sicińskiego. Jego ideą była ciągłość polityki kulturalnej Polski, jako polityki długoterminowej i niezależnej od opcji politycznej⁵⁰³.

Już w 1993 roku kultura stała się elementem programu w kampanii wyborczej do Parlamentu większości ugrupowań politycznych. W programie Unii Demokratycznej pojawiły się hasła obowiązku państwa w tworzeniu przestrzeni wolności dla kultury przy jednoczesnym wspieraniu uznawanych powszechnie ogólnoludzkich wartości humanistycznych oraz zgodnej z narodową tradycją opieki społeczeństwa oraz państwa nad kulturą i sztuką. Unia Pracy wskazywała na konieczność zachowania mecenatu państwa w sferze kultury, wskazując na „barbaryzację kraju” jako negatywny skutek społeczny jej komercjalizacji. Polskie Stronnictwo Ludowe – Porozumienie Ludowe zadeklarowało poparcie dla działań na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego oraz współtworzenia nowych wartości duchowych, społecznych i kulturowych, ukierunkowanych na modernizację państwa i społeczeństwa oraz rozwój. W programie Polskiego Stronnictwa Ludowego propagowano również idee stworzenia nowoczesnej oraz dojrzałej polityki kulturalnej i naukowej państwa, zapewniającej mecenat państwa nad kulturą, przy pomocniczej roli mechanizmów rynkowych. Sojusz Lewicy Demokratycznej, podobnie jak inne partie, kładł nacisk na mecenat państwa i finansowanie działalności kulturalnej z jego budżetu (z podatków) przy ograniczonej komercjalizacji kultury⁵⁰⁴.

Warto podkreślić, że niektóre z deklarowanych haseł znalazły odzwierciedlenie w realnej polityce. Przykładem jest wprowadzenie w życie przez ówczesnego Ministra Kultury i Sztuki w rządzie Polskiego Stronnictwa Ludowego i Sojuszu Lewicy Demokratycznej – Kazimierza Dejmka hasła „przywrócenie obowiązków państwa wobec kultury”. W ramach działań, jako główne cele polityki kulturalnej K. Dejmek wyznaczył: upowszechnianie książki i czytelnictwa, edukację kulturalną i ochronę dziedzictwa narodowego. Wytyczne te zostały opublikowane w dokumencie Ministerstwa Kultury i Sztuki z listopada 1994 roku pt.

⁵⁰² A. Siciński, A.G. Dąbrowski, J. Gmurek (oprac.), *Ministerstwo Kultury...*, op. cit., s. 346.

⁵⁰³ Zob. A. Wąsowska-Pawlik, *Polityka kulturalna...*, op. cit., s. 113-114.

⁵⁰⁴ *Ibidem*, s. 187-188.

„Zadania Ministerstwa Kultury i Sztuki 1995-1997”⁵⁰⁵. Należy podkreślić, że za kadencji ministra Zdzisława Podkańskiego zatrzymany został spadkowy trend w finansowaniu kultury z budżetu państwa – wydatki wzrosły z 0,69 do 0,82%⁵⁰⁶.

Kolejne rządy również starały się realizować głoszone w programach hasła na rzecz kultury polskiej. „Misją kulturową” Zdzisława Podkańskiego, Ministra Kultury i Sztuki w rządzie Włodzimierza Cimoszewicza (od 7 lutego 1996 do 31 października 1997 roku), był mecenat państwa nad kulturą, rozumiany jako wspieranie i promocja twórczości, edukacji kulturalnej, ochrony dziedzictwa oraz popieranie działań i inicjatyw kulturalnych. Zapis ten znalazł swoje miejsce w znowelizowanej „Ustawie o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej”.

W 1996 roku pojawiała się „Karta kultury polskiej”, która powstała pod patronatem prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego. Akcentowała ona przede wszystkim państwowy mecenat w kulturze, przestrzegała przed nadmierną jej komercjalizacją, a także wskazywała na potrzebę promocji kultury polskiej w świecie⁵⁰⁷. Rok później powstały kolejne dokumenty: „Perspektywiczna polityka kulturalna państwa” oraz raport „O stanie kultury polskiej” i ponad 170 aktów prawnych, w tym 10 ustaw, m.in. o muzeach, o bibliotekach, o obowiązkowym egzemplarzu bibliotecznym, znowelizowano także ustawę o prowadzeniu i organizowaniu działalności kulturalnej⁵⁰⁸. Opublikowano ponadto przygotowany na zamówienie Ministerstwa Kultury i Sztuki raport „Kultura polska 1989-1997”, pod redakcją Teresy Kostyrko, będący pierwszym kompleksowym opracowaniem na temat stanu kultury⁵⁰⁹.

Po zwycięskich dla Akcji Wyborczej Solidarność wyborach 1997 roku nastąpiły zmiany w polityce kulturalnej. Niestabilność instytucjonalna związana ze zmianami kolejnych Ministrów Kultury i Sztuki⁵¹⁰ nie była korzystnym zjawiskiem dla polskiej kultury. Warto podkreślić, że w czasie kadencji ministra Andrzeja Zakrzewskiego, 26 października 1999 roku w miejsce Ministerstwa Kul-

⁵⁰⁵ D. Przystek, *Polityka kulturalna w Polsce (i na świecie)*, [w:] *Polityka kulturalna*, D. Dziewulak, Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu; Wydawnictwo Sejmowe Kancelarii Sejmu, Warszawa 2016, s. 25 i 28.

⁵⁰⁶ J. Szomburg (red.), *Kultura i przemysły kultury szansą rozwojową dla Polski*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2002, s. 15.

⁵⁰⁷ A. Wąsowska-Pawlik, *Polityka kulturalna...*, *op. cit.*, s. 114.

⁵⁰⁸ A. Siciński, A.G. Dąbrowski, J. Gmurek (oprac.), *Ministerstwo Kultury...*, *op. cit.*, s. 355.

⁵⁰⁹ A. Wąsowska-Pawlik, *Polityka kulturalna...*, *op. cit.*, s. 114.

⁵¹⁰ W rządzie koalicji Akcji Wyborczej Solidarność i Unii Wolności w czasie jednej kadencji zasiadło 4 Ministrów Kultury i Sztuki: Joanna Wnuk-Nazarowa (od 31 października 1997 do 25 marca 1999 roku), Andrzej Zakrzewski (od 26 marca 1999 do 10 lutego 2000 roku), Kazimierz Michał Ujazdowski (od 16 marca 2000 do 12 lipca 2001 roku) i Andrzej Zieliński (od 12 lipca 2001 do 19 października 2001 roku).

tury i Sztuki utworzono Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego⁵¹¹. Zmiana nie miała wyłącznie charakteru symbolicznego czy nawet medialnego. Jasno określała nowe priorytety polityki kulturalnej Polski, wśród których naczelną wartością narodową było kultywowanie tradycji narodowej i ochrona dziedzictwa kultury narodowej. Pakiet zmian został opracowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Kazimierza M. Ujazdowskiego, który teoretyczne przesłanki i cele polityki kulturalnej państwa przedstawił w opracowanym jeszcze przed objęciem stanowiska dokumencie opublikowanym 9 marca 1999 roku, zatytułowanym „Kierunki polityki kulturalnej rządu”⁵¹². Jako podstawę polityki kulturalnej przyjęto założenie, że „kultura jest racją stanu” podkreślając jednocześnie jej „siłę tworzenia przyszłości”. Wśród szczegółowych kierunków rozwoju pojawiły się takie kwestie, jak:

- rozwój wspólnoty narodowej i obywatelskiej;
- zachowanie i propagowanie dziedzictwa narodowego, kształtowanie zasad wspierania kultury artystycznej i edukacji kulturalnej;
- promocja kultury polskiej za granicą⁵¹³.

Kolejne zmiany w polityce kulturalnej Polski nastąpiły w 2001 roku, w czasie koalicji rządu Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Unii Pracy. Jako priorytet wyznaczono zlikwidowanie istniejących podziałów w dostępie do kultury, podnosząc kwestię dostępu do książek i świadomości społecznej czerpania z nich wiedzy. Oprócz tego głoszono postulaty poparcia dla kultur lokalnych oraz wszelkich form ekspresji intelektualnej i ochrony praw autorskich, wsparcia dla rodzimej i amatorskiej twórczości artystycznej oraz zapewnienie należytego poziomu szkolnictwa artystycznego i promocji polskiego dorobku artystycznego w świecie, a także ułatwiania współpracy międzynarodowej w dziedzinie kultury i sztuki, wskazywano ponadto na dbałość o pamiątki i świadectwa przeszłości – dziedzictwo kulturowe⁵¹⁴. Program wyborczy ówczesnej koalicji skupiał

⁵¹¹ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 października 1999 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (Dz. U. z 1999 r. Nr 91, poz. 1014).

⁵¹² A. Leśniewski, *Modele polityki...*, op. cit., s. 195.

⁵¹³ K.M. Ujazdowski, *Kultura racją stanu. Program działania Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2000, s. 5. Określono również następujące zadania: nadanie wysokiej rangi sprawom kultury w działalności rządu i polityce państwa w ogóle, „prowadzenie polityki kulturalnej na wszystkich szczeblach władzy publicznej” i zachowanie nadzoru nad zdecentralizowanym systemem upowszechniania kultury, promocję kultury polskiej za granicą w jej pełnym wymiarze: sztuki wysokiej i użytkowej, tradycji ludowych i narodowego obyczaju, a także walorów turystycznych kraju, kształtowanie postaw patriotycznych powiązane z pielęgnacją dziedzictwa kulturowego, edukację kulturalną, promowanie osiągnięć kulturalnych innych narodów i krajów.

⁵¹⁴ Zob.: *Program wyborczy koalicji SLD-UP 2001*, [online], [dostęp: 12.12.2018]. Dostęp w Internecie: www.sld.org.pl/public/ckwinder/userfiles/Program_Wyborczy_SLDiUP_2001.txt, za: A. Leśniewski, *Modele polityki...*, op. cit., s. 197.

uwagę na podwyższeniu aktywności kulturalnej obywateli oraz na świadomości potrzeby nie tylko „bycia” w kulturze, ale uczestnictwa w niej. O randze nadawanej uczestnictwu w kulturze świadczą trzy rządowe programy dedykowane upowszechnianiu kultury:

- „Kultura – mój dom”, ukierunkowany na zwiększenie dostępności fizycznej, przestrzennej placówek upowszechniania kultury poprzez ich „zagęszczenie”;
- „Biblioteka XXI wieku”, nastawiony na przekształceniu bibliotek publicznych w powszechnie dostępne, nowoczesne centra informacji elektronicznej;
- „Wiem – więc rozumiem”, program o charakterze edukacyjnym, realizowany we współpracy międzyresortowej (edukacji, obrony narodowej, spraw zagranicznych), wyposażać miał w kompetencję kulturową uzdalniającą „do odbioru treści kulturalnych”⁵¹⁵.

Od 20 października 2001 roku (do 31 października 2005 roku) Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego funkcjonowało pod nazwą Ministerstwo Kultury⁵¹⁶, za sprawą nowego ministra – Andrzejowi Celińskiego. W lipcu 2002 roku Ministrem Kultury został Waldemar Dąbrowski, który zaangażował się w proces pozyskiwania środków finansowych na szeroko pojmowaną kulturę z programów Unii Europejskiej. Jego sukcesem było wpisanie finansowania projektów do pakietów funduszy strukturalnych, dzięki którym uruchomiono program „Promesa Ministra Kultury”. Wymierny efekt ujawnił się pod postacią około trzyestu różnych projektów z zakresu infrastruktury kulturalnej (w latach 2004-2006) na kwotę ponad 1,7 mld zł, współfinansowanych w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego⁵¹⁷.

Wraz z opublikowaniem „Narodowej Strategii Rozwoju Kultury na lata 2004-2006”⁵¹⁸ pojawiły się „programy operacyjne” jako zobowiązania państwa w zakresie kultury. Były to:

1. „Promocja twórczości”.
2. „Rozwój infrastruktury kultury i szkolnictwa artystycznego oraz wzrost efektywności zarządzania kulturą”.
3. „Edukacja kulturalna i upowszechnianie kultury”.

⁵¹⁵ *Ibidem*, s. 198.

⁵¹⁶ *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 października 2001 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie utworzenia Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego* (Dz. U. z 2001 r. Nr 122, poz. 1329).

⁵¹⁷ *Zob. Możliwości finansowania kultury z funduszy europejskich w latach 2007-2013*, red. Departament Funduszy Europejskich, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2008, s. 7-8.

⁵¹⁸ *Więcej w: Uzupełnienie Narodowej Strategii Rozwoju Kultury na lata 2004-2020*, [online], Ministerstwo Kultury, Warszawa 2005, [dostęp: 19.01.2019]. Dostęp w Internecie: <http://bip.mkidn.gov.pl/media/docs/050617nsrk-uzupelnienie.pdf>.

4. „Obserwatorium kultury”.
5. „Rozwój inicjatyw lokalnych”.
6. „Promocja kultury polskiej za granicą”.
7. „Kultura z mediami”.
8. „Promocja czytelnictwa”.
9. „Promesa Ministra Kultury”.
10. „Znaki czasu”.
11. „Dziedzictwo kulturowe”⁵¹⁹.

Pojawiły się również Narodowe Programy Kultury na rzecz rozwoju i ochrony kultury narodowej. Jednym z nich był program pt. „Ochrona zabytków i dziedzictwa kulturowego”, którego istotą było aktywne zarządzanie materialnym dziedzictwem kulturowym, a celem materialna poprawa stanu zabytków. Istotą drugiego programu pt. „Promocja czytelnictwa i rozwoju sektora książki” było kształtowanie nawyków czytelnictwa, a także podniesienie jakości usług bibliotecznych i dostępności zbiorów. Trzeci z Narodowych Programów Kultury, pt. „Rozwój instytucji artystycznych”, zakładał poprawę warunków funkcjonowania instytucji artystycznych, wzmocnienie działalności programowej i oddłużenie samorządowych instytucji kultury. Czwarty Narodowy Program Kultury, pt. „Wspieranie debiutów i rozwoju szkół artystycznych Maestria”, ukierunkowany był na jakości kształcenia i dostępności edukacji artystycznej oraz poprawę systemu bezpośredniej promocji twórczości. Istotą ostatniego z Narodowych Programów Kultury, pt. „Znaki czasu”, był rozwój publicznych zbiorów i zwiększenie dostępności dzieł sztuki współczesnej⁵²⁰.

Kwestie kultury nabrały szerszego kontekstu historycznego w kampanii wyborczej Prawa i Sprawiedliwości z 2005 roku. Zostały zawarte w programie zatytułowanym „IV Rzeczpospolita – Sprawiedliwość dla wszystkich”, w 8 rozdziale pt. „Polska kultura narodowa – racją stanu”⁵²¹. W jego meritum znalazły się poza powszechnie znanymi hasłami, odnoszącymi się do ochrony dziedzictwa kulturowego, trwałości tożsamości narodowej i polskich wartości, postulaty stworzenia sprawnego systemu mecenatu państwowego w obrębie kultury. Głównym filarem „silnego mecenatu państwowego” miał być wzrost nakładów na kulturę manifestowany w „Pakcie dla Kultury Narodowej”, oparty na wzroście o 20% nakładów na upowszechnianie kultury w najbliższej kadencji oraz zwiększenie

⁵¹⁹ A. Wąsowska-Pawlik, *Polityka kulturalna...*, op. cit., s. 118. Por. *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 kwietnia 2005 r. w sprawie zakresu zadań objętych mecenatem państwa wykonywanych przez samorządowe instytucje filmowe i instytucje kultury oraz udzielania dotacji na te zadania* (Dz. U. z 2005 r. Nr 74, poz. 646).

⁵²⁰ A. Leśniewski, *Modele polityki...*, op. cit., s. 201-203.

⁵²¹ *Prawo i Sprawiedliwość. Program 2005, IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla wszystkich*, Warszawa 2005, s. 105-106 i 111.

dotacji dla muzealnictwa i konserwacji zabytków oraz „partnerska współpraca ze środowiskami twórczymi nad polepszeniem kondycji kultury polskiej. W programie wyborczym PiS, wśród głównych kierunków polityki kulturalnej znalazły się takie kwestie, jak rozszerzenie dostępu do kultury, ochrona mediów publicznych, a także kuratela nad dziedzictwem narodowym i rozwój edukacji historycznej⁵²².

Intencją PiS był również powrót do poprzedniej nazwy – Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego – co też się stało natychmiast po wygraniu wyborów oraz stworzeniu koalicji z Samoobroną i Ligą Polskich Rodzin. Tekę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego ponownie otrzymał Kazimierz Ujazdowski, który kontynuował politykę kulturalną z poprzednich swoich kadencji. Wśród priorytetów znalazły się: rozwój infrastruktury kulturalnej, dbałość o mecenat, promocja kultury i dziedzictwa kulturalnego oraz historycznego, a także „dyplomacja kulturalna”⁵²³. Kazimierz Ujazdowski wprowadził w życie program o nazwie „Patriotyzm jutra”, którego istotą było upowszechnienie historii i dziejów. Skierowany był na pobudzanie inicjatyw promujących dziedzictwo kulturowe „małych ojczyzn” wśród społeczności lokalnych. Drugim, zbliżonym przedmiotowo programem był „Pakiet dla dziedzictwa narodowego”⁵²⁴. Uruchomił ponadto nowe programy operacyjne: „Chopin” i „Śpiewająca Polska”. Doprowadził również do zmiany oficjalnej nazwy Muzeum w Auschwitz-Birkenau na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO, która obecnie brzmi: „Auschwitz-Birkenau. Niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady 1940-1945”⁵²⁵.

W 2007 roku, w czasie kampanii wyborczej PiS zaprezentowało program zatytułowany „Dbamy o Polskę. Dbamy o Polaków”, oparty głównie na promocji osiągnięć kulturalnych z poprzedniej kadencji oraz promowaniu programów edukacji kulturalnej i patriotycznej, a także wspieraniu młodych twórców⁵²⁶. W 2011 roku polityka kulturalna ponownie pojawiła się w programie PiS, pod hasłem „Aktywny mecenat i polityka historyczna”, w rozdziale pt. „Kultura i media” programu zatytułowanego „Nowoczesna, solidarna i bezpieczna Polska”⁵²⁷.

⁵²² *Ibidem*, s. 105.

⁵²³ K.M. Ujazdowski, *Promocja dziedzictwa*, „Tygodnik Powszechny”, 2008, nr 9(3060), s. 23. Szerzej w: *Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zakresu zadań objętych mecenatem państwa wykonywanych przez samorządowe instytucje filmowe i instytucje kultury oraz udzielania dotacji na te zadania* (Dz. U. z 2006 r. Nr 12, poz. 68).

⁵²⁴ A. Leśniewski, *Modele polityki...*, *op. cit.*, s. 207.

⁵²⁵ A. Wąsowska-Pawlik, *Polityka kulturalna...*, *op. cit.*, s. 119.

⁵²⁶ *Dbamy o Polskę. Dbamy o Polaków*, s. 71, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://docplayer.pl/5417744-Dbamy-o-polske-dbamy-o-polakow.html>.

⁵²⁷ *Nowoczesna, Solidarna, Bezpieczna Polska. Program Prawa i Sprawiedliwości*, Warszawa 2011, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.zdzislawpupa.pl/images/09_media/program-pis-2011.pdf.

W okresie dwóch kadencji rządów Platformy Obywatelskiej, od 2007 roku do 2015 roku, polityka kulturalna uległa zmianie, co było efektem założeń programowych z 2007 roku. Próbowano w nim wypromować takie medialne hasła, jak „nowy kanon kultury polskiej”, będący „laboratorium przyszłości”, łączący różne cechy, np. zmienność, zróżnicowanie, pluralizm, wielość, indywidualność, pielęgnację różnorodności kulturowej i dialog kultur”, przy czym samą kulturę ukazuje się tu jako płaszczyznę integracji społecznej – czynnik budujący spójność społeczną, narzędzie walki z wykluczeniem⁵²⁸. Zmiana w polityce kulturalnej Platformy Obywatelskiej miała również wymiar personalny i jest w dużej mierze rezultatem ciągłości władzy Bogdana Zdrojewskiego na stanowisku ministra oraz szczególnych działań w odniesieniu do realizacji Narodowej Strategii Rozwoju Kultury poprzez programy operacyjne.

W 2008 roku ogłoszono nabór wniosków na programy dla instytucji kultury, instytucji filmowych, szkół, uczelni wyższych, organizacji pozarządowych oraz podmiotów gospodarczych i samorządów w 12 grupach tematycznych, wiążących upowszechnianie kultury i jej efektywność w budowaniu kapitału społecznego z rozwojem społeczno-kulturowym i polityką wspólnoty państw europejskich⁵²⁹. Z inicjatywy ministra B. Zdrojewskiego we wrześniu 2009 roku zwołano w Krakowie Kongres Kultury Polskiej. W ramach przygotowań do obrad powstało kilkanaście raportów o stanie kultury⁵³⁰. Program Platformy Obywatelskiej obejmujący lata 2007-2011 pod tytułem „By ludziom żyło się lepiej. Wszystkim” nawiązuje do Narodowej Strategii Rozwoju Kultury. Kolejny program wyborczy z 2011 roku, zatytułowany „Następny krok. Razem” ukazuje zmiany w postrzeganiu kultury przez elity polityczne, której nie traktuje się wyłącznie jako sferę wydatków państwa, czyli jako formę wspierania artystów”, lecz jako dziedzinę gospodarki, która dzięki przemysłom kreatywnym przynosi 3% PKB w Unii Europejskiej⁵³¹.

⁵²⁸ Platforma Obywatelska, *By żyło się lepiej. Wszystkim, Program wyborczy Platformy Obywatelskiej*, Warszawa 2007, s. 66-74, [online], [dostęp: 10.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://mamprawowiedziec.pl/file/14512>.

⁵²⁹ A. Leśniewski, *Modele polityki...*, op. cit., s. 214. W 2012 roku programy te pozbawione zostały statusu operacyjnych programów rządowych ustalanych rozporządzeniem Rady Ministrów, stając się programami ministerialnymi. Do ich zadań należał mecenat państwa w dziedzinie kultury w zakresie: a) zachowania, waloryzacji i ochrony dziedzictwa kulturowego; b) budowy i modernizacji infrastruktury kulturalnej, w tym obiektów publicznych, w których prowadzona jest działalność kulturalna. Były to następujące programy: 1. Promocja twórczości; 2. Rozwój infrastruktury kultury i szkolnictwa artystycznego; 3. Edukacja kulturalna i upowszechnianie kultury; 4. Fryderyk Chopin; 5. Rozwój inicjatyw lokalnych; 6. Promocja kultury polskiej za granicą; 7. Promocja czytelnictwa; 8. Promesa Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego; 9. Patriotyzm Jutra; 10. Znaki czasu; 11. Dziedzictwo kulturowe; 12. Herbert.

⁵³⁰ A. Wąsowska-Pawlik, *Polityka kulturalna...*, op. cit., s. 119.

⁵³¹ Platforma Obywatelska, *Następny krok. Razem. Program wyborczy 2011*, [online], [dostęp: 12.09.2018]. Dostęp w Internecie: http://wyborcza.pl/1,76842,10264832,Program_wyborczy_PO___Nastepny_krok_Razem___PDF_.html.

Zmiana wektora polityki kulturalnej związana była z promowaniem innowacyjności i kreatywności. Sami politycy Platformy Obywatelskiej nazywali ją rewolucją filozofii podejścia do kultury, w której w miejsce wartości duchowych położono nacisk na technologie i rozwój w sferze materialnej. Taki zwrot był dość odważny i radykalny, bowiem hasła wyborcze poprzedniego gabinetu bardziej wpasowane były w polską tradycję. Mimo to w okresie trwania drugiej kadencji Platforma Obywatelska zrealizowała wiele wielkich inwestycji w obszarze infrastruktury kulturalnej ze środków strukturalnych oraz Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego i Norweskiego Mechanizmu Finansowego. Oprócz tego jej polityka kulturalna na lata 2013-2015 kładła nacisk na 3 sfery: ochronę dziedzictwa, inwestycje w infrastrukturę kulturalną oraz edukację kulturalną i artystyczną⁵³².

Inną inicjatywą Platformy Obywatelskiej było podpisanie 16 maja 2011 roku dokumentu o nazwie „Pakt dla kultury” ze stroną społeczną, którą stanowili Obywatele Kultury jako „nieformalny i dobrowolny ruch obywatelski na rzecz zmiany zasad zarządzania kulturą i finansowania jej”⁵³³. Dokument ten dotyczył m.in. równego dostępu do kultury (§1) oraz kwestii podwyższenia co najmniej do 1% wydatków na kulturę w wydatkach budżetowych państwa (bez środków unijnych i samorządowych) począwszy od 2012 roku (§2). W punkcie V dokumentu podnosi się kwestię, że uczestnictwo w kulturze i twórcza aktywność obywateli powinny być priorytetami władzy publicznej, realizowanymi poprzez nowoczesne programy kulturalne, poprawę jakości edukacji i nauki, powszechny dostęp do zasobów kultury, bibliotek, mediatek i wielofunkcyjnych ośrodków kultury oraz wysokiej jakości instytucje kultury i media publiczne⁵³⁴.

W 2009 roku przyjęto wieloletni, powtarzany kolejnymi edycjami program „Kultura cyfrowa”⁵³⁵, ukierunkowany na digitalizację dóbr kultury. W ramach

⁵³² A. Wąsowska-Pawlik, *Polityka kulturalna...*, op. cit., s. 120-121. W ramach ochrony dziedzictwa planowano: przeznaczenie ponad 350 mln złotych na ratowanie zabytków, stworzenie Krajowego Programu Ochrony Zabytków, kontynuację projektów odzyskiwania dzieł narodowych, poprawę infrastruktury muzealnej oraz uruchomienie Funduszu Żelaznego Fundacji Auschwitz-Birkenau, zakończenie pierwszego etapu digitalizacji zabytków ruchomych i nieruchomości, spektakularne wystawy polskiej sztuki w najważniejszych obiektach świata (m.in. Muzeum Narodowe w Pekinie, Państwowe Muzeum Ermitażu w Sankt Petersburgu).

⁵³³ *Pakt dla Kultury zawarty pomiędzy Radą Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej reprezentowaną przez Prezesa Rady Ministrów oraz stroną społeczną reprezentowaną przez Obywateli Kultury*, 2011, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: www.sbp.pl/repository/dokumenty/PaktdlaKultury.pdf.

⁵³⁴ *Ibidem*.

⁵³⁵ *Kultura cyfrowa*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.mkidn.gov.pl/pages/strona-glowna/finansowanie-i-mecenat/programy-ministra/programy-mkidn-2018/kultura-cyfrowa.php>.

programu przewidziano powołanie merytorycznych centrów kompetencji, których zadaniem miała być koordynacja działalności digitalizacyjnej. Program zakłada, że do 2020 roku zostanie osiągnięta pełna kompatybilność technologiczna z zagranicznymi systemami i funkcjonalność systemu⁵³⁶. Do jego celów należy m.in. ochrona przed utratą dla przyszłych pokoleń dorobku polskiej kultury poprzez masową digitalizację archiwaliów, muzealiów, dzieł sztuki, materiałów piśmienniczych i audiowizualnych oraz bezpieczne przechowywanie zasobu cyfrowego, a także zapobieganie wykluczeniu polskich obywateli z dostępu do dóbr kultury poprzez zapewnienie powszechnego dostępu do polskich zasobów cyfrowych⁵³⁷.

Od 2016 roku rząd realizuje założenia programu wyborczego Prawa i Sprawiedliwości z 2014 roku pt. „Zdrowie. Praca. Rodzina”, w którym odwołuje się do kwestii tożsamości narodowej, narodu, narodowych wartości, pamięci historycznej oraz do roli Kościoła w kształtowaniu kultury polskiej. W programie zawarto krytykę polityki kulturalnej poprzedniego rządu, wskazując, że stała się ona główną przyczyną zaniku wartości narodowych, a sama polityka oceniona został jako wartość dla elit. Jednym z priorytetów propagowanych w ramach polityki prorodzinnej było i jest zwiększenie dostępu dzieciom i młodzieży szkolnej do dóbr kultury i uczestnictwa w niej. Podkreśla się tu rolę szkoły jako instytucji odpowiedzialnej za rozwój młodego pokolenia Polaków i kreatora wartości. Podkreśla się również rolę wychowania patriotycznego w szkole. Istotnym elementem kampanii wyborczej 2014 roku było również promowanie zmian ukierunkowanych na jakość nauki polskiej. W tym zakresie zakładano wzrost nakładów na naukę do poziomu najbardziej rozwiniętych krajów Unii Europejskiej (1,2% PKB) lub OECD (1,6% PKB), a także likwidację patologii w świecie nauki związanych z fasadowością systemu nadawania stopni i tytułów naukowych czy wolnością badań naukowych⁵³⁸. W obszarze polityki kulturalnej zakładano *przewyciężenie tendencji do lekceważącego traktowania kultury, jako dziedziny peryferyjnej i nieważnej z punktu widzenia zasadniczych interesów państwa. Tendencja ta wynika z całkowicie błędnego przeświadczenia, że państwo nie jest niczym więcej jak tylko złożonym przedsiębiorstwem produkcyjnym i dlatego należy je oceniać wyłącznie w kategoriach ekonomicznych*⁵³⁹. Duży nacisk kładzie się na ochronę narodowych wartości i dziedzictwa narodowego, szczególnie po

⁵³⁶ Program digitalizacji dóbr kultury oraz gromadzenia, przechowywania i udostępniania obiektów cyfrowych w Polsce 2009-2020, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2009.

⁵³⁷ *Ibidem*.

⁵³⁸ *Zdrowie. Praca. Rodzina*, Program wyborczy Prawa i Sprawiedliwości 2014, Warszawa 2014, s. 135.

⁵³⁹ *Ibidem*, s. 139.

przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej, oraz na wydatki z tym związane. Dokonano również egzemplifikacji obowiązków państwa na rzecz kultury, do których należą:

- opieka nad kulturą wysoką (elitarną);
- wspieranie instytucji kulturalnych o najwyższej wartości (teatrów, filharmonii, orkiestr, chórów), tworzenie instytucji i mechanizmów umożliwiających kontakt z kulturą całemu społeczeństwu, również w regionach o mniejszych możliwościach rozwojowych; wspierania inicjatyw kulturalnych i artystycznych, działań twórczych, talentów, zespołów i organizacji, które nie tylko są wartością same w sobie, lecz także działają integrująco na całe środowiska; prowadzenie polityki tożsamościowej, której celem jest krzewienie dobrego i sprawiedliwego wizerunku Polski w odbiorze międzynarodowym; ułatwianie przenikania polskiej kultury do innych krajów;
- szeroki dostęp do dziedzictwa narodowego, a w nim: udostępnienie zasobów polskiej literatury klasycznej w wersji cyfrowej na portalu internetowym Biblioteki Narodowej, wydanie pomnikowych edycji wielkich polskiej literatury, objęcie opieką państwa Archiwów Polskich Nagrań, przywrócenie odpowiedzialności państwa za ochronę zabytków i finansowanie do poziomu przynajmniej z roku 2007, zwiększenie poparcia dla ratowania polskich zabytków na Kresach Wschodnich, budowa Muzeum Historii Polski z terminem otwarcia w 2018 roku, Muzeum Ziemi Zachodnich oraz Muzeum Kresów, wsparcie przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego projektu Muzeum Żołnierzy Wyklętych w Ostrołęce, dokończenie budowy Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego w Wilanowie, wprowadzenie darmowych biletów dla studentów i uczniów do muzeów i miejsc pamięci narodowej;
- polityka historyczno-tożsamościowa, w tym:
 - podniesienie rangi Instytutu Pamięci Narodowej w zakresie identyfikacji ofiar terroru z czasów PRL, gromadzenia, opracowywania, udostępniania i publikowania dokumentów aparatu bezpieczeństwa z lat 1944-1990, a także dokumentów Trzeciej Rzeszy Niemieckiej i Związku Sowieckiego, ściganie zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu;
 - przejęcie przez IPN zadań Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa oraz Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych;
 - przywrócenie odpowiedzialności państwa za prowadzenie domen o statusie narodowym, np. www.polska.pl, www.poland.pl;
 - udzielanie wsparcia instytucjom i organizacjom społecznym przeciwdziałającym zniesławieniom Polski i Polaków, takim jak „Reduta Dobrego Imienia” czy „Instytut Obrony Dobrego Imienia Polski i Polaków”;

- uchwalenie ustawy o Instytucie Adama Mickiewicza gwarantującej bardziej intensywną i skuteczniejszą promocję Polski i kultury polskiej Polski za granicą;
- przywrócenie projektu „Patriotyzm jutra” w ramach programu operacyjnego ministra kultury z budżetem na poziomie nie mniejszym niż 5 mln złotych rocznie, ukierunkowanego na wspieranie obywatelskich i samorządowych inicjatyw w sferze edukacji patriotycznej, upowszechnianie tradycji narodowej, budowanie pozytywnego stosunku do własnej historii⁵⁴⁰.

W ramach dystrybucji kultury w kraju przewidywano wzrost zainteresowania kulturą narodową i uczestnictwem w niej na każdym poziomie struktury społecznej. Jednym z priorytetów w tym zakresie była i nadal jest rozbudowa infrastruktury kulturalnej na każdy poziomie administracji państwa⁵⁴¹. Akcentowano również rolę mediów w kształtowaniu kultury i postaw patriotycznych, a także potrzebę dekomercjalizacji państwowych zasobów internetowych służących nauce i kulturze. Przewidywano również wzrost nakładów finansowych na media publiczne w wysokości co najmniej 1 promila PKB, co w liczbach bezwzględnych wynosi około 1,5 mld zł (obecnie 400-500 mln zł)⁵⁴².

Program wyborczy Prawa i Sprawiedliwości na rzecz kultury w dużej mierze został wdrożony i przyniósł określone efekty. Jednym z interesujących projektów jest program „Kultura-Interwencje 2018. EtnoPolska”, ukierunkowany na wsparcie lokalnych środowisk. Jak powiedział Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, *wyjście do małych miejscowości, do Polski lokalnej, do polskiej wsi, czyli realizacja zasady zrównoważonego rozwoju. Wciąż mamy kłopoty z równomiernym, sprawiedliwym dostępem do dóbr kultury, do instytucji kultury, dlatego chcemy wspierać szczególnie te małe, lokalne środowiska*⁵⁴³. Istotą programu jest zrównoważenie szans uczestnictwa w kulturze pomiędzy społecznościami wielkich miast a społecznościami lokalnymi, małomiejскими i wiejskimi. Nie ma na celu

⁵⁴⁰ *Ibidem*, s. 140-141.

⁵⁴¹ Przewidywano, że w perspektywie kilkunastu lat – jest Polska, w której każde miasto powyżej 40 tysięcy mieszkańców będzie dysponowało salą teatralno-kinową, miasto powyżej 100 tysięcy salą operowo-koncertową, a każde miasto powyżej 200 tysięcy mieszkańców wielofunkcyjną salą widowiskową. *Ibidem*, s. 141-142.

⁵⁴² *Ibidem*, s. 143.

⁵⁴³ Program „Kultura-Interwencje 2018. EtnoPolska” wsparciem dla lokalnych środowisk, [online], post z: 27-07-2018, [dostęp: 25.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.mkidn.gov.pl/pages/posts/program-bdquotkultura-interwencje-2018-etnopolskardquo-wsparciem-dla-lokalnych-srodowisk-8533.php>. Program jest adresowany do organizacji pozarządowych i samorządowych instytucji kultury, obejmuje bardzo szeroki zakres działań, m.in.: kursy, szkolenia, spotkania, warsztaty, plenery, wystawy, konkursy, przeglądy, festiwale, koncerty, happeningi, spektakle, rekonstrukcje historyczne, działania edukacyjne i animacyjne, aby wspomóc lokalne społeczności w działaniach twórczych, filmy, nagrania, wydawnictwa, projekty interdyscyplinarne.

promowania kultury ludowej, ale wspieranie kultury lokalnej – nowej i często alternatywnej.

Ocena polityki kulturowej ostatnich niemal 30 lat budzi pewne refleksje. Pojawia się pytanie o jej efektywność. Trudno dziś jednoznacznie stwierdzić, czy była zła, czy dobra – z pewnością nie była doskonała, biorąc pod uwagę skalę zaniedbań w tym zakresie. Jednym z wniosków, jakie przewijają się w literaturze przedmiotu i debacie publicznej, jest wykazanie głównych mankamentów polityki kulturalnej Polski, do których można zaliczyć brak przygotowania merytorycznego przedstawicieli polityki, gospodarki, ale też i kultury w zakresie określenia założeń i kierunków spójnej, ponadpartyjnej i długofalowej polityki kulturalnej. Niewątpliwie, szczególnie w początkowym okresie transformacji polityka ta miała charakter postulatów i wizji, które ginęły w „mroku” walki o pozycję polityczną kolejnych ekip rządzących. Dla zobrazowania opinii na temat polityki kulturalnej minionych trzech dekad posłużę się wypowiedzią Doroty Ilczuk i Małgorzaty Nowak – auterek publikacji pt. *Reforma sektora kultury w Polsce*. Według auterek odpowiedź na pytanie, w czym jest problem, brzmi: *istnieją przynajmniej trzy wzajemnie uzupełniające się, główne (co nie znaczy, że jedyne) przyczyny porażek w tym obszarze. Pierwszą jest brak teoretycznego osadzenia reform, niewykorzystanie wiedzy eksperckiej i konstruowanie reform bez uwzględniania specyfiki sektora kultury. Bezpośrednio związane z tym zagadnieniem jest zaniechanie regularnego i konsekwentnego monitorowania sektora kultury na poziomie kraju, które byłoby podstawą tworzenia rzetelnej wiedzy eksperckiej. Kolejne dwie przyczyny mają naturę przysłowiowego „oporu materii”. Są to: obawa środowiska kulturalnego przed implementacją nowych rozwiązań oraz brak determinacji politycznej do tworzenia systemowych zmian*⁵⁴⁴. Dalej w ich ocenach pojawia się zarzut zaniechania wprowadzenia neoliberalnego modelu polityki kulturalnej, który skupiałby się nie tylko na komercjalizacji intratnych jej obszarów. Przewartościowanie proporcji pomiędzy zyskiem płynącym z przemysłu kulturowego a dostosowaniem cen produktów kultury do możliwości ogółu społeczeństwa doprowadził do zmiany kierunków uczestnictwa w kulturze na rzecz kultury „trzeciego wymiaru”. Zjawisku temu sprzyjały programy wsparcia digitalizacji kultury, rozbudowa sieci internetowych oraz niskie ceny sprzętu elektronicznego, pozwalające na dostęp do kultury masowej. W tej kwestii brakuje rozwiązania, szczególnie w realiach dynamicznego rozwoju technologii informatycznych i zmiany stylów życia Polaków.

⁵⁴⁴ D. Ilczuk, M. Nowak, *Reforma sektora kultury w Polsce. W czym jest problem?*, [w:] *Ekonomika kultury – od teorii do praktyki*, B. Jung (red.), Narodowe Centrum Kultury: Instytut Adama Mickiewicza, Warszawa 2011, s. 96.

3.4.

Instytucje ochrony dóbr kultury

Czwartym obszarem tworzenia ram systemu bezpieczeństwa kulturowego Polski są **instytucje ochrony dóbr kultury**. Podstawy ochrony prawnej dóbr kultury zawarto w artykule „Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”, w której zapisano, że Rzeczpospolita strzeże dziedzictwa narodowego (art. 5) oraz że stwarza warunki upowszechniania i równego dostępu do dóbr kultury, będącej źródłem tożsamości narodu polskiego, jego trwania i rozwoju (art. 6). Szczegółowe regulacje dotyczące ochrony dóbr kultury zawarto w kilkakrotnie nowelizowanej „Ustawie o ochronie dóbr kultury” z 1962 roku⁵⁴⁵, w której zawarto zapis (art. 7), że naczelny nadzór nad ochroną dóbr kultury należy do ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, który kieruje Służbą Ochrony Zabytków przy pomocy Generalnego Konserwatora Zabytków (art. 7a). Oprócz tego w artykule 8 cytowanej ustawy za ochronę dóbr kultury odpowiedzialni są:

- minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego przy pomocy Generalnego Konserwatora Zabytków;
- wojewoda przy pomocy wojewódzkiego konserwatora zabytków jako kierownika wojewódzkiej Służby Ochrony Zabytków wchodzącej w skład zespolonej administracji wojewódzkiej;
- dyrektorzy (kierownicy) muzeów w stosunku do zabytków znajdujących się w muzeach;
- dyrektor Narodowy Instytut Dziedzictwa⁵⁴⁶ (do 31 grudnia 2010 roku dyrektor Ośrodka Dokumentacji Zabytków) kierujący centralną ewidencją dóbr kultury;
- dyrektorzy (kierownicy) jednostek organizacyjnych powołanych do ochrony zabytków;
- Biblioteka Narodowa w Warszawie i biblioteki wyznaczone przez ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego w porozumieniu z właściwymi ministrami (kierownikami urzędów centralnych) i Polską Akademią Nauk, w stosunku do zabytkowych materiałów bibliotecznych w zakresie im zleconym (art. 8).

⁵⁴⁵ *Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury...*, *op. cit.*

⁵⁴⁶ Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków (obecnie Narodowy Instytut Dziedzictwa), Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://culture.pl/pl/miejsce/krajowy-osrodek-badan-i-dokumentacji-zabytkow-obecnie-narodowy-institut-dziedzictwa>. Powołany 1 stycznia 2011 roku w miejsce Narodowego Ośrodka Dokumentacji Zabytków.

Aparatem wykonawczym Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego jest Ministerstwo KiDN, któremu podlega trzech podsekretarzy stanu i sekretariat, Gabinet Polityczny Ministra oraz dwunastu Dyrektorów Departamentów i czterech Biur⁵⁴⁷. W strukturze Ministerstwa KiDN (stan na 2018 rok) istotną rolę dla ochrony dóbr kultury spełnia 6 Departamentów:

- **Departament Dziedzictwa Kulturowego** odpowiedzialny m.in. za: gospodarkę muzeami, koordynację spraw dotyczących odszkodowań związanych ze zniszczeniem i kradzieżą nieubezpieczonych eksponatów muzealnych, prowadzenie Państwowego Rejestru Muzeów, promocję zbiorów muzealnych i dorobku polskiego muzealnictwa w kraju i za granicą, nadzór nad realizacją programów i projektów międzynarodowych, upamiętnianie miejsc pamięci narodowej;
- **Departament Finansowy** odpowiedzialny (w obszarze zadań związanych z ochroną dóbr kultury) za: dochodzenie roszczeń Ministra na podstawie wyroków sądowych, realizację zadań w obszarze VIII Priorytetu „Ochrona dziedzictwa kulturowego i rozwój zasobów kultury” w ramach POIiŚ na lata 2014-2020;
- **Departament Funduszy i Spraw Europejskich** odpowiedzialny (w obszarze zadań związanych z ochroną dóbr kultury) za: prowadzenie prac związanych z wdrażaniem programu Promesa Ministra, realizowanie zadań dotyczących pomocy publicznej w programach finansowanych ze środków europejskich, politykę regionalną UE w obszarze kultury oraz pozyskiwanie funduszy europejskich dla kultury, wdrażanie VIII Priorytetu „Ochrona dziedzictwa kulturowego i rozwój zasobów kultury” w ramach POIiŚ na lata 2014-2020,
- **Departament Mecenatu Państwa** odpowiedzialny (w zakresie ochrony dóbr kultury) za: nadzór nad działalnością archiwów państwowych oraz opiekę i ratowanie zagrożonych polskich zasobów archiwalnych w kraju, nadzór nad działalnością Biblioteki Narodowej, Instytutu Książki, Instytutu Solidarności i Męstwa, Narodowego Centrum Kultury, Ośrodka Badań nad To-

⁵⁴⁷ Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Oficjalny portal internetowy, Departament Dziedzictwa Kulturowego, [online], [dostęp: 11.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://bip.mkiidn.gov.pl/pages/departamenty-i-biura/departament-dziedzictwa-kulturowego.php>, Struktura MKiDN: Departament Dziedzictwa Kulturowego; Departament Finansowy; Departament Funduszy i Spraw Europejskich; Departament Mecenatu Państwa; Departament Narodowych Instytucji Kultury; Departament Ochrony Zabytków; Departament Szkolnictwa Artystycznego i Edukacji Kulturalnej; Departament Współpracy z Zagranicą; Biuro Dyrektora Generalnego; Biuro Audytu Wewnętrznego i Kontroli; Biuro Kadr i Szkolenia; Centrum Informacyjne MKiDN; Biuro Ministra; Departament Własności Intelktualnej i Mediów; Departament Legislacyjny; Departament Dziedzictwa Kulturowego za Granicą i Strat Wojennych; Departament Nadzoru Właścicielskiego.

talitaryzmami im. Witolda Pileckiego, Państwowego Instytutu Wydawniczego, Narodowego Instytutu Architektury i Urbanistyki, Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych oraz Zakładu Narodowego im. Ossolińskich,

- **Departament Ochrony Zabytków** odpowiedzialny za: realizację zadań w zakresie polityki Rady Ministrów na rzecz ochrony zabytków, opracowywanie i kontrolę realizacji projektu „Krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami”, opracowywanie, aktualizowanie oraz wdrażanie Krajowego planu ochrony zabytków na wypadek konfliktu zbrojnego i sytuacji kryzysowych, monitorowanie merytorycznych zadań wojewódzkich urzędów ochrony zabytków, dofinansowanie prac konserwatorskich, restauratorskich lub robót budowlanych przy obiektach zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków w ramach programów ministra, wydawanie pozwoleń na wywóz zabytków, rozpatrywanie wniosków o przyznanie nagrody za znaleziska archeologiczne i zabytki, i innych nagród, działalność promocyjna i edukacyjna na rzecz ochrony zabytków i opieki nad zabytkami, koordynacja realizacji Konwencji UNESCO oraz innych aktów prawa międzynarodowego w dziedzinie kultury, prowadzenie Listy Skarbów Dziedzictwa i Krajowej Listy Niematerialnego Dziedzictwa,
- **Departamentu Dziedzictwa Kulturowego za Granicą i Strat Wojennych** odpowiedzialny (w zakresie ochrony dóbr kultury) za: prowadzenie ewidencji ruchomych i nieruchomych dóbr kultury związanych z Polską, a znajdujących się za granicą w wyniku zmian w przynależności państwowej niektórych terytoriów, dokumentowanie poloników o szczególnym znaczeniu dla polskiego dziedzictwa kulturowego, zabezpieczenie oraz konserwację zabytków, przynależnych do polskiego dziedzictwa kulturowego za granicą, upamiętnianie wybitnych osób lub zdarzeń historycznych związanych z polskim dziedzictwem kulturowym za granicą, dokumentowanie i ochronę poloników w zasobach archiwalnych oraz zbiorach bibliotecznych i muzealnych za granicą, pomoc finansowa i merytoryczna organizacjom i instytucjom polonijnym oraz emigracyjnym prowadzącym działalność w zakresie nauki, kultury i ochrony polskiego dziedzictwa kulturowego za granicą, wspieranie muzeów, archiwów i bibliotek polonijnych i emigracyjnych, sprawowanie opieki nad miejscami pamięci narodowej oraz trwałymi upamiętnieniami faktów, wydarzeń i postaci, znajdującymi się poza granicami RP, upamiętnianie miejsc polskiej pamięci narodowej za granicą, współpracy ze środowiskami i organizacjami emigracyjnymi, polonijnymi oraz polskimi poza granicami RP, współpraca z Instytutem Pamięci Narodowej i Urzędem ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych w zakresie spraw dotyczących miejsc polskiej pamięci narodowej poza granicami kraju, prowadzenie ewidencji oraz gromadzenie danych dotyczących okoliczności utraty ruchomych

dóbr kultury utraconych w wyniku II wojny światowej z terenu Polski w granicach po 1945 roku, poszukiwanie dóbr kultury utraconych podczas i w wyniku II wojny światowej w szczególności poprzez kwerendy archiwalne i biblioteczne oraz monitoring rynku sztuki i zdigitalizowanych zasobów zbiorów publicznych w kraju i za granicą, gospodarowanie dobrami kultury utraconymi w wyniku II wojny światowej, a następnie odzyskanymi wskutek restytucji prowadzonej przez Rzeczpospolitą Polską⁵⁴⁸.

Na poziomie województwa za ochronę dóbr kultury odpowiedzialny jest wojewoda, któremu podlega wojewódzki konserwator zabytków. Wykonuje on w imieniu wojewody zadania i kompetencje Służby Ochrony Zabytków określone w ustawie i przepisach odrębnych (art. 8.2). W artykule 11.1. zawarto zapis, że *obowiązkiem wojewodów i organów jednostek samorządu terytorialnego jest dbałość o dobra kultury i podejmowanie działań ochronnych oraz uwzględnianie zadań ochrony zabytków, między innymi w wojewódzkich i miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego, w budżetach i w prawie miejscowym*.

W artykule 8a „Ustawy o ochronie dóbr kultury” wskazano, że za ich ochronę odpowiedzialne są również organy jednostek samorządu terytorialnego. Szczególnie istotna jest rola jednostek samorządu terytorialnego w powiatach, gminach i miastach, na terytorium których występuje większa liczba zabytków. W takim przypadku, jak również, gdy ochrona dotyczy zabytków o znaczącej wartości, wojewoda może ustanowić rejonowego, gminnego lub miejskiego konserwatora zabytków jako zamieszcową komórkę organizacyjną i powierzyć mu prowadzenie, w jego imieniu, spraw z zakresu kompetencji konserwatorskich, w tym wydawanie decyzji administracyjnych na terenie swojego działania.

Instytucjonalnym elementem systemu bezpieczeństwa kulturowego odpowiedzialnym za ochronę dóbr kultury jest Narodowy Instytut Dziedzictwa (NID), podlegający Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jego misją jest tworzenie podstaw dla zrównoważonej ochrony dziedzictwa poprzez gromadzenie i upowszechnianie wiedzy o zabytkach, wyznaczanie standardów ich ochrony i konserwacji oraz kształtowanie świadomości społecznej w celu zachowania dziedzictwa kulturowego Polski dla przyszłych pokoleń⁵⁴⁹. NID jest prawnym następcą Ośrodka Dokumentacji Zabytków (wykazanego w ustawie o ochronie

⁵⁴⁸ Zadania Departamentów pochodzą z: Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego..., *op. cit.*

⁵⁴⁹ Narodowy Instytut Dziedzictwa, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 25.10.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.nid.pl/pl/O_NID/Misja_institutu/. Jest to nowoczesna instytucja kultury stanowiąca zaplecze eksperckie dla Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Instytut współpracuje z wieloma międzynarodowymi instytucjami działającymi na rzecz zachowania narodowego dziedzictwa, w tym m.in. z UNESCO, English Heritage czy European Heritage Heads Forum. Ponadto Narodowy Instytut Dziedzictwa koordynuje realizację procesu uznania zabytku za Pomnik Historii oraz prowadzi działania mające na celu wypromowanie go jako silnej marki.

zabytków w pierwotnej nazwie). Geneza tworzenia NID wiąże się z fuzją Ośrodka Dokumentacji Zabytków i Ośrodka Ochrony Zabytkowego Krajobrazu z 2002 roku, dzięki której powstał Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków (KOBiDZ). 1 stycznia 2007 roku, na mocy zarządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego⁵⁵⁰ do KOBiDZ przyłączono Ośrodek Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego, co zapoczątkowało proces tworzenia nowej instytucji kultury, która 1 stycznia 2011 roku przeobraziła się w Narodowy Instytut Dziedzictwa.

Obecnie Instytut ten realizuje zadania w zakresie zrównoważonej ochrony dziedzictwa kulturowego Polski w celu jego zachowania dla przyszłych pokoleń poprzez:

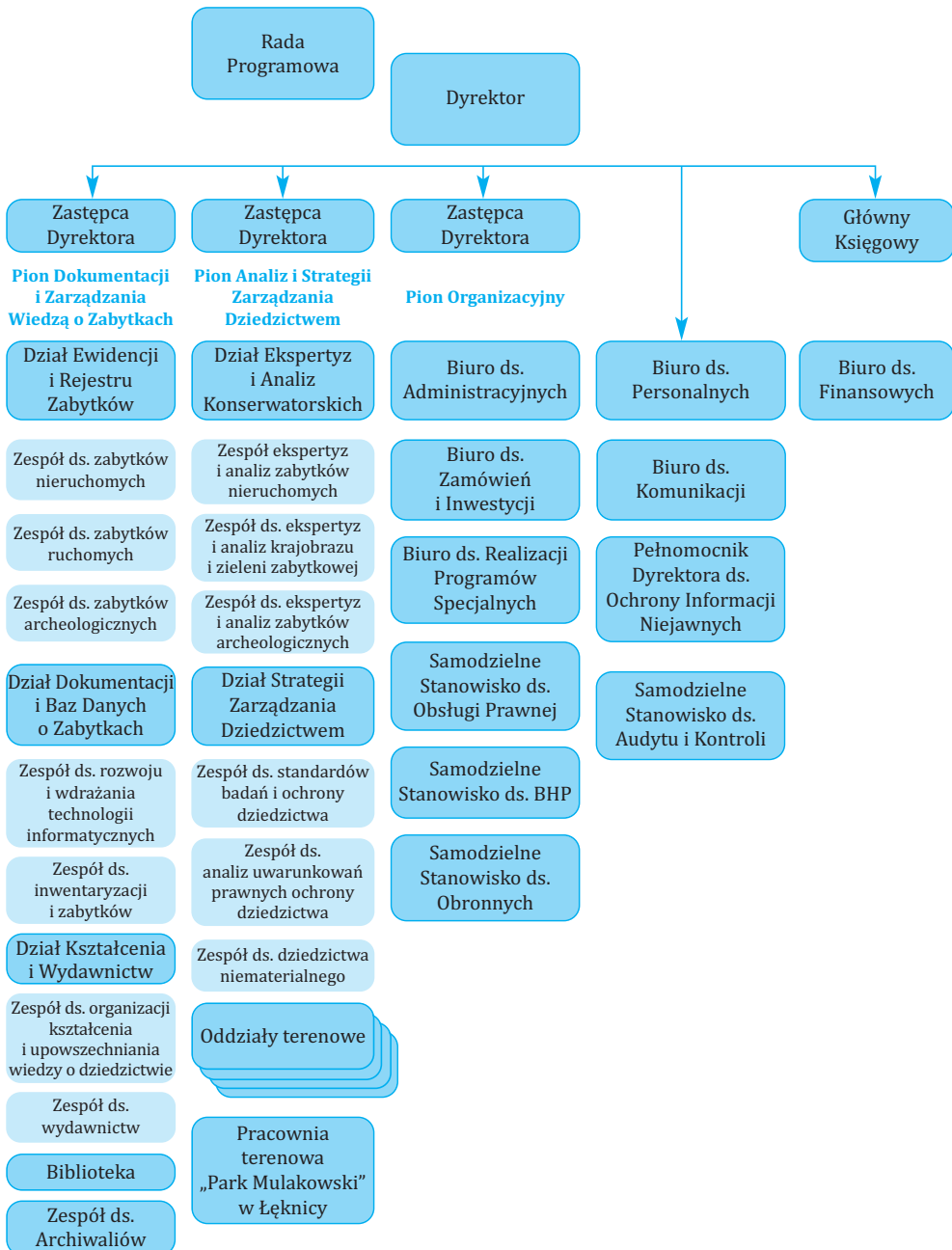
- gromadzenie i upowszechnianie wiedzy o dziedzictwie;
- wyznaczanie i upowszechnianie standardów ochrony i konserwacji zabytków;
- kształtowanie świadomości społecznej w zakresie wartości i zachowania dziedzictwa kulturowego⁵⁵¹.

Narodowym Instytutem Dziedzictwa kieruje powoływany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Dyrektor Instytutu przy wsparciu Rady Programowej. Podlegają mu: Zastępca Dyrektora Pionu Dokumentacji i Zarządzania Wiedzą o Zabytkach, Zastępca Dyrektora Pionu Analiz i Strategii Zarządzania Dziedzictwem, Zastępca Dyrektora Pionu oraz Działy: Ewidencji i Rejestru Zabytków, Ekspertyz i Analiz Konserwatorskich, Dokumentacji i Baz danych o Zabytkach, Kształcenia i Wydawnictw, Strategii Zarządzania Dziedzictwem a także biblioteka, Zespół ds. Archiwów i biura administracyjno-finansowe⁵⁵² (rys. 4).

⁵⁵⁰ *Zarządzenie nr 28 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 3 października 2006 r. w sprawie połączenia instytucji kultury – Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków i Ośrodka Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego oraz utworzenia Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków*, [online], [dostęp: 25.10.2018]. Dostęp w Internecie: http://bip.mkidn.gov.pl/media/download_gallery/index0859.pdf. Podstawowym zadaniem Ośrodka zawartym w §5 Zarządzenia było współtworzenie i realizacja polityki konserwatorskiej państwa, a w szczególności: 1) wypracowywanie merytorycznych podstaw zarządzania dziedzictwem kulturowym; 2) tworzenie i wdrażanie standardów konserwatorskich i metodycznych w zakresie badań i dokumentacji nad zabytkami; 3) zwiększanie skuteczności polityki konserwatorskiej poprzez budowanie poparcia społecznego dla idei opieki nad zabytkami; 4) gromadzenie i analiza informacji dotyczących krajobrazu kulturowego oraz zabytków; 5) rozpoznawanie, badanie i dokumentowanie zabytków.

⁵⁵¹ *Zarządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 23 stycznia 2014 roku w sprawie nadania statutu Narodowemu Instytutowi Dziedzictwa. Załącznik: Statut Narodowego Instytutu Dziedzictwa*, [online], [dostęp: 25.10.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.nid.pl/pl/O_NID/Statut/StatutNID2014.pdf. W §4 Statusu przedstawiono szczegółowe zadania NID, natomiast w §6 zadania Dyrektora NID.

⁵⁵² *Struktura Narodowego Instytutu Dziedzictwa*, [online], [dostęp: 25.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.nid.pl/upload/medialibrary/c65/c655747bf5c2a8a91f8e50482f662f3d.jpg>.



Rys. 4. Struktura organizacyjna Narodowego Instytutu Dziedzictwa

Źródło: *Struktura Narodowego Instytutu Dziedzictwa*, [online], [dostęp: 25.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.nid.pl/upload/medialibrary/c65/c655747bf5c2a8a91f8e50482f662f3d.jpg>

Obecnie NID posiada 16 oddziałów terenowych rozmieszczonych w: Białymstoku, Gdańsku, Katowicach, Kielcach, Krakowie, Lublinie, Łodzi, Olsztynie, Opolu, Poznaniu, Rzeszowie, Szczecinie, Toruniu, Warszawie, Wrocławiu i w Zielonej Górze⁵⁵³. Do instytucji ochrony dóbr kultury wpisujących się w system bezpieczeństwa kulturowego Polski należą muzea, biblioteki i archiwa. Jak stwierdza E. Hooper Greenhill, istotną funkcją muzeów – poza czysto ochronną – jest to, że racjonalizują i unifikują przestrzeń zgodnie z obowiązującymi kryteriami smaku⁵⁵⁴. Są zatem nie tylko fizycznymi obiektami, ale jak wskazują Z. Melosik i T. Szkudlarek, „wynoszą” przestrzenie kultur i epok z ich oryginalnych układów. *Proces ten jest jednocześnie formą intelektualnej interpretacji i przetwarzania oryginalnych przestrzeni [...] stanowią również formę reprezentacji chronologii, formę panowania nad czasem*⁵⁵⁵. Autorzy ci wskazują również, że muzea pełnią funkcję redukcjonistyczną, której istota objawia się w syntetycznym ujęciu historii w jednym miejscu i czasie, zredukowanym do tzw. „oferty kulturalnej w pigułce”⁵⁵⁶. Niezależnie od mniej lub bardziej kontrowersyjnych znaczeń nadawanych muzeom, ich niezaprzeczalną wartością jest to, że są „azylem” dla dziedzictwa kulturowego. Bez nich z pewnością narody zatraciłyby ogromny pierwiastek pamięci historycznej i tożsamości narodowej. Szerszy kontekst zagadnień opisujących kapitał kulturowy związany z polskimi muzeami przedstawiono w rozdziale 6.

Kolejnym elementem systemu bezpieczeństwa kulturowego są biblioteki i archiwa. Biblioteki działają na podstawie „Ustawy o bibliotekach” z 1997 roku. W jej artykule 3.1. zawarto zapis, że biblioteki i ich zbiory stanowią dobro narodowe oraz służą zachowaniu dziedzictwa narodowego. Biblioteki organizują i zapewniają dostęp do zasobów dorobku nauki i kultury polskiej oraz światowej. Z tego powodu zarówno zbiory bibliotek, jak i archiwów podlegają ochronie państwa, za którą odpowiada działająca przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego, licząca 10 osób Rada do Spraw Narodowego Zasobu Biblioteczny (art. 6.2a i 6.2b)⁵⁵⁷. Do in-

⁵⁵³ *Ibidem*.

⁵⁵⁴ E. Hooper-Greenhill, *What is a Museum?*, [online], Museums and the Shaping of Knowledge, Routledge, London 1992, [dostęp: 12.09.2018]. Dostęp w Internecie: <http://eng1490-nixon.wikispaces.umb.edu/file/view/Hooper%2CWhatIsAMuseum.pdf/418465908/Hooper%2CWhatIsAMuseum.pdf>.

⁵⁵⁵ Z. Melosik, T. Szkudlarek, *Kultura, tożsamość...*, *op. cit.*, s. 20.

⁵⁵⁶ S. Seidman, *The End of Sociological Theory: The Postmodern Hope*, „Sociological Theory”, 1991, vol. 9, nr 2, s. 138-140, za: Z. Melosik, T. Szkudlarek, *Kultura, tożsamość...*, *op. cit.*, s. 22.

⁵⁵⁷ Rada jest powoływana na 4-letnią kadencję, a w jej skład wchodzi po jednym przedstawicielu: ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego i nauki, ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego, Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, Biblioteki Narodowej, Biblioteki Jagiellońskiej, Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Polskiej Akademii Nauk i Krajowej Rady Bibliotecznej oraz Dyrektora Biblioteki Narodowej.

nych podmiotów odpowiedzialnych za ochronę zasobów bibliotecznych i ich utrzymanie należą: Dyrektor Biblioteki Narodowej oraz Krajowa Rada Biblioteczna, a także organizatorzy bibliotek: ministrowie i kierownicy urzędów centralnych, jednostki samorządu terytorialnego, a także: osoby fizyczne, osoby prawne, jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej (art. 8.2). Jednocześnie najwyższą rangę wśród polskich bibliotek posiada Biblioteka Narodowa (BN), która jest centralną biblioteką państwa (art. 16.1), działająca na podstawie „Ustawy o bibliotekach” i „Statutu Biblioteki Narodowej”⁵⁵⁸. Jej celem jest prowadzenie działalności kulturalnej, naukowej oraz edukacyjnej. Nadzór na nią sprawuje Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego, który powołuje jej Dyrektora. Do zadań Biblioteki Narodowej należą:

- gromadzenie, opracowywanie, udostępnianie i wieczyste archiwizowanie materiałów bibliotecznych powstałych w Polsce oraz za granicą a dotyczących Polski;
- opracowywanie i wydawanie bibliografii narodowej;
- prowadzenie badań z zakresu bibliotekoznawstwa, nauki o książce i pokrewnych dziedzin wiedzy;
- doskonalenie merytorycznej działalności bibliotek w kraju i pomoc bibliotekom polskim za granicą;
- prowadzenie ośrodków znormalizowanych numerów wydawnictw zwarłych i wydawnictw ciągłych⁵⁵⁹.

Strukturę Biblioteki Narodowej tworzą:

- Dyrektor;
- pięciu zastępców (w tym jeden ds. naukowych);
- główny księgowy;
- pełnomocnicy dyrektora ds.: zakupów i darów materiałów bibliotecznych, Narodowego Zasobu Bibliotecznego, ochrony informacji niejawnych, bezpieczeństwa, katalogowania;
- Instytuty: Bibliograficzny, Instytut Konserwacji Zbiorów Bibliotecznych, Instytut Książki i Czytelnictwa;
- Biura: Finansowo-Księgowe, Komunikacji i Promocji, Planowania i Zamówień Publicznych, Spraw Pracowniczych;
- 21 Zakładów oraz inne jednostki organizacyjne⁵⁶⁰.

⁵⁵⁸ *Statut Biblioteki Narodowej*, [online], [dostęp: 11.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.bn.org.pl/o-nas/statut/statut-bn/>.

⁵⁵⁹ *Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach...*, *op. cit.*

⁵⁶⁰ *Statut Biblioteki Narodowej...*, *op. cit.* W skład Zakładów wchodzi: Administracyjno-Gospodarczy, Bibliografii Polskiej 1901-1939, Czasopism, Dokumentów Życia Społecznego, Edukacji Bibliotekarskiej, Gromadzenia i Uzupełniania Zbiorów, Inwestycji i Remontów, Katalogowania Dziedzinnowego, Kontroli Zbiorów, Magazynów Bibliotecznych, Rękopisów, Starych Druków,

Choć tradycje BN sięgają XVIII w., formalnie powołano ją dopiero Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego z dnia 24 lutego 1928 roku. W oparciu o ostatnie dane (z końca 2014 roku) jej zbiory wraz z dubletami skalkulowano na 9 887 831 wol./j., w tym około 900 tys. zbiorów specjalnych (i około 1 mln nieopracowanych)⁵⁶¹. Największą wartość historyczną mają starodruki, rękopisy oraz dzieła wydane przed 1801 rokiem. Z danych pochodzących ze sprawozdania Biblioteki Narodowej za rok 2015 wynika, że w zbiorach BN znajduje się około 3 mln wydawnictw zwartych, 1 mln czasopism ciągłych, 2,6 mln druków ulotnych (dokumentów z życia społecznego), 236 tys. publikacji elektronicznych, 1,4 mln zborów specjalnych, a w nich: 32 tys. rękopisów, 183 tys. starodruków, 128 tys. nut, 236 tys. nagrań muzycznych i audiowizualnych, 370 tys. rycin, rysunków i fotografii, 153 tys. map, 274 tys. mikroform i 103 tys. zbiorów ikonograficznych. Razem w zbiorach BN znajduje się prawie 9 mln pozycji wraz z dubletami⁵⁶². Poza zasobami Biblioteki Narodowej znaczącą wartość dla dziedzictwa narodowego Polski mają zabytkowe zbiory Biblioteki Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Ważną rolę odgrywają także biblioteki innych uniwersytetów, biblioteka Polskiej Akademii Nauk, Centralna Biblioteka Wojskowa, biblioteki zakonne oraz zbiory uczelni teologicznych. Obecnie w Polsce aż 145 bibliotek posiada zbiory specjalistyczne o dużej wartości zabytkowej⁵⁶³.

Archiwa państwowe działają na podstawie „Ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach” z dnia 14 lipca 1983 roku⁵⁶⁴. Jak wynika z ustawy, zbiór ten służy nauce, kulturze, gospodarce narodowej oraz potrzebom obywateli (art. 2.1). Archiwa podlegają Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych reprezentowanej przez Dyrektora, którego działalność nadzoruje Minister Kultury

Technologii Informatycznych, Udostępniania Zbiorów, Wypożyczania Krajowego i Zagranicznego, Zasobu Wymennego, Zbiorów Bibliologicznych, Zbiorów Cyfrowych, Zbiorów Dźwiękowych i Audiowizualnych, Zbiorów Ikonograficznych, Zbiorów Kartograficznych, Zbiorów Muzycznych. Do innych jednostek należą: Archiwum, Kancelaria, Zespół Zadaniowy ds. znormalizowanych numerów wydawnictw ISBN i ISSN, E-usługa OMNIS.

⁵⁶¹ *Ibidem*.

⁵⁶² M. Kozłowska (oprac.), *Sprawozdanie Biblioteki Narodowej za rok 2015*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2016, s. 28, [online], [dostęp: 31.01.2019]. Dostęp w Internecie: <https://www.bn.org.pl/download/document/1465472741.pdf>.

⁵⁶³ J. Czaja, *Kulturowy wymiar...*, *op. cit.*, s. 157. Por. *Biblioteki publiczne w 2017 roku*, Raport Głównego Urzędu Statystycznego, Warszawa 2017. W 2017 roku działały 7953 biblioteki publiczne i ich filie (o 0,4% mniej w porównaniu z 2016 r.), które prowadziły 885 oddziałów dla dzieci i młodzieży (o 1,1% więcej niż w 2016 r.) i 1210 punktów bibliotecznych (o 4,0% mniej w porównaniu z 2016 r.). Biblioteki publiczne dysponowały księgozbiorem składającym się z 128,4 mln woluminów (o 0,5% mniej niż w 2016 r.). Odnotowano 6020,7 tys. czytelników (o 1,2% mniej w porównaniu z 2016 r.).

⁵⁶⁴ *Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym...*, *op. cit.*

i Dziedzictwa Narodowego. Dyrekcji podlega sieć archiwów państwowych, którą tworzyły (stan na 31 grudnia 2017 roku): 3 archiwa o charakterze centralnym: Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Archiwum Akt Nowych (AAN), Narodowe Archiwum Cyfrowe (NAC) oraz 30 archiwów wraz z ich 39 oddziałami zamiejscowymi (w tym Archiwum Dokumentacji Osobowej i Płacowej w Milanówku) i 3 ekspozyturami, których właściwość miejscowa ma zasięg regionalny⁵⁶⁵. Zasób archiwalny, zgromadzony w archiwach państwowych, według stanu na dzień 31 grudnia 2017 roku obejmował ogółem:

- 97 867 zespołów i zbiorów archiwalnych;
- 46 670 885 jednostek archiwalnych;
- 343 476,07 metrów bieżących;
- 143 023 pliki dokumentacji elektronicznej o łącznym rozmiarze 18 262,14 GB⁵⁶⁶.

Podjęmowane zagadnienia mają na celu zarysowanie „konturów” analizy roli i zadań podmiotów odpowiedzialnych za ochroną dóbr kultury w Polsce. Ze względu na ograniczenia związane z objętością publikacji dotyczą one głównie szczebla centralnego. Osobny przedmiot analizy stanowi instytucjonalny wymiar ochrony dóbr kultury rozpatrywany na niższych poziomach administracji państwowej. Należy również stwierdzić, że brakuje w Polsce instytucji odpowiedzialnych za ochronę składników kultury duchowej. Zwiastunem nadchodzących zmian mogą okazać się priorytety polityki kulturalnej rządu PiS z obecnej kadencji (2015-2019), która teraz skupia się głównie na polityce historycznej opartej na utrwalaniu pamięci narodowej, kształtowaniu postaw patriotycznych i utrzymaniu tożsamości narodowej. Analiza polityki kulturalnej rządu PiS, a także wzrost znaczenia Instytutu Pamięci Narodowej skłania do antycypacji, że najbliższa przyszłość doprowadzi do stworzenia instytucji odpowiedzialnej za ochronę polskiej kultury niematerialnej (duchowej).

⁵⁶⁵ *Sprawozdanie z działalności Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz archiwów państwowych w 2017 r.*, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2018, s. 6.

⁵⁶⁶ *Ibidem*, s. 8-10. W porównaniu ze stanem na koniec 2016 r. rozmiar zasobu archiwalnego w 2017 roku zwiększył się o 980 zespołów i zbiorów archiwalnych, co stanowi przyrost o 1%, oraz o 747 588 jednostek, co stanowi przyrost o 1,6%. Wzrósł także o 4798 plików (o 3,47%) i 1133,55 GB (o 6,62%) rozmiar dokumentacji elektronicznej. Na koniec 2017 roku zasób całkowicie zewidencjonowany obejmował 97 509 zespołów i zbiorów (wzrost o 1,07% w porównaniu do 2016 r.) – 34 103 923 jednostki archiwalne (wzrost o 7,31%), co stanowiło 338 682,26 metrów bieżących (wzrost o 1,94%).

3.5.

Instytut Pamięci Narodowej w systemie bezpieczeństwa kulturowego Polski

Ostatnie lata ujawniają nowy etap w polityce kulturalnej Polski, zogniskowanej wokół zagadnień, które można z powodzeniem zakwalifikować do rangi polityki historycznej. W literaturze przedmiotu ten typ polityki kulturalnej (i nie tylko niej) odnosi się do „aliansu” władzy z pamięcią⁵⁶⁷, która posiada emocjonalny ładunek tworzący się wokół pamięci historycznej i upamiętniania przeszłości, szczególnie wtedy, gdy dzieje narodu nastygmatyzowane zostały drastycznymi i destrukcyjnymi doświadczeniami, co gorsza doświadczeniami, które zostały wypaczone i przekłamane w opinii społeczności międzynarodowej.

Claude Lévi-Strauss wskazuje na trzy powody, dla których władza sięga po pamięć historyczną jako narzędzie budowania relacji z narodem. W ich budowaniu – jak twierdzi – *po pierwsze, każda władza potrzebuje treści, umożliwiającej wytłumaczenie społeczeństwu swojej legitymizacji. Po drugie, każda władza dąży do uwiecznienia swoich działań i zapewnienia sobie miejsca w pamięci przyszłych pokoleń. Po trzecie zaś, każda władza stara się wykorzystywać przeszłość jako instrument przeciwdziałania zmianie strukturalnej; balansuje zatem między strategiami zapamiętywania i zapominania, redukując społeczną potrzebę przekształcenia systemu politycznego*⁵⁶⁸. Autor ten wskazuje zatem na partykularne funkcje fuzji władzy z zideologizowaną pamięcią i wiedzą historyczną. Bowiem polityka historyczna budowana w oparciu o wybiórcze i „wygodne” oraz zideologizowane manipulowanie „prawdą” staje się postprawdą, która ma zrelatywizowane pamięć i tradycję w zależności od tego, kogo dotyczy.

W odniesieniu do tego problemu pojawia się pojęcie „dokumentowania pamięci” wprowadzone przez Jana Assmanna. Autor ten ujął je w *kontroli nad selekcją doświadczeń, które zostaną uznane za odpowiadające na fundamentalne potrzeby pamięci* lub sprowadza się do *mitu fundacyjnego i mitu kontraprezentnego*⁵⁶⁹. W podejściu tym ujawnia się pamięć subiektywna, urojona i jednostronna oraz zideologizowana. Najogólniej ten typ polityki można określić jako *intencjonalne opowiadanie o przeszłości przez władzę, którego celem jest wpływ*

⁵⁶⁷ J. Assmann, *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, R. Traba (red.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008, s. 86-87.

⁵⁶⁸ C. Lévi-Strauss, *Myśl nieoswojona*, przeł. A. Zajączkowski, Wydawnictwo KR, Warszawa 2001, s. 351.

⁵⁶⁹ J. Assmann, *Pamięć kulturowa...*, *op. cit.*, s. 93-95.

na podzielane wartości, postawy, przekonania i zachowania społeczeństwa przez wzbudzanie emocji i zaangażowania u odbiorców narracji⁵⁷⁰.

Lata powojennych doświadczeń Polski związanych z przekłamywaniem historii oraz „białymi plamami” na jej kartach zaowocowały powołaniem 19 stycznia 1999 roku Instytutu Pamięci Narodowej. Instytucja ta powstała na mocy „Ustawy z dnia 18 grudnia 1998 roku o Instytucie Pamięci Narodowej (IPN) – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu”. Instytutem Pamięci kieruje jego Prezes, który jest niezależny od organów władzy państwowej (art. 9.2), powoływany i odwoływany na wniosek Kolegium Instytutu Pamięci przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej za zgodą Senatu (art. 10.1)⁵⁷¹. W skład władz IPN wchodzi również Zastępca Prezesa oraz Kolegium IPN. W strukturze IPN znajdują się następujące organa:

- Główna Komisja Ścigania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu;
- Biuro Lustracyjne;
- Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa;
- Biuro Poszukiwań i Identyfikacji;
- Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej;
- Biuro Edukacji Narodowej;
- Biuro Badań Historycznych;
- Wydawnictwo IPN;
- Inne podmioty (administracyjne, gospodarcze i terenowe)⁵⁷².

Instytut Pamięci Narodowej realizuje wiele zadań skoncentrowanych wokół szeroko pojmowanej pamięci historycznej i kształtowania tożsamości narodowej w społeczeństwie polskim. Służą temu następujące zadania:

- gromadzenie dokumentów organów bezpieczeństwa państwa, sporządzonych od 22 lipca 1944 roku do 31 lipca 1990 roku i zarządzanie nimi;
- prowadzenie śledztw w sprawie zbrodni nazistowskich i komunistycznych popełnionych na osobach narodowości polskiej lub obywatelach polskich innych narodowości, popełnionych w okresie od 8 listopada 1917 roku do 31 lipca 1990 roku;
- prowadzenie badań naukowych;
- działalność w zakresie edukacji publicznej;
- poszukiwanie miejsc spoczynku poległych w walkach o niepodległość i zjednoczenie Państwa Polskiego, a także poległych w walce z systemem totali-

⁵⁷⁰ Zob. A. Assmann, *Memory, individual and collective*, [w:] *The Oxford handbook of contextual political analysis*, R.E. Goodin, Ch. Tilly (red.), Oxford University Press, Oxford; New York, 2006, s. 210-224.

⁵⁷¹ *Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej...*, op. cit.

⁵⁷² Instytut Pamięci Narodowej, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 26.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://ipn.gov.pl/pl/o-ipn/struktura/36493,Struktura.html>.

tarnym lub wskutek represji totalitarnych i czystek etnicznych w okresie od 8 listopada 1917 roku do 31 lipca 1990 roku;

- prowadzenie działalności związanej z upamiętnianiem historycznych wydarzeń, miejsc i postaci w dziejach walk i męczeństwa narodu polskiego w kraju i zagranicą oraz miejsc walki i męczeństwa innych narodów na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 8 listopada 1917 roku do 31 lipca 1990 roku;
- udostępnianie dokumentów zgromadzonych w archiwach służb specjalnych PRL osobom, o których organy bezpieczeństwa państwa zbierały informacje na podstawie celowo gromadzonych danych, w tym w sposób tajny⁵⁷³.

W ramach kształtowania tożsamości narodowej i pamięci historycznej IPN realizuje szereg zadań związanych z upamiętnianiem walk i męczeństwa. Należy podkreślić, że od 1 sierpnia 2016 roku na mocy „Ustawy z 29 kwietnia 2016 roku o zmianie ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu” zlikwidowano działającą od 1988 roku Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, której zadania przeszły w całości w kompetencje IPN.

Do zadań IPN w ramach upamiętniania walk i męczeństwa należy m.in. opieka nad miejscami tych walk i męczeństwa oraz trwałe upamiętnianie faktów, wydarzeń i postaci związanych z tymi miejscami, współorganizowanie obchodów, uroczystości, przedsięwzięć wydawniczych i wystawienniczych, a także współdziałanie ze środowiskami i organizacjami emigracyjnymi i polonijnymi oraz polskimi poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej w sprawowaniu opieki nad miejscami walk i męczeństwa Narodu Polskiego za granicą⁵⁷⁴.

Kolejnym istotnym zadaniem IPN są poszukiwania i identyfikacja realizowane przez powołane 29 kwietnia 2016 roku Biuro Poszukiwań i Identyfikacji. Zadania w tym zakresie realizowane były w ramach projektu „Poszukiwanie nieznanych miejsc pochówku ofiar terroru komunistycznego 1944-1956”. Obecnie poszukiwania zyskały nowy wymiar oraz szersze ramy czasowe, obejmujące poszukiwania miejsc spoczynku osób, które straciły życie wskutek walki z narzuconym systemem totalitarnym lub wskutek represji totalitarnych, lub czystek

⁵⁷³ *Ibidem*. Siedziba IPN mieści się w Warszawie, a w jego skład wchodzi 11 oddziałów we wszystkich miastach, w których funkcjonują sądy apelacyjne: Białystok, Gdańsk, Katowice, Kraków, Lublin, Łódź, Poznań, Rzeszów, Szczecin, Warszawa, Wrocław oraz delegatury w: Bydgoszczy, Gorzowie Wielkopolskim, Kielcach, Koszalinie, Olsztynie, Opolu i Radomiu.

⁵⁷⁴ Instytut Pamięci Narodowej..., *op. cit.* Od 1 sierpnia 2016 roku zadania w ramach czczenia pamięci realizuje Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa. W sprawach, które mogą mieć wpływ na realizację polityki państwa oraz umów międzynarodowych dotyczących miejsc pamięci narodowej oraz grobów i cmentarzy wojennych, IPN podejmuje działania w porozumieniu z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

etnicznych w okresie od dnia 8 listopada 1917 roku do dnia 31 lipca 1990 roku⁵⁷⁵.

Instytut Pamięci Narodowej odgrywa istotną rolę w kształtowaniu świadomości Polaków w zakresie pamięci historycznej i utrwalania tożsamości narodowej. Wbrew stereotypom związanym z upartyjnianiem IPN i nadawaniu mu rangi „syndykatu” jego działania mają niewątpliwy wpływ na upamiętniania polskości i dbałości o polskie wartości oraz wizerunek na arenie międzynarodowej. Szczególne znaczenie mają działania na rzecz „promocji prawdy historycznej” – zafałszowanej lub zatajonej w latach powojennych. Dzięki nim Polska przestaje być przysłowiowym „chłopcem do bicia” przez polityków i media innych państw, którzy dopuszczali się – z premedytacją bądź w związku z brakiem wiedzy o faktach historycznych – karygodnych przekłamań, manifestowanych np. hasłami: „polskie obozy zagłady”, „polski holocaust”, albo zrzucania winy za zbrodnie III Rzeszy na inne państwa.

Działania IPN opierają się również na aktywności w wirtualnym świecie mediów i edukacji. Poza oficjalną stroną internetową IPN, w listopadzie 2012 roku uruchomiony został portal edukacyjny www.pamiec.pl będący zarazem stroną internetową miesięcznika IPN pt. „Pamięć.pl”. Portal ten zawiera archiwum wydań elektronicznych miesięcznika „Pamięć.pl”, „Biuletynu IPN” oraz czasopisma naukowego „Pamięć i Sprawiedliwość”.

Rola IPN w systemie bezpieczeństwa kulturowego zawęża się głównie do okresu II wojny światowej i powojennego totalitaryzmu, co oznacza, że istnieje potrzeba stworzenia instytucji, która skupiałaby się nie tylko na historii i pamięci faktów historycznych z tego okresu, ale dbałaby o ochronę wartości narodowych, tradycji i obyczajów istotnych dla kształtowania tożsamości narodowej, a w konsekwencji kapitału kulturowego Polski. Bowiem tworzący się system bezpieczeństwa kulturowego Polski, mimo istnienia jego stałych elementów strukturalnych i funkcjonalnych, ma deficyt w sprecyzowaniu tego, które podmioty instytucjonalne powinny go tworzyć, a które wspomagać, które przepisy prawa stanowią jego osnowę legislacyjno-prawną i w końcu, jakie podsystemy powinny tworzyć system bezpieczeństwa kulturowego.

⁵⁷⁵ *Ibidem*. W oddziałach IPN (za wyjątkiem warszawskiego oddziału) utworzono Wieloosobowe Stanowiska do spraw Poszukiwań i Identyfikacji; w Lublinie działa Oddziałowe Biuro Poszukiwań i Identyfikacji. Komórki te realizują zadania analogiczne do zadań Wydziału Dokumentacji i Analiz, a także biorą udział w organizowaniu i prowadzeniu prac poszukiwawczych na terenie danego oddziału, wspomagają Wydział Identyfikacji w poszukiwaniu i pozyskiwaniu danych o krewnych ofiar oraz uzyskiwaniu od nich materiału biologicznego.

3.6.

Europejskie instytucje kulturalne w nadsystemie bezpieczeństwa kulturowego Polski

System bezpieczeństwa kulturowego Polski zaliczany jest do systemu o charakterze autopojetycznym (względnie samoodtwarzalnym), nie pozostając obojętnym na wpływy środowiska zewnętrznego, tworzącego jego nadsystem. Jest on złożony z organów kultury europejskich instytucji, takich jak: Organizacja Narodów Zjednoczonych (ONZ), Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej (OBWE), a także Unia Europejska (UE). Otoczenie systemu bezpieczeństwa kulturowego Polski tworzą natomiast analogiczne narodowe systemy bezpieczeństwa kulturowego wszystkich państw Europy.

Najistotniejszą instytucją Organizacji Narodów Zjednoczonych odpowiedzialną za kwestie szeroko pojmowanej kultury w wymiarze światowym jest Organizacja Narodów Zjednoczonych do spraw Oświaty, Nauki i Kultury – UNESCO. Jej misją jest ochrona dóbr kultury oraz zachowanie różnorodności kulturowej oraz szeroko rozumiana promocja kultury⁵⁷⁶. Historia tej organizacji (datowana od 16 listopada 1945 roku) obejmuje m.in. doświadczenia w zakresie działań służących rozwojowi międzynarodowej współpracy kulturalnej, oświatowej oraz naukowej na świecie. Jej celem jest tworzenie i doskonalenie standardów współpracy poprzez ustanawianie prawa międzynarodowego w wymienionych dziedzinach oraz mobilizację społeczności międzynarodowej do wspólnych działań na rzecz rozwijania kultury pokoju na świecie. Doświadczenia w wymienionych działaniach sprawiły, że UNESCO stało się promotorem dialogu pomiędzy narodami i cywilizacjami. W dziedzinie kultury UNESCO skupia uwagę na realizacji trzech strategicznych celów:

- wypracowywaniu i wdrażaniu norm prawnych, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony dziedzictwa kulturowego;
- ochronie różnorodności kulturowej oraz budowanie dialogu między kulturami i cywilizacjami w oparciu o poszanowanie praw człowieka i demokrację;
- wzmocnieniu związków pomiędzy kulturą a rozwojem poprzez upowszechnianie dobrych praktyk i wymianę doświadczeń, np. w zakresie polityki kulturalnej⁵⁷⁷.

Głównym celem edukacyjnym UNESCO jest uświadomienie społeczności międzynarodowej, że prawo do edukacji jest podstawowym prawem człowieka, którego wymiernym efektem są działania na rzecz poprawy jakości edukacji,

⁵⁷⁶ A.W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 79.

⁵⁷⁷ Polski Komitet ds. UNESCO, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 12.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.unesco.pl/unesco/misja-unesco/>.

a także wspieranie doświadczeń, innowacyjności i dialogu zawartych w programie „Edukacja dla Wszystkich” (ang. *Education for All*) zapoczątkowanym w 1990 roku na światowej konferencji w Jomtien⁵⁷⁸. W ramach programu UNESCO przyjętego na 37. sesji Konferencji Generalnej, która odbyła się w Paryżu w listopadzie 2013 roku, zawartego w „Strategii średnioterminowej 2014-2021”, zdefiniowano cele strategiczne, wśród których istotną rangę nadano takim zagadnieniom, jak:

- wspieranie państw członkowskich w rozwijaniu systemów oświatowych;
- ochrona, promowanie i przekazywanie dziedzictwa;
- ułatwianie międzynarodowej współpracy naukowej, mającej na celu pokój, zrównoważony rozwój i przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu;
- wspieranie włączającego rozwoju społecznego oraz promowanie dialogu międzykulturowego, służącego zbliżeniu kultur;
- sprzyjanie twórczości i różnorodności form wyrazu kulturowego;
- kontynuowanie wysiłków dla realizacji programu „Edukacja dla Wszystkich” i kształtowanie przyszłej międzynarodowej agendy edukacyjnej.

Oprócz wyżej wymienionych celów wymiernym rezultatem zwołania Konferencji było opracowanie czteroletniego programu działania na lata 2014-2017. Oparty był on na pięciu mniejszych programach, wśród których poza edukacją oraz komunikacją znaczącą rangę nadano programowi IV pt. „Kultura”, bazującemu na dwóch kierunkach działania:

- ochronie, konserwacji, promowaniu oraz przekazywaniu dziedzictwa kultury i historii na rzecz dialogu i rozwoju (zwłaszcza poprzez wdrażanie Konwencji UNESCO z 1954⁵⁷⁹, 1970⁵⁸⁰, 1972⁵⁸¹ i 2001 roku⁵⁸²);
- wspieraniu i promowaniu różnorodności form wyrazu kulturowego, ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego oraz rozwoju przemysłów kul-

⁵⁷⁸ Zob. UNESCO i program „Edukacja dla Wszystkich”, [online], [dostęp: 12.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://statystykawregionie.pl/edukacja-dla.html>.

⁵⁷⁹ Zob. *Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954 r.* (Dz. U. z 1957 r. Nr 46, poz. 212).

⁵⁸⁰ Zob. *Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzona w Paryżu dnia 17 listopada 1970 r.* (Dz. U. z 1974 r. Nr 20, poz. 106).

⁵⁸¹ *Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji* (Dz. U. z 1976 r. Nr 32, poz. 190).

⁵⁸² Zob. W. Kowalski, *Komentarz do Konwencji UNESCO o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego, przyjętej 2 listopada 2001 r. na 31 Konferencji Generalnej UNESCO*, [w:] *Konwencje UNESCO w dziedzinie kultury. Komentarz*, K. Złasińska (red.), Stan prawny na 1 stycznia 2014 r., Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2014, s. 312-391.

turalnych i kreatywnych (zwłaszcza poprzez wdrażanie Konwencji UNESCO z 2003⁵⁸³ i 2005 roku⁵⁸⁴).

Kreowanie światowej polityki kulturalnej przez UNESCO znalazło swój wyraz w zorganizowanej w 1982 roku w Meksyku Światowej Konferencji Polityki Kulturalnej, nazwanej w skrócie „Mondiacult”. Jej przesłaniem było egalitarne podejście do wszystkich kultur oraz tożsamości kulturowej związanej z koniecznością ochrony tradycji, historii, wartości moralnych, duchowych i etycznych. W rezultacie obrad, w których uczestniczyło 960 uczestników ze 126 państw, sprecyzowano definicję kultury, w której położono nacisk nie tylko na materialne dziedzictwo kulturowe, ale i na duchowe (niematerialne) aspekty kultury, w tym na prawa człowieka, sposoby życia, systemy wartości, tradycje i religie. W czasie obrad uchwalono również decyzję dotyczącą proklamacji Światowej Dekady Kulturowego Rozwoju (1988-1997)⁵⁸⁵, w ramach której sprecyzowano cztery główne cele: rozwój kultury, wzbogacanie kultury i tożsamości kulturowej, rozszerzenie zakresu partycypacji kulturowej oraz współpracy międzynarodowej w zakresie ochrony i rozwoju kultury⁵⁸⁶.

Nowe kierunki polityki kulturalnej ONZ prezentuje „Raport światowej komisji ds. kultury i rozwoju” z 1995 roku (ang. *Our Creative Diversity*) zawierający tezy, że kultura jest *sposobem wspólnego życia* oraz istotnym czynnikiem wzrostu gospodarczego i poziomu życia. W dokumencie zwrócono również uwagę na zróżnicowania etniczno-kulturowe współczesnego świata oraz stygmat konfliktów i czystek etnicznych, z jakimi zderzyła się społeczność międzynarodowa w odległej i współczesnej historii. W związku z tym jako priorytet wyznaczono zachowanie różnorodności kulturowej oraz ochronę odmienności kulturowej na gruncie prawa międzynarodowego⁵⁸⁷. Zawarto również uwagę, że zachowanie różnorodności kulturowej i etnicznej oraz współistnienie w oparciu o zasady tolerancji i relatywizmu kulturowego mogą zagwarantować stabilny i zrównoważony rozwój na świecie, a tym samym skryształizować wiz-

⁵⁸³ Zob. *Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r.* (Dz. U. z 2011 r. Nr 172, poz. 1018).

⁵⁸⁴ Zob. *Konwencja UNESCO w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 20 października 2005 r.* (Dz. U. z 2007 r. Nr 215, poz. 1585).

⁵⁸⁵ A.W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 80.

⁵⁸⁶ Zob. *World Conference on Cultural Policies. Final report*, Mexico City, 26 July-6 August 1982, [online], United Nations Educational, Paris 1982, [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://unesdoc.unesco.org/images/0005/000525/052505eo.pdf>. Przedmiotem obrad konferencji były takie obszary, jak: kultura i tożsamość kulturowa, kulturowa demokracja i uczestnictwo w kulturze, cele, kierunki i wymiary rozwoju kultury, kultura i edukacja, kultura, edukacja i technologia, kultura i komunikacja, kultura i pokój międzynarodowy.

⁵⁸⁷ *Our Creative Diversity*, World Commission on Culture and Development, Paris, July 1996, s. 14, 19-21.

ję przyszłości⁵⁸⁸. Oprócz tego w raporcie podniesiono również kwestie ochrony sztuki i wspierania rozwoju technologii, mediów, a także kultury płci (ang. *gender*) oraz edukacji i rozwoju dzieci.

Wojny i konflikty oraz wciąż powiększająca się skala nierówności społecznych sprawiły, że kulturę zaczęto postrzegać jako główny filar gwarancji pokoju i kształtowanego dzięki niemu bezpieczeństwa przez wyrzekanie się przemocy, w tym przemocy zbrojnej. W rezultacie 25 stycznia 2008 roku Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych na mocy rezolucji A/RES/62/90⁵⁸⁹ ogłosiło rok 2010 Międzynarodowym Rokiem Zbliżania Kultur, który był zwieńczeniem proklamowanej wcześniej Międzynarodowej Dekady na rzecz Budowania Pokoju i Niestosowania Przemocy Wobec Dzieci na Świecie (2001-2010). Hasłem tej inicjatywy były słowa Sekretarza Generalnego ONZ Ban Ki-moona: *Dialog między kulturami, cywilizacjami i religiami jest konieczny, by spełnić główne cele Karty Narodów Zjednoczonych, przestrzegać praw człowieka i przyspieszyć rozwój*⁵⁹⁰. W oparciu o założenia programowe przyjęto cztery główne cele stanowiące tzw. „Deklarację milenijną”:

- promocja wzajemnej wiedzy na temat kultur, różnorodności religijnej, językowej i etnicznej na świecie – cel realizowany przez prowadzenie dialogu opartego na wiedzy z zakresu historii, języka, dziedzictwa i religii;
- budowa wspólnych wartości: wolności, równości, odpowiedzialności, solidarności, tolerancji i szacunku do natury;
- wspieranie edukacji i rozwoju problematyki międzykulturowej – cel oparty na równym dostępie do edukacji w oparciu o założenia równości zawarte w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka;
- rozwój dialogu na rzecz zrównoważonego rozwoju – cel oparty na założeniu, że nauka oferuje nową przestrzeń dla dialogu umożliwiającego docenianie rdzennych systemów wiedzy i ich wkładu w zrównoważony rozwój⁵⁹¹.

Polityka kulturalna ONZ znalazła swój wyraz w raporcie zatytułowanym „Wolność kulturowa jako podstawowe prawo człowieka” z 2004 roku, propagującym konieczność budowy globalnej, kulturowo zróżnicowanej społeczności opartej na zarządzaniu zróżnicowaniem kulturowym oraz egalitaryzacji wszelkiej od-

⁵⁸⁸ *Ibidem*, s. 23.

⁵⁸⁹ *Resolution adopted by the General Assembly on 17 December 2007 [without reference to a Main Committee (A/62/L.17/Rev.1 and Add.1)]*, [online], [dostęp: 13.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://undocs.org/A/RES/62/90>.

⁵⁹⁰ Przemówienie z okazji Międzynarodowego Roku Zbliżania Kultur, Nowy Jork, 21 kwietnia 2010 r., zob. *Międzynarodowy Rok Zbliżania Kultur*, [online], [dostęp: 13.11.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.un.org/pl/rok_zblizania_kultur/.

⁵⁹¹ *International Year for the Reapprochement of Cultures, Background*, [online], [dostęp: 14.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.un.org/en/events/iyrc2010/background.shtml>.

mienności kulturowej i etnicznej⁵⁹². Problematyka równości kulturowej była tematem przewodnim Konwencji UNESCO z 2005 roku „W sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego”. Ustalono wówczas główne zadania na rzecz równości kulturowej:

- ochrona i promowanie różnorodności form wyrazu kulturowego;
- popieranie międzykulturowości w celu rozwijania interakcji między kulturami w duchu budowania pomostów między narodami;
- potwierdzenie znaczenia związku między kulturą i rozwojem dla wszystkich krajów, zwłaszcza dla krajów rozwijających się, a także wspieranie działań podejmowanych na szczeblu krajowym i międzynarodowym, ukierunkowanych na uznanie prawdziwej wartości tego związku;
- potwierdzenie suwerennego prawa państw do stosowania, przyjmowania i wprowadzania w życie polityk oraz środków, jakie uznają one za stosowne w celu ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego na swoim terytorium;
- umacnianie współpracy i solidarności międzynarodowej w duchu partnerstwa, zwłaszcza w celu zwiększenia potencjału krajów rozwijających się w zakresie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego⁵⁹³.

Wśród obowiązujących dokumentów ONZ odnoszących się do równości kulturowej na świecie oraz ochrony dziedzictwa kulturowego na uwagę zasługują:

- Rezolucja A/RES/53/151, „Follow-up to the United Nations Year for Tolerance” (Dalsze działania w związku z rokiem tolerancji Organizacji Narodów Zjednoczonych), General Assembly, New York, UN, 10 Mar. 1999;
- Rezolucja A/RES/60/4, „Global agenda for dialogue among civilizations” (Globalna agenda dialogu między cywilizacjami), General Assembly, New York, UN, 1 Dec. 2005;
- Rezolucja A/RES/72/137, „Follow-up to the Declaration and Programme of Action on a Culture of Peace” (Kontynuacja działań w związku z deklaracją i programem działania w sprawie kultury pokoju), General Assembly, New York, UN, 15 Jan. 2018;
- Rezolucja A/RES/72/17, „Effects of terrorist acts directed against religious sites on the culture of peace” (Skutki aktów terrorystycznych skierowanych przeciwko miejscom religijnym w sprawie kultury pokoju), General Assembly, New York, UN, 7 Dec. 2017;
- Raport A/73/391, „Promotion of a culture of peace and interreligious and intercultural dialogue, understanding and cooperation for peace” (Promowanie kultury pokoju oraz dialogu międzyreligijnego i międzykulturowego, zro-

⁵⁹² A.W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 81.

⁵⁹³ Zob. *Konwencja UNESCO w sprawie ochrony i promowania...*, op. cit.

zumienia i współpracy na rzecz pokoju), Secretary-General, New York, UN, 24 Sept. 2018;

– Raport A/66/372, „Combating defamation of religions” (Zwalczanie znieważenia religii), Secretary-General New York, UN, 23 Sept. 2011⁵⁹⁴.

Egzemplifikacja wybranych obszarów polityki kulturalnej ONZ prowadzi do oceny działań Polski w ramach współpracy z UNESCO. Najważniejszą polską organizacją jest Polski Komitet ds. UNESCO założony w 1956 roku w celu zapewnienia dialogu pomiędzy instytucjami UNESCO a polskimi instytucjami rządowymi oraz organizacjami pozarządowymi, jak również wdrażanie na obszarze Polski międzynarodowych programów prowadzonych przez UNESCO. Komitet pełni funkcję doradczą dla Prezesa Rady Ministrów RP i koordynacyjną pomiędzy instytucjami UNESCO a Ministerstwami: Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Edukacji Narodowej oraz Spraw Zagranicznych. Oprócz tego do jego zadań należy wsparcie prywatnych i publicznych podmiotów partycypujących w programach UNESCO, pośredniczenie w przyznawaniu staży i stypendiów dla absolwentów uczelni wyższych oraz w procesie wyboru i kwalifikacji obiektów przewidzianych do ochrony. Od 2014 roku organizacja ta wraz z Polskim Komitetem Programu „Pamięć świata” (ang. *Memory of the World International Register*), zapoczątkowanym w 1992 roku, prowadzi prace nad tworzeniem Polskiej Listy Krajowej Programu UNESCO „Pamięć Świata”, na której znajduje się obecnie 11 dokumentów ważnych z punktu widzenia polskiej historii i kultury⁵⁹⁵. Celem tego programu są działania służące zachowaniu, ratowaniu i udostępnianiu dokumentów o światowym znaczeniu historycznym lub cywilizacyjnym (inskrypcji, filmów i nagrań, rękopisów, a także starodruków). Inną z inicjatyw Komitetu jest „Dialog Euro-Arabski” zapoczątkowany w Genewie w 2001 roku. W dziesiątą rocznicę powstania programu, w dniach od 31 maja do 1 czerwca 2012 roku, odbyła się w Wiedniu konferencja podsumowująca jego rezultaty⁵⁹⁶.

W system bezpieczeństwa kulturowego ONZ i Polski wpisuje się również „Liga Polskich Miast i Miejsc UNESCO” – organizacja powstała w Zamościu jako inicjatywa zrzeszająca instytucje i samorządy w Polsce, na terytoriach których występują obiekty wpisane na Listę Światowego Dziedzictwa Kulturowego i Przy-

⁵⁹⁴ Więcej dokumentów oraz inicjatyw kulturalnych ONZ zob. The United Nations, Oficjalny portal internetowy, *Documents*, [online], [dostęp: 14.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.un.org/en/events/iyrc2010/docs.shtml>.

⁵⁹⁵ Polski Komitet ds. UNESCO..., *op. cit.*

⁵⁹⁶ *Międzynarodowa konferencja komitetów narodowych UNESCO «Euro-Arab Dialogue: Contribution to a New Humanism»*, Przegląd Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO. Biuletyn 2012, s. 25, [online], [dostęp: 19.01.2019]. Dostęp w Internecie: http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Biuletyn_2012_PL.pdf. Konferencję zorganizowało UNESCO przy współudziale Fundacji Al Jaber. Wzięło w niej udział 79 przedstawicieli 51 krajów: 37 europejskich i 14 arabskich, a także przedstawiciele organizacji międzynarodowych.

rodniczego UNESCO. Obecnie siedziba organizacji znajduje się w Toruniu⁵⁹⁷. Aktualnie organizacja zrzesza 116 miast z 54 krajów, wyróżnionych tytułem miasta kreatywnego w jednej z siedmiu dziedzin: rzemiosła artystycznego i sztuki ludowej, sztuki mediów, filmu, wzornictwa, gastronomii, literatury i muzyki. W Polsce do Sieci Miast Kreatywnych UNESCO należy Kraków, jako Miasto Literatury oraz Katowice (od 2015 roku), jako Miasto Muzyki⁵⁹⁸. W ramach koordynacji działań UNESCO w Polsce istotną rolę w polityce kulturalnej odgrywają również takie inicjatywy, jak:

- „Katedry UNESCO i instytuty naukowe” – w sumie 10 polskich Katedr UNESCO należących do sieci UNITWIN/UNESCO CHAIRS oraz dwa instytuty naukowe, działające w ramach Międzynarodowego Programu Sieci Współpracy UNESCO/UNITWIN do spraw Podwodnej Archeologii (UNESCO/UNITWIN Network for Underwater Archaeology);
- „Szkoły Stowarzyszone UNESCO” (ang. *UNESCO Associated Schools*) – program sieci Szkół Stowarzyszonych UNESCO (ASPnet), do którego przyłączyło się już 10 tys. instytucji oświatowych (w tym 109 polskich szkół) ze 180 państw (na wszystkich poziomach kształcenia – w tym również nauczycieli)⁵⁹⁹.

Kolejną organizacją wchodzącą w skład nadsystemu ponadnarodowego bezpieczeństwa kulturowego Polski jest Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej (OBWE), która jest kontynuatorką tradycji w kreowaniu pokoju i bezpieczeństwa zapoczątkowanej przez Konferencję Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej (KBWE), kończącej proces helsiński. Kwestie bezpieczeństwa kulturowego – choć nie bezpośrednio – zawarte zostały w Akcie Końcowym KBWE z 1 sierpnia 1975 roku, w III koszyku zatytułowanym „Współpraca w dziedzinie humanitarnej i dziedzinach pokrewnych”. Nawiązywały one do współpracy i wymiany w dziedzinie kultury, która znalazła się wśród takich obszarów, jak informacja, kontakty międzyludzkie oraz współpraca i wymiana w dziedzinie edukacji. Myślą przewodnią współpracy w dziedzinie kultury jest teza, że rozwój stosunków kulturalnych przyczyni się do wzbogacania różnych kultur wspólnymi wartościami, przy jednoczesnym poszanowaniu ich oryginalności i specyfiki. W tym zakresie wytyczono następujące cele:

- rozwijanie wzajemnej wymiany informacji w celu lepszego poznania innych kultur;
- poprawę infrastruktury służącej wymianie i rozpowszechnianiu dóbr kulturalnych;

⁵⁹⁷ Polski Komitet ds. UNESCO..., *op. cit.*

⁵⁹⁸ *Cele Zrównoważonego Rozwoju*, [online], [dostęp: 10.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.un.org/pl/unesco>, „Sieć Miast Kreatywnych UNESCO” wpisuje się w realizację 11. Celu Zrównoważonego Rozwoju „Zrównoważone miasta i społeczności”.

⁵⁹⁹ *Ibidem*.

- promowanie powszechnego dostępu do odpowiednich osiągnięć kulturalnych;
- rozwijanie kontaktów i współpracy między osobami aktywnymi w dziedzinie kultury;
- poszukiwanie nowych pól i form współpracy kulturalnej⁶⁰⁰.

W obszarze zainteresowania KBWE pojawiły się również kwestie poszanowania praw mniejszości etnicznych, którym poświęcono wiele uwagi w czwartej części tzw. Dokumentu Kopenhaskiego oraz w trakcie konferencji w Kopenhadze pt. „Conference on Human Dimension” z 1990 roku. W czwartej części dokumentu zawarto postanowienia dotyczące ochrony i utrzymania tożsamości kulturowej i etnicznej, a także kwestie pielęgnacji języka etnicznego, poszanowania religii, tworzenia i utrzymania narodowych instytucji kulturowych, oświatowych i religijnych, a także partycypacji w życiu religijnym oraz w życiu publicznym⁶⁰¹. W artykule 31 dokumentu zawarto treści dotyczące praw człowieka, wolności i pełnej równości obywateli reprezentujących mniejszości oraz zakazujące ich dyskryminacji. W artykułach 32 i 33 podkreśla się kwestie poszanowania państw wobec prawa mniejszości do ochrony i wyrażania własnej tożsamości (narodowej, kulturowej i etnicznej) oraz posługiwania się językiem etnicznym. W kolejnych artykułach zawarto treści nakazujące państwom stworzenie warunków przedstawicielom mniejszości etnicznych w zakresie edukacji, partycypacji w życiu publicznym oraz w rozwijaniu prawidłowych relacji z obywatelami państw przyjmujących. Istotny z punktu widzenia walki z negatywnymi zjawiskami na tle etnicznym i kulturowym jest artykuł 40, w którym zawarto postanowienia narzucające państwom ochronę i potępienie wszelkich aktów totalitaryzmu, nienawiści rasowej i etnicznej, antysemityzmu, ksenofobii oraz dyskryminacji, w tym również prześladowań religijnych i ideologicznych⁶⁰².

Kolejne inicjatywy w zakresie bezpieczeństwa kulturowego Europy w ramach działań KBWE pojawiły się w dokumencie „Paryska Karta Nowej Europy” z 1990 roku, w którego II części zawarto kwestie równości kulturowej na całym kontynencie oraz poszanowania wartości i integracji kulturowej Europy⁶⁰³. W 1994

⁶⁰⁰ *Conference on Security and Co-operation in Europe Final Act*, Helsinki 1975, s. 37, [online], [dostęp: 23.09.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.cvce.eu/de/obj/final_act_of_the_conference_on_security_and_cooperation_in_europe_helsinki_1_august_1975-en-26511c7f-1063-4ae9-83e5-16859194a144.html.

⁶⁰¹ *Document of The Copenhagen Meeting of The Conference on The Human Dimension of The CSCE*, s. 18, [online], [dostęp: 23.09.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.internationaldemocracywatch.org/attachments/349_Copenhagen%20Document%20-%20human%20dimension.pdf.

⁶⁰² *Ibidem*, s. 21.

⁶⁰³ *The Challenge of Change*, Jones & Bartlett Learning, [online], [dostęp: 23.09.2018]. Dostęp w Internecie: http://samples.jbpub.com/9781449614683/14683_CH02_Printer.pdf.

roku doszło do spotkania przedstawicieli 52 państw członkowskich KBWE. Jego rezultatem była decyzja o zmianie nazwy na Organizację Bezpieczeństwa i Współpracy Europejskiej (OBWE). Już 3 grudnia 1996 roku na szczycie OBWE w Lizbonie przyjęto deklarację odnoszącą się do czystek etnicznych na Bałkanach i niehumanitarnego traktowania uchodźców.

Istotną rolę dla funkcjonowania systemu ponadnarodowego bezpieczeństwa kulturowego Polski spełnia Rada Europy (RE), której jednym z celów jest kreowanie świadomości o potrzebie kształtowania tożsamości europejskiej oraz wartości niezbędnych dla rozwoju i przetrwania ludzkiej cywilizacji. W tym względzie istotny jest zapis zawarty w artykule 1. „Statutu Rady Europy”, w którym czytamy: *Celem Rady Europy jest osiągnięcie większej jedności między jej członkami, aby chronić i wcielać w życie ideały i zasady, stanowiące ich wspólne dziedzictwo, oraz aby ułatwić ich postęp ekonomiczny i społeczny*⁶⁰⁴. Zapisy zawarte w tym dokumencie – choć jak najbardziej słuszne – współcześnie zdają się nie mieć odniesienia do realiów, w jakich znajduje się Europa. Wyraźne podziały na narody „lepsze” i „gorsze”, zróżnicowanie w poziomie życia oraz coraz bardziej wyraźny „euroimperializm” kreowany przez głównych „graczy” europejskiej polityki nie pozostawiają złudzeń, że wspólna tożsamość i wartości są tylko teorią potwierdzoną we współczesnych badaniach nad tożsamością obywateli Europy. Wśród inicjatyw Rady Europy ukierunkowanych na kształtowanie filarów „wspólnej” kultury nie bez znaczenia pozostaje „Europejska Konwencja Kulturalna” deklarowana w Paryżu 19 grudnia 1954 roku, oparta na idei współpracy w zakresie ochrony i popierania narodowego wkładu w budowanie wspólnej kultury europejskiej, w tym szczególnie ochrony kulturowego dziedzictwa europejskiego⁶⁰⁵. Ważne z punktu widzenia funkcjonowania ponadnarodowego systemu bezpieczeństwa kulturowego nie tylko Polski, ale Europy są dwa inne dokumenty:

- „Europejska Karta języków regionalnych lub mniejszościowych” dotycząca swobodnego dostępu do edukacji językowej oraz posługiwania się językami etnicznymi w mowie i piśmie w życiu społecznym, w tym również językami regionalnymi, a także dostępu do języka etnicznego w mediach regionalnych i wspierania badań nad językami⁶⁰⁶;
- „Konwencja Ramowa o ochronie mniejszości narodowych” dotycząca nie tylko szacunku oraz tolerancji wobec tożsamości etnicznej, kulturowej, językowej i religijnej mniejszości narodowych i etnicznych, ale przede wszystkim

⁶⁰⁴ *Statut Rady Europy, przyjęty w Londynie dnia 5 maja 1949 r.* (Dz. U. z 1994 r. Nr 118, poz. 565).

⁶⁰⁵ *Europejska Konwencja Kulturalna sporządzona w Paryżu dnia 19 grudnia 1954 r.* (Dz. U. z 1990 r. Nr 8, poz. 44).

⁶⁰⁶ *Europejska Karta języków regionalnych lub mniejszościowych, sporządzona w Strasburgu dnia 5 listopada 1992 r.* (Dz. U. z 2009 r. Nr 137, poz. 1121).

tworzenia warunków pozwalających im wyrażać, zachowywać i rozwijać tę tożsamość⁶⁰⁷.

Szczególne miejsce w nadsystemie ponadnarodowym bezpieczeństwa kulturowego Polski zajmuje Unia Europejska (UE) czerpiąca tradycje z doświadczeń Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej (EWG), powołanej 1 stycznia 1958 roku na mocy „Traktatów Rzymskich”⁶⁰⁸. W związku z tym, że kwestie polityki kulturalnej Unii Europejskiej to niezwykle złożony przedmiot badań, skupię uwagę na najistotniejszych inicjatywach, mających wpływ na funkcjonowanie systemu bezpieczeństwa kulturowego Polski. Na wstępie należy podkreślić, że u podstaw ówczesnego zainteresowania kulturą legł artykuł 36 Traktatów, w którym zawarto treści wskazujące na konieczność ochrony narodowych dóbr kultury o wartości artystycznej, historycznej lub archeologicznej⁶⁰⁹. Kierunki współpracy kulturalnej w ówczesnej Europie wskazano również w sposób ogólny w punkcie 3.3. „Deklaracji Stuttgarckiej” z 1983 roku, zatytułowanym „Współpraca kulturalna”. Szczególną rangę nadano w nim współpracy na poziomie szkolnictwa wyższego, nauczania języków państw członkowskich Wspólnoty, sztuki i literatury, a także w promowaniu historii i kultury Europy jako filarów kształtowania świadomości europejskiej⁶¹⁰.

Inicjatywy EWG na rzecz wspólnej kultury stanowiły załączek polityki kulturalnej Unii Europejskiej powołanej do życia 1 listopada 1993 roku na mocy podpisanego 7 lutego 1992 roku traktatu z Maastricht⁶¹¹. Źródła poznawcze idei wspólnej polityki kulturalnej zawarto w artykule 128 Dokumentu. Wytyczono w nim kierunki wspólnego dziedzictwa kulturowego oraz wspierania kultury w zakresie:

- pogłębiania wiedzy oraz upowszechniania kultury i historii narodów europejskich;
- zachowania i ochrony dziedzictwa kulturowego o znaczeniu europejskim;
- niehandlowej wymiany kulturalnej;
- twórczości artystycznej i literackiej włącznie z sektorem audiowizualnym⁶¹².

⁶⁰⁷ Zob. *Konwencja Ramowa o ochronie mniejszości narodowych, sporządzona w Strasburgu dnia 1 lutego 1995 r.* (Dz. U. z 2002 r. Nr 22, poz. 209).

⁶⁰⁸ Zob. *Traktaty Rzymskie: traktat ustanawiający europejską wspólnotę gospodarczą*, [online], [dostęp: 29.09.2018]. Dostęp w Internecie: https://eures.praca.gov.pl/zal/podstawy_prawne/Traktat_rzymski.pdf.

⁶⁰⁹ *Ibidem*, s. 14.

⁶¹⁰ *Solemn Declaration on European Union (Stuttgart, 19 June 1983)*, s. 7, [online], [dostęp: 29.09.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.cvce.eu/content/publication/2001/10/17/a2e74239-a12b-4efc-b4ce-cd3dee9cf71d/publishable_en.pdf.

⁶¹¹ *Traktat o Unii Europejskiej*, [online], [dostęp: 26.09.2018]. Dostęp w Internecie: http://oide.sejm.gov.pl/oide/images/files/dokumenty/traktaty/Traktat_z_Maastricht_PL_1.pdf.

⁶¹² *Ibidem*, Art. 128.2.

Również w „Traktacie o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE)” znalazły się treści dotyczące tworzenia coraz ściślejszego związku między narodami Europy i powierzenia Unii m.in. zadań w zakresie przyczyniania się do rozkwitu kultur państw członkowskich, w poszanowaniu ich różnorodności narodowej i regionalnej, z równoczesnym uwzględnieniem znaczenie wspólnego dziedzictwa kulturowego⁶¹³.

Ważnym elementem polityki kulturalnej Unii Europejskiej jest zachowanie różnorodności kulturowej, czemu wiele uwagi poświęcono w „Karcie praw podstawowych UE” z 2000 roku. W artykule 21 zawarto treści zakazujące wszelkiej dyskryminacji kulturowej, natomiast w artykule 22 kwestie szacunku dla *różnorodności kulturowej, religijnej i językowej*⁶¹⁴. Przełomowy dla bezpieczeństwa kulturowego, nie tylko Wspólnoty, ale państw członkowskich, był „Traktat Lizboński” zmieniający „Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską”, podpisany 13 grudnia 2007 roku w Lizbonie (wszedł w życie 1 grudnia 2009 roku)⁶¹⁵. Był on m.in. odpowiedzią na zagrożenia dla Europy wynikające z napływu imigrantów i uchodźców oraz na konflikty kultur zagrażające państwom przyjmującym. Był również instytucjonalnym wyrazem zmiany polityki wielokulturowości w Unii Europejskiej.

Co zaskakujące, kwestie zagrożeń kulturowych dla Europy zostały pominięte w dokumencie pt. „Bezpieczna Europa w lepszym świecie” z 2003 roku. Położono w nim nacisk na zagrożenia niemilitarne, takie jak terroryzm, proliferacja broni masowego rażenia, konflikty regionalne (na odległych teatrach działań), przestępczość zorganizowana i rozpad państwa⁶¹⁶. Prawdopodobnie kwestie kulturowe związane wyłącznie z konfliktami o charakterze etnicznym w regionach niestabilnych i podatnych na upadek lub rozpad struktur państwowych. Kolejna inicjatywa, której celem było propagowanie różnorodności kulturowej i dialogu międzykulturowego, kultury jako katalizatora kreatywności na rzecz wzrostu i zatrudnienia oraz kultury jako istotnego elementu stosunków międzynarodowych Unii, przyjęta została w 2007 roku pod nazwą „Europejska agenda kultury w dobie globalizacji”⁶¹⁷.

„Europejska agenda kultury” stała się wyrazicielem polityki kulturalnej kreowanej przez Komisję Europejską (na lata 2014-2019). Jej organem wykonaw-

⁶¹³ H. Wawrowska, *Kultura i dyplomacja kulturalna Unii Europejskiej na przykładzie Programu „Kreatywna Europa”. Analiza politologiczna*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2015, nr 9, s. 556.

⁶¹⁴ Zob.: *Karta praw podstawowych Unii Europejskiej*, Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej 2010/C 083/02 z 30 marca 2010 roku, [online], [dostęp: 26.09.2018]. Dostęp w Internecie: https://bip.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/prawa_czlowieka/onz/karta.pdf.

⁶¹⁵ *Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r.* (Dz. U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569).

⁶¹⁶ A.W. Ziętek, *Bezpieczeństwo kulturowe...*, op. cit., s. 88.

⁶¹⁷ H. Wawrowska, *Kultura i dyplomacja...*, op. cit., s. 558.

czym w zakresie edukacji i kultury jest „Agencja Wykonawcza ds. Edukacji, Kultury i Sektora Audiowizualnego”⁶¹⁸. Istotną inicjatywą Komisji Europejskiej jest program „Kreatywna Europa” oferujący wsparcie finansowe dla sektora kultury, kreatywnego i audiowizualnego na lata 2014-2020, społecznego i kulturowego w Europie. Dedykowany jest wszystkim członkom Unii Europejskiej i składa się z komponentów zatytułowanych: „Media”, „Kultura” i część międzysektorowa. Komponent „Kultura” dedykowany jest instytucjom, organizacjom oraz podmiotom działającym w sektorze kultury i sektorze kreatywnym. Istota komponentu „Kultura” opiera się na współpracy kulturalnej między narodami, rozwijaniu europejskich odbiorców kultury oraz dostosowywaniu sektorów kultury i kreatywnego do technologii cyfrowych i wdrażania innowacji. Istotnym kierunkiem działania komponentu jest promocja europejskiej kultury i sztuki, a także zwiększanie mobilności artystów i dzieł europejskich⁶¹⁹. Polskie Biuro Programu Kreatywna Europa funkcjonuje w ramach struktur Instytutu Adama Mickiewicza, podległemu Ministrowi Kultury i Dziedzictwa Narodowego⁶²⁰.

Wartością dodaną komponentu „Kultura” są obszary przewidziane do badań naukowych i ich wsparcia, takie jak: projekty współpracy europejskiej, sieci europejskie, tłumaczenia literackie, platformy europejskie⁶²¹. Wśród innych inicjatyw Unii Europejskiej wymienić należy również takie jak: „Stolica kultury”, „Znak dziedzictwa europejskiego”, „Europejskie dni dziedzictwa” oraz transnarodowe i transgraniczne europejskie nagrody: nagroda UE „Europa Nostra Awards” – w dziedzinie dziedzictwa kulturowego⁶²², nagroda UE w dziedzinie architektury współczesnej, Europejska Nagroda Literacka, nagroda „European Border Breaker”⁶²³, a także nagroda „Media”. Najbardziej aktualną inicjatywą kulturalną jest ogłoszenie przez Komisję Europejską roku 2018 „Europejskim rokiem dziedzictwa kulturowego” (ang. *European Year of Cultural Heritage – EYCH*). Wymiernym tego rezultatem jest organizacja na terenie całej Europy różnego rodzaju wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych oraz zwiększających spo-

⁶¹⁸ *Ibidem*, s. 552.

⁶¹⁹ *Czym jest Kreatywna Europa?* Materiał informacyjny na temat Programu Kreatywna Europa, Departament Współpracy z Zagranicą, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2014, s. 3-4.

⁶²⁰ H. Wawrowska, *Kultura i dyplomacja...*, *op. cit.*, s. 562.

⁶²¹ Zob. Kreatywna Europa, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://kreatywna-europa.eu/>.

⁶²² Zob. *Europa Nostra Awards – Nagroda Unii Europejskiej dla dziedzictwa kulturowego 2016*, [online], [dostęp: 9.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://kreatywna-europa.eu/europa-nostra-awards-nagrada-unii-europejskiej-dla-dziedzictwa-kulturowego-2016/>.

⁶²³ *European Border Breaker Awards 2017 – nagroda publiczności*, [online], [dostęp: 9.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://kreatywna-europa.eu/european-border-breaker-awards-2017-nagrada-publicznosci/>.

łączną świadomość⁶²⁴. Idea ta pojawiła się na gruncie potrzeby wspierania „Europejskiego dziedzictwa kulturowego” w związku z jego funkcją utrwalania zbiorowej pamięci i tożsamości Europejczyków.

Instytucje i polityka kulturalna Unii Europejskiej wchodzące w skład ponadnarodowego nadsystemu bezpieczeństwa kulturowego Polski należy traktować jako osobny, dynamiczny i założony przedmiot badań oraz tło do oceny rzeczywistości, z jaką zderzają się państwa. Ocena roli Unii Europejskiej jako elementu ponadnarodowego nadsystemu bezpieczeństwa kulturowego Polski ma dualny wymiar. Z jednej strony, niewątpliwym dobrodziejstwem dla Polski i jej kultury jest trajektoria rozwoju zagwarantowana przez otwartość rynku europejskiego dla artefaktów polskiej kultury i uczestnictwa polskich obywateli w innych niż polska kulturach i systemach edukacji. Z drugiej jawi się wizja utraty tożsamości narodowej, przewartościowanie wartości uniwersalnych, współtworzących polską tożsamość, dla której tradycja nadal jest głównym filarem bezpieczeństwa kulturowego.

Podsumowanie

System bezpieczeństwa kulturowego Polski tworzą instytucjonalne podmioty rządowe i pozarządowe, polityka kulturalna państwa, a także inicjatywy społeczne wykraczające poza ramy instytucjonalne ukierunkowane na utrzymanie, pielęgnowanie i rozwój kultury. Istotną rolę w systemie bezpieczeństwa kulturowego Polski pełni państwo, na którym spoczywają zadania i obowiązki skupiające się na trosce o materialne dziedzictwo kulturowe (ruchome i nieruchome) w kraju oraz poza jego granicami, a także sfera oświaty i wychowania ukierunkowana na podniesienie poziomu kompetencji kulturowej Polaków oraz pamięci historycznej o losach narodu i państwa, jego dziedzictwa i dokonań a także o bohaterach narodowych. System bezpieczeństwa kulturowego, choć względnie samoodtwarzalny, nie pozostaje bez wpływu otoczenia tworzonego przez podobne systemy innych państw oraz ponadnarodowego nadsystemu tworzonego przez organizacje międzynarodowe i kreowaną przez nie politykę kulturalną. Jego otwarty charakter sprawia, że posiada zdolność adaptacyjną do zmiennych warunków otaczającej go rzeczywistości społeczno-politycznej.

⁶²⁴ *Europejski rok dziedzictwa kulturowego 2018*, [online], [dostęp: 13.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://kreatywna-europa.eu/europejski-rok-dziedzictwa-kulturowego-2018/>.

MATERIALNE UWARUNKOWANIA BEZPIECZEŃSTWA KULTUROWEGO POLSKI

4.1.

Słowo wstępne o materialnym dziedzictwie kulturowym

Rozważania na temat materialnych uwarunkowań bezpieczeństwa kulturowego Polski skupiłem z jednej strony na deskrypcji dóbr kultury materialnej utraconych w czasie działań wojennych, dóbr kultury pozostających za granicą, głównie w wyniku zmiany granic Polski po II wojnie światowej, z drugiej zaś na analizie potencjału jakościowego i ilościowego polskich zabytków, a także ocenie regionów geograficznych w Polsce pod względem atrakcyjności historyczno-turystycznej, a z trzeciej na analizie skali przestępczości związanej z kradzieżą, falsyfikacją i przemytem ruchomych dóbr kultury.

Podstawę prawa międzynarodowego definiującą pojęcia dziedzictwo kulturowe i dobra kultury stanowi „Konwencja Haska z 1954 roku o ochronie dóbr kultury w razie konfliktu zbrojnego”⁶²⁵. W świetle zapisów zawartych w artykule 1 Konwencji dobrami kultury są:

- dobra ruchome lub nieruchome, które mają wielką wagę dla dziedzictwa kulturalnego narodu, z przykładowym ich wymienieniem, np. zabytki architektoniczne, sztuki lub historii, zarówno religijne, jak i świeckie, stanowiska archeologiczne, dzieła sztuki, rękopisy, książki i inne przedmioty;
- gmachy, których zasadniczym i stosowanym w praktyce przeznaczeniem jest przechowywanie lub wystawianie dóbr kulturalnych ruchomych;
- ośrodki obejmujące znaczną ilość dóbr kulturalnych⁶²⁶.

⁶²⁵ *Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych...*, *op. cit.*

⁶²⁶ I. Bernatek-Zaguła, *Prawna ochrona dóbr kultury – problemy terminologiczne*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, 2012, nr 4, s. 136.

Pojęciem pokrewnym jest dziedzictwo kulturalne i naturalne, które pierwszy raz zostało wprowadzane do systematyki pojęć w „Konwencji w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego” z dnia 16 listopada 1976 roku⁶²⁷. W myśl zapisów konwencji dziedzictwem kulturalnym i naturalnym są:

- zabytki: dzieła architektury, dzieła monumentalnej rzeźby i malarstwa, elementy i budowle o charakterze archeologicznym, napisy, groty i zgrupowania tych elementów, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki;
- zespoły budowli oddzielnych lub łącznych, które ze względu na swą architekturę, jednolitość lub zespolenie z krajobrazem mają wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historii, sztuki lub nauki;
- miejsca zabytkowe: dzieła człowieka lub wspólne dzieła człowieka i przyrody, jak również strefy, a także stanowiska archeologiczne, mające wyjątkową powszechną wartość z punktu widzenia historycznego, estetycznego, etnologicznego lub antropologicznego⁶²⁸.

Istotne znaczenie z punktu widzenia ochrony dóbr kultury ma również „Konwencja UNESCO dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury”, opracowana w Paryżu dnia 17 listopada 1970 roku. Poza zapisem, iż *każde państwo będące jej sygnatariuszem ma obowiązek chronić dziedzictwo kulturalne znajdujące się na jego terytorium przed niebezpieczeństwem kradzieży i nielegalnego wywozu*⁶²⁹, w treści artykułu 1 Konwencji za *dobra kultury uważane są te dobra, które ze względów religijnych lub świeckich uznawane są przez każde państwo za mające znaczenie dla archeologii, prehistorii, literatury, sztuki lub nauki* Należą do nich:

- rzadkie zbiory i okazy z dziedziny zoologii, botaniki, mineralogii i anatomii, przedmioty przedstawiające wartość paleontologiczną;
- dobra mające związek z historią, w tym również z historią nauki i techniki, historią wojskowości i historią społeczną, a także dobra pozostające w związku z historią życia przywódców, myślicieli, naukowców i artystów narodowych oraz ważnych dla narodu wydarzeń;

⁶²⁷ Konwencja w sprawie ochrony światowego..., *op. cit.*

⁶²⁸ I. Bernatek-Zagała, *Prawna ochrona...*, *op. cit.*, s. 137. Pojęcie dziedzictwa kulturalnego pojawia się także w: *Europejska Konwencja Kulturalna...*, *op. cit.*, w Europejskiej konwencji o przestępczości przeciwko dobrom kultury sporządzonej w Delphi dnia 23 czerwca 1985 r. (nieratyfikowanej przez Polskę), w *Rozporządzeniu Rady (EWG) nr 3911/92 z dnia 9 grudnia 1992 r. w sprawie wywozu dóbr kultury* (Dz. Urz. UE L 395 z dnia 31 grudnia 1992 r., s. 1, zmienione przez: *Rozporządzenie Rady (WE) nr 2469/96 z dnia 16 grudnia 1996 r.* Dz. Urz. UE. L 335 9 z dnia 24 grudnia 1996 r. oraz *Rozporządzenie Rady (WE) nr 806/2003 z dnia 14 kwietnia 2003 r.*, L 122 1, z dnia 16 maja 2003 r.). Dzięki temu rozporządzeniu wprowadzono jednolite kontrole wywozowe do państw trzecich.

⁶²⁹ *Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu...*, *op. cit.*

- przedmioty uzyskane drogą wykopalisk archeologicznych (legalnych i nielegalnych) i odkryć archeologicznych;
- elementy pochodzące z rozebranych zabytków artystycznych lub historycznych albo ze stanowisk archeologicznych;
- antyki liczące ponad 100 lat, takie jak napisy, monety i wyryte pieczęcie;
- materiały etnologiczne;
- dobra, przedstawiające wartość artystyczną, takie jak:
 - obrazy, malowidła i rysunki wykonane w całości ręcznie, na jakimkolwiek podkładzie i przy wykorzystaniu dowolnego tworzywa (z wyjątkiem rysunków przemysłowych i artykułów przemysłowych ręcznie zdobionych), oryginalne dzieła sztuki posągowej i rzeźby wykonane z dowolnego tworzywa;
 - oryginały sztychów, rycin i litografii;
 - oryginały zestawów i montaży artystycznych wykonane z dowolnego tworzywa;
- rzadkie rękopisy i inkunabuły, dawne książki, dokumenty i publikacje mające szczególne znaczenie (historyczne, artystyczne, naukowe, literackie itp.), w postaci pojedynczych egzemplarzy lub w zbiorach;
- znaczki pocztowe, skarbowe i podobnego rodzaju w postaci pojedynczych egzemplarzy lub w zbiorach;
- archiwa, w tym archiwa fonograficzne, fotograficzne i filmowe;
- liczące ponad 100 lat meble oraz dawne instrumenty muzyczne⁶³⁰.

Zgodnie z artykułem 4 przywołanej wyżej Konwencji, na dziedzictwo kulturalne każdego państwa składają się dobra kulturalne należące do następujących kategorii:

- dobra kultury powstałe w wyniku twórczości indywidualnej lub zespołowej obywateli danego państwa oraz dobra kultury mające znaczenia dla danego państwa, powstałe na terytorium tego państwa w wyniku twórczości obywateli obcych lub bezpaństwowców zamieszkujących na jego terytorium;
- dobra kultury odkryte na terytorium krajowym;
- dobra kultury uzyskane przez ekspedycje archeologiczne, etnologiczne lub przyrodnicze za zgodą właściwych władz kraju, z którego te dobra pochodzą;
- dobra kultury, które były przedmiotem uzgodnionej dobrowolnej wymiany;
- dobra kultury otrzymane nieodpłatnie lub legalnie zakupione za zgodą właściwych władz kraju, z którego te dobra pochodzą⁶³¹.

Natomiast w prawie krajowym pojawiają się takie pojęcia, jak materialne „dobra kultury” i „zabytki”, zdefiniowane w dwóch ustawach: o ochronie dóbr kultury z 1962 roku oraz o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 2003

⁶³⁰ Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu..., *op. cit.*, Art. 1.

⁶³¹ *Ibidem*, Art. 4.

roku. W świetle zapisów zawartych w pierwszej ustawie (art. 2), *dobrem kultury jest każdy przedmiot ruchomy lub nieruchomy, dawny lub współczesny, mający znaczenie dla dziedzictwa i rozwoju kulturalnego ze względu na jego wartość historyczną, naukową lub artystyczną*⁶³². Natomiast druga ustawa definiuje pojęcie zabytku (art. 3.1) jako *nieruchomość lub rzecz ruchomą, ich części lub zespoły, będące dziełem człowieka lub związane z jego działalnością i stanowiące świadectwo minionej epoki bądź zdarzenia, których zachowanie leży w interesie społecznym ze względu na posiadaną wartość historyczną, artystyczną lub naukową*⁶³³. Według *Encyklopedii PWN* zabytkiem jest *obiekt ruchomy lub nieruchomy, a także zespół obiektów lub miejsc, które stanowią świadectwo epoki albo zdarzenia i mają wartość historyczną, naukową, kulturalną, artystyczną i z tej racji podlegają ochronie prawnej*⁶³⁴.

W artykule 6.1 ustawodawca definiuje zakres przedmiotowy ochrony zabytków w odniesieniu do:

- a) zabytków nieruchomych, do których zalicza:
 - układy urbanistyczne, realistyczne i zespoły budowlane;
 - krajobrazy kulturowe;
 - dzieła architektury i budownictwa;
 - dzieła budownictwa obronnego;
 - obiekty techniki, cmentarze, parki i ogrody, miejsca będące wyrazem pamięci historycznej,
- b) zabytków ruchomych, do których zalicza:
 - dzieła sztuk plastycznych, rzemiosła artystycznego oraz sztuki użytkowej;
 - kolekcje stanowiące zbiory przedmiotów zgromadzone i uporządkowane według koncepcji osób, które te kolekcje tworzyły;
 - numizmaty oraz pamiątki historyczne, a zwłaszcza militaria, sztandary, pieczęcie, odznaki, medale i order;
 - wytwory techniki, a zwłaszcza urządzenia, środki transportu oraz maszyny i narzędzia świadczące o kulturze materialnej, charakterystyczne dla dawnych i nowych form gospodarki, dokumentujące poziom nauki i rozwoju cywilizacyjnego;
 - instrumenty muzyczne;
 - materiały biblioteczne;
 - wytwory sztuki ludowej i rękodzieła oraz inne obiekty etnograficzne;
 - przedmioty upamiętniające wydarzenia historyczne bądź działalność wybitnych osobistości lub instytucji,

⁶³² Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury..., *op. cit.*

⁶³³ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków..., *op. cit.*

⁶³⁴ Zabytek (hasło), *Encyklopedia PWN*, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/zabytek;3999682.html>.

c) zabytków archeologicznych, do których zalicza:

- pozostałości terenowe pradziejowego i historycznego osadnictwa;
- cmentarzyska, relikty działalności gospodarczej, religijnej i artystycznej⁶³⁵.

4.2.

Dziedzictwo kulturowe utracone w wyniku II wojny światowej

W literaturze przedmiotu wiele uwagi poświęca się utraconemu w wyniku działań wojennych dziedzictwu narodowemu i dobrom kultury. Choć zagadnienie to głównie dotyczy strat poniesionych w rezultacie II wojny światowej, warto zwrócić uwagę, że nie tylko to wydarzenie miało destrukcyjny wpływ na polskie dziedzictwo kulturowe. Historycy oceniają, że największe piętno na polskiej kulturze materialnej odcisnęły wojny ze Szwedami, które doprowadziły do upadku gospodarki oraz grabieży i dewastacji niemal wszystkich dużych miast, a także znaczących majątków oraz pałaców. Największe straty poniosła Warszawa, którą Szwedzi zdobyli i ograbili aż trzy razy. Inwentaryzacja mienia Zamku Królewskiego w Sztokholmie przeprowadzona w 1656 roku wykazała, że z samej Warszawy zrabowano ok. 200 obrazów, kilkadziesiąt dywanów i namiotów tureckich, instrumenty muzyczne, meble, wyroby z brązu, marmury, chińską porcelanę, broń, tkaniny, książki i rękopisy⁶³⁶. Z wywiadu z profesorem Tadeuszem Cegielskim wynika, że *„Potop” oznaczał wielkie straty materialne oraz straty demograficzne. Skala szwedzkiego rabunku była ogromna. Szwedzi zrabowali niezliczoną liczbę dzieł sztuki z bogatego dotąd, zasobnego kraju. Z Pałacu Kazimierzowskiego, czyli Villa Regia w Warszawie, zdemontowali i załadowali na barki wszystkie cenne elementy, zwłaszcza te wykonane z marmuru. Jak dziś wiemy, barki te zatoniły na Wiśle; dzięki temu znamy skalę rabunku. Muzea i prywatne kolekcje szwedzkie pełne są dzieł sztuki wywiezionych z Polski*⁶³⁷.

Omówione przykłady stanowią wycinek całości utraconych dóbr kultury, których odzyskanie jest już raczej mało możliwe, mimo klauzuli w traktacie pokojowym, podpisanym w Oliwie w 1660 roku, zobowiązującej Szwedów do zwro-

⁶³⁵ Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków..., *op. cit.*

⁶³⁶ *Nikt tak nie ograbił Polski jak Szwedzi*, [online], [dostęp: 9.08.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/664603,Nikt-tak-nie-ograbil-Polski-jak-Szwedzi>. Szwedzkie wojsko ogołociło też z całego wyposażenia zamek Lubomirskich w Wiśniczu, zdobywcze wywożąc na 150 wozach.

⁶³⁷ M. Replewicz, *Prof. Cegielski: bilans „potopu szwedzkiego” nie jest aż tak tragiczny, jak zwykle się sądzić*, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://dzieje.pl/aktualnosci/prof-cegielski-bilans-potopu-szwedzkiego-nie-jest-az-tak-tragiczny-jak-zwykle-sie-sadzic>.

tu polskich dóbr kultury⁶³⁸. Historycy oceniają, że wojny ze Szwedami doprowadziły do nieodwracalnych zmian w polskiej gospodarce i społeczeństwie. Jak twierdzi profesor Tadeusz Cegielski, w wyniku „potopu”, czyli II wojny północnej lat 1655-1660, a także innych wojen połowy XVII wieku, powstał w Rzeczypospolitej niekorzystny układ sił wewnętrznych. Osłabieniu uległa wiodąca dotąd grupa średniej szlachty, szlachty posesjonackiej. W epoce wczesnonowoczesnej „sól tej ziemi” miała decydujący wpływ na politykę, kulturę, religię. Upadek średniej szlachty spowodował powstanie tzw. systemu klienckiego: poprzez nieformalny układ, w którym magnat zobowiązywał się do opieki nad szlachcicem i jego rodziną⁶³⁹.

Uwikłanie Polski w XIX-wieczne konflikty zbrojne i I wojnę światową nie sprzyjało ochronie i zachowaniu materialnych dóbr kultury. Ale szczególnie dotkliwe straty kultura polska poniosła w wyniku II wojny światowej. Trudno konkretnie ocenić skalę strat materialnych, jakie poniosła Polska w efekcie II wojny światowej. Próby ich oszacowania stały się przedmiotem rozmów w czasie konferencji w Poczdamie w 1945 roku, w ramach której ustalono wielkość reparacji na 20 mld dolarów. Połowa tej kwoty miała przypaść Związkowi Radzieckiemu, z której tylko 15% przekazano Polsce⁶⁴⁰. Bardziej realnie straty wojenne przedstawia opracowany jeszcze w trakcie wojny raport pt. „The Nazi Kultur in Poland” przygotowany przez zespół najwybitniejszych polskich muzealników i historyków sztuki, a także znawców literatury, który tworzyli: Stanisław Lorentz, Bogdan Suchodolski, Józef Grycz, Waław Borowy. W 1942 roku raport ów został przekazany rządowi na uchodźstwie, a następnie przedstawicielom aliantów w Londynie i w Nowym Jorku. Opisywał skalę zniszczenia nieruchomości dóbr kultury dokonanych przez Niemców na okupowanych obszarach II RP po 1 września 1939 roku. W świetle wyliczeń straty materialne wyniosły około 3 bln złotych⁶⁴¹. Z póź-

⁶³⁸ *Ibidem*.

⁶³⁹ M. Replewicz, *Prof. Cegielski: bilans...*, *op. cit.*

⁶⁴⁰ *Ile wyniosły polskie straty po II wojnie światowej? Wyliczenia ekspertów*, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://wiadomosci.dziennik.pl/historia/aktualnosci/artykuly/555430,ii-wojna-swiatowa-straty-polski-roszczenia-wobec-niemiec.html>. 16 sierpnia 1945 roku została podpisana w Moskwie umowa między Tymczasowym Rządem Jedności Narodowej a rządem ZSRR. W myśl jej zapisów ZSRR zrzekł się roszczeń do majątku niemieckiego znajdującego się na terenie Polski, w zamian za co strona polska zobowiązała się do sprzedaży ZSRR węgla po skrajnie zaniżonych cenach. Umowa przyniosła zrujnowanej Polsce ogromne straty, szacowane w setkach milionów ówczesnych dolarów.

⁶⁴¹ *Ibidem*. W 1947 roku Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów przygotowało „Sprawozdanie w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939-1945”. Zamieszczone w nim tabele przedstawiać miały w zamiarze autorów całość strat materialnych i ludzkich. Ich wielkość miała trzynastokrotnie przekraczać wartość dochodu narodowego z 1938 roku. W myśl raportu zniszczeniu uległo 65% fabryk, 2/3 mostów kolejowych, 80% parowozów i wagonów. Zniszczonych zostało ponad 20% gospodarstw rolnych oraz 30% wszystkich zabudowań mieszkalnych.

niejszego raportu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego wynika, że Polska utraciła blisko 70% materialnego dziedzictwa kulturowego. Jak podaje Jan Pruszyński, w 100% zniszczono wyposażenie Zamku Królewskiego, z którego zrabowano m.in. zbiory numizmatyczne liczące ponad 13 tys. eksponatów, w 99% zniszczone zostały zbiory Muzeum Narodowego, a w 60% zbiory wilanowskie [...]. Już wstępne oszacowanie strat materialnych Polski poniesionych w wyniku wojny i okupacji hitlerowskiej opiewało na około 62 mld złotych przedwojennych⁶⁴². Bardziej skomplikowane okazało się oszacowanie wartości zabytków ruchomych, których losy wielokrotnie są do dziś nieznane.

Należy podkreślić, że straty dóbr kultury z lat 1939-1945 były wynikiem zarówno działań militarnych, jak i grabieży dokonywanych przez armie oraz grupy przestępcze grasujące po okupowanych ziemiach. Nie bez znaczenia dla ochrony polskiego dziedzictwa narodowego i dóbr kultury pozostawała opieszałość władz polskich w podejmowaniu decyzji o ewakuacji dóbr kultury w obliczu narastającego zagrożenia wybuchem wojny. Dopiero propozycja złożona 25 października 1938 roku polskiemu ambasadorowi w Berlinie – Józefowi Lipskiemu przez Joachima von Ribbentropa, dotycząca przyłączenia Gdańska do Niemiec, uświadomiła władzom polskim, że wojna jest nieunikniona. Dopiero wtedy podjęto sporadyczne i chaotyczne działania zmierzające do zabezpieczenia i ewakuacji polskich archiwów z placówek dyplomatycznych w Niemczech, a później w Belgii, Jugosławii, Słowacji, Szwajcarii, Watykanie, we Włoszech, na Węgrzech, w Wiedniu i Pradze⁶⁴³. Na terytorium Polski decyzję o ewakuacji dóbr kultury podjęto dopiero w maju 1939 roku. Objęła ona biblioteki, muzea oraz archiwa⁶⁴⁴.

⁶⁴² J. Pruszyński, *Prawo do dziedzictwa kultury a własność dzieł sztuki i zabytków*, „Przegląd Zachodni”, 2006, nr 2, s. 7. Kalkulacje według ówczesnego parytetu dolara 5,4. AAN BOW, teczki 10 i 17 „Sprawozdanie w przedmiocie strat i szkód wojennych Polski w latach 1939-1945”. Wycena obejmowała wartość zniszczonej w 43% architektury zabytkowej. Pominęto w niej wycenę najwybitniejszych dzieł budownictwa – uznanych za niemożliwe do oszacowania – a także budowli z drugiej połowy XIX i XX wieku nieuznawanych w ówczesnej doktrynie za zabytki.

⁶⁴³ E. Kołodziej, *Inwentarze akt konsulatów polskich w Niemczech 1918-1939*, Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Śląski, Opole 1983, s. 14. Zob. również: D. Matelski, *Losy polskiego dziedzictwa kulturalnego w latach drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu w historiografii*, „Studia Podlaskie”, 2007/2008, tom 17, s. 301-302.

⁶⁴⁴ Szerzej: D. Matelski, *Ewakuacja i straty dóbr kultury zachodniej i centralnej Polski w 1939 r.*, „Zapiski Historyczne”, 2003, vol. 68, nr 1, s. 59-79. Autor wskazuje, że w lipcu i sierpniu 1939 roku rozpoczęto przygotowania do ewakuacji dóbr kultury na Kresy Wschodnie Polski z województw: pomorskiego, poznańskiego i śląskiego oraz z łódzkiego i warszawskiego. Równocześnie rozpoczęto ewakuację z ziem zachodnich archiwów prywatnych, takich jak: Archiwum Książąt Pszczyńskich (49 skrzyń do Lwowa), archiwum Tarnowskich z Suchoj koło Żywca (48 skrzyń do Kozłówki w województwie lubelskim), archiwum Komierowskich z Komierowa (5 skrzyń do Różanki nad Bugiem), archiwum Skórzewskich z Czerniejewa, archiwalia kościelne diecezji chełmińskiej z Pelplina (8 skrzyń do Zamościa i Torunia) oraz archidiecezji poznań-

Udało się również ewakuować niezwykle cenny zbiór dzieł sztuki rodu Czartoryskich, w tym liczącą ponad 5 tys. obrazów słynną kolekcję, którą wraz z innymi dobrami przewieziono z Gołuchowa pod Poznaniem oraz z Krakowa do piwnic wiejskiej rezydencji w Sieniawie⁶⁴⁵.

Jak wskazuje Dariusz Matelski, pierwsze próby skatalogowania strat wojennych miały miejsce już jesienią 1939 roku. Wykonali je zaangażowani w działalność polskiego państwa podziemnego archiwiści, bibliotekarze, muzealnicy i historycy sztuki na zlecenie rządu na uchodźstwie⁶⁴⁶. Sumaryczny spis strat Polski z lat 1939-1944 w dziedzinie dóbr kultury został sporządzony w Londynie na zlecenie rządu polskiego na uchodźstwie przez zespół ekspertów pod kierunkiem Karola Estreichera⁶⁴⁷. Na dorobek ten składało się m.in. 22 mln tomów książek, ponad 1 mln dokumentów, 1 mln 815 tys. woluminów, 13 652 egzemplarzy starych książek, 69 267 egzemplarzy rękopisów, 53 505 egzemplarzy rzadkich książek, 459 229 sztuk eksponatów muzealnych, 150 500 dzieł sztuki, 5238 rzeźb, a ponadto unikatowa broń, naczynia liturgiczne, szaty, medale, grafiki, ryciny, rysunki czy depozyty muzealne⁶⁴⁸. W okresie II wojny światowej również sowiecka Armia Czerwona nierzadko dopuszczała się aktów wandalizmu, a sowieccy specjaliści od oceny zabytków oraz dzieł sztuki dokonywali grabieży cennych polskich dóbr kultury⁶⁴⁹.

W świetle powojennych statystyk liczbę utraconych dóbr kultury oszacowano na około 500 tys., z których 60 tys. znalazło się w bazie danych ówczesnego Ministerstwa Kultury i Sztuki, w tym ponad 10 tys. fotografii utraconych przedmiotów. Dane pochodzące z tych statystyk wskazują na utratę prawie 13 tys. obrazów, około 8,7 tys. rycin i rysunków, ponad 4 tys. obiektów złotniczych, 3,5 tys. rzeźb oraz 4,5 tys. sztuk mebli i innych wyrobów drewnianych. Z tych samych da-

skiej i gnieźnieńskiej z Poznania i Gniezna do Lubartowa. Więcej w: J. Pruszyński, *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. 1, Wolters Kluwer Polska SA, Kraków 2001, s. 408-409.

⁶⁴⁵ D. Matelski, *Losy polskiego dziedzictwa...*, *op. cit.*, s. 304. Autor wskazuje również na losy dóbr rodziny Tarnowskich, która wysłała najcenniejsze dzieła sztuki do muzeum ufundowanego przez Lubomirskich we Lwowie oraz przypadek księcia Konstantego Druckiego-Lubeckiego, który zakopał kolekcję sreber w piwnicy, czy hrabiego Alfreda Potockiego, który schował swoją kolekcję w tradycyjnych kryjówkach w pałacu w Łańcucie.

⁶⁴⁶ *idem*, *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych*, t. 1-2, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków 2006, t. 1, s. 404, t. 2, s. 1012.

⁶⁴⁷ *idem*, *Losy polskiego dziedzictwa...*, *op. cit.*, s. 306.

⁶⁴⁸ K. Witek (red.), *Dokumenty strat kultury polskiej pod okupacją niemiecką 1939-1944. Z archiwum Karola Estreichera*, Pałac Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków 2003, s. 11-12.

⁶⁴⁹ Zob. W. Kowalski, *Restytucja dóbr kultury utraconych przez Polskę w okresie II wojny światowej jako element polskiej polityki zagranicznej realizowanej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w latach 1999-2009*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2011, s. 14.

nych wynika, że straty muzeów wyniosły nie mniej niż 26,3 tys. obiektów, związków wyznaniowych – 14,6 tys., a osób prywatnych – 11,5 tys. obiektów⁶⁵⁰. Bardziej całościowe dane opisują straty polskich bibliotek. Wyniki badań zespołu profesor Barbary Bieńkowskiej oparte na dokumentacji strat ponad 40 tys. bibliotek z terenu Polski (bez bibliotek z terenów byłych Kresów Wschodnich i Ziemi Zachodnich i Północnych). Na około 70 mln tomów znajdujących się w tych bibliotekach w czasie II wojny światowej utracono około 50 mln tomów, co stanowi około 70-75% całego ich zasobu bibliotecznego, w tym około 1,2 mln zabytków piśmienniczych o szczególnej wartości. Jeszcze bardziej dotkliwe straty dotyczą polskich archiwów. Całkowitej zagładzie uległo Archiwum Oświecenia Publicznego i Archiwum Skarbowe, a także Archiwum Miasta Warszawy. Straty Archiwum Akt Nowych wyniosły 97%, a Archiwum Głównego Akt Dawnych około 80% zasobu⁶⁵¹.

Należy podkreślić, że zakaz rabunku mienia i dóbr kultury w czasie wojny jest obowiązującą normą prawa, co najmniej od 1815 roku. Jej podstawę tworzy całkowity zakaz ich rabunku, a w przypadku dopuszczenia się go bezwzględny zwrot. Kluczowym dokumentem normującym kwestie dóbr kultury na terytorium okupowanym jest „Protokół drugi do konwencji haskiej z 1954 roku o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego”. W artykule 9a stwierdza się, że *Strony okupujące całość lub część terytorium innej Strony zabronią i będą zapobiegać w odniesieniu do terytorium okupowanego wszelkiemu nielegalnemu wywozowi, innemu przemieszczaniu i przenoszeniu własności dóbr kulturalnych*⁶⁵². Istnieją trzy podstawowe zasady resuscytacji dóbr kultury. Pierwsza mówi o tym, że zwrotowi podlegają wyłącznie obiekty zidentyfikowane, to znaczy tylko te, które zostały bezprawnie wywiezione. Druga stwierdza, że restytucji nie ogranicza upływ czasu od momentu grabieży. Trzecia narzuca konieczność powrotu zagrabionych obiektów na to miejsce, skąd zostały zabrane, niezależnie od tego, czy na tym miejscu dokonały się jakiekolwiek zmiany poli-

⁶⁵⁰ W. Kowalski, *Restytucja dóbr kultury utraconych przez Polskę w okresie II wojny światowej*, [w:] *Zagrabione – Odzyskane. Działalność Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w zakresie restytucji dóbr kultury utraconych przez Polskę w okresie II wojny światowej*, W. Kowalski, M. Kuhnke (red.), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2011, s. 9.

⁶⁵¹ *Ibidem*, s. 9-10. Największe straty poniosły biblioteki szkolne i oświatowe, które utraciły ponad 90% książek, następnie zbiory fachowe i prywatne – około 70% oraz biblioteki naukowe, których straty wyniosły około 50-55% zasobu. Spośród wielkich zbiorów największe straty poniosła Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, która utraciła 92% swoich zbiorów oraz Biblioteka Narodowa w Warszawie – 78% zbiorów.

⁶⁵² *Protokół drugi do konwencji haskiej z 1954 r. o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego*, Haga, 26 marca 1999 r., [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/1999_haga_-_dobra_kultury_pd_ii.pdf. Protokół podpisało lub ratyfikowało 47 państw. Polska nie jest jego stroną. Stan prawny z 13 lutego 2003 roku.

tyczne lub inne. Ta ostatnia zasada nazwana została później zasadą więzi terytorialnej dzieł sztuki, którą wcześniej stosowano wyłącznie odnośnie do archiwaliów⁶⁵³.

Krokiem milowym w procesie odtwarzania utraconego dziedzictwa było stworzenie na początku lat dziewięćdziesiątych liczącego obecnie 63 tys. rekordów ogólnopolskiego rejestru dóbr kultury utraconych w wyniku II wojny światowej. Został on podzielony na 23 kategorie tematyczne (rzeźba, malarstwo, złotnictwo i inne). Problem stanowi nie tylko kwestia poszukiwań i identyfikacji dóbr kultury, ale brak dokumentacji, której w wielu przypadkach nie da się odtworzyć. Odtwarzaniu utraconego dziedzictwa służą publikowane w serii wydawniczej Departamentu Dziedzictwa Kulturowego katalogi pt. „Straty kultury polskiej” zawierające informacje o utraconych dziełach sztuki⁶⁵⁴.

Obecnie działania na rzecz odzyskiwania utraconych dóbr kultury mają bardzo szeroki wymiar. Oprócz działań instytucjonalnych prowadzonych przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Ministerstwo Spraw Zagranicznych, tej tematyce poświęcono również zorganizowaną przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i Międzynarodowe Centrum Kultury w dniach 12-14 listopada 2014 roku konferencję pt. „Zrabowane – Odzyskane. Dobra kultury – przypadek Polski”. Była to pierwsza ekspercka konferencja poświęcona tematyce strat wojennych i restytucji, jaka odbyła się w Polsce. Istnieje również aplikacja mobilna „ArtSherlock” umożliwiająca automatyczne rozpoznawanie dzieł sztuki z dziedziny malarstwa zrabowanych z polskich zbiorów podczas II wojny światowej. Dzięki niej w 2016 roku udało się pozytywnie zweryfikować cztery obiekty, z których jeden powrócił już do kraju. Niezależnie od tego, nieprzerwanie pracownicy Wydziału Strat Wojennych MKiDN prowadzą monitoring aukcji dzieł sztuki wystawionych na sprzedaż w 4,5 tys. domach aukcyjnych w 72 krajach, które tylko w 2016 roku wystawiły na sprzedaż 938 000 dzieł sztuki. W efekcie poszukiwań, w latach 2011-2016 odnaleziono 39 obiektów znajdujących się w rękach prywatnych, w tym 25 odnaleziono na aukcjach dzieł sztuki oraz 28 obiektów znajdujących się w zbiorach publicznych (20 zidentyfikowano w Rosji)⁶⁵⁵.

⁶⁵³ W. Kowalski, *Restytucja dóbr kultury...*, *op. cit.*, s. 10.

⁶⁵⁴ Wydział Restytucji Dóbr Kultury, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 10.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.dzielautracone.gov.pl/aktualnosci>. Katalogi strat wojennych wysyłane są do muzeów, polskich i zagranicznych domów aukcyjnych, polskich przedstawicielstw dyplomatycznych, zagranicznych placówek kulturalnych oraz rządowych i pozarządowych organizacji zajmujących się badaniami proveniencyjnymi.

⁶⁵⁵ *Odzyskiwanie polskich strat wojennych. Działalność Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego*, [online], [dostęp: 02.02.2019]. Dostęp w Internecie: <https://stratywojenne.pl/?p=1065>.

4.3.

Ochrona polskiego dziedzictwa kulturowego za granicą

Innym obszarem analizy materialnych aspektów bezpieczeństwa kulturowego jest polskie dziedzictwo narodowe pozostające poza granicami Polski. Ze względu na bardzo obszerny zakres przedmiotowy zaakcentuję tylko najistotniejsze problemy związane z tym zagadnieniem. Zainteresowanie tą problematyką wiąże się ze zmianą granic (szczególnie po II wojnie światowej) oraz z przymusem emigracyjnym Polaków, którzy pozostawili swój majątek na ziemiach wcześniej należących do Polski. Dziedzictwo narodowe zostało głównie zdefiniowane jako kulturowe dziedzictwo materialne związane z Polską i Polakami (także Polonią), znajdujące się poza obecnymi granicami RP – stanowiące wytwór ich pracy, świadectwo ich bytności lub represji (np. zesłania, katongi, deportacji, śmierci)⁶⁵⁶. W związku z uwarunkowaniami politycznymi przed 1989 rokiem, większość dziedzictwa pozostawała bez opieki państwa, a po transformacji ustrojowej utrudniał ją brak wystarczających środków finansowych dedykowanych ochronie. Od 2007 roku sytuacja uległa zmianie, czego przykładem są rządowe programy skierowane na ochronę dziedzictwa narodowego pozostającego poza granicami kraju. Jednym z nich był „Rządowy program współpracy z Polonią i Polakami za granicą 2007-2012”, którego celem było umożliwienie powrotu do ojczyzny osobom polskiego pochodzenia deportowanym w okresie stalinowskim (co jest – dotychczas niewypełnionym – moralnym obowiązkiem Państwa Polskiego), a także wspieranie „polskości” wśród Polonii⁶⁵⁷. W ramach trzeciego programu zatytułowanego „Kultura, dziedzictwo narodowe i polityka historyczna” realizowano zadania na rzecz dziedzictwa narodowego w zakresie stworzenia dostępu Polonii i Polakom do dóbr kultury polskiej, podtrzymywania tożsamości, badania, archiwizowania i restaurowania polskich zabytków architektury, sztuki i piśmiennictwa poza granicami kraju, opieki nad miejscami pamięci narodowej za granicą, utworzenia w wybranych kresowych zabytkach

⁶⁵⁶ *Ochrona polskiego dziedzictwa narodowego za granicą, Informacja o wynikach kontroli*, Departament Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2016, s. 6.

⁶⁵⁷ *Rządowy program współpracy z Polonią i Polakami za granicą*, Warszawa 2007, s. 5, [online], [dostęp: 21.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.msz.gov.pl/resource/ad28993a-f211-4db2-8263-c655c928410b>. Dokument przyjęty przez Radę Ministrów w dniu 30 października 2007 roku. Program dotyczy Polaków zamieszkujących Białoruś, Czechy, Litwę, Łotwę oraz inne państwa byłego ZSRR i Europy Środkowo-Wschodniej, a także państwa tzw. „starej emigracji”: Ameryki Łacińskiej, Australii, Francji, Kanady, Stanów Zjednoczonych Ameryki, Wielkiej Brytanii. Programem objęto również Polaków zamieszkujących państwa Europejskiego Obszaru Gospodarczego – emigrantów ekonomicznych z okresu po 1989 roku.

kultury miejsc kontaktu i wymian młodzieży, w atrakcyjnej formie przedstawiających polskie dziedzictwo na tych terenach⁶⁵⁸.

W latach 2012-2016 realizowany był (wznowiony w 2018 roku⁶⁵⁹) program zatytułowany „Dziedzictwo kulturowe” Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, którego celem była ochrona polskiego dziedzictwa kulturowego w kraju i za granicą. Jeden z priorytetów był zatytułowany „Ochrona dziedzictwa kulturowego za granicą”, a jego celem była poprawa stanu zachowania i wzmocnienie ochrony dziedzictwa kulturowego znajdującego się poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej oraz upowszechnianie wiedzy na ten temat⁶⁶⁰.

W latach 2012-2015 państwo wydatkowało łącznie na ochronę dziedzictwa narodowego za granicą 64,8 mln zł⁶⁶¹. Jednym z istotnych problemów związanych z ochroną dziedzictwa narodowego za granicą była i jest ewidencja oraz dokumentowanie. Z raportu Najwyższej Izby Kontroli wynika, że od 1990 roku podstawę ewidencji stanowiła dokumentacja papierowa, obejmująca zarówno cmentarze, jak i inne elementy materialnego dziedzictwa kulturowego, pogrupowane według miejscowości. Łącznie w ewidencji odnotowano 36 713 kart grobów i 703 karty cmentarzy, a także 2179 materiałów ikonograficznych w formie zdjęć z opisem, dokumentację prac konserwatorskich prowadzonych na cmentarzach, m.in. Łyczakowskim we Lwowie i na Rossie w Wilnie⁶⁶². Druga kartoteka obejmuje dziedzictwo kulturowe pogrupowane według miejscowości, w oparciu o dane dotyczące 2025 miejscowości rozmieszczonych na całym świecie, w których zidentyfikowano polskie dziedzictwo kulturowe. Łącznie z kartoteką cmentarzy archiwum dotyczące polskiego dziedzictwa narodowego za granicą liczy około 70 tys. jednostek⁶⁶³.

Państwo polskie w latach 2012-2016 realizowało zadania ochrony dziedzictwa narodowego za granicą głównie w oparciu o współpracę z Polonią. W celu usprawnienia i poprawy efektywności tych działań stworzono strategię „Sprawne Państwo 2020”, w ramach której wytyczono strategiczny cel skierowany na ochronę polskiego dziedzictwa kulturowego poza granicami kraju, ze szczegól-

⁶⁵⁸ *Ibidem*, s. 7.

⁶⁵⁹ *Program Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego 2018. Ochrona dziedzictwa kulturowego za granicą*, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.mkidn.gov.pl/media/po2018/dokumenty/20171219_Regulamin_Ochrona_dziedzictwa_kulturowego_za_granica_2018.pdf.

⁶⁶⁰ *Ochrona dziedzictwa kulturowego za granicą*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.mkidn.gov.pl/pages/strona-glowna/finansowanie-i-mecenat/programy-ministra/programy-mkidn-2018/ochrona-dziedzictwa-kulturowego-za-granica.php>.

⁶⁶¹ *Ochrona polskiego dziedzictwa...*, *op. cit.*, s. 9 i 24.

⁶⁶² *Ibidem*, s. 15.

⁶⁶³ *Ibidem*.

nym uwzględnieniem ochrony tradycji i polskiego dziedzictwa kulturowego wytworzonego przez organizacje, struktury i środowiska Polonii i Polaków⁶⁶⁴. Zasady wsparcia ochrony dziedzictwa kulturowego za granicą zawarto również w dokumencie „Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012-2016”⁶⁶⁵.

Do dnia 30 czerwca 2016 roku Polska podpisała w zakresie ochrony polskiego dziedzictwa narodowego za granicą następujące porozumienia lub umowy zawarte między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a:

- Rządem Ukrainy, o współpracy w dziedzinie ochrony i zwrotu dóbr kultury utraconych i bezprawnie przemieszczonych podczas II wojny światowej (porozumienie podpisane w Warszawie 25 czerwca 1996 roku przez Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą);
- Rządem Republiki Białorusi o współpracy w dziedzinie ochrony dziedzictwa kulturalnego (porozumienie podpisane w Warszawie 25 marca 1995 roku przez Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą);
- Rządem Republiki Litewskiej o współpracy Pełnomocników Rządów w dziedzinie ochrony dziedzictwa kulturowego (umowa podpisana w Warszawie 16 grudnia 1999 roku przez Pełnomocnika Rządu do Spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturalnego za Granicą);
- Rządem Stanów Zjednoczonych Ameryki o ochronie określonych dóbr kultury (umowa podpisana w Waszyngtonie 11 maja 2004 roku)⁶⁶⁶.

Omawiane problemy ochrony polskiego dziedzictwa kulturowego za granicą stanowią wycinek całego spektrum zadań realizowanych w ramach współpracy Polski z Polonią i Polakami. Szczegółowe dane dotyczące finansowania poszczególnych projektów zawarte zostały w raporcie Najwyższej Izby Kontroli, pt. „Ochrona polskiego dziedzictwa narodowego za granicą”, będącym efektem kontroli przeprowadzonej w 2016 roku za okres 2012-2016.

⁶⁶⁴ Uchwała nr 17 Rady Ministrów z dnia 12 lutego 2013 r. w sprawie przyjęcia strategii „Sprawne Państwo 2020” (M. P. z 2013 r. poz. 136).

⁶⁶⁵ *Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012-2016*, Warszawa 2012 r., s. 25, [online], [dostęp: 19.01.2019]. Dostęp w Internecie: https://www.polskapomoc.gov.pl/download/files/Dokumenty_i_Publikacje/Priorytety_Polskiej_Polityki_Zagranicznej_2012-2016.pdf.

⁶⁶⁶ *Ochrona polskiego dziedzictwa...*, *op. cit.*, s. 23. Oprócz tego w latach 2012-2016 Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego reprezentowało Polskę w dialogu z państwami powstałymi po rozpadzie ZSRR prowadzonym m.in. w ramach takich gremiów, jak: Polsko-Białoruska Komisja Konsultacyjna ds. Dziedzictwa Kulturowego, Polsko-Litewska Grupa Ekspertów ds. Zachowania Dziedzictwa Kulturowego, Międzyrządowa Komisja Polsko-Ukraińska ds. ochrony i zwrotu dóbr kultury utraconych i bezprawnie przemieszczonych podczas II wojny światowej.

4.4.

Dziedzictwo kulturowe i dobra kultury na terytorium państwa

Analiza materialnego dziedzictwa kulturowego narzuca konieczność analizy danych ilościowych i rozmieszczenia geograficznego zabytków nieruchomości, które zgodnie z „Rozporządzeniem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 26 maja 2011 roku w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem” są sklasyfikowane w księgach oznaczonych literami: „A” – dla zabytków nieruchomości, „B” – dla zabytków ruchomych i „C” – dla zabytków archeologicznych⁶⁶⁷. Należy podkreślić, że rejestr ten jest głównym narzędziem prawnym służącym ochronie zasobu zabytkowego w Polsce, a ponadto, że utworzony został na mocy „Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 6 marca 1928 roku o opiece nad zabytkami”⁶⁶⁸. W niniejszym podrozdziale skupiono uwagę na nieruchomościach zabytkach sklasyfikowanych głównie w księdze „A”.

Obecnie najbardziej miarodajne dane na temat stanu nieruchomości zabytków w Polsce pochodzą z „Raportu o stanie zachowania zabytków nieruchomości w Polsce” z 2017 roku, który powstał w ramach „Krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami na lata 2014-2017”⁶⁶⁹, przyjętego Uchwałą Rady Ministrów nr 125/2014 z dnia 24 czerwca 2014 roku w sprawie „Krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami”⁶⁷⁰. Program ten realizuje Generalny Konserwator Zabytków, w porozumieniu z Ministrem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, oraz podległy mu Zespół Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego ds. Krajowego Programu przy Departamencie Ochrony Za-

⁶⁶⁷ *Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 26 maja 2011 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem* (Dz. U. z 2011 r. Nr 113, poz. 661).

⁶⁶⁸ *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami* (Dz. U. z 1928 r. Nr 29, poz. 265).

⁶⁶⁹ *Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomości w Polsce. Zabytki wpisane do rejestru zabytków (księgi rejestru A i C)*, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2017, s. 33. Poprzednia analiza tego typu, zakończona opracowaniem „Raportu o stanie zachowania zabytków nieruchomości w Polsce” (stan na grudzień 2004 roku), została przeprowadzona w latach 2003-2004.

⁶⁷⁰ *Uchwała nr 125/2014 Rady Ministrów z dnia 24 czerwca 2014 r. w sprawie „Krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami”*, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: http://bip.mkidn.gov.pl/media/download_gallery/20140818Krajowy_Program_Ochrony_Zabytkow_i_Opieki_nad_Zaby.pdf.

bytków, natomiast jednostką odpowiedzialną za przygotowanie „Raportu” oraz przeprowadzenie badań odpowiedzialny jest Narodowy Instytut Dziedzictwa. Podstawę opracowania „Raportu o stanie zachowania zabytków nieruchomych w Polsce” stanowiły dane pozyskane podczas weryfikacji rejestru zabytków (księga „A”), przeprowadzonej przez Narodowy Instytut Dziedzictwa w latach 2009-2015⁶⁷¹. Weryfikacją objęto prawie 65 tys. obiektów, przy czym największa ich liczba 7,8 tys. dotyczy województwa dolnośląskiego, 6,6 tys. województwa wielkopolskiego, 6,4 tys. województwa mazowieckiego i 5,7 tys. województwa warmińsko-mazurskiego. Najwięcej obiektów – około 28,7 tys. – pochodziło z XIX wieku. Były one usytuowane głównie na terenie województwa wielkopolskiego – ok. 3,9 tys., mazowieckiego – 2,8 tys. i dolnośląskiego – 2,7 tys. Spośród około 16 tys. zweryfikowanych zabytków z okresu XVI-XVIII wieku, prawie 3 tys. stanowiły rozmieszczone na terenie województwa dolnośląskiego. Analiza oparta na typologii związanej z funkcją pierwotną obiektów wskazuje, że najwięcej zabytków miało charakter sakralny – około 11,9 tys., najwięcej w województwie dolnośląskim – 1,28 tys. i wielkopolskim – około 1 tys. obiektów. Poza obiektami o charakterze sakralnym, przyjmując jako kryterium funkcję pierwotną, zweryfikowano ponadto następujące typy: rezydencjalne – około 4,7 tys., użyteczności publicznej – około 4,2 tys., obronne – 0,9 tys. oraz zamki – 0,4 tys.⁶⁷²

W 2012 roku opublikowana została wstępna ocena stanu zachowania zabytków w Polsce oraz zagrożeń wynikających z ich stanu, której źródła bazują na wynikach ówczesnej wstępnej analizy materiału pochodzącego z 89 powiatów. W wyniku badań około 4 tys. zakwalifikowano jako zabytki szczególnie zagrożone, które jeszcze nie utraciły wartości zabytkowych. Jednocześnie stwierdzono brak istnienia około 1,85 tys. obiektów oraz utratę wartości zabytkowych u około 0,65 tys. zabytków⁶⁷³. Równocześnie dokonano weryfikacji i oceny zabytków archeologicznych zawartych w księdze „C” rejestru. Część raportu dotycząca zabytków archeologicznych opracowana została na podstawie danych zbieranych w trakcie weryfikacji zabytków archeologicznych z lat 2009-2017. W wyniku prowadzonych prac zweryfikowano około 7,7 tys. obiektów zabytkowych wpisanych do rejestru zabytków archeologicznych⁶⁷⁴.

Zgodnie ze stanem na dzień 30 kwietnia 2016 roku w rejestrze zabytków nieruchomych figurowało 70 885 obiektów zabytkowych. W grupie tej na Liście światowego dziedzictwa UNESCO (ang. *United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization*), czyli Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wycho-

⁶⁷¹ *Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych...*, op. cit., s. 49.

⁶⁷² *Ibidem*, s. 52.

⁶⁷³ *Ibidem*, s. 54.

⁶⁷⁴ *Ibidem*, s. 61. Liczba ta była mniejsza od wyjściowej liczby zabytków archeologicznych określonej na podstawie danych z bazy geoprzestrzennej – 7748.

wania, Nauki i Kultury, znajduje się 15 obiektów, w tym Puszcza Białowieska. Należą do nich:

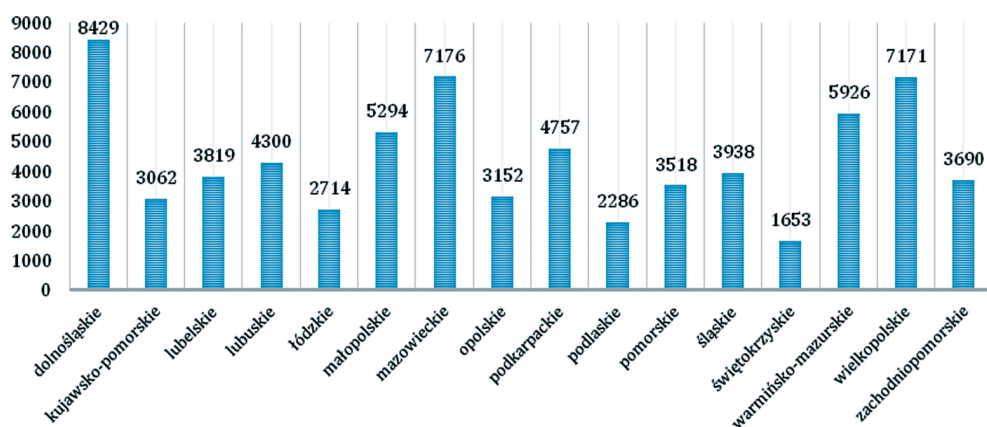
1. Stare Miasto w Krakowie (wpisane na listę dziedzictwa światowego w 1978 roku);
2. Królewskie Kopalnie Soli w Wieliczce i Bochni (wpisane na listę dziedzictwa światowego analogicznie w 1978 i w 2003 roku);
3. Auschwitz-Birkenau. Niemiecki nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady (1940-1945) (wpisany na listę dziedzictwa światowego w 1979 roku);
4. Park Mużakowski – obiekt transgraniczny polsko-niemiecki (wpisany na listę dziedzictwa światowego w 2004 roku);
5. Stare Miasto w Warszawie (wpisane na listę dziedzictwa światowego w 1980 roku);
6. Stare Miasto w Zamościu (wpisany na listę dziedzictwa światowego w 1992 roku);
7. Średniowieczny zespół miejski Torunia (wpisany na listę dziedzictwa światowego w 1992 roku);
8. Zamek krzyżacki w Malborku (wpisany na listę dziedzictwa światowego w 1997 roku);
9. Kalwaria Zebrzydowska: manierystyczny zespół architektoniczny i krajobrazowy oraz park pielgrzymkowy (wpisany na listę dziedzictwa światowego w 1999 roku);
10. Kościoły Pokoju w Jaworze i Świdnicy (wpisane na listę dziedzictwa światowego w 2001 roku);
11. Drewniane kościoły południowej Małopolski: Binarowa, Blizne, Dębno, Haczów, Lipnica Murowana, Sękowa (wpisane na listę dziedzictwa światowego w 2003 roku);
12. Hala Stulecia we Wrocławiu (wpisana na listę dziedzictwa światowego w 2006 roku);
13. Drewniane cerkwie w polskim i ukraińskim regionie Karpat (wpisane na listę dziedzictwa światowego w 2013 roku);
14. Kopalnia rud ołowiu, srebra i cynku w Tarnowskich Górach oraz system gospodarowania wodami podziemnymi (wpisane na listę dziedzictwa światowego w 2017 roku)⁶⁷⁵.

Oprócz tego w Polsce znajduje się 105 zabytków, które mają nadawany przez Prezydenta RP status Pomnika Historii⁶⁷⁶. Liczbę zabytków w Polsce zawartych w księdze „A” przedstawia rysunek 5. Wskaźniki ilościowe wskazują na duże

⁶⁷⁵ Polski Komitet ds. UNESCO..., *op. cit.* oraz raport *Kultura w 2017 r...., op. cit.*, s. 33.

⁶⁷⁶ *Pomniki Historii*. Lista obiektów uznanych przez Prezydenta RP za Pomniki Historii, [online], Narodowy Instytut Dziedzictwa, [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/Pomniki_historii/.

zróznicowanie pomiędzy województwami. Spośród wszystkich zabytków (70 885 z księgi „A”) najwięcej występuje ich w województwie dolnośląskim – 8429, następnie w mazowieckim – 7176 i wielkopolskim – 7171. Najmniej zabytków jest w województwie świętokrzyskim (1653), podlaskim (2286) i łódzkim (2714). Odniesienie liczby zabytków do regionów administracyjnych jest zabiegiem umownym, bowiem nie oddaje specyfiki poszczególnych regionów historycznych. Bardziej miarodajna okazuje się perspektywa historyczna ukazująca ich koncentrację w Polsce południowej, szczególnie na Śląsku, w Małopolsce i na Podkarpaciu, w Polsce środkowej, szczególnie na Mazowszu i w Wielkopolsce, a także na północy – na Warmii i Mazurach.



Rys. 5. Terytorialne rozmieszczenie zabytków w Polsce (dane na rok 2017)

Źródło: *Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych w Polsce. Zabytki wpisane do rejestru zabytków (księgi rejestru A i C)*, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2017, s. 74

Istotna z punktu widzenia oceny potencjału dziedzictwa kulturowego Polski jest analiza ilościowa zabytków w odniesieniu do ich datowania. W rejestrze zabytków nieruchomych zawarto statystyczny rozkład obiektów pochodzących z poszczególnych epok. Obrazuje on również proces waloryzacji oraz oceny wartości zabytkowych architektury i budownictwa w kontekście wzrostu wiedzy i specjalistycznych badań. W strukturze zasobu najwięcej, bo 30 812 (43,47% zasobu) zabytków wpisanych do rejestru pochodzi z XIX wieku. W skład architektury tego okresu wchodzi głównie obiekty rezydencjalne (dwory folwarczne wraz zabudową gospodarczą), architektura mieszkalna (kamienice), przemysłowa oraz obiekty użyteczności publicznej (urzędy, teatry, szkoły i obiekty handlowe). Kolejna wielkość – 16 625 (23,45% zasobu) dotyczy okresu XVI-XVIII wieku, przy czym zdecydowanie najwięcej zabytków z tych czasów znajduje się w województwie dolnośląskim (18,59%).

Z XX wieku pochodzi 13 947 (19,68% zasobu) obiektów, w tym wiele zabytków architektury modernistycznej i funkcjonalistycznej, a także socrealizmu. Obiekty z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku pomimo niskiej wartości użytkowej stanowią cenny dokument przemian architektonicznych okresu PRL. Duży odsetek zabytków tego okresu znajduje się w województwie mazowieckim (15,43%), z czego duża część zlokalizowana jest w samej Warszawie⁶⁷⁷.

Najmniej zabytków przedstawionych w rejestrze pochodzi z połowy XIII wieku – 450 (0,63% zasobu). Stanowią je zabytki z przełomu epoki romańskiej i gotyckiej o unikatowej wartości, w tym obiekty sakralne: kościoły, kaplice, klasztory, oraz obiekty architektury militarnej: pozostałości zamków i obwarowań. Zabytki z okresu XIII-XV wieku w liczbie 3950 obiektów (5,57% zasobu) stanowią grupę bardziej różnorodną od poprzedniej, bowiem oprócz obiektów sakralnych i militarnych zasób obejmuje m.in. obiekty o funkcjach mieszkalnych (najstarsze kamienice mieszczańskie), publicznych (ratusze miejskie, dwory mieszczańskie), obiekty związane z rozwojem miast (mury i bramy miejskie), a także nieliczne o funkcjach inżynierskich (mosty). Najwięcej zabytków znajduje się w województwach dolnośląskim (20,20%), zachodniopomorskim (15,42%), małopolskim (11,10%), kujawsko-pomorskim (7,97%) oraz pomorskim (7,44%)⁶⁷⁸. Około 4 tys. zabytków nie posiada datowania.

Kolejnym etapem w analizie materialnego dziedzictwa kulturowego Polski jest ocena stanu zabytków wpisanych do rejestru zabytków nieruchomych. Oparto ją na analizie danych wtórnych wyników badań ilościowych przeprowadzonych w 2016 roku, których celem była ocena stanu zachowania obiektów pod kątem ogólnego stanu technicznego, stanu zachowania historycznej substancji oraz stanu zachowania historycznej formy, a zabytkowych cmentarzy pod kątem stanu zachowania układu przestrzennego, historycznych elementów architektonicznych oraz historycznych powiązań obiektu z otaczającym go krajobrazem⁶⁷⁹. W pierwszym etapie przeprowadzono ocenę stanu technicznego (w odniesieniu do wszystkich figurujących w rejestrze zabytków – księga „A”) w kategoriach: „brak objawów zniszczenia”, „słabe objawy zniszczenia”, „umiarkowanie silne objawy zniszczenia” oraz „silne objawy zniszczenia”. W efekcie badań uznano, że prawie 1/3 (27,9%) obiektów figurujących w rejestrze zabytków nieruchomych nie wykazuje objawów zniszczenia, a zatem nie wymaga prac remontowych. Jednocześnie ponad 70% obiektów oceniono jako wykazujące w różnym stopniu objawy zniszczenia, a w nich 42,3% obiektów wykazujących słabe objawy zniszczenia, wymagających tylko nieznacznych ingerencji remontowych,

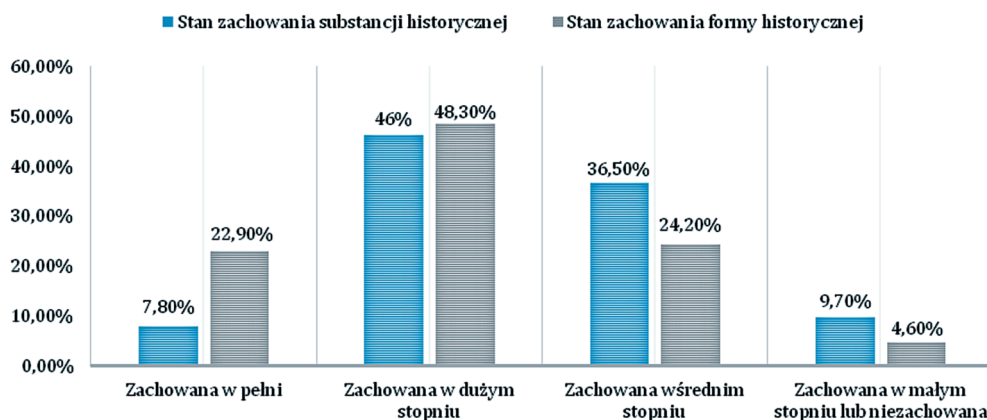
⁶⁷⁷ *Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych...*, op. cit., s. 79-80. Zbliżone dane zawarto w raporcie: *Kultura w 2017 r...*, op. cit., s. 29.

⁶⁷⁸ *Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych...*, op. cit., s. 78.

⁶⁷⁹ Zob. *Ibidem*, s. 98-99.

23,3% obiektów wykazujących umiarkowanie silne objawy zniszczenia, które mogą mieć wpływ na istotne pogorszenie stanu technicznego całych obiektów, i 6,5% obiektów wykazujących silne objawy zniszczenia obejmujące silne uszkodzenia konstrukcji bądź zniszczenia dużej części obiektów. Zestawienie wyników procentowych trzech ostatnich grup wskazuje, że ponad 2/3 zabytków nieruchomych figurujących w rejestrze zabytków wymaga różnego rodzaju prac remontowych⁶⁸⁰.

Analiza wyników badań przedstawionych na rysunku 6 wskazuje, że tylko 7,8% przebadanych obiektów posiada zachowaną w pełni historyczną substancję, natomiast 46,0% zachowaną w dużym stopniu. Oznacza to, że ponad połowa przebadanych obiektów posiada znamiona autentyczności. Można również spostrzec, że aż 46,2% obiektów jest zagrożonych utratą lub utraciło historyczny autentyzm.



Rys. 6. Procentowe zestawienie zabytków nieruchomych pod względem stanu zachowania substancji i formy historycznej

Źródło: Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych w Polsce. Zabytki wpisane do rejestru zabytków (księgi rejestru A i C), Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2017, s. 100-102

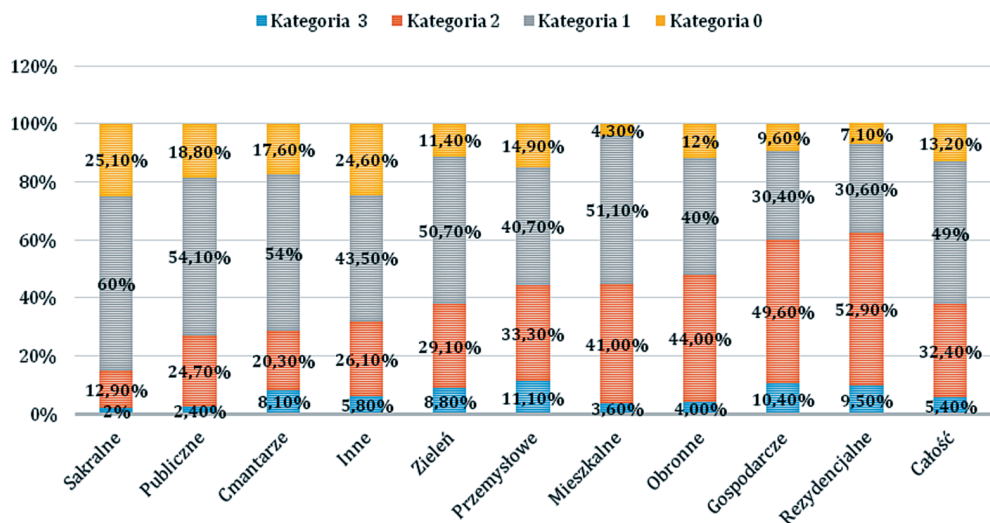
Analiza stanu zachowania formy historycznej wskazuje, że 22,9% obiektów zachowuje w pełni historyczną formę, a 48,3% zachowuje ją w dużym stopniu. Pozwala to na wniosek, że aż 71,2% obiektów zabytkowych zachowało historyczną formę w pełni identyczną bądź zbliżoną do swojego ukształtowanego historycznie wyglądu. Dwa pozostałe wskaźniki pozwalają ocenić ów stan jako zadowalający.

Konfrontacja trzech kryteriów oceny w drugim etapie badań, czyli: stanu technicznego, poziomu zachowania substancji historycznej i formy obiektów pozwoliła przypisać 13,2% obiektów do kategorii zerowej – w bardzo dobrym sta-

⁶⁸⁰ Więcej danych w: *Ibidem*, s. 99-100.

nie zachowania, 49,0% obiektów – w dobrym stanie zachowania, 32,4% przypisano do kategorii drugiej – w średnim stanie zachowania oraz 5,4% obiektów przypisano do kategorii trzeciej – w złym stanie zachowania. Odsetek zabytków zaklasyfikowanych do dwóch ostatnich grup przekłada się na ponad 25 000 obiektów, z czego około 3600 znajduje się na granicy utraty wartości zabytkowych⁶⁸¹.

Analiza wyników badań przedstawiona na rysunku 7 wskazuje, że w najlepszym stanie zachowania znajdują się obiekty o funkcjach sakralnych. Świadczy o tym kwalifikacja aż 25,1% z nich do grupy zerowej i 60,0% do grupy pierwszej, co pozwala na wniosek, że 85,1% obiektów o funkcjach sakralnych stanowi najlepiej zachowaną grupą zabytków pod względem funkcjonalnym, zachowującą jednocześnie dobry stan techniczny, wysoki poziom utrzymania autentycznej substancji, a także zabytkowej i historycznej formy.



Rys. 7. Ogólny stan zachowania zabytków vs funkcja pierwotna

Źródło: Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych w Polsce. Zabytki wpisane do rejestru zabytków (księgi rejestru A i C), Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2017, s. 108

Obiekty tego typu stanowią drugą co do wielkości grupę obiektów zabytkowych wpisanych do rejestru stanowiącą ponad 18% całego zasobu. Zadowalający poziom stanu zachowania wykazują zabytki sklasyfikowane jako inne. Aż 24,6% zabytków tej grupy zakwalifikowano do grupy zerowej, 43,5% do grupy pierwszej oraz 26,1% do grupy drugiej i 5,8% do trzeciej⁶⁸². Zadowalający stan

⁶⁸¹ *Ibidem*, s. 104.

⁶⁸² *Ibidem*, s. 105. W księdze „A” rejestru zalicza się do nich obiekty o mniejszych gabarytach, bądź jednostkowym przeznaczeniu, takie jak: ogrodzenia, bramy, kordegardy, pomniki, fontanny, studnie, elementy małej architektury ogrodowej i parkowej (altany, grotty, pawilony itd.).

zachowania wykazują też obiekty o funkcjach publicznych – 18,8% z nich zakwalifikowano do grupy zerowej, aż 54,1% do pierwszej, a do trzeciej jedynie 2,4%. Wysoki poziom zachowania stanu wykazują również zabytkowe cmentarze, których odsetek w najwyższej kategorii wynosi 17,6% oraz 54,0% w kategorii pierwszej. Jedną z najbardziej zagrożonych grup zabytków są obiekty o charakterze przemysłowym. Pomimo że ponad połowa z nich zaseregowana została do grupy zerowej i pierwszej (co stanowi odpowiednio 14,9% i 40,7% wszystkich tego typu obiektów), to aż 33,3% z nich zakwalifikowano do grupy drugiej i aż 11,1% do trzeciej⁶⁸³.

W tabeli 6 przedstawiono syntezę stanu zabytków w Polsce uwzględniającą ich podział na województwa i funkcję pierwotną (nieuwzględnionych podczas weryfikacji rejestru w badaniu z okresu 2009-2015)⁶⁸⁴. W ramach podsumowania analizy ilościowej i jakościowej zabytków w Polsce należy stwierdzić, że najwięcej ich znajduje się w województwie dolnośląskim – 6868 obiektów o różnym stanie zachowania i zróżnicowanych funkcjach pierwotnych (11,8% zasobu), z których największą liczbę stanowią zabytki mieszkalne – 1946 obiektów (3,3% zasobu) oraz sakralne – 1308 (2,3% zasobu). Najmniej liczną grupę zabytków województwa dolnośląskiego stanowią zabytki obronne – 99 obiektów (0,17% zasobu) oraz gospodarcze – 150 obiektów (0,25% zasobu). Drugie pod względem liczby zabytków jest województwo wielkopolskie, gdzie znajduje się 6157 obiektów (10,6% zasobu), w tym najwięcej o charakterze mieszkalnym – 1321 obiektów (2,3% zasobu) oraz sakralnym – 1052 obiekty (1,8% zasobu). Z kolei w województwie mazowieckim, gdzie znajduje się 6075 obiektów (10,5% zasobu), największą liczbę stanowią obiekty zabytkowe o charakterze mieszkalnym – 1910 obiektów (0,32% zasobu), natomiast najmniej występuje zabytków zamków – 3 obiekty (0,005% zasobu) oraz zabytków o charakterze obronnym – 8 obiektów (0,013% zasobu).

Czwartym pod względem liczby zabytków jest województwo warmińsko-mazurskie, gdzie znajduje się 5066 obiektów o różnorodnej formie pierwotnej (8,7% zasobu). Najliczniejszą grupę stanowią zabytki o charakterze mieszkalnym – 1840 obiektów (3,2% zasobu), natomiast najmniej licznie występują zamki – 26 obiektów (0,04% zasobu) oraz zabytki o charakterze obronnym – 96

⁶⁸³ Zob. *Ibidem*, s. 105-107. Bardziej szczegółowe analizy prezentuje cytowany raport w odniesieniu do stanu własności, wielkości miejscowości, warunków architektonicznych i budowlanych, materiałów, z jakich wykonano zabytki.

⁶⁸⁴ Do zdefiniowanych wstępnie grup weryfikacyjnych obejmujących zabytki wpisane do rejestru zaliczono łącznie 7100 obiektów. Z zasobu tego do kwietnia 2016 roku ochronie prawnej nadal podlegało 6427 obiektów. Jednocześnie skreślono 673 obiekty, a poza grupami weryfikacyjnymi pozostało 58 125 zabytków, które stanowiły 89,69% całości zasobu zabytków nieruchomych.

obiektów (0,16% zasobu). Przyjmując jako kryterium pierwotną formę zabytków, należy wskazać na dominację w Polsce obiektów mieszkalnych – 17 062 obiektów (29,4% zasobu) oraz sakralnych – 11 483 obiekty (19,8% zasobu). Zdecydowanie najmniej licznie występują zamki – 332 obiekty (0,6% zasobu) oraz obiekty o charakterze obronnym – 878 obiektów (1,5% zasobu).

Tabela 6. Obiekty o różnym stanie zachowania niezaliczone do grup wyodrębnionych w trakcie weryfikacji rejestru zabytków – podział wg funkcji pierwotnej i województw (badanie 2009-2015)

Województwo	Sakralne	Obronne	Użyteczności publicznej	Zamki	Rezydencjalne	Zieleń	Folwarczne	Gospodarcze	Mieszkalne	Przemysłowe	Cmentarze	Inne	Razem
dolnośląskie	1308	99	540	68	440	821	623	150	1946	233	313	327	6868
kujawsko-pomorskie	465	115	153	21	278	378	300	88	422	96	127	111	2554
lubelskie	806	70	171	13	249	449	272	96	529	64	513	324	3556
lubuskie	470	40	131	19	180	186	239	57	1976	58	47	78	3481
łódzkie	528	15	130	15	213	357	92	60	493	67	133	99	2202
małopolskie	908	33	292	30	227	370	179	174	1336	38	322	296	4205
mazowieckie	962	48	521	13	427	911	324	109	1910	219	328	303	6075
opolskie	578	48	124	15	106	202	127	36	792	48	119	110	2305
podkarpackie	909	55	246	16	160	300	208	72	1255	48	344	227	3840
podlaskie	485	8	184	3	58	110	70	59	460	52	312	103	1904
pomorskie	488	116	212	12	183	257	189	119	919	77	132	120	2824
śląskie	552	13	286	24	132	181	91	137	1374	126	99	100	3115
świętokrzyskie	423	18	52	19	88	212	75	14	206	47	173	114	1441
warmińsko-mazurskie	839	96	257	26	215	387	423	172	1840	177	508	126	5066
wielkopolskie	1052	37	435	22	675	954	815	161	1321	178	277	230	6157
zachodniopomorskie	710	67	235	16	160	550	96	82	283	80	164	89	2532
Razem	11 483	878	3969	332	3791	6625	4123	1586	17 062	1608	3911	2757	58 125
%	19,8	1,5	6,8	0,6	6,5	11,4	7,1	2,7	29,4	2,8	6,7	4,7	100

Źródło: Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych w Polsce. Zabytki wpisane do rejestru zabytków (księgi rejestru A i C), Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2017, s. 118-119

Osobny obszar analizy stanowią zabytki archeologiczne wyszczególnione w księdze „C” rejestru zabytków. Najwięcej zabytków archeologicznych znajduje się w województwie dolnośląskim – 1480, w tym 898 obozowisk i zespołów osadniczych oraz w województwie opolskim – 1219, w tym 875 obozowisk i zespołów osadniczych. Najmniej zabytków archeologicznych występuje w województwie łódzkim – 143 obiekty, lubelskim – 176 obiektów oraz w kujawsko-pomorskim – 190 obiektów.

W związku z ograniczeniami niniejszej publikacji, w tabeli 7 przedstawiono tylko ilościowy wykaz zabytków archeologicznych⁶⁸⁵.

Tabela 7. Nieruchome zabytki archeologiczne objęte wpisem do rejestru zabytków według województw i rodzajów stanowisk archeologicznych

Województwo	Ogółem	Grodziska	Osady, obozowiska, zespoły osadnicze	Sepulkralne (groby i cmentarzyska)	Gospodarcze (kopalnie, warsztaty, huty itp.)
Polska:					
2013	7628				
2016	7744	1754	3081	1307	124
2017	7747	1756	3082	1311	125
dolnośląskie	1480	250	898	180	31
kujawsko-pomorskie	190	156	17	10	–
lubelskie	176	51	6	99	2
lubuskie	539	45	374	89	4
łódzkie	143	70	23	39	–
małopolskie	488	46	328	27	13
mazowieckie	406	82	186	69	10
opolskie	1219	100	875	50	30
podkarpackie	480	62	271	75	2
podlaskie	276	51	38	181	1
pomorskie	566	119	196	231	11
śląskie	241	42	100	24	5
świętokrzyskie	210	26	78	23	12
warmińsko-mazurskie	286	164	56	47	–
wielkopolskie	677	249	286	114	3
zachodniopomorskie	370	243	69	53	1

Źródło: *Kultura w 2017 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 32

⁶⁸⁵ Raport: *Kultura w 2017 r.*..., op. cit., s. 32. Więcej zob. w: *Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych*..., op. cit., s. 207-291.

W kolejnej części niniejszej publikacji przedstawiam analizę liczby stanu zabytków ruchomych wpisanych do księgi „B” rejestru zabytków oraz analizę i cenę skali przestępczości (kradzieży, dewastacji, falsyfikacji i przemytu) związanej z tą kategorią zabytków.

4.5. Przemoc przeciwko dziedzictwu kulturowemu i dobrom kultury jako zagrożenie dla bezpieczeństwa kulturowego

Ocena skali przestępczości w obrębie ruchomych dóbr kultury w Polsce narzuca konieczność dokonania wstępnej analizy ilościowej i jakościowej w odniesieniu do województw. Do zabytków ruchomych zalicza się rzeczy ruchome, ich części lub zespoły rzeczy ruchomych, do których należą m.in.: dzieła sztuki plastycznej, rzemiosła artystycznego i sztuki użytkowej, kolekcje przedmiotów zgromadzonych i uporządkowanych według koncepcji ich twórców, numizmaty, militaria, wytwory techniki, niektóre materiały biblioteczne, instrumenty muzyczne, wytwory sztuki ludowej i rękodzieła⁶⁸⁶. Wykaz ilościowy zabytków ruchomych przedstawiono w tabeli 8.

Tabela 8. Ruchome zabytki według województw

Województwo	Liczba decyzji konserwatorskich	Liczba obiektów ogółem	Wypożyczenie świątyn	Inne
Polska:				
2015	15 082	250 052	182 625	48 454
2016	15 387	255 227	187 320	48 454
2017	15 726	259 842	191 558	48 454
dolnośląskie	2524	39 301	34 494	392
kujawsko-pomorskie	444	10 926	9755	88
lubelskie	840	19 194	17 020	779
lubuskie	400	6480	5788	-
łódzkie	782	14 304	12 775	602
małopolskie	1429	25 890	21 332	1087

⁶⁸⁶ Raport: *Kultura w 2017 r...*, op. cit., s. 31. W 2017 roku przyjęto 354 decyzje o wpisie do rejestru zabytków ruchomych, obejmujące 4671 obiektów sztuki i rzemiosła artystycznego, 5 decyzji o skreśleniu z rejestru zabytków oraz 41 postanowień zmieniających lub wyjaśniających treść wcześniej wydanych decyzji oraz informacji urzędowych dotyczących przenoszenia wpisów do nowych ksiąg rejestru.

mazowieckie	2024	20 736	14 097	3538
opolskie	1046	8306	7126	744
podkarpackie	1196	52 277	14 541	36 345
podlaskie	640	4544	3976	65
pomorskie	638	6069	5864	65
śląskie	1041	7843	4979	2193
świętokrzyskie	555	13782	11 439	1251
warmińsko-mazurskie	350	5177	4834	265
wielkopolskie	1247	23 536	21 545	1036
zachodniopomorskie	570	2109	1993	4

Źródło: *Kultura w 2017 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 31

Wskaźniki ilościowe opisujące wielkość zasobu zabytków ruchomych w Polsce wskazują na ich nieproporcjonalne rozmieszczenie geograficzne. Są również obciążone błędem niedoszacowania w związku z brakiem informacji na temat zabytków (w tym dzieł sztuki) pozostających w posiadaniu prywatnych kolekcjonerów. Zdecydowanie najwięcej ich jest w południowych i centralnych województwach Polski. Na 259 842 obiekty zabytkowe w Polsce (dane na rok 2017) aż 133 617 znajduje się w województwach: podkarpackim (52 277 obiektów), dolnośląskim (39 301 obiektów), małopolskim (25 890 obiektów), świętokrzyskim (13 782 obiektów), opolskim (8306 obiektów) i śląskim (7843 obiektów), co kształtuje odsetek 51,5% całego zasobu zabytków ruchomych. W Polsce centralnej najwięcej zabytków ruchomych zgromadzonych jest w województwie wielkopolskim (23 536 obiektów), mazowieckim (20 736 obiektów) oraz w województwie łódzkim (14 304 obiektów) i kujawsko-pomorskim (10 926 obiektów) – łącznie 26,7% całego zasobu zabytków ruchomych w Polsce. Sumaryczny zasób zabytków ruchomych pozostałych województw stanowi 21,8% ogółu zasobu Polski. Analiza ilościowa wskazuje, że ich liczba pozostaje w związku z liczbą zabytków nieruchomych, szczególnie tych o charakterze sakralnym (zob. tab. 6).

Jednocześnie należy stwierdzić, że Polska – mimo ogromnych strat wojennych – jest państwem o niepowtarzalnym potencjale kulturowym w obszarze materialnym. Świadczy o tym liczba, stan zachowania oraz wartość materialna ruchomych i nieruchomych zabytków wpisanych do rejestru, jak również zabytki (znane dzieła sztuki) pozostające w zasobach prywatnych kolekcjonerów. Bogactwo oraz różnorodność zabytków (szczególnie ruchomych) wpływa na wzrost atrakcyjności Polski jako rynku przestępstw (w ujęciu rodzajowym) związanych z kradzieżą, falsyfikacją, przemytem, a także z wandalizmem. Jak twierdzi Ryszard Krawczyk z Katedry Kryminalistyki i Bezpieczeństwa Publicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego, przed 1990 rokiem rozkład przestępstw prze-

ciwko zabytkom i dziełom sztuki był proporcjonalny pod względem rodzajowym, dopiero po rozpadzie dwubiegunowego układu sił na świecie problem przestępczości w stosunku do zabytków i dzieł sztuki zaostriżył się wraz z otwarciem granic i wzrostem zapotrzebowania na dzieła sztuki w bogatych państwach nie tylko Europy, ale na całym świecie. Pojawiły się dwie kategorie państw: „market nations” – państw „przyciągających” dobra kultury i dzieła sztuki, takich jak Japonia, Szwajcaria, Stany Zjednoczone, Chiny, Norwegia, Szwecja i inne bogate państwa, oraz tzw. „source nation” – państwa „zasobne” w dobra kultury, o słabszym potencjale ekonomicznym i bogatej historii, stanowiące źródło zaopatrzenia dla tych poprzednich⁶⁸⁷. Szczególnie chłonnym rynkiem stała się Japonia, w której zapotrzebowanie na dzieła sztuki szacuje się na 30% światowego popytu.

Ryszard Krawczyk wskazuje na wzrost skali przemytu dzieł sztuki (głównie zabytkowych), który – jak twierdzi – od początku transformacji w Polsce jest niedoszacowany. Z danych Policji i Służby Celnej z lat dziewięćdziesiątych wynika, że rocznie przez Polskę przemycano od 1200 do 1500 obiektów, przy czym dane szacunkowe wskazują na znacznie większą skalę przemytu, który głównie dotyczy ikon, obrazów oraz mebli i wynosi kilkadziesiąt tysięcy rocznie⁶⁸⁸. O ile po II wojnie światowej Polska zakwalifikowana została do państw kategorii „source nations” – na co wpłynęła skala grabieży i degradacji dóbr kultury oraz dziedzictwa kulturowego – obecnie zauważalny jest trend odwrotny, związany z coraz większym znaczeniem polskiego rynku dzieł sztuki. Świadczy o tym suma obrotów na tym specyficznym rynku. W 2012 roku była szacowana na ok. 300-350 mln USD, co stanowiło zaledwie 0,2% światowego obrotu dziełami sztuki⁶⁸⁹. Podobny trend utrzymał się do 2017 roku, kiedy wartość obrotów kształtowała się na poziomie 327 mln USD. W 2018 roku nastąpił znaczący wzrost ich wartości do około 400 mln USD i wzrost sprzedaży o 21,7% w stosunku do roku 2017⁶⁹⁰.

Inną kategorią przestępstw dotyczących zabytków i dzieł sztuki jest wandalizm, którego przerażającą skalę ujawniają dane z okresu PRL. Sygnalizowane wcześniej przepisy prawa zawarte w „Uchwale nr 666 Prezydium Rządu z dnia 20 sierpnia 1955 roku” stworzyły społeczny model zagospodarowania zabytków⁶⁹¹

⁶⁸⁷ Zob. J.H. Merryman, *Two Ways of Thinking About Cultural Property*, „The American Journal of International Law”, 1986, vol. 80, nr 4, s. 831-853.

⁶⁸⁸ A. Wojnar, *Seminarium Zagrożenia dzieł sztuki i meandry ich ochrony odbywało się w Collegium Maius UJ*, „Alma Mater”, 2010, nr 133, s. 85.

⁶⁸⁹ K. Borowski, *Rynek dzieł sztuki w Polsce*, Badanie 2013, źródło Research Gate, [online], [dostęp: 4.11.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.researchgate.net/publication/275547712_Rynek_dziel_sztuki_w_Polsce_-_badanie_2013.

⁶⁹⁰ *Polski rynek aukcyjny. Raport Artinfo z 1. półrocza 2018*, [online], [dostęp: 3.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.artinfo.pl/pl/publikacje/artinformacje/polski-rynek-aukcyjny-raport-artinfo-z-1-polrocza-2018/>.

⁶⁹¹ T. Landmann, *Legal Regulations...*, *op. cit.*, s. 92-93.

będący przyczyną dewastacji, nielegalnych rozbiórek i przekwalifikowania na obiekty użytkowe w ramach realizacji narodowych planów gospodarczych. Początki demokracji w Polsce to również okres degradacji zabytków – zniszczonych już w dużej mierze za czasów PRL – i braku nakładów finansowych na ich odtworzenie lub ochronę.

Najbardziej złożonym i trudnym do wykrycia i udowodnienia przestępstwem jest fałszerstwo lub falsyfikacja dzieł sztuki, również tych, które mają wartość zabytkową. Owa trudność wynika choćby z samych pobudek dokonania falsyfikacji, której motywacją często jest zwykłe zamiłowanie lub pasja artystyczna, wykorzystywana następnie przez grupy przestępcze do kradzieży na tzw. „podmiankę”. Jak podkreśla Ryszard Krawczyk, ogromnym problemem dla organów ścigania są ograniczenia w trafnej ocenie i kwalifikacji prawnej tego typu przestępstw. W przypadku fałszerstw skierowanych przeciwko zabytkom zastosowany może być artykuł 109a ustawy o zabytkach dotyczący podrobienia lub przerobienia zabytku, a więc tzw. fałszerstwa bezpośredniego, lub artykuł 109b ww. ustawy dotyczący zbycia falsyfikatu, a więc tzw. fałszerstwa pośredniego. Odpowiedzialność karna dla fałszerzy dzieł sztuki zawarta została w „Kodeksie karnym”, w artykule 286 zatytułowanym „oszustwo”, a także w artykule 270 §1 zatytułowanym „fałszerstwo dokumentu”⁶⁹².

Innym istotnym problemem jest „zmowa milczenia” wokół istnienia w prywatnych kolekcjach falsyfikatów dzieł sztuki, a także wśród samych ekspertów oceniających błędnie dzieła⁶⁹³. Największym producentem podrabianych dzieł sztuki malarskiej są obecnie Chiny, gdzie istnieje tzw. „wioska malarzy” – Dafen położona w północno-wschodniej części Shenzhen. Działa w niej około 8000 artystów i 1200 galerii, gdzie powstaje rocznie około 5 milionów obrazów. Dafen stała się korporacją, której produkty stanowią ponad 50% światowego rynku podróbek malarskich⁶⁹⁴. Skalę fałszerstw dzieł sztuki ukazuje wystawa z marca 2017 roku poświęcona Amadeo Modiglianemu w Pałacu Dożów w Genui. W trakcie wystawy okazało się, że 20 na wystawionych 30 obrazów to falsyfikaty wykonane w latach osiemdziesiątych XX wieku⁶⁹⁵.

⁶⁹² Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553, t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1600).

⁶⁹³ A. Wojnar, *Seminarium...*, op. cit., s. 85.

⁶⁹⁴ Zob. E. Kit Wah Man, *Issues of Contemporary Art and Aesthetics in Chinese Context*, Springer Berlin Heidelberg, Berlin [et al.] 2015, s. 95-103; również w: Z. Mo, *The artistic hub of Dafen has been painted into a corner*, [online], [dostęp: 18.09.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.telegraph.co.uk/news/world/china-watch/business/dafen-has-been-painted-into-a-corner/>.

⁶⁹⁵ D. Wilk, *Falsyfikaty dzieł sztuki w procesie karnym. Wybrane aspekty wykrywcze i dowodowe*, „Kwartalnik Policyjny”, 2018, nr 1, s. 77. Skalę problemu ukazuje również skandal wokół artefaktów z okresu prekolumbijskiego w Muzeum Meksyku w San Francisco. Aż 97%, czyli 1917 z 2000 obiektów okazała się falsyfikatami lub eksponatami, których pochodzenia nie można potwierdzić.

W obliczu wzrostu procederu falsyfikacji i niepewności, co do liczby falsyfikatów na rynku światowym, wiele renomowanych galerii i muzeów zaprzestało uprawiać „politykę milczenia” i ujawniło własne podrobione dzieła, podając ich historię i realia, w jakich doszło do fałszerstwa. Taka polityka odniosła pozytywny skutek, bowiem dzieła te cieszą się ogromnym zainteresowaniem nie tylko zwiedzających galerie i muzea, ale również samych kolekcjonerów. Przykładem takich działań jest pierwsza wystawa falsyfikatów w Victoria and Albert Museum w Londynie zatytułowana „Investigation of Fakes and Forgeries” z 2007 roku, wystawa pod tytułem „Unearthing the Truth” z 2009 roku w Brooklyn Museum w Nowym Yorku, gdzie wystawiono wszystkie falsyfikaty znajdujące się w zbiorach muzeum, stanowiące niemal 30% całości zbiorów, a także wystawa zatytułowana „Fakes, Mistakes and Discoveries” z 2010 roku w National Gallery w Londynie, gdzie zaprezentowano najbardziej zawstydzające zakupy dokonane przez galerię w ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat, wraz z opisem błędnych ekspertyz⁶⁹⁶.

Choć chiński proceder podrabiania obrazów nie ma swojego odpowiednika na świecie, należy podkreślić, że również w Polsce są ujawniane przypadki falsyfikatów. W ostatnich latach ujawniono kilka pracowni zajmujących się tym procederem. Jedną z nich była pracownia falsyfikatów w podkrakowskich Proszowicach, której „zasługą” jest wprowadzenie na rynek około 130 sfalszowanych obrazów i rysunków imitujących m.in. J. Panka, M. Kislinga, J. Nowosielskiego. Innym przykładem jest sprzedaż falsyfikatu obrazu pt. „Dziewczyna w chustce” Leona Wyczółkowskiego, w ramach aukcji w Rybniku, a także sprzedaż około 250 obrazów i figurek za kwotę około 1,7 miliona zł biznesmenowi z Łodzi, z których aż 113 okazało się falsyfikatami. Ofiarą fałszerzy padło również Muzeum Narodowe w Gdańsku, które za kwotę 80 tys. zł zakupiło podrobiony obraz Leona Wyczółkowskiego pt. „Rybak z siecią”⁶⁹⁷.

Kolejnym przestępstwem stanowiącym zagrożenie dla bezpieczeństwa kulturowego są kradzieże ruchomych zabytków i dzieł sztuki stanowiących wartość historyczną. Problem ten dotyczy zarówno prywatnych kolekcji, jak i muzeów oraz obiektów sakralnych. Przestępstwo tego typu przyjmuje różne formy, wśród których wyróżnia się przypadkowe nabycie, kradzież z prywatnego domu, muzeum oraz z obiektów sakralnych⁶⁹⁸. W latach 1989-1996 dokonano około 60 kradzieży w polskich muzeach⁶⁹⁹. Według danych Międzynarodowej Organizacji Policji Kry-

⁶⁹⁶ *Ibidem*, s. 86.

⁶⁹⁷ D. Wilk, *Falsyfikaty dzieł sztuki...*, *op. cit.*, s. 78.

⁶⁹⁸ P. Sarzyński, *Rabusie, fałszerze, przemysłowcy. Raport: czarny rynek sztuki*, „Polityka” 2010, nr 47, s. 3-9.

⁶⁹⁹ *Kradzieże w polskich muzeach w latach 1965-1996*, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://stratyzabytkow.nimoz.pl/aktual/kradzieze-polskich-muzeach-latach-1965-1996/#prettyPhoto>.

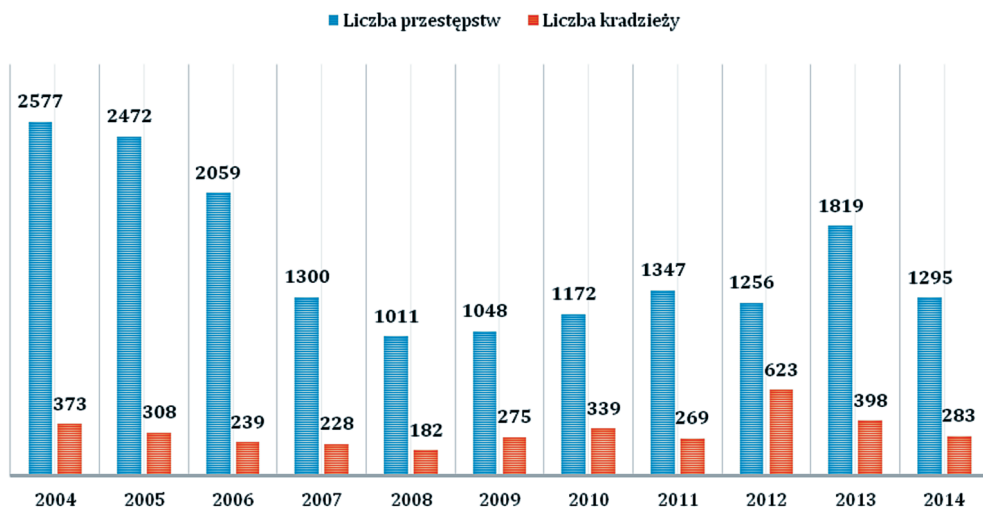
minalnej – Interpol (ang. *International Criminal Police Organization*) z 1997 roku w okresie transformacji ustrojowej Polska zajmowała piątą pozycję (po Czechach, Rosji, Niemczech i Włoszech) w Europie pod względem zagrożenia kradzieżami obiektów kultury. Najbardziej zagrożone były zabytki zgromadzone w obiektach sakralnych, na co wskazało aż 1771 kradzieży dokonanych tylko w 1995 roku. Były i nadal są one trudne do wykrycia przez organa ścigania ze względu na ograniczenia w identyfikacji skradzionych zabytków. Wiąże się ona z brakiem numerów seryjnych i dokumentacji konserwatorskiej zabytków pozostających w zasobach Kościoła. Sytuację komplikuje także podobieństwo obiektów zabytkowych, szczególnie figur świętych i obrazów, na które od kilkudziesięciu lat utrzymuje się popyt. Jak wskazuje Marek Łuczak z Komendy Wojewódzkiej Policji w Szczecinie, *Najczęściej łupem złodziei padają figury świętych wchodzące w skład ołtarzy lub ambon albo pojedyncze figury, tj. przedmioty o niewielkich wymiarach i wadze, proste do zdemontowania. Cena aukcyjna źle zachowanej figury XIX-wiecznej to około 2500 zł, a figury średniowiecznej minimum 10 000 zł*⁷⁰⁰.

Optymistyczne jest to, że w ostatnich latach w Polsce znacznie zmalała liczba kradzieży zabytków sakralnych w porównaniu z latami dziewięćdziesiątymi XX wieku i początkiem XXI wieku. Obecnie włamania do kościołów są incydentalne i częściej stanowią akty wandalizmu lub kradzieży pieniędzy zgromadzonych w skarbnicach kościelnych niż dzieł sztuki. Szacunkowe straty w liczbie skradzionych z obiektów sakralnych zabytków ocenia się na kilkanaście tysięcy⁷⁰¹. Najistotniejszy wpływ na spadek liczby przestępstw przeciwko zabytkom sakralnym miał rozwój pozapolicyjnych systemów informatycznych w Polsce, w tym powstanie w 1992 roku pierwszej komputerowej wersji bazy danych do katalogu skradzionych i zaginionych dóbr kultury, które mimo braku kompatybilności z innymi bazami stanowią główne narzędzie identyfikacji utraconych obiektów. Istotny wpływ na spadek kradzieży z obiektów sakralnych miały również programy prewencyjne, polegające na dokumentowaniu i weryfikacji zabytków sakralnych (głównie dzięki fotografii cyfrowej), realizowane w Polsce od 2007 roku. Oprócz tego warto podkreślić wzrost świadomości samych administratorów zabytków w zakresie wartości zarządzanych zbiorów oraz nowoczesnych technologii ochrony i monitoringu obiektów.

⁷⁰⁰ M. Łuczak, *Kradzieże zabytków sakralnych z terenu województwa zachodniopomorskiego*, „Kwartalnik Policyjny”, 2018, nr 1, s. 67-68. Z danych KWP w Szczecinie wynika, że w wyniku 12 kradzieży z lat 1990-1999 w województwie zachodniopomorskim skradziono 41 sakralnych obiektów zabytkowych. Kolejna fala kradzieży miała miejsce w pierwszej dekadzie XXI wieku. W wyniku 9 kradzieży utracono 35 obiektów, w tym cenne późnogotyckie rzeźby z kościoła w Jarszewie, 6 rzeźb z kościoła w Wysiedlu, rzeźby z ołtarza kościoła w Bobrownikach (gm. Chociwel), barokowe figury z kościoła w Mostach, 12 renesansowych rzeźb z kościoła w Letninie oraz 4 gotyckie figury z kościoła w Golenicach.

⁷⁰¹ M. Łuczak, *Kradzieże zabytków...*, *op. cit.*, s. 73.

W kolejnych latach odnotowano również zmiany w ogólnej liczbie przestępstw przeciwko dobrom kultury. W latach 2004-2008 nastąpił wyraźny ich spadek z około 2,6 tys. do 1,1 tys. przestępstw. Ale wraz z przystąpieniem Polski do Strefy Shengen w 2008 roku nastąpił wzrost przestępczości przeciwko dobrom kultury. Oprócz kradzieży prawie dwukrotnie wzrosła skala przemytu dzieł sztuki, ponieważ Polska stała się państwem tranzytowym z Ukrainy, Bliskiego Wschodu, Chin, a także z Zachodu do Chin i Japonii. Tendencja wzrostowa utrzymała się do 2013 roku, kiedy odnotowano aż 1810 przestępstw przeciwko dobrom kultury. Rozkład ilościowy przestępstw w latach 2004-2014 zobrazowano na rysunku 8.



Rys. 8. Liczba kradzieży dóbr kultury w stosunku do liczby przestępstw przeciwko zabytkom w latach 2004-2014 (dane KG Policji)

Źródło: J. Witt, *Problemy z oceną skali przestępstwa kradzieży i przywłaszczenia dóbr kultury*, „Santander Art and Culture Law Review”, 2017, vol. 1, nr 3, s. 230-231

Z danych Policji wynika, że w 2015 roku miały miejsce łącznie 1063 przestępstwa wobec dóbr kultury, z czego 92 stanowiły przestępstwa ścigane z ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami⁷⁰². W kolejnych latach odnotowano liczbę przestępstw przeciwko dobrom kultury na średnim poziomie – około 1000 rocznie. Analiza porównawcza danych prezentowanych na wykresie wskazuje, że w okresie 2004-2006 na średnio 7 przestępstw przeciwko dobrom kultury przypadała 1 kradzież. W kolejnym okresie (2007-2010) stosunek kradzieży do ogólnej liczby przestępstw spadł do średniego poziomu

⁷⁰² Wiceminister kultury o przeciwdziałaniu przestępczości przeciw dziedzictwu kulturowemu, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/m-gawin-swiadomosc-spoleczna-elementem-przeciwdzialania-przestepczosci-przeciw>.

1 kradzieży na 4 przestępstwa. W 2011 roku na 5 przestępstw przypadała 1 kradzież, w 2012 roku na 2 przestępstwa 1 kradzież, a w latach 2013-2014 na 4 przestępstwa 1 kradzież. Z danych KG Policji wynika, że w analizowanym okresie dokonano 3517 kradzieży dóbr kultury.

W ramach podsumowania zagadnień dotyczących przestępczości przeciwko dobrom kultury należy rozważyć kwestię współdziałania resortowego na rzecz ich ochrony. Jednym z ważniejszych dokumentów normujących kwestie wspólnych działań na rzecz zwalczania przestępczości przeciwko dobrom kultury było podpisane 4 listopada 2004 roku porozumienie pomiędzy Ministrem Finansów, Ministrem Kultury, Komendantem Głównym Policji i Komendantem Głównym Straży Granicznej w sprawie współdziałania w zwalczaniu nielegalnego wywozu za granicę lub przywozu z zagranicy zabytków. Porozumienie to obejmowało ramy prawne i zakres udzielania wzajemnej pomocy w zakresie czynności kontrolnych, wymiany informacji, szkolenia i wymiany doświadczeń⁷⁰³. W ramach doprecyzowania i rozszerzenia zakresu działań zawartych w wyżej wymienionym dokumencie 10 marca 2005 roku podpisano również porozumienie pomiędzy Generalnym Konserwatorem Zabytków i Komendantem Głównym Policji w sprawie współdziałania w zakresie zapobiegania i zwalczania przestępczości skierowanej przeciwko zabytkom⁷⁰⁴. Należy również podkreślić, że działania Polski na rzecz zwalczania przestępczości przeciwko dobrom kultury, oprócz cytowanych wcześniej przepisów prawa krajowego, pozostają w zgodzie z przepisami prawa międzynarodowego zawartego w następujących dokumentach:

- Europejskiej konwencji o ochronie dziedzictwa archeologicznego z 16 stycznia 1992 roku, podpisanej w La Valetta, ratyfikowanej 13 grudnia 1995 roku⁷⁰⁵;
- Konwencji dotyczącej podejmowania środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, podpisanej w Paryżu 17 maja 1970 roku⁷⁰⁶;
- Konwencji Rady Europy o przestępczości przeciwko dobrom kultury (ang. *Council of Europe Convention on Offences relating to Cultural Property*) przyjętej 3 maja 2017 roku w Nikozji⁷⁰⁷.

⁷⁰³ *Dziennik Urzędowy Komendy Głównej Policji 2004*, Nr 21, poz. 135.

⁷⁰⁴ *Dziennik Urzędowy Komendy Głównej Policji 2005*, Nr 6, poz. 29A, za: A. Grajewski, *Odzyskiwanie skradzionych dóbr kultury po latach od ich kradzieży*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica”, 2018, nr 82, s. 35-36.

⁷⁰⁵ *Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego (poprawiona), sporządzona w La Valetta dnia 16 stycznia 1992 r.* (Dz. U. z 1996 r. Nr 120, poz. 564).

⁷⁰⁶ *Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu...*, *op. cit.*

⁷⁰⁷ *Council of Europe Convention on Offences relating to Cultural Property* (Details of Treaty No. 221), Nicosia, 19-05-2017, [online], [dostęp: 19.01.2019]. Dostęp w Internecie: <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list/-/conventions/treaty/221>.

Podsumowanie

Polskie materialne dziedzictwo kulturowe mimo ogromnych strat poniesionych w wyniku II wojny światowej oraz dość nieudolnej polityki kulturalnej okresu PRL, nadal stanowi ogromny potencjał kulturowy państwa. Jego głównym atutem jest liczba oraz stan ruchomych i nieruchomych zabytków oraz liczba muzeów gromadzących zbiory stanowiące istotną wartość historyczną. Do negatywów należy zaliczyć nierównomierny ich rozkład geograficzny, nadal zbyt niskie nakłady na utrzymanie i renowację, a także nadal znaczącą – choć zmniejszającą się – skalę przestępczości przeciwko dziedzictwu kulturowemu. Wartością dodaną polskiego dziedzictwa kulturowego jest jego atrakcyjność w świecie, która z każdym rokiem przynosi znaczące efekty finansowe oraz buduje markę Polski, jako państwa wykazującego dbałość o własne dziedzictwo kulturowe oraz o wysokim uprzedmiotowionym kapitale kulturowym.

NIEMATERIALNE UWARUNKOWANIA BEZPIECZEŃSTWA KULTUROWEGO POLSKI

Na potrzeby identyfikacji niematerialnych uwarunkowań bezpieczeństwa kulturowego Polski przyjąłem przedstawione w podrozdziale 1.4. wybrane składniki kultury zawarte w typologiach N. Goodmana i Jonathana H. Turnera, czyli: historię (w niej pamięć historyczną), bohaterów narodowych, symbole narodowe, tradycje i obyczaje, przekonania (poglądy), wartości, normy, język etniczny i religię w odniesieniu do polskiej kultury narodowej.

5.1.

Historia i pamięć historyczna w percepcji Polaków

Rozważania na temat składników kultury narodowej Polaków rozpoczęną od historii, która choć w wielu typologiach jest pomijana, jednak ma ogromne znaczenie kulturotwórcze i pozostaje w związku z większością składników kultury. Ponadto ma istotny wpływ na tożsamość narodową, a poprzez zaszczości historyczne i jej interpretację wpływa także na kształtowanie pozytywnych i negatywnych postaw (sympatii i antypatii) w stosunku do innych narodów. Jest również retrospektywnym źródłem stereotypów narodowościowych oraz niechęci kulturowej czy dystansów etnicznych, które prowadzą do napięć, antagonizmów i konfliktów. Ma również charakter relatywny, objawiający się tzw. „konfliktem pamięci”, ze względu na różnice percepcji wydarzeń historycznych wśród narodów. Ponadto – jak twierdzi Agnieszka Szarkowska – *historia jest nieodzownym czynnikiem wychowania. Dzięki historii widzimy siebie. Dzięki niej możemy rozumieć czyny, doświadczenia, twórczość innych ludzi. Dlatego była i jest moralną koniecznością obrona najwyższych wartości narodu i państwa, a także każdej jednostki*⁷⁰⁸.

⁷⁰⁸ A. Szarkowska, *Świadomość i pamięć historyczna*, [w:] *Terror i konspiracja. Młodzież wobec ideologii komunistycznej 1945-1956*, E.J. Kryńska (red.), Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2004.

Historia narodu i państwa poza funkcją kulturotwórczą pozostaje w związku z tożsamością narodową kształtowaną m.in. przez zbiorową pamięć historyczną, która według założeń Mauricego Halbwachsa *nie jest mechaniczną zdolnością rejestrowania obserwowanych zjawisk, lecz polega na rekonstruowaniu przeszłości przez pamiętający podmiot*⁷⁰⁹. Pamięć historyczna natomiast – według Andrzeja Szpocińskiego – jest *zestawem przekonań i wyobrażeń odnoszących się do zdarzeń, postaci oraz procesów z przeszłości, wraz z elementami wartościującymi, podzielanych wspólnie przez członków danej zbiorowości, a niosących ważne dla niej treści. Innymi słowy, na pamięć zbiorową składają się przekonania obecne w indywidualnych pamięciach pojedynczych podmiotów właśnie dlatego, że podmioty te do owej zbiorowości należą (posiadanie ich stanowiłoby zatem element konstytutywny roli członka tejże zbiorowości)*⁷¹⁰. Wążąc obie definicje, widzimy, że pamięć historyczna ma nie tylko wymiar indywidualny, ale – co najistotniejsze – jest pamięcią zbiorowości, w tym również całych narodów.

Rozpatrywana w tym ujęciu pamięć historyczna stanowi jeden z podstawowych wyznaczników tożsamości narodowej, którą współtworzą treści cyrkulujące w pamięci zbiorowej i określające postawy oraz systemy norm członków danej zbiorowości. Jej filarem staje się więc ukształtowany na drodze doświadczeń historycznych rdzeń pamięci zbiorowej nazwany przez A. Szpocińskiego **kanonem historycznym** narodu, mniejszości, grupy etnicznej. Definiowany jest przez tego autora jako *zbiór uznawanych przez daną wspólnotę miejsc pamięci lub jako podstawowy układ elementów tworzących pamięć grupową, będącą przedmiotem przekazu międzypokoleniowego i wykazującą poczucie linearności czasu*⁷¹¹. Odnosząc go do historii Polski, należy zwrócić uwagę, że jest on trwały i odporny na wpływy zewnętrzne. Przykładem jest chociażby okres zaborów (1772-1918) czy okres tzw. socjalizmu sowieckiego po I wojnie światowej, a później, po II wojnie światowej sowietyzacja kultury polskiej. Germanizacja w zaborze pruskim, rusyfikacja w zaborze rosyjskim oraz sowietyzacja kultury i życia społecznego po II woj-

⁷⁰⁹ M. Kasztelan, *Fenomen pamięci zbiorowej*, „In Gremium. Studia nad historią, kulturą i polityką”, 2012, tom 6, s. 186.

⁷¹⁰ A. Szpociński, *Kanon historyczny. Pamięć zbiorowa a pamięć indywidualna. Trzy wymiary pamięci zbiorowej*, „Studia Socjologiczne”, 1983, nr 4(91), s. 129-130. Na temat pamięci historycznej pisali również: L. Nijkowski, *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008, s. 50-51; B. Szacka, *O pamięci społecznej*, „Znak”, 1995, nr 480, s. 68-76; J. Assman, *Pamięć zbiorowa i tożsamość kulturowa*, przeł. S. Dyroff, R. Żytyniec, „Borussia” 2003, nr 29, s. 11-16; B. Szacka, *Pamięć zbiorowa i wojna*, „Przegląd Socjologiczny”, 2000, vol. 49, nr 2, s. 15-16; B. Korzeniewski, *Pamięć zbiorowa we współczesnym dyskursie humanistycznym*, „Przegląd Zachodni”, 2005, nr 2, s. 121-138.

⁷¹¹ D. Malczewska-Pawelec, T. Pawelec, *Rewolucja w pamięci historycznej. Porównawcze studia nad praktykami manipulacji zbiorową pamięcią Polaków w czasach stalinowskich*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2011, s. 17.

nie światowej dobitnie pokazują, jak trwały jest polski kanon historyczny i jak bardzo odbił pozytywny stygmat na kanonie polskiej kultury. Należy podkreślić, że mimo wszystko po II wojnie światowej ów kanon uległ polityce PRL, która skupiła się m.in. nie na upamiętnianiu polskiej „realnej” historii, ale na tworzeniu zideologizowanego „nowego socjalistycznego człowieka”. Ten nowy człowiek musiał zostać też obdarzony nową pamięcią, w której nie było już miejsca na treści szkodliwe i zbędne z punktu widzenia ideologii i władzy⁷¹². Jednocześnie – jak stwierdził L. Kołakowski – *komunizm zaplanował siebie, jako władzę wszechogarniającą, której celem była nie tylko likwidacja zagrożeń (kulturalnych i ideologicznych), lecz pozytywne regulowanie wszelkich przejawów życia zbiorowego, włączając ideologię, język, literaturę, sztukę, nauki, rodzinę a nawet sposób ubioru*⁷¹³.

Społeczeństwo polskie stało się przedmiotem ideologicznej indoktrynacji, w której „wymazywano pamięć”. Jak twierdzi Dorota Malczewska-Pawelec, indoktrynacja oparta była na dwóch metaforach: „dziecka”, które można poddać niezbędnemu procesowi wychowawczemu, i „puszki Pandory”, która odnosi się do bagażu pamięci i tradycji obciążających „hipotekę historyczną” Polaków⁷¹⁴. Władze budujące socjalizm w Polsce bały się polskiego ducha narodowego, który nie raz w historii ujawnił siłę i wolę przetrwania. Właśnie te obawy stały się źródłem cytowanej metafory, którą naznaczył Polskę ówczesny polityk i członek PZPR – Jakub Berman. W jednej z wypowiedzi stwierdził, że *Polska to puszka Pandory. Łatwo z niej wypuścić złe duchy, ale potem trudno je ściągnąć z powrotem. [...] To cały syndrom: marzenia o Polsce wielkiej, Polsce mocarstwowej, Polska – Chrystusem narodów, Polacy – narodem wybranym; [...] te wszystkie rojenia jagiellońskie połączone z marzeniami o wielkiej ekspansji na Wschód, które znamy z Sienkiewicza, żyją w świadomości Polaków ciągle, bo były przez wieki pielęgnowane w różnych środowiskach*⁷¹⁵. Cytowane słowa nie pozostawiają złudzeń na temat strachu władz wobec polskiego kanonu historycznego. Po 1989 roku kanon ten wkroczył do nowej rzeczywistości, w której miejsce indoktrynacji i „człowieka socjalizmu” zajęła kultura masowa i „człowiek konsumpcji”.

Skutki polityki historycznej okresu PRL bardzo wyraźnie prezentują wyniki badań przeprowadzonych na reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków (N=1107) przez Centrum Badania Opinii Społecznej w 2008 roku pt. „Spojrzenie na miniony wiek w historii Polski”. Wyniki badań wskazują, że dla prawie połowy re-

⁷¹² Zob. J. Prokop, *Wyobrażenia pod nadzorem. Z dziejów literatury i polityki w PRL*, Virdis, Kraków 1994, s. 15-42.

⁷¹³ L. Kołakowski, *Cywilizacja na ławie...*, op. cit., s. 297.

⁷¹⁴ Zob. D. Malczewska-Pawelec, „Oni” – polscy ludzie Stalina: rekonstrukcja wizji świata i człowieka polskiej elity władzy lat 1944-1956, „Wieki Stare i Nowe”, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, t. 4, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2005, s. 234-235.

⁷¹⁵ T. Torańska, *Oni*, Agencja Omnipress, Warszawa 1989, s. 173 i 177.

spondentów (49%) okres III Rzeczypospolitej po 1989 roku jest najlepszym w ciągu ostatnich 100 lat historii Polski. Wśród najważniejszych wydarzeń pojawia się upadek tzw. realnego socjalizmu w 1989 roku, wybór Karola Wojtyły na Papieża 16 października 1978 roku oraz odzyskanie niepodległości przez Polskę w 1918 roku. To wydarzenie zostało jednocześnie ocenione jako największy sukces Polski ostatnich stu lat, na co wskazało 52% respondentów⁷¹⁶. Wśród innych sukcesów znalazło się m.in. przystąpienie Polski do Unii Europejskiej (39% odpowiedzi), a także wyzwolenie się spod komunizmu (37%), odbudowa kraju po II wojnie światowej (33%), ruch społeczny „Solidarność” (22%) oraz przystąpienie do NATO (18%)⁷¹⁷. Za największą porażkę Polski uznano uzależnienie od ZSRR w czasach PRL, na co wskazywało 45% respondentów. Na drugim miejscu eksponowano dwa zjawiska: marnowania dorobku i zwycięstwa „Solidarności” (25%) oraz biedy i niesprawiedliwości społecznej istniejącej w II Rzeczypospolitej (24%). Co piąty badany do największych słabości Polski w ostatnich stu latach zaliczał zbyt duże wpływy Kościoła katolickiego (21%)⁷¹⁸.

Analiza historii i pamięci historycznej w percepcji społecznej Polaków odnosi się również do sławnych ludzi i bohaterów narodowych ostatniego stulecia. W cytowanym raporcie dokonano analizy stosunku respondentów do 18 nazwisk proponowanych w ramach kafeterii na podstawie pięciu kategorii: pozytywne, neutralne, negatywne, trudno powiedzieć i nie znam takiej osoby. Na rysunku 9 przedstawiono procentowe relacje odpowiedzi odnoszących się do postaci związanych z historią Polski.

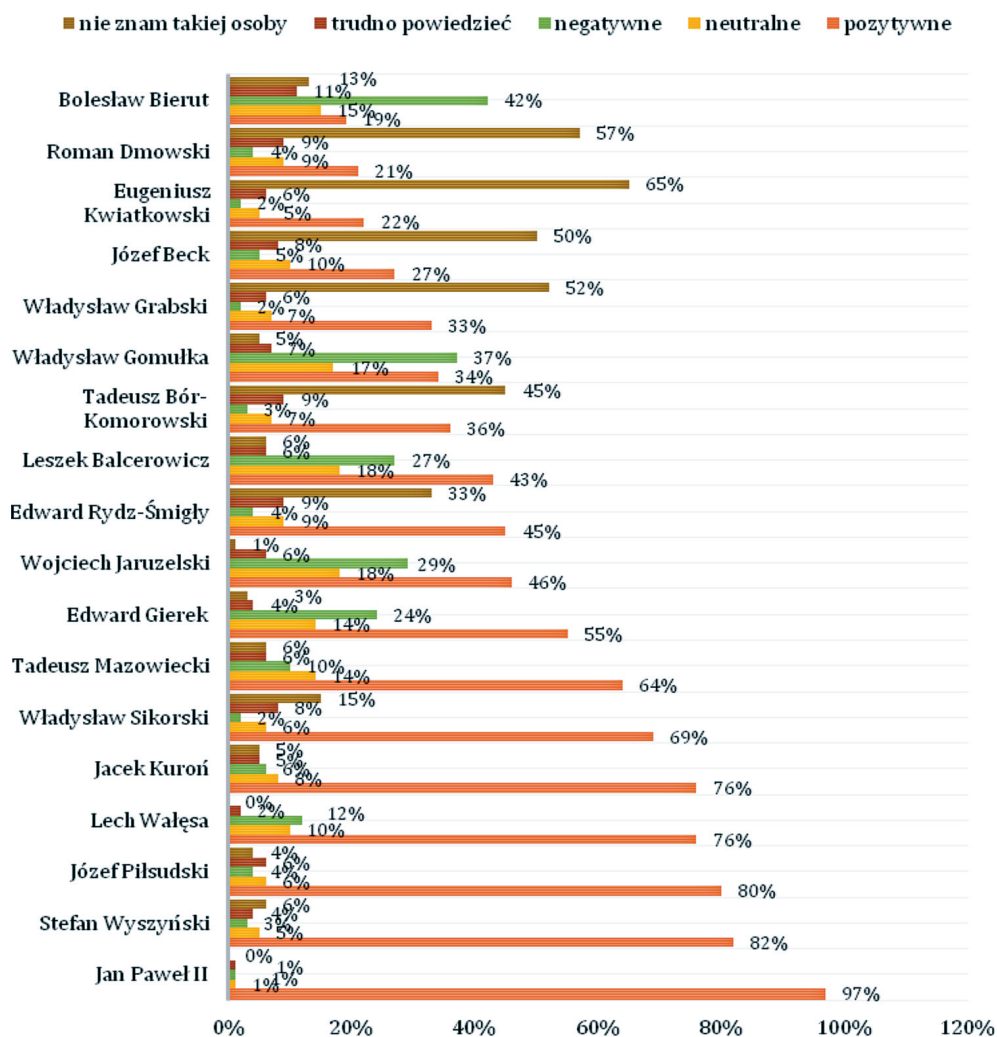
Wyniki badań wskazują że najbardziej pozytywnie odbierany był Jan Paweł II, na którego wskazywało aż 97% respondentów. Bardzo wysoko oceniono również Stefana Wyszyńskiego (82%), Józefa Piłsudskiego (80%), Lecha Wałęsę (76%) i Jacka Kuronia (76%). Wyniki badań ujawniają dualizm w percepcji społecznej na temat Lecha Wałęsy, który w ostatnich latach stał się postacią bardzo kontrowersyjną. Mimo większości pozytywnych ocen, co ósmy respondent (12%) był zdania, że „zrobił on więcej złego niż dobrego dla Polski”. Kolejne postacie polskiej historii, przez niemal 50% respondentów zakwalifikowane jako pozytywne, to Władysław Sikorski, Tadeusz Mazowiecki i Edward Gierek. Szczególnie kontrowersyjny jest tu Edward Gierek, który według co czwartego respondenta (24%) zapisał się w sposób negatywny w historii Polski, ale – co interesujące – ponad 55% odpowiadających uznało go za postać pozytywną. Kon-

⁷¹⁶ *Spojrzenie na miniony wiek w historii Polski*, Komunikat z badań nr 166/2008, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2008, s. 1. Jednocześnie 25% respondentów wskazywało na okres PRL (1945-1989), 12% na okres II Rzeczypospolitej (1918-1939), 11% nie wskazało żadnego okresu, a 3% wskazało na okres okupacji (1939-1945).

⁷¹⁷ *Ibidem*, s. 6-7.

⁷¹⁸ *Ibidem*, s. 8.

trowersje wzbudza również Wojciech Jaruzelski, którego pozytywnie oceniło aż 46% respondentów, przy 26% opinii negatywnych. Kontrowersje wzbudzają również postacie Władysława Gomułki i Bolesława Bieruta, których – mimo dość powszechnej negatywnej opinii – w pozytywny sposób oceniło aż 34% i odpowiednio 19% respondentów, przy czym były to osoby w wieku powyżej 50 lat⁷¹⁹.



Rys. 9. Procentowe relacje odpowiedzi odnoszących się do wybitnych ludzi (bohaterów narodowych) Polski (N=1107)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Spojrzenie na miniony wiek w historii Polski*, Komunikat z badań nr 166/2008, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2008, s. 9

⁷¹⁹ *Ibidem*, s. 10.

Analiza wyników badań pozwala na wniosek, że prawie dwie dekady transformacji nie wpłynęły istotnie na zmianę percepcji bohaterów poprzedniego systemu (zarówno pozytywnych, jak i negatywnych).

Inne badanie, przeprowadzone w 1050 rocznicę chrztu Polski, miało na celu diagnozę poziomu wiedzy respondentów na temat tego wydarzenia. Wyniki badań wskazują, że wiedza na temat daty chrztu Polski jest na zadowalającym poziomie, o czym świadczy 74% bezbłędnych odpowiedzi⁷²⁰. Wydarzenie to znalazło się również na najwyższym poziomie ważności na tle innych wydarzeń historycznych. Na chrzest Polski wskazało 70% respondentów. Kolejnym istotnym wydarzeniem była Konstytucja 3 Maja – 59% odpowiedzi, bitwa pod Grunwaldem – 44% odpowiedzi, I wojna światowa – 27% odpowiedzi i trzeci rozbiór Polski – 11% odpowiedzi⁷²¹.

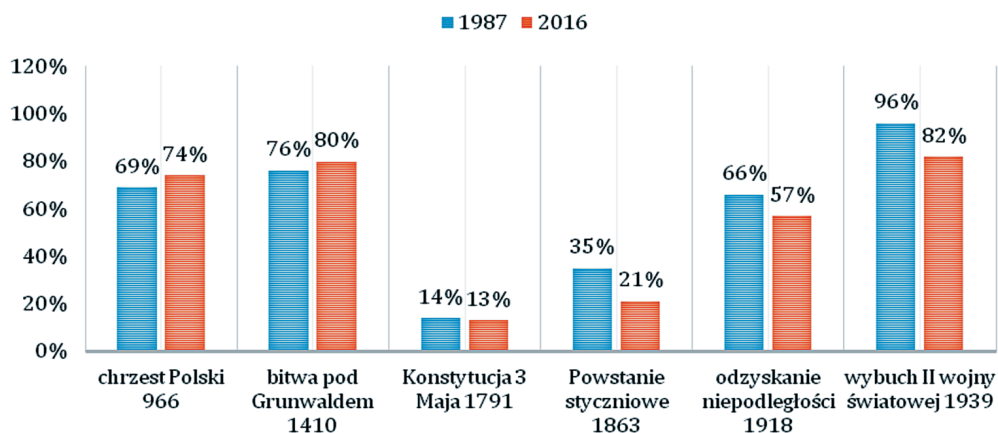
W 2016 roku Centrum Badania Opinii Społecznej opublikowało raport z badań na temat świadomości historycznej Polaków. Wyniki badań pozwalają skonstatować, że Polacy w zdecydowanej większości (87%) są świadomi znaczenia wiedzy historycznej w życiu codziennym. Jednocześnie 11% respondentów wskazało na brak przydatności wiedzy historycznej. W większości takich przypadków odpowiedzi udzielali respondenci z wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym. Istotną obserwacją jest poziom zainteresowania historią wśród Polaków. Co czwarty badany (25%) uważał, że interesuje się historią w bardzo dużym lub dużym stopniu, natomiast prawie połowa respondentów (49%) deklarowało zainteresowanie wybranymi zagadnieniami historii. Co istotne, tylko 8% respondentów deklarowało brak zainteresowania historią Polski⁷²².

Porównanie omawianych wyników badań z wynikami opublikowanymi w raporcie pt. „Przeszłość jako przedmiot zainteresowań i dyskusji we współczesnym społeczeństwie polskim” z 1987 roku ujawnia spadek wiedzy historycznej Polaków w odniesieniu do tak znanych wydarzeń, jak wybuch I czy II wojny światowej, oraz wzrost w przypadku takich wydarzeń, jak chrzest Polski i bitwa pod Grunwaldem. Na rysunku 10 przedstawiono porównanie wyników obu badań.

⁷²⁰ 1050. rocznica chrztu Polski, Komunikat z badań Nr 56/2016, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2016, s. 1. Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganym komputerowo (CAPI – *Computer Assisted Personal Interviewing*) w dniach 12-19 marca 2016 roku na liczącej 1007 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

⁷²¹ *Ibidem*, s. 4. W badaniu respondenci mieli możliwość wyboru 3 spośród kafeterii 17 odpowiedzi.

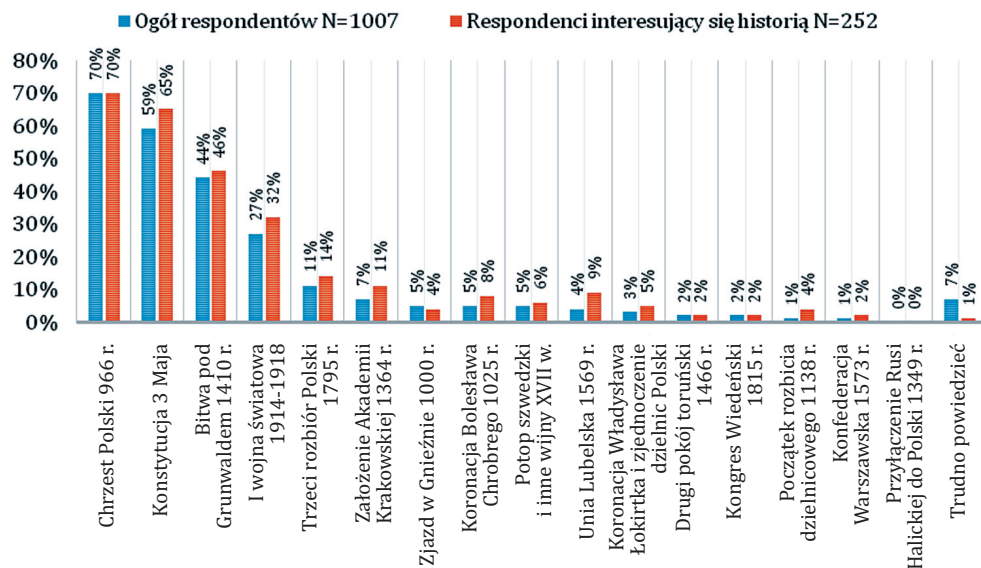
⁷²² Świadomość historyczna Polaków, Komunikat z badań Nr 68/2016, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2016, s. 1-2. Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 12-19 marca 2016 roku na liczącej 1007 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.



Rys. 10. Porównanie znajomości wybranych wydarzeń historycznych w latach 1987 i 2016

Źródło: Świadomość historyczna Polaków, Komunikat z badań Nr 68/2016, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2016, s. 6

W cytowanym komunikacie z badań na temat świadomości historycznej Polaków z 2016 roku zawarto również wyniki dotyczące znaczenia wydarzeń historycznych dla Polski. Respondenci mieli możliwość wyboru 3 spośród kafeterii 17 wydarzeń historycznych. Na rysunku 11 przedstawiono analizę porównawczą odpowiedzi ogółu respondentów (N=1007) i respondentów interesujących się historią (N=252).



Rys. 11. Znaczenie wydarzeń historycznych dla Polski (N=1007)

Źródło: Świadomość historyczna Polaków, Komunikat z badań Nr 68/2016, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2016, s. 10

Podobnie jak w 2008 roku, w 2016 roku ponad połowa Polaków (52%) za najważniejsze wydarzenie XX i XXI wieku uznała odzyskanie niepodległości w 1918 roku oraz wybór Karola Wojtyły na Papieża (43%). Istotne również okazało się przystąpienie Polski do Unii Europejskiej, na które wskazało 33% respondentów i upadek komunizmu – 30% respondentów. Z wydarzeń uznawanych za ważne wybierano najazd Niemców 1 września 1939 roku – 23%, powstanie „Solidarności” – 15%, przystąpienie Polski do NATO – 13%, zbrodnię katyńską i rozmowy Okrągłego Stołu w 1989 roku – po 10%⁷²³.

W ramach podsumowania rozważań nad rolą historii i pamięci historycznej w percepcji Polaków należy podnieść dwie kwestie. Pierwsza dotyczy spadku po 1989 roku zainteresowania Polaków historią Polski na rzecz przewartościowania roli procesów integracyjnych w kształtowaniu tożsamości – nazwijmy ją „transnarodową”. Druga kwestia dotyczy zmiany wektora polityki kulturalnej od 2015 roku, czyli od początku rządów Prawa i Sprawiedliwości, w ramach której położono nacisk na politykę historyczną. Ma ona na celu nie tylko zrównoważenie identyfikacji z Unią Europejską i identyfikacji narodowej, ale wręcz ukierunkowanie społeczeństwa polskiego na uznane za trwałe wartości narodowe i tożsamość narodową, jako główne wyznaczniki przyszłości.

5.2. Religia i życie religijne Polaków

Równie istotnym elementem kultury – nie tylko polskiej – jest religia, którą powszechnie w nauce uznaje się, z jednej strony jako składnik kultury, z drugiej zaś jako ponadkulturowy i kulturotwórczy element życia społecznego. Wstępnie należy podkreślić, że wizytówką Polski na świecie są gwarancje wolności religijnej i wyznaniowej, które należy utożsamiać z bezpieczeństwem emancypacyjnym nie tylko Polaków, ale przedstawicieli obcych kultur mieszkających na jej terytorium. Wolność religijną należy rozpatrywać w kilku kontekstach. Pierwszy odnosi się do wolności fizycznej, czyli wolności w działaniu lub zaniechaniu określonej czynności. Drugi dotyczy wolności w ujęciu moralnym – czynienia dobra lub zła moralnego. Trzeci nawiązuje do norm prawnych. Czwarty natomiast mieści się w sferze wolności psychologicznej, która wraz z wolnością prawną konstytuuje pojęcie wolności religijnej, odnoszącej się do sfery działalności człowieka związanej z jego przekonaniami światopoglądowymi⁷²⁴. Należy

⁷²³ *Ibidem*, s. 11-12.

⁷²⁴ T Płoski, *Prawo do wolności sumienia i religii w Polsce*, „Prawo Kanoniczne”, 2003, vol. 46, nr 3-4, s. 89.

również zaznaczyć, że wolność religijna rozpatrywana jest zwykle w dwóch wymiarach. Pierwszy to wymiar indywidualny odnoszący się do praw człowieka. Drugi to wymiar wspólnotowy, czyli prawo Kościoła i innych związków wyznaniowych. Istnieje również trzeci wymiar wskazywany szczególnie przez nauki prawne – wolność religijna odnosząca się do rodziny⁷²⁵.

Prawne unormowania wolności religijnej w Polsce zawarte zostały w artykule 53 „Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej”. W punkcie 1 dokumentu zawarto zapis, że wolność religii i sumienia zapewnia się każdemu człowiekowi. Natomiast punkt 2 odnosi się do przyjmowania religii według własnego wyboru oraz uprawiania i uzewnętrzniania jej indywidualnie lub grupowo, publicznie lub prywatnie w ramach praktyk religijnych⁷²⁶. Regulacje prawne odnoszące się do religii zawarto również m.in. w „Ustawie o gwarancjach wolności sumienia i wyznania” z 1989 roku⁷²⁷ oraz „Ustawie o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej”⁷²⁸, a także w „Konkordacie między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską”⁷²⁹. Głównym dokumentem gwarantującym wolność religijną w prawie międzynarodowym jest „Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności” z 4 listopada 1950 roku. W artykule 9 ust. 1 Konwencji czytamy, że: *Każda osoba ma prawo do wolności myśli, sumienia i religii; prawo to obejmuje wolność zmiany religii lub przekonań oraz wolność manifestowania swej religii lub przekonań, indywidualnie lub wspólnie z innymi, publicznie lub prywatnie, przez modlitwy, nauczanie, praktyki i obrzędy*⁷³⁰. Z kolei w „Międzynarodowym Pakcie Praw Obywatelskich i Politycznych” z 1966 roku zawarto zapisy wolności przekonań wszystkich mniejszości etnicznych, religijnych i językowych⁷³¹. Istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa kulturowego i wolności religijnej znaczenie mają również dwa dokumenty Rady Europejskiej: „Deklaracja podstawowych praw i wolności Wspólnej Europy z 12 kwiet-

⁷²⁵ H. Misztal, *Wolność religijna i jej gwarancje prawne*, [w:] *Prawo wyznaniowe III Rzeczypospolitej*, H. Misztal (red.), Wydawnictwo Diecezjalne, Lublin–Sandomierz 1999, s. 17.

⁷²⁶ *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej...*, op. cit., Art. 53.

⁷²⁷ *Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania* (Dz. U. z 1989 r. Nr 29, poz. 155, t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1153).

⁷²⁸ *Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej* (Dz. U. z 1989 r. Nr 29, poz. 154 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 380, 1669).

⁷²⁹ *Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r.* (Dz. U. z 1998 Nr 51, poz. 318).

⁷³⁰ *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2* (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284) (ratyfikowana przez Polskę 15 grudnia 1992 r.).

⁷³¹ *Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.* (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167) (ratyfikowany przez Polskę 3 marca 1977 roku).

nia 1989 roku” i „Deklaracja praw człowieka Wspólnej Europy z 29 czerwca 1991 roku”⁷³².

Wolność religijna w Polsce jest pewnego rodzaju tradycją ukształtowaną przez historię wieloetniczności i pluralizmu religijnego. Polską wolność religijną charakteryzuje również względna trwałość i odporność na czynniki zewnętrzne, zwłaszcza polityczne, ujawnione ze szczególną siłą w czasach PRL. Współcześnie pojawia się wiele pytań odnoszących się do trwałości religii w tym okresie. Jedno z nich dotyczy charakteru religijności Polaków. Jak trafnie podkreśla Anna Królikowska, *religijności Polaków okresu realnego socjalizmu można określić jako religijność w sprostym mierze motywowaną postawami opozycyjnymi i patriotycznymi, co określane jest jako katolicyzm narodowo-polityczny, a co dałoby się szerzej zaklasyfikować jako specyficzny i nietypowy rodzaj religii cywilnej*⁷³³. W pewnym sensie należy ją traktować jako jedyną alternatywę manifestowania indywidualnej niechęci do władzy, co szczególnie nabrało wyrazu po wybraniu Karola Wojtyły na Papieża. W tym okresie Kościół katolicki skupiał się głównie na zbiorowych praktykach i rytuałach religijnych, będących formą zewnętrznego kultu, przeciwstawiającego się w sposób świadomy odgórnemu laicyzacji. Owe praktyki miały charakter masowy i mniej skupiały się na pogłębianiu indywidualnych praktyk religijnych. Jednocześnie większy nacisk kładziono na manifestowanie praktyk religijnych niż na akceptację wierzeń religijnych i moralnego nauczania Kościoła. Rytualizm stanowił dominującą cechę religijności ludowej, nie tylko w środowiskach wiejskich, ale ujawnił się w społecznościach wielkomiejskich, które od tych pierwszych odróżnia niższy poziom solidarności społecznej i poczucia wspólnoty.

Pojawia się pytanie o zakres definiowania religijności. Jedną z definicji traktuje ją jako postawę wobec dogmatów, nakazów i zwyczajów obowiązujących w danej religii, manifestującą się poprzez ich akceptację i zgodne z nimi postępowanie⁷³⁴. J. Mariański wskazuje, że współcześnie wektor religijności Polaków ulega przesunięciu ze sfery zinstytucjonalizowanej, wspartej siłą tradycji, autorytetu i społecznego dowodu słuszności, w kierunku indywidualnego konstruowania wiary, jej interpretacji i przeżywania. Taki typ praktyk religijnych nazywa „religijnością bez kościoła” lub „religijnością postmodernistyczną”. Ten rodzaj religijności posiada cechy synkretyczne i jest mieszaniną indywidualnie dobranych i raczej niespójnych różnych elementów religijnych i parareligijnych. Przytaczający autor nazywa go religijnością selektywną⁷³⁵, pozostającą w zgodzie nie z po-

⁷³² T. Płoski, *Prawo do wolności sumienia...*, op. cit., s. 95.

⁷³³ A. Królikowska, *Współczesna polska religijność w kontekście teorii anomii R.K. Mertona*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 2001, vol. 63, nr 1-2, s. 173.

⁷³⁴ *Ibidem*, s. 174.

⁷³⁵ J. Mariański, *Religijność postmodernistyczna i sposoby jej badania*, „Przegląd Religioznawczy”, 1997, nr 1, s. 43, 45.

wszechnie uznawanymi wartościami i tradycją, ale w zgodzie z wartościami egocentrycznymi i własnymi potrzebami.

W takich realiach pojawia się spadek poziomu praktyk religijnych⁷³⁶, a także skłonności do „uprawiania” religijności zbiorowej, mającej wiele cech konformizmu społecznego, na rzecz religijności emancypacyjnej opartej na deklarowanym indywidualnym wyborze zakresu praktyk religijnych. Jako wtórny efekt zmiany pojawiła się tendencja wzrostu znaczenia tzw. „spontanicznej sekularyzacji”, a także coraz bardziej widoczna laicyzacja, wręcz ateizacja życia społecznego, która w państwach zachodnich widoczna była już kilka dekad temu.

Mówiąc o religijności, należy odnieść się do perspektywy socjologicznej, w której odnajdujemy dwa podejścia. Pierwsze ma charakter funkcjonalny – ogólny, słabo zoperacjonalizowany w sensie metodologicznym i przypisujący religii pewne funkcje, natomiast drugie substancjonalny (przedmiotowy), wyznaczany przez kontekst społeczno-kulturowy danej tradycji religijnej⁷³⁷. Oba podejścia stanowią kryteria analizy zmian w stosunku do religii i religijności Polaków po 1989 roku. Pierwsze określa kierunki zmian w relacjach różnych elementów systemu społecznego z religią (a także z Kościołem) oraz skutki zmiany społecznej i kulturowej dla religii. Drugie odnosi się do praktyk religijnych konkretnych grup społecznych i ich członków. Spójrzmy więc na religię i religijność Polaków z perspektywy struktury wyznaniowej, poziomu religijności i stosunku do Kościoła katolickiego.

Transformacja ustrojowa w Polsce po 1989 roku w istotny sposób wpłynęła nie tylko na zmianę stosunku społeczeństwa do religii oraz praktyk religijnych, ale również na strukturę wyznaniową. Do 1984 roku istniały w Polsce tylko 33 Kościoły i związki wyznaniowe, ale w latach 1985-1989 ich liczba zwiększyła się do 49, co zapoczątkowało tendencję wzrostu w kolejnych latach nowego ładu społeczno-politycznego. Należy pokreślić, że od 1984 do 2015 roku ich liczba wzrosła ponad pięciokrotnie, dając w rezultacie 178 Kościołów i związków wyznaniowych. Tendencja ta została zatrzymana w latach 2017 i 2018. Świadczą o tym dane Głównego Urzędu Statystycznego z 2018 roku, gdzie w rejestrze „A” figuruje 165 Kościołów i innych związków wyznaniowych oraz 5 organizacji międzykościelnych w rejestrze „B”⁷³⁸.

Obecnie w Polsce występuje pięć głównych religii: chrześcijańska, w tym katolicka, prawosławna i protestancka, oraz islamska, judaistyczna, hinduistyczna

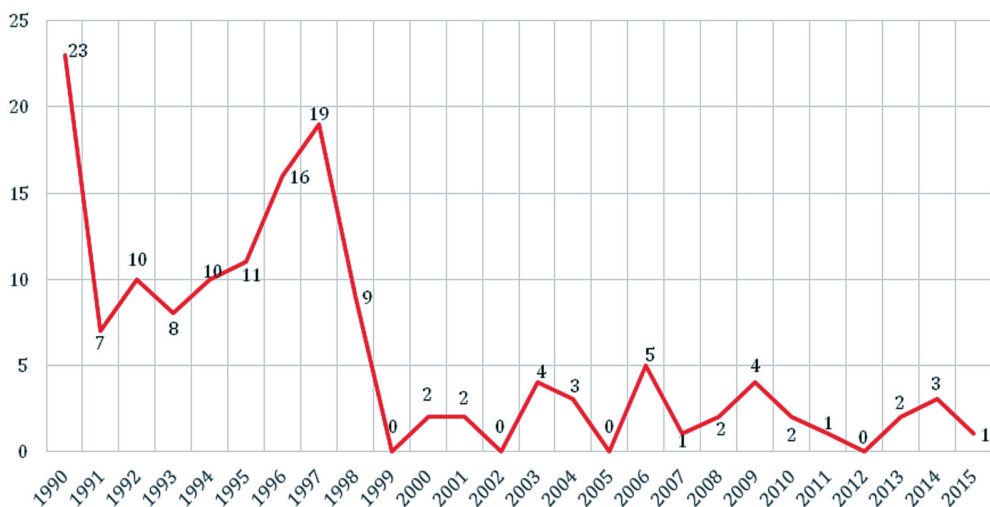
⁷³⁶ J. Mariański, *Katolicyzm polski w procesie przemian*, „Władza Sądzenia”, 2015, nr 6, s. 36.

⁷³⁷ W. Piwowarski, *Socjologia religii w Polsce – problemy legitymizacji dyscypliny*, „Przegląd Religioznawczy”, 1997, nr 1, s. 5-6.

⁷³⁸ *Kościoły i związki wyznaniowe wpisane do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych*, [online], [dostęp: 12.09.2018]. Dostęp w Internecie: <https://stat.gov.pl/metainformacje/repozytorium-standardow-informacyjnych/informacje-o-systemach-informacyjnych/systemy-informacyjne-objete-rsi/234,pojcie.html>.

i buddyjska. W Kościele katolickim występują cztery obrządki: łaciński, bizantyjsko-ukraiński, ormiański oraz bizantyjsko-słowiański. Kościół katolicki o obrządku bizantyjsko-ukraińskim, ze stolicą arcybiskupią w Przemyślu, posiada 10 dekanatów: elbląski, koszaliński, krakowsko-krynicki, olsztyński, przemyski, sanocki, słupski, węgorzewski, wrocławski i zielonogórski; o obrządku ormiańskim – 3 parafie w: Gliwicach, Warszawie i Gdańsku; o obrządku bizantyjsko-słowiańskim – 1 parafię w Kostomłotach k. Terespoła⁷³⁹.

W przeciwieństwie do większości państw Europy w Polsce dominuje wyznanie rzymskokatolickie oraz wspólnoty, które nawiązują do innych, mniej rozpowszechnionych i znanych tradycji religijnych⁷⁴⁰. Na rysunku 12 przedstawiono roczną zmianę liczby Kościołów i związków wyznaniowych w latach 1990-2015.



Rys. 12. Roczna zmiana liczby Kościołów i związków wyznaniowych w latach 1990-2015

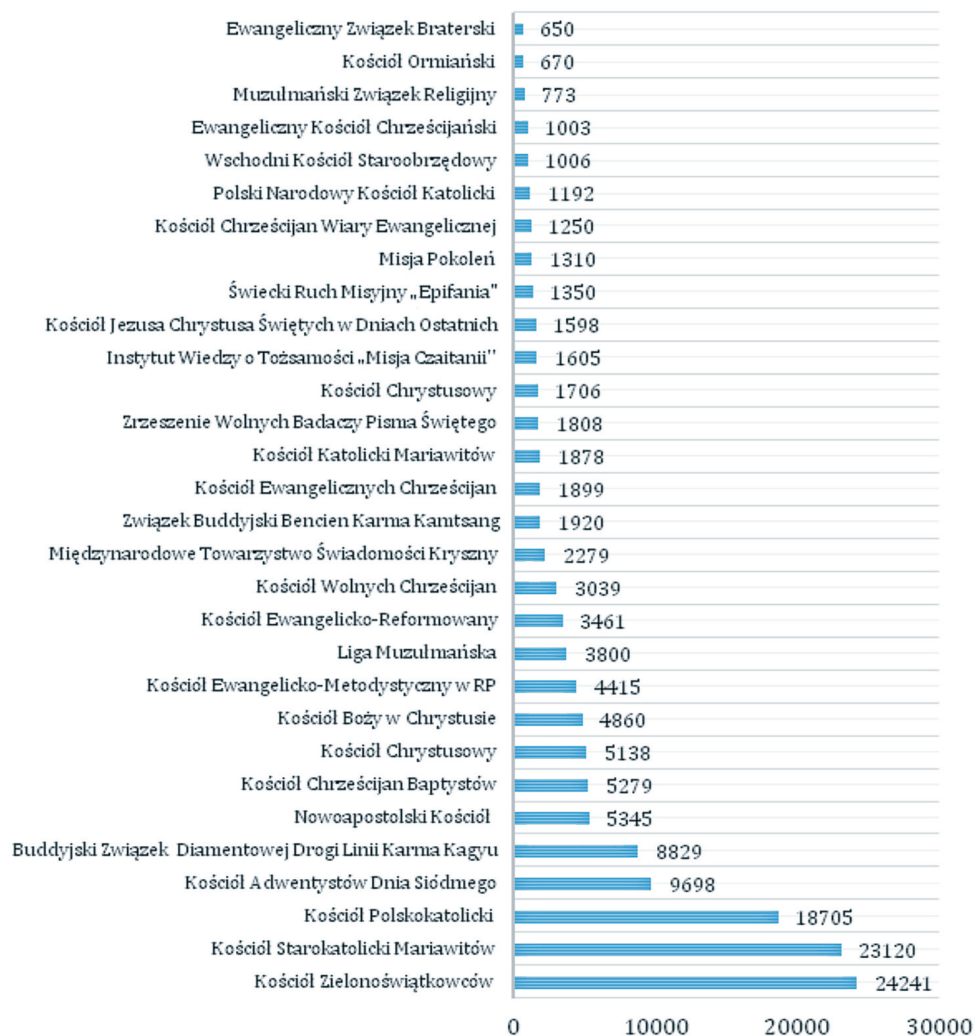
Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Wyznania religijne w Polsce 2012-2014*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016, s. 11

W 2015 roku istniało w Polsce 10 Kościołów katolickich, 3 prawosławne, 66 protestanckich, 5 islamskich, 5 judaistycznych, 17 orientalnych, 20 innych i 52 niesklasyfikowane. W omawianym roku najliczniejsza populacja wiernych skupiała się wokół Kościoła Rzymskokatolickiego – 33 214 758 osób, Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego – 504 400 osób, Świadców Jehowy – 121 929 osób, Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego – 61 690 osób i Kościoła

⁷³⁹ *Mały Rocznik Statystyczny Polski*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 115.

⁷⁴⁰ A. Rykała, *Liczebność, taksonomia i położenie prawne mniejszości religijnych w Polsce*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 2006, nr 7, s. 75.

Grekokatolickiego – 55 000 osób⁷⁴¹. Na rysunku 13 przedstawiono rozkład ilościowy pozostałych najliczniejszych Kościołów i wyznań w Polsce (z wyłączeniem wymienionych). W 2015 roku w Polsce funkcjonowało 178 wyznań i Kościołów.



Rys. 13. Populacja wiernych wybranych najliczniejszych Kościołów i wyznań w Polsce (dane na rok 2014)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Wyznania religijne w Polsce 2012-2014*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016, s. 23

⁷⁴¹ *Wyznania religijne w Polsce 2012-2014*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016, s. 12. W cytowanym raporcie przedstawiono również szczegółowy rozkład geograficzny populacji wiernych największych kościołów i wyznań w Polsce, a także ich praktyki religijne.

Analiza porównawcza danych statystycznych z 2014 i 2017 roku wskazuje na zmiany w populacji wiernych w większości Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce. W omawianym okresie odnotowano istotny spadek liczby wiernych największych Kościołów i związków wyznaniowych w Polsce, w tym: Kościoła Rzymskokatolickiego z 33 214 758 do 32 910 865, czyli o 303 893 osób mniej, Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego z 504 400 do 540 000, spadek o 400 osób, Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego z 61 690 do 61 270 osób, mniej o 420 osób. Bez zmian pozostaje populacja wiernych Kościoła Greckokatolickiego (55 000 wiernych). Z danych z grudnia 2017 roku wynika, że spośród związków wyznaniowych istniejących w Polsce najwięcej wiernych – 118 774 należało do Świadców Jehowy, których skupiało 1299 jednostek kościelnych. Porównanie danych z 2014 roku, kiedy ich populacja wynosiła 121 929, wskazuje na spadek populacji wiernych o 3155⁷⁴².

W tabeli 9 przedstawiono wielkość populacji wiernych i duchownych w odniesieniu do najważniejszych Kościołów w Polsce (dane z 31 stycznia 2017 roku).

Tabela 9. Populacja wiernych i duchownych oraz liczba jednostek kościelnych wybranych Kościołów w Polsce (dane na rok 2017)

	Liczba wyznawców (wiernych)	Liczba jednostek kościelnych	Liczba duchownych
Kościoły katolickie			
Kościół Rzymskokatolicki	32 910 865	10 263	30 807
Kościół Greckokatolicki	55 000	84	126
Kościół Ormiański	670	3	3
Kościół Neounicki (bizantyjsko-słowiański)	124	1	1
Kościoły starokatolickie			
Kościół Starokatolicki Marianów w RP	22 849	36	27
Kościół Polskokatolicki w RP	18 058	73	59
Kościół Katolicki Marianów w RP	1838	19	12
Polski Narodowy Katolicki Kościół w RP	1218	9	15
Kościół Starokatolicki RP	524	5	15
Kościoły prawosławne			
Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny	504 400	248	472
Wschodni Kościół Staroobrzędowców w RP	1006	4	6
Staroprawosławna Cerkiew Staroobrzędowców	624	1	1

⁷⁴² *Mały Rocznik Statystyczny..., op. cit., s. 115.*

Protestanckie i tradycje protestanckiej			
Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP	61 270	133	197
Kościół Zielonoświątkowy w RP	23 984	244	368
Kościół Adwentystów Dnia Siódmego w RP	9660	145	68
Kościół Chrystusowy w RP	5869	38	360
Nowoapostolski Kościół w RP	5633	52	86
Kościół Chrześcijan Baptystów w RP	5243	94	64
Kościół Boży w Chrystusie	4933	69	161
Kościół Ewangelicko-Methodystyczny w RP	4465	46	30
Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP	3435	10	9
Kościół Wolnych Chrześcijan w RP	3098	41	101
Kościół Ewangelicznych Chrześcijan w RP	2149	43	71
Kościół Chrześcijan Wiary Ewangelicznej	1500	52	66

Źródło: *Mały Rocznik Statystyczny Polski*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 114

Kościół rzymskokatolicki skupia 10 263 parafii w 16 metropoliach (w tym Dekanat Polowy Wojska Polskiego i Prałaturę Świętego Krzyża Opus Dei w Polsce) i 26 diecezji (rys. 14). Należy również podkreślić, że Kościół rzymskokatolicki w Polsce tworzy aż 30 807 duchownych, w tym 64 księży Ordynariatu Polowego Wojska Polskiego⁷⁴³. Rozkład geograficzny i ilościowy populacji wiernych i duchownych Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce prezentuje rysunek 14⁷⁴⁴.

Istotnym przedmiotem badań bezpieczeństwa kulturowego są praktyki religijne i stosunek Polaków do Kościoła. Prologiem do analizy danych wtórnych (ang. *desk research*) opisujących te zagadnienia może być refleksja nad rolą Kościoła katolickiego w życiu Polaków z początków demokracji po 1989 roku i obecnie. Wiele cennych uwag na ten temat dostarcza artykuł J. Mariańskiego, zatytułowany *Praktyki religijne w Polsce – ciągłość i zmiana*. Autor ten wskazuje, że wraz ze zmianami społeczno-politycznymi, gospodarczymi i społeczno-kulturowymi, jakie dokonały się po 1989 roku, i procesami modernizacji społecznej pojawiły się śmiałe hipotezy, że w Polsce – podobnie jak wcześniej w Europie Zachodniej – nastąpią procesy osłabienia religijności i więzi z Kościołem, a nawet, że

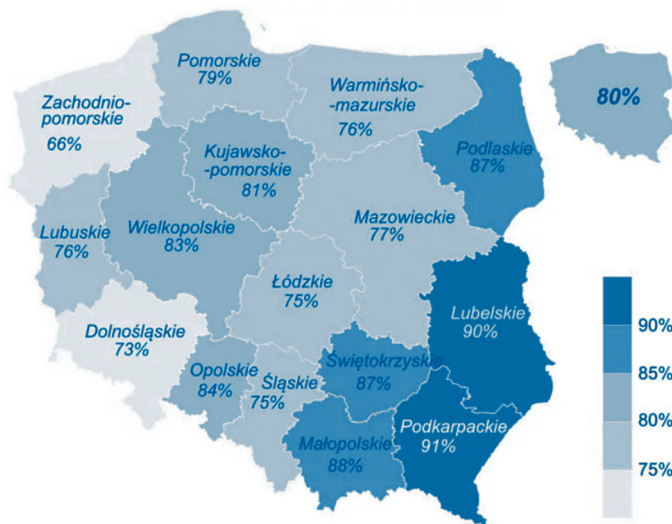
⁷⁴³ *Ibidem*, s. 114.

⁷⁴⁴ Więcej informacji na temat struktury organizacyjno-terytorialnej Kościoła katolickiego przedstawiono w: *Kościół katolicki w Polsce 1991-2011*, [w:] *Rocznik Statystyczny*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 2014, s. 41-66.



Rys. 14. Diecezje i metropolie Kościoła rzymskokatolickiego w 2017 roku

Źródło: opracowano na podstawie: *Mały Rocznik Statystyczny Polski*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 114



Rys. 15. Rozkład geograficzny religijności Polaków (dane z 2015 roku)

Źródło: K. Fejfer, *Jedna trzecia Polaków jest religijnie „niezaangażowana”, choć 95 proc. deklaruje jakąś wiarę*, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://oko.press/jedna-trzecia-polakow-religijnie-niezaangazowana-choc-95-proc-deklaruje-jakas-wiare/>; *Jakość życia w Polsce w 2015 roku. Wyniki badania spójności społecznej*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 2017, s. 114-122

*Polska będzie tracić systematycznie swój katolicki charakter*⁷⁴⁵. Jak się okazało, pierwsza dekada przemian nie przyniosła rewolucyjnych zmian w stosunku do Kościoła katolickiego wśród Polaków, a wskaźniki religijności pozostały na stałym poziomie, a nawet wykazywały tendencję wzrostową. Propagowano również poglądy, że Kościół katolicki *stracił na znaczeniu pod ciężarem swojego sukcesu w latach osiemdziesiątych i będzie dalej tracił swoją siłę aksjologiczną i integracyjną w społeczeństwie (wariant pesymistyczny)*⁷⁴⁶. Wiele przesłanek istotnie mogło sugerować taką tendencję, jednak w opozycji do nich stoją fakty zapisane w danych statystycznych. Wynika z nich, że w latach 1992-2006 praktyki religijne pozostawały na stabilnym poziomie bez względu na płeć, wiek czy inne cechy społeczno-demograficzne. Bardzo wyraźnie zarysowała się również skłonność młodzieży w wieku 18-24 lat do uczestnictwa w obrządku religijnym, o czym świadczy średni odsetek na poziomie od 45% do 50% praktykujących wiernych, reprezentujących ten przedział wieku⁷⁴⁷.

Również sondaż z czerwca 2006 roku potwierdza wysoki poziom religijności Polaków. Świadczy o tym wysoki odsetek respondentów deklarujących stałe praktyki religijne. Na uczestnictwo w mszach świętych co najmniej raz w tygodniu wskazywało 56% badanych, prawie co piąty (19%) deklarował uczestnictwo w mszach raz lub dwa razy w miesiącu, a co szósty (17%) kilka razy w roku. Do całkowitego braku uczestnictwa w praktykach religijnych przyznawało się zaledwie 8% ankietowanych⁷⁴⁸. Zbliżonych wyników dostarczył komunikat z badań z 2009 roku. Wynika z nich, że 4,9% badanych uczestniczyło w praktykach religijnych kilka razy w tygodniu, 48,4% – raz w tygodniu, 17,7% – przeciętnie jeden lub dwa razy w miesiącu, natomiast 19,4% – kilka razy w roku. Podobnie jak w 2006 roku aż 9,7% respondentów deklarowało całkowity brak praktyk religijnych⁷⁴⁹.

Z kolei z badań sondażowych Centrum Badań Opinii Społecznej z 2015 roku wynika, że bardzo ważną w życiu Polaków formą praktyk religijnych jest ceremonia chrztu, na której istotność wskazało aż 83,4% respondentów, następnie ceremo-

⁷⁴⁵ J. Mariański, *Praktyki religijne w Polsce – ciągłość i zmiana*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 2010, vol. 2(38), s. 55.

⁷⁴⁶ *Ibidem*, s. 56.

⁷⁴⁷ T. Szawiel, *Religijna Polska, religijna Europa*, „Więź”, 2008, vol. 51, nr 9, s. 32-33.

⁷⁴⁸ *Znaczenie religii w życiu Polaków*, Komunikat z badań nr BS/81/2006, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2006, s. 1. Badanie przeprowadzono w dniach 1-4 kwietnia 2006 roku, na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski (N=1025).

⁷⁴⁹ Bardziej szczegółowe dane na temat religijności Polaków można znaleźć w: *Wiara i religijność Polaków dwadzieścia lat po rozpoczęciu przemian ustrojowych*, Komunikat z badań nr BS/34/2009, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2009, s. 6-11. Badanie przeprowadzono w dniach 5-11 lutego 2009 roku na liczącej 1048 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

nia pogrzebu – 85,4% i ceremonia ślubu – 81,1% respondentów⁷⁵⁰. Dane opublikowane w tym samym komunikacie ukazują rozkład poziomu wiary Polaków. Wyniki badań wskazują, że niespełna trzy piąte respondentów (56%) nie ma wątpliwości co do istnienia Boga, ponad jedna czwarta ankietowanych (27%) wyraziła wątpliwości w tym zakresie. Tylko co dwudziesty respondent (5%) przyznawał, że wierzy w Boga tylko czasami, podobny odsetek deklarował brak wiary w osobowego Boga, 4% nie potrafiło ocenić, czy Bóg istnieje, a 3% deklarowało całkowity brak wiary w jego istnienie⁷⁵¹. Analiza porównawcza wyników badań z lat 1997-2015 pozwala na wniosek, że poziom bezwarunkowej wiary Polaków w Boga nieznacznie spada. W 1997 roku deklarowało ją 61% respondentów, w 2009 roku – 60%, w roku 2012 i 2015 – 56%. Interesujących danych na temat religijności dostarcza raport Głównego Urzędu Statystycznego dotyczący wiary. Wynika z niego, że 3% Polaków deklaruje brak wyznania, co stało się domeną wielkich miast, gdzie odnotowano nawet 10% ateistów, przy czym najbardziej „zateizowanym” miastem w kraju jest Warszawa⁷⁵². Z raportu wynika, że 70% badanych osób to osoby wierzące, 10% deklarowało siebie jako głęboko wierzące, natomiast 12% deklarowało niezdecydowanie z jednoczesnym przywiązaniem do tradycji religijnej. Rozkład geograficzny religijności w Polsce prezentuje mapa na rysunku 15.

Analiza poziomu religijności Polaków wskazuje na dychotomię w rozkładzie wiary pomiędzy regionami geograficznymi. W regionach wschodnich odnotowano najwyższy wskaźnik procentowy osób wierzących i głęboko wierzących oraz jednocześnie najniższy niewierzących. Najwyższy odsetek osób wierzących mieszka w województwach: podlaskim – 87%, lubelskim – 90% i podkarpackim – 91%. Na drugim biegunie skali sytuują się takie województwa, jak: dolnośląskie z odsetkiem wierzących i głęboko wierzących na poziomie 73% oraz zachodnio-pomorskie z poziomem 66%. Jednocześnie największy odsetek deklarujących najwyższy poziom religijności stanowią mieszkańcy województwa opolskiego – 16%, podkarpackiego i podlaskiego – po 15%. Natomiast najwięcej ateistów zamieszkuje województwo mazowieckie – 5%⁷⁵³.

Religijność Polaków to bardzo obszerny pod względem badawczym i zarazem heterogeniczny przedmiot eksploracji naukowej. Rozpatrywana jako przedmiot badań bezpieczeństwa kulturowego stanowi niemal nieskończony zbiór pro-

⁷⁵⁰ *Kanon wiary Polaków*, Komunikat z badań Nr 29/2015, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2015, s. 1. Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganym komputerowo (CAPI) w dniach 5-11 lutego 2015 roku na liczącej 1003 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

⁷⁵¹ *Ibidem*, s. 1.

⁷⁵² K. Fejfer, *Jedna trzecia Polaków jest religijnie „niezaangażowana”, choć 95 proc. deklaruje jakąś wiarę*, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://oko.press/jedna-trzecia-polakow-religijnie-niezaangazowana-choc-95-proc-deklaruje-jakas-wiare/>.

⁷⁵³ *Ibidem*.

blemów badawczych. Znaczenie religijności w życiu społecznym i kulturze uzasadniają coraz bardziej rozbudowane i wielopłaszczyznowe badania prowadzone przez Główny Urząd Statystyczny i Centrum Badań Opinii Społecznej. Bardzo wysoką rangę badaniom poziomu religijności Polaków nadał szczególnie GUS, sytuując je w badaniach panelowych na temat jakości życia Polaków publikowanych co cztery lata w formie spójnego raportu. Jednym z mierników poziomu religijności w Polsce jest wprowadzony przez GUS wskaźnik zaangażowania religijnego, stworzony w oparciu o dziewięć wymiarów aktywności religijnej, do których zaliczono m.in.: poczucie przynależności do organizacji religijnej, poświęcenie czasu na pracę społeczną w organizacji religijnej, autodeklaracja wiary, praktykowanie modlitwy czy poczucie związku z parafią.

Religijność Polaków wydaje się zjawiskiem bezprecedensowym, zwłaszcza w odniesieniu do zmiany kulturowej i coraz większego wpływu materializmu na życie społeczne. Badania prowadzone od początku transformacji wskazują, że ta część kanonu kultury posadowiona jest na mocnych filarach i raczej długo pozostanie niezmienna. Nie oznacza to jednak, że instytucja Kościoła może cieszyć się szacunkiem z czasów PRL czy chociażby początków demokracji po roku 1989. Kwerendy Centrum Badań Opinii Społecznej wskazują na sukcesywny (od 2000 roku) i znaczący spadek zaufania do Kościoła rzymskokatolickiego jako do instytucji. Obecnie niemal co trzeci Polak – 32% (wzrost w stosunku do 2017 roku o 3%) wyraża krytykę na temat działań Kościoła. Porównując 90% poparcie i zaufanie, jakim Kościół cieszył się w latach osiemdziesiątych, i ponad 70% w latach dziewięćdziesiątych, do stanu obecnego, można skonstatować, że wskaźnik poparcia i pozytywnej oceny wynoszący zaledwie 54% ukazuje negatywną tendencję. Uzasadnia ją spadek w stosunku do 2017 roku o 7% (z 61%)⁷⁵⁴. W tabeli 10 przedstawiam zmienne oceny Kościoła rzymskokatolickiego w latach 2011-2018.

Tabela 10. Zmiana poparcia dla Kościoła rzymskokatolickiego w latach 2011-2018

Ocena	2011		2012			2013			2014			2015			2016			2017			2018	Zmiana 2017/ 2018
	IX		III	IV	IX	III	IV	IX	III	IX	X	II	III	IX	III	IX	III	IX	III			
	%																					
Dobra	62	61	60	60	57	59	56	62	57	58	62	55	53	55	55	52	61	54		-7		
Zła	26	28	28	29	29	28	32	29	34	27	28	32	33	32	31	35	29	32		+3		

Źródło: *Oceny działalności instytucji publicznych*, Komunikat z badań nr 40/2018, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa, 2018, s. 17, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_040_18.PDF

⁷⁵⁴ *Oceny działalności instytucji publicznych*, Komunikat z badań nr 40/2018, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa, 2018, s. 17, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_040_18.PDF

Powodów spadku poparcia dla Kościoła rzymskokatolickiego jest wiele, przy czym przyczyny należy się doszukiwać w nadmiernym zaangażowaniu w bieżącą politykę i tak kontrowersyjne tematy, jak aborcja. Coraz bardziej ujawnia się również krytyka patologii i komercjalizacji Kościoła, nie tylko w sferze odzyskanego lub przejmowanego w sposób nie do końca transparentny majątku, ale w sferze ulg podatkowych oraz dotacji państwa. W 2012 roku Kościół katolicki otrzymał od państwa kwotę około 0,5 mld zł, na którą składało się ponad 220 mln zł na kościelne uczelnie wyższe, 20,5 mln na Ordynariat Województwa Polskiego oraz pieniądze na remonty obiektów sakralnych pochodzące z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Fundusz kościelny, z którego finansowane są przede wszystkim składki emerytalne i zdrowotne osób duchownych, w 2012 roku wynosił około 100 mln, a w 2017 roku wzrósł do poziomu 159 mln zł⁷⁵⁵.

Wiele sporów społecznych rodzi nauczanie religii w szkole, które w 2012 roku kosztowało państwo około 1,1 mld⁷⁵⁶, a w 2015 roku 1,2 mld zł. Według danych Komisji Wychowania Katolickiego KEP za rok szkolny 2017/2018 religii w polskich szkołach uczy łącznie 31 353 katechetów: 18 349 świeckich, 9753 księża diecezjalnych, 2228 sióstr zakonnych, 1006 zakonników oraz 17 diakonów i alumnów. W świetle danych zebranych z diecezji przez Komisję Wychowania KEP w 2015 roku uczestnictwo w lekcjach religii wynosiło 91,5% uczniów szkół podstawowych, w gimnazjach – 90,8%, w liceach ogólnokształcących – 84,8 %, w technikumach i liceach zawodowych – 84,6%, a w szkołach zawodowych – 89,5%. Co interesujące, 28% spośród uczniów szkół ponadpodstawowych, deklarujących brak wiary, uczęszczało na lekcje religii⁷⁵⁷. Wskaźniki procentowe upoważniają do wniosku, że większość rodziców, czyli również podatników, uważa te lekcje za istotną formę przekazywania wartości zarówno religijnych, jak i etycznych, kulturowych oraz wychowawczych⁷⁵⁸. Kwestia nauczania religii w szkołach jest tematem bardzo newralgicznym, bowiem z jednej strony wchodzi w sferę konstytucyjnej wolności religijnej, czyli odnosi się do bezpieczeństwa kulturowego na poziomie emancypacyjnym, a z drugiej stała się od niemal dwóch dekad tematem politycznym. Faktem jest, że Polska nie jest fenomenem w tym zakresie, bowiem w wielu państwach Eu-

⁷⁵⁵ *Fundusz Kościelny zasilila w ostatnim roku rekordowa kwota*, [online], [dostęp: 5.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/ile-wynosi-fundusz-kościelny/xjhg9vc>.

⁷⁵⁶ Stauffer P, *Ile państwo dopłaca do Kościoła?*, [online], [dostęp: 17.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://nto.pl/ile-panstwo-doplaca-do-kościola/ar/4494371>.

⁷⁵⁷ *Nauczanie religii w polskiej szkole*, [online], [dostęp: 17.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://ekai.pl/nauczanie-religii-w-polskiej-szkole/>.

⁷⁵⁸ P. Stauffer, *Ile państwo dopłaca...*, *op. cit.*

ropy religia znalazła swoje miejsce w programach nauczania na różnych jego poziomach⁷⁵⁹.

Podsumowując kwestie religii w szkołach, zasygnalizuję tylko (niewiążące) wyniki sondażu przeprowadzonego przez „Gazetę Wyborczą” w okresie od kwietnia do lipca 2018 roku, na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie mieszkańców Polski w wieku 15-75 lat. Wyniki sondażu wskazują jednoznacznie, że gdyby to od uczniów zależało, czy religia ma być nauczana w szkołach, zostałaaby ona przeniesiona do salek katechetycznych. W dużym stopniu zaprzeczają to jednak ogólnopolskiej opinii, według której 49% Polaków opowiada się za religią w szkołach, a 39% jest temu przeciwna⁷⁶⁰.

Spadek poparcia dla Kościoła rzymskokatolickiego i wzrost negatywnych ocen ma również związek z patologiami z udziałem duchownych, które coraz częściej są ujawniane przez media, a ostatnio nawet przesz kulturę popularną, czego przykładem jest film „Kler”. Wzrost krytycyzmu wobec Kościoła w Polsce w żaden sposób nie wpływa jednak na monitorowaną religijność Polaków, któ-

⁷⁵⁹ M. Przeciszewski, *Nauka religii w szkołach publicznych w Europie*, [online], [dostęp: 3.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.niedziela.pl/artukul/17632/nauka-religii-w-szkolach-publicznych-w-W-Grecji-nauczanie-religii-w-szkolach-prowadzone-jest-zgodnie-z-doktryna-Kosciola-Pravoslawnego>. We Francji religia jest przedmiotem pozaszkolnym i odbywa się w dniach wolnych od zajęć i nie jest subwencjonowana przez państwo. W Bułgarii prowadzenie religii prawosławnej jest fakultatywne. Na Białorusi, podobnie jak w Słowenii, nauczanie religii odbywa się w salach parafialnych, bez dotacji państwa. W Anglii, Walii, Szkocji, Danii i Norwegii nauczanie religii jest obowiązkowe, ale ma charakter ponadwyznaniowy, czyli opiera się na wiedzy o religiach. W Portugalii lekcje religii mają charakter wychowania etycznego i religijnego, a w Islandii nauczanie religijne jest ponadwyznaniowe i obowiązkowe, a uzupełnia je katecheza sakramentalna w parafiach. W Niemczech lekcje religii odbywają się na mocy przepisów konstytucji, a w większości krajów związkowych religia może być przedmiotem zdawanym na maturze. W Chorwacji lekcje religii mają charakter wyznaniowy i fakultatywny. W planach lekcji przewidziano na nie 2 godziny tygodniowo. W Słowacji nauczanie religii jest przedmiotem do wyboru, zamiennie z etyką. Podobnie jest w Belgii, gdzie państwo ponosi koszty edukacji religijnej, jednak rodzice mają wybór pomiędzy religią a etyką. W Rumunii natomiast lekcje religii są organizowane dla tych wyznań, które w danej klasie mają przynajmniej 10, a w liceach – 15 uczniów. We Włoszech nauczanie religii jest fakultatywne. Państwo ponosi ciężar finansowania nauczania religii katolickiej w szkołach i przedszkolach, gdyż przemawiają za tym względy kulturowe i historyczne. Uczniowie szkół podstawowych mają 2 godziny religii tygodniowo, w szkołach średnich przewidziana jest na to 1 godzina. W Serbii każda ze wspólnot wyznaniowych ma prawo organizować lekcje religii w szkole – przewidziano na nie 1 godzinę tygodniowo. Również na Litwie lekcje religii mają charakter wyznaniowy i oceniane są jak inne przedmioty, a przewidziano na nie 1 godzinę tygodniowo. Choć w Irlandii szkoły są zasadniczo prywatne, ale dofinansowywane przez państwo, to lekcje religii są powszechne i wyznaniowe. Nadzór nad nauczaniem religii należy do odpowiedniego Kościoła.

⁷⁶⁰ *Większość Polaków chce religii w szkołach, ale są dwa ale*, [online], [dostęp: 10.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://wyborcza.pl/7,162657,23966579,większosc-polakow-chce-religii-w-szkolach-jest-jednak-ale.html>.

ra – mierzona deklaracjami wiary i praktyk religijnych – od wielu lat pozostaje stabilna⁷⁶¹. Prawdopodobnie religia dla Polaków i ich identyfikacja z Kościołem – mimo krytycznych ocen – długo pozostaną stałymi elementami kanonu kultury narodowej i jednocześnie gwarancją bezpieczeństwa kulturowego w sferze materialnej (dobra kultury), niematerialnej (wartości i inne składniki kultury duchowej), a także społecznej – związanej nie tylko z praktykami religijnymi, ale też z edukacją i turystyką kulturalną.

5.3. Systemy norm, przekonań i wartości Polaków

Deskrypcja ładu aksjonormatywnego zbiorowości tak dużej, jak naród polski, stanowi poważne wyzwanie ze względu na zróżnicowanie indywidualnych przekonań i ludzkich odczuć, uogólnionych pod postacią wartości, które określają, co jest dla Polaków bardziej, a co mniej ważne. Ich hierarchię określają kryteria wartościowania i standardy oceny, jakie ludzie stosują wobec otaczającej ich rzeczywistości⁷⁶². Analiza wartości Polaków wymusza spojrzenie na nie z retrospektywnej perspektywy. Zdaje się, że niekwestionowaną i stałą wartością dla Polaków jest Ojczyzna i jej suwerenność, co wynika z burzliwej i trudnej historii państwa. W uproszczeniu należy przyjąć, że lata zaborów, II wojna światowa oraz okres PRL ukształtowały w narodzie polskim specyficzny typ wartości uniwersalnych, stanowiących trwałe i odporne na wpływy zewnętrzne kanony kultury. W okresie niewoli niepodległość Ojczyzny stała się nie tylko wartością autoteliczną, ale stanem umysłu, filozofią życia i celem samym w sobie jednoczącym wszystkich Polaków bez względu na pochodzenie i pozycję społeczną. Niezmienną wartością stanowiło i stanowi życie rodzinne i bezpieczeństwo rodziny, przyjaźń, pozytywne relacje społeczne, a także instytucje państwowe będące gwarancją stabilizacji zawodowej oraz bezpieczeństwa człowieka (ang. *human security*). W tle podnoszonych wartości pozostawały wszelkie symbole życia społecznego wpisane w tradycyjny model społeczeństwa, np. religia lub tradycja, przy czym należy podkreślić wysoką rangę takich wartości, jak prawda, moralność, dobro czy wolność⁷⁶³. W realiach cenzury i propagandy nabrały

⁷⁶¹ *Religijność Polaków stabilna, wzrost negatywnych ocen Kościoła*, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://ekai.pl/religijnosc-polakow-stabilna-wzrost-negatywnych-ocen-kosciola/>.

⁷⁶² S. Nowak, *System wartości społeczeństwa polskiego*, „Studia Socjologiczne”, 2011, nr 1(200), s. 261.

⁷⁶³ K. Korcz, *Wartości uniwersalne kontra wartości socjalizmu. Problematyka aksjologiczna w artykułach prasowych poświęconych powieści Mistrz i Małgorzata Michała Bułhakowa w latach 1969-1989*, „Studia Philosophiae Christianae”, 2014, vol. 50, nr 4, s. 85.

one zupełnie innego znaczenia niż w społeczeństwach Europy Zachodniej. Andrzej Tyszką wskazuje na przyczyny odmiennego wartościowania wymienionych pojęć. Przyczyny te odniósł do rozwiązań systemowych, w których *polityka kulturalna i edukacyjna, praktyka propagandowa, polityka i pedagogika społeczna były przez cały okres powojenny programowo odcinane od ukształtowanych i czynnych społecznie wzorów, źródeł i tradycji aksjotwórczych*⁷⁶⁴. W jego refleksji nad tzw. socjalistyczną rzeczywistością czytamy, że *totalna władza nad procesami społeczno-kulturowymi była przeniknięta ideą manipulowania i deformowania podstawowego zasobu symboli, ideałów i pojęć. Intencjonalnie wprowadzono w obieg społeczny zmistyfikowane kategorie światopoglądowe, estetyczne i etyczne*⁷⁶⁵.

W omawianym okresie upowszechniło się wiele pojęć, którym władza – poprzez propagandę i indoktrynację – nadała wartość o nieokreślonym i abstrakcyjnym znaczeniu, np.: *solidarności ludzi pracy w walce o pokój, demokrację i postęp techniczny; ZSRR – niezwykła ostoja pokoju i socjalizmu; socjalizm gwarancją siły i pomyślnego rozwoju Ojczyzny*. Celem była kreacja urojonej rzeczywistości, której w sposób racjonalny nie można było wyjaśnić i uzasadnić. Mimo to tzw. socjalizm i jego produkty stały się wartością absorbowaną i uznawaną przez znaczący odsetek społeczeństwa. W omawianym okresie istniał pewnego rodzaju dualizm aksjologiczny, a nawet dwuwymiarowa rzeczywistość zbudowana z jednej strony na wartościach, preferowanych przez władzę i manifestowanych na pokaz pod wpływem strachu albo konformizmu, a z drugiej na wartościach uznawanych, ale ukrywanych, związanych z tradycją, religią i własnymi przekonaniami.

Niezależnie od losów historycznych Polski i Polaków najwyższą wartość zawsze stanowiła rodzina oraz wszystko, co wiązało się z jej bezpieczeństwem, zdrowiem, rozwojem, wykształceniem, dobrobytem i pozycją społeczną. Wysoką rangę miało i ma wykształcenie dzieci, które traktuje się w dwojaki sposób: jako „idealny standard” – wartość sama w sobie i „standard realistyczny” – środek do osiągnięcia celów życiowych, podniesienia standardów życia i pozycji społecznej, który często pozostawał w związku z wartościami reprezentowanymi przez rodzinę⁷⁶⁶.

Wraz z transformacją ustrojową społeczeństwo polskie zderzyło się z nowoczesnością, która zafundowała mu „spotkanie” ze zmianą społeczną i kulturową, na tyle gruntowną, że w wielu przypadkach doprowadziła do zjawiska nazwanego przez P. Sztompkę „traumą zmiany społecznej”. Wraz z nowoczesnością roz-

⁷⁶⁴ A. Tyszką, *Wartości zdegradowane, wartości ocalone. Szkic do bilansu czterdziestolecia*, [w:] *Nim będzie zapomniana. Szkice o kulturze PRL-u*, S. Bednarek (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997, s. 36.

⁷⁶⁵ *Ibidem*.

⁷⁶⁶ S. Nowak, *System wartości...*, *op. cit.*, s. 263.

począł się proces zmian kulturowych, które ujawniły się również w systemach wartości. Owej zmianie wiele uwagi poświęcił R. Inglehart – badacz systemów wartości społeczeństw nowoczesnych i tradycyjnych. Według niego nowoczesność z jednej strony wpłynęła na tradycyjne wzory rodziny, sposoby wychowania i style życia, poziom zaufania do instytucji i autorytetów, zwłaszcza religijnych, poziom identyfikacji z narodem, dumy i tożsamości narodowej, a z drugiej ukształtowała wartości świecko-racjonalne skupione wokół indywidualizmu i sukcesu zawodowego, niezależność, partycypację w życiu politycznym oraz racjonalno-prawne legitymizowanie instytucji⁷⁶⁷. Na szczególną uwagę zasługują również badania R. Ingleharta opisane w dziele pt. *Wzbierająca fala. Równouprawienie płci a zmiana kulturowa*⁷⁶⁸, a także podział wartości na materialistyczne i postmaterialistyczne opublikowany w artykule *Globalization and postmodern values* oraz w rozdziale pt. *Pojawienie się wartości postmaterialistycznych* w pracy zbiorowej *Socjologia lektury*⁷⁶⁹. Pierwsza publikacja prezentuje badania na temat zróżnicowań kulturowych i zmiany kulturowej w odniesieniu do płci prowadzone wraz z Pippą Norris w latach 1971-2003 w 80 państwach na świecie, na populacji ponad pół miliona respondentów.

W dwóch kolejnych publikacjach autor prezentuje dynamikę zmiany kulturowej, której empiryczny wyraz oddają dwie hipotezy: niedostatku (ang. *scarcity hypothesis*) i socjalizacji (ang. *socialization hypothesis*). Hipoteza niedostatku dotyczy gospodarek kierowanych przez państwo – tzw. niedoboru i głosi, iż ład aksjonormatywny jednostki stanowi odbicie środowiska socjoekonomicznego, a największą subiektywną wartość przypisuje się materialnym wytworom relatywnie trudno dostępnym. Odnosi się do wartości materialistycznych związanych z zapewnieniem poczucia fizycznego i ekonomicznego bezpieczeństwa. Hipoteza socjalizacji natomiast jest adekwatna dla gospodarek wolnorynkowych, w których hierarchia wartości kształtuje się powoli pod wpływem warunków społeczno-ekonomicznych. Na gruncie socjalizacji pojawiają się wartości postmaterialistyczne, czyli te, które stają się ważne po osiągnięciu przez ludzi oczekiwanego poziomu bezpieczeństwa ekonomicznego⁷⁷⁰.

Na zmianę w ładzie aksjonormatywnym zwróciła również uwagę Aleksandra Jasińska-Kania. Według poglądów tej autorki, stanowi on *kontekst nakładających*

⁷⁶⁷ Zob. R. Inglehart, *Globalization and postmodern values*, „The Washington Quarterly”, 2000, vol. 23, nr 1, s. 215-225.

⁷⁶⁸ R. Inglehart, P. Norris, *Wzbierająca fala...*, *op. cit.*

⁷⁶⁹ Zob. R. Inglehart, *Pojawienie się wartości...*, *op. cit.* Por. W.E. Baker, R. Inglehart, *Modernization, cultural change and the persistence of traditional values*, „American Sociological Review”, 2000, vol. 65, nr 1, s. 49.

⁷⁷⁰ Zob. S.L. Winter, *Human Values in a Postmodern World*, „Yale Journal of Law & the Humanities”, 1994, vol. 6, nr 2, s. 233-248.

się i współoddziałujących na siebie procesów o różnym zasięgu terytorialnym i czasowym, to jest globalne procesy modernizacyjne i przemiany cywilizacyjne, kulturowe zróżnicowania europejskie i podziały religijne oraz przekształcenia rewolucyjne, polityczne i ustrojowe⁷⁷¹. Odnosząc cytowaną myśl do koncepcji R. Ingleharta, obserwowalna jest nie tylko zmiana, ale jej etiologia, która nie ma linearnego i jednokierunkowego charakteru. Zmiana w systemach wartości jako składowa zmiany kulturowej jest multikierunkowym, często ulegającym bifurkacji (rozdzieleniu) na poszczególnych kierunkach procesem, a właściwie sumą procesów ujawniających się w zróżnicowanych kontekstach społecznych, politycznych, a także gospodarczych. Zmiany w systemach wartości są więc implikacją zmiany społecznej i modernizacji, przy czym najistotniejszy jest jej zasięg terytorialny. Rozpatrywana w tym ujęciu modernizacja ma charakter refleksyjny, której A. Giddens przypisuje związek z rozwojem edukacji, wiedzy naukowej, kultury masowej, a także z coraz większym rozprzestrzenianiem się technologii informacyjnych. Ich konsekwencją jest systematyczna rewizja większej części społecznej aktywności i materialnego stosunku do przyrody ze względu na nowo zdobyte wiadomości bądź też nabytą wiedzę⁷⁷².

W poglądach A. Giddensa odnajdujemy wiele analogii do teorii R. Ingleharta, szczególnie w odniesieniu do zmiany systemów wartości społeczeństw wywodzących się z gospodarek niedoboru, bazujących na tradycyjnym modelu społeczeństwa. Sama zmiana prowadzi – jak twierdzi A. Giddens – *do psychicznej reorganizacji jednostek, która przyjmuje w kulturach tradycyjnych postać rytuałów przejścia*⁷⁷³.

Odnosząc zmiany w systemach wartości – według koncepcji przywołanych wyżej uczonych – do specyfiki społeczeństwa polskiego, należy podkreślić, że na początku transformacji ustrojowej nastąpiło zderzenie wartości materialistycznych adekwatnych do gospodarki niedoboru czasów PRL z wartościami postmaterialistycznymi społeczeństw zachodnich – nowoczesnych i ukształtowanych w gospodarce wolnorynkowej. Gospodarka niedoboru charakterystyczna dla minionego okresu stała się naturalną przyczyną uruchomienia mechanizmów konsumpcji, co w konsekwencji wpłynęło na zmiany aksjologiczne

⁷⁷¹ A. Jasińska-Kania, *Wartości i normy moralne a procesy przemian w Polsce i w Europie*, [w:] *Wartości, postawy i więzi moralne w zmieniającym się społeczeństwie*, J. Mariański, L. Smyczek (red.), Wydawnictwo WAM, Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Kraków 2008, s. 16.

⁷⁷² A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość...*, *op. cit.*, s. 29.

⁷⁷³ *Ibidem*, s. 47. Rytuał przejścia, zwany również przez Arnolda van Gennepa obrzędem przejścia, jest sekwencją obrzędową, towarzyszącą przechodzeniu z jednego stanu do innego; obrzędy te dotyczą wszystkich dziedzin życia ludzkiego, w których pojawia się zmiana. Zob. w: A. van Gennep, *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii. O bramie i progu, o gościnności i adopcji [...]*, przeł. B. Biały, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2006, s. 37.

tak głęboko, że ujawniło nieodwracalną erozję tradycyjnej moralności. To tylko część rzeczywistości początków pierwszej a nawet i drugiej dekady transformacji. Faktem jest, że tło postępującej konsumpcji stanowił istotny odsetek ludzi socjalizowanych w realiach niedoboru, reglamentacji, nieustannego strachu o przyszłość, ludzi trwających w poszukiwaniu dóbr materialnych zapewniających przetrwanie. Ta część społeczeństwa wkroczyła do świata konsumpcji z bagażem cech i wartości osadzonych w poprzednim systemie, z przeświadczeniem, że ów świat jest epizodem, iluzją, a nawet snem, który niebawem się skończy. Materializm z czasów PRL stał się pewnego rodzaju hamulcem dla konsumpcji za sprawą wciąż zakorzenionych w mentalności ludzi takich wartości, jak szacunek dla dóbr materialnych, oszczędność, przezorność i pragmatyzm ekonomiczny.

Wielu autorów zwraca uwagę na istotne zmiany w systemach wartości młodego pokolenia Polaków, którzy poza bezwarunkową konsumpcją i „filozofią sukcesu”, powoli tracą poczucie granicy pomiędzy „dobrem” i „złem”, tym co dozwolone i zakazane⁷⁷⁴ oraz „estetyki aksjologicznej” ujawnionej pod postacią mody, stylu życia. Następstwem jest utrata poczucia równowagi pomiędzy wartościami autotelicznymi a instrumentalnymi, którą Z. Bauman nazywa rozchwianiem systemów wartości i norm spowodowanym zanikiem autorytetów, kultem różnorodności i kreowaniem odmienności⁷⁷⁵. Nie bez znaczenia pozostaje również pokoleniowy konflikt wartości, którego wymierny wyraz oddaje niemal całkowity zanik przywiązania do dóbr materialnych spowodowany zmianami w modzie, stylach życia, a także potrzebą tworzenia własnej niepowtarzalnej tożsamości społecznej. Zmiany w systemach wartości młodego pokolenia Polaków w dobitny sposób obrazuje refleksja J. Mariańskiego, która głosi, że *w warunkach dezinstytucjonalizacji, detradycjonalizacji, pluralizacji i indywidualizacji wzrasta ranga takich wartości, jak: autonomizacja decyzji, samorealizacja, samoekspresja, kreatywność, niezależność, wiara w rozwój, partycypacja w życiu społecznym itp. Tracą na znaczeniu cele dalekosiężne, unika się myślenia o odległej przyszłości. Młodzi ludzie chcą się angażować w cele konkretne, w określonej „przestrzeni” czasowej*⁷⁷⁶. Jednocześnie boją się podejmowania życiowych decyzji, które mogłyby zaważyć na ich przyszłości. Autor ten twierdzi nadto, że *pogłębiająca się w wymiarach społecznych indywidualizacja stwarza nie tylko nowe możliwości kształtowania własnej osobowości (biografia „majsterkowicza”, biografia eksperymentalna, biografia „w drodze”), ale i nowe uzależnienia, i przy-*

⁷⁷⁴ Zob. J. Mariański, *Wartości moralne w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, „Edukacja Humanistyczna”, 2011, nr 1(24), s. 7-8.

⁷⁷⁵ Z. Bauman, *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, przeł. S. Obirek, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006, s. 224.

⁷⁷⁶ J. Mariański, *Wartości moralne...*, *op. cit.*, s. 8.

*musy społeczne [...] Człowiek współczesny jest podobny do przechodnia, który zatrzymuje się przed sklepem zainteresowany jakąś ofertą, potem zaś wyrusza w dalszą wędrówkę w poszukiwaniu nowych ofert*⁷⁷⁷. Cytowane wypowiedzi wskazują jednoznacznie, że współczesny „młody Polak” jest produktem nowoczesności, którego system norm i wartości nie tylko nie ma nic wspólnego z materializmem z okresu PRL, ale w bardzo szybkim tempie socjalizuje się w nawet najbardziej endemicznym kulturowo środowisku, przyjmuje w sposób bezwarunkowy produkty nowoczesności i internalizuje je do własnego systemu norm i wartości, jako jedyne słuszne i akceptowalne społecznie w konkretnym kontekście sytuacyjnym.

Istotną obserwacją jest coraz bardziej widoczny wśród młodego pokolenia Polaków zanik wartości uznawanych jeszcze w okresie PRL za niezbędne oraz przyjmowanych jako gwarancja sukcesu i prestiżu. Jedną z takich wartości widoczną jeszcze na początku transformacji był jasno sprecyzowany życiowy cel i konsekwentne dążenie do jego osiągnięcia. W drugiej dekadzie transformacji wyraźnie zarysowała się tendencja do podejmowania spontanicznych decyzji wynikających z tzw. „oferty chwili”, które pojawiają się jako jedna z wielu alternatyw życiowych. Nawet tak ważne decyzje, jak wybór kierunku studiów wielokrotnie ulegało i nadal ulega spontanicznym i nieprzemyślanym decyzjom podejmowanym pod wpływem niewytłumaczalnych często bodźców. Podnoszone kwestie znalazły potwierdzenie w słowach Gillesa Lipovetsky’ego: *Żyjemy obecnie w czasach krótkoterminowych programów, ciągle zmieniających się standardów, nawoływania do życia chwilą, terażniejszość przejęła rolę głównej osi trwania społecznego*⁷⁷⁸. Na gruncie podnoszonych kwestii deskrypcję ładu aksjonormatywnego młodego pokolenia Polaków można sprowadzić do metafory, w której wartości to „układanka” zróżnicowanych i wielokrotnie niepasujących do siebie „puzzli” pochodzących (co naturalne) nie tylko z pakietu wartości instrumentalnych i autotelicznych, ale z odmiennych ładów aksjonormatywnych – z innych kultur, znacznie różniących się od polskiej.

Deskrypcja zmian w systemach wartości skłania do analizy danych wtórnych (ang. *desk research*) publikowanych w komunikatach i raportach od początku transformacji. W ramach tej analizy skupię uwagę na wartościach i normach w życiu Polaków, a także na głównych filarach jakości i sensu życia, ze szczególnym naciskiem na rodzinę i zdrowie Polaków. Wśród najważniejszych wartości życiowych wymienianych w ramach diagnozy przeprowadzonej przez Centrum Badania Opinii Społecznej w 2004 roku Polacy wskazywali na zdrowie własne i rodziny – 91%, rodzina-małżeństwo, dzieci, udane życie rodzinne – 83%, bez-

⁷⁷⁷ *Ibidem*, s. 8.

⁷⁷⁸ G. Lipovetsky, *Postępująca zmiana istoty tego, co społeczne*, [w:] *Socjologia codzienności*, P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska (red.), Wydawnictwo Znak, Kraków 2008, s. 393-394.

pieczeństwo osobiste w domu, na ulicy – 79%, posiadanie pracy, stałego zatrudnienia – 71%, spokojne życie bez kłopotów – 72%, bezpieczeństwo finansowe, życie bez większych trosk materialnych – 65%, miłość, przyjaźń – 65% oraz wiara w Boga i życie zgodne z wiarą – 50%. W ramach badań zapytano również o sens życia i jego główne filary. 70% respondentów wskazało na rodzinę – małżeństwo, dzieci, udane życie rodzinne, 67% na zdrowie własne i rodziny, 54% na miłość, przyjaźń, 43% na posiadanie pracy i stałego zatrudnienia, a 40% na wiarę w Boga i życie zgodne z wiarą⁷⁷⁹. Istotne okazały się również takie wartości, jak życie bez kłopotów – 31%, bezpieczeństwo osobiste w domu i na ulicy – 28%, sukces zawodowy – 23% oraz bezpieczeństwo finansowe – 22%⁷⁸⁰.

Celem diagnozy przeprowadzonej w lipcu 2005 roku przez Centrum Badania Opinii Społecznej było poznanie opinii respondentów na temat zasad moralnych. Istotną zmienną był udział w sondażu aż 96% respondentów deklarujących wiarę⁷⁸¹. Według sondażu 42% respondentów deklarowało, że stara się w swoim życiu kierować zasadami zawartymi w Dekalogu, 52% stwierdziło, że raczej stara się kierować normami moralnymi w życiu codziennym, 3% wskazało, że raczej nie stosuje norm moralnych w życiu codziennym, 1% zdecydowanie zaniegował ich zasadność w życiu codziennym i 3% respondentów nie miało zdania na ten temat. Zdaniem 81% badanych duży wpływ na własne poglądy miały ich osobiste przemyślenia. Spośród innych czynników życia w zgodzie z Dekalogiem wymieniano rolę papieża jako kreatora światopoglądu – 80%, rodziców – 77%, wiary i związanych z nią zasad religijnych – 64%. Relatywnie najmniejsze znaczenie w kształtowaniu poglądów życiowych respondentów mieli natomiast: nauczyciele – 43%, dziadkowie – 34%, księża i katecheci – 31%, literatura – 27%, koledzy i przyjaciele – 26%, media – 20% oraz wybitne postacie historyczne – 19%⁷⁸². Wyniki sondażu pozwalają na wniosek, że niespełna co trzeci ankietowany (31%) uznawał konieczność posiadania wyraźnych i stałych zasad moralnych. Zbliżona liczba (30%) respondentów wskazywała na warunkowe posiadanie jednoznacznych zasad moralnych, przy czym dopuszczała sytuacje, w których zasady te można uznać za nieobowiązujące. Co piąty respondent (20%) wskazywał, że dobrze jest mieć pewne zasady, jednak złożony charakter życia codziennego zmusza do ich unikania. Co siódmy badany (14%) stwierdził, że nie

⁷⁷⁹ *Wartości życiowe*, Komunikat z badań BS/98/2004, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2004, s. 2-3. Badanie przeprowadzono w dniach 2-5 kwietnia 2004 roku na liczącej 993 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

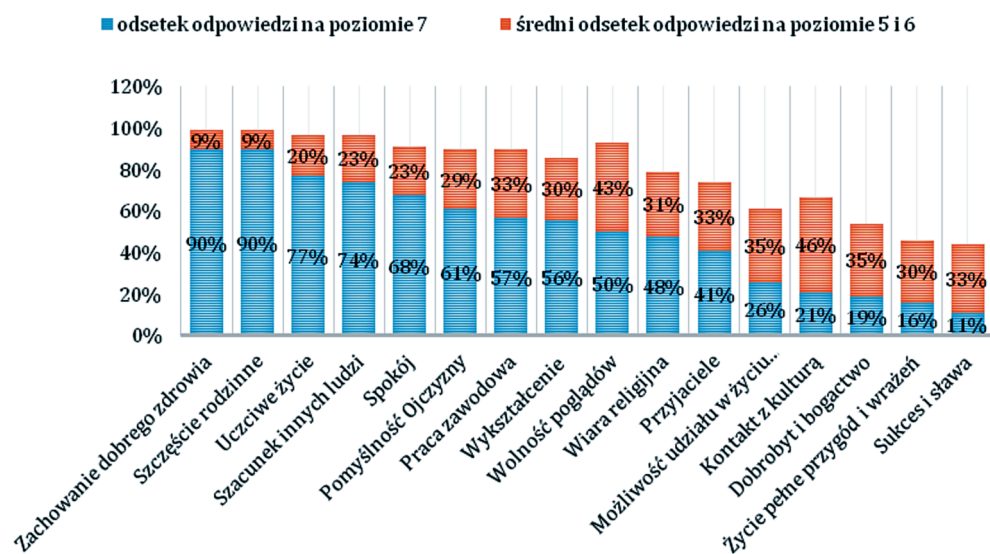
⁷⁸⁰ *Ibidem*, s. 3-4.

⁷⁸¹ *Wartości i normy w życiu Polaków*, Komunikat z badań BS/133/2005, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2005, s. 2-3. Badanie przeprowadzono w dniach 1-4 lipca 2005 roku, na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków (N=1021).

⁷⁸² *Ibidem*, s. 4.

należy wiązać swojego postępowania z określonymi z góry zasadami moralnymi, ale powinno się w zależności od sytuacji znajdować właściwe sposoby postępowania i zachowania⁷⁸³.

Wyniki badań wskazują również, że wśród wartości mających znaczenie w życiu, na trzech spośród siedmiu poziomach rangowych, najwyższą rangę nadawano zdrowiu – 99% oraz szczęściu rodzinnemu – 99%, a także uczciwemu życiu – 97% i szacunkowi innych ludzi – 97% (wskazania na 5, 6 i 7 poziomie rangowym). Pozostałe odpowiedzi w zakresie rozkładu znaczenia w życiu codziennym wartości deklarowanych przez respondentów prezentuje rysunek 16.



Rys. 16. Rozkład znaczenia w życiu codziennym wartości deklarowanych przez respondentów na trzech najwyższych poziomach rangowych (N=1021)

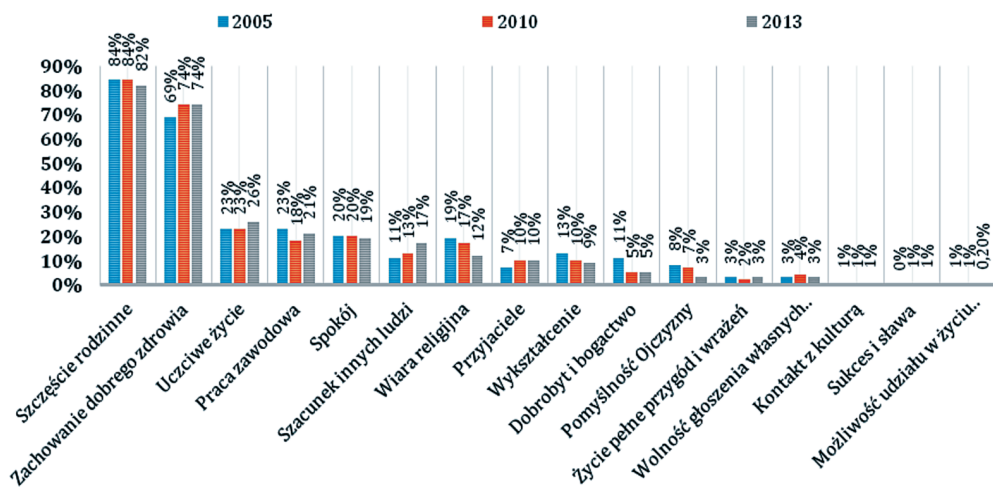
Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Wartości i normy w życiu Polaków*, Komunikat z badań BS/133/2005, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2005, s. 9

Wyniki sondażu wskazują, że istotną wartością deklarowaną przez Polaków było zdrowie i rodzina. Na uwagę zasługują również inne wartości zawarte w katarerii odpowiedzi, którym respondenci nadali wysoką rangę. Należą do nich: pomyślność Ojczyzny, wolność poglądów, życie pełne przygód oraz partycypacja w życiu społecznym i politycznym. Dla samych respondentów najwyższe znaczenie miały również takie wartości, jak: zdrowie – 84% i szczęście rodzinne – 69% oraz uczciwe życie i praca zawodowa – po 23%, spokój – 20% i wiara religijna – 19%. Umiarkowane znaczenie dla respondentów miało wykształcenie –

⁷⁸³ *Ibidem*, s. 7.

13% i szacunek innych ludzi – 11%. Mało istotne natomiast okazały się takie wartości, jak: sukces – brak wskazań, kontakt z kulturą i udział w życiu społecznym i politycznym – po 1%.

Badanie norm i wartości znalazło swoje miejsce w sondażach Centrum Badań Opinii Społecznej z 2010⁷⁸⁴ i 2013 roku. Zmianę hierarchii w systemach wartości prezentuje komunikat z 2013 roku. Obejmuje on komparatystykę wyników sondaży prowadzonych w latach 2005, 2010 i 2013. Wyniki badań prezentowane od 2005 roku wskazują, że hierarchia wartości wśród Polaków pozostaje relatywnie stała, a wśród najbardziej cenionych wartości niezmiennie pojawia się szczęście rodzinne, na które wskazało aż 82% respondentów (spadek w stosunku do roku 2010 o 2%). Drugą w kolejności wartością deklarowaną przez respondentów było zdrowie, na które w latach 2010 i 2013 wskazywało 74% respondentów. Zmianę percepcji pozostałych wartości prezentuje rysunek 17⁷⁸⁵.



Rys. 17. Zmiana percepcji Polaków na temat wartości w latach 2005, 2010 i 2013

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Wartości i normy*, Komunikat z badań BS/111/2013, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2013, s. 2

Istotną zmienną w analizie systemów wartości Polaków ma płeć. Uzasadnia to przewaga wskazań kobiet w stosunku do mężczyzn na takie wartości, jak zdro-

⁷⁸⁴ *Co jest ważne, co można, a czego nie wolno – normy i wartości w życiu Polaków*, Komunikat z badań nr BS/99/2010, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2010. Badanie przeprowadzono w dniach 10-16 czerwca 2010 roku na liczącej 977 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

⁷⁸⁵ *Wartości i normy*, Komunikat z badań BS/111/2013, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2013. Badanie przeprowadzono w dniach 4-11 lipca 2013 roku, na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski (N=1005).

wie i wykształcenie. Z kolei dla mężczyzn większe znaczenie mają takie wartości, jak dobrobyt, przyjaźń oraz patriotyzm. Zauważalny jest również wpływ wieku na hierarchię wartości, co uwidoczniają częstsze wskazania ludzi młodych na wykształcenie, przyjaźń, bogactwo oraz przygody i wrażenia w porównaniu do wyborów osób starszych. Dla tych drugich liczyło się przede wszystkim zdrowie, spokój oraz wiara religijna. Natomiast szczęście rodzinne i praca zawodowa stanowiły podstawę systemu wartości ludzi w średnim wieku⁷⁸⁶.

Dla respondentów biorących udział w sondażu istotne znaczenie miało również przestrzeganie norm i zasad w życiu codziennym. Do najbardziej nieakceptowalnych zachowań respondenci zaliczyli: przyjmowanie łapówek – 96% wskazań, wykorzystywanie pracowników przez pracodawców – 96%, wręczanie łapówek – 94% oraz bicie dzieci – 94%. Zdecydowana większość potępiła również wykorzystywanie służbowego stanowiska dla własnych korzyści – 91% wskazań, zdradę małżeńską – 85%. Wśród innych nagannych zachowań wskazywano również na łamanie przepisów drogowych – 78% i aborcję – 75%⁷⁸⁷.

Interesujących danych, poszerzających zakres elementów składowych współtworzących ład aksjonormatywnych współczesnego Polaka dostarcza publikacja pt. *Praktyki kulturalne Polaków*. Wyniki badań wskazują, że do najważniejszych wartości w życiu Polaków zaliczyć należy: rodzinę – 77,6% odpowiedzi, zdrowie – 66%, pracę – 27,9%, pieniądze – 24,1%, miłość – 15,3% oraz przyjaźń i kolegów – 14,8%. Mniejsze znaczenie miały dla respondentów takie wartości, jak: wiara i religia – 8,3% odpowiedzi, szczęście – 7,1%, spokój i harmonia – 6,6%, szacunek do siebie i innych – 5,7%, stabilizacja i poczucie bezpieczeństwa – 5,5%, wykształcenie – 4,9% oraz uczciwość – 3,7%. Najmniejsze znaczenie miały takie wartości, jak: Internet – 0,1% odpowiedzi, zaradność – 0,2%, dobre spędzanie czasu, tradycje i bycie sobą – po 0,2%⁷⁸⁸.

Wartości Polaków prezentuje również badanie pt. *Fundamenty dobrego społeczeństwa* przeprowadzone przez TNS Polska w grudniu 2015 roku⁷⁸⁹. Celem sondażu było uzyskanie odpowiedzi na pytanie: *Jaki jest przepis Polaków na dobre funkcjonowanie społeczeństwa?* Respondenci mieli możliwość wyboru trzech wariantów z kafeterii zawartej w pytaniu. Wśród najważniejszych war-

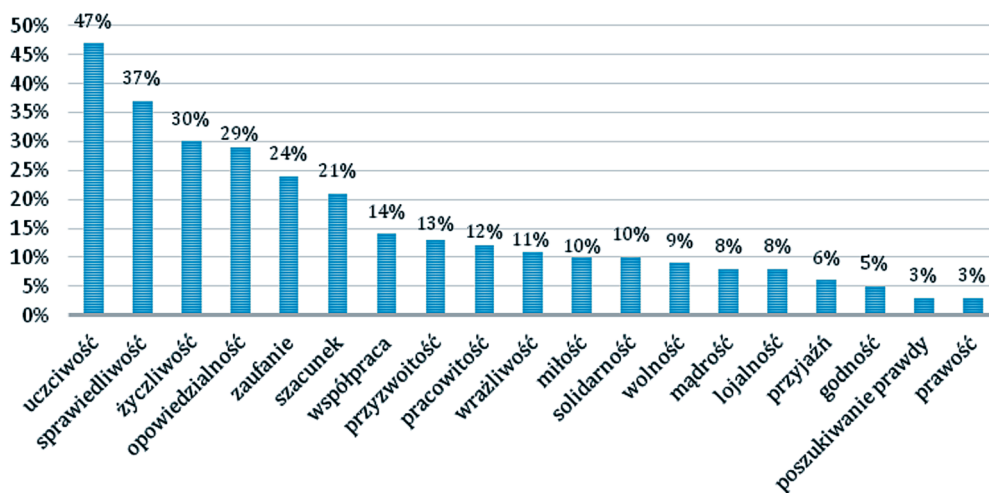
⁷⁸⁶ *Ibidem*, s. 2-3.

⁷⁸⁷ *Ibidem*, s. 4-5.

⁷⁸⁸ B. Fatyga, *Wartości jako generatory żywej kultury*, [w:] *Praktyki kulturalne Polaków*, R. Drozdowski, B. Fatyga, M. Filiciak, M. Krajewski, T. Szlendak (red.), Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2014, s. 50-51 i dalsze. Badanie przeprowadzono na próbie N=1800 respondentów.

⁷⁸⁹ *Fundamenty dobrego społeczeństwa – jakie wartości Polacy cenią najbardziej?*, TNS Polska, Warszawa 2016; więcej w: Bogunia-Borowska M. (red.), *Fundamenty dobrego społeczeństwa. Wartości*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2015. Sondaż przeprowadzony na ogólnopolskiej, reprezentatywnej próbie N=1003 mieszkańców Polski w wieku 15 i więcej lat.

tości wskazywano na: uczciwość – 47%, sprawiedliwość – 37% oraz życzliwość – 30%, a także w mniejszym stopniu na odpowiedzialność – 29%, zaufanie – 24% oraz szacunek – 21%, natomiast najrzadziej wskazywano na prawość i poszukiwanie prawdy – po 3% odpowiedzi oraz na godność – 5% i przyjaźń – 6%⁷⁹⁰. Na rysunku 18 przedstawiono rozkład odpowiedzi dotyczących cech dobrze funkcjonującego społeczeństwa.



Rys. 18. Rozkład odpowiedzi dotyczących cech dobrze funkcjonującego społeczeństwa (N=1003)

Źródło: *Fundamenty dobrego społeczeństwa – jakie wartości Polacy cenią najbardziej?*, TNS Polska, Warszawa 2016

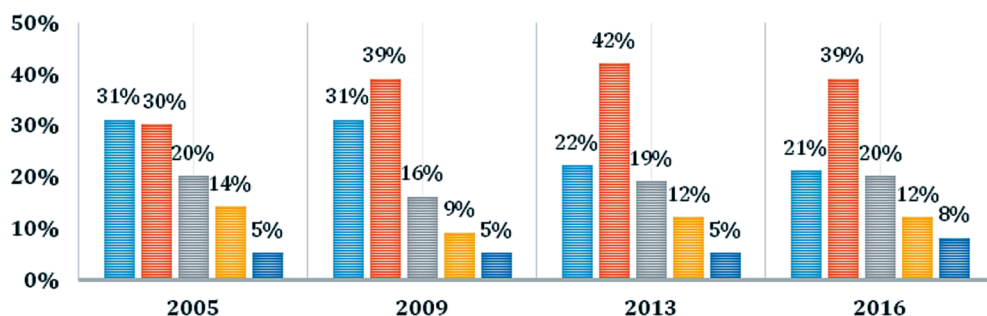
Wartości prezentowane na rysunku 18 stanowią zestaw aksjologicznych atrybutów wpływających na tworzenie kapitału społecznego każdego państwa wiernego zasadom praworządności i moralności. Zasady moralne natomiast znalazły swoje miejsce w sondażu Centrum Badania Opinii Społecznej z 2017 roku pt. *Zasady moralne a religia*⁷⁹¹. Dokonano w nim m.in. analizy porównawczej stosunku Polaków do przestrzegania norm moralnych w latach 2005 (prezentowanych wcześniej), 2009, 2013 i 2016. Komparatystyka wyników badań wskazuje, że odsetek Polaków deklarujących bezwarunkowe kierowanie się zasadami moralnymi w życiu codziennym spada. W 2005 roku deklarowało taką postawę 31% respondentów, natomiast w 2016 roku nastąpił spadek o 10% (do

⁷⁹⁰ *Fundamenty dobrego społeczeństwa...*, op. cit.

⁷⁹¹ *Zasady moralne a religia*, Komunikat z badań Nr 4/2017, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2017. Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganymi komputerowo (CAPI) w dniach 4-13 listopada 2016 roku na liczącej 1019 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

poziomu 21%). Inną istotną obserwacją jest wzrost wskaźnika procentowego respondentów deklarujących warunkowe stosowanie zasad moralnych (z 30% w 2005 roku do 39% w 2016 roku). Relatywnie stałą tendencją obserwujemy w przypadku elastycznego stosowania zasad moralnych – w zależności od własnych potrzeb oraz w przypadku ich unikania⁷⁹². Rozkład przekonań na temat zasad moralnych ilustruje rysunek 19.

- Bezwarunkowe stosowanie się do zasad moralnych
- Warunkowe stosowanie zasad moralnych (w razie konieczności można z nich zrezygnować)
- Incyden talne stosowanie zasad moralnych (ich łamanie nie jest niczym złym)
- Negacja zasad moralnych (w zamian należy stosować określone własne sposoby postępowania)
- Trudno powiedzieć

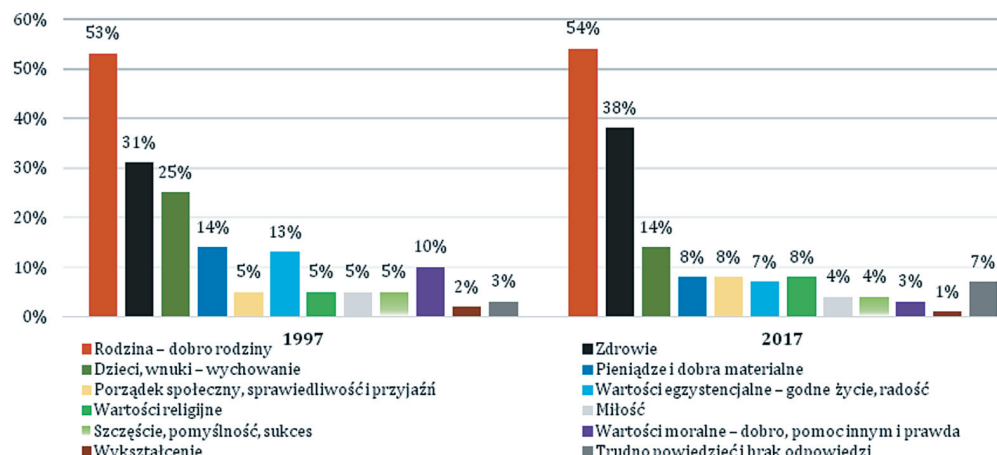


Rys. 19. Zmiana odsetka przekonań na temat zasad moralnych

Źródło: *Zasady moralne a religia*, Komunikat z badań Nr 4/2017, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2017, s. 2

W komunikacie z 2017 roku pt. *Sens życia – wczoraj i dziś* opublikowanym przez Centrum Badania Opinii Społecznej zaprezentowano analizę porównawczą wartości deklarowanych przez respondentów w latach 1997 i 2017. W obu badaniach ujawniają się trzy trajektorie aksjologiczne, wśród których najistotniejszą (podobnie jak w innych sondażach) zajmuje rodzina. Zarówno w 1997 jak i 2017 roku na jej istotność wskazywała ponad połowa respondentów (odpowiednio 53% i 54%). W 2017 roku odnotowano 7% wzrost znaczenia zdrowia w stosunku do 1997 roku i jednoczesny 11% spadek znaczenia (z 25% w 1997 roku do 14% w 2017 roku) wychowania dzieci i wnuków. Paradoksalnie o 6% spadło znaczenie dóbr materialnych i pieniądza, a także wartości egzystencjalnych (spadek o 6%) i wartości moralnych (spadek o 7%). Zmianę istotności pozostałych deklarowanych wartości przedstawiono na rysunku 20.

⁷⁹² *Ibidem*.



Rys. 20. Zmiana percepcji wartości deklarowanych przez Polaków w latach 1997 i 2017

Źródło: *Sens życia – wczoraj i dziś*, Komunikat z Badań Nr 41/2017, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2017, s. 5

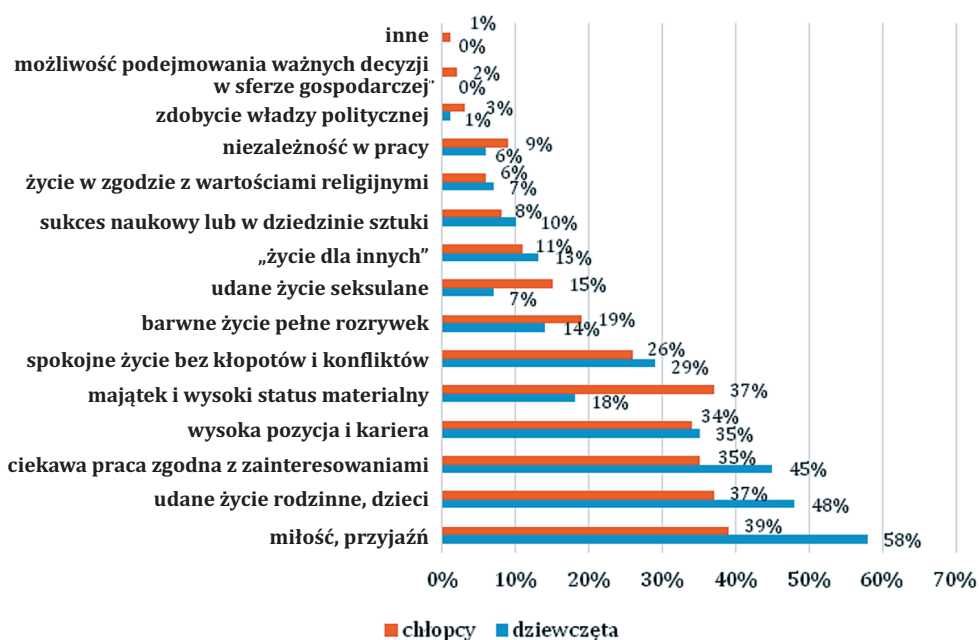
Osobny i zarazem złożony przedmiot badań stanowią systemy wartości polskiej młodzieży. Wcześniej – w oparciu o poglądy klasyków – podnosiłem problem głębokich i nie do końca korzystnych zmian w systemach wartości tej grupy społecznej. Należy jednak zauważyć, że stosowanie generalizacji powszechnej w literaturze jest dalece niezasadne, bowiem jest ona mocno zróżnicowana pod względem cech społeczno-demograficznych. Wiele cennych informacji na temat polskiej młodzieży dostarcza raport z badań pt. *Młodzież 2016*. Opublikowano w nim nie tylko dane na temat światopoglądu i wartości młodych Polaków, ale zarysowano ich społeczno-demograficzną i ekonomiczną etiologię⁷⁹³. Interesującej obserwacji dostarczają wyniki sondażu na temat aspiracji życiowych, które w latach 1994, 1996, 1998, 2003, 2008, 2010, 2013 i 2016 prawie nie uległy zmianie. Rafał Boguszewski wskazuje, że do najważniejszych wartości i celów życiowych młodzieży zaliczyć należy: miłość i przyjaźń – 48% wskazań oraz udane życie rodzinne – 42%, a także zdobycie ciekawej i zgodnej z zainteresowaniami pracy – 40%; 34% aspiruje do osiągnięcia wysokiej pozycji zawodowej. Do innych ważnych celów życiowych uczniowie zaliczali satysfakcjonującą sytuację materialną (28%) oraz spokojne życie – bez kłopotów i konfliktów (27%)⁷⁹⁴.

⁷⁹³ *Młodzież 2016*, raport z badania sfinansowanego przez Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomani, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa, 2016. Badania zostały przeprowadzone w dniach od 22 listopada do 16 grudnia 2016 roku na uczniach losowo wybranych szkół średnich i zawodowych oraz oddziałów badawczych – ostatnich klas wylosowanych szkół metodą wywiadów bezpośrednich (kwestionariuszowych) na próbie N=1724 uczniów.

⁷⁹⁴ Zob. R. Boguszewski, *Aspiracje, dążenia i plany życiowe młodzieży*, [w:] *Młodzież 2016...*, op. cit., s. 52.

Istotną zmienną w analizie wartości i celów życiowych jest płeć. Ujawnia się pewna tendencja bardziej racjonalnego traktowania przyszłości przez dziewczęta w porównaniu do chłopców. Dziewczęta cenią bardziej miłość, przyjaźń, udane życie rodzinne oraz pracę zgodną z zainteresowaniami, natomiast chłopcy skłaniają się ku zdobyciu majątku, wysokiej pozycji społecznej, życiu pełnemu zabawy i rozrywek oraz aktywności seksualnej. Szczegółowe dane przedstawia rysunek 21.

Respondenci mieli możliwość wyboru 3 wariantów odpowiedzi.



Rys. 21. Wartości i cele życiowe vs płeć (N=1724)

Źródło: opracowanie własne na podstawie R. Boguszeński, *Aspiracje, dążenia i plany życiowe młodzieży*, [w:] *Młodzież 2016*, raport z badania sfinansowanego przez Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomani, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa, 2016, s. 55

Wyniki badań pozwalają na wniosek, że na percepcję celów życiowych młodzieży w istotny sposób wpływa typ i profil szkoły. Dla uczniów liceów ogólnokształcących, w przeciwieństwie do innych typów szkół, większe znaczenie mają takie wartości, jak miłość i przyjaźń, na które wskazywało 55% respondentów, ciekawa praca – 43% oraz „życie dla innych” – 15%. Dla uczniów techników istotne znaczenie miały: udane życie rodzinne – 44% wskazań, wysoka pozycja materialna – 32% oraz spokój – 30%, natomiast uczniowie zasadniczych szkół zawodowych akcentowali rangę kariery zawodowej – 38% wskazań, roz-

rywkowego życia towarzyskiego – 20% oraz satysfakcji z kontaktów seksualnych – 15%⁷⁹⁵.

To samo badanie ukazuje również odmienny od prezentowanego wcześniej profilu aksjologicznego młodzieży, ocenianej wyłącznie z perspektywy konsumpcji, braku poszanowania wartości fundamentalnych a także skłonności do życia „na luzie”, spontanicznych działań i braku sprecyzowanych planów na przyszłość. Istotną obserwacją jest znaczny, choć niższy niż w przypadku ogółu społeczeństwa, odsetek respondentów wykazujących wysoki poziom dumy narodowej oraz patriotyzmu. 73% respondentów ocenia samych siebie jako patriotów. W 2016 roku ten wskaźnik procentowy był niższy o 15% od ogółu społeczeństwa (88%). Wśród respondentów za patriotów najczęściej uważają się uczniowie zasadniczych szkół zawodowych (79%), a najrzadziej liceów ogólnokształcących (69%); częściej mieszkańcy wsi (79%) niż miast. Postawy patriotyczne pozostają również w związku z uczestnictwem młodzieży w życiu religijnym i ich wiarą. Świadczy o tym komparacja, z której wynika, że aż 80% deklarujących uczestnictwo w praktykach religijnych (co najmniej raz w miesiącu) i 84% respondentów głęboko wierzących to patrioci. Znaczący odsetek respondentów wykazywał również poczucie dumy narodowej, co potwierdza fakt, że aż 66% odczuwa ją często, a tylko 25% incydentalnie. Na uwagę zasługuje więc kolejna komparacja, dotycząca związku poczucia dumy narodowej z deklarowanym patriotyzmem – tak wskazywało 81% patriotów. Pewne obawy budzi 6% respondentów deklarujących wstyd z powodu przynależności do narodu polskiego⁷⁹⁶.

Analiza aksjologicznego wymiaru bezpieczeństwa kulturowego pozwala na wniosek, że Polacy są narodem nadal mocno osadzonym w wartościach fundamentalnych, gwarantujących poczucie bezpieczeństwa personalnego i kulturowego, a także materialnego. Poza dbałością o rodzinę i zdrowie, wysoką rangę nadają pozycji społecznej, poziomowi życia oraz związanej z wartościami egocentrycznymi i autokreacją samego siebie. W mniejszym stopniu hołdują wartościom allocentrycznym (prospołecznym), choć są one zauważalne wśród młodego pokolenia Polaków. Podsumowując rozważania na temat wartości preferowanych przez Polaków, chcę podkreślić jego wpływ na bezpieczeństwo kulturowe Polski. Analiza trzech dekad przemian w Polsce pozwala na konkluzję, że w ładzie aksjonormatywnym Polaków zmiany zachodzą w wybranych grupach wartości. Niezmienne pozostają kwestie bezpieczeństwa personalnego, oparte na rodzinie, zdrowiu, dobrobycie i spokojnym życiu. Na podstawie podejmowanej analizy trudno odnieść się do skłonności Polaków do konsumpcjonizmu, jednak

⁷⁹⁵ *Ibidem*, s. 56.

⁷⁹⁶ *Ibidem*, s. 116-117.

należy *a priori* założyć, że istnieje i stanowi istotny wyznacznik codzienności. Poświęcę mu więcej uwagi w ramach analizy stylów życia i uczestnictwa w kulturze Polaków.

5.4. Polskie tradycje i obyczaje – u źródeł kultury ludowej

Polskie tradycje i obyczaje czerpią źródła poznawcze z kultury ludowej, która w przeszłości była raczej wizytówką niższych warstw społecznych, w tym szczególnie polskiej wsi reprezentowanej przez kulturę chłopską. Od kultury elitarnej odróżniała się większym poziomem izolacji i zróżnicowaniem regionalnym. Definiowana jest w dwojaki sposób. Pierwszy traktuje ją jako zbiór specyficznych treści przypisanych chłopskim zwyczajom. Drugi opisuje ją jako zbiór archaizmów występujących głównie w kulturze wiejskiej⁷⁹⁷. Jak podkreśla Mirosława Bobrowska, kultura ludowa jest istotnym elementem kultury narodowej, spuścizną i dziedzictwem narodowym opartym na specyficznych wartościach, bogactwie różnorodności i piękna ujawnionego w muzyce, tańcu, sztuce czy nawet w literaturze. W przeszłości była przejawem sposobu życia, jego filozofii oraz stosunku do otaczającego społeczeństwa wiejską, względnie zamkniętego świata opartego na symbiozie z przyrodą oraz na symbolice znaczeń zawartej w otaczającej rzeczywistości⁷⁹⁸.

Współczesne sposoby interpretacji kultury ludowej w Polsce uwarunkowane są przez kultywowanie tradycji w ramach aktywności uczestników kultur lokalnych rozmieszczonych w zróżnicowanych regionach etnograficznych. Należy uwzględnić kwestię genezy zainteresowania kulturą ludową w Polsce. Choć istniała ona niemal od zawsze, to początki zainteresowania nią datują się dopiero na XVIII wiek. Ma to związek z kształtowaniem się polskiej myśli narodowej związanej bardzo mocno z etosem chłopskim i tożsamością kulturową polskiej wsi. W tym okresie kulturę ludową traktowano jako źródło rekonstrukcji przeszłości narodu polskiego, a lud wiejski jako podstawę polskiego społeczeństwa⁷⁹⁹. Naukowe ramy zainteresowania kulturą ludową pojawiły się dopiero

⁷⁹⁷ Z. Skolewicz, *Sonda internetowa. Głosy badaczy*, [w:] *Kultura ludowa. Teorie, praktyki, polityki*, B. Fatyga, R. Michalski (red.), Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa 2014, s. 71.

⁷⁹⁸ Zob. M. Bobrowska, *Głosy praktyków*, [w:] *Kultura ludowa. Teorie, praktyki, polityki*, B. Fatyga, R. Michalski (red.), Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa 2014, s. 19-20.

⁷⁹⁹ A.W. Brzezińska, *Kultura regionu – tradycja czy kreacja?*, [w:] *Edukacja kulturowa. Przestrzeń, kultura, przekaz*, A.W. Brzezińska, A. Hulewska, J. Słomska-Nowak (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja”, Wrocław 2009, s. 35-46.

w XIX wieku, a ich prekursorem był Henryk Oskar Kolberg⁸⁰⁰. Jego zasługą jest opracowanie 92-tomowego (wraz z biografią i indeksem) dzieła zatytułowanego *Lud*, opartego na badaniach etnograficznych. Autor zawarł w nim holistyczne opracowanie polskiej kultury ludowej ujętej w ramy zróżnicowań i osobliwości regionów, nazwanych po odzyskaniu niepodległości przez Polskę etnograficznymi. H.O. Kolberg stwierdził, że podstawę zróżnicowań etnograficznych stanowi historyczno-geograficzny układ prowincji, takich jak Mazowsze, Śląsk, Pomorze, Wielkopolska z Kujawami i Małopolska. Ów podział stanowił podstawę do stworzenia współczesnego podziału regionów etnograficznych, traktowanych jako *pewna całość zajmująca miejsce w przestrzeni lub jako narzędzie do grupowania cech tej przestrzeni*⁸⁰¹. Do innych najważniejszych polskich prac opisujących rozmieszczenie geograficzne kultur ludowych w Polsce należą dzieła Kazimierza Moszyńskiego, np. *Kultura ludowa Słowian* z 1929 roku, a także pierwszy *Atlas kultury ludowej w Polsce* opracowany w 1936 roku⁸⁰².

Po II wojnie światowej dzięki Józefowi Gajkowi i zespołowi etnografów rozpoczęto w 1953 roku prace nad *Polskim atlasem etnograficznym* zawierającym zasoby graficzne i opisowe pochodzące z badań terenowych oraz analiz na temat kultury ludowej w Polsce⁸⁰³. Należy podkreślić, że kwestia ustalenia granic etnograficznych w Polsce jest nadal otwarta, nie tylko ze względu na zanik wielu atrybutów kultury tradycyjnej, ale w związku niekontrolowaną mobilnością ludzi i wpływem kultury masowej⁸⁰⁴. Jednym z najistotniejszych kryte-

⁸⁰⁰ Henryk Oskar Kolberg urodził się 22 lutego 1814 roku. Polski etnograf, kompozytor, encyklopedysta i badacz folkloru polskiego. W roku 1857 wydał dzieło pt. *Pieśni ludu polskiego*, zawierające ponad czterysta ballad i podobną liczbę innych utworów tanecznych. Był pierwszym badaczem, który usystematyzował i opisał polską kulturę ludową w oparciu o regiony etnograficzne. Efektem jego pracy jest obszerne dzieło pt. *Lud*, w którym dokonał wnikliwej deskrypcji zwyczajów, sposobów życia, mowy, podań, przysłów, obrzędów, wierzeń, zabawy, pieśni, muzyki i tańców oraz innych form życia kulturalnego mieszkańców polskich regionów, którego tomy zawierają materiały dotyczące poszczególnych regionów. Innym ważnym dziełem jest 10-tomowa publikacja pt. *Obrazy etnograficzne*. Szerzej na temat twórczości H.O. Kolberga można znaleźć w: P. Dahlig, *Dzieło Oskara Kolberga a badania folklorystyczne w Europie*, Instytut Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2004 oraz E. Lelek (oprac.), *Dzieło Oskara Kolberga w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie. Bibliografia podmiotowo-przedmiotowa w wyborze*, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, Rzeszów 2014.

⁸⁰¹ Zob. A. Brenzc, *Wielkopolska jak region etnograficzny*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1996, s. 7.

⁸⁰² J. Bohdanowicz, *Regiony etnograficzne Polski w świetle badań „Polskiego Atlasu Etnograficznego”*, „Etnografia Polska”, 1987, vol. 31, nr 2.

⁸⁰³ Polski Atlas Etnograficzny, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 17.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://pae.us.edu.pl/>.

⁸⁰⁴ J. Gajek, *Etnograficzne zróżnicowanie obszaru Polski*, [w:] *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej*, t. 1, M. Biernacka, B. Kopczyńska-Jaworska, A. Kutrzeba-Pojnarowa, W. Paprocka (red.), t. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN, Wrocław [et al.] 1976, s. 143.

riów ustalania granic etnograficznych w Polsce – zaproponowanych przez J. Gajka w definicji regionu etnograficznego – jest zasięg geograficzny oraz specyfika (brak powtarzalności) artefaktów kultury ludowej na konkretnych obszarach geograficznych. Autor wskazuje tu głównie na stroje, narzędzia, obrzędy, wierzenia oraz inne treści kultury regionu⁸⁰⁵. W świetle przyjętych kryteriów współcześnie rozróżnia się kilka dużych grup (stref), w których występują wyraźne zróżnicowania kulturowe. Należą do nich następujące strefy: północno-zachodnia, południowo-wschodnia, północno-wschodnia i południowo-zachodnia oraz zróżnicowanie na linii północ-południe i wschód-zachód. Granice między nimi nie są wyraźne, bowiem na styku stref nakładają się na siebie zasięgi różnych zjawisk kulturowych, szczególnie w sferze kultury materialnej. Pewnym wyznacznikiem owych zróżnicowań są historyczne regiony Polski, do których należą: Wielkopolska z Kujawami, Pomorze, Mazowsze, Śląsk i Małopolska⁸⁰⁶ oraz proponowany przez J. Gajka region sieradzki⁸⁰⁷, Podlasie oraz Kujawy. Należy również podkreślić, że wymienione regiony w większości przypadków nie są jednolite kulturowo. Na ich terytoriach występują mniejsze regiony zamieszkiwane przez zróżnicowane grupy etnograficzne. Na rysunku 22 przedstawiono szczegółowy podział Polski na regiony etnograficzne i ich mieszkańców⁸⁰⁸.

Współcześnie trudno stawiać znak równości pomiędzy kulturą ludową traktowaną w kategoriach tradycyjnej kultury chłopskiej a kulturą tradycyjną polskiej wsi rozumianej w kategoriach kultuwowania tradycji. W realiach globalizacji kultury nawet ta druga przeżywa obecnie kryzys związany z nowoczesnością i coraz większą presją kultury masowej. Objawia się ona nie tylko w wymiarze kultuwowania tradycji regionu, ale uczestnictwa w tradycjach wpisanych w polski kanon kultury, takich jak uczestnictwo w obrzędach Świąt Bożego Narodzenia, Wielkiej Nocy czy innych zapisanych w polskiej kulturze narodowej treści o korzeniach ludowych. Agnieszka Roguska wskazuje na trzy jednocześnie występujące zjawiska mające wpływ na współczesną tradycyjną kulturę ludową. Pierwsze z nich nazwała hybrydyzacją (występujące również pod nazwą koadaptacji lub transkulturowości). Jest to nic innego jak kompromis pomiędzy czterema płaszczyznami kultury: lokalną, narodową, etniczną a uniwersalizmem kultury konsumpcyjnej. Drugie zjawisko to selektywna adaptacja objawiająca się częściowym odrzuceniem własnej kultury i jednoczesną częściową adaptacją kultury obowiązującej w nowoczesnym świecie. Ostatnie zjawisko to

⁸⁰⁵ *Ibidem*, s. 143.

⁸⁰⁶ J. Bohdanowicz, *Regiony etnograficzne...*, *op. cit.*, s. 174.

⁸⁰⁷ J. Gajek, *Etnograficzne zróżnicowanie...*, *op. cit.*, s. 714.

⁸⁰⁸ Historię grup etnograficznych i proces wyodrębniania się regionów przedstawiono w: A.W. Brzezińska, *Kultura regionu...*, *op. cit.*, s. 35-39.



Rys. 22. Mapa regionów etnograficznych Polski

Źródło: *Regiony etnograficzne w Polsce*, [online], [dostęp: 11.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://naludowo.pl/kultura-ludowa/regiony-etnograficzne-w-polsce-malopolska-slask-wielkopolska-pomorze-mapa-grupy-etnograficzne-zdjecie-opis.html>

dualizm kulturowy, czyli równoległe funkcjonowanie na dwóch płaszczyznach kultury, bez potrzeby tworzenia zdeformowanych treści kulturowych⁸⁰⁹.

W obecnych czasach pojawia się dylemat obecności i autentyczności kultury ludowej w życiu współczesnych społeczeństw. Rozstrzygnięcie tego dylematu wymaga zrozumienia różnicy pomiędzy kulturą ludową zapisaną w folklorze re-

⁸⁰⁹ A. Roguska, *Czy komuś we współczesnej Polsce potrzebna jest kultura ludowa?*, [w:] *Uniwersalizm i tradycja w kulturze*, Cz. 3, *Aktualność kultury ludowej*, A. Roguska, M. Danielak-Chomać (red.), Pracownia Wydawnicza Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2015, s. 31.

gionu i kulturę tradycyjną zapisaną w tradycjach i obyczajach czerpiących z kultury ludowej. Wydaje się, że bardziej adekwatną do współczesnej rzeczywistości nazwą jest tradycyjna kultura lokalna lub regionalna, mieszcząca zarówno elementy kultury ludowej, jak i kultury narodowej oraz masowej. Andrzej Jaśkowiak w wywiadzie opublikowanym w raporcie pt. *Kultura ludowa. Teorie, praktyki, polityki* stwierdził, że: *w dzisiejszych czasach trudno udowodnić, że tradycja ludowa jest ważniejsza od nowinek niesionych przez „nową falę” – świąt zupełnie obcych tradycji polskiej, np. Halloween, Walentynki, które przyszły z Zachodu i dla wielu z nas okazały się atrakcyjniejsze*⁸¹⁰. Ujawnia się więc pewna obawa o przyszłość tradycyjnej kultury ludowej ujętej w ramy uczestnictwa i kultywowania tradycji. Bardziej złożony kontekst ma wypowiedź Michała Kwiatkowskiego z Muzeum im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu. Na pytanie o istnienie współczesnej kultury ludowej rozmówca odniósł się do problemów terminologicznych, które ujawniają się w dowolności stosowania pojęć: kultura ludowa i tradycyjna wiejska kultura chłopska. Rozmówca jednoznacznie wskazuje, że tradycyjna XVIII-wieczna kultura chłopska od dawna nie istnieje i trudno jest odnieść się do współczesnych kultur wiejskich przez pryzmat kryteriów obowiązujących w przeszłości. Zasadne jest jednak mówić o kulturze ludowej opartej na kryteriach stałych cech kultury wiejskiej. Pojawia się jednak dylemat związany ze współczesnymi twórcami kultury ludowej, która ujawnia dwa oblicza: twórczość profesjonalną i nieprofesjonalną. Rozmówca jednoznacznie wskazuje, że obecnie trudno precyzyjnie określić granice pomiędzy tym, co jest sztuką ludową, a co nią nie jest i w końcu kto jest artystą, a kto tylko rzemieślnikiem wykonujący prace monotematyczne⁸¹¹. Bardziej dosadnie na temat kultury ludowej wypowiadają się Aleksandra Kminikowska i Monika Łajming z Nadbałtyckiego Centrum Kultury z Gdańska. Według nich *kultura ludowa istnieje, ale samo pojęcie „ludowa” jest przestarzałe i nie oddaje dzisiejszych realiów. Naszym zdaniem nie ma już „ludu”, poza tym pojęcie to kojarzy się negatywnie z kulturą niską, amatorską i nieprofesjonalną. Proponujemy zastąpienie określenia „ludowa” określeniem „tradycyjna”*⁸¹².

Cytowane wypowiedzi z jednej strony ujawniają problem z interpretacją kultury ludowej i w pewnym sensie ukierunkowują na jej przyszłość, która w świetle wielu opinii ulega zanikowi. W pesymistycznym wariantcie przestanie całkowicie istnieć, w optymistycznym natomiast ulegnie unowocześnieniu na tyle wy-

⁸¹⁰ A. Jaśkowiak, *Głosy praktyków*, [w:] *Kultura ludowa. Teorie, praktyki, polityki*, B. Fatyga, R. Michalski (red.), Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa 2014, s. 23.

⁸¹¹ M. Kwiatkowski, *Głosy praktyków*, [w:] *Kultura ludowa. Teorie, praktyki, polityki*, B. Fatyga, R. Michalski (red.), Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa 2014, s. 24.

⁸¹² A. Kminikowska, M. Łajming, *Głosy praktyków*, [w:] *Kultura ludowa. Teorie, praktyki, polityki*, B. Fatyga, R. Michalski (red.), Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa 2014, s. 27.

rażnie, że straci swój pierwotny charakter. Szanse jej przetrwania odniosę do postępującej globalizacji kultury i trendów ukierunkowanych na jej komercjalizację. Pewne jest, że pozostanie elementem wspomagającym turystykę i edukację. Poczynając od uczestnictwa w kulturze ludowej i regionalnej, przez ich materialne oraz duchowe artefakty, aż po nadawanie im nowych, niekoniecznie estetycznych cech, mamy do czynienia z procesami detradycjonalizacji, którym towarzyszą zjawiska retradycjonalizacji. Procesy te polegają na nieuchronnym i naturalnym formowaniu się nowych tradycji, tworzeniu nowych wzorów kulturowych i przekazywaniu ich następnym pokoleniom⁸¹³. Ponadto mamy do czynienia z procesem unowocześnienia lub umasowienia tradycji, której towarzyszy uczestnictwo w kulturze powstałej w rezultacie łączenia tradycji z treściami kultury masowej oraz jej dystrybucja za pomocą środków masowego przekazu.

Analiza zmian w polskich tradycjach, szczególnie zapisanych w kanonach kultur regionalnych, ukazuje pewną dualną prawidłowość. Z jednej strony kultury tradycyjne (ludowe) zanikają pod wpływem presji kultury masowej i popkultury, a z drugiej stają się produktem na sprzedaż w pierwotnej lub zmodyfikowanej formie. Ta dwubiegunowa reaktywacja tradycji w wielu przypadkach pozbawia kulturę tradycyjną pierwotnych funkcji, „infekując” ją cechami, na które istnieje popyt. Oprócz takich funkcji, jak edukacyjna, reprodukcyjna czy identyfikacyjna, pojawia się „miękki” przymus, który w rezultacie wpycha tradycje w pułapkę oporu i odrzucenia społecznego. Wynika on często z nieuzasadnionego wykorzystywania tradycji dla partykularnych celów promocji regionu i władz lokalnych. Takie nawroty tradycji realizowane w sposób komercyjny nie zawsze przystają do rzeczywistości kulturowej współczesności⁸¹⁴. Nie zawsze jednak zjawisko retradycjonalizacji musi mieć charakter negatywny. Wykorzystywanie tradycji do promocji regionu nie dość, że ma pozytywne skutki edukacyjne i społeczne, to dodatkowo wpływa na potencjał ekonomiczny regionu, dobrobyt jego mieszkańców, a także popularność wizerunku w obrębie Polski i poza nią.

Jak konkluduje Justyna Mokras-Grabowska, *zasoby kultury ludowej wykorzystywane są przede wszystkim w turystyce folklorystycznej (etnograficznej) oraz w turystyce kulturowej obszarów wiejskich. Są one ponadto przedmiotem zainteresowania innych form turystyki kulturowej, w tym m.in.: turystyki sentymentalnej, polonijnej, religijno-pielgrzymkowej bądź kulinarniej*⁸¹⁵. Z turystyką kulturalną wiąże się jednak szereg problemów. Jednym z nich jest „autentyczność kultury

⁸¹³ J. Mariański, *Wartości moralne...*, op. cit., s. 7.

⁸¹⁴ M. Hirszowicz, *Stąd, ale dokąd? Społeczeństwo u progu nowej ery*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007, s. 192.

⁸¹⁵ J. Mokras-Grabowska, *Zasoby kultury ludowej jako komponent przestrzeni turystycznej*, „Turyzm”, 2013, vol. 23, nr 2, s. 47.

ludowej” podawanej odbiorcom. Na tym gruncie ujawnia się zderzenie kultury z rynkiem, w ramach którego – jak twierdzi Krystyna Rembowska – pojawiają się *skomercjalizowane doznania kulturowe*⁸¹⁶. Kultura „podawana” turystom (zwykle nieświadomym i pozbawionym wiedzy) wielokrotnie jest niestety uproszczoną i często przekłamaną wersją autentycznej wersji. W Polsce zjawisko falsyfikacji kultury – choć istnieje – nie jest tak wyraźne i powszechne, jak w państwach nastawionych na turystykę⁸¹⁷.

Polska kultura ludowa związana jest z kultem religijnym i z uczestnictwem w życiu religijnym w ramach świąt kościelnych, takich jak Wielkanoc⁸¹⁸, Boże Narodzenie, Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny znane również pod nazwą Matki Bożej Zielnej, Wszystkich Świętych, Boże Ciało, a także innych świąt. Tradycje religijne szczególnie „żywe” są na wsiach, gdzie mimo coraz bardziej widocznych oznak komercjalizacji kultury nadal kultywowane są lokalne obyczaje, modlitwy i nabożeństwa przy figurach, krzyżach i w domach. Przykładem odległej tradycji jest domowy obrządek pożegnania zmarłego w domu – *ars bene moriendi* – wywodzący się ze średniowiecza i oznaczający śmierć po pojednaniu się z Bogiem i rozliczeniu z doczesnego życia. Duchowy wymiar ma również kołędowanie oraz peregrynacja, czyli uroczyste przenoszenie z domu do domu

⁸¹⁶ K. Rembowska, *Turystyka jako interpretacja dziedzictwa kulturowego*, [w:] *Eksploracja przestrzeni historycznej*, M.K. Leniartek (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania, Wrocław 2008, s. 19.

⁸¹⁷ Najbardziej upowszechniło się w Egipcie, gdzie poza pamiątkami produkowanymi w Chinach pojawiają się sztucznie stworzone wioski Beduinów, podwodne skanseny wraków z falsyfikatami artefaktów kultury starożytnej czy nieprawdziwe opisy historii podawane przez przewodników nawet w muzeum w Kairze. Odmienna forma komercjalizacji kultury pojawiła się całkiem niedawno w państwach Afryki (niejako w odpowiedzi na brak perspektyw ekonomicznych), gdzie powstają tzw. etnoparki wykorzystujące własną kulturę oraz endemiczne zasoby regionu do celów komercyjnych. Kilka przypadków takich działań, np. parki etniczne San, Bafokeng i Lesedi, opisuje Marta Nowakowska. Szczególnie interesujący jest etnopark Lesedi, który jest sztucznie utworzonym kompleksem składającym się z centrum konferencyjnego, hoteli i repliki wioski. Zob. M. Nowakowska, *Kulturowe aspekty bezpieczeństwa. Migracje, tożsamość, dylematy wielokulturowości – studium przypadku Południowej Afryki*, Wydawnictwo Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2017, s. 52-54.

⁸¹⁸ W polskiej tradycji religijnej czołowe miejsce zajmują dwa święta: Boże Narodzenie i Wielkanoc. Z danych CBOS z 2017 roku wynika, że dla ponad połowy Polaków Boże Narodzenie to przede wszystkim święta rodzinne, jedna piąta podkreśla głównie wymiar religijny. Z raportu „Wielkanoc 2018” wynika z kolei, że święta Wielkanocne od 1994 roku są postrzegane głównie jako święta rodzinne – 67% respondentów z 2018 roku i średni odsetek – 65,5% respondentów za lata 1994-2018 (w sumie 10 sondaży). 44% respondentów utożsamia je z przeżyciem religijnym, a 43% z miłą tradycją. Zob. *Wielkanoc 2018*, Komunikat z badań Nr 43/2018, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2018, s. 3. Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganymi komputerowo (CAPI) w dniach 1-8 marca 2018 roku na liczącej 1092 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

w ramach parafii relikwii w celach kultowych⁸¹⁹. Należy podkreślić, że tradycje religijne na polskich wsiach różnią się diametralnie od tradycji miejskich. Naturalnym ich wyróżnikiem jest brak pierwiastka ludycznego, przy czym coraz bardziej zanika zróżnicowanie w poziomie komercjalizacji najważniejszych świąt kościelnych, takich jak Wielkanoc i Boże Narodzenie, w miastach i na wsiach.

Szczególnie komercyjny wymiar ma obecnie Boże Narodzenie, które traktowane jest przez sektor handlu jako przysłowiowe „żniwa” rozpoczynające się nawet przed świętem Wszystkich Świętych. W tym okresie obroty wzrastają dwu- a czasami trzykrotnie w relacji do powszedniego okresu. Nic dziwnego, że oferta producentów i handlowców rokrocznie wzrasta i jest coraz bardziej urozmaicana (czasami absurdalnie). Prognozy opublikowane na portalu „Strefa Biznesu” wskazują, że na organizację tegorocznych (2018 rok) świąt Bożego Narodzenia statystyczny Polak przeznaczy 719 zł, co jest sumą podobną do wydawanej w poprzednich latach (722 zł w 2016 i 721 zł w 2017 roku). Badania ujawniają relatywnie niski poziom deklarowanych wydatków na organizację tych świąt wśród ludzi zamożnych (zamkną się one w średniej kwocie 1000 zł) oraz spadek o 5% liczby respondentów, dla których wydatki związane ze świętami są nierealnym wyzwaniem (obecnie jest to grupa 10% respondentów)⁸²⁰. Przedstawione dane ukazują stabilizację wcześniej narastającej tendencji wzrostu wydatków związanych z tradycją Świąt Bożego Narodzenia, ale i tak ich wielkość nadal sytuuje je na pierwszej pozycji.

Analiza retrospektywna tradycji i obyczajów kieruje uwagę na istotne różnice pomiędzy ich funkcjami społecznymi. W przeszłości stanowiły one element integracji pokoleń – swoisty pomost między generacjami i podlegały bardzo wolnym, często niemal niedostrzegalnym zmianom. Współcześnie – w obliczu postępujących zmian kulturowych – obserwujemy poważne ograniczenia w koegzystencji pokoleń, a w konsekwencji współistnienia zróżnicowanych treści kulturowych, przypisanych im jako atrybuty i wyróżniki. Ich zderzenie naznaczone jest ryzykiem wystąpienia podziałów i konfliktów pokoleniowych, ścierania się nie tylko tradycji narodowej z nowoczesnością, ale nowoczesności z tradycjami innych, napływowych grup etnicznych lub często powrotu dawnych tradycji pod postacią mniej lub bardziej nieudolnych replik, hybryd i karykatur kulturowych. Mimo to istotne jest, by tradycje istniały w świadomości zbiorowej i były przypominane, powtarzane, aktualizowane. Uogólniając, na tradycję składa się za-

⁸¹⁹ A. Roguska, *Czy komuś...*, *op. cit.*, s. 36.

⁸²⁰ *Na organizację świąt Bożego Narodzenia wydamy średnio 700 złotych*, Strefa Biznesu 2018, [online], [dostęp: 18.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://strefabiznesu.pl/na-organizacje-swiat-bozego-narodzenia-wydamy-srednio-700-zlotych/ar/13660932>.

⁸²¹ E. Nowina-Sroczyńska, S. Latocha (red.), *Nowe czytanie tradycji. Z inspiracji Rokiem Kolbergowskim*, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016, s. 10.

ktualizowana przeszłość wykreowana przez odpowiednią postawę aksjologiczną⁸²¹.

Podsumowując powyższe, należy podkreślić, że tradycja i zwyczaje są wpisane w polską kulturę narodową, a kultury ludowe, mimo komercjalizacji, presji popkultury i zanikającej mody, pozostają w zadowolającej kondycji. Świadczy o tym wciąż utrzymujący się na wysokim poziomie odsetek Polaków wiernych tradycji religijnej, związanej z celebrowaniem najważniejszych świąt, a także wzrastające zainteresowanie uczestnictwem w kulturze i sztuce ludowej. W tym miejscu należy podkreślić rolę, jaką w kultywowaniu oraz wspieraniu polskiej kultury ludowej i folkloru odgrywa fundacja „CEPELIA Polska Sztuka i Rękodzieło”, która swoim patronatem obejmuje od lat czterdziestych XX wieku 10 zespołów pieśni i tańca⁸²². O zainteresowaniu kulturą ludową świadczy sama liczba zespołów folklorystycznych, które według najprostszej typologii dzielimy na: zespoły zawodowe, nieprofesjonalne, a w nich zespoły: autentyczne, artystycznie opracowane, stylizujące oraz zespoły komercyjne⁸²³. W Polsce istnieją tylko dwa zespoły profesjonalne: Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze” im. Tadeusza Sygietyńskiego powołany do życia oficjalnym dekretem Ministra Kultury i Sztuki z dnia 8 listopada 1948 roku⁸²⁴ i Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny powołany 1 lipca 1953 roku⁸²⁵. Spośród polskich

⁸²² Cepelia firmuje następujące zespoły (w nawiasie podano rok założenia): Zespół Folklorystyczny „Cepelia – Kurpianka” (1947), Zespół Pieśni i Tańca „Cepelia – Koniaków” (1952), Regionalny Zespół Folklorystyczny „Cepelia – Kamionka” z Łysej Góry (1953), Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Cepelia – Pieniny” (1953), Zespół Pieśni i Tańca „Cepelia – Podhale” Grupa Spiska z Jurgowa (1953), Zespół Folklorystyczny „Cepelia – Poznań” (1962), Regionalny Zespół „Cepelia – Puszcza Biała” (1979), Zespół Pieśni i Tańca „Cepelia – Kęty” z Kęt (1982), Zespół Pieśni i Tańca „Cepelia – Wilamowice” (1987) oraz Dziecięcy Zespół Folklorystyczny „Cepelia – Poznań” (1988). J. Łosakiewicz, R. Teperek (oprac.), *Raport o tańcu ludowym i tanecznym ruchu folklorystycznym w Polsce 2011*, Instytut Muzyki i Tańca, Warszawa 2011, s. 10.

⁸²³ *Ibidem*, s. 3, 8-9. Zespoły niekomercyjne zrzeszone są w Polskiej Sekcji Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwalu i Sztuki Ludowej – CIOFF. Do jej zadań należy ochrona przed zapomnieniem i popularyzacja polskiego niematerialnego dziedzictwa kulturowego przez organizowanie lub patronat nad imprezami prezentującymi polską tradycję. Działająca w formule stowarzyszenia Polska Sekcja CIOFF objęła swoim patronatem 111 tanecznych zespołów folklorystycznych oraz 12 ośrodków kultury. Zrzesza 145 członków indywidualnych i 8 honorowych.

⁸²⁴ Zob. Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze”, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.mazowsze.waw.pl/>.

⁸²⁵ Zob. Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 11.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.zespolslask.pl/pl/>. W 2018 roku stowarzyszenie zrealizowało 13 festiwalu i koncertów folklorystycznych.

⁸²⁶ Conseil International des Organisations de Festivals de Folklore et d'Art Traditionnels (Międzynarodowa Rada Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwalu i Sztuki Ludowej) – CIOFF, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 11.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.cioff.pl/ndex.php?menuID=zesp>.

zespołów folklorystycznych nieprofesjonalnych aż 111 w 2011 roku zrzeszonych było w Polskiej Sekcji Międzynarodowej Rady Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwalu i Sztuki Ludowej – CIOFF. W 2018 roku liczba ta spadła do 103⁸²⁶. Oprócz zespołów zrzeszonych w CIOFF w Polsce funkcjonują również zespoły studenckie zrzeszone w Polskim Akademickim Stowarzyszeniu Folklorystycznym lub funkcjonujące poza nim (w 2011 roku w Polsce istniało 18 zrzeszonych i 12 niezrzeszonych studenckich zespołów tanecznych). Ich istnienie oraz pozostająca w sferze przypuszczeń liczba odbiorców (publiczności) kultury ludowej wskazują, że jest to ważny element kultury narodowej.

Polskie tradycje narodowe wpisane w tradycyjną kulturę ludową stanowią jeden z wielu filarów kształtowania tożsamości narodowej oraz wciąż znaczących i trwałych form uczestnictwa w kulturze. Wzrastającą rangę kultury ludowej (regionalnej) w kształtowaniu kultury narodowej oraz jej wpływ na poziom bezpieczeństwa kulturowego ukazują inicjatywy polskich władz w zakresie jej ochrony i rozwoju. Przykładem jest omawiany wcześniej Program Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego o nazwie „Kultura – Interwencje 2018. EtnoPolska” oparty na założeniach polityki zrównoważonego rozwoju. Motywacją tej inicjatywy są dysproporcje w możliwościach uczestnictwa w kulturze mieszkańców małych miejscowości (do 50 tys. mieszkańców). Założeniem programu jest wspieranie inicjatyw oraz upowszechnienie wiedzy na temat tradycyjnych wartości obecnych w kulturze materialnej i niematerialnej społeczności oddalonych od dużych ośrodków życia kulturalnego. Podejmowane działania mogą bezpośrednio nawiązywać do tradycji kulturowych, inspirować się nimi, jak również ukazywać je we współczesnych kontekstach⁸²⁷.

5.5.

Tożsamość i identyfikacja narodowa Polaków we wspólnotowej i narodowej rzeczywistości

5.5.1.

Tożsamość narodowa Polaków

– implikacje retrospektywne i współczesne

Teoretyczne ramy tożsamości narodowej zostały przedstawione w rozdziale 1, w którym zaakcentowałem perspektywę socjologiczną i historyczną. Przemawiają za nimi dwa argumenty opisujące polski naród jako specyficzny

⁸²⁷ Narodowe Centrum Kultury, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 21.09.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.nck.pl/dotacje-i-stypendia/dotacje/programy-dotacyjne-nck/kultura-interwencje/aktualnosci/etnopska-blisko-7-mln-zlotych-na-wsparcie-dzialan-lokalnych>.

pod względem historii i struktury etnicznej „twór społeczny”. Pierwszy dotyczy doświadczeń historycznych i związanych z nimi zaszłościami w relacjach z innymi narodowościami. Drugi natomiast odnosi się do względnie jednolitej struktury etnicznej i homogenicznej kultury, które sytuują Polskę jako endemit na mapie wielokulturowości Europy. O ile pierwszy argument został wcześniej już opisany w ramach analizy wpływu historii na bezpieczeństwo kulturowe, uzasadnieniu drugiego poświęcę uwagę w rozdziale dotyczącym wielokulturowości Polski.

Oba podnoszone problemy znalazły swój wyraz w zapisach „Białej Księgi Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej” z 2013 roku, w której czytamy: *Każdy naród rozwija i kultywuje wartości oraz pamięć o swojej przeszłości, które wyróżniają go spośród innych i stanowią fundament, na którym powstaje z jednej strony przeświadczenie o jego odrębności wobec obcych, z drugiej zaś – poczucie przynależności do danej zbiorowości, posiadającej wspólną świadomość i doświadczenie historyczne. Określane jest to mianem tożsamości narodowej, a jej istotnym wyznacznikiem jest dziedzictwo narodowe (kultura narodowa) i przekonanie o konieczności jego upamiętnienia i przekazywania kolejnym pokoleniom*⁸²⁸. Cytowana definicja zdaje się wyczerpywać zakres przedmiotowy tożsamości narodowej, bowiem kładzie nacisk na kwestie odrębności i specyfiki polskiego narodu w stosunku do innych, a także na dziedzictwo narodowe (materialne i niematerialne), o które należy dbać, upamiętniać i tworzyć. Szczególnie ta ostatnia kwestia nabrała w ostatnich latach istotnego wymiaru dla Polski, ujawniona pod postacią programów ochrony dziedzictwa narodowego pozostającego poza granicami kraju, a także – co bardzo istotne w odniesieniu do polskiej historii – eksponowania narodowych argumentów w kwestii reparacji za zniszczenia dokonane w trakcie II wojny światowej. Nie mniej istotna jest ochrona polskich interesów na arenie międzynarodowej, szczególnie w realiach ekspansywnej polityki i ingerencji w wewnętrzne regulacje i rozwiązania Unii Europejskiej oraz w obliczu zagrożeń pojawiających się ze strony Rosji. Doświadczenia historyczne Polski zarówno w stosunkach z Rosją, jak i z Niemcami, a także fasadowość podpisanych w przeszłości paktów i sojuszy, nie tylko sugerują, ale wręcz narzucają na Polskę obowiązek budowy względnie autonomicznego systemu bezpieczeństwa narodowego i pozycji państwa, z którym należy się liczyć pod każdym względem. Odnosząc te kwestie do tożsamości narodowej, należy podkreślić, że najważniejszymi elementami tożsamości narodowej Polski są jasno sprecyzowane granice pomiędzy tym co narodowe, a tym co wspólnotowe oraz uświadomienie obywateli, że tylko świadomość odmienności kulturowej narodu i pełna identyfikacja z nim pozwala na jego przetrwanie nawet w najbardziej niekorzystnych warunkach.

⁸²⁸ *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2013, s. 73.

Tożsamość narodowa Polaków jest zjawiskiem bardzo złożonym pod względem jej miejsca w historii, jak również w zakresie różnic etnicznych regionów Polski, zamieszkiwanych przez mniejszości narodowe i etnicznie nadal wykazujących znaczący poziom identyfikacji z własną tradycją. Pomijając poruszane już wątki pamięci narodowej, zasadne jest rozważenie, jak w okresie po II wojnie światowej kształtowała się tożsamość Polaków. Symbolicznym „produktem” tych czasów był „Polonus postsovieticus” – jak twierdzi Paweł Tarasiewicz – czyli nowy typ tożsamości odartej z pamięci o dziejach narodu i państwa na skutek indoktrynacji historycznej⁸²⁹. Ta ostatnia miała na celu pozbawienie polskiego narodu – znanego ze skłonności do zrywów narodowo-wyzwoleńczych – wszelkich cech tożsamości narodowej opartej na pamięci historycznej i polskiej niezależności. W uproszczony sposób można ten proces nazwać „zresetowaniem” umysłów Polaków, wyjąłowieniem ich z patriotyzmu opartego na wartościach fundamentalnych i upamiętniania historii. Ideą władz poprzedniego systemu było – jak podkreśla Ryszard Legutko – stworzenie „człowieka PRL-u”, który *czuł się wyzwolony z więzów narodowej przeszłości, dzięki czemu mógł żyć rozpoczynając od historycznego zera i kierując swe nadzieje ku obietnicom przyszłości*⁸³⁰. W omawianym okresie eksponowana była terażniejszość w przeciwieństwie do – jak to nazywa R. Legutko – życia „fanaberiami historii”⁸³¹. Tożsamość Polaków okresu PRL ujawniła również pewną dychotomię w zakresie postaw wobec państwa. Edmund Wnuk-Lipiński i Xymena Bukowska zwracają uwagę, że *doświadczenie wyniesione z okresu PRL-u z jednej strony skłaniało do postrzegania państwa jako aparatu przymusu, ale z drugiej – rozbudzało wobec tego państwa oczekiwanie, że zaspokoi ono elementarne potrzeby bytowe gospodarstw domowych. Przestrzeń publiczna, kontrolowana przez instytucje państwowe, nie sprzyjała formowaniu się postaw obywatelskich, i w rezultacie stosunki jednostek i grup z państwem upodobniły się do relacji między niesprawnym dystrybutorem dóbr i świadczyciel a nieufnym klientem*⁸³². Stosunki, jakie ówczesnie panowały pomiędzy obywatelem a państwem (władzą), oparte na kurateli tych drugich nad podatnym na indoktrynację „tłumem” oraz na braku wzajemnego zaufania, odcisnęły piętno na tożsamości Polaków na tyle mocno, że jej skutki były widoczne w początkowym okresie transformacji.

Jednym z kierunków poszukiwania odpowiedzi na pytanie jaka jest „nowa” tożsamość narodowa Polaków i jakie czynniki wpływają na jej statyczny i dynamiczny charakter, jest identyfikacja postaw Polaków wobec państwa. E. Wnuk-

⁸²⁹ P. Tarasiewicz, *Specyfika Polaków jako narodu*, „Cywilizacja”, 2011, nr 37, s. 43.

⁸³⁰ Zob. R. Legutko, *Esej o duszy polskiej*, Wydawnictwo Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2008, s. 13-14.

⁸³¹ *Ibidem*, s. 16.

⁸³² E. Wnuk-Lipiński, X. Bukowska, *Stosunek Polaków do własnego państwa*, „Nauka”, 2008, nr 2, s. 9.

Lipiński i X. Bukowska stosunek do państwa utożsamiają z *pozytywnymi lub negatywnymi emocjami, moderowanymi w zależności od tego, czy państwo spełnia oczekiwania jednostek i grup społecznych. Można traktować państwo jako parasol ochronny, dający poczucie bezpieczeństwa, lub wręcz przeciwnie, jako konglomerat instytucji, które budzą niechęć, a nawet lęk*⁸³³. Zasadne jest tu zarysowanie różnicy pomiędzy percepcją narodu i państwa, szczególnie wyraźnie widocznej w okresie PRL. W omawianym okresie naród był rodzajem moralnej wspólnoty wszystkich Polaków i miał wartość autoteliczną. Państwo natomiast było postrzegane jako pewien system organizacji oceniany nie w sposób autoteliczny, jako dobro samo w sobie, lecz w sposób ściśle instrumentalny⁸³⁴.

Tożsamość narodowa Polaków w demokratycznej rzeczywistości po roku 1989 jest bardzo złożonym zjawiskiem. Jej identyfikacja kieruje uwagę na cztery płaszczyzny: wspólnotową, narodową i regionalną oraz lokalną (odnoszącą się do teorii małych ojczyzn Stanisława Ossowskiego). Wyniki badań opublikowane przez Centrum Badania Opinii Społecznej z 2015 roku ukazują niezmienną od 2001 roku tendencję ukazującą najwyższy poziom identyfikacji i tożsamości lokalnej (tab. 11)⁸³⁵.

Tabela 11. Terytorialny wymiar tożsamości i identyfikacji Polaków

Identyfikacja i tożsamość terytorialna Polaków	Szereg czasowy				
	X 2001	IX 2003	VI 2004	X 2009	X 2015
Społeczność lokalna, miejscowość zamieszkania	57	53	53	61	51
Cały kraj, Polska	22	22	18	19	25
Region, kraina	15	19	14	12	14
Europa (UE)	2	3	3	3	4
Inne	2	3	8	3	4
Trudno powiedzieć	2	1	4	2	2

Źródło: *Polacy o swoim przywiązaniu do swojego miejsca zamieszkania i kraju*, Komunikat z badań nr 165/2015, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2015, s. 3

⁸³³ *Ibidem*, s. 12.

⁸³⁴ S. Nowak, *Postawy, wartości i aspiracje społeczeństwa polskiego. Przesłanki prognozy na tle przemian dotychczasowych*, [w:] *Społczeństwo polskie czasu kryzysu. Przeobrażenia świadomości i warianty zachowań*, S. Nowak (red.), Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1984, s. 417.

⁸³⁵ *Polacy o swoim przywiązaniu do swojego miejsca zamieszkania i kraju*, Komunikat z badań nr 165/2015, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2015. Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 15-21 października 2015 roku na liczącej 1114 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Od 2001 do 2015 roku ujawnia się niemal stała tendencja ukształtowana na średnim poziomie 55% respondentów deklarujących tożsamość i identyfikację z małą ojczyzną oraz więź nawykową ze społecznością lokalną. Na uwagę zasługuje tu rok 2009, w którym odsetek respondentów deklarujących ten typ przekroczył poziom 60% ogółu badanych. W mniejszym, choć w równie istotnym stopniu (średnio 21%), respondenci deklarowali identyfikację z państwem. Najwyższy poziom identyfikacji z Polską przypadł na rok 2015, co można utożsamiać z polityką historyczną rządu i zmianą polityki wobec Unii Europejskiej. Zaskakuje obserwacja dotycząca niskiego wskaźnika procentowego (średnio niespełna 4%) respondentów identyfikujących się z Europą. Mimo to istnieje zjawisko bifurkacji tożsamości, które dotyczy głównie młodego pokolenia Polaków, wykazujących niższy poziom identyfikacji narodowej i jednocześnie skłaniających się ku otwartości na wartości wspólnotowe.

W sondażu pt. „Tożsamość narodowa i postrzeganie praw mniejszości narodowych i etnicznych” z 2015 roku dokonano komparatystyki kryteriów tożsamości narodowej w latach 2005 i 2015. Wyniki badań wskazują, że w obu analizowanych okresach najistotniejszym kryterium tożsamości narodowej było poczucie „polskości” (69% w 2005 roku i 59% w 2015 roku) oraz polskie obywatelstwo (34% w 2005 roku i 40% w 2015 roku)⁸³⁶. W przypadku poczucia „polskości” zauważalny jest spadek o 10% liczby respondentów wskazujących na to kryterium jako główne, natomiast w przypadku polskiego obywatelstwa widoczny jest wzrost o 6% liczby respondentów wiążących tożsamość narodową z formalnym posiadaniem obywatelstwa.

Istotna obserwacja dotyczy kryterium pochodzenia etnicznego („aby był polskiego pochodzenia – aby przynajmniej jedno z rodziców było Polakiem”). W omawianych latach nastąpił 4% (z 25% w 2005 roku do 29% w roku 2015) przyrost respondentów wskazujących na związek pochodzenia polskiego z tożsamością narodową. Innym często wskazywanym kryterium było zamieszkanie w Polsce, na które w 2005 roku wskazało 23%, natomiast w 2015 roku 24% respondentów oraz znajomość języka polskiego – niezmiennie 20% respondentów. Istotną obserwacją jest spadek o połowę (z 14% w 2005 roku do 7% w 2015 roku) odsetka respondentów wskazujących na związek tożsamości narodowej z wyznawaną religią („aby był katolikiem”)⁸³⁷. Wyniki badań ujawniły również niemal identyczne wskaźniki procentowe (71% w 2005 roku i 74% w 2015

⁸³⁶ *Tożsamość narodowa i postrzeganie praw mniejszości narodowych i etnicznych*, Komunikat z badań Nr 106/2015, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2015, s. 6. Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 11-17 czerwca 2015 roku na liczącej 1011 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

⁸³⁷ *Ibidem*, s. 7.

roku) respondentów wskazujących na możliwość istnienia podwójnej tożsamości (etnicznej i narodowej) oraz podobny do siebie odsetek (20% w 2005 roku i 22% w 2015 roku) respondentów wskazujących, że istnienie podwójnej tożsamości jest niemożliwe⁸³⁸.

5.5.2.

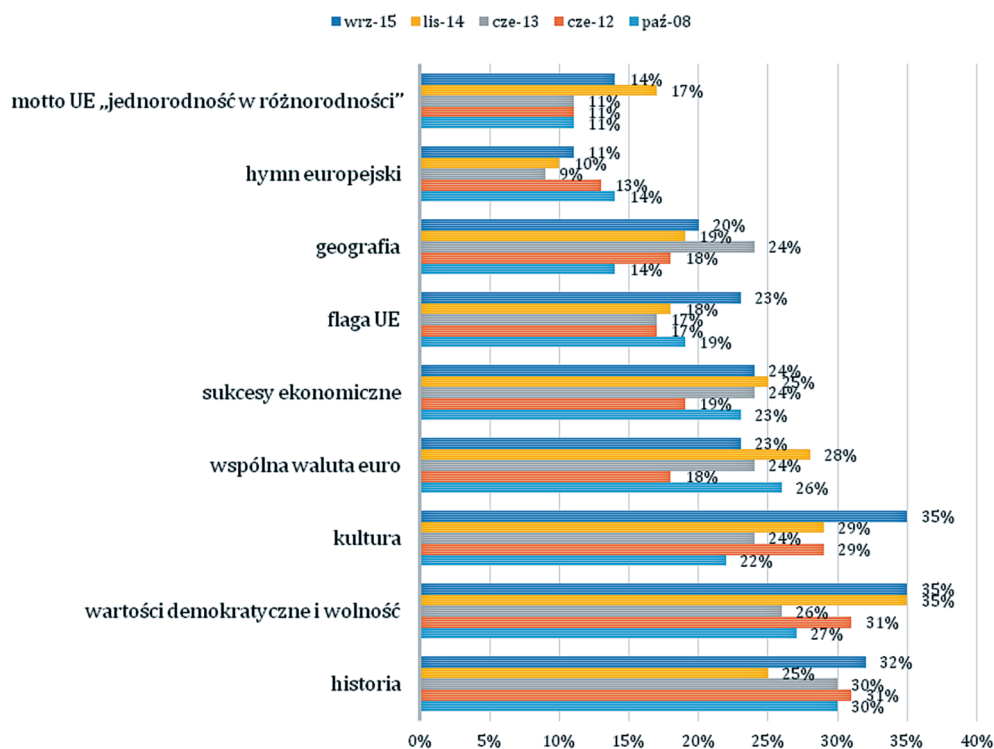
Bifurkacja tożsamości – dylemat „polskości” i „europejskości”

Współcześnie polska tożsamość narodowa jest „nieokreślona” i rozdwójona na dwa kierunki: narodowy i wspólnotowy związany z Unią Europejską. Szczególne znaczenie ma tu tożsamość europejska, którą sprowadzić należy do koncepcji tożsamości postkonwencjonalnej Jürgena Habermasa, odpowiadającej celom polityki kulturalnej Unii Europejskiej wymierzonej w identyfikację z narodem w związku – jak podnosi J. Habermas – z procesami globalizacji i migracyjnymi⁸³⁹. Na płaszczyźnie tożsamości wspólnotowej ujawniają się istotne różnice w percepcji jej najważniejszych filarów wśród Polaków. Szczegółowe dane na ten temat opublikowano w kolejnych numerach „Eurobarometru” Parlamentu Unii Europejskiej, z których wynika, że Polacy od lat wysoką rangę nadają wartościom demokratycznym i wolności (średnio w latach 2008-2015 30% respondentów), historii (średnio 29,6%) oraz kulturze (średnio 27,8%). Istotne znaczenie dla Polaków mają również czynniki ekonomiczne, które zdają się mieć wymiar tożsamości „partykularnej”, ukierunkowanej na korzyści własne i dla rozwoju własnego państwa. Niemniej należy zaakcentować powolną, ale wzrastającą tendencję znaczenia wspólnotowych wartości niematerialnych wśród Polaków, szczególnie widocznych wśród pokolenia młodych ludzi (do 40 roku życia). Na rysunku 23 przedstawiono rozkład najważniejszych filarów tożsamości europejskiej deklarowanych przez Polaków.

Podobna sytuacja dotyczy innych, tzw. „nowych” członków Unii Europejskiej, w opinii których tożsamość europejska i identyfikacja ze Wspólnotą głównie odnosi się do korzyści materialnych oraz możliwości rozwoju. Ukazują to dane, z których wynika, że aż 35% respondentów z całej Unii Europejskiej i 36% polskich respondentów wiąże tożsamość z korzyściami ekonomicznymi. Biorąc pod uwagę założenia tożsamości europejskiej opierające się na wspólnych postawach wobec osobistej lub zbiorowej identyfikacji z Europą oraz odczuwaniu związku z kulturą i historią europejską, widzimy, że budowanie więzi Europejczyków z Unią Europejską to proces długotrwały, trudny i zrelatywizowany wieloma czynnikami. Należą do nich: specyfika kultur narodowych, zróżnicowane systemy wartości, czas członkostwa w Unii Europejskiej, poziom dobrobytu, a także historyczne

⁸³⁸ Więcej w: *Ibidem*, s. 7-8.

⁸³⁹ Zob. P. Tarasiewicz, *Specyfika Polaków...*, *op. cit.*, s. 46.



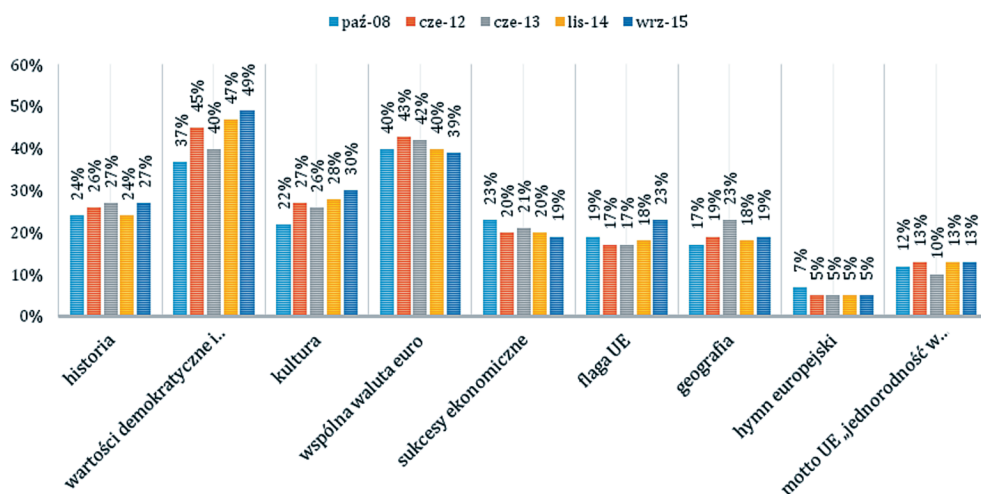
Rys. 23. Główne filary tożsamości europejskiej w percepcji Polaków w latach 2008-2015

Źródło: Directorate-General for Communication Public Opinion Monitoring Unit, *Poland. Socio-demographic trendlines – EP Eurobarometer (2007-2015). Identity and European citizenship*, March 2016, [online], [dostęp: 07.11.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.europarl.europa.eu/poland/resource/static/files/2016/pl_tozsamosc-i-obywatelstwo-europejskie.pdf

uwarunkowania rozwoju⁸⁴⁰. Na ich gruncie powstają zróżnicowania w percepcji filarów tożsamości wspólnotowej wśród Europejczyków. Ilustruje je rysunek 24.

Wśród wszystkich członków Unii Europejskiej od lat najważniejsze okazują się wartości wspólnotowe i wolność (średnio w latach 2008-2015 – 43,6% respondentów), wspólna waluta (średnio – 40,8%) i w mniejszym stopniu kultura (średnio – 26,6%). W odróżnieniu do Polski niewielkie znaczenie dla tożsamości europejskiej mają takie filary, jak symbole Unii Europejskiej oraz historia i sukcesy ekonomiczne. Szczególnie znacząca jest obserwacja dotycząca kwestii ekonomicznych w korelacji z wartościami demokratycznymi i wolnością, bowiem odnosi się do postmaterializmu R. Ingleharta, w którym wysoki poziom

⁸⁴⁰ M. Bodziany, (red.), *Kryzysy społeczne XXI wieku. Między dezintegracją, „fencing policy” a upadkiem państwowości*, Wydawnictwo Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2017, s. 31.



Rys. 24. Główne filary tożsamości europejskiej w percepcji Europejczyków w latach 2008-2015

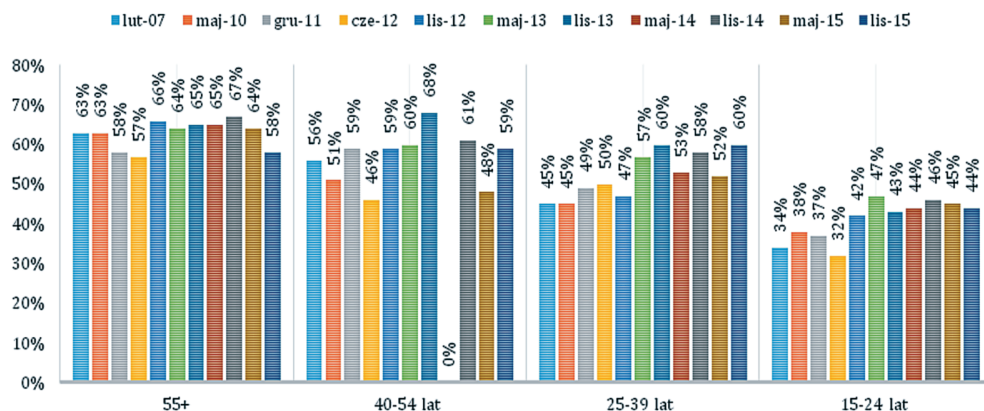
Źródło: Directorate-General for Communication Public Opinion Monitoring Unit, Poland. *Socio-demographic trendlines – EP Eurobarometer (2007-2015). Identity and European citizenship*, March 2016, [online], [dostęp: 07.11.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.europarl.europa.eu/poland/resource/static/files/2016/pl_tozsamosc-i-obywatelstwo-europejskie.pdf

dobrobytu (chodzi o „starych” członków UE) jest przyczynkiem do odmiennych przekonań i systemów wartości.

Abstrahując od percepcji filarów tożsamości europejskiej, zasadne jest zaakcentowanie tendencji europejskich zawartych w dokumencie pt. „Public Opinion in the European Union” z 2017 roku. Przedstawiono w nim obraz tożsamości europejskiej i identyfikacji z Unią Europejską wszystkich jej członków. Wyniki badań wskazują, że na 10 respondentów aż 6 deklarowało silną więź z Europą i UE, przy czym najbardziej widoczna ona była w Luksemburgu (90%), Hiszpanii (88%), na Malcie (85%) i w Niemczech (82%)⁸⁴¹. Wyniki innego sondażu opublikowane w raporcie pt.: „Parlemeter 2015” – tożsamość i obywatelstwo europejskie” pozwalają na wniosek, że istnieje poważny problem związany z tożsamością europejską. Uzasadnia go fakt, że we wszystkich badanych 28 państwach Unii Europejskiej tylko 51% europejskich respondentów czuje przywiązanie zarówno do swojego państwa, jak i do Europy, a aż 41% obywateli państw członkowskich nie czuje się Europejczykami⁸⁴². Dualizm tożsamościowy dotyczy

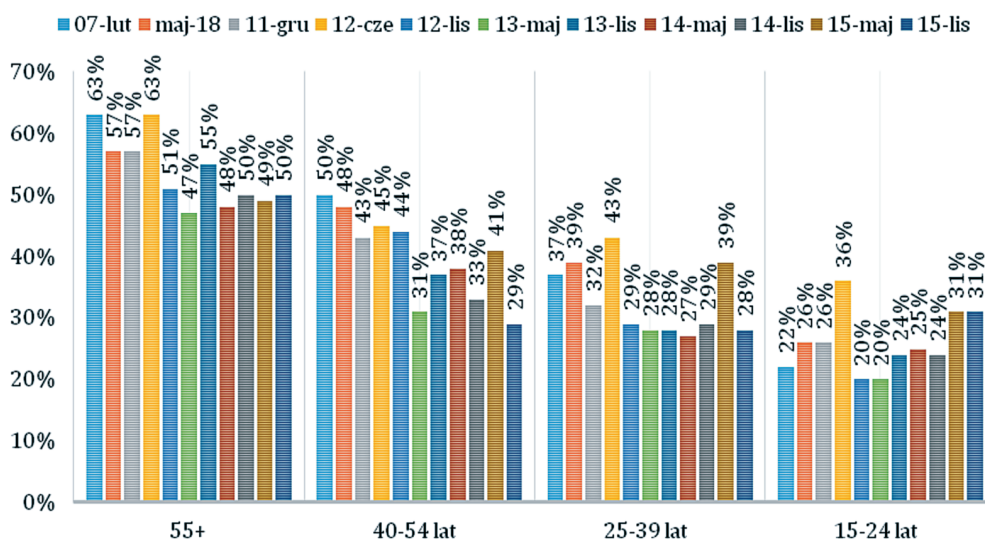
⁸⁴¹ *Public Opinion in the European Union*, Standard Eurobarometer 88, sierpień 2017, s. 39, [online], [dostęp: 14.11.2017]. Dostęp w Internecie: http://www.poci-competite2020.pt/admin/images/Standard_Eurobarometer_88_UE_dez-2017.pdf.

⁸⁴² „Parlemeter 2015” – tożsamość i obywatelstwo europejskie, oficjalna strona Parlamentu Unii Europejskiej, [online], [dostęp: 7.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.europarl.europa.eu/>



Rys. 25. Podwójna (europejska i narodowa) tożsamość w percepcji Polaków w latach 2007-2015

Źródło: Directorate-General for Communication Public Opinion Monitoring Unit, *Poland. Socio-demographic trendlines – EP Eurobarometer (2007-2015). Identity and European citizenship*, March 2016, [online], [dostęp: 07.11.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.europarl.europa.eu/poland/resource/static/files/2016/pl_tozsamosc-i-obywatelstwo-europejskie.pdf



Rys. 26. Narodowa tożsamość w percepcji Polaków w latach 2007-2015

Źródło: Directorate-General for Communication Public Opinion Monitoring Unit, *Poland. Socio-demographic trendlines – EP Eurobarometer (2007-2015). Identity and European citizenship*, March 2016, [online], [dostęp: 07.11.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.europarl.europa.eu/poland/resource/static/files/2016/pl_tozsamosc-i-obywatelstwo-europejskie.pdf

głównie państw tzw. „starej Unii Europejskiej”, natomiast brak poczucia tożsamości europejskiej wykazują głównie obywatele „nowych” państw członkowskich. Istotną obserwacją jest to, że w Polsce od marca 2007 roku widoczny jest wzrost (z niewielkimi odchyleniami w czerwcu 2012 roku i maju 2015 roku) liczby osób deklarujących tożsamość polską i jednocześnie europejską (z 48% do 53% w październiku 2015 roku) i są to głównie osoby poniżej pięćdziesiątego piątego roku życia. Widoczny jest również trend spadkowy osób deklarujących wyłącznie polską tożsamość (37% w ww. roku) i są to osoby w wieku powyżej 50 lat. Tylko nieliczni Europejczycy, w tym Polacy, przedkładają tożsamość europejską nad narodową (5%) lub czują się wyłącznie Europejczykami (1%)⁸⁴³.

Wśród Polaków deklarujących podwójną tożsamość aż 67,2% respondentów (średni wskaźnik za lata 2007-2015) reprezentowało wiek powyżej 55 lat, natomiast rozstęp (miara zmienności) pomiędzy najmniejszą a największą wartością w szeregu czasowym wynosi 10%. Znaczący średni odsetek – 46,2% i rozstęp pomiędzy najmniejszą i największą wartością szeregu czasowego – 12% stanowili respondenci w kohorcie 40-54 lata. Wśród ludzi młodych w kohorcie 15-24 lata średni odsetek respondentów deklarujących podwójną tożsamość w latach 2007-2015 wynosił 41%, a rozstęp pomiędzy najmniejszą a największą wartością w szeregu czasowym – 15%. Szczegółowy rozkład deklarowanej narodowej i europejskiej tożsamości wśród Polaków według wieku prezentuje rysunek 25.

O ile deklaratywna podwójna tożsamość wśród Polaków nie odbiega znacząco od europejskiej, tak w kwestii tożsamości narodowej różnią się oni nie tylko na tle Europy, ale również państw tzw. „nowej” Unii Europejskiej. Szczególnie widoczne różnice dotyczą percepcji filarów tożsamości (historii, wartości i kultury) w stosunku do innych państw oraz pomiędzy respondentami w wieku powyżej 55 lat i w kohorcie 40-54 lata a społeczeństwem w wieku młodym (15-25 lata). Na rysunku 26 przedstawiono rozkład tożsamości wyłącznie narodowej Polaków w latach 2007-2015.

5.5.3.

Duma narodowa i patriotyzm Polaków

Oprócz tożsamości narodowej i europejskiej istotną kwestią wpisana w bezpieczeństwo kulturowe jest stosunek Polaków do państwa, poziom ich pat-

poland/pl/strona_glowna/eurobarometr_1/eb_2016/pa_tozsamosc_obywatelstwo.html oraz Directorate-General for Communication Public Opinion Monitoring Unit, *Poland. Socio-demographic trendlines – EP Eurobarometer (2007-2015). Identity and European citizenship*, March 2016, [online], [dostęp: 07.11.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.europarl.europa.eu/poland/resource/static/files/2016/pl_tozsamosc-i-obywatelstwo-europejskie.pdf.

⁸⁴³ „Parlemeter 2015”..., *op. cit.*

riotypizmu oraz skłonności nacjonalistyczne. W okresie transformacji stosunek Polaków do państwa stał się przedmiotem badań prowadzonych w listopadzie 2007 roku przez zespół E. Wnuka-Lipińskiego⁸⁴⁴. Szczególnie interesujące z punktu widzenia identyfikacji stałych cech tożsamości narodowej Polaków są dwa (spośród innych) zagadnienia tematyczne: państwo jako wartość i państwo jako obiekt afektu. Wyniki badań wskazują, że po upadku socjalizmu nastąpiła zmiana percepcji państwa jako niezależnego, „oderwanego” od narodu „tworu politycznego” na rzecz wartości autotelicznej. Choć nowa rzeczywistość wpłynęła na radykalną zmianę postaw wobec państwa, którą uwidoczniło 51,1% odsetek respondentów wskazujących na zatarcie granicy pomiędzy państwem a narodem, nadal istniał wysoki 39,2% odsetek respondentów wskazujących istnienie podziału pomiędzy narodem a państwem. Badania ujawniły jednoczesny brak związku z obu postaw ze skłonnością do obrony Ojczyzny. Bez względu na stosunek do państwa obie grupy – sumarycznie 92,9% respondentów – deklarywały bezwarunkową gotowość do obrony państwa⁸⁴⁵.

Drugie badane zagadnienie również opisuje Polaków jako naród silnie związany z państwem. Ujawnia przewagę afektów o charakterze pozytywnym, przy czym najczęściej wskazywanym był szacunek do państwa – 63,4%, sympatia – 57,8%, państwo jako źródło zaufania, spokoju i bezpieczeństwa – 47,6%. Na uwagę zasługuje znaczący wskaźnik procentowy odpowiedzi negatywnych, traktujących państwo polskie jako źródło lęku – 11,9% oraz odpowiedzi wskazujących na niechęć do państwa – 9,7%⁸⁴⁶.

Interesujące wyniki na temat postaw Polaków w stosunku do państwa oraz patriotyzmu opublikowane zostały w raporcie z 2016 roku zatytułowanym „Niepodległa”. Wyniki badań dostarczają wniosków wskazujących, że czynnikiem tworzącym obecnie więź narodową jest religia, tradycja, obyczaje, język polski, wspólna historia oraz kultura, natomiast patriotyzm ujawnia się w okazywaniu szacunku dla symboli narodowych, dbałości o przekazywanie dzieciom w rodzinie wartości narodowych i dbałości o narodowe dziedzictwo⁸⁴⁷. W porównaniu z badaniami przeprowadzonymi w 2003 roku w ramach „International So-

⁸⁴⁴ Badania zostały włączone do kwestionariusza Polskiego Generalnego Sondażu Wyborczego zrealizowanego na reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków (18 lat i więcej). Kwestionariusz realizowany był na próbie adresowej (w domach respondentów) wynoszącej N=1817. Zob. E. Wnuk-Lipiński, X. Bukowska, *Stosunek Polaków..., op. cit.*, s. 12.

⁸⁴⁵ *Ibidem*, s. 13.

⁸⁴⁶ *Ibidem*, s. 14.

⁸⁴⁷ *Raport z badania zrealizowanego na potrzeby wieloletniego programu rządowego „Niepodległa”, TNS Polska dla Narodowego Centrum Kultury, Warszawa, wrzesień 2016, s. 4-5.* Głównym komponentem projektu było badanie sondażowe przeprowadzone na reprezentatywnej, ogólnopolskiej próbie N=1512 respondentów w wieku 15 i więcej lat w dniach 18-31 lipca 2016 roku przy użyciu metody bezpośrednich wywiadów wspomaganých komputerowo (CAPI).

cial Survey Programme (ISSP)” pt. „National Identity II”⁸⁴⁸ stosunek Polaków do własnego państwa uległ zmianie. Szczególnie istotny okazał się wzrost w 2016 roku (w stosunku do badań z 2003 roku) poziomu dumy narodowej, która w badaniu z 2003 roku była na stosunkowo niskim poziomie w porównaniu do obywateli państw zachodnich. W ciągu 13 lat wyraźnie wzrósł odsetek osób uważających Polskę za kraj lepszy od większości innych krajów (z 33% do 55%), a także twierdzących, że *świat byłby lepszy, gdyby ludzie z innych krajów byli bardziej podobni do Polaków* (z 30% do 51%)⁸⁴⁹. O 12% spadł odsetek respondentów twierdzących, że *chciał(a)bym być dumny(a) z Polski częściej niż jestem* (z 94 do 82%) oraz zbliżone odpowiedzi twierdzące, że *wolę być obywatelem Polski niż jakiegokolwiek innego kraju świata* (80 i 79%). W tabeli 12 przedstawiono porównanie odsetków odpowiedzi z 2003 i 2016 roku odnoszących się do poczucia dumy narodowej Polaków.

Tabela 12. Stwierdzenia odnoszące się do poczucia dumy narodowej (2003 i 2016 rok)

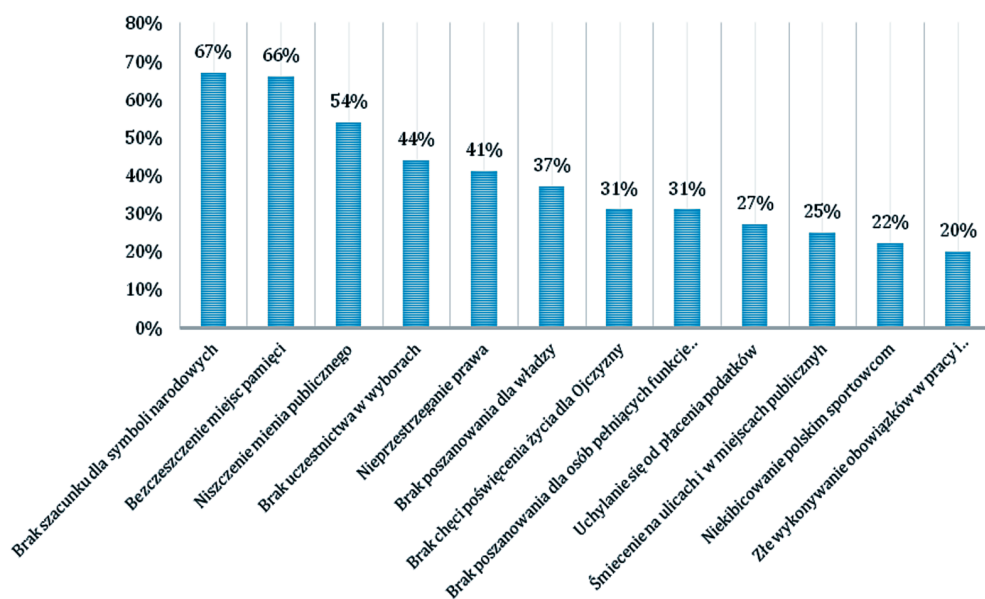
Stwierdzenie (odpowiedzi skumulowane)	„National Identity II” – 2003 rok	TNS Polska – 2016
Kiedy mój kraj odnosi sukcesy w międzynarodowych zawodach sportowych, jestem dumny(a), że jestem Polakiem/Polką	92%	90%
Chciał(a)bym być dumny(a) z Polski częściej niż jestem	94%	82%
Wolę być obywatelem Polski niż jakiegokolwiek innego kraju świata	80%	79%
Są pewne rzeczy w dzisiejszej Polsce, których jako Polak/Polka się wstydzę	78%	63%
Ogólnie rzecz biorąc, Polska jest lepszym krajem niż większość innych krajów	33%	55%
Świat byłby lepszy, gdyby ludzie z innych krajów byli bardziej podobni do Polaków	30%	51%
Należy popierać swój kraj, nawet gdy postępuje niewłaściwie	41%	50%
Liczebność próby w badaniu ISSP z 2003 roku była różna w zależności od stwierdzenia i osiągała wartość od 1133 do 1248. W 2016 roku N=1512		

Źródło: Raport z badania zrealizowanego na potrzeby wieloletniego programu rządowego „Niepodległa”, TNS Polska dla Narodowego Centrum Kultury, Warszawa, wrzesień 2016, s. 30; *International Social Survey Programme ISSP 2003 – „National Identity II”*, GESIS – Variable Report, 2012/10/18

⁸⁴⁸ *International Social Survey Programme ISSP 2003 – „National Identity II”*, GESIS – Variable Report, 2012/10/18.

⁸⁴⁹ Raport z badania... „Niepodległa”..., op. cit., s. 28.

Z poczuciem dumy i tożsamości narodowej pozostaje w związku patriotyzm, który w opinii respondentów (badanie z 2016 roku) identyfikowany był z okazywaniem szacunku do symboli narodowych – 94% wskazań, dbałością o przekazywanie dzieciom w rodzinie wartości narodowych – 92%, a także z dbałością o zabytki – 91%. Istotne okazały się również takie odpowiedzi, jak: pielęgnowanie lokalnych zwyczajów lub tradycji – 90%, poszanowanie i przestrzeganie prawa – 88%, udział w wyborach – 88%, kibicowanie polskim sportowcom – 87% oraz gotowość do walki i oddania życia za ojczyznę – 86%. Badania ujawniają również przejawy braku patriotyzmu, wśród których najbardziej skrajne wiążą się z odrzuceniem ojczyzny i tożsamości narodowej. Wśród tego typu postaw najbardziej skrajne okazały się: brak poczucia dumy z bycia Polakiem i ukrywanie swojej własnej przynależności narodowej w czasie kontaktów z przedstawicielami innych narodów. Jak pokazują wyniki badania ilościowego, za przejaw braku patriotyzmu uważa się brak szacunku dla symboli narodowych – 67% wskazań, bezczeszczenie pomników i tablic pamiątkowych – 66% oraz niszczenie mienia publicznego – 54%⁸⁵⁰. Na rysunku 27 przedstawiono rozkład odpowiedzi dotyczących postaw niepatriotycznych.



Rys. 27. Przejawy postaw niepatriotycznych wśród Polaków

Źródło: Raport z badania zrealizowanego na potrzeby wieloletniego programu rządowego „Niepodległa”, TNS Polska dla Narodowego Centrum Kultury, Warszawa, wrzesień 2016, s. 32

⁸⁵⁰ *Ibidem*, s. 30.

Na uwagę zasługują również wyniki badań zrealizowanych wspólnie przez Collegium Civitas i Centrum Badania Opinii Społecznej z kwietnia 2017 roku, które dotyczyło sposobu rozumienia przez badanych pojęć „patriotyzm” i „nacjonalizm”; sposobu ujmowania relacji pomiędzy pojęciami „patriotyzm” i „nacjonalizm” (jako relacji antagonistycznej lub kompatybilnej) oraz typów zachowań zaliczanych przez badanych do postawy patriotycznej. Jednym z celów badania była diagnoza percepcji społecznej pojęcia „patriotyzm”, który odniesiono do dwóch typów wartości: narodowych (naród, ojczyzna, dobro kraju) oraz uniwersalnych (dobro wspólne, miłość bliźniego, solidarność). Respondenci w zdecydowanej większości zgadzali się z następującymi definicjami: utożsamianie się ze swoim narodem – 94%, miłość do ojczyzny i umiłowanie rodzimej kultury i tradycji – 94%, gotowość służby i poświęcenia na rzecz dobra wspólnego – 91%, traktowanie dobra kraju jako wartości nadrzędnej – 88%, forma solidarności i miłości bliźniego – 84%, a także otwartość i szacunek wobec innych narodów – 82%⁸⁵¹. Bardziej zróżnicowane odpowiedzi dotyczyły pojęcia „nacjonalizm”. Z badań wynika, że na nacjonalizm jako brak tolerancji wobec innych narodów wskazało 70% respondentów, a 18% temu zaprzeczyło. W podobnej relacji kształtowały się następujące odpowiedzi: *to przekonanie o wyższości swojego kraju nad innymi krajami* (65%/21%), *przyzwolenie na agresję i przemoc wobec osób innych narodowości* (62%/27%), *pogarda dla innych narodów i kultur* (60%/29%) oraz *przekonanie, że Polacy mają więcej cech wartościowych niż inne narody* (58%/29%)⁸⁵². W negatywnych opiniach kryje się pierwiastek etnocentryzmu, szowinizmu narodowego, a także megalomanii narodowej – postaw wykraczających poza ramy patriotyzmu, a bardziej ukierunkowanych na nacjonalizm i inne negatywne postawy. Szczególnie należy zwrócić uwagę na tę drugą postawę utożsamianą z ideologią, która w oczach jego wyznawców uwalnia ich dążenia od hamulców natury etycznej. *Własny naród stoi ponad wszelkimi innymi wartościami*⁸⁵³.

Odniosę się również do wyników badań własnych prowadzonych w 2008 i 2009 roku na wielonarodowych strukturach wojskowych w Polsce, na próbie 516 respondentów – żołnierzy Wojska Polskiego, na temat społecznych uwarunkowań komunikacji międzykulturowej. W ramach badania poczucia tożsamości narodowej zadano otwarte pytanie dotyczące interpretacji pojęcia „patriotyzm”. Najczęściej wskazywano na odpowiedzi odnoszące się do afirmacji, opartej na wyrażaniu uczuć do kraju – 18,4% respondentów, drugą grupę stanowiły odpo-

⁸⁵¹ P. Ruszkowski, *Patriotyzm i nacjonalizm w świadomości Polaków*, Collegium Civitas, Warszawa 2017, s. 4. Sondaż CBOS na reprezentatywnej 1000-osobowej próbie dorosłych Polaków.

⁸⁵² *Ibidem*, s. 5.

⁸⁵³ J. Nikitorowicz, *Tożsamość – twórczy wysiłek ku patriotyzmowi*, [w:] *Patriotyzm i nacjonalizm. Ku jakiej tożsamości kulturowej?* J. Nikitorowicz (red.), Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2013, s. 32.

wiedzi nawiązujące do dumy narodowej i honoru – 17,1%, kolejną pod względem częstości odpowiedzi stanowiły nawiązujące do tożsamości narodowej – 14,7%, następnie odpowiedzi oparte na systemie wartości – 12%, nawiązujące do tradycji i historii – 11,8%, kolejnymi w rankingu były odpowiedzi oparte na symbolach narodowych – 7,9% oraz odpowiedzi radykalne, nawiązujące do negatywnych postaw – 4,1%. Ostatnią, nieoznaczoną grupę tworzyły odpowiedzi niemieszczące się w proponowanych ramach kategoryzacji – 9,5% respondentów⁸⁵⁴.

W sekwencjach wymienionych kategorii patriotyzm identyfikowany był w zróżnicowany sposób. W ramach odpowiedzi nawiązujących do tożsamości narodowej patriotyzm identyfikowano z *przywiązaniem do swojego narodu i działaniem w jego interesie na arenie międzynarodowej* lub z *silną więzią z narodem i pełną akceptacją wszelkiego zła i dobra wpływającego z historii i polityki państwa*. W grupie odpowiedzi odnoszących się do wartości respondenci wskazywali na: *poszanowanie norm i wartości oparte na dobru własnego narodu i kraju*. Odpowiedzi skategoryzowane wokół dumy i honoru odnosiły się do *wyrzeczeń i poszanowania wizerunku własnej narodowości lub dumy, szacunku i miłości do kraju*. Inne odpowiedzi, skupione wokół symboli narodowych, traktowały patriotyzm jako *nie tylko znajomość symboli narodowych, ale znajomość ich historii, treści i przesłania dla narodu*, natomiast odpowiedzi dotyczące tradycji i historii wskazywały, że patriotyzm to *dbałość o język, znajomość historii i zwyczajów*. Odpowiedzi nawiązujące do afirmacji do własnego państwa wskazywały, że patriotyzm to *coś, co powinien nosić w sercu każdy obywatel, by móc nazywać się nim* lub *zdrowa fascynacja własnym narodem, bez cech megalomanii i nacjonalistycznych akcentów*. Spośród odpowiedzi o charakterze radykalnym na uwagę zasługują następujące: *bezwzględna lojalność wobec własnego narodu, szacunek do ustroju politycznego, stawianie własnej narodowości ponad innymi* lub *wizja własnego narodu jako wybranego oparta na szowinizmie narodowym i egoizmie*. Wśród odpowiedzi o charakterze nieokreślonym pojawiły się bardzo skrajne, m.in. taka, która interpretuje patriotyzm jako *stan z zaświatów* lub *puasty slogan reklamowany tendencyjnie*. W tej kategorii pojawiły się również odpowiedzi wskazujące na zanik patriotyzmu, np.: *w dzisiejszych czasach trudno mówić o patriotyzmie, a głównie brak przykładów osób, które charakteryzują postawy patriotyczne* lub *nie istnieje w praktyce, ale sytuacje ekstremalne, jak wojna, ujawniają to zjawisko z potężną siłą*⁸⁵⁵. Należy pokreślić, że ówczesne badania prowadzone były na specyficznej grupie społecznej – żołnierzach Wojska Polskiego, którzy w naturalny sposób związani są etosem żołnierskim i patriotyzmem, co zresztą w dużym stopniu potwierdziły badania.

⁸⁵⁴ M. Bodziany, *Komunikacja międzykulturowa...*, op. cit., s. 235.

⁸⁵⁵ *Ibidem*, s. 235-239.

W tym samym badaniu dokonano identyfikacji znaczenia nadawanego tożsamości narodowej oraz składnikom kultury narodowej. Wyniki badań wykazały, że najwyższe znaczenie dla respondentów ma historia narodu i państwa, na którą wskazywano najczęściej (sumarycznie na dwóch najwyższych z pięciu poziomów rangowych) – 62,4% odpowiedzi, symbole narodowe – 56%, tradycje – 54,2%, tożsamość narodowa – 48,8%, bohaterowie narodowi – 48%, a w dalszej kolejności wartości duchowe – 43,8% i wartości instrumentalne (materialne) – 42,2%. Stosunkowo niski odsetek odpowiedzi dotyczył świąt narodowych – 34,7% i religii – 31,8%⁸⁵⁶.

Nawiązując do skrajnej formy patriotyzmu, który w większości badań ujawnia się pod postacią różnych akcentów ultranarodowych, odniosę się do jego politycznego kontekstu. Jego przykładem jest najstarsze polskie ugrupowanie o charakterze nacjonalistycznym o nazwie Narodowe Odrodzenie Polski (NOP), powstałe w 1981 roku jako „ruch ideowo-polityczny” skupiający młodzież nacjonalistyczną. W kolejnych latach NOP przechodził ewolucję, czego potwierdzeniem było wejście w 1989 roku do struktur organizacyjnych Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego, a następnie powołanie w 1992 roku partii politycznej o tej samej nazwie⁸⁵⁷. NOP opierał się na skrajnie nacjonalistycznych wartościach stojących w opozycji do wszelkich objawów naruszenia suwerenności Polski oraz ingerencji Unii Europejskiej w wewnętrzne sprawy państwa. Odrzucał system „fałszywej demokracji” jako prowadzący do moralnego relatywizmu i oddający losy narodu w ręce skorumpowanej „klasy politycznej”.

W skład Ruchu wchodziły stowarzyszenia, do których zaliczyć należy m.in. Instytut Narodowo-Radykalny, Instytut Norwida oraz Stowarzyszenie „Czas Młodych”⁸⁵⁸. Oprócz NOP w okresie transformacji w Polsce działały również inne ugrupowania polityczne o charakterze narodowym wykazujące ultranacjonalistyczne postawy⁸⁵⁹.

⁸⁵⁶ *Ibidem*, s. 246-248 (tab. 33) – szczegółowo uzasadniłem tu wybór kategorii odpowiedzi i nadanie im rangi ważności.

⁸⁵⁷ Zob. P. Malendowicz, *W drodze do władzy... Nacjonalistyczne projekty państw Europy XXI wieku*, Wąbrzeskie Zakłady Graficzne, Bydgoszcz, Wąbrzeźno 2017, s. 115. Por. *Zasady ideowe nacjonalizmu*, Narodowe Odrodzenie Polski, [online], [dostęp: 12.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.nop.org.pl/zasady-ideowe-nacjonalizmu/>.

⁸⁵⁸ *Ibidem*.

⁸⁵⁹ E. Maj, *Alternatywna wizja zjednoczonej Europy w myśli politycznej ruchu narodowego w Polsce po 1989 roku*, [w:] *Między otwartą a domkniętą myślą polityczną. Szkice o najnowszej refleksji politycznej*, R. Bäcker, J. Marszałek-Kawa (red.), Wydawnictwo Mado, Toruń 2006, s. 72. Były to m.in. Polska Wspólnota Narodowa – Polskie Stronnictwo Narodowe, Stronnictwo Narodowe „Senioralne” i Stronnictwo Narodowe, Stowarzyszenie Narodowe im. Romana Dmowskiego i Stronnictwo Narodowe „Szczerbiec”, Młodzież Wszechpolska, Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, Stronnictwo Narodowe „Ojczyzna”, Obóz Wielkiej Polski, Stronnictwo Ludowo-Narodowe i Przymierze Ludowo-Narodowe, Klub „Myśl dla Polski”, Liga Polskich Rodzin.

Nacjonalizm sformalizowany pod egidą partii politycznych wyróżnia się radykalnym stosunkiem do tożsamości narodowej i patriotyzmu, a także oporem wobec wszelkich form ingerencji podmiotów zewnętrznych w sprawy polskie.

Poza manifestowaniem nacjonalizmu w sferze polityki skala nacjonalizmu w Polsce jest dziś nieokreślona ze względu na mikrogrupowe i indywidualne postawy wobec państwa i narodu. Potwierdzenie skłonności Polaków do nacjonalizmu, rasizmu i ksenofobii odnajdujemy w publikacji pt. *Brunatna Księga* autorstwa Marcina Kornaka, w której autor dokonał egzemplifikacji ponad pół tysiąca rasistowskich i ksenofobicznych zdarzeń na tle rasowym, w tym ponad pięćdziesięciu zabójstw dokonanych w latach 1987-2008 w Polsce⁸⁶⁰. Źródło danych na temat dyskryminacji i uprzedzeń stanowiły informacje pochodzące z partnerskich dla stowarzyszenia „Nigdy Więcej” organizacji mniejszościowych, a także wiadomości z artykułów prasowych, mediów, literatury specjalistycznej, portali internetowych, raportów krajowych i zagranicznych organizacji pozarządowych.

Polska tożsamość narodowa, choć na pozór bezpieczna i stabilna, narażona jest na dwa typy zagrożeń. Pierwszym jest narastający skrajny nacjonalizm i coraz bardziej widoczna niechęć Polaków do polityki Unii Europejskiej, której skutkiem może być „pęknięcie społeczeństwa” – na zwolenników Unii Europejskiej i jej przeciwników. Drugi typ zagrożeń odnosi się do konkretnych działań Wspólnoty wymierzonych w suwerenność państw narodowych i pozbawienie ich głównych filarów bezpieczeństwa emancypacyjnego w sferze polityki i kultury. W tej kwestii znamienna i jasno określająca wektor polityki Unii Europejskiej jest wypowiedź Angeli Merkel z 23 listopada 2018 roku, w której stwierdziła, że: *Dziś państwa narodowe muszą, czy raczej powinny, być gotowe do przekazania swojej suwerenności, oczywiście zgodnie z ustaloną procedurą*⁸⁶¹. Wizja „superpaństwa” europejskiego wpisująca się w teorię multilateralizmu, wspierana przez Francję i Niemcy, nie jest już tylko wizją i wachlarzem pobożnych życzeń Szefa Komisji Europejskiej Jeana Claude’a Junckera, ale realnym zagrożeniem ukrytym pod hasłami „oświeconego patriotyzmu”⁸⁶².

Niektórzy przywołane wyżej wypowiedzi Angeli Merkel, Emmanuela Macrona i Jeana Claude’a Junckera interpretują jako ideologiczny koniec Wspólnoty,

⁸⁶⁰ M. Kornak, *Brunatna księga 1987-2008*, Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” i Collegium Civitas, Warszawa 2009.

⁸⁶¹ *Merkel: Dziś państwa narodowe powinny być gotowe do przekazania suwerenności*, [online], [dostęp: 23.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.tvp.info/40103058/merkel-dzis-panstwa-narodowe-powinny-byc-gotowe-do-przekazania-suwerenności>.

⁸⁶² A. Stelmach, *Utopia Europejska. Juncker, Merkel i Macron marzą o wszechwładzy*, [online], [dostęp: 23.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.pch24.pl/utopia-europejska—juncker—merkel-i-macron-marza-o-wszechwładzy,62864,i.html#ixzz5XhroI8Tb>.

którą zbudowano na szacunku do wartości narodowych, tożsamości narodowej i wszelkich atrybuty niezależności państw członkowskich. Jaka będzie przyszłość tożsamości narodowej Polaków? Czy Polska stanie się – podobnie jak większość słabszych politycznie i ekonomicznie państw – ofiarą imperialistycznych zaopędów silniejszych jej członków? Tego nie wiemy, ale pewne jest jedno, mianowicie polskie społeczeństwo, mimo że w 70% popiera członkostwo w Unii Europejskiej, równie mocno utożsamia się z Polską i narodowymi wartościami.

Podsumowanie

Duchowe (niematerialne) składniki kultury narodowej Polaków wskazują na utrzymujące się na wysokim poziomie wartości, takie jak pamięć historyczna, poziom patriotyzmu i dumy narodowej oraz poziom religijności. Ich trwałość skłania do konkluzji, że sprzyjają one zapewnieniu bezpieczeństwa kulturowego Polsce, mimo pewnej dynamiki zmian, modernizacji i modyfikacji wymuszanych przez uwarunkowania zewnętrzne, globalną i zewnętrzną płynność kulturową współczesnego świata. Płynność ta zdaje się mieć ambiwalentne skutki, zarówno pozytywne, wzmacniające bezpieczeństwo kulturowe, jak i negatywne, które są zagrożeniami dla dalszego rozwoju narodowego bezpieczeństwa kulturowego. Skutki te w dużej mierze zdają się zależeć od narodowego kapitału kulturowego.

KAPITAŁ KULTUROWY JAKO WYZNACZNIK BEZPIECZEŃSTWA KULTUROWEGO POLSKI

Kapitał kulturowy Polski rozumiany jako kategoria zbiorowego kapitału kulturowego Polaków związany jest z ich wykształceniem i kompetencjami kulturowymi, partycypacją w różnych formach praktyk kulturalnych (tradycyjnych i „nowych”) oraz poczuciem bezpieczeństwa w obliczu zagrożeń kulturowych wynikających z obecności obcych kultur w Polsce i wpływu regionalizmu na polską kulturę. Uzasadnienie przyjęcia tej perspektywy wiąże się z faktem, że kultura jest niejednorodnym zjawiskiem ulegającym fragmentaryzacji, niestannym zmianom, a przede wszystkim jest jednym z ważniejszych kapitałów, traktowanym nie jako system, ale jako symboliczna przestrzeń interpretacji znaczeń (również w kategorii „złe/dobre”), a także jako przyczynek do podejmowania wszelkiej aktywności człowieka w obszarze społecznym, politycznym oraz ekonomicznym. Szczególnie istotnym obszarem analizy z perspektywy kapitału kulturowego jest uczestnictwo w kulturze, której nie można rozpatrywać wycinkowo, ale jako sieć powiązań pomiędzy różnymi praktykami i uczestnictwem w kulturze aktorów społecznych. Wynika to z faktu, że współczesny człowiek nie jest monochromatycznym i jednokierunkowym „tworem społecznym”, ale uczestnikiem i zarazem produktem kultury sfragmentaryzowanej i dynamicznej. Taka rzeczywistość ujawnia wiele ograniczeń, które wyznaczają dwa ogólne kierunki samych praktyk kulturalnych. Pierwszy jest rezultatem „nieoznaczoności” samej kultury, traktowanej jako metakategoria pozycjonująca każdą aktywność człowieka i społeczeństwa jako kulturową („wszystko jest kulturowe”). Drugi kierunek jest w pewnym stopniu konsekwencją pierwszego i wskazuje na konieczność postawienia granicy pomiędzy tym, co jest kulturą, a jej brakiem, czyli poczuciem uczestnictwa w praktykach, które stwarzają pozory kulturowych.

Tak rozumianą kulturę i uczestnictwo w niej należy postrzegać nie z perspektywy statyki – zlepka bezwładnych i oderwanych od siebie składników kul-

tury materialnej i niematerialnej, ale jako wywierające na siebie wpływ dynamiczne kultury (liczba mnoga) ulegające nieustannym zmianom, a nawet deformacjom. Na niwie tak rozumianego kapitału kulturowego ujawnia się bezpieczeństwo kulturowe, nie tylko w wymiarze instytucjonalnym opartym na efektywności działań państwa, ale jako suma jednostkowych i mikrogrupowych kapitałów kulturowych skumulowanych pod postacią wiedzy, wykształcenia, wielowymiarowej kompetencji, identyfikacji i tożsamości narodowej, pamięci historycznej, systemów norm, wartości i przekonań, przywiązania do tradycji, a także aktywności kulturalnej społeczeństwa, w tym również praktyk religijnych. W obrębie kapitału kulturowego mieści się również materialne i niematerialne dziedzictwo kulturowe stanowiące wartość samą w sobie, kształtujące kompetencje kulturowe Polaków niezbędne do budowania identyfikacji i tożsamości narodowej. Uzasadnienie włączenia ich do pakietu elementów kapitału kulturowego Polski wynika ze specyficznej syntagmy polskiej kultury narodowej, zbudowanej na osnowie burzliwej historii oraz względnie odpornej na wpływy zewnętrzne strukturze etnicznej. Równie ważnym obszarem analizy związków zachodzących pomiędzy bezpieczeństwem kulturowym a kapitałem kulturowym są zagrożenia wynikające z uczestnictwa w kulturze, a także związane z dysfunkcyjnością systemu bezpieczeństwa kulturowego, w którego skład wchodzi zarówno instytucje, jak i polityka kulturalna Polski. Celem niniejszego rozdziału jest identyfikacja elementów kapitału kulturowego Polski stanowiących warunek *sine qua non* budowania poczucia bezpieczeństwa kulturowego i świadomości istnienia realnych i potencjalnych zagrożeń w tym obszarze.

Należy w tym miejscu podkreślić, że zakres definiowania kapitału kulturowego posiada wiele analogii do pojęcia potencjału kulturowego, który według Anny Karwińskiej jest *wielowymiarowym zasobem obejmującym elementy materialne i niematerialne [...] orientacje mentalne ukształtowane w procesach socjalizacji, które decydują, na poziomie indywidualnym, o bardziej lub mniej aktywnych postawach wobec zachodzących przemian i wymogów życia społecznego*⁸⁶³. Podobieństwa w interpretacji ukazują również takie cechy potencjału kulturowego, jak potencjalna zdolność do angażowania się w działania w sferze kultury w rozmaitych rolach, a zwłaszcza do przejawiania aktywności kulturalnej oraz materialne i niematerialne wytwory kulturowe⁸⁶⁴. W myśl przyjętej perspektywy teoretycznej, skupionej wokół teorii P. Bourdieu, w dalszej części rozważań będę posługiwał się pojęciem kapitału kulturowego.

⁸⁶³ A. Karwińska, *Potencjał kulturowy społeczeństwa jako zasób rozwojowy*, „Zarządzanie Publiczne”, 2014, vol. 1, nr 27, s. 5.

⁸⁶⁴ *Ibidem*, s. 5.

6.1. Kapitał kulturowy – zarys teorii

Kapitał kulturowy to pojęcie zaproponowane przez P. Bourdieu, które w toku ewolucji zmieniało swój zakres interpretacyjny. U podstaw jego współczesnych założeń legła hipoteza (opublikowana w książce *Reprodukcja* z 1970 roku) ukierunkowana na eksplanację związków zachodzących pomiędzy miejscem uczniów w strukturze społecznej (klasa społeczna) a sukcesami osiąganymi na niwie edukacyjnej⁸⁶⁵. Jej podstawę stanowiło założenie, że wykształcenie i kompetencje językowe uczniów/studentów gwarantują sukcesy w edukacji, a sam kapitał kulturowy sprowadza się do rangi „nieformalnych standardów akademickich”, stanowiących „atrybuty klasowe” klasy dominującej, do których należą takie elementy jak: nieformalna wiedza, tradycyjna humanistyczna kultura, kompetencje językowe, charakterystyczne postawy oraz styl zachowania (kreatywność czy naturalność)⁸⁶⁶. Teoria ta została rozwinięta w kolejnych pracach, choćby takich jak *Język i władza symboliczna* z 1991 roku, w której pojawia się kwestia wtórnej funkcji kulturotwórczej przypisywanej szkole (od najmłodszych lat po edukację akademicką). Kapitał kulturowy został tu sprowadzony nie tylko do poziomu instytucjonalnych działań w ramach socjalizacji wtórnej, ale do poziomu uczestnictwa w kulturze i socjalizacji pierwotnej zawartej w „habitusie”, rozumianym jako *schemat myślenia i wyrażania poglądów lub jako nabyte umiejętności i kompetencje ujawnione pod postacią trwałych dyspozycji, do których zaliczyć należy zarówno światopogląd, jak i reguły działania lub myślenia*⁸⁶⁷. Należy mieć na uwadze, że kwestie wykształcenia i kompetencji językowej zawarte w *Reprodukcji* stanowią tylko punkt wyjścia rozważań nad kapitałem kulturowym P. Bourdieu. W tle teorii należy widzieć całą gamę aksjolo-

⁸⁶⁵ Zob. P. Bourdieu, *The forms of capital*, [w:] *Handbook of theory and research for the sociology of education*, J.G. Richardson (red.), Greenwood Press, New York 1986, s. 241.

⁸⁶⁶ M. Lamont, A. Lareau, *Cultural Capital: Allusions, Gaps and Glissandos in Recent Theoretical Developments*, „Sociological Theory”, 1988, vol. 6, nr 2, s. 155.

⁸⁶⁷ Zob. A. Matuchniak-Krasuska, *Koncepcja habitusu u Pierre’a Bourdieu*, „Internetowy Magazyn Filozoficzny Hybris”, 2015, vol. 31, nr 4, s. 77-79, 81. Łaciński rzeczownik *habitus* utworzony od czasownika *habere* (mieć, posiadać) w pierwotnym znaczeniu odnosił się do dwóch rzeczy: po pierwsze do wyglądu, postaci, postawy, figury, budowy ciała, a po drugie do ubioru, stroju, szaty. U Tacyta oznaczał nastrój, usposobienie, natomiast w filozofii greckiej u Platona i Arystotelesa, w filozofii rzymskiej u Cycerona oraz w filozofii chrześcijańskiej u Tomasza z Akwinu oznaczał posiadanie, stan, sposób istnienia, nawyk, sprawność, usposobienie, przyzwyczajenie, zdolność, postawę, dyspozycję, trwałą właściwość. Współczesne ujęcie *habitusu* traktuje go jako *system trwałych dyspozycji nabytych przez jednostkę w trakcie procesu socjalizacji, które generują i organizują praktyki oraz identyfikacje i wyobrażenia (représentations) jednostek i grup społecznych*. P. Bonnewitz, *Pierre Bourdieu. Vie, oeuvres, concepts*, Ellipses, Paris 2002, s. 94.

gicznych i praktycznych obszarów kultury związanych trwale ze środowiskiem (rodziną i kręgiem kulturowym).

Rozwój teorii uwidocznił się w kolejnej publikacji zatytułowanej *Dystynkcja* z 1979 roku, w której kapitał kulturowy stał się wskaźnikiem i podstawą pozycji społecznej, a *postawy kulturowe, preferencje i zachowania rozumiane są jako „smaki”, wykorzystywane w społecznej selekcji*⁸⁶⁸. Pozycja społeczna jako wskaźnik kapitału kulturowego pojawia się również w definicji Paula DiMaggio, w której ten rodzaj kapitału sprowadzony został do rangi prestiżowych praktyk kulturowych, utożsamianych z postawami (np. zainteresowaniem sztuką i innymi przejawami aktywności w obszarze kultury wysokiej), aktywnością (np. tworzeniem sztuki i uczestnictwem w wydarzeniach kulturalnych) oraz wiedzą (na temat kultury i sztuki)⁸⁶⁹. W takim ujęciu kapitał kulturowy wiąże się ze specyficzną formą wykluczenia (nazwijmy je kulturowym), które jest wypadkową statusu społecznego i elitarnych praktyk kulturalnych – zwykle zinstytucjonalizowanych⁸⁷⁰. Owo wykluczenie jest zjawiskiem naturalnym, bowiem elitarne praktyki kulturalne wąskich grup społecznych (ekspertów, artystów, pasjonatów) pozostają niemal zawsze w izolacji od ogółu społeczeństwa uczestniczącego w inkluzywnych formach kultury (np. w obrębie kultury popularnej lub pierwotnego układu). Na tym gruncie ujawnia się istotna kwestia, mianowicie zróżnicowanie pomiędzy narodowym potencjałem i kapitałem kulturowym a kapitałem kulturowym elitarnych (ekskluzywnych) grup społecznych.

Praktyki kulturalne pozostają w związku z wiedzą, która według Annette Lareau i Elliota B. Weininger wpływa na rozumienie istoty kapitału kulturowego. Owo rozumienie oparte jest na dwóch założeniach. Pierwsze wskazuje, że wiedza oraz kompetencje związane są z kulturą wysoką (elitarną), a kapitał kulturowy jest tym wyższy, im wyższy jest status społeczny jednostki określany przez znajomość pewnych cennych społecznie praktyk kulturowych⁸⁷¹. Drugie założenie sprowadza wiedzę i kompetencje do sfery technicznej, która dzięki swej specyfice i utylitarnemu znaczeniu stanowi podstawę budowania kapitału kulturowego. Przyjmując takie założenia jako imperatyw, kapitał kulturowy byłby atrybutem wyłącznie ludzi zajmujących wysokie pozycje społeczne, znających się na kulturze wysokiej oraz (lub) mających wiedzę i umiejętności techniczne, w konsekwencji kapitał kulturowy państwa zbudowany by był wyłącznie na wymienionych filarach. W założeniach proponowanych A. Lareau i E.B. Weininger

⁸⁶⁸ M. Lamont, A. Lareau, *Cultural Capital: Allusions...*, *op. cit.*, s. 155-156.

⁸⁶⁹ *Ibidem*, s. 574 i 598. Autorzy wskazują również na pojęcie „mocy kapitału kulturowego” związane z kulturą wysoką lub prestiżowymi praktykami społecznymi, rozpoznawalnymi społecznie.

⁸⁷⁰ Zob. *Ibidem*, s. 156.

⁸⁷¹ A. Lareau, E.B. Weininger, *Cultural capital in educational research: a critical assessment*, „Theory and Society”, 2003, vol. 32, nr 5/6, s. 567.

ra jest oczywiście wiele racji, bowiem to elity i kultura wysoka oraz poziom technologiczny stanowią potencjalną gwarancję trwałości oraz rozwoju każdego narodu i państwa, jednak istnieje druga strona rzeczywistości. Tworzy ją ogół społeczeństwa ulegającego nie tylko presji kultury masowej, ale wykazujący różne przejawy aktywności kulturalnej, często wykraczające poza ramy czysto instrumentalne, a odnoszące się do znaczenia symbolicznego. Na tej płaszczyźnie ujawnia się polityka kulturalna państwa, której rola sprowadza się do „ukulturowienia” społeczeństwa, tworzenia „pola kultury narodowej” lub do budowania abstrakcyjnego modelu „(meta) kapitału władzy państwowej”⁸⁷².

Biorąc pod uwagę fakt, że każdy człowiek uczestniczy w kulturze i każdy jej uczestnik egzystuje w mniej lub bardziej wysublimowanym świecie symboli oraz znaczeń, należy przyjąć, że jest współtwórcą narodowego kapitału kulturowego. Istnieje jednak istotny dylemat związany z kwalifikacją działań w obrębie kultury do rangi kulturalnych. Wymusza on pytanie dotyczące kwestii, czy *wszystkie* tzw. *praktyki kulturalne stanowią budulec kapitału kulturowego*? Odpowiedź zdaje się być oczywista, bowiem praktyki kulturalne mają wymaganą „moc” (potencjał) tylko wtedy, jeśli są w stanie wpływać na utrwalanie kultury, poprzez powtarzalność uczestnictwa w niej. Tym samym stają się załączkiem nowej tradycji lub wpływają na modyfikację tradycji już znanej. Pojawia się więc kolejny dylemat związany z tzw. „jakością” uprawianej kultury, szczególnie tej, która upowszechniła się w „trzecim wymiarze” lub w ramach alternatywnych „nowych” form praktyk kulturalnych pierwotnego układu. *Czy takie praktyki można zaliczyć do kapitału kulturowego*? Należy do nich podejść selektywnie i wykluczyć wszelkie formy uczestnictwa w kulturze, które budują tzw. „(anty)kapitał” kulturowy (są jego destruktorami).

Kapitał kulturowy rozpatrywany z perspektywy narodowej uzależniony jest od „habitusów”, praktyk kulturalnych, kompetencji i wiedzy samych aktorów życia społecznego oraz ich pozycji społecznej, która – jak twierdzi P. Bourdieu – uzależniona jest od posiadanych trzech typów kapitałów: ekonomicznego, społecznego i kulturowego (wśród których najsilniej działają ekonomiczny i kulturowy)⁸⁷³. W teorii P. Bourdieu ujawnia się przewaga dóbr niematerialnych, takich jak honor, godność czy szacunek społeczny, związanych z kapitałem kulturowym nad dobrami materialnymi związanymi z kapitałem ekonomicznym, który traktować należy w kategoriach „pomostu” lub środka do budowania kapitału kulturowego. Warto w tym miejscu podkreślić, że przewaga kapitału kulturo-

⁸⁷² Zob. P. Bourdieu, *Rozum praktyczny. O teorii działania*, przeł. J. Stryjczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 75-87.

⁸⁷³ T. Zarycki, *Kapitał kulturowy – założenia i perspektywy zastosowań teorii Pierre’a Bourdieu*, „Psychologia Społeczna”, 2009, tom 4, nr 1-2(10), s. 13. Por. P. Bourdieu, *Co tworzy klasę społeczną? O teoretycznym i praktycznym istnieniu grup*, „Recykling Idei”, 2008, nr 11, s. 41-43.

wego nad ekonomicznym jest domeną społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej, stworzonych w gospodarce niedoboru, ukształtowanych pod wpływem nie tylko tradycji, ale również kultury socrealizmu⁸⁷⁴. Uzasadnione jest też stwierdzenie, że narodowy kapitał kulturowy Polski, mimo coraz większego wpływu komercji i konsumpcji, nadal posiada istotny pierwiastek uczestnictwie w kulturze tradycyjnej, związanej z narodowymi wartościami, tożsamością narodową, obyczajami, świętami, bohaterami narodowymi, a także na coraz bardziej wyraźnym uczestnictwie w kulturze układu instytucjonalnego.

Rozważania nad kapitałem kulturowym związanym z praktykami kulturalnymi Polaków warto sprowadzić do koncepcji „kultury żywej” zaproponowanej przez Barbarę Fatygę. Autorka zdefiniowała ten typ kultury jako *wielowymiarowe środowisko życia jednostek i grup społecznych oraz funkcjonowania instytucji społecznych, w którym zachodzą dynamiczne procesy, rozwijają się praktyki kulturowe o zróżnicowanych charakterystykach aksjologicznych i zróżnicowanych, najczęściej polisemicznych, znaczeniach*⁸⁷⁵. Jak twierdzi, w skład tak rozumianej kultury, będącej uniwersum symbolicznym, wchodzi poszczególne subuniwersa, takie jak **religia** (zespół praktyk i wierzeń), **polityka** (zachowania i normy), **nauka** (praktyki wytwarzające i legitymizujące wiedzę), a także sposoby ich realizacji w postaci realnych i potencjalnych praktyk kulturowych charakteryzujących poszczególne grupy⁸⁷⁶. Proponowane elementy „kultury żywej” nie wyczerpują oczywiście repertuaru praktyk kulturalnych, zarówno w obszarze kultury wysokiej (szczególnie układu instytucjonalnego), jak również praktyk kultury pierwotnego układu i układu mediów masowych. Zatem mówiąc o „kulturze żywej”, należy mieć na uwadze wszystkie formy uczestnictwa w kulturze, nawet najbardziej endemiczne, jednak mieszczące się w kanonie dobrego smaku i gustu, a także norm i wartości.

Kapitał kulturowy nie jest pojęciem jednorodnym, bowiem odnosi się do wielu wymiarów kultury, tworząc potencjalne i realne pola kapitału kulturowego adekwatne do elementów „układu IGNP/MDS” kultury. Według P. Bourdieu przyjmuje trzy postacie:

- ucieleśnioną zwaną również kapitałem inkorporowanym lub zinternalizowanym, związanym z określonym typem kompetencji kulturowej, na którą

⁸⁷⁴ Zob. B. Arneil, *Diverse communities. The problem with social capital*, Cambridge University Press, Cambridge; New York 2006; oraz w: T. Zarycki, *Kapitał kulturowy. Inteligencja w Polsce i w Rosji*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.

⁸⁷⁵ B. Fatyga, J. Nowiński, T. Kukołowicz, *Jakiej kultury Polacy potrzebują i czy edukacja kulturalna im ją zapewnia? Raport o problemach edukacji kulturalnej w Polsce dla Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego*, Warszawa 2009.

⁸⁷⁶ Zob. P. Bourdieu, J.-C. Passeron, *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, przeł. E. Neyman, wyd. 2, 1. dodr., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.

- składają się nie tylko formalne kwalifikacje i wiedza na temat kultury własnej oraz obcych kultur, ale poczucie gustu estetycznego, światopogląd oraz doświadczenie z kulturą lub kulturami, a także kompetencje językowe;
- uprzedmiotowioną zwaną również kapitałem zobiektywizowanym, tworzonym przez dobra materialne, które z jednej strony są rezultatem posiadanej kompetencji kulturowej (posiadane dzieła sztuki i dobra kultury materialnej lub uczestnictwo w kulturze układu instytucjonalnego, takie jak: galerie sztuki, muzea lub zabytki), a z drugiej służą nabywaniu lub tworzeniu (realizacji własnych pasji i talentów); kapitał tego typu posiada dwie funkcje: edukacyjną (jest nośnikiem wiedzy) oraz reprodukcyjną (jest przekazywany kolejnym pokoleniom);
 - zinstytucjonalizowaną, wynikającą z kompetencji formalnych, czyli posiadanych dyplomów, świadectw oraz uprawnień do realizacji praktyk kulturalnych, rozumienia innych kultur oraz świadomości istnienia zagrożeń związanych z uczestnictwem w różnych kulturach, w tym również i szczególnie w kulturach stworzonych w realiach nowoczesności⁸⁷⁷.

Istotną cechą kapitału kulturowego jest to, że nie jest dziedziczony w sposób jednoznaczny i prosty, ale nawet w najbardziej sprzyjających warunkach wymaga indywidualnego wysiłku, nakładu pracy jednostki społecznej zmierzającej do „inkorporacji” czyli internalizacji norm i umiejętności, a także czasu i kapitału materialnego⁸⁷⁸. W ujęciu narodowym stanowi sumę kapitałów kulturowych zawartych w narodowym polu kultury, na którą składają się indywidualne elementy kapitału kulturowego

Biorąc powyższe pod uwagę proponuję (operacyjną) definicję narodowego kapitału kulturowego, adekwatną do potrzeb analizy związków z bezpieczeństwem kulturowym. Brzmi ona następująco: **narodowy kapitał kulturowy jest zbiorem indywidualnych kompetencji kulturowych, kształtowanych w rezultacie wielowymiarowych i polichromatycznych praktyk kulturalnych zarówno w wymiarze tradycyjnym, jak i w ramach „nowych” praktyk kulturalnych, a także rezultatem trwałości tożsamości narodowej budowanej na filarach kultury materialnej i duchowej.**

⁸⁷⁷ M. Ziółkowski, *Kapitały społeczny, kulturowy i materialny i ich wzajemne konwersje we współczesnym społeczeństwie polskim*, „Studia Edukacyjne”, 2012, nr 22, s. 10.

⁸⁷⁸ A. Matuchniak-Krasuska, *Koncepcja habitusu...*, op. cit., s. 99.

6.2. Kapitał kulturowy a praktyki kulturalne Polaków

6.2.1.

Tradycyjne i subtradycyjne formy uczestnictwa w kulturze

Analiza uczestnictwa w kulturze Polaków obejmuje dwa podejścia: tzw. „wąskie”, związane z odbiorem (repcją) i konsumowaniem dóbr kultury oraz tzw. „szerokie” – antropologiczne, traktujące je jako aktywny proces włączania i wyłączenia się jednostek i grup społecznych w kulturę⁸⁷⁹. Obydwa ujęcia odniosę do czterech układów kultury według M. Golki: pierwotnego, instytucjonalnego, układu środków masowego przekazu, a także wybranych elementów kultury układu „zamiejscowego”⁸⁸⁰, które oprócz tradycyjnych form uczestnictwa w kulturze dotyczą również nowych kultur w „trzecim wymiarze”, jak i w wymiarze realnym. Szczególnie ten ostatni obszar jest istotny dla badań bezpieczeństwa kulturowego, bowiem wytycza nowe azymuty empiryczne, skierowane nie tylko na identyfikację nowych typów kultur, ale etiologię skłonności do partycypacji w ich produktach. Innym kierunkiem badań bezpieczeństwa kulturowego są społeczne skutki powstawania „nowych” kultur; wielokrotnie już w fazie powstawania stanowiących poważne zagrożenia. Należy antycypować, że w przyszłości zagrożenia kulturowe staną się na tyle istotne i zauważalne, że bez ich prognozowania nie będzie możliwe utrzymanie wymaganego poziomu bezpieczeństwa państwa. Uzasadnia to dynamika zmian społecznych (w tym również procesów ludnościowych) i rozwoju technologii informacyjnych, a także globalizacja kultury wywierająca presję na wszystkie elementy struktury społecznej.

Uczestnictwo w kulturze jest naturalnym rezultatem istnienia trzech podstawowych elementów: artefaktów kultury (materialnych i niematerialnych wytworów), ich twórców oraz publiczności, czyli odbiorców. Tych ostatnich R.A. Peterson nazywa w dwojaki sposób: „univore”, czyli odbiorcami zorientowanymi tylko na jedną formę kulturową oraz „omnivore”, czyli odbiorcami „wszystkożernymi” – uczestniczącymi w wielu, a nawet wszystkich możliwych formach kultury. Na gruncie metafory do sposobów odżywiania się przez organizmy żywe pojawia się pytanie, z jakim typem odbiorcy kultury mamy do czynienia w realiach globalizacji i kultury masowej? Choć odpowiedź w sposób naturalny kieruje uwagę na drugi typ odbiorcy, nie zawsze jest tak jednoznaczna. Badania Seweryna Grodnego, Jerzego Gruszki i Kamila Łuczaja dowodzą, że w Polsce nadal panuje podział na „jednożernych” konsumentów kultury elitarniej (wysokiej) – univore oraz „wszystkożerne” masy – omnivore. Z cytowanych badań wynika, że

⁸⁷⁹ B. Fatyga, *Słownik teorii żywej...*, op. cit., s. 58.

⁸⁸⁰ M. Golka, *Socjologia kultury...*, op. cit., s. 126.

występuje tendencja do zawężania się gustów estetycznych wśród elit i do autoizolacji od kultury masowej⁸⁸¹. Oznacza to, że w każdym społeczeństwie istnieją grupy i jednostki społeczne, których preferencje kulturalne są odmienne od ogółu i nie chodzi tu wyłącznie o preferencje związane z kulturą wysoką (elitarną) dedykowaną wąskim grupom ekspertów, znawców i artystów.

Równie trudnym przedmiotem badań jest odbiorca masowy i wielowarstwowy charakter uczestnictwa w kulturze. Jest to mało zidentyfikowany, a w konsekwencji trudny przedmiot badań, który wymaga przyjęcia nowych metod i narzędzi badawczych, szczególnie w obliczu rozmycia granic pomiędzy kulturą pierwotnego układu i kulturą układu instytucjonalnego (w tym również elitarną). Ma to związek ze zjawiskiem „udomowienia kultury”, wynikającym z coraz większego dostępu do niej dzięki Internetowi, który nie tylko kulturę, ale i jej odbiorców zmienił w bezkształtną plamę nakładających się na siebie „odcieni kultury zbiorowej” lub – jak piszą Tomasz Szlendak i Krzysztof Olechnicki – wprowadza do jednego z wielu „subświatów” kultury⁸⁸². W ramach badań uczestnictwa w kulturze rozpatrywanego w kategorii bezpieczeństwa kulturowego należy podnieść kwestię jej replikacji z rzeczywistego do „trzeciego wymiaru”. Taki typ kultury Ewa Janicka-Olejnik nazwała kulturą off-line zwielokrotnioną w wymiarze on-line⁸⁸³.

Na złożoność uczestnictwa w kulturze zwraca uwagę T. Szlendak, twierdząc, że współczesna *aktywność kulturalna staje się wielozmysłowa i „wielouderzeniowa”, jednostki są aktywne kulturalnie pod warunkiem, że wiele atrakcji i wiele wrażeń, dostarczanych wszystkim zmysłom, otrzymają i wygenerują w jednym miejscu i w jednym, możliwie krótkim czasie*⁸⁸⁴. W innej publikacji autor odnosi się w dosadny sposób do koncepcji „wszystkożerności” kulturalnej R.A. Petersona – *pewni ludzie lubią „wszystko” i jest to – jako postawa – zaprzeczeniem snobizmu przypisanego do tradycyjnego postrzegania wysokiego gustu, jako markera statusu społecznego. Wszystkożerność kulturalna oznacza, że konsumowane są dziś przez te same osoby na równi romanse, jak i wyrafinowana literatura faktu, muzyka dawna wymagająca wiedzy i specyficznej wrażliwości, jak i muzyka pop dostępna w komercyjnych rozgłośniach radiowych*⁸⁸⁵.

⁸⁸¹ S. Grodny, J. Gruszka, K. Łuczaj, *O zawężeniu wyższego gustu estetycznego. Analiza zjawiska wszystkożerności kulturowej w Polsce*, „Studia Socjologiczne”, 2013, nr 2, s. 127-148.

⁸⁸² Zob. T. Szlendak, K. Olechnicki, *Nowe praktyki kulturowe Polaków. Megaceremoniały i subświaty*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017, s. 25-30.

⁸⁸³ E. Janicka-Olejnik, *Uczestnictwo Polaków...*, *op. cit.*, s. 61.

⁸⁸⁴ T. Szlendak, *Wielozmysłowa kultura iwentu. Skąd się wzięła, czym się objawia i jak w jej ramach ocenić dobrą kulturę*, „Kultura Współczesna”, 2010, nr 4, s. 93.

⁸⁸⁵ *idem, Formy aktywności kulturalnej*, [w:] Drozdowski R., Fatyga B., Filiciak M., Krajewski M., Szlendak T., *Praktyki kulturalne Polaków*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2014, s. 143.

W celu uzyskania odpowiedzi na pytanie *jakie formy uczestnictwa w kulturze preferują Polacy*, posłużyć się analizą danych wtórnych (ang. *desk research*) pochodzących z raportów z badań prowadzonych przez Centrum Badania Opinii Społecznej, Główny Urząd Statystyczny, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowe Centrum Kultury, a także przedstawionych w publikacji autorstwa T. Szledaka i K. Olechnickiego pod tytułem *Nowe praktyki kulturowe Polaków. Megaceremoniały i subświaty*. Tradycyjne praktyki kulturalne Polaków należy rozpatrywać z perspektywy praktyk tzw. „udomowionych”, instytucjonalnych i rekreacyjno-sportowych, a także z perspektywy praktyk w kulturze „trzeciego wymiaru” (tzw. „cyberkulturze”). Aktywność kulturalną Polaków sfery „udomowionej”, nazwaną przez M. Golkę kulturą pierwotnego układu, odniosę do wyników nowatorskich badań opublikowanych w raporcie zatytułowanym „Kulturalna hierarchia. Nowe dystynkcje i powinności w kulturze a stratyfikacja społeczna”, w którym praktyki kulturalne Polaków potraktowano w sposób szeroki, opierający się na antropologicznej perspektywie i *traktujący je jako wielowymiarowy, dynamiczny układ, opierający się na działaniach związanych z wymianą, przetwarzaniem i wykorzystywaniem treści kulturowych i mających charakter procesu komunikacji nadawców i odbiorców*⁸⁸⁶. Dla potrzeb badań autorzy raportu zoperacjonalizowali nowy kapitał kulturowy, który potraktowali jako sumę czterech składowych: postawy prospołecznej, czynników osobowościowych, zaangażowania towarzyskiego i aktywności obywatelskiej. Jednocześnie stworzono indeks aktywności kulturalno-rekreacyjnej oparty na 27 czynnikach pogrupowanych według wymienionych wyżej 3 typów praktyk kulturalnych: „udomowionej”, instytucjonalnej i rekreacyjno-sportowej⁸⁸⁷. Sondaż poza badaniami ilościowymi⁸⁸⁸ obejmował również badania jakościowe oparte na indywidualnych wywiadach pogłębionych z 50 respondentami. Celem badań jakościowych była diagnoza preferencji kulturalnych respondentów pogrupowanych według cech

⁸⁸⁶ A. Bachórz, K. Ciechorska-Kulesza, M. Grabowska, J. Knera, L. Michałowski, K. Stachura, S. Szultka, C. Obracht-Prondzyński, P. Zbieranek, *Kulturalna hierarchia. Nowe dystynkcje i powinności w kulturze a stratyfikacja społeczna*. Instytut Kultury Miejskiej, Gdańsk 2016, s. 7.

⁸⁸⁷ *Ibidem*, s. 21. Postawę prospołeczną wyznaczają w badaniu: gotowość do niesienia pomocy innym, przekonanie o poziomie sprawczości społecznej i poziom zaufania. Czynniki osobowościowe zidentyfikowano na podstawie wyników badań za pomocą polskiej adaptacji testu Ten Item Personality Inventory (I wskaźnik – czas przeznaczony w ciągu tygodnia na spotkania ze znajomymi i rodziną; II wskaźnik – deklarację na temat liczby osób zaliczanych do grona bliskich znajomych). Aktywność obywatelską zidentyfikowano na podstawie deklaracji o zaangażowaniu w działania prospołeczne oraz na sposobach realizacji tego rodzaju aktywności.

⁸⁸⁸ Badania ilościowe przeprowadzono na reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków wynoszącej N=1000, z wykorzystaniem techniki badań ankietowych CATI (ang. *computer-assisted telephone interview*). Badania przeprowadził Instytut Badań Rynku i Opinii Publicznej Millward Brown w lipcu 2015 roku.

socjodemograficznych spełniających wymagania następujących kategorii społeczności: biegających społeczników, indywidualistycznych graczy, gustownych średniaków, nieufnych analogowców oraz wspólnotowych działkowców⁸⁸⁹.

Należy zaakcentować, że jako zmienne niezależne przyjęto zarówno pozycję społeczną, kapitał kulturowy, jak i poczucie powinności odnoszące się do praktyk „udomowionych”, instytucjonalnych i rekreacyjno-sportowych. W odniesieniu do praktyk „udomowionych”, do najczęściej deklarowanych form uczestnictwa w kulturze respondenci zaliczyli oglądanie telewizji – 92% odpowiedzi, w tym częściej byli to respondenci o niskiej pozycji społecznej – 96%. Równie istotne było słuchanie muzyki – 92%, przy czym częściej deklarowali ten typ partycypacji w kulturze respondenci z wysoką pozycją społeczną. Rozkład wszystkich deklarowanych odpowiedzi prezentują dane w tabeli 13.

Tabela 13. Rozkład odpowiedzi dotyczących praktyk „udomowionych”

Rodzaj praktyki	Częstotliwość	Pozycja społeczna		Kapitał kulturowy		Poczucie powinności	
		Niska	Wysoka	Niski	Wysoki	Niskie	Wysokie
TV	92%	96%	86%	Brak istotności	Brak istotności	Brak istotności	Brak istotności
Muzyka	92%	88%	96%	Brak istotności	Brak istotności	Brak istotności	Brak istotności
Radio	88%	86%	92%	84%	93%	Brak istotności	Brak istotności
Prasa	80%	Brak istotności	Brak istotności	77%	83%	77%	84%
Książki	50%	39%	65%	40%	60%	45%	55%
Portale społecznościowe	46%	28%	71%	38%	56%	44%	50%
Filmy i programy na komputerze	39%	26%	58%	35%	43%	Brak istotności	Brak istotności
Gry komputerowe on-line	20%	15%	27%	Brak istotności	Brak istotności	Brak istotności	Brak istotności
Rysowanie, rzeźba, malarstwo	10%	8%	13%	7%	13%	Brak istotności	Brak istotności

Źródło: A. Bachórz, K. Ciechorska-Kulesza, M. Grabowska, J. Knera, L. Michałowski, K. Stachura, S. Szultka, C. Obracht-Prondzyński, P. Zbieranek, *Kulturalna hierarchia. Nowe dystynkcje i powinności w kulturze a stratyfikacja społeczna*. Instytut Kultury Miejskiej, Gdańsk 2016, s. 30

⁸⁸⁹ *Ibidem*, s. 27.

Wysoką rangę nadawano również słuchaniu radia – 88%, na które wskazywali częściej respondenci o wysokiej pozycji społecznej – 92% oraz o wysokim kapitale kulturowym. Istotną obserwacją jest znaczący odsetek respondentów spędzających czas wolny na portalach społecznościowych – 46%, który jest zbliżony do odsetka respondentów deklarujących czytanie książek – 50%. Przeważający odsetek stanowili respondenci zajmujący wyższą pozycję w społeczeństwie – 71%, co pozwala na wniosek, że jest to nie tylko forma komunikacji, ale coraz bardziej popularny styl życia. Wyniki badań wyraźnie wskazują na istotność pozycji społecznej jako zmiennej różnicującej „udomowione” praktyki kulturalne. Najmniej widoczne są one w przypadku oglądania TV, słuchania muzyki czy radia, natomiast wyraźnie różnicują respondentów w kwestii korzystania z komputera jako narzędzia rozrywki oraz czytania książek. Zróżnicowania są widoczne w przypadku indywidualnego kapitału kulturowego respondentów, szczególnie wyraźnie w sferze digitalizacji rozrywki oraz czytelnictwa książek. Ta ostatnia forma praktyk kulturalnych od 1988 roku utrzymuje się na wysokim i stabilnym poziomie, o czym świadczy 62% odsetek respondentów deklarujących przeczytanie przynajmniej jednej książki w roku 2016 (średni odsetek w latach 1988-2016 – 53,6%) oraz 53% odsetek deklarujących przeczytanie więcej niż jednej książki. Istnieje związek częstotliwości czytania książek z płcią. Wśród czytelników częściej pojawiają się kobiety (71%) niż mężczyźni (51%). Inna obserwacja dotyczy wpływu wielkości miejscowości zamieszkania i poziomu wykształcenia na częstotliwość czytania książek. Należy również zwrócić uwagę na sukcesywny i dynamiczny wzrost wykorzystania Internetu dla celów rozrywkowych i w czasie wypoczynku – z 35% w 2006 roku do 70% wskazań w roku 2016⁸⁹⁰.

Praktyki kulturalne o charakterze instytucjonalnym w równie istotnym stopniu skorelowane są z pozycją społeczną jak praktyki „udomowione”. W dalszej kolejności plasuje się kapitał kulturowy i poczucie powinności. Wyniki badań prezentowane w tabeli 14 wskazują na wyższą skłonność do uczestnictwa w spotkaniach towarzyskich w pubach i kawiarniach – 32% respondentów, przy czym najczęściej deklarowali tę formę uczestnictwa w kulturze respondenci zajmujący wysoką pozycję społeczną – 53% i jednocześnie z wysokim kapitałem kulturowym – 39%. Były to głównie osoby mieszkające w dużych miastach, gdzie rozwinęła się tzw. kultura „chodzenia na piwo” lub też spotkania się po pracy ze znajomymi zamiast spędzania czasu w domu (samotnie lub z rodziną)⁸⁹¹.

⁸⁹⁰ *Aktywności i doświadczenia Polaków w 2016 roku*, Komunikat z Badań Nr 12/2017, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2017, s. 2. Sondaż przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganymi komputerowo (CAPI) w dniach 7-15 stycznia 2017 roku na liczącej 1045 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

⁸⁹¹ *Ibidem*, s. 31.

Drugą deklarowaną instytucjonalną formą uczestnictwa w kulturze jest kino, na które wskazywało 15% respondentów. Podobnie jak w poprzednim przypadku zajmowali oni wyższą pozycję społeczną – 25% respondentów i posiadali wysoki indywidualny kapitał kulturowy – 18% respondentów. Na uwagę zasługuje również udział w imprezach plenerowych, na które choć wskazywało 14% respondentów, w większości (92% deklarujących tę formę uczestnictwa w kulturze) byli to respondenci zajmujący wysoką pozycję społeczną i posiadający wysoki indywidualny kapitał kulturowy – 93%. Szczegółowy rozkład wszystkich odpowiedzi prezentują dane w tabeli 14.

Tabela 14. Rozkład odpowiedzi dotyczących praktyk instytucjonalnych

Rodzaj praktyki	Częstotliwość	Pozycja społeczna		Kapitał kulturowy		Poczucie powinności	
		Niska	Wysoka	Niski	Wysoki	Niskie	Wysokie
Pub, kawiarnia	32%	18%	53%	27%	39%	Brak istotności	Brak istotności
Kino	15%	8%	25%	12%	18%	13%	17%
Imprezy plenerowe	14%	12%	92%	84%	93%	Brak istotności	Brak istotności
Wydarzenia sportowe	12%	Brak istotności	Brak istotności	Brak istotności	83%	77%	84%
Dyskoteka, klub	10%	7%	14%	Brak istotności	Brak istotności	45%	55%
Koncerty	5%	4%	8%	4%	7%	4%	6%
Muzeum	4%	3%	6%	3%	6%	Brak istotności	Brak istotności
Teatr, opera	3%	1%	5%	2%	4%	2%	4%
Spotkania literackie	2%	2%	1%	1%	2%	0%	3%

Źródło: A. Bachórz, K. Ciechorska-Kulesza, M. Grabowska, J. Knera, L. Michałowski, K. Stachura, S. Szultka, C. Obracht-Prondzyński, P. Zbieranek, *Kulturalna hierarchia. Nowe dystynkcje i powinności w kulturze a stratyfikacja społeczna*. Instytut Kultury Miejskiej, Gdańsk 2016, s. 33

W ramach generalizacji nasuwa się wniosek, że osoby z niską pozycją społeczną wykazują mniejszą skłonność nie tylko do uczestnictwa w imprezach plenerowych oraz w dyskotekowych, ale również we wszelkich formach uczestnictwa w kulturze wysokiej. Na jej podstawie ujawnia się związek partycypacji w kulturze z możliwościami finansowymi, związanymi z pozycją społeczną.

Ostatnimi z prezentowanych w raporcie form uczestnictwa w kulturze są praktyki o charakterze rekreacyjno-sportowym, które często nazywane są praktykami

uspołeczniającymi, relacyjnymi formami obecności w życiu lokalnych społeczności lub estetyzowanymi aspektami życia codziennego⁸⁹². W przeciwieństwie do wcześniej przedstawionych danych praktyki rekreacyjno-sportowe nie pozostają w związku z pozycją społeczną, ale wynikają z indywidualnych cech osobowościowych, stanowiących składową kapitału kulturowego. Bardzo popularną i zarazem najczęściej deklarowaną przez respondentów formą praktyk rekreacyjno-sportowych była jazda na rowerze, na którą wskazało 58% respondentów, prace na działce – 52% respondentów głównie zajmujących niską pozycję społeczną, a także uczestnictwo w imprezach na otwartym powietrzu – 49% respondentów⁸⁹³.

Zbliżone wyniki badań dotyczące praktyk kulturowych o charakterze instytucjonalnym zaprezentowano w komunikacie Centrum Badania Opinii Społecznej pt. „Aktywności i doświadczenia Polaków w 2016 roku”. Wskazują one, że praktyki tego typu są skorelowane z następującymi zmiennymi niezależnymi: wiek, miejsce zamieszkania oraz wykształcenie. Odnoszą się one do osób młodszych, posiadających lepsze wykształcenie i mieszkających w większych miastach. Nie jest zaskoczeniem, że największą popularnością wśród Polaków cieszy się kino. Blisko połowa – 47% respondentów wskazywała, że w 2016 roku była w kinie przynajmniej raz (spadek o 2% w stosunku do 2015 roku i średni odsetek w latach 1987-2016 – 31,5% wskazań). W omawianym roku prawie dwie piąte badanych – 39% deklarowało uczestnictwo w koncercie, 31% odwiedziło wystawę, galerię lub muzeum (spadki po 1 punkcie w stosunku do 2015 roku)⁸⁹⁴. Jedynie 19% respondentów obejrzało sztukę teatralną na żywo (średni odsetek w latach 1987-2016 – 14,4%). Mimo że teatr od lat traktowany jest jako składnik kultury wysokiej i nie cieszy się popularnością wśród Polaków, od 2011 roku zauważalna jest tendencja wzrostowa zainteresowania tą formą praktyk kulturalnych. Uzasadnia ją zmiana z 18% respondentów deklarujących w 2011 roku do 19% w 2016 roku (z wahaniami od 18% do 22%). Analiza porównawcza wyników badań prezentowanych w tabeli 14 wskazuje, że instytucjonalny charakter praktyk kulturalnych (poza kinem) nie jest wymarzoną formą spędzania wolnego czasu i uczestnictwa Polaków w kulturze. Świadczą o tym dane dotyczące odwiedzania zarówno muzeów, galerii, jak i teatrów.

Analiza danych statystycznych opisujących praktyki kulturalne układu instytucjonalnego Polaków pozwala na wniosek, że statystyczny Polak w większym stopniu wykazuje skłonność do konsumowania oferty kultury o charakterze „udomowionym” ze szczególnym naciskiem na tradycyjne formy uczestnictwa w kulturze oparte głównie na oglądaniu telewizji, słuchaniu muzyki oraz radia, które w nieznacznym stopniu pozostają w związku z pozycją społeczną i wiekiem.

⁸⁹² *Ibidem*, s. 33.

⁸⁹³ *Ibidem*, s. 33.

⁸⁹⁴ *Ibidem*, s. 2.

Jednocześnie coraz większą rolę w życiu kulturalnym Polaków odgrywa Internet, który stał się ekwiwalentem kultury „uprawianej” na żywo, szczególnie dla Polaków zajmujących wyższe pozycje społeczne, o wysokim poziomie wykształcenia oraz w młodym wieku. W ramach praktyk kulturalnych w wymiarze instytucjonalnym istotną rolę odgrywa kino oraz spotkania towarzyskie z przyjaciółmi, które w znaczący sposób różnicuje wiek, miejsce zamieszkania oraz pozycja społeczna. Stabilny i niezmienny od niemal trzech dekad odsetek Polaków deklaruje kontakt z książką oraz wykazuje coraz większą skłonność uczestnictwa w sztukach teatralnych, operach i operetkach. Praktyki kulturalne w wymiarze rekreacyjno-sportowym nie posiadają wyraźnych związków deskrypcyjnych z pozycją społeczną, jednak znajdują odniesienie do wieku oraz miejsca zamieszkania, w tym szczególnie do poziomu rozwinięcia infrastruktury sportowej i rekreacyjnej.

Bardziej szczegółowe dane na temat praktyk kulturalnych Polaków w układzie instytucjonalnym prezentuje raport z badań Głównego Urzędu Statystycznego zatytułowany „Kultura w 2017”, w którym zaprezentowano uprzedmiotowiony i inkorporowany kapitał kulturowy Polski, na który składa się zarówno rozkład ilościowy obiektów służących praktykom kulturalnym, jak i samych uczestników kultury. Jednym z obszarów analizy kapitału kulturowego są muzea, których liczba w Polsce według stanu z 31 grudnia 2017 roku wynosiła 949 obiektów (wzrost o 5 placówek w stosunku do roku 2016 i o 23 w stosunku do roku 2015). Większość polskich muzeów to placówki sektora publicznego – 79,3% (753 placówki), w tym 81,3% należało do jednostek samorządów terytorialnych. Dysponentami pozostałej części muzeów były podmioty prywatne, w tym osoby prywatne, Kościoły i związki wyznaniowe – łącznie 196 obiektów. W Polsce muzea funkcjonują w oparciu o przepisy zawarte w „Ustawie o muzeach” z 1996 r.⁸⁹⁵ Łączną liczbę zbiorów muzealnych szacuje się (w pozycjach inwentarzowych) na 10,6 mln. Najwięcej muzeów znajduje się w województwie mazowieckim – 135, następnie w małopolskim – 132, wielkopolskim – 92, pomorskim – 78 i dolnośląskim – 74. Najmniej w opolskim – 18 i lubuskim – 19⁸⁹⁶. Z danych GUS wynika również, że najwięcej, bo aż 180 muzeów zaliczanych jest (według typologii rodzajowej) do regionalnych, 171 do historycznych, 91 do artystycznych, 72 do interdyscyplinarnych i po 63 do militarnych oraz techniki i nauki. Najmniej w Polsce jest muzeów zaliczanych do literackich – 9, wnętrz – 10 i geologicznych – 15⁸⁹⁷. Szczególną wartość dla polskiego dziedzictwa narodowe-

⁸⁹⁵ *Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach...*, op. cit.

⁸⁹⁶ *Działalność muzeów w 2017 r.*, Raport Głównego Urzędu Statystycznego, Warszawa 2017. Liczba muzeów w pozostałych województwach: zachodniopomorskie – 33, warmińsko-mazurskie – 31, podlaskie – 30, kujawsko-pomorskie – 42, łódzkie – 51, świętokrzyskie – 32, lubelskie – 56, podkarpackie – 57, śląskie – 69.

⁸⁹⁷ *Ibidem*.

go mają muzea regionalne, historyczne, militarne, techniki i nauki, etnograficzne, archeologiczne i martyrologiczne. Według danych z końca 2017 roku polskie muzea dysponowały 21,2 mln sztuk eksponatów, wśród których dominowały muzealia z dziedziny archeologii (23,9%), przyrody (14,1%) oraz sztuki (12,6%), natomiast najmniej liczną dziedzinę stanowiły eksponaty z dziedziny kartografii (0,2%)⁸⁹⁸. Zdecydowanie najwięcej zwiedzających odnotowały muzea mazowieckie – około 10,9 mln rocznie oraz małopolskie – około 10,6 mln rocznie. Proporcjonalnie do liczby obiektów muzealnych również liczba zwiedzających jest diametralnie niższa w województwach: lubuskim – 253 tys. rocznie, opolskim – 355 tys. rocznie oraz podlaskim – 419 tys. rocznie. Stosunkowo wysoki wskaźnik zwiedzających (3 lokata) dotyczy województwa pomorskiego, gdzie 78 muzeów odwiedziło w 2017 roku 3,3 mln zwiedzających. Istotną obserwacją jest również to, że muzea małopolskie były najczęściej odwiedzane przez młodzież – prawie 1,4 mln, co w stosunku do ogólnej liczby zwiedzających muzea tego województwa daje prawie 13%. W tabeli 15 przedstawiono ilościowy rozkład liczby muzeów, muzealiów oraz liczby zwiedzających w roku 2017 w odniesieniu do województw.

Tabela 15. Liczba muzeów, muzealiów oraz zwiedzających w województwach (tys.)

	Liczba muzeów	Liczba muzealiów	Liczba zwiedzających	Liczba zwiedzającej młodzieży
dolnośląskie	74	2 840,2	1 978,1	552,7
kujawsko-pomorskie	42	1 189,8	1 189,9	309,2
lubelskie	56	1 186,8	1 371,7	332,4
lubuskie	19	187,1	253,1	56,2
łódzkie	51	980,1	988,9	207,8
małopolskie	132	5 137,6	10 659,3	1 378,5
mazowieckie	135	3 421,8	10 936,3	833,5
opolskie	18	175	355	76,3
podkarpackie	57	708,6	1 297,1	282,5
podlaskie	30	307	419	104,3
pomorskie	78	723,9	3 307,8	416,6
śląskie	69	2 197,9	1 619,3	233,5
świętokrzyskie	32	255,5	647,1	168,3
warmińsko-mazurskie	31	268,3	669,2	101,7
wielkopolskie	92	1 270,2	1 191,5	317,1
zachodniopomorskie	33	359,9	619,8	109,1

Źródło: D. Babuła-Górniewicz, Z. Bańka, E. Bińczycka et al., *Kultura w 2017 roku*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 53. Por. *Rocznik Kultury Polskiej*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2017, s. 71 i dalsze

⁸⁹⁸ D. Babuła-Górniewicz, Z. Bańka, E. Bińczycka et al., *Kultura w 2017 roku*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 53.

Istotnym elementem kapitału kulturowego Polski jest uczestnictwo w ofercie proponowanej przez galerie sztuki, których głównym celem jest promocja, prezentacja i propagowanie współczesnej twórczości artystycznej poprzez organizację wystaw, działań plastycznych oraz imprez towarzyszących. Z danych prezentowanych w cytowanym raporcie wynika, że w 2017 roku funkcjonowało 341 galerii i salonów sztuki organizujących wystawy (wzrost liczby o 6 obiektów w stosunku do roku 2016 i o 10 w stosunku do roku 2015). Większość stanowiącą 60,4% ogółu stanowiły galerie państwowe, w tym 85,9% należących do jednostek samorządu terytorialnego. Spośród galerii pozostających w dyspozycji sektora prywatnego aż 45,9% należało do osób fizycznych. Najwięcej galerii sztuki znajduje się w województwach: małopolskim – 60 (około 1,24 mln zwiedzających), mazowieckim – 56 (około 937 tys. zwiedzających), śląskim – 42 (około 383 tys. zwiedzających) i łódzkim – 40 (około 176 tys. zwiedzających). Dużym zainteresowaniem wystawami i ekspozycjami cieszyły się galerie w województwie kujawsko-pomorskim, które mimo stosunkowo małej liczby – 15 obiektów – odwiedziło około 184,5 tys. zwiedzających. Najmniej galerii istnieje w województwach: opolskim – 2 (około 22 tys. zwiedzających), lubuskim – 4 (około 71 tys. zwiedzających), podkarpackim – 7 (około 74 tys. zwiedzających), warmińsko-mazurskim – 7 (około 141 tys. zwiedzających) oraz lubelskim – 9 (około 103 tys. zwiedzających) i podlaskim – 9 (około 85,5 tys. zwiedzających)⁸⁹⁹.

Kapitał kulturowy kształtowany jest również przez partycypację w działalności scenicznej organizowanej przez teatry. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego z 2017 roku wynika, że działalność sceniczną prowadziło 187 teatrów i instytucji muzycznych posiadających własny, stały zespół artystyczny (wzrost o 5 obiektów w stosunku do roku 2016 i o 10 w stosunku do roku 2015). W omawianym roku teatry i instytucje muzyczne zorganizowały łącznie 65,4 tys. przedstawień i koncertów, w których uczestniczyło 13,3 mln widzów i słuchaczy. W porównaniu z rokiem 2016 nastąpił wzrost liczby przedstawień i koncertów (o 4,7%), przy jednoczesnym spadku o 1,3 mln (9,1%) liczby widzów i słuchaczy. Odnotowano również spadek przeciętnej frekwencji na pojedynczym przedstawieniu – z 234 w 2016 r. do 203 osób⁹⁰⁰. W tabeli 16 przedstawiono rozkład ilościowy liczby teatrów i instytucji muzycznych, wydarzeń kulturalnych oraz liczbę widzów.

Pod względem liczby teatrów i instytucji muzycznych oraz liczby widzów niekwestionowanym liderem jest województwo mazowieckie, gdzie znajduje się 37 obiektów tego typu (około 3,3 mln widzów). Na drugim miejscu plasuje się województwo śląskie z 20 teatrami i instytucjami muzycznymi (około 1,5 mln wi-

⁸⁹⁹ Zob. *Ibidem*, s. 54-55.

⁹⁰⁰ *Ibidem*, s. 57.

Tabela 16. Rozkład ilościowy liczby teatrów i instytucji muzycznych, liczby widzów i imprez kulturalnych w województwach (tys.)

	Liczba teatrów i instytucji muzycznych	Liczba imprez kulturalnych	Liczba widzów (tys.)
dolnośląskie	16	7175	1 094,2
kujawsko-pomorskie	10	3511	705,6
lubelskie	8	1360	367,1
lubuskie	4	3540	403,9
łódzkie	10	2987	645,2
małopolskie	20	6181	1 281,5
mazowieckie	37	13 284	3 283,5
opolskie	3	934	160,7
podkarpackie	3	1743	204,1
podlaskie	8	2132	332,7
pomorskie	14	3191	1 076,9
śląskie	20	6908	1 461,0
świętokrzyskie	4	1954	306,5
warmińsko-mazurskie	5	2520	456,2
wielkopolskie	17	5390	942,8
zachodniopomorskie	8	2575	542,1

Źródło: *Kultura w 2017 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 57

dzów) oraz małopolskie z 20 obiektami tego typu (około 1,3 mln widzów), zdecydowanie najmniej teatrów i instytucji muzycznych znajduje się w województwach: opolskim – 3, podkarpackim – 3, lubuskim – 4, świętokrzyskim – 4 i warmińsko-mazurskim – 5, które odwiedziło sumarycznie około 1,5 mln widzów. Należy podkreślić, że w wymienionych województwach znajduje się łącznie 19 teatrów i instytucji muzycznych, co stanowi połowę wszystkich placówek tego typu w województwie mazowieckim.

Istotne znaczenie w kształtowaniu kapitału kulturowego mają praktyki kulturalne związane z kinematografią. Dane przedstawione w raporcie „Kultura w 2017” ukazują – podobnie jak w przypadku teatrów czy muzeów i galerii – nierównomierny rozkład geograficzny kin i widzów. Najwięcej kin – 76 obiektów znajduje się w województwie mazowieckim, które w roku 2017 odwiedziło prawie 11 mln widzów (około 341 tys. seansów), w województwie śląskim – 52 obiekty, które odwiedziło blisko 7 mln widzów (około 306 tys. seansów), w województwie

wielkopolskim – 45, które odwiedziło około 5,6 mln widzów (około 197 tys. seansów) oraz w województwie dolnośląskim – 43 obiekty, które odwiedziło około 5,1 mln widzów (około 186 tys. seansów). Podobnie jak w przypadku innych form uczestnictwa w kulturze również w przypadku kinematografii najniższy kapitał kulturowy reprezentuje następujące województwa: opolskie – 12 (około 847 tys. widzów i około 26 tys. seansów), lubuskie – 13 (około 1,2 mln widzów i 43 tys. seansów) i podlaskie – 13 (około 1,3 mln widzów i 54 tys. seansów). Szczegółowy rozkład liczby kin, widzów i seansów w województwach prezentuje tabela 17.

Tabela 17. Liczba kin, widzów i imprez kulturalnych w województwach (tys.)

	Liczba kin	Liczba seansów	Liczba widzów
dolnośląskie	43	186,0	5 107,5
kujawsko-pomorskie	18	111,5	2 845,5
lubelskie	32	77,1	2 018,4
lubuskie	13	43,4	1 273,1
łódzkie	25	116,4	3 323,0
małopolskie	44	199,2	5 143,7
mazowieckie	76	341,9	10 899,7
opolskie	12	26,1	847,4
podkarpackie	31	73,3	2 010,3
podlaskie	13	54,2	1 295,7
pomorskie	28	161,8	4 220,0
śląskie	52	306,3	7 085,0
świętokrzyskie	15	48,0	1 177,0
warmińsko-mazurskie	21	62,1	1 649,5
wielkopolskie	45	196,9	5 683,8
zachodniopomorskie	28	79,3	2 298,9

Źródło: *Kultura w 2017 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 59

6.2.2.

„Nowy” kapitał kulturowy Polaków – uczestnictwo w kulturze nowoczesności

Słowo „nowe” formy uczestnictwa w kulturze należy traktować umownie, bowiem to, co wydawać się może nowe, często ma już odniesienie do przeszłości i tylko w realiach zmieniającej się rzeczywistości przyjmuje odmienne od pierwotnych formy. Umowny charakter terminu wiąże się z okresem trans-

formacji po 1989 roku i zmianą społeczno-kulturową, z jaką zderzyli się Polacy. Owa zmiana odnosi się w pełnym wymiarze do przejścia społeczeństwa z gospodarki niedoboru do gospodarki wolnorynkowej, która nie tylko pobudziła, ale spotęgowała ukryte aspiracje Polaków do uczestnictwa w kulturze znanej wcześniej z filmów, teledysków i sporadycznych wyjazdów zagranicznych.

Trzy dekady przemian sprawiły, że „nowe” praktyki kulturalne Polaków mają obecnie zupełnie inny wymiar i charakter od tych z lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Dotyczy to zarówno zachowań konsumenckich i fascynacji wszystkim co zachodnie, jak również sposobów spędzania wolnego czasu. Początki gospodarki wolnorynkowej to okres „uderzenia” kultury masowej, która uruchomiła wśród Polaków mechanizmy „wszystkożerności” spowodowane doświadczeniami poprzedniego systemu i wciąż trwałymi wartościami materialistycznymi, które R. Inglehart utożsamiał z permanentnym deficytem dóbr konsumpcyjnych. Wzrost popytu na ładne opakowanie oraz na metkę markowego produktu uruchomił podaż tandety, kiczu, niezdrowej żywności, a także „podróbek” markowych towarów. Ujawniło się również zjawisko powstawania „małych elit lokalnych” – relatywnie zamożnych grup społecznych, kreujących style życia i wzory kulturowe oparte na manifestowaniu i partycypacji w niedostępnych dla ogółu społeczeństwa praktykach kulturalnych (kult anteny satelitarnej, magnetowidu, markowych butów lub auta sprowadzonego z zachodu).

Skutki gospodarki wolnorynkowej dotknęły również polską kulturę tradycyjną, zarówno wysoką rozpatrywaną w układzie instytucjonalnym, jak i pierwotnego układu. Zmalało zainteresowanie teatrem, operą, muzeami oraz innymi ofertami kultury układu instytucjonalnego na rzecz popkultury. Zmieniły się również formy spędzania czasu wolnego, uwarunkowane w wielu przypadkach spadkiem poziomu życia (wzrost bezrobocia), zmianą systemów wartości i pojawieniem się „kultu sukcesu i kariery”. O ile jeszcze na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku kultywowano powszechne za czasów PRL tradycje i rytuały spotkań towarzyskich w domach, w ramach imienin, rocznic lub spontanicznych imprez, tak już na przełomie tysiąclecia niemal całkowicie one zanikły lub przyjęły nową, zachodnią formę. W miejsce domowych imprez pojawiło się grillowanie w gronie rodziny lub znajomych, często organizowane w ogródkach działkowych lub „nad wodą”. Nowoczesność odbiła piętno również na tradycji i obyczajach, które stały się już nie tylko symbolami doznań duchowych, ale nabrały znaczenia komercyjnego. Wraz z gospodarką wolnorynkową pojawiły się również nowe, komercyjne praktyki kulturalne, np. Walentynki lub Halloween, które skutecznie wypełniły kalendarz komercyjnych wydarzeń kulturalnych.

Współcześnie wiele z wymienionych praktyk kulturalnych i stylów życia uległo zmianie. Dobitym przykładem jest kult oryginalnej metki, która jest wraz z pozycją i prestiżem adekwatnym do szczebla stratyfikacji społecznej. W la-

tach dziewięćdziesiątych XX wieku takie logotypy, jak Levis, Lee, Wrangler, Nike, Reebok, Adidas czy Puma były symbolami konkretnej klasy społecznej (zwykle wyższej). Symbol ówczesnego prestiżu stanowił samochód sprowadzony przezważnie z Niemiec (szczególnie w dobie wciąż panujących „maluchów”, „dużych” Fiatów czy nawet Polonezów), zastąpiony później nowym autem „na kredyt”. Z czasem sprzęt RTV i AGD przestał być symbolem luksusu, na znaczeniu stracił również prestiż przypisywany wyżej wymienionym markom, ale w ich miejsce pojawiły się nowe, takie jak Versace, Tommy Hilfiger, Dolce Gabbana, Lacoste, Christian Dior, znane od dawna w państwach zachodnich jako wyznaczniki wysokiej pozycji społecznej.

W ramach analizy nowych stylów życia nie można pominąć współczesnego stereotypu Polaka, któremu „trzeci wymiar” nadał imię „Janusz”. Jest on na tyle mocno zakorzeniony w percepcji społecznej, że został uznany za najpopularniejsze młodzieżowe słowo roku 2016, a także doczekał się definicji w *Słowniku języka polskiego PWN*. Fenomen „Janusza” polega na stworzonym od podstaw (bez żadnych odniesień do istniejących badań nad stereotypami) wirtualnego profilu typowego Polaka – reprezentanta niższej klasy średniej. Jego geneza czerpie z potocznej wiedzy pochodzącej z obserwacji oraz opisów na forach i w memach zachowań, wyglądu oraz aktywności społecznej w życiu codziennym lub w czasie wyjazdów na „wczasy *all inclusive*”. Charakter stereotypu podkreśla typowo polskie imię Janusz. W *Słowniku języka polskiego* „Janusz” został zdefiniowany w następujących sposób: *to mężczyzna w średnim wieku, otyły, z wąsami, którego ulubioną rozrywką jest oglądanie telewizji i picie piwa. Żoną Janusza jest Grażyna, czyli kobieta „niegrzesząca inteligencją, lubiąca się w zakupach i plotkach”*⁹⁰¹. Rodzinę „Janusza” w większości opisów uzupełnia syn – według różnych źródeł Sebastian, nazywany częściej Sebą lub Sebixem, lub Brajan. W świetle stereotypu jest nim młody mężczyzna ogolony na łyso lub z bardzo krótkimi włosami, reprezentujący „kastę” osiedlowych cwaniaczków. Należy pamiętać, że „Janusz” to stereotyp o charakterze rozwojowym, o czym świadczą inne definicje i opisy, a także przedstawiane w sieci w różnych wariantach drzewo genealogiczne. W niektórych opisach rodziny „Janusza” pojawia się córka „Dżesika”, której marzeniem jest telefon iPhone, najlepiej model wyższy niż ma jej kuzynka „Karyna” (zniekształcenie imienia Karina; stosunkowo często imiona te występują zamiennie). Na co dzień jednak posługuje się telefonem z Chin – Huawei lub Xiaomi. Inny opis Janusza jest jeszcze bardziej wymowny, bowiem definiuje go w następujący sposób: *Ma twarz nosacza sundajskiego, zbiera „świeżaki” [maskotki za punkty] z Biedronki, wolny czas spędza, oglądając „Trudne sprawy”, i co*

⁹⁰¹ Janusz/janusz (hasło), *Słownik Języka Polskiego*, [online], [dostęp: 8.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://sjp.pwn.pl/ciekawostki/haslo/janusz-janusz;5899758.html>.

*niedziela je schabowego z kapustą. Jest też symbolem pogardy klas wyższych wobec pozostałej części społeczeństwa*⁹⁰².

Ów stereotyp jest na tyle elastyczny i rozwojowy, że ulega ewolucji w czasie, z jednoczesnym zachowaniem pierwotnych atrybutów typowego Polaka. W rodzinie „Janusza” dystyngowaną pozycję zajmuje brat „Marian” (symbol wyższej klasy społecznej) – ikona dobrobytu, wykształcony i przedsiębiorczy, którego córką jest zdemoralizowana „Karyna” i stosunkowo mądra oraz atrakcyjna żona „Halina”. Poza rodziną stereotyp „Janusza” charakteryzują również symbole materialne, wśród których istotne znaczenie ma samochód – Volkswagen Passat TDI lub Audi A4 TDI (TDI ma znaczenie) – zwykle sprowadzony i „po przejściach”, natomiast auto syna to znowu Volkswagen, ale tym razem Golf lub Audi A3 koniecznie TDI.

Wariantów współczesnego „Janusza” jest wiele i wciąż ewoluują. Jak większość stereotypów ma raczej wartość deskrypcyjną potoczną, jednak nie może być kwestionowany za względu na miejsce jego powstania – sieć, czyli przestrzeń o potężnej sile opiniotwórczej. Analiza wpisów, memów oraz artykułów opisujących ten stereotyp pozwala na tezę, że „Janusz Januszowi nierówny”, za czym przemawia chociażby miejsce zamieszkania. Ogólny (umowny) podział szereguje go na:

- „Janusza osiedlowego” mieszkającego w dużym lub średnim mieście, posiadającego średnie lub zawodowe wykształcenie i dochody na poziomie średniej krajowej, spędzającego czas wolny przed TV (czasami na Facebooku lub YouTube), na rybach lub na ławce przed blokiem, czasami z kolegami w osiedlowym barze, często nieposiadającego auta, a jeśli tak, to na raty z komisju lub z salonu, jeżdżącego na wczasy sporadycznie albo wcale;
- „Janusza zaściankowego” mieszkającego w małym mieście z dala od dużych aglomeracji miejskich, którego typową rozrywką jest siedzenie przed telewizorem lub komputerem), czasami z kolegami w barze, posiadającego auto zwykle z drugiej ręki (kult TDI) lub na raty z salonu, wyjeżdżającego na wczasy raz na kilka lat zwykle w miejsca najbardziej popularne (kult *last minutes* i *all inclusive*);
- „Janusza podmiejskiego”, który jest specyficzną odmianą Polaka, posiadającego dom lub mieszkanie (zwykle z obciążoną hipoteką) położone na typowym dla nowej generacji społeczeństwa sukcesu osiedlu, zarabiającego więcej niż średnia krajowa lub prowadzącego własną działalność, jeżdżącego autem z salonu o różnym poziomie wartości, ubranego drogo ale bez gustu, a także jeżdżącego co roku na wczasy o różnym poziomie atrakcyjności;
- „Janusza wiejskiego” stworzonego w oparciu o dualny profil: ortodoksyjnego rolnika w filcowych butach z zasobnym portfelem (dzięki dopłatom z UE),

⁹⁰² A. Bartkiewicz, *Janusz i Grażyna czyli kpiny z rodaków w internecie*, [online], [dostęp: 8.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.rp.pl/Plus-Minus/310129925-Janusz-i-Grazyna-czyli-kpiny-z-rodakow-w-internecie.html>.

odpornego na zmiany i reformy, zwykle bez wykształcenia i gustu estetycznego oraz rolnika przyszłości, „prawie Mariana”, nie zawsze wykształconego, ale otwartego na zmiany i postęp, posiadającego pieniądze oraz nowoczesny sprzęt rolniczy, jeżdżącego autem z salonu lub z drugiej ręki (często przejawiającego kult TDI).

Proponowany podział jest umowny, oparty na analizie cech proponowanych przez użytkowników Internetu. Ukazuje jednak czterowarstwową typologię „wszystkożernych” Polaków klasy średniej – produktów nowoczesności i konsumpcji, posegmentowanych w zależności od typu środowiska, w jakim egzystują.

Ukształtowanie nowego typu statystycznego Polaka – reprezentanta klasy średniej wpłynęło na wyodrębnienie się dwóch rodzajów praktyk kulturalnych, które T. Szlendak i K. Olechnicki nazwali:

- wielozmysłową konsumpcją karnawałowej kultury popularnej (tzw. wielozmysłowej kultury „iwentu” – spolszczona nazwa wywodząca się od angielskiego słowa *event* – wydarzenie);
- „cichym” działaniem wewnątrz wirtualnych „subświatów” kulturowych (dalej nazywane „trzecim wymiarem”) będącym wyrazem niezadowolenia z dominujących form aktywności kulturalnej⁹⁰³.

Poza dualnym charakterem „nowych” praktyk kulturalnych autorzy proponują również pięciowariantowy zestaw tez ukierunkowanych na typowe i utrwalone w czasie (po 1989 roku) cechy polskiej kultury społecznej. Pierwsza teza „o rutynizacji karnawału” wskazuje, że wszystko, co współcześnie jest organizowane w ramach „iwentu”, jest powtarzalne, zuniformizowane i podporządkowane rutynie podobnej do tej, jaka towarzyszy celebracji karnawału. Druga teza „o kulturalnych kapsułach czasu” bazuje na podporządkowaniu uczestnictwa w polskiej kulturze konkretnym i zawsze powtarzalnym „momentom” zapisanym w kalendarzu. Trzecia teza – powiązana z poprzednimi – „o koncentracji »wydarzeniowości«” ukazuje sezonowość i pakietowanie kultury w „megaceremoniałach” kulturalnych, takich jak festiwale czy święta regionu. Źródłem tej tezy jest założenie, że nie chęć posłuchania czy obejrzenia konkretnego wykonawcy zachęca ludzi do uczestnictwa w festiwalach („iwentach”), ale marka i liczba atrakcji jemu towarzyszących. Czwarta teza „o rosnącej efektywności gospodarowania czasem praktyk” wiąże się ze sferą gospodarowania czasem wolnym, którego wyraz daje uczestnictwo w jednej skomasowanej imprezie typu festiwal, gdzie uczestnik „spróbuje wszystkiego po trochu”, spełniającego siedem opisanych dalej motywatorów uczestnictwa w nim. Ostatnią jest teza „o zróżnicowaniu nowych form aktywności kulturalnej ze względu na aktywny lub bierny

⁹⁰³ T. Szlendak, K. Olechnicki, *Megaceremoniały i subświaty. O potransformacyjnych przemianach uczestnictwa Polaków w kulturze*, „Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 2014, vol. 76, nr 2, s. 293.

stosunek do współtworzenia kultury”, odnosi się do wielowymiarowego kontekstu uczestnictwa w kulturach (nie w kulturze) pochodzących z różnych źródeł. Bazuje na antropologicznym rozumieniu kultury, które nie ujmuje jej w kategoriach elitarnej, powiązanej z konsumowaniem dzieł kultury wysokiej, sztuki, ale jako atrybut człowieka, sposób życia ludzi, którzy przez swoją aktywność uczestniczą w życiu społecznym, w codzienności, tworzą społeczeństwo obywatelskie, walczą o swoją podmiotowość⁹⁰⁴.

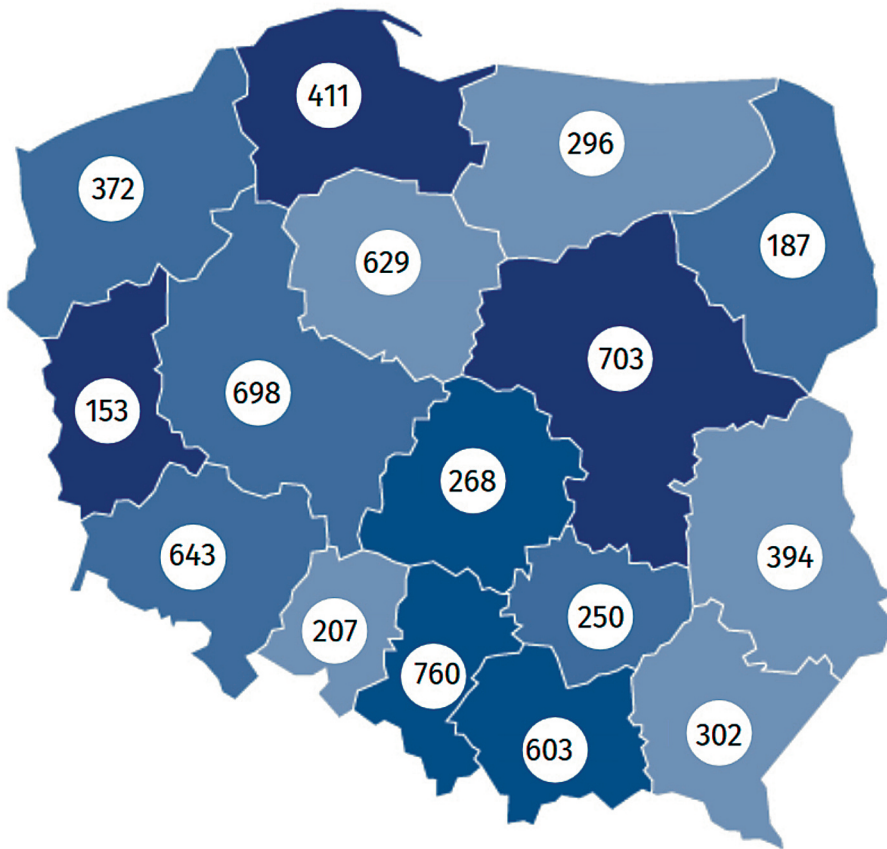
Praktyki związane z wielozmysłową kulturą „iwentu” to nic innego, jak uczestnictwo w imprezach plenerowych/masowych, które mają i miały swoje miejsce w każdej kulturze i w każdym systemie politycznym bez względu na epokę. Przykładem zbiorowego uczestnictwa w kulturze, znanego już w starożytności, są imprezy masowe głównie o charakterze rozrywkowym. W literaturze przedmiotu uczestnictwo w nich zostało zakwalifikowane do praktyk kulturalnych układu instytucjonalnego. Według danych GUS w 2017 roku w Polsce zostało zorganizowanych 6,9 tys. imprez masowych, czyli o 6,1% więcej w porównaniu z 2016 rokiem. Wzrosła też liczba uczestników imprez (z 24,4 mln w 2016 roku do 26,2 mln w 2017 roku). W omawianym roku przeciętnie w jednej imprezie masowej wzięło udział 3,8 tys. uczestników, przy czym najwięcej zostało ich zorganizowanych przez osoby prawne (88,1% ogółu imprez). Pozostałe imprezy zorganizowały jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej (7,6%) oraz osoby fizyczne (4,3%)⁹⁰⁵. Najwięcej imprez masowych zorganizowano w województwie śląskim – 760 (3,6 mln uczestników), mazowieckim – 703 (3,9 mln uczestników) i wielkopolskim – 698 (około 3 mln uczestników), a najmniej w województwie opolskim – 207 (401,3 tys. uczestników). Najbardziej popularnymi imprezami masowymi w 2017 roku, podobnie jak w 2016 roku, były imprezy sportowe, które stanowiły 51,6% ogółu (49,7% w 2016 roku). W porównaniu z rokiem 2016 wzrosła zarówno liczba imprez sportowych (z 3,2 tys. do 3,5 tys.), jak i uczestników (z 13,7 mln do 15,3 mln). Imprezy sportowe organizowane były najczęściej w województwach: śląskim – 450 i kujawsko-pomorskim – 448. Najmniej imprez sportowych odbyło się w województwie podlaskim – 62⁹⁰⁶. Na rysunku 28 przedstawiono rozkład liczbowy imprez masowych w odniesieniu do województw.

T. Szlendak i K. Olechnicki podkreślają, że w imprezach masowych program artystyczny i muzyka nie mają znaczenia. Stanowią istotne tło do szerszego kontekstu motywacji udziału w tego typu wydarzeniach. Jak twierdzą przywołani wyżej autorzy, *Muzyka na festiwalach jest tłem i ma być tłem, ma nieintelektualnie czy emocjonalnie angażować, lecz być dźwiękową „podkładką” pod socjalizo-*

⁹⁰⁴ *Ibidem*, s. 294-295.

⁹⁰⁵ *Kultura w 2017 r...., op. cit.*, s. 62.

⁹⁰⁶ *Ibidem*, s. 63.



Rys. 28. Rozkład liczby imprez masowych w Polsce w odniesieniu do poszczególnych województw

Źródło: *Imprezy masowe w 2017 r.*, Informacja Sygnalna, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 1

wanie się⁹⁰⁷. Zatem mówiąc o imprezach plenerowych, należy mieć na uwadze coraz bardziej popularne, często zinstytucjonalizowane hybrydy popkultury (festiwale i inne imprezy masowe) i różne odmiany kultur pierwotnego układu, w których dochodzi do dyfuzji spontanicznych i nieukierunkowanych na konkretnego wykonawcę doznań estetycznych z rytuałami („megaceremniałów”) towarzyskości. Należy przy tym podkreślić, że połączenie tych dwóch sfer nie jest nowym zjawiskiem, bowiem istnieje od starożytności, kiedy imprezy plenerowe różnego typu były nieodłącznym elementem życia społecznego. Współczesne motywacje uczestnictwa w imprezach plenerowych bazują na proponowa-

⁹⁰⁷ T. Szlendak, K. Olechnicki, *Nowe praktyki kulturowe...*, op. cit., s. 113.

nych przez T. Szlendak i K. Olechnickiego siedmiu typowych i powtarzalnych przesłankach. Należą do nich takie motywatory, jak:

- „spęd”, czyli masowe towarzystwo nadające imprezie odpowiedni klimat;
- „marka” imprezy budowana albo w oparciu o gwiazdę lub tradycje, albo dzięki darmowemu wstępowi;
- „grono”, czyli towarzystwo, zwykle dobrana paczka ludzi skłonnych do tzw. luzu i melanżu, znająca wzajemne nawyki i rozumiejąca wspólne potrzeby;
- „piwo” (w tym przypadku symbol i uogólnienie wszelkiego rodzaju używek dodających imprezie przysłowiowej „mocy”) – motywacja idąca zwykle w parze z konsumpcją (skłonność oparta na zasadzie „dobrze wypić i zjeść” na imprezie);
- „POP” (skrót pochodzący z rytuału „powolne obchodzenie pola”) niewiele mający wspólnego z doznaniem estetycznymi oferowanymi przez organizatorów, ale stały element „megaceromaniałów” towarzyszących imprezom plenerowym;
- „dystynkcja”, czyli chęć manifestacji własnej odrębności, indywidualizmu i oryginalnego stylu;
- „zapomnienie”, czyli ucieczka od codziennych trosk⁹⁰⁸.

Proponowane przez przywołanych wyżej autorów motywatory mają wspólny mianownik, którym jest potrzeba „bycia”, nie uczestnictwa w kulturze. Często pierwotną i najbardziej powierzchowną przesłanką motywacji jest poprawność społeczna i konformizm („nie wypada nie iść”, „co powiedzą koledzy”), wynikające z pozycji społecznej i członkostwa w kręgu kulturowym („tam będą wszyscy”) lub zwykłej nudy i braku alternatywy na spędzenie wolnego czasu. O ile wymienione motywatory niewiele się różnią w pierwotnej formie od tych z przeszłości (nawet w kwestii komercji), to ich dominantą wynikającą z nowoczesności jest równoległa digitalizacja w „trzecim wymiarze” lub „subświecie”. Wiąże się ona z niemal natychmiastową transmisją imprezy on-line w sieci oferowaną przez organizatora oraz transmisją on-line (streamem) „uprawianą” przez samych uczestników imprezy (filmy, zdjęcia, komentarze na portalach społecznościowych lub materiały audiowizualne na YouTube). Współczesne „iwenty”, podobnie jak samego „Polaka” („Janusza”), należy sklasyfikować pod względem miejsca zamieszkania. Inny wymiar mają imprezy plenerowe w dużych miastach (rozmach, atrakcyjność programu, jego jakość, większy tłum, większa anonimowość i więcej zagrożeń) niż imprezy organizowane w mniejszych miejscowościach. Specyficzny wymiar społeczny mają imprezy plenerowe – „iwenty” organizowane na wsi, które wpisują się w tezy proponowane

⁹⁰⁸ Zob. *Ibidem*, s. 114-120.

przez T. Szlendaka i K. Olechnickiego. W kalendarzu imprez lokalnych mogą to być przykładowo dożynki oferujące całą gamę atrakcji natury artystycznej (znani artyści lub celebryci), kulinarnej (piwo i konsumpcję) i wypełniające czas wolny uczestnikom w postaci skomasowanej oferty w jednym miejscu w konkretnym czasie. Mają jednak też swoje osobliwości. Pierwszą z nich jest marka, która choć ma wymiar lokalny, narzuca konieczność „bycia” uczestnikiem. Drugim endemitem tego typu imprez jest społeczna stratyfikacja rządząca miejscem na widowni, przy stole biesiadnym czy nawet w kościele w czasie mszy towarzyszącej imprezie. „Iwent (wiejski i również małomiasteczkowy)” jest miejscem, gdzie uwidaczniają się formalne i nieformalne układy społeczne, a także zróżnicowanie kręgów kulturowych.

Istotnym kierunkiem badań związanych ze stylem życia i uczestnictwa w kulturze (również w zakresie bezpieczeństwa kulturowego) jest zjawisko związane ze specyficznym typem ludzi show biznesu nazwanych celebrytami. W klasycznym pojmowaniu kultury są oni z jednej strony bohaterami lub idolami, a z drugiej nośnikami oryginalnych i niepowtarzalnych symboli świadomie lub podświadomie replikowanych na zachowania oraz style życia publiczności. Należy podkreślić, że celebrytizm nie jest nowym zjawiskiem, bowiem różne jego formy pojawiały się niemal w każdej epoce. Świadczy o tym zainteresowanie naukowe tym zjawiskiem ze strony takich ikon nauki, jak Max Weber czy Charles W. Milles. Fenomen celebryty w świetle poglądów M. Webera jawi się charyzmą dającą (nawet krótkotrwałą) władzę nad publicznością. C.W. Milles zauważył natomiast, że istnieją w społeczeństwie ludzie, których sukces polega na tym, że są „widziani”. Szczególnie istotne z punktu widzenia wpływu celebrytów na publiczność jest podejście Kerry O. Ferris, która w obszarze badań nad kategorią „idoli” wytyczyła dwa kierunki: patologiczny i „utowarowienia”. U podstaw pierwszego kierunku legła teza, że celebrytizm jest złem i nośnikiem dewiacji powstającym w efekcie dysfunkcji współczesnych systemów społecznych i kulturowych⁹⁰⁹. Stanowisko to kwestionuje proporcje pomiędzy faktem, że jest się znanym a realnymi zasługami celebryty. Podstawowym determinantem sławy jest w tym przypadku promocja i „narzucenie” *celebryty biernym, konsumującym bez zastanowienia masom*⁹¹⁰. Patologia celebrytizmu ma jeszcze inne oblicza. Jedno z nich ujawnia negatywny wpływ celebrytów na fanów (publiczność) przez przekazywanie im wzorów życia niekoniecznie mieszczących się w przyjętym i akceptowanym w społeczeństwie systemie norm i wartości. Ów wpływ wiąże się z cechami osobowości i dewiacyjnymi zachowaniami samych celebrytów, które – choć często są tylko na pokaz – mają destrukcyjny wpływ na pub-

⁹⁰⁹ Zob. K.O. Ferris, *The Sociology of Celebrity*, „Sociology Compass”, 2007, vol. 1, nr 1, s. 372-378.

⁹¹⁰ P. Siuda, *Socjologiczna interpretacja zjawiska celebrities*, „Kultura i Historia”, 2011, nr 19.

liczność, szczególnie młode pokolenie podatne na wszelkie patologie rodzące się z mediów.

Stanowisko związane z „utowarowieniem” celebrytów ma kilka punktów odniesień. Pierwszy ukazuje ich jako produkt kultury masowej, konkretnego stylu i marki (jaka by nie była), którą w sposób pośredni lub bezpośredni kupuje publiczność. Drugi odnosi się do funkcji społecznych, wśród których podnoszona jest kwestia kształtowania tożsamości społecznej fanów, którą Piotr Siuda sprowadził do funkcji integrującej społeczeństwo. Według autora *celebryci mogą stać się społecznym klejem, który pomaga budować więzi przez wspólne podziwianie (lub potępienie)*⁹¹¹. Trudno nie zgodzić się z takim podejściem, bowiem wbrew wszelkim negatywnym cechom i zachowaniom, siła zbiorowej tożsamości skupionej wokół idola nie tylko widoczna jest za życia gwiazdy, ale też ujawnia prawdziwą moc wraz z jego śmiercią⁹¹². W takich sytuacjach pojawia się kult *gwiazdy post mortem* (po śmierci), który poza niezaprzeczalną sferą duchową nawet po śmierci ma nadal wymiar komercyjny. Mamy więc do czynienia z kolejnym przejawem dewiacji, przy czym nie jest ona zasługą samego celebryty, ale przestrzni komercyjnej, w jakiej go stworzono. Zarówno za życia, jak i po śmierci celebryci stają się symbolami kultu lub relikwiami „nowej” religii napędzanej przez fantazje fanów i rynek gadżetów oraz wszystkiego, co się z nim wiąże. Mamy więc do czynienia z „rynkiem napędzanym sławą stworzoną przez sam rynek”, czyli z pewnego rodzaju samoregulującą się machiną, w której – jak twierdzi Jonathan Cohen – występują dwa typy relacji pomiędzy idolem a publicznością. Pierwszy ma charakter paraspoleczny, szczególnie wtedy, gdy odbiorca traktuje (w wyobraźni) idola jako przyjaciela, znajomego czy członka rodziny⁹¹³. Drugi typ relacji ma charakter identyfikacyjny, bardzo mocno wpływający na kształtowanie tożsamości fanów. Oba typy relacji wpływają na styl życia oraz kulturę publiczności.

Ta jakże syntetyczna analiza wpływu celebrytów na społeczeństwo zmusza do refleksji nad zagrożeniami społecznymi i kulturowymi wynikającymi z kreowania i promowania obok marki i filozofii sukcesu często głupoty, kiczu, wulgarnego stylu i skrajnej ekstrawaganckiej mody. Negatywne atrybuty celebryty mają szczególnie destrukcyjny wpływ na młode społeczeństwo, bowiem modyfikują powszechnie uznawane wartości, a także światopogląd. Należy podkreś-

⁹¹¹ P. Siuda, *O roli oraz znaczeniu sieciowych celebrytów w społeczności internautów*, [w:] „Małe tęsknoty?”. *Style życia w czasie wolnym we współczesnym społeczeństwie*, W. Muszyński (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009, s. 31.

⁹¹² Zob. D.P. Marshall, *Celebrity and Power: Fame in Contemporary Culture*, Minneapolis, University of Minnesota Press, London 1997, s. 51-76.

⁹¹³ Zob. J. Cohen, *Parasocial relations and romantic attraction: gender and dating status differences*, „Journal of Broadcasting and Electronic Media”, 1997, vol. 41, nr 4, s. 516-528.

lić, że nie zawsze tak jest, a powszechny stereotyp celebryty kojarzący się wyłącznie z patologią i wyzywającym zachowaniem jest krzywdzący dla sławnych ludzi (zakwalifikowanych do rangi celebrytów). Wśród nich są również gwiazdy, które zbudowały własną popularność dzięki ciężkiej pracy i tworzeniu pozytywnego wizerunku. Największą popularnością wśród Polaków cieszą się gwiazdy telewizji, co potwierdza choćby rokroczna lista 100 najcenniejszych gwiazd polskiego show biznesu zamieszczana na łamach magazynu „Forbes”. Opublikowany w tym periodyku w lipcu 2018 roku ranking *TOP 25* na pierwszych dwóch miejscach sklasyfikował dziennikarki telewizyjne. Na liście znaleźli się również znani aktorzy, piosenkarze i sportowcy⁹¹⁴. Ich popularność wiąże się z konkretnymi działaniami w telewizji, zwykle w ramach programów z kategorii „sukces” (śpiew i taniec) oraz „kuchnia”. Do najbardziej popularnych zaliczyć należy:

- „sukces” – kategoria śpiew („The Voice of Poland” – TVP2, „Idol” – Polsat, „Fabryka gwiazd” – Polsat, „Jak oni śpiewają” – Polsat, „Mam talent – TVN) i taniec („Taniec z gwiazdami” – TVN, „Gwiazdy tańczą na lodzie” – TVP2, „You Can Dance” – TVN);
- „kuchnia” – kategoria kulinarna („MasterChef” – TVN, „Okrasa łamie przepisy” – TVP, „Makłowicz w podróży” – TVP, „Ewa gotuje” – Polsat, „Rączka gotuje” – TVP3 oraz „Kuchenne rewolucje” Magdy Gessler – TVN).

Choć programy z udziałem gwiazd nie plasują się w pierwszej dwudziestce oglądalności (wyniki za lata 2017-2018)⁹¹⁵, w ostatnich latach zauważalny jest wzrost zainteresowania Polaków programami: promującymi utalentowanych, zwykle młodych ludzi, kulinarnymi oraz coraz częściej podróżniczymi (np. program Wojciecha Cejrowskiego „Boso przez świat” lub Martynty Wojciechowskiej „Kobieta na krańcu świata”). W porównaniu z programami z lat dziewięćdziesiątych XX wieku oraz początków tysiąclecia, kiedy to królowały programy typu reality show (np. „Big Brother”), można założyć, że poziom oferty wzrasta. Trudno mówić jeszcze o ich funkcji kulturotwórczej (poza programami o tematyce podróży), jednak widoczny jest progres, przynajmniej w programach cieszących największą oglądalnością. O zmianie preferencji konsumentów oferty kulturalnej z udziałem gwiazd świadczy wzrost popularności programów o charakterze prospołecznym (np. „Nasz nowy dom” z Katarzyną Dowbor) czy relacyjnym

⁹¹⁴ K. Dębek, *25 najcenniejszych polskich celebrytów: zaufanie nie ma ceny*, [online], [dostęp: 08.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.forbes.pl/rankingi/najcenniejsi-polscy-celebryci-ranking-25-najcenniejszych/6tnl3wr>. Poza tym rankingiem znajduje się czarna lista polskiego show biznesu, którą tworzą ludzie wyrażający skrajne poglądy, reprezentujący skrajnie ekstrawagancki styl mody, skandalizujący i wyzywający w sposobie bycia.

⁹¹⁵ M. Kurdupski, *TVP i TVN liderami, udany styczeń TVP2. Duży wzrost TTV i TV Puls*, [online], [dostęp: 9.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.wirtualnemedi.pl/artukul/ogladalnosc-telewizji-styczen-2018>.

(„Rolnik szuka żony”). Należy w tym miejscu jednak podkreślić, że współcześnie popularność budowana jest nie tylko w telewizji, ale w sieci, która stała się „basztem” patologii i komercji celebrytów promujących kicz, chamstwo, bezguskie i naganny styl życia, np. na prywatnych blogach, stronach internetowych lub stronach tzw. plotkarskich czy profilach na portalach społecznościowych. Zainteresowanie nimi jest ogromne zarówno ze strony fanów, jaki i hejterów, których aktywność sprowadza się do mowy nienawiści wymierzonej zarówno w samych celebrytów, jak i w innych uczestników sieci.

Nowe style życia Polaków mają również związek z polityką państwa, czego dobrym przykładem jest program „Rodzina 500 plus”⁹¹⁶. Uzasadnienie zainteresowania tym programem odnosi się do jego wpływu na wydatki gospodarstw domowych przewidziane na edukację dzieci, kulturę oraz zakup sprzętu wspomagającego edukację i uczestnictwo w kulturze. Niezaprzeczalną zaletą programu jest wzrost dotychczasowych, całkowitych nakładów na pomoc rodzinom o około 140%. Z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej (MRPiPS) wynika, że w maju 2017 roku program obejmował 3,97 mln dzieci (58% wszystkich dzieci do lat 18 w Polsce) z ponad 2,6 mln rodzin⁹¹⁷. Wzrost nakładów prodominnych diametralnie zmienił percepcję społeczeństwa wobec państwa, o czym świadczy utrzymujący się od 2016 roku wysoki wskaźnik poparcia (średnio około 70% społeczeństwa przy 20% odsetku jego braku). Opinia społeczna na temat programu również kształtuje się pozytywnie, bowiem aż 52% Polaków wyraża pozytywną opinię na jego temat, w tym 10% ocenia go bardzo dobrze, a 42% dobrze, przy 32% ocen dostatecznych i 10% ocen niedostatecznych (w większości pochodzących od osób nieotrzymujących tego świadczenia)⁹¹⁸.

Z danych przedstawionych przez Główny Urząd Statystyczny w 2015 roku wynika, że przed wejściem w życie programu „Rodzina 500 plus” statystycznie tylko 7% wydatków gospodarstw domowych przeznaczonych było na rekreację

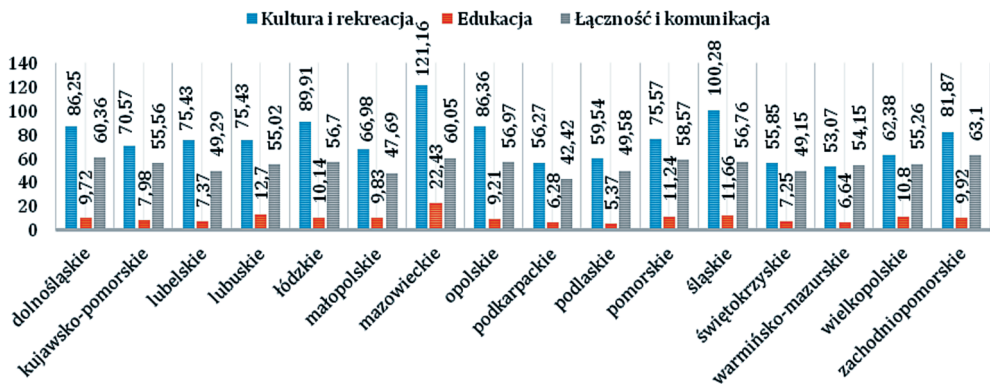
⁹¹⁶ *Ustawa z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci* (Dz. U. z 2016 r. poz. 195, t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2134, 2354).

⁹¹⁷ M. Brzezińska, M. Najsztub, *Wpływ programu „Rodzina 500+” na dochody gospodarstw domowych, ubóstwo i nierówność*, [online], [dostęp: 9.12.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.researchgate.net/publication/320386256_Wplyw_programu_Rodzina_500_na_dochody_gospodarstw_domowych_ubostwo_i_nierownosc. Według danych pochodzących z MRPiPS z 2017 roku, świadczenie otrzymywało prawie 60% rodzin na pierwsze lub jedyne dziecko. Dotyczy to ponad 1,56 mln dzieci, z których 724 tys. to jedynacy. Od początku trwania programu (1 kwietnia 2016 roku) do maja 2017 roku całkowita suma wsparcia, która trafiła do rodzin, wyniosła ponad 27,2 mld zł, w tym około 22,9 mld zł zostało przekazane rodzinom w pierwszym roku funkcjonowania programu (do końca marca 2017 roku). Całkowite koszty obsługi programu w okresie do maja 2017 roku wyniosły 455 mln zł.

⁹¹⁸ *Ocena programu „Rodzina 500 plus” po blisko roku po jego wprowadzeniu*, Komunikat z badań Nr 36/2017, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa marzec 2017, s. 1.

i kulturę, 5% na łączność i komunikację i 1% na edukację⁹¹⁹. Dane z roku 2016 ukazują istotny wpływ programu na wzrost wydatków na kulturę i rekreację, komunikację i łączność oraz na edukację. Dane ujawniają również nieznaczne zróżnicowanie wydatków na kulturę wśród osób pobierających świadczenie „500 plus” – 8,8% wydatków i wśród osób niepobierających świadczenia – 6,8%. Podobna tendencja dotyczy edukacji, na którą osoby pobierające świadczenie wydały w 2016 roku 1,6% wydatków domowych, natomiast niepobierające świadczenia tylko 0,8%. W omawianym roku świadczenie „500 plus” nie wpłynęło na różnicę w wydatkach na łączność i komunikację, które w obu przypadkach wynosiło 4,9% wszystkich wydatków⁹²⁰. W 2017 roku ponownie wzrósł odsetek wydatków na edukację wśród osób pobierających świadczenie (do poziomu 1,9% wszystkich wydatków w gospodarstwie domowym) oraz spadł odsetek wydatków na kulturę i rekreację (do poziomu 8,2% wszystkich wydatków w gospodarstwach domowych)⁹²¹.

Rozkład wydatków na kulturę, edukację i łączność na jedną osobę w gospodarstwie domowym według województw prezentuje rysunek 29.



Rys. 29. Rozkład wydatków na kulturę, edukację i łączność na jedną osobę w gospodarstwie domowym według województw w 2016 i 2017 roku (zł/osoba/miesiąc w gosp. dom)

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Budżety gospodarstw domowych 2017*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 143 (tab. 36)

Według danych z 2017 roku zdecydowanie najwięcej środków na kulturę i rekreację wydawały gospodarstwa domowe w województwie mazowieckim – 121,16 zł na jednego członka gospodarstwa domowego miesięcznie, co oznacza wzrost w stosunku do 2016 roku o 7,99 zł. Drugie miejsce pod względem wy-

⁹¹⁹ *Budżety gospodarstw domowych w 2015 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 2016, s. 47.

⁹²⁰ *Budżety gospodarstw domowych 2016*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2017, s. 50.

⁹²¹ *Budżety gospodarstw domowych 2017*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 25.

datków na kulturę i rekreację zajmuje województwo śląskie, gdzie średnio na jedną osobę w miesiącu wydawano 100,28 zł (wzrost w stosunku do roku 2016 o 6,81 zł). Trzecim w kolejności województwem pod względem wydatków na kulturę i rekreację było województwo łódzkie, w którym wydano 89,91 zł na jedną osobę w miesiącu (wzrost o 3,26% w stosunku do roku 2016). Również na edukację najwięcej wydano w województwie mazowieckim – 22,43 zł na jedną osobę w gospodarstwie domowym miesięcznie (wzrost o 0,3 zł w stosunku do roku 2016), następnie w śląskim – 11,66 zł (wzrost o 2,86 zł w stosunku do roku 2016), w pomorskim – 11,24 zł (wzrost o 0,63 zł w stosunku do 2016 roku) i łódzkim – 10,14 zł (spadek o 0,002 zł w stosunku do roku 2016). Najmniejsze nakłady na kulturę i rekreację na jedną osobę w gospodarstwie domowym w miesiącu odnotowano w województwach: warmińsko-mazurskim – 53,07 zł i świętokrzyskim – 55,85 zł. W zakresie wydatków na edukację na jedną osobę w gospodarstwie domowym w miesiącu najmniej wydano w województwach: podlaskim – 5,37 zł i podkarpackim – 6,28 zł. Wydatki na kulturę pozostają w związku z wielkością wsparcia dla województw, związaną z liczbą dzieci objętych programem. Przeciętna miesięczna liczba dzieci, na którą rodziny otrzymywały świadczenie w 2018 roku, była najwyższa w województwach: mazowieckim (551,4 tys.), śląskim (380,2 tys.), wielkopolskim (379,8 tys.) i małopolskim (362,4 tys.), najniższa zaś w województwach: opolskim (77,2 tys.) i lubuskim (93,7 tys.)⁹²².

Program „Rodzina 500 plus” od samego początku wzbudzał wiele kontrowersji dochodzących do opinii społecznej ze świata polityki, finansów, a także nauki. Pomijając polityczny defetyzm skazujący go nie tylko na porażkę, ale głoszący tezy o nieodwracalnych szkodach ekonomicznych, wskazywano na tragiczne skutki społeczne, których wymierny efekt miał się ujawnić pod postacią powstania „nowej zdemoralizowanej i uprzywilejowanej kasty wszystkichożernych konsumentów” podzielonych ze względu na typowe cechy socjodemograficzne, jak miejsce zamieszkania, pozycja społeczna oraz wykształcenie. Skutek społeczny jest dziś taki, że na jednym biegunie sytuują się Polacy racjonalni i inwestujący w przyszłość dzieci, np. w ich edukację, a na drugim konsumenci świadczenia – załączki „kultury bierności” – wykazujący brak aktywności zawodowej. Według danych GUS z połowy 2018 roku ponad 30% dorosłych Polaków w rodzinach, gdzie pobierane jest świadczenie 500 plus na pierwsze i jedyne dziecko, nie ma pracy, ani jej nie szuka⁹²³. Czwarty rok doświadczeń ukazuje kierun-

⁹²² *Rodzina 500 plus w liczbach. Gdzie skorzystało najwięcej dzieci?*, [online], [dostęp: 9.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.portalsamorządowy.pl/polityka-i-społecznostwo/rodzina-500-plus-w-liczbach-gdzie-skorzystalo-najwiecej-dzieci,110739.html>.

⁹²³ *Czarny efekt 500+. Aktywność zawodowa Polaków spada*, [online], [dostęp: 9.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/artukul/500-aktywnosc-zawodowa-praca,239,0,2399215.html>.

ki weryfikacji założeń programu, mało tego wzbudza zainteresowanie opozycji i niektórych państw Unii Europejskiej, które borykają się z podobnymi problemami jak Polska. Jest jeszcze inny ważny wątek, związany z istnieniem programu „Rodzina 500 plus”, mianowicie niwelowanie biedy i coraz bardziej widocznej w Polsce „kultury ubóstwa”, której symbolami są np. lumpexy, zakupy na zesztyt, tanie wino i papierosy robione w domu z gilz i tytoniu, a także tropienie promocji w Lidlu, Biedronce czy innych małych i średnich sieciach handlowych.

6.2.3.

Uczestnictwo w kulturze „trzeciego wymiaru” – od kapitału do (anty)kapitału kulturowego

W ramach rozważań nad kulturą „trzeciego wymiaru” trudno nie zaakcentować jej korzeni teoretycznych związanych z dorobkiem Manuela Castellsa – jednego z najwybitniejszych badaczy przemian społecznych zintegrowanych z rozwojem technologii informacyjnych i komunikacyjnych. Poza szerokim opisem zależności zachodzących pomiędzy sferą społeczną a cyberkomunikacyjną autor dokonał podziału uczestników kultury sieci na użytkowników–twórców oraz użytkowników–konsumentów⁹²⁴. Kultura „trzeciego wymiaru” to nic innego, jak kultura sieci (generacji Web 2.0⁹²⁵), nazywana również „cyberkulturą” lub kulturą „subświatów”. Jej nazwy są wypadkową wielu czynników, przy czym najistotniejszy z nich wynika z masowości i nieograniczoności oferty kulturalnej oferowanej za pośrednictwem Internetu. Drugi czynnik odnosi się do samego odbiorcy stanowiącego – w przeciwieństwie do uczestnictwa w kulturze tradycyjnej – potencjalnego konsumenta każdej (nawet najbardziej nierealnej w rzeczywistym świecie) oferty kulturalnej. Oznacza to, że „trzeci wymiar” jest polem zacierania się wielu naturalnych w realnym świecie granic kulturowych wynikających z cech społeczno-demograficznych. Jest również sferą relatywnie swobodnej manifestacji rzeczywistych cech osobowości, nieograniczonych kontrolą społeczną. Paradoksalnie i wbrew powszechnym poglądom, że Internet to „puszka Pandory”, uczestnik kultury „trzeciego wymiaru” ma większe poczucie emancypacji niż uczestnik kultury tradycyjnej. Może bowiem korzystać z nieograniczonej oferty kultury niemal w dowolnym czasie i w dowolny sposób. Jedynym ograniczeniem jest dostęp do sieci i sprzęt umożliwiający interakcje. Cała resz-

⁹²⁴ Zob. M. Castells, *Kultura Internetu*, [w:] *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, M. Castells (red.), przeł. T. Hornowski, Dom Wydawniczy „Rebis”, Poznań 2003.

⁹²⁵ Web 2.0 to druga generacja Internetu charakteryzująca się nowym sposobem korzystania z sieci i obejmująca serwisy internetowe powstałe po 2001 roku. Jej istota opiera się nie tylko na treściach generowanych, ale również na współtworzonych przez samych użytkowników serwisów.

ta, czyli uczestnictwo w kulturze jest tylko i wyłącznie kwestią preferencji uczestnika, a także – co nie pozostaje bez znaczenia – jego wiedzy o istnieniu konkretnej oferty. Podnoszone kwestie sygnalizują, że zagadnienia związane z praktykami kulturalnymi w sieci stanowią niezwykle złożony i trudny przedmiot badań ze względu na wciąż zmieniającą się rzeczywistość. Zmiana społeczna i towarzyszące jej zmiany kulturowe nie pozostawiają złudzeń, że kultura „trzeciego wymiaru” jest poważnym wyzwaniem dla nauki, szczególnie w kwestii zachowań społecznych ujawniających w rodzącym się na oczach ludzkości nowym typie człowieka – nazwę go umownie „homotechnotronicus” – o skłonnościach (nie tylko kulturalnych) niemożliwych do eksponowania w realnym świecie. W nowoczesnej rzeczywistości sieć dla wielu grup społecznych stała się pewnego rodzaju religią, kultem i jednocześnie „lustrem” indywidualnej tożsamości jej „wyznawców”, otwierającym tyle samo możliwości zdobywania wiedzy, co zagrożeń. Sieć traktowana jest również jako miejsce budowania „nowego”, wzmacniania lub wręcz pauperyzacji już istniejącego kapitału kulturowego, wpływając tym samym na powstawanie zjawiska, które umownie nazywam (anty)kapitałem kulturowym, rozumianym jako wszelkie negatywne i wręcz patologiczne skłonności do uczestnictwa (w tym również tworzenie) w tzw. „kulturze alternatywnej” pozbawionej smaku i gustu estetycznego, wykraczającej poza ład aksjonormatywny, granice kontroli społecznej lub drastycznie łamiącej normy obowiązujące w życiu społecznym; to również skrajnie alternatywne style życia stanowiące negatywny wzorzec do naśladowania dla innych ludzi.

Marta Ołoń-Kubicka zwraca uwagę na korzenie współczesnej kultury „trzeciego wymiaru”, których geneza odnosi się nie tylko do badań M. Castellsa, ale do:

- kultury techno-merytokratycznej bazującej na rozwoju technologicznym, będącej dziełem naukowców pracujących nad rozwojem ARPAnet (Advanced Research Project Agency Network);
- kultury hakerskiej, zwanej również kulturą kreatywności technologicznej, opartej na wolności, współpracy, zasadzie wzajemności i nieformalności, stworzonej na względnie jednolitym i hermetycznym modelu kultury o zasięgu globalnym, której twórcami i uczestnikami są hakerzy, którzy poza przestępczością w sieci związaną z wykradaniem danych i włamywaniem się do systemów są ruchem propagującym idee wolności oprogramowania, presji rynku i komercji;
- kultury wirtualno-komunitariańskiej, której początki wiąże się z organizacją i wytyczaniem zasad życia społecznego w przestrzeni internetowej, w tym manifestowania poglądów, powstawania kontrkultur, a także ruchów społecznych⁹²⁶.

⁹²⁶ Zob. M. Ołoń-Kubicka, *Kulturowe wymiary Internetu*, [w:] *Wirtual. Czy nowy wspaniały świat?*, K. Korab (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s. 130-131.

Wymienione kultury (poza hakerską) straciły na aktualności wraz z nastaniem „epoki Web 2.0”, a podział uczestników w kulturze – zaproponowany przez M. Castellsa – na użytkowników-twórców oraz użytkowników-konsumentów stał się raczej umowny niż merytoryczny. Bardziej adekwatny zdaje się być podział proponowany przez Martę Jużę, która zaproponowała rozróżnienie na internetowe „elity” i „masy”⁹²⁷. Ci pierwsi – twórcy i konsumenci kultury „trzeciego wymiaru” (zwykle kultury wysokiej) – stanowią ekskluzywne kręgi kulturowe, zamknięte dla mas i dbające o jakość oferty kulturalnej. Druga kategoria uczestników w kulturze „trzeciego wymiaru” to grupy inkluzywne, „wszystkożerne” (omnivore), otumanione ofertą kultury masowej. Podział na elitaryzm i masowość kultury Internetu budzi wiele kontrowersji. Z jednej strony jest on naturalny i odwzorowany z życia w realnym świecie – zatem nie powinien dziwić i zaskakiwać. Naturalną konsekwencją uczestnictwa elit w kulturze „trzeciego” wymiaru jest wzmacnianie i kształtowanie kapitału kulturowego jej uczestników, a także pobudzanie uczestników masowych do partycypacji w kulturze wysokiej. Z drugiej strony skala umasowienia oferty kulturalnej w „trzecim wymiarze” oraz coraz większe możliwości partycypacji w tworzeniu kultury przez pozytywnych i negatywnych amatorów wymuszają pytanie o społeczne skutki umasowienia kultury Internetu. W naturalny sposób kierują uwagę na zagrożenia stanowiące główną przyczynę powstawania (anty)kapitału kulturowego. W związku z tym zarówno zagrożenia, jak i ów (anty)kapitał stanowią poważne wyzwanie badawcze bezpieczeństwa kulturowego w cyberprzestrzeni. Pojawia się jednak dylemat związany ze swobodą w partycypacji w kulturze oraz z bezpieczeństwem emancypacyjnym człowieka. To oznacza, że w realiach coraz większego wpływu Internetu na życie społeczne zasadne jest dokonanie redefinicji kultury i kwalifikacja praktyk w „trzecim wymiarze” do rangi kulturalnych, bądź ich wykluczenia.

Z punktu widzenia edukacji i tworzenia kapitału kulturowego należy zwrócić również uwagę na koncepcję **kultury konwergencji** Henry’ego Jenkinsa, według którego Internet sprzyja powstawaniu „inteligencji zbiorowej” bazującej na wiedzy rozproszonej, którą dzielą się użytkownicy w ramach systemu otwartego⁹²⁸. Z tym typem kultury wiąże się cała sfera etyki i praw autorskich, które w ramach rozwoju Internetu stały się poważnym problemem. Przyjmując założenie, że Internet jest „dobrem wspólnym”, musimy zdawać sobie sprawę, że istnieją grani-

⁹²⁷ Zob. M. Juza, *Elitarne i masowe formy komunikacyjnego wykorzystywania Internetu*, [w:] *Re: Internet – społeczne aspekty medium. Polskie konteksty i interpretacje*, Ł. Jonak, P. Mazurek, M. Olcoń, A. Przybylska, A. Tarkowski, J.M. Zajac (red.), Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006.

⁹²⁸ H. Jenkins, *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, przeł. M. Bernatowicz, M. Filiciak, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.

ce korzystania z tego dobra, że uczestnictwo w kulturze konwergencji (i nie tylko w niej) narzuca konieczność zachowania pewnych zasad pozwalających na uczciwe korzystanie z informacji zawartych w Internecie. W celu pogodzenia konfliktów powstających w sferze praw autorskich i popytu na wiedzę, w 2001 roku powstała organizacja non-profit o nazwie Creative Commons, której celem jest wspieranie rozwoju i wykorzystania otwartych licencji autorskoprawnych, zapewniających bardziej elastyczne i liberalne zasady niż kazuistyczne reguły prawa autorskiego⁹²⁹.

Teoretyczna refleksja nad uczestnictwem w kulturze „trzeciego wymiaru” stanowi preludeum do analizy danych wtórnych dających podstawy do wstępnej oceny kapitału kulturowego w Polsce wynikającego z nakładów na kulturę i informatyzację oraz samego uczestnictwa w kulturze tego typu. Wstępnie odniosę się do wydatków na kulturę i informatyzację w gospodarstwach domowych opublikowanych w raporcie Głównego Urzędu Statystycznego za lata 2000-2012. Wyniki badań wskazują, że wydatki na kulturę i rekreację w Polsce systematycznie wzrastały (z 40,8 zł do 85,55 zł na jedną osobę w gospodarstwie domowym). W omawianym okresie wzrastały również (choć nie tak dynamicznie) wydatki na łączność i komunikację (z 20 zł do 41,9 zł na jedną osobę w gospodarstwie domowym). Analiza porównawcza obu typów wydatków ukazuje związek gwałtownego spadku w 2013 roku wydatków na kulturę i rekreację (do poziomu 69,22 zł) ze wzrostem wydatków na łączność i komunikację (do poziomu 54,69 zł)⁹³⁰. Jest to rezultatem dynamicznego rozwoju technologii informatycznych w Polsce i rozszerzenia ich zasięgu terytorialnego o tereny wiejskie. Konsekwencją rozszerzenia zasięgu Internetu w 2013 roku była niemal natychmiastowa zmiana preferencji kulturalnych (bez względu na pozycję społeczną i po części miejsce zamieszkania) oraz zmiana proporcji pomiędzy korzystaniem z oferty tradycyjnych form uczestnictwa w kulturze a ofertą on-line.

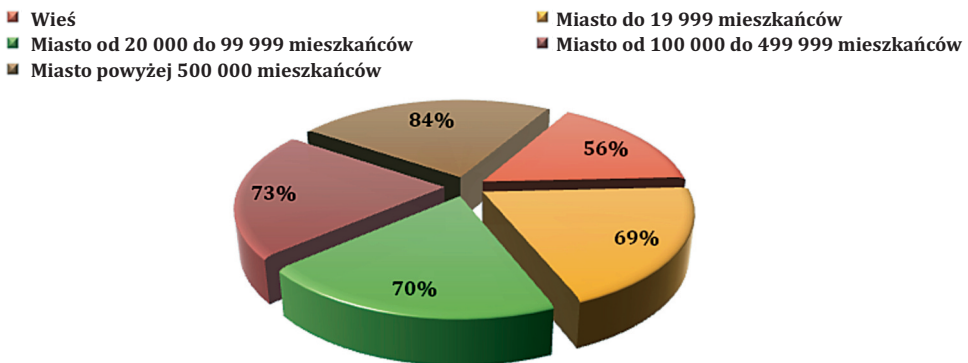
Tendencja wzrostu wydatków na kulturę i rekreację utrzymała się do 2017 roku, przy czym istotny ich odsetek dotyczył zakupu sprzętu informatycznego oraz abonamentu za Internet i telewizję kablową (średnio 105 zł na jedną osobę w gospodarstwie domowym rocznie). W omawianym roku przeciętne roczne wydatki na zakup artykułów i usług kulturalnych wzrosły o 3,96 zł – o 1,1% z kwoty (z 347,40 zł w 2016 roku do poziomu 351,36 zł w 2017 roku na 1 osobę w gospodarstwie domowym)⁹³¹. Mimo rozwoju technologii informacyjnych

⁹²⁹ Zob. Creative Commons Polska, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 30.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://creativecommons.pl/>.

⁹³⁰ T. Kukołowicz (red.), *Statystyka kultury...*, op. cit., s. 14.

⁹³¹ *Kultura w 2017 r...*, op. cit., s. 26. Najbardziej powszechnym wśród tzw. artykułów użytku kulturalnego jest nadal odbiornik telewizyjny, który posiadało 95,2% gospodarstw domowych, a około 3/5 gospodarstw (60,6%) dysponowało urządzeniem do odbioru telewizji satelitarnej

oraz wciąż powiększającej się przestrzeni geograficznej objętej dostępem do Internetu nadal widoczne są dysproporcje między miastem a wsią. Wyniki badań wskazują, że w 2017 roku komputer osobisty posiadało 75,9% gospodarstw domowych, w tym 74,8% z dostępem do Internetu, co oznacza wzrost w stosunku do roku 2016 odpowiednio do 75,2% i 74,0%. Istotną obserwacją jest powolna redukcja różnicy w liczbie posiadanych jednostek sprzętu komputerowego i dostępu do Internetu pomiędzy miastem a wsią. W omawianym roku w miastach 77,5% gospodarstw domowych posiadało komputer osobisty, w tym 76,0% z dostępem do Internetu, podczas gdy na wsi odpowiednio 72,7% i 71,5%⁹³². Bardziej wyraźne różnice rysują się w odsetku ludzi korzystających z Internetu na wsi i w miastach. Z danych opublikowanych w komunikacie Centrum Badania Opinii Społecznej z 2018 roku pt. „Korzystanie z Internetu” wynika, że na wsi z Internetu korzysta 56%, natomiast w miastach (różnej wielkości) aż 74% Polaków, przy czym największy odsetek (84%) dotyczy mieszkańców miast od 100 do 500 tys. mieszkańców⁹³³. Na rysunku 30 przedstawiono rozkład użytkowników Internetu w zależności od miejsca zamieszkania.



Rys. 30. Odsetek użytkowników Internetu vs miejsce zamieszkania

Źródło: *Korzystanie z Internetu*, Komunikat z badań nr 62/2018, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2018, s. 4

Rozwój technologii informatycznych sprawił, że od 2013 roku średni odsetek Polaków korzystających z Internetu i różnych form uczestnictwa w kulturze w „trzecim wymiarze” kształtował się na poziomie 64,1%, co w porównaniu z rokiem 2017 i 2018 ukazuje wzrost o 2,9% w roku 2017 (do poziomu 67%) oraz

lub korzystało z usług telewizji kablowej (w 2016 roku odpowiednio 96,4% i 62,2%). Obniżyły się, o 5,9% w porównaniu z 2016 rokiem (z 34,32 zł do 32,28 zł), przeciętne wydatki na zakup sprzętu do odbioru, rejestracji oraz odtwarzania dźwięku i obrazu.

⁹³² *Ibidem*, s. 26-27.

⁹³³ *Ibidem*, s. 4.

o 1,9% w roku 2018 (do poziomu 66%). Dla porównania, w 2002 roku wynosił on tylko 17%, a w 2004 – 26% ogółu Polaków⁹³⁴. Najważniejszą zmienną niezależną był i jest wiek respondentów, któremu można przypisać funkcję różnicującą społeczeństwo na ludzi młodych – „homotechnotronicus”, w średnim wieku „semi-homotechnotronicus” oraz ludzi starszych „no-homotechnotronicus”. Na taki podział pozwala analiza danych statystycznych, z których wynika, że korzystanie z Internetu jest powszechne wśród respondentów w kohorcie wieku 18-24 lata (100% tej grupy wiekowej) oraz w wieku 25-34 lata (96% tej grupy wiekowej), a także w kohorcie wieku 35-44 lata (83% tej grupy wiekowej). Najbardziej z Internetu korzysta grupa wiekowa 65 i więcej lat – 25% respondentów reprezentujących tę grupę. Należy również podkreślić, że kategoria „no-homotechnotronicus” nie jest stała i jednorodna, bowiem od 2015 roku obserwowalny jest wzrost wskaźnika procentowego użytkowników Internetu w wieku powyżej 65 lat. Nasuwa się wniosek, że wraz z rozwojem technologii informatycznych, zwiększaniem zasięgu geograficznego oraz zmianami w stylach życia zaciera się powoli zróżnicowanie użytkowników Internetu w odniesieniu do wieku. Bardziej stałą zmienną niezależną pozostaje wykształcenie, a także pozycja społeczna. Wniosek ten uzasadniają dane, z których wynika, że najbardziej korzystającymi z Internetu oraz z różnych jego ofert kulturalnych są Polacy z wykształceniem podstawowym (20% wszystkich respondentów tej grupy), natomiast najczęściej osoby z wykształceniem wyższym – 92%⁹³⁵.

W ramach analizy ujawnił się znaczny wzrost – od roku 2013 – liczby użytkowników Internetu z wykorzystaniem urządzeń mobilnych, który w roku 2018 ukształtował się na poziomie 88% wszystkich użytkowników Internetu (56% ogółu badanych). Jednocześnie coraz bardziej widoczny jest proporcjonalny rozkład wieku wśród użytkowników Internetu mobilnego, przy czym najczęściej korzystają z niego ludzie młodzi i w średnim wieku (średni odsetek 93% wszystkich użytkowników). Na uwagę zasługuje 73% odsetek użytkowników mobilnego Internetu w wieku 65 i więcej lat.

Kapitał kulturowy w ramach uczestnictwa w kulturze „trzeciego wymiaru” wiąże się głównie z takimi praktykami, jak czytanie tekstów (prasy, książek, akcydensów) – 52% respondentów, oglądanie filmów i programów oraz słuchanie muzyki – 48,8%, słuchanie radia – 23%. Najbardziej proporcjonalny w zależności od wieku jest rozkład respondentów deklarujących czytanie tekstów przez Internet – rozstęp 10 (od 46% do 56%), natomiast oglądanie filmów i słuchanie

⁹³⁴ *Korzystanie z Internetu*, Komunikat z badań nr 62/2018, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2018, s. 1. Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 5-12 kwietnia 2018 roku na liczącej 1140 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

⁹³⁵ *Ibidem*, s. 2.

muzyki preferują respondenci głównie w dwóch kohortach wieku: 18-24 lata – 83% i 25-34 – 74% (rozstęp 57 – od 26% do 83%)⁹³⁶. Z danych Gemius/PBI z 2017 roku wynika, że rynek filmów on-line przeżywa obecnie rozkwit za sprawą upowszechnienia usług internetowych telewizji VoD, Showmax i Netflix, a także internetowych (komercyjnych) pakietów HBO. W omawianym roku liczba użytkowników serwisów wideo wzrosła z 22,2 mln w listopadzie 2016 roku do 25,3 mln w analogicznym miesiącu w 2017 roku. Kolejny wzrost odnotowano już w grudniu 2017 roku, kiedy to liczba widzów wyniosła 25,5 mln oraz nieznacznie na początku 2018 roku⁹³⁷.

Równie istotną formą uczestnictwa w kulturze – w pewnym uproszczeniu zaliczanej do kultury pierwotnego wymiaru – są kontakty towarzyskie za pośrednictwem portali społecznościowych, na co w 2018 roku wskazywało średnio 65% użytkowników Internetu, oraz gry on-line – 15,7% użytkowników Internetu we wszystkich kohortach wieku. Kontakty towarzyskie z wykorzystaniem komunikatorów i portali społecznościowych są domeną młodego pokolenia w kohorcie wieku 18-24 lata – 96% i 25-34 lata – 81% oraz coraz częściej respondentów w kohorcie wieku 35-44 lata – 75% i 45-54 lata – 47% użytkowników Internetu. Również gry komputerowe w sieci częściej preferują młodzi ludzie, szczególnie w pierwszym przedziale wieku – 50% użytkowników Internetu⁹³⁸.

Dane prezentowane w komunikacie Centrum Badania Opinii Społecznej stanowią wycinek form wykorzystania „trzeciego wymiaru” do celów kulturalnych. Ich analiza skłania do wniosku, że Internet, jako warunek *sine qua non* istnienia tego typu kultury, stał się nie narzędziem replikacji tradycyjnych form uczestnictwa w kulturze pierwotnego układu oraz ekwiwalentem dla uczestnictwa w kulturze układu instytucjonalnego. W uproszczeniu można więc przyjąć, że kultura „trzeciego wymiaru” („cyberkultura”) coraz bardziej rozszerza swój „zasięg” społeczny, wpływając nie tylko na zmianę stylów życia Polaków, ale generując coraz to nowe zagrożenia, w tym również kulturowe, czyniąc z sieci „miejsce”, w którym nie tylko powstaje (anty)kapitał kulturowy, ale zanika już istniejący. Szczególnie narażoną na zagrożenia w sieci grupą społeczną jest młodzież i dzieci oraz osoby uzależnione od Internetu, bardzo podatne na zagrożenia w sieci. Owych zagrożeń jest tak wiele, że wymagają osobnej publikacji oraz spojrzenia na nie z wielu perspektyw naukowych. Te natomiast, które odnoszą się do bezpieczeństwa kulturowego, należy wiązać ze wszystkimi trzema wymiarami kultury: materialnym, duchowym i społecznym (układ „MDS”) na poziomach: indywidualnym i grupowym (układ „IG”). Rzadko zagrożenia w sieci odnoszą się do poziomu narodowego („N”), jednak wielokrotnie mają kontekst etniczny, godzący

⁹³⁶ *Ibidem*, s. 12 i 14.

⁹³⁷ W. Schmidt, *Raport strategiczny. Internet, 2017/2018*, s. 16.

⁹³⁸ *Ibidem*, s. 12 i 14.

w wartości narodowe konkretnych nacji, manifestowany mową nienawiści lub obraźliwymi memami. Szczególnie istotne dla bezpieczeństwa kulturowego są zagrożenia osadzone na poziomie jednostki – człowieka zamkniętego w „trzecim wymiarze”, przyjmującego nową tożsamość i wykazującego odmienne niż w realnym wymiarze skłonności. W takiej rzeczywistości często zanika instynkt samozachowawczy wobec zagrożeń i wzrasta poczucie emancypacji prowadzącej do niekontrolowanych i często nielogicznych zachowań, wyborów lub preferencji.

Kulturę „trzeciego wymiaru” identyfikować należy z zagrożeniami różnego typu i o różnym ciężarze gatunkowym. Najbardziej widocznym przejawem (anty)kapitału kulturowego w sieci jest coraz bardziej powszechna mowa nienawiści lub jej odmiana, tzw. „hejt”, wywodzący się semantycznie z języka angielskiego od frazy *hate speech*. Jest jednocześnie odzwierciedleniem „negatywnego habitusu” uczestników kultury „trzeciego wymiaru” oraz zaniku instynktu samozachowawczego związanego z subiektywnym poczuciem bezkarności. Według Lecha Nijakowskiego „hejt” jest *przypisywaniem szczególnie negatywnych cech lub wzywaniu do dyskryminujących działań wymierzonych w pewną kategorię społeczną*⁹³⁹. Trafnym spuentowaniem tego problemu są słowa Krzysztofa Krejtza zawarte we wstępie raportu z badań pt. „Internetowa kultura obrażania?” – *opinia publiczna w Polsce przekonana jest, że Internet to szambo, które przede wszystkim umożliwi wylewanie frustracji i – co więcej – prowokuje do zachowań słownych wykraczających poza ramy kultury*⁹⁴⁰. Na tym gruncie pojawia się pytanie odnoszące się do etiologii agresji i hejtu w sieci, o źródła bezrefleksyjnej arogancji uczestników życia społecznego (i kulturowego) w „trzecim wymiarze”. Odpowiedzi na to jakże trudne pytanie należy szukać w czynnikach społecznych, które w najogólniejszy sposób można odnieść do przywoływanego już „habitusu”, wychowania i socjalizacji jednostki oraz do poczucia subiektywnej anonimowości użytkowników Internetu, zaniku poczucia kontroli społecznej, a także braku świadomości sankcji za zachowanie aspołeczne. Inny ważny czynnik ujawnia się w pierwotnych zachowaniach człowieka manifestowanych potrzebą zwracania na siebie uwagi. Interesujący konteksty takich zachowań opisany został w książce Andrew Keena zatytułowanej *Kult amatora*, w której autor zastosował metaforę w stosunku do użytkowników Internetu, nawiązującą do „cyfrowego darwinizmu” skierowaną w „interne-

⁹³⁹ Zob. L. Nijakowski, *Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu*, [w:] *Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, A. Horolets, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008, s. 113-133.

⁹⁴⁰ K. Krejtz, P. Kolenda, *W jaki sposób badać kulturę wypowiedzi w Internecie?*, [w:] *Internetowa kultura obrażania*, K. Krejtz (red.), Ośrodek Przetwarzania Informacji – Instytut Badawczy, Warszawa 2012, s. 15. Projekt badawczy zatytułowany *Internetowa kultura obrażania?* składał się z dwóch badań. Pierwsze oparto na badaniach ilościowych prowadzonych techniką badań ankietowych (kwestionariusze skierowano do użytkowników Internetu. Drugie z nich stanowiła analiza treści, w ramach której pobrano próbkę wpisów internautów z trzech źródeł: serwisów społecznościowych, blogów oraz forów i komentarzy do artykułów na portalach.

towe, wrzeszczące mały”, dla których wrzask jest jedyną formą ekspresji i zwrócenia uwagi na siebie⁹⁴¹. Słowa te można sprowadzić do podbudowanej propagandową i populistyczną wiedzą o świecie frazy wszechobecnej na forach internetowych – „każdy na każdy temat”.

Bardziej złożony wymiar mowy nienawiści prezentuje Sławomir Łodziński, według którego to nic innego, jak *wypowiedzi ustne i pisemne oraz przedstawienia ikoniczne łączące, oskarżające, wyszydzające i poniżające grupy i jednostki z powodów po części od nich niezależnych – takich jak przynależność rasowa, etniczna i religijna, a także płeć, preferencje seksualne, kalectwo, czy przynależność do naturalnej grupy społecznej, jak mieszkańcy pewnego terytorium, reprezentanci określonego zawodu, mówiący określonym językiem*⁹⁴². Cytowana definicja pokazuje, że wielowymiarowym zjawiskiem mamy do czynienia. Problem w tym, że zjawisko to ma nieograniczoną płaszczyznę ekspansji, która w obliczu możliwości, jakie daje Internet, stało się powszechnym i stałym elementem życia społecznego w „trzecim wymiarze”. Choć między mową nienawiści a „hejtem” wielokrotnie stawiany jest znak równości, należy wiedzieć, że to drugie pojęcie, oznaczające w języku angielskim wrogość lub nienawiść, ma szerszy kontekst. Odnosi się przede wszystkim do wypowiedzi z pierwiastkiem agresji, przekraczających granice kultury wypowiedzi, a jednocześnie niespełniających warunków zakwalifikowania ich do kategorii mowy nienawiści⁹⁴³.

Subkategorią mowy nienawiści i „hejtu” jest zjawisko „cyberprzemocy”, definiowanej jako *przemoc z użyciem technologii informacyjnych i komunikacyjnych (głównie Internetu)*⁹⁴⁴. Jacek Pyżalski wskazuje na kilka grup ryzyka, do których zaliczył: ludzi pokrzywdzonych, zwykle słabszych od sprawcy, celebrytów, nieznanym, a także współpracowników i podwładnych – ofiar mobbingu lub agresji uprzedzeniowej, godzącej w ludzi skupionych wokół wspólnych wartości (np. określonej narodowości albo wyborców partii politycznej)⁹⁴⁵. Z kolei Grzegorz Urbanek grupy te dzieli na:

⁹⁴¹ Zob. A. Keen, *Kult amatora. Jak Internet niszczy kulturę*, przeł. M. Bernatowicz, K. Topolska-Ghariani, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007, s. 35.

⁹⁴² S. Łobodziński, *Problemy dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce (polityka państwa, regulacje prawne, nastawienie społeczne)*, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych, Warszawa 2003.

⁹⁴³ J. Włodarczyk, *Mowa nienawiści w Internecie w doświadczeniu polskiej młodzieży*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, 2014, vol. 13, nr 2, s. 124.

⁹⁴⁴ Ł. Wojtasik, *Cyberprzemoc – charakterystyka zjawiska, skala problemu, działania profilaktyczne*, Fundacja Dzieci Niczyje, [online], [dostęp: 20.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://brpd.gov.pl/aktualnosci/czy-hejt-jest-rozrywka-wyniki-badania-pod-patronatem-rpd>.

⁹⁴⁵ J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2011, s. 42; za: G. Urbanek, *Hejt jako społeczny przejaw patologii w Internecie. Próba klasyfikacji adresatów*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje”, 2018, nr 29, s. 221.

- zwykłych użytkowników Internetu, zwłaszcza mediów;
- osób znanych opinii publicznej (celebrytów, polityków, dziennikarzy);
- podmiotów gospodarczych – firm, korporacji, rozpoznawalnych marek, mediów;
- grup osób, zbiorowości, które łączą wspólne wartości, problemy lub które pochodzą z określonego kręgu kulturowego⁹⁴⁶.

Należy podkreślić związek wzrostu agresji w sieci z upowszechnieniem się Internetu. Wcześniej dostęp do Internetu miał charakter wręcz ekskluzywny, a dostęp do niego miały prawie wyłącznie osoby wykształcone, co pozwala na tezę, że ówczesnie Internet miał prawie wyłącznie kapitałotwórczą moc. Upowszechnienie Internetu sprawiło, że jego użytkownikiem stał się statystyczny Polak, reprezentujący wszystkie grupy społeczne i cechy socjodemograficzne. Oznacza to, że sieć stała się wirtualną repliką społeczeństwa ukrytego za parawanem anonimowości – społeczną kalką dobra i zła, nauki i paranauki, estetyki i jej braku, a także kultury i kultury alternatywnej, sprowadzonej bez względu na postacie i formy do jednego wspólnego mianownika nazwanego „cyberkulturą” o heterogenicznym i wręcz pozbawionym granic charakterze. Zjawisko to nabrało niebezpiecznych rozmiarów wraz z pojawieniem się portali społecznościowych, takich jak Facebook czy Twitter, które dopiero w obliczu kar i utraty „klientów” zmuszone zostały do wprowadzenia ograniczeń w wypowiedziach naruszających dobra osobiste lub narodowe innych użytkowników⁹⁴⁷.

Poza portalami społecznościowymi (anty)kapitał kulturowy manifestowany hejtem i mową nienawiści ujawnia się na forach internetowych pod postacią wyzwisk, kpin, brutalnej krytyki lub skrajnej arogancji skierowanych głównie przeciwko politykom i partiom (najczęściej dotyczy PO, PiS oraz Nowoczesnej), wydarzeniom z życia politycznego, a także Unii Europejskiej, Rosji i USA (kontekst polityczny), Ukraińcom, Rosjanom, Żydom oraz imigrantom (kontekst etniczny i polityczny). Zarówno wobec państw, jak i narodowości najczęściej ujawniają się uprzedzenia na gruncie zaszłości historycznych, a także wątki polityczne. Brutalizacja forów internetowych dotyczy również konkretnych grup zawodowych, takich jak rolnicy, żołnierze, policjanci, górnicy, prawnicy czy lekarze, które w percepcji społeczeństwa są klasyfikowane jako nadmiernie uprzywilejowane. Do najczęściej pojawiających się słów kluczowych, dotyczących wymienionych grup zawodowych zaliczyć należy: *nieroby, pijacy, łapownicy, darmozjady, hieny* oraz wiele innych eufemizmów manifestujących niechęć. Przedmiotem hejtu co-

⁹⁴⁶ G. Urbanek, *Hejt jako społeczny...*, op. cit., s. 222.

⁹⁴⁷ *Ibidem*, s. 224. W połowie 2016 roku największe koncerny branży IT podpisały z Komisją Europejską porozumienie ukierunkowane na walkę z mową nienawiści. Szczególne obostrzenia wprowadziły takie serwisy, jak: Facebook, Twitter, YouTube i Microsoft, które zobowiązały się do wdrożenia procedur umożliwiających usuwanie hejterskich treści w ciągu 24 godzin.

raz częściej staje się Kościół, artyści a także dziennikarze. Konkretnych przykładów hejtu w sieci nie ma potrzeby cytować, bowiem wystarczy sprawdzić forum pod jakimkolwiek tekstem, by przekonać się, jak bardzo sieć została zbrutalizowana przez mowę nienawiści, „zmiękczone” lub zniekształcone wulgaryzmy oraz zanik kultury⁹⁴⁸. Pojawia się więc pytanie, czy to rzeczywisty obraz polskiego społeczeństwa, czy tylko potrzeba wyładowania negatywnych emocji? Czy na podstawie uczestnictwa w kulturze „trzeciego wymiaru” można stwierdzić, że indywidualny (anty)kapitał kulturowy Polaków stał się wizytówką Polski? Zda się, że ta kwestia wymaga osobnej publikacji opartej na wnikliwym monitoringu mediów.

Innym istotnym zagrożeniem kulturowym w sieci jest problem przemocy rówieśniczej wśród dzieci i młodzieży, tzw. „cyberbullying”. Jest to zjawisko niezwykle istotne nie tylko ze względu na występowanie, ale przede wszystkim na to, kogo dotyczy. Nie trzeba uzasadniać, że kapitał kulturowy młodego człowieka jest szczególnie podatny na konwersję, zwłaszcza w realiach ukrytej socjalizacji on-line, która wpływa na jego osobowość równie mocno jak rodzina i grupy rówieśnicze. Nie bez powodu więc młodzież stanowi najliczniejszą grupę ryzyka nie tylko w obszarze „cyberprzemocy”, ale większości zagrożeń „trzeciego wymiaru”. Interesujących informacji na temat tego zjawiska dostarcza raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce pt. „Dzieci się liczą 2017”, opracowany przez Fundację „Dajemy Dzieciom Siłę”⁹⁴⁹. Jego autor wskazuje na następujące formy cyberprzemocy: wyzywanie, nękanie, straszenie, szantażowanie z użyciem sieci, publikowanie lub rozsyłanie ośmieszających, kompromitujących informacji, zdjęć, filmów z użyciem sieci oraz podszywanie się w sieci pod kogoś wbrew jego woli, a także wykluczanie z grupy rówieśniczej on-line, np. przez usunięcie kogoś z grona znajomych w portalu społecznościowym⁹⁵⁰. „Cyberprzemoc” objawia się również pod postacią „cyberagresji”, która wielokrotnie wiąże się ze specyficznymi zainteresowaniami uczestnika kultury „trzeciego wymiaru”. Drastycznym przykładem skutków uczestnictwa w kulturze tego typu są słowa młodej dziewczyny: *Boję się o mojego chłopaka. On znalazł taką grupę w Internecie. Nakręcają go, żeby się zabił. Dostaje różne zadania, ostatnio nie spał przez 80 godzin. Był jak zombie, nic do niego nie docierało, jak-*

⁹⁴⁸ Przedstawione przykłady są uogólnionym obrazem atmosfery w sieci panującej wokół problemów społecznych dotyczących nie tylko grup zawodowych, ale większości newralgicznych tematów. Przedstawione kategorie – słowa kluczowe są efektem analizy niemal 40 artykułów (tylko w ciągu jednego miesiąca – od 01.09 do 30.09. 2018 roku) dotyczących konkretnych grup zawodowych lub tematów nawiązujących do wzrostu cen, a także poziomu ubóstwa. W większości pochodziły z portalu Interia oraz Onet.

⁹⁴⁹ Zob. S. Wójcik, *Zagrożenia dzieci i młodzieży w Internecie*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2017, vol. 16, nr 1, s. 278.

⁹⁵⁰ *Ibidem*, s. 279.

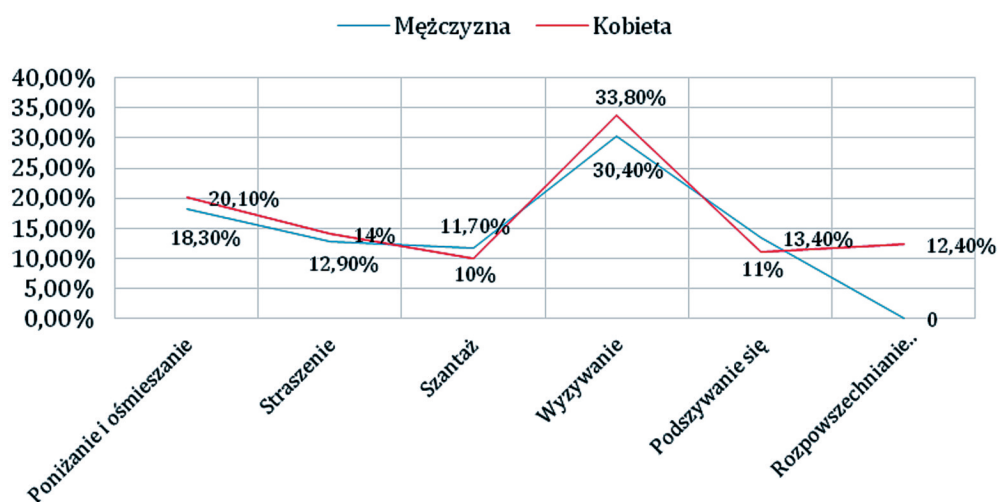
by był za szybką. A teraz w nocy zadzwonił i myślałam, że jest w jakimś transie. Mówił, że zaliczył to zadanie ze snem i że właśnie dostał następne. Pytał, czy pojedzie z nim na most... Dali mu 5 dni⁹⁵¹. Prezentowany przypadek pokazuje problem samobójstw będących efektem „cyberagresji”. Na uwagę zasługuje fakt, że Polska zajmuje drugie po Niemczech miejsce pod względem samobójstw wśród dzieci i młodzieży (bez podziału na kategorie przyczyn i źródła). Potwierdzają to wyniki badań zawarte w cytowanym raporcie pt. „Dzieci się liczą 2017. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce”, z których wynika, że w 2014 roku miały miejsce 442 próby samobójcze (w tym 127 ze skutkiem śmiertelnym), w 2015 roku ich liczba wzrosła o 41 do poziomu 481 (119 ze skutkiem śmiertelnym), a rok później – 475 prób samobójczych wśród dzieci i młodzieży (w tym 103 ze skutkiem śmiertelnym). Największy odsetek samobójstw dotyczy nieletnich w kohorcie wieku od 13 do 18 lat, przy czym aż 90% samobójstw w bezpośredni lub pośredni sposób była związana z przemocą lub różnymi formami aktywności w sieci, takimi jak gry, hejt, szantaż, a także molestowanie seksualne⁹⁵².

Problem „cyberagresji” wśród młodzieży ujawniają również dane opublikowane w raporcie Instytutu Badawczego NASK pt. „Nastolatki 3.0” z 2017 roku. Wynika z nich, że najczęstszym jej przejawem są wyzwiska i obrażanie, na co wskazywała 1/3 (32,2%) nastolatków. Drugą formą „cyberagresji”, statystycznie rzecz biorąc, było poniżanie lub ośmieszanie w sieci, na co wskazywał co piąty respondent (19,4%). Popularną formą negatywnych zachowań w sieci był e-szantaż, któremu uległ co dziewiąty nastolatek (11,1%) oraz dystrybucja kompromitujących materiałów, której ofiarą padło aż 12,4% respondentów. Respondenci wskazywali jednocześnie na częstsze występowanie tego typu agresji w stosunku do swoich znajomych. Istotną obserwacją jest tu rozkład odpowiedzi w zależności od płci. Wyniki badań wskazują, że „cyberprzemoc” w znikomym stopniu pozostaje w związku z płcią, co uzasadnia (poza rozpowszechnianiem w sieci obraźliwych materiałów) proporcjonalny rozkład negatywnych zachowań wśród mężczyzn i kobiet – dla przykładu wyzwisk dopuszczało się 33,8% mężczyzn w stosunku do 30,4% kobiet. Wskaźniki procentowe pozostałych form „cyberprzemocy” prezentuje rysunek 31⁹⁵³.

⁹⁵¹ *Ibidem*, s. 279.

⁹⁵² *Dzieci się liczą 2017. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, 2017, vol. 16, nr 1, s. 115-116.

⁹⁵³ Szerzej w: *Nastolatki 3.0. Wybrane wyniki ogólnopolskiego badania uczniów w szkołach*, Instytut Badawczy NASK, Warszawa 2017, s. 86-89. Badania przeprowadzono techniką wywiadu kwestionariuszowego za pomocą standaryzowanego kwestionariusza wywiadu audytoryjnego złożonego z 44 pytań zamkniętych lub półotwartych. W badaniu wzięło udział 1394 uczniów z 55 szkół na terenie całego kraju w terminie od 1 do 31 października 2016 roku. Wyselekcjonowanie respondentów zostało przeprowadzone za pomocą dwustopniowego doboru warstwowego, zespołowego na podstawie danych statystycznych struktury placówek szkolnych GUS.



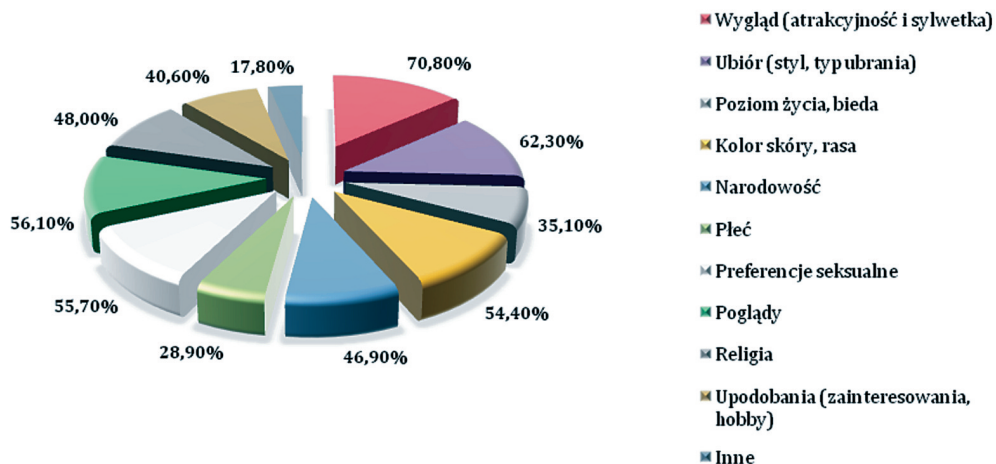
Rys. 31. Formy bezpośredniej „cyberagresji” vs płeć (N=1394)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Nastolatki 3.0. Wybrane wyniki ogólnopolskiego badania uczniów w szkołach*, Instytut Badawczy NASK, Warszawa 2017, s. 90

W raporcie wskazano również na etiologię „cyberagresji”, która w opinii respondentów odnosi się do dziesięciu problemów. Do najbardziej powszechnych przyczyn respondenci zaliczyli wygląd zewnętrzny – 70,8%, ubiór i styl – 62,3%, poglądy – 56,1%, preferencje seksualne – 55,7% oraz kolor skóry i rasę – 54,4%. Przedmiotem „cyberagresji” są również czynniki związane ze zróżnicowaniem w poziomie życia i z biedą, na co wskazywało aż 35,1% respondentów⁹⁵⁴. Wyniki badań opisujące źródła negatywnych zachowań w sieci potwierdzają istotny odsetek młodzieży wykazującej nietolerancję wobec jakichkolwiek przejawów odmienności. Szczególnie istotne zdają się być – choć nie wskazywane tak często, jak wygląd zewnętrzny i styl – kwestie nietolerancji ideologicznej, o podłożu etnicznym i rasowym, światopoglądowym i religijnym oraz nietolerancji relacyjno-społecznej, w tym szczególnie wymierzonej w odmienne preferencje seksualne, a także w osoby o niższej pozycji społecznej i ubogie. Jedną z wypowiedzi prezentowaną w raporcie pt. „Dzieci się liczą 2017” ukazuje jak traumatycznym zjawiskiem jest „cyberagresja” skierowana w ludzi o niższej pozycji społecznej: *Dłużej tego nie wytrzymam. W tym roku zaczęłam chodzić do nowej szkoły w dużym mieście. Codziennie dojeżdżam godzinę, ale zależy mi na dobrej szkole, żeby dostać się na studia. Problem w tym, że dziewczyny w mojej klasie są z bogatych domów. Na każdym kroku pokazują mi, że jestem od nich gorsza. Potrafią powiedzieć do mnie: co tam na wsi, wieśniaro? Ostatnio jedna powiedziała,*

⁹⁵⁴ *Ibidem*, s. 93.

że zapomniałam się przebrać po dojeniu krów. Chłopaki z klasy się z tego śmieją. Czuję się, jakby ktoś każdego dnia odbierał mi godność. Wychowawczynie czasem zwróci im uwagę, ale one sobie nic z tego nie robią⁹⁵⁵. Na rysunku 32 przedstawiono rozkład procentowy odpowiedzi odnoszących się do przyczyn „cyberagresji”.



Rys. 32. Przyczyny „cyberagresji” (N=1394)

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Nastolatki 3.0. Wybrane wyniki ogólnopolskiego badania uczniów w szkołach*, Instytut Badawczy NASK, Warszawa 2017, s. 93

Istotnym problemem związanym z uczestnictwem w kulturze „trzeciego wymiaru” jest łamanie norm społecznych świadczące o niskim poziomie kapitału kulturowego uczestników kultury „trzeciego wymiaru”. Ocena skali zjawiska jest szczególnie trudna ze względu na poważny deficyt wiedzy na temat istnienia lub zasięgu „nowych kręgów kulturowych” – administratorów stron www promujących „kulturę alternatywną”, a często również patologie, a także ze względu na wysoki poziom zrelatywizowania systemów wartości samych uczestników kultury, kwalifikacji oferty „kulturalnej” w Internecie do kategorii: „akceptowalne” – „nieakceptowalne”, a także segmentacji samej publiczności – odbiorców owej oferty. Na tej płaszczyźnie analizy ujawnia się kolejny, nieposiadający wyraźnych granic empirycznych przedmiot badań związany kulturą „YouTube”. Szeroki opis problemów związanych z tą sferą aktywności (nie tylko kulturalnej) człowieka prezentuje książka Marty Majorek zatytułowana *Kod YouTube. Od kultury partycypacji do kultury kreatywności*, w której przedstawiono fenomen społeczny tego portalu oraz całe spektrum zagadnień osadzonych w sferze edukacji polityki

⁹⁵⁵ *Dzieci się liczą 2017...*, op. cit., s. 227.

i mediów, a także całą gamę zagrożeń i pułapek, w tym również kulturowych⁹⁵⁶. W publikacji pt. *KulTube. Kultura wobec YouTube* pod redakcją Radosława Bomby i in., ukazano zagadnienia odnoszące się do wartości edukacyjnej i kulturalnej serwisu, a także samych YouTuberów⁹⁵⁷.

Jednym z przejawów łamania norm społecznych w Internecie jest coraz bardziej widoczny problem fascynacji przemocą, kulturą śmierci, brutalizacją życia, a także perwersją seksualną wyrażaną pod postacią amatorskich filmów, zdjęć oraz muzyki. W tym obszarze działa prawo rynku oparte na wzajemnej symbiozie zachodzącej pomiędzy publicznością – sferą popytu a „przemysłem alternatywnej kultury” – sferą podaży. Krzysztof Krejtz zwraca uwagę na zjawisko afirmacji przemocy, w ramach którego – dzięki monitoringowi mediów – ustalił, że największą popularnością cieszą się tematy skupione wokół takich słów kluczowych, jak „kara śmierci”, „pedał”, „lesbijka”, a także „aborcja”⁹⁵⁸. Wzbudzają one negatywne emocje na forach internetowych i dopingują do anonimowej agresji, często przyjmującej skrajnie wulgarne formy. Szczególnie burzliwym tematem w sieci jest „wojna” oraz wszelkie jej skutki. Ogólna analiza 35 artykułów na temat wojny w Syrii opublikowanych na portalach Interia i Onet w ciągu ostatnich 3 miesięcy (między 1 sierpnia a 30 października) ukazuje trzy typy emocji wśród uczestników debaty na forum. Pierwszy typ oparty był na współczuciu i empatii (mniejszościowy). Druga kategoria wypowiedzi wyraźnie wskazała na negatywne opinie wobec USA, Izraela, Rosji, Państwa Islamskiego, Assada, a także Turcji. Trzecią stanowią wypowiedzi kpiące z tragedii Syryjczyków, często nacechowane negatywnym ładunkiem emocjonalnym. Wymienione przykłady to przysłowiowy czubek góry lodowej, bowiem dla uczestników debaty na forum nie jest istotny poziom merytoryczny wypowiedzi oraz jej kultura, ale sam fakt, że można zaistnieć, pokłócić się lub sprowokować do burzliwej polemiki – często nie na temat.

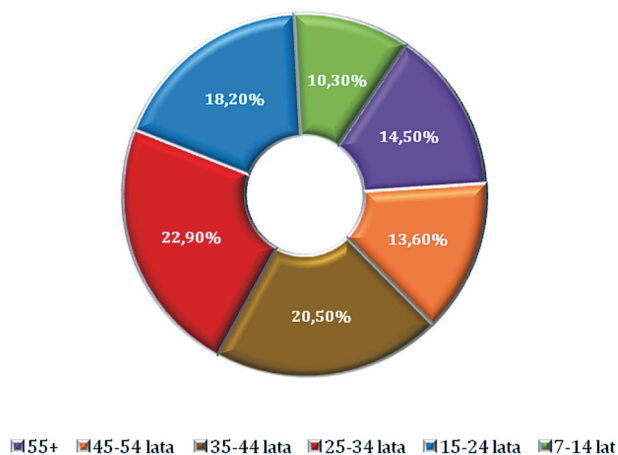
Dualny, bowiem rozpatrywany w kategoriach kapitału i (anty)kapitału kulturowego, problem stanowi uczestnictwo w tzw. „kulturze YouTube”. Z jednej strony ma ono funkcję edukacyjną i motywacyjną do edukacji, a z drugiej promuje kicz, patologie, chamstwo i brak gustu. Od momentu uruchomienia go w Polsce w 2007 roku stał się on najpopularniejszym serwisem wśród młodzieży (trzecia lokata po Google i Facebook). Obecnie polscy użytkownicy YouTube stanowią

⁹⁵⁶ Zob. M. Majorek, *Kod YouTube. Od kultury partycypacji do kultury kreatywności*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2015.

⁹⁵⁷ Zob. R. Bomba, P. Olszewska, A. Wuls (red.), *KulTube. Kultura wobec YouTube*, Centrum Badań Gier Wideo UMCS, Lublin 2017.

⁹⁵⁸ K. Krejtz, *Poziom kultury wypowiedzi internetowych i jego determinant – wnioski z analizy treści wpisów polskich internautów*, [w:] *Internetowa kultura obrażania*, K. Krejtz (red.), Ośrodek Przetwarzania Informacji – Instytut Badawczy, Warszawa 2012, s. 37.

znaczący odsetek światowego rankingu, a sumaryczny zasięg popularności YouTube wśród wszystkich polskich internautów wynosi według danych Gemius niecałe 72%, co daje prawie 19 mln użytkowników z ogólnej populacji 26,4 mln polskich internautów. Jednocześnie 13,6 mln z nich korzysta także z aplikacji mobilnej. Popularności YouTube sprzyja coraz lepsza jakość usług internetowych oraz spadek ich ceny w sieciach telefonii komórkowej⁹⁵⁹. Do najpopularniejszych form wykorzystania serwisu należy czytanie komentarzy innych internautów, oglądanie rekomendowanych treści, „lajkowanie” (polubienia stron), udostępnianie treści, wyszukiwanie treści, komentowanie kanałów i ich subskrybowanie. Z badań Gemius przeprowadzonych w 2017 roku na zlecenie Google wynika, że rozkład odsetka użytkowników YouTube według wieku kształtuje się stosunkowo równomiernie, przy czym najwięcej jego użytkowników – 22,9% reprezentuje kohortę wieku 25-34 lata. Zaskakuje znaczący odsetek (14,5%) respondentów w wieku powyżej 55 lat, który jest nieznacznie większy od użytkowników w kohorcie wieku 45-54 lata⁹⁶⁰. Rozkład wieku użytkowników prezentuje rysunek 33.



Rys. 33. Rozkład wieku wśród użytkowników YouTube

Źródło: Wyniki badania Gemius/PBI za sierpień 2017, [online], [dostęp: 7.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.gemius.pl/wszystkie-artykuly-aktualnosc/wyniki-badania-gemiuspbi-zalispad-2017.html>

Serwis ten jest swoistym fenomenem społecznym. Nie dość, że skupia wielomilionową publiczność, to stał się „miejscem” narodzin i rozwoju coraz bardziej popularnego „zawodu” – tzw. YouTubera. Według rankingu z 31 maja 2018 roku

⁹⁵⁹ Zob. Google Poland (oprac.), *Miejsce Youtube'a w polskiej kulturze*, [w:] *Rocznik Kultury Polskiej*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2017, s. 242-243.

⁹⁶⁰ *Ibidem*, s. 243.

wśród tej kategorii społeczno-zawodowej na polskim rynku najbardziej popularnych jest aż 250 takich „zawodowców”. Pozycję w rankingu gwarantuje liczba subskrypcji (w Internecie tzw. sub). Liderzy rankingu (top 10) posiadają sumarycznie około 28 mln subów i ponad dwa razy więcej wyświetleń. Najbardziej popularnymi są tacy YouTuberzy, jak Blowek (3,9 mln subów), Stuu (3,6 mln subów), SA Wardega (3,6 mln subów) czy reZigiusz (3,5 mln subów)⁹⁶¹. Jaka jest oferta YouTubera i czym się on zajmuje? Oferta jest bardzo różnorodna, od tematów muzycznych, po gry komputerowe, urodę i modę, alternatywne i niemerytoryczne interpretacje nauki, a także naładowane cynizmem i krytyką tematy wyśmiewające niemal wszystko, co można wyśmiać (np. Niekryty Krytyk – średnio 3,5 mln wyświetleń)⁹⁶², aż po tematy tzw. „o niczym” i skandaliki z życia gwiazd lub twórczość alternatywną (np. Gracjan Roztocki – średnio 3,2 mln wyświetleń)⁹⁶³. Wartość oferty kulturalnej „podawanej” przez YouTuberów jest trudna do zdefiniowania, jednak niezaprzeczalnym jej fenomenem jest symbolika i wizerunek, które gwarantują samemu YouTuberowi popularność i dochody (dzięki reklamie). Ich publiczność w większości stanowi młodzież do 18 roku życia narażona najbardziej na wpływy lansujące różne (często niebezpieczne) style życia i modę. Serwis YouTube to nie tylko „kultura alternatywna”, ale też popkultura „trzeciego wymiaru” bazująca na ofercie filmów i muzyki (dostępnych również na płytach CD i DVD), a także na wartościowych programach edukacyjnych o różnorodnej tematyce.

Podsumowując, pozwolę sobie na wniosek, że YouTube to serwis nowej epoki o niespotykanym tempie rozwoju, oferujący tyle samo wiedzy merytorycznej i realnej rozrywki, ile „kultury alternatywnej” i „antykultury” zbudowanej na patologii niszczącej twórczość. Jest również kreatorem urojonych bohaterów i idoli, narzędziem wspierania świata podróbek, a także „fabryką” alternatywnych odmian i przeróbek znanych utworów. Na tym polu królują tacy „artyści”, jak „Chwytak”⁹⁶⁴, którego popularność bije rekordy oglądalności, słynący z dobrego „wokalu” i wulgarnego języka. Zupełnie inną odmianą twórczości, będącej muzycznym odwzorowaniem kultury lokalnej (regionu), jest zespół nazwany w sposób nawiązujący do symboliki zacofanej wsi – „Radio chlew”. Nazwa zespołu nie

⁹⁶¹ *Blowek wyprzedził Wardegę*, [online], [dostęp: 26.09.2018]. Dostęp w Internecie: <https://rysujejsbukli.pl/rysunek/blowek-wyprzedzil-wardege/> oraz *Ranking YouTube. Jedyny tak czytelny ranking youtube w Polsce*, [online], [dostęp: 26.09.2018]. Dostęp w Internecie: <https://apynews.pl/ranking-youtuberow>.

⁹⁶² Zob. *Niekryty Krytyk* (blog), [online], [dostęp: 23.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.youtube.com/channel/UCura5JPb8QkzXrMfAxq4Ssw>.

⁹⁶³ *Gracjan Roztocki* (blog), [online], [dostęp: 1.12.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.youtube.com/channel/UCkQchgczczalUic1uS4an_A.

⁹⁶⁴ *TheChwytak*, [online], [dostęp: 1.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.youtube.com/user/TheChwytak>.

pozostawia publiczności złudzeń, z jakim typem twórczości ma kontakt. Paradoxs polega na tym, że wbrew powszechnym negatywnym poglądom, wymienione kanały są bardzo popularne wśród wszystkich użytkowników sieci, bez względu na pozycję społeczną.

Omówione wyżej formy uczestnictwa w kulturze „trzeciego wymiaru” stanowią wycinek całego spektrum zagadnień, jakim należałoby poświęcić uwagę w ramach badań nad kapitałem kulturowym, będącym istotnym filarem bezpieczeństwa kulturowego. Uzasadniają to zagrożenia, które stały się niemal ustawicznym elementem praktyk kulturalnych nie tylko młodych ludzi. Poza „cyberagresją” i hejtem, które należy traktować już jako jawny styl czy nawet warunek istnienia w sieci, siecią „rządzi” kultura masowa, napędzana przez komercję. Kreowanie mody, idoli czy celebrytów staje się przyczynkiem do „uprawiania” stylów życia naśladowanych i powielanych (często w nieudolny sposób). Rezultatem ich replikacji jest budowanie przez rynek oferty opartej na symbolice (marki lub idola) dedykowanej różnym warstwom społecznym, w zależności od pozycji społecznej i dochodów (od produktów ekskluzywnych po podróbki).

Podsumowując rozważania na temat uczestnictwa w kulturze „trzeciego wymiaru” chciałbym zwrócić uwagę na inne kierunki badań w ramach społecznych uwarunkowań bezpieczeństwa kulturowego. Należą do nich takie formy uczestnictwa w kulturze, jak: hazard w sieci, „memkultura”, świat skrajnie drastycznych gier komputerowych (opartych na fabule horrorów, filmów porno, życia sekt itp.), popkultury alternatywnej bazującej na przerabianych w sposób perwersyjny i wulgarny utworach muzycznych i filmach. Niemal równoległym wymiarem kultury „trzeciego wymiaru” jest wspomniana już kultura kreatywna, związana z aktywnością tzw. streamerów, czyli użytkowników popularyzujących własne (często wulgarnie) pomysły w sieci. Ten obszar aktywności stanowi próżnię empiryczną – niezagospodarowany obszar badań, jednak na tyle niebezpieczny, że wymaga zainteresowania naukowego.

6.3. **Inkorporatywny i zinstytucjonalizowany kapitał kulturowy Polaków**

Wykształcenie oraz kompetencje formalne, a także wynikająca z nich wiedza stanowią podstawę budowania kapitału kulturowego występującego w dwóch postaciach: inkorporatywniej (ucieleśnionej) oraz zinstytucjonalizowanej. Jednym z istotnych czynników kształtowania kapitału kulturowego tej postaci są inwestycje w przyszłość młodego pokolenia, których najbardziej widocznym wyrazem są nakłady na szkolnictwo i edukację. Z danych opublikowa-

nych w raporcie Głównego Urzędu Statystycznego z 2018 roku pt. „Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2017/18” wynika, że od 2003 do końca 2017 roku nastąpił znaczący wzrost wydatków na oświatę i wychowanie w Polsce. Dotyczy on zarówno wydatków publicznych (od 34 mld w 2003 roku do 71 mld w roku 2017), jak i subwencji samorządu terytorialnego (od 25 mld w 2003 roku do 41 mld w roku 2017). Biorąc pod uwagę wskaźnik procentowy PKB, wydatki na oświatę i wychowanie wykazują znaczący spadek. W latach 2003-2005 kształtowały się na poziomie 4,1% PKB, w 2006 osiągnęły najwyższy poziom – 4,2% PKB, by w kolejnych (2007-2009) spaść do poziomu 3,9% PKB. Od 2013 roku, kiedy wskaźnik ten kształtował się na poziomie 4% PKB, widoczny jest drastyczny spadek nakładów na oświatę i wychowanie w stosunku do ogółu PKB. Na koniec 2017 roku wynosił on 3,6% PKB, co oznacza spadek w stosunku do roku 2013 o 0,4%⁹⁶⁵.

Istotnym parametrem oceny kapitału kulturowego jest liczba szkół na wszystkich poziomach edukacji. W roku szkolnym 2017/2018 w Polsce działało 14 571 szkół podstawowych – 5831 w miastach i 8740 we wsiach. Większość, bo 84,6%, placówek oświatowych tego poziomu prowadziły jednostki samorządu terytorialnego (w tym szkoły specjalne), natomiast szkoły podstawowe sektora prywatnego stanowiły 15,1% szkół. Łącznie w omawianym roku w szkołach podstawowych uczyło się 2,7 mln uczniów (1,0 mln we wsiach i 1,7 mln w miastach), co stanowiło aż 54,2% całej zbiorowości osób objętych systemem edukacji w Polsce⁹⁶⁶.

W roku szkolnym 2017/2018 na poziomie gimnazjalnym edukacja prowadzona była w 1941 gimnazjach, do których uczęszczało 711,4 tys. uczniów. Aż 475 tys. z nich uczyło się w 1233 gimnazjach miejskich, a 236,4 tys. uczniów w 708 gimnazjach wiejskich. W roku szkolnym 2017/2018 stanowili 14,5% całej zbiorowości uczniów objętych systemem szkolnej oświaty. Należy podkreślić, że w omawianym roku funkcjonowało w Polsce 80 gimnazjów dla dorosłych, z tego 79 w miastach i 1 we wsi. W roku szkolnym 2016/2017 gimnazja tego typu ukończyło 2,9 tys. osób, w tym 1,0 tys. kobiet⁹⁶⁷. Oprócz gimnazjów kapitał kulturowy kształtowany był również w szkołach ponadgimnazjalnych i ponadpod-

⁹⁶⁵ *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2017/18*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, Gdańsk 2018, s. 27.

⁹⁶⁶ *Ibidem*, s. 33-34. W roku szkolnym 2017/2018 współczynnik skolaryzacji netto dla szkół podstawowych (dzieci w wieku 7-13 lat) wyniósł 93,3%. Jego wartość na obszarach wiejskich wynosiła 79,2% w stosunku do współczynnika skolaryzacji netto dla miast (104,5%). Niższa jego wartość na wsi wynika z dowożenia części uczniów z obszarów wiejskich do szkół w mieście.

⁹⁶⁷ *Ibidem*, s. 36-37. W roku szkolnym 2017/2018 współczynnik skolaryzacji netto dla gimnazjów (młodzież w wieku 14-15 lat) wyniósł 89,6% (109,5% w miastach i 66,5% na wsi). Z większym natężeniem niż w szkołach podstawowych wystąpiło zjawisko dojeżdżania młodzieży mieszkającej na wsi do gimnazjów w miastach.

stawowych, których w roku szkolnym 2017/2018 było 7,7 tys. Na tym poziomie edukacji dzielą się ona na: branżowe szkoły I stopnia – 19,4% ogółu szkół tego poziomu, licea ogólnokształcące – 48%, szkoły specjalne przysposabiające do pracy – 6,6%, technika – 24,4% oraz ogólnokształcące szkoły artystyczne, dające uprawnienia zawodowe – 1,6%. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego z 2018 roku wynika, że największą popularnością wśród uczniów (87,2% wszystkich uczniów szkół tego typu) cieszyły się szkoły dające świadectwo dojrzałości otwierające możliwości dla dalszej edukacji. Zdecydowana większość uczniów, stanowiąca 88,2%, kształciła się w szkołach dla młodzieży prowadzonych głównie przez jednostki samorządu terytorialnego, w tym 84,9% spośród 1890 techników i 74,9% spośród 2248 liceów. Na uwagę zasługuje również fakt, że spośród 1469 liceów ogólnokształcących dla dorosłych większość, bo 36 szkół (56,9%), prowadziły podmioty o zróżnicowanym charakterze, do których zalicza się m.in. osoby fizyczne, np. przedsiębiorców lub spółki prawa handlowego, przedsiębiorstwa państwowe i fundacje albo stowarzyszenia i inne organizacje społeczne – łącznie 140 liceów ogólnokształcących (9,5%) dla dorosłych⁹⁶⁸.

Szczególnie ważne dla budowania kapitału kulturowego państwa jest kształcenie ustawiczne, w które wpisuje się edukacja dorosłych. Daje ona wiele możliwości formalnego uzupełnienia wykształcenia lub jego dywersyfikacji, a także nabycia większej kompetencji kulturowej w zakresie wiedzy ogólnej i fachowej oraz kształtowania światopoglądu. Istotny wymiar dla budowania kapitału kulturowego Polski mają branżowe szkoły I stopnia dla młodzieży, których celem jest przysposobienie do pracy. W roku szkolnym 2017/2018 funkcjonowało ich w Polsce 510, kształcąc 155,8 tys. uczniów (w tym uczniów oddziałów zasadniczych szkół zawodowych), z czego 93,5% uczyło się w szkołach ogólnodostępnych, a 6,5% w szkołach specjalnych⁹⁶⁹.

Analiza stanu szkolnictwa na poziomie podstawowym, gimnazjalnym i ponadpodstawowym oraz ponadgimnazjalnym prowadzi do oceny regionalnych pól kapitału kulturowego inkorporatywnego na podstawie współczynnika skolaryzacji, zwanego również wskaźnikiem powszechności kształcenia⁹⁷⁰ makro-

⁹⁶⁸ *Ibidem*, s. 38. W roku szkolnym 2016/2017 szkoły ponadgimnazjalne i ponadpodstawowe ukończyło około 383 tys. absolwentów, wśród których największą grupę stanowili absolwenci liceów ogólnokształcących (54,4%) i techników (31,0%). Absolwenci zasadniczych szkół zawodowych stanowili 13,4% ogółu.

⁹⁶⁹ *Ibidem*, s. 41.

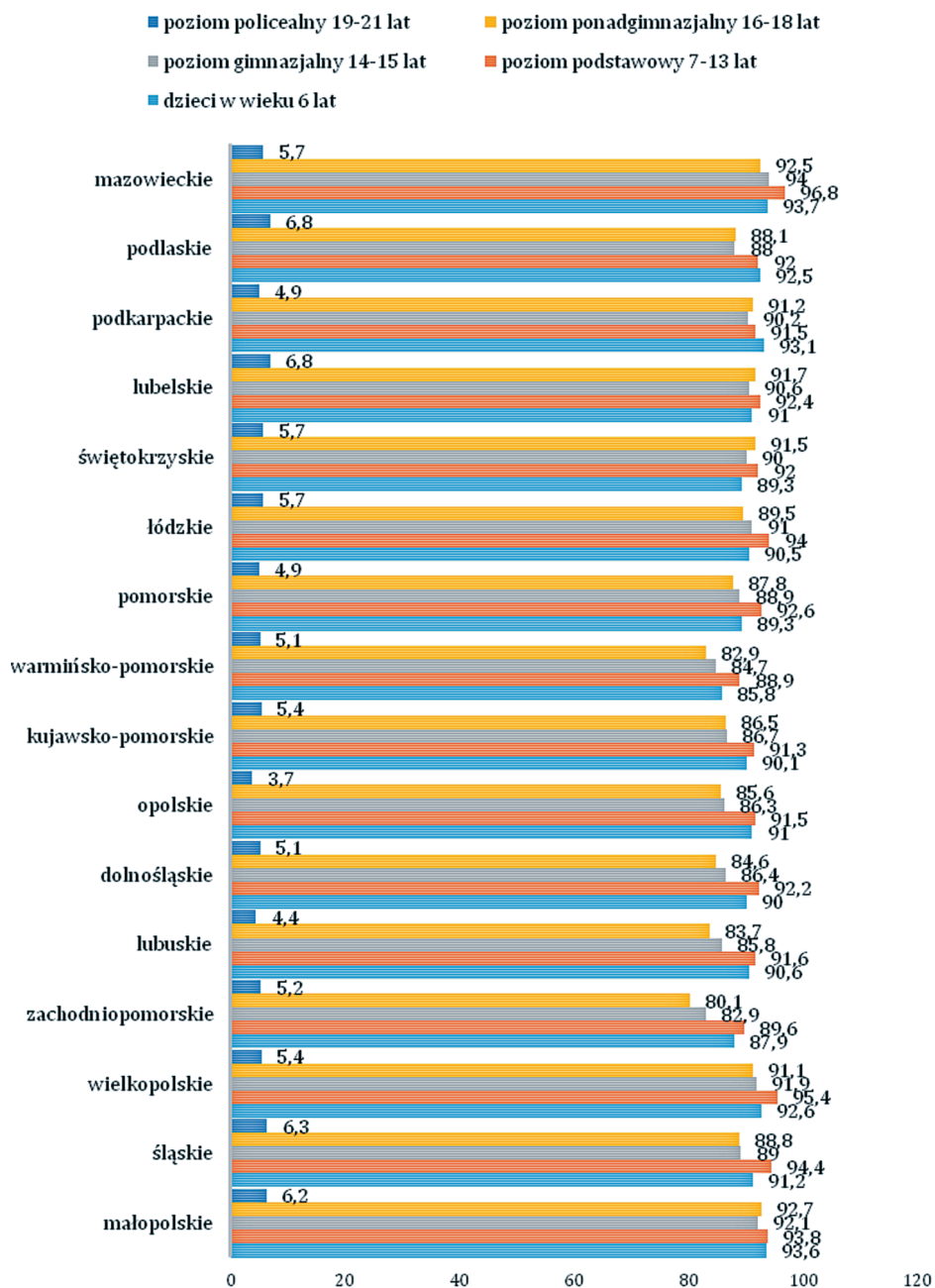
⁹⁷⁰ Istnieją dwa typy wskaźnika skolaryzacji: 1 – skolaryzacji brutto – to wyrażony procentowo stosunek liczby wszystkich osób uczących się na danym poziomie do całej populacji osób będących w wieku nominalnie przypisanym temu poziomowi kształcenia; 2 – skolaryzacji netto – stosunek (również wyrażony procentowo) liczby osób uczących się w nominalnym wieku kształcenia na danym poziomie do całej populacji osób będących w wieku nominalnie przypisanym temu poziomowi kształcenia. Zob. L. Kwieciński, D. Moroń, J. Sroka, P. Brezdeń, S. Górecka,

regionów i województw. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego zawartych w raporcie pt. „Regiony Polski” z 2018 roku wynika, że wskaźnik skolaryzacji netto jest względnie proporcjonalny w poszczególnych grupach wiekowych i regionach. Oznacza to, że pod względem dostępu do oświaty oraz skłonności do edukacji (w przypadku do szkół policealnych) Polska jest państwem o wysokim kapitale kulturowym i jednocześnie zrównoważonym pod względem jego rozkładu geograficznego. Ogólna analiza danych oświaty na poziomie edukacji dzieci w wieku 6 lat wskazuje, że stosunek uczących się w tym wieku dzieci do ich całej populacji przypisanej temu poziomowi kształcenia (wskaźnik skolaryzacji netto) w 2017 roku najbardziej niekorzystnie kształtował się w województwie warmińsko-mazurskim – 85,8% dzieci pobierających naukę, w województwie zachodniopomorskim – 87,9%, w województwie pomorskim – 89,3%, w województwie dolnośląskim – 90%, w województwie kujawsko-pomorskim – 90,1% oraz w województwie łódzkim – 90,5%. Na poziomie podstawowym najniższe wartości przyjmował w województwie warmińsko-mazurskim – 88,9% dzieci pobierających naukę, w województwie kujawsko-pomorskim – 91,3%, w województwie podkarpackim – 91,5%, województwie lubuskim – 91,6%. Na poziomie gimnazjalnym do województw o najniższym wskaźniku skolaryzacji należą: zachodniopomorskie – 82,9%, warmińsko-mazurskie – 84,7%, lubuskie – 85,9%, opolskie – 86,3%, dolnośląskie – 86,4% oraz kujawsko-pomorskie – 86,7%. Na poziomie ponadgimnazjalnym najniższy wskaźnik skolaryzacji dotyczył województw: zachodniopomorskiego – 80,1%, warmińsko-mazurskiego – 82,9%, lubuskiego – 83,7%, dolnośląskiego – 84,6%, opolskiego – 85,6% oraz kujawsko-pomorskiego – 86,5%. Najmniejszy wpływ na kapitał kulturowy regionów mają wskaźniki skolaryzacji na poziomie policealnym, w ramach którego średnio kształci 5,6% młodzieży przypisanej do grupy wiekowej tego poziomu edukacji. Najmniejsze wartości przyjmuje on w województwach: opolskim – 3,7%, podkarpackim – 4,9%, warmińsko-mazurskim i dolnośląskim – po 5,1% oraz w regionie mazowieckim (poza stolicą) – 4,5%⁹⁷¹. Na rysunku 34 przedstawiono szczegółowy rozkład wskaźnika skolaryzacji netto w województwach z uwzględnieniem poziomów edukacji.

W założeniach kapitału kulturowego mieszczą się również kompetencje językowe, które mają istotne znaczenie nie tylko w kontaktach kultur, ale również stanowią kapitał pomostowy do zdobywania nowej wiedzy zawartej w literatu-

P. Tomczak (oprac. i red.), *Analiza systemu edukacji w świetle zmian demograficznych i społecznych regionu. Określenie zapotrzebowania na edukację na różnych poziomach w regionie w świetle prognoz demograficznych i społecznych*, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego et al., Wrocław 2010; także projekt *Analizy, badania i prognozy na rzecz Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego*, Wrocław 2010, s. 9-10.

⁹⁷¹ *Regiony Polski*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 12.



Rys. 34. Rozkład regionalnego wskaźnika skolaryzacji netto w odniesieniu do poziomów edukacji (%)

Źródło: *Regiony Polski*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 12

rze zagranicznej oraz doświadczeń zawodowych. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że od przystąpienia Polski do Unii Europejskiej 1 maja 2004 roku wskaźniki dzieci i młodzieży uczącej się języków obcych z każdym rokiem wzrastają na poszczególnych poziomach edukacji, przy czym dominujący w całym systemie szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych oraz ponadpodstawowych (łącznie z policealnymi dla młodzieży) jest język angielski, którego w roku szkolnym 2017/2018 uczyło się 95,5% ogólnej liczby uczniów. W dalszej kolejności plasował się język niemiecki – 33,9%, rosyjski – 3,6%, hiszpański – 2,5% i francuski – 2,3%⁹⁷². Szczególny wzrost liczby uczniów uczących się języków obcych nastąpił w 2011 roku, w rezultacie wdrożenia resortowego programu obowiązkowej nauki języka obcego, a widoczny jest głównie w przypadku języka angielskiego. Należy jednak podkreślić, że Polska nadal zalicza się do tej grupy państw Unii Europejskiej, w której nauczanie języków obcych na wszystkich poziomach edukacji wymaga reform. Interesujących danych dostarcza raport Komisji Europejskiej z 2017 roku, z którego wynika, że na poziomie podstawowym, gimnazjalnym oraz średnim obowiązkowy jest jeden język obcy (z wyłączeniem specjalnych ścieżek edukacyjnych), przy czym istnieje możliwość wyboru drugiego języka obcego. W roku szkolnym 2015/2016 tylko 12% uczniów uczyło się dwóch i więcej języków w szkołach podstawowych, a ponad 80% tylko jednego. W odniesieniu do szkół średnich proporcje są odwrotne, bowiem ponad 90% uczniów uczyło się w omawianym roku dwóch i więcej języków obcych (w tym jeden był obowiązkowy). Ciekawostką jest to, że w Polsce – jako jedynym państwie UE – zwiększono w roku szkolnym 2015/2016 czas nauki języków obcych w szkołach zawodowych, co na tle większości państw Wspólnoty jest swoistym fenomenem⁹⁷³.

Nauka języków obcych jako wskaźnik wzrostu kapitału kulturowego dotyczy również języków mniejszości narodowych i etnicznych, a także języków regionalnych. Odbywa się ona w całym systemie oświaty – od wychowania przedszkolnego do końca szkoły ponadgimnazjalnej i egzaminu maturalnego. W roku szkolnym 2017/2018 języków mniejszości narodowych i etnicznych oraz regionalnych uczyło się łącznie 73,3 tys. dzieci i młodzieży – przedstawicieli tych grup, w tym 64,8 tys. w 1032 szkołach podstawowych, 6,5 tys. w 403 gimnazjach i 2,0 tys. w 72 szkołach ponadgimnazjalnych i ponadpodstawowych – liceach

⁹⁷² *Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2017/18...*, op. cit., s. 62.

⁹⁷³ Więcej w: *Key Data on Teaching Languages at School in Europe – 2017 Edition*, Komisja Europejska/EACEA/Eurydice, Raport Eurydice, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg 2016, s. 32-42, 61, 64. Obecnie obowiązkowa nauka jednego języka obcego w Polsce rozpoczyna się na początku edukacji przedszkolnej (przed rozpoczęciem obowiązku szkolnego), podczas gdy w 2003 roku (przed wstąpieniem do UE) rozpoczynała się odpowiednio dopiero w drugiej i trzeciej klasie szkoły podstawowej.

ogólnokształcących, branżowych szkołach I stopnia, technikach. Najliczniejszą grupę uczniów stanowili przedstawiciele niemieckiej mniejszości narodowej uczący się w 535 szkołach, stanowiących 51,8% ogólnej liczby szkół podstawowych prowadzących zajęcia w językach mniejszości narodowych i etnicznych. Również w gimnazjach dominującym był język niemiecki, którego uczyło się 43,7% wszystkich uczniów – przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych. Na drugim miejscu znalazły się placówki nauczające w języku kaszubskim – 32,5% szkół. Uczący się języka niemieckiego stanowili 56,2% wszystkich uczniów wspomnianych gimnazjów, a języka kaszubskiego – 29,5%. W roku szkolnym 2017/2018 w szkołach ponadgimnazjalnych i ponadpodstawowych języków mniejszości uczyło się 2019 uczniów w 72 szkołach (wzrost o 11 w stosunku do 2016/2017 roku szkolnym). Na tym poziomie szkolnictwa znaczący odsetek uczniów stanowili przedstawiciele mniejszości kaszubskiej – 53,2% nabywający kompetencji językowej w 34 szkołach. Wśród przedstawicieli innych mniejszości znaleźli się uczniowie pochodzący z mniejszości białoruskiej – 22,5% uczniów (uczących się w 4 liceach ogólnokształcących), ukraińskiej – 13,5% (w 14 szkołach), niemieckiej – 6,9% (w 15 szkołach), a także mniejszości litewskiej lub łemkowskiej stanowiący razem 3,9% uczniów⁹⁷⁴. Z raportu komisji Europejskiej z 2017 roku wynika, że Polska jest jednym z państw Wspólnoty, w którym obowiązuje w ramach zintegrowanego kształcenia przedmiotowo-językowego (*Content and Language Integrated Learning* – CLIL) nauczanie języka urzędowego oraz jednego języka obcego i w zależności od regionu oraz potrzeb – jednego języka mniejszości narodowych, etnicznych lub regionalnego⁹⁷⁵.

Poza formalnymi kompetencjami językowymi, mieszczącymi się w inkorporatywnym kapitale kulturowym, istotne znaczenie mają dane na temat deklarowanej znajomości języków obcych przez Polaków. Z raportu Centrum Badań Opinii Społecznej z 2016 roku wynika, że od 1997 roku wzrósł odsetek Polaków posługujących się na poziomie komunikatywnym językiem obcym (z 37% w 1997 do 53% w roku 2015). Jednocześnie warto podkreślić, że w omawianym okresie spadł odsetek Polaków zupełnie nieznających żadnego języka obcego (z 63% w roku 1997 do 47% w roku 2015). W 2015 roku znajomość przynajmniej jednego języka obcego na poziomie komunikatywnym deklarowało 86% uczniów i studentów, 83% osób z wyższym wykształceniem, 81% kierowników i specjalistów wyższego szczebla, 80% mieszkańców największych miast, 79% osób w wieku od 18 do 24 lat, 78% pracowników administracyjno-biurowych oraz 74% respondentów o dochodach *per capita* wynoszących co najmniej 2000 zł.

⁹⁷⁴ *Ibidem*, s. 65.

⁹⁷⁵ *Ibidem*, s. 56. Zintegrowany system kształcenia przedmiotowo-językowego (CLIL – *Content and Language Integrated Learning*) charakteryzuje nauka różnych przedmiotów uwzględnionych w programie nauczania w co najmniej dwóch językach.

Najczęściej wskazywanym językiem był angielski – 32%, następnie rosyjski – 20%, niemiecki – 14%, francuski – 2% oraz inny, którym posługiwało się 5% respondentów. Wśród ankietowanych deklarujących brak znajomości jakiegokolwiek języka obcego większość stanowią kobiety (48%), osoby w wieku powyżej 54 roku życia (63%), z wykształceniem podstawowym i zawodowym (66%)⁹⁷⁶. Osoby znające dwa języki i więcej to głównie młodzi w kohorcie wieku 18-24 lata (28%), mieszkający w miastach powyżej 500 tys. mieszkańców (39%), posiadający wykształcenie wyższe lub studiujący (36%) albo pełniący funkcje kierownicze, naukowe lub polityczne (35%)⁹⁷⁷.

Analiza danych ilościowych pozwala stwierdzić, że kapitał kulturowy budowany na filarach kompetencji językowych, choć na tle innych państw europejskich nie jest imponujący, w ostatnich latach sukcesywnie wzrasta na wszystkich poziomach szkolnictwa. Powoli ulegają zacieraniu dysproporcje w dostępie do placówek oświatowych oferujących nauczanie języków obcych oraz powoli w układzie miasto-wieś, jednak znajomość języków obcych jest w większości domeną mieszkańców dużych miast, ludzi wykształconych i zajmujących kierownicze stanowiska. Kapitał kulturowy budowany na tym gruncie należy ocenić jako predykcyjny i perspektywiczny.

Niekwestionowanym filarem budowania kapitału kulturowego Polski jest szkolnictwo wyższe, które w ostatnich latach przechodzi nieustanne reformy. Ze względu na obszerny zakres analizy skupię uwagę wyłącznie na liczbie uczelni w Polsce, ich profilach oraz liczbie studentów w odniesieniu do województw. Z danych opublikowanych w syntetycznym raporcie Głównego Urzędu Statystycznego „Szkolnictwo wyższe w roku akademickim 2017/2018” wynika, że w roku 2017 kształciło się prawie 1,3 mln studentów (w tym około 750 tys. kobiet) na ponad 430 uczelniach (w tym około 300 niepublicznych). Około 5,6% ogólnej liczby studentów stanowili cudzoziemcy – około 73 tys. Około 66% studentów studiowało na studiach stacjonarnych. Dominującym województwem pod względem liczby studentów było mazowieckie, gdzie studiowało 263,5 tys. studentów, w tym około 147,6 tys. kobiet, małopolskie, gdzie studiowało około 157,3 tys. studentów (w tym około 92,5 tys. kobiet) oraz wielkopolskie – około 130,3 tys. studentów (w tym 76,5 tys. kobiet). Najmniej studentów w omawianym roku studiowało w województwie lubuskim – około 13,2 tys., opolskim – około 19,6 tys., świętokrzyskim – 26,4 tys., warmińsko-mazurskim – około

⁹⁷⁶ *O wyjazdach zagranicznych i znajomości języków obcych*, Komunikat z badań Nr 5/2016, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2016, s. 12-13. Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 3-10 grudnia 2015 roku na liczącej 989 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski (procenty nakładają się w związku z deklaracją więcej niż jednego języka).

⁹⁷⁷ *Ibidem*, s. 14-16.

28,1 tys.⁹⁷⁸ W tabeli 18 przedstawiono regionalny rozkład liczby studentów w roku akademickim 2017/2018.

Tabela 18. Regionalny rozkład liczby studentów w roku akademickim 2017/2018

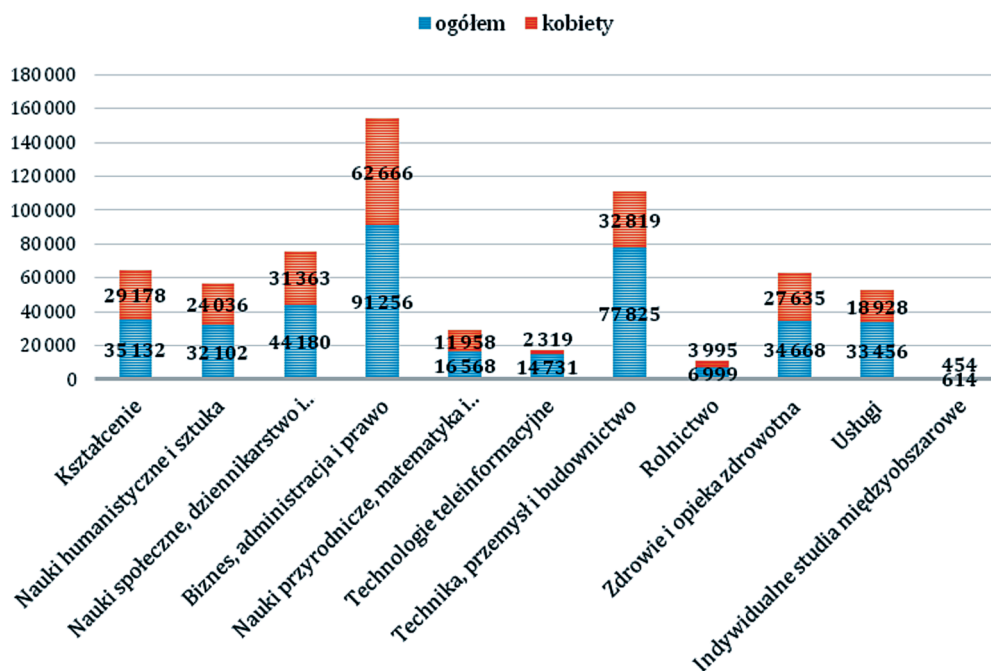
Wyszczególnienie	Ogółem	Kobiety	Typ studiów		W tym cudzoziemcy
			Stacjonarne	Niestacjonarne	
Polska	1 291 870	746 827	852 973	438 897	72 743
dolnośląskie	123 761	69 481	81 600	42 161	6675
kujawsko-pomorskie	59 081	36 333	35 517	23 564	1579
lubelskie	71 554	42 400	55987	15 576	6922
lubuskie	13 234	7164	8576	4658	126
łódzkie	84 618	50 791	52 667	31 951	5499
małopolskie	157 271	92 479	117 784	39 487	8377
mazowieckie	263 500	147 599	155 561	107 939	22 212
opolskie	19 635	11 374	14 702	4933	1454
podkarpackie	48 361	26 864	35 061	13 300	2742
podlaskie	31 926	18 954	22 438	9488	1325
pomorskie	84 068	49 500	53 774	30 294	3483
śląskie	110 996	63 317	74 177	36 819	4476
świętokrzyskie	26 431	16 656	15 204	11 227	993
warmińsko-mazurskie	28 139	15 798	20 602	7537	363
wielkopolskie	130 294	76 534	79 936	50 358	5231
zachodniopomorskie	39 001	21 583	29 396	9605	1286

Źródło: *Szkolnictwo wyższe w roku akademickim 2017/2018*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 2

Dane prezentowane w tabeli 18 wskazują, że najwyższy poziom zinstytucjonalizowanego kapitału kulturowego (regionalne pole kapitału kulturowego) tworzonego przez nabywanie formalnych kompetencji w ramach studiów reprezentuje województwo mazowieckie, następnie małopolskie oraz wielkopolskie. Najniższy poziom – podobnie jak w przypadku kapitału kulturowego tworzonego w ramach uczestnictwa w kulturze – reprezentują województwa: lubuskie, opolskie, świętokrzyskie oraz warmińsko-mazurskie. Instytucjonalny kapitał kultu-

⁹⁷⁸ *Szkolnictwo wyższe w roku akademickim 2017/2018*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 2.

rowy tworzy również liczba absolwentów wyższych uczelni oraz profile kształcenia. W roku akademickim 2016/2017 szkoły wyższe ukończyło w Polsce ponad 387,5 tys. osób, w tym 63,3% – 245,4 tys. kobiet. Najwięcej absolwentów odnotowano na kierunkach studiów w grupach: biznes, administracja i prawo (23,5%), technika, przemysł, budownictwo (20,1%) oraz nauki społeczne, dziennikarstwo i informacja (11,4%)⁹⁷⁹. Na rysunku 35 przedstawiono rozkład ilościowy absolwentów (rok 2016/2017) w grupach kierunków studiów w odniesieniu do płci.



Rys. 35. Rozkład ilościowy absolwentów (rok 2016/2017) w grupach kierunków studiów w odniesieniu do płci

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Szkolnictwo wyższe w roku akademickim 2017/2018*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 2

Istotnym parametrem oceny zinstytucjonalizowanego kapitału kulturowego jest obserwowalny od roku akademickiego 2007/2008 spadek liczby studentów z 1937,4 tys. do 1291,9 tys. w roku akademickim 2017/2018, z jednoczesnym przewartościowaniem preferencji w kierunku nauk społecznych i humanistycznych. Drugim parametrem oceny jest korelacja ukończonego kierunku studiów z pracą w zawodzie. W tej kwestii widać poważny rozdźwięk, bowiem według

⁹⁷⁹ *Ibidem*, s. 2.

różnych danych, aż 60% absolwentów wyższych uczelni nie podejmuje (z różnych względów) pracy w obszarze ukończonego kierunku studiów.

Niezwykle istotne znaczenie dla budowania kapitału kulturowego ma szkolnictwo artystyczne na wszystkich poziomach dydaktyki. Na poziomie podstawowym i średnim w roku szkolnym 2017/2018 uczyło się 98 475 uczniów w 755 szkołach o tym profilu (muzycznym, plastycznym lub tanecznym). Szkoły realizujące kształcenie artystyczne i ogólne lub wyłącznie artystyczne dzielą się na: muzyczne – ogólnokształcące szkoły I stopnia kształcące w cyklu ośmioletnim i II stopnia, licea plastyczne, ogólnokształcące szkoły baletowe, a także szkoły sztuki tańca, szkoły sztuki cyrkowej. Na poziomie policealnym występują szkoły policealne muzyczne i plastyczne. W roku szkolnym 2017/2018 patronatem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego objętych było 259 szkół i placówek artystycznych (w tym 8 burs), w których kształciło się 55 986 uczniów. Na poziomie wyższym szkolnictwo artystyczne opiera się na 19 uczelniach, w tym 8 akademiach muzycznych, 7 uczelniach plastycznych, 2 teatralnych, 1 filmowo-teatralnej, a także 1 akademii kształcącej w dziedzinie muzyki i plastyki. W omawianym roku akademickim kształciło się w nich około 16 tys. studentów, co stanowi około 1% studiującej młodzieży w Polsce⁹⁸⁰.

Kapitał kulturowy zinstytucjonalizowany (jednostkowy) budowany jest w oparciu o założenia indywidualnego rozwoju każdego ucznia czy studenta, związany ze specyficznym typem dydaktyki opartej na pracy z mistrzem, który ma istotny wpływ na kształtowanie osobowości i wszystkich składowych indywidualnego „habitusu” przyszłego artysty. Istotnym elementem budowania kapitału kulturowego artysty jest łączenie pracy artysty z zarządzaniem kulturą, co daje wymierny efekt w obszarze dbałości o materialne i niematerialne składniki kultury oraz pełną identyfikację z nimi. Kuratela państwa oraz wsparcie młodych talentów to najważniejsze filary kształtowania elit polskiej kultury, które stanowią podstawę kapitału kulturowego państwa. W tym zakresie corocznie Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego przyznaje stypendia dla uczniów szkół artystycznych oraz studentów i doktorantów uczelni artystycznych za wybitne osiągnięcia, a także wspiera ich w ramach programu „Młoda Polska”⁹⁸¹.

6.4. „Kapitał wielokulturowy” Polski

Mówiąc o „kapitale wielokulturowym” Polski mam na uwadze jego umowny akcent semantyczny, bowiem już sama kwestia wielokulturowości

⁹⁸⁰ Zob. *Rocznik Kultury Polskiej...*, op. cit., s. 104-107.

⁹⁸¹ Zob. *Ibidem*, s. 109.

w polskiej „wersji” budzi wiele kontrowersji i obaw odnoszących się do poprawności zastosowanego pojęcia. Przyjmując za punkt wyjścia, że wielokulturowość jest zjawiskiem opartym na wzajemnej koegzystencji zróżnicowanych kultur na jednym obszarze geograficznym w obcym (homogenicznym lub heterogenicznym kulturowo) środowisku, wzajemnej tolerancji, relatywizmie kulturowym, szacunku i unikaniu nawet pasywnych antagonizmów oraz negatywnych postaw, prowadzących do asymilacji kulturowej, zjawisko to w polskiej rzeczywistości może wzbudzać wątpliwości. Świadczy o tym wiele faktów związanych ze stosunkiem Polaków do cudzoziemców (w tym do imigrantów i uchodźców), negatywne postawy manifestowane w życiu codziennym i w „trzecim wymiarze”, a także homogeniczna struktura etniczna, stanowiąca endemit na skalę europejską. Te oraz wiele innych przesłanek prowokują do wielu pytań na temat zasadności kwalifikowania wzajemnych stosunków Polaków i cudzoziemców do rangi wielokulturowości (czy może raczej do pluralizmu kulturowego), realnych i urojonych zagrożeń związanych z ich obecnością, szans asymilacji w tym jakże specyficznym środowisku kulturowym, a także szans stworzenia wartościowego dla Polski subkapitału kulturowego.

Odpowiedź na pytanie, czy w Polsce istnieje zjawisko wielokulturowości, czy tylko pluralizm kulturowy, narzuca konieczność wyjaśnienia obu pojęć. Według P. Sztompki, wielokulturowość to *wielość i różnorodność kultur, zarówno w następujących po sobie w wymiarze historycznym, jak i koegzystencjalnym współcześnie, a także stanowisko ideologiczne podkreślające prawo różnych społeczności do odmiennych sposobów życia, a nawet lansujące tezę o pełnej równości wszystkich kultur*⁹⁸². W definicji M. Golki wielokulturowość jest *współwystępowaniem na tej samej przestrzeni (albo w bezpośrednim sąsiedztwie bez wyraźnego rozgraniczenia, albo w sytuacji aspiracji do zajęcia tej samej przestrzeni) dwóch lub więcej grup społecznych o odmiennych cechach dystynktywnych: wyglądzie zewnętrznym, języku, wyznaniu religijnym, układzie wartości itd., które przyczyniają się do wzajemnego postrzegania odmienności z różnymi tego skutkami*⁹⁸³. Choć w wielu opracowaniach pojęcie *pluralizmu kulturowego* wprowadzone do systematyki pojęć z zakresu kultury w 1915 roku przez Horacego Kallena⁹⁸⁴ jest traktowane synonimicznie, różni je od wielokulturowości typ relacji albo zupełny ich brak z przedstawicielami kultur przyjmujących. W klasycznym ujęciu według

⁹⁸² P. Sztompka, *Socjologia...*, op. cit., s. 255.

⁹⁸³ M. Golka, *Oblicza wielokulturowości*, [w:] *U progu wielokulturowości. Nowe oblicza społeczeństwa polskiego*, M. Kempny, A. Kapciak, S. Łodziński (red.), Oficyna Naukowa, Warszawa, 1997, s. 54.

⁹⁸⁴ A. Szahaj, *E Pluribus Unum? Dylematy wielokulturowości i politycznej poprawności*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2004, s. 21. Horace Kallen swoje podejście zbudował na obserwacjach zjawisk zachodzących wśród imigrantów, którzy, mimo procesu asymilacji kulturowej, zachowują pewną część cech kulturowych.

Petera Kivisto, Johna Rexa oraz Leo Kupera *społeczeństwa pluralistyczne to takie, w których różne grupy etniczne żyją obok siebie, nie kontaktując się ze sobą poza ogólnie pojmowanym rynkiem, z kolei społeczeństwa wielokulturowe to takie, które rozszerzają interakcję również na inne sfery*⁹⁸⁵.

Komparatystyka obu definicji skłania do refleksji, z jakim typem stosunków międzykulturowych mamy do czynienia w warunkach polskiej rzeczywistości? W celu udzielenia odpowiedzi na to pytanie zasadna jest analiza populacji cudzoziemców w Polsce, ich struktury etnicznej oraz rozmieszczenia geograficznego. W ramach analizy warto również zaakcentować populację mniejszości narodowych i etnicznych, którą według Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań z 2011 roku tworzyło około 1,5 mln przedstawicieli 40 narodowości (w tym ludności – przedstawicieli 26 narodowości deklarujących tożsamość polską). Obecnie mniejszości narodowe i etniczne oraz narodowości deklarujące tożsamość polską stanowią około 3,9% całej populacji (z 37,8 mln) Polski (dane na rok 2018). Do najliczniejszych mniejszości narodowych zaliczają się: Niemcy – 147 814, Ukraińcy – 51 001, Białorusini – 46 787, Rosjanie – 13 046, Litwini – 9641, Żydzi – 7508, Ormianie – 3623, Czesi – 3447 i Słowacy – 3240. Mniejszości etniczne reprezentują: Ślązacy – 846 719, Kaszubi – 232 547, Romowie – 17 049, Łemkowie – 10 531, Tatarzy – 1916 i Karaimi – 346⁹⁸⁶. Kapitał kulturowy mniejszości narodowych i etnicznych należy rozpatrywać z trojaki sposób. Pierwszy to kapitał kulturowy tzw. „własny” (względnie zamknięty i odporny na presję kultur obcych) – zbudowany dzięki pielęgnowaniu (w tym również w praktykach kulturalnych) niematerialnych treści kulturowych, tworzących syntagmy kultur narodowych, takich jak język, wartości, obyczaje, tradycje, symbole narodowe oraz religia, a także dziedzictwa materialnego i tożsamości narodowej lub(i) etnicznej. Drugi to kapitał tzw. „biwalentny” budowany dzięki identyfikacji z kulturą własną oraz Polski, wynikający z partycypacji w różnych praktykach zarówno własnej kultury, jak i polskiej. Trzeci to kapitał kulturowy tzw. „ambiwalentny” związany z zanikiem granic pomiędzy identyfikacją z kulturą „własną”, polską oraz masową. Pomijając kwestie tożsamości oraz identyfikacji etnicznej, należy podkreślić, że kapitał kulturowy mniejszości narodowych i etnicznych, a także narodowości deklarujących polską tożsamość, przyjmuje wszystkie trzy postacie: inkorporatywną (ucieleśnioną), zinstytucjonalizowaną i uprzedmiotowioną, przy czym rozkład ich wartości jest nierównomierny w zależności od wielkości populacji mniejszości, jej rozproszenia na terytorium Polski, a także poziomu identyfikacji z kulturą własną. W ramach podsumowania kwestii kapi-

⁹⁸⁵ J. Mucha, *Wielokulturowość etniczna i nietniczna*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa”, 1999, nr 14-15, s. 45.

⁹⁸⁶ *Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski*, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2015.

tału kulturowego mniejszości narodowych i etnicznych pozwolę sobie na tezę, że umiejętnie wykorzystany oraz wspierany w sposób systemowy przez państwo polskie stanowić może istotny element polskiej wielokulturowości, nie tylko ujmowanej w ramy postulatów i teorii, ale realnych i widocznych efektów.

Obecnie populacja mniejszości narodowych i etnicznych stanowi niewielki odsetek w porównaniu do wieloetnicznego krajobrazu Polski z okresu międzywojennego. Skutki II wojny światowej oraz działania władz PRL sprawiły, że Polska stała się najbardziej homogenicznym kulturowo państwem Europy. Jak wskazuje Marek Barwiński, *uległy one bardzo istotnym przeobrażeniom terytorialnym, ilościowym, instytucjonalnym, społecznym i kulturowym. Niejednokrotnie zamieszkiwane przez nie regiony zostały podzielone granicami państwowymi, a ludność objęta akcjami przesiedleńczymi o różnej skali, natomiast poczucie odrębności narodowej było osłabiane asymilacyjną polityką władz, prowadzoną w ramach budowania społeczeństwa monoetnicznego*⁹⁸⁷. Autor podkreśla także, że istotne zmiany nastąpiły również po 1989 roku, który otworzył nie tylko rdzenym Polakom, ale i przedstawicielom mniejszości możliwości emigracji z kraju. Inna kwestia wiąże się z absorpcją obcych narodowości przez Polskę, które nie tylko zasiły już zamieszkującą populację cudzoziemców, ale urozmaiciły koloryt kulturowy państwa, którego wizytówką był monolit kulturowy. Analiza danych zawartych w raportach Urzędu ds. Cudzoziemców z lat 2010-2018 pozwala na wniosek, że wśród cudzoziemców przebywających w Polsce dominują mężczyźni. W tabeli 19 przedstawiono rozkład populacji cudzoziemców w zależności od płci w latach 2010-2018.

Tabela 19. Rozkład populacji cudzoziemców w zależności od płci w latach 2010-2018

Rok	Populacja ogółem	Kobiety	Mężczyźni
2010	85 522	33 996	51 526
2011	95 893	37 361	58 532
2012	110 255	42 880	67 375
2013	120 920	46 382	74 538
2014	135 589	51 686	83 903
2015	175 474	65 358	110 116
2016	235 791	87 474	148 317
2017	305 775	114 323	191 452
2018	375 353	142 178	231 175

Źródło: Urząd do Spraw Cudzoziemców, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 21.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://udsc.gov.pl/statystyki/raporty-okresowe/>

⁹⁸⁷ M. Barwiński, *Struktura narodowościowa Polski w badaniach geograficznych*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 2014, nr 17, s. 124.

Z danych Urzędu ds. Cudzoziemców z 2018 roku wynika, że wśród wszystkich zarejestrowanych imigrantów dominowali obywatele obcych państw posiadający zezwolenie na pobyt czasowy w liczbie 203 903 osób oraz posiadający zarejestrowany pobyt obywatela Unii Europejskiej – 72 445 osób. Pozostałe kategorie pobytu to:

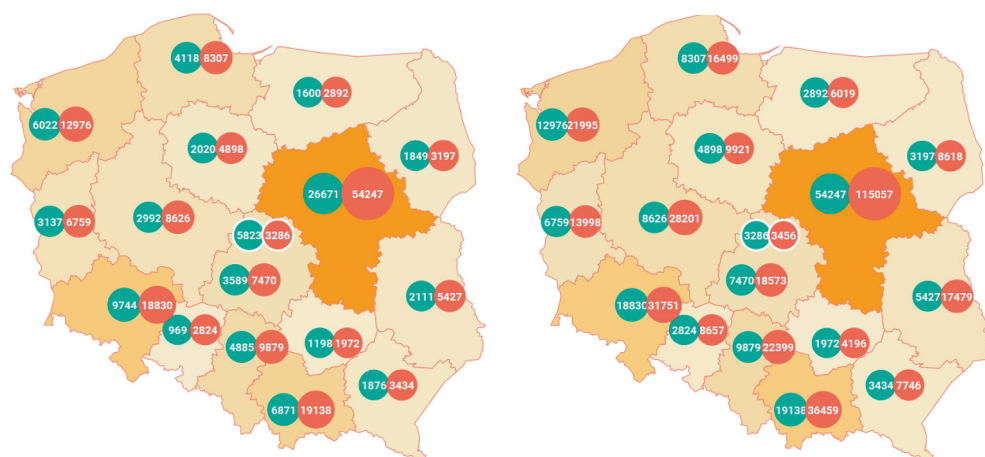
- pobyt stały – 69 065;
- pobyt rezydenta długoterminowego Unii Europejskiej – 13 001;
- pobyt stały obywatela Unii Europejskiej – 8298;
- ochrona uzupełniająca – 2020;
- pobyt ze względów humanitarnych – 1998;
- status uchodźcy – 1361;
- pobyt członka rodziny obywatela Unii Europejskiej – 902;
- pobyt tolerowany – 283⁹⁸⁸.

Od początku transformacji w Polsce zarysował się wyraźnie nieproporcjonalny rozkład geograficzny populacji cudzoziemców. Dominującym regionem (województwem) pod względem obecności zarejestrowanych cudzoziemców było i jest województwo mazowieckie, w którym w 2018 roku osiedliło się lub przebywało czasowo 115 132 cudzoziemców. Od 2010 do 2018 roku ich populacja w tym województwie wzrosła ponad czterokrotnie. Drugim pod względem wielkości populacji cudzoziemców jest województwo małopolskie, gdzie przebywa obecnie 36 378 osób. Na trzecim miejscu plasuje się województwo dolnośląskie z populacją 31 727 cudzoziemców. Na mapach (rys. 36) przedstawiono porównanie populacji cudzoziemców w Polsce w latach 2010/2015 i 2015/2018 w odniesieniu do województw.

Analiza porównawcza populacji z lat 2010 i 2018 wskazuje, że jej wielkość wzrosła ponad czterokrotnie, przy czym wzrost nie jest proporcjonalny w zależności od województwa. W większości województw uległa ona podwojeniu, jednak w przypadku takich, jak województwo opolskie widoczny jest trzykrotny wzrost w latach 2010-2015 (z 969 do 2,86 tys.) i dziewięciokrotny w latach 2010-2018 (z 969 do 86,6 tys.). Znaczący wzrost populacji cudzoziemców nastąpił również w województwie podlaskim, gdzie w latach 2010-2015 ich liczba wzrosła prawie dwukrotnie (z 1,8 tys. do 3,2 tys.), a w latach 2010-2018 zwiększyła się niemal pięciokrotnie (z 1,8 tys. do 8,6 tys.). Zmianę populacji w innych województwach przedstawiają mapy na rysunku 37.

Najliczniejszymi narodowościami są obywatele Ukrainy (niezależnie od imigrantów rotacyjnych), których populacja w 2018 roku wynosiła 178 811 osób, w tym 75 205 kobiety i 103 942 mężczyzn. Drugą pod względem wielkości po-

⁹⁸⁸ Urząd do Spraw Cudzoziemców, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 21.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://udsc.gov.pl/statystyki/raporty-okresowe/>.



2010/2015

Liczba (tys.) wszystkich zarejestrowanych
cudzoziemców w Polsce bez imigrantów
ekonomicznych z Ukrainy:
wzrost z **85 522 do 175 474**
(stan na 20.12.2015 rok)

2015/2018

Liczba (tys.) wszystkich zarejestrowanych
cudzoziemców w Polsce bez imigrantów
ekonomicznych z Ukrainy:
wzrost z **175 474 do 373 136**
(stan na 20.12.2018 rok)

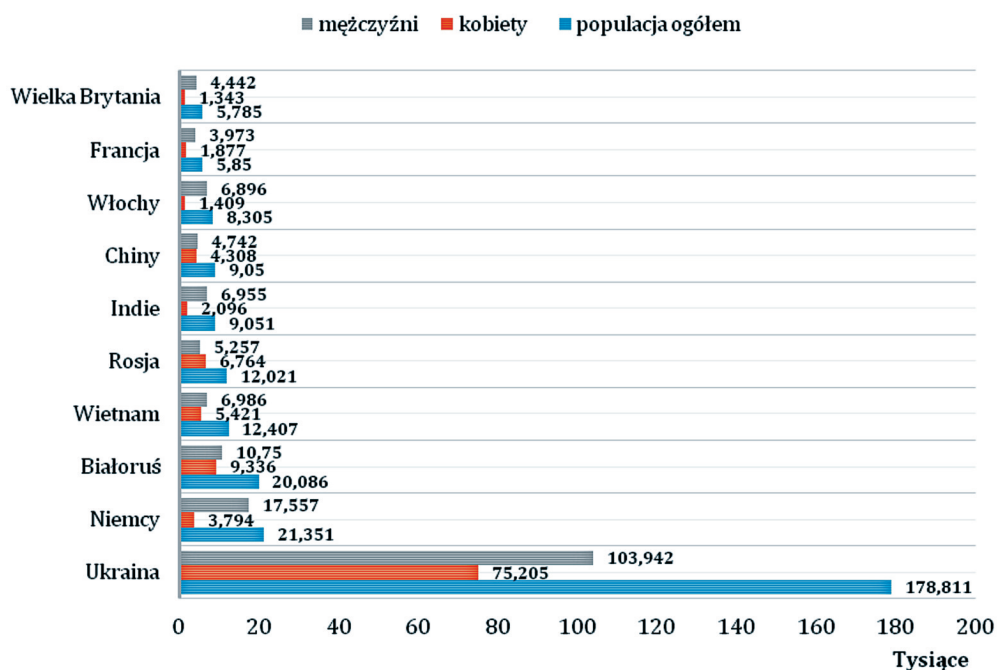
Rys. 36. Populacja cudzoziemców w Polsce (porównanie lat 2010/2015 i 2015/2018)

Źródło: Migracje.gov.pl, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 19.01.2019]. Dostęp w Internecie: <https://migracje.gov.pl/>

populacji narodowość stanowią Niemcy – 21 351 osób, w tym 3794 kobiet i 17 557 mężczyzn. Na trzecim miejscu plasują się Białorusini, którzy liczą 20 086 osób, w tym 9336 kobiet i 10 750 mężczyzn⁹⁸⁹. Wielkość populacji dziesięciu najliczniejszych narodowości w Polsce prezentuje rysunek 37.

W ramach analizy obecności w Polsce obywateli Ukrainy nie można pominąć imigrantów ekonomicznych zarejestrowanych na podstawie oświadczenia podmiotu o zamiarze powierzenia pracy cudzoziemcowi, które pozwala na zatrudnienie niesezonowe (od 2017 roku). Taka forma zatrudnienia dotyczy nie tylko Ukraińców, ale również obywateli: Republiki Armenii, Republiki Białorusi, Republiki Gruzji, Republiki Mołdowy i Federacji Rosyjskiej (do 6 miesięcy w ciągu kolejnych 12 miesięcy). Należy podkreślić, że od 2015 średni odsetek Ukraińców zatrudnionych na podstawie oświadczenia (w stosunku do pozostałych narodowości objętych przepisem) kształtuje się na poziomie około 93%. Do najistotniejszych przesłanek imigracji zaliczyć należy zróżnicowanie dochodowe pomiędzy Polską a Ukrainą, bezrobocie na Ukrainie oraz relatywnie niskie koszty podróży do Polski. Te oraz wiele innych czynników wskazują jednoznacznie, że

⁹⁸⁹ Urząd do Spraw Cudzoziemców..., *op. cit.*



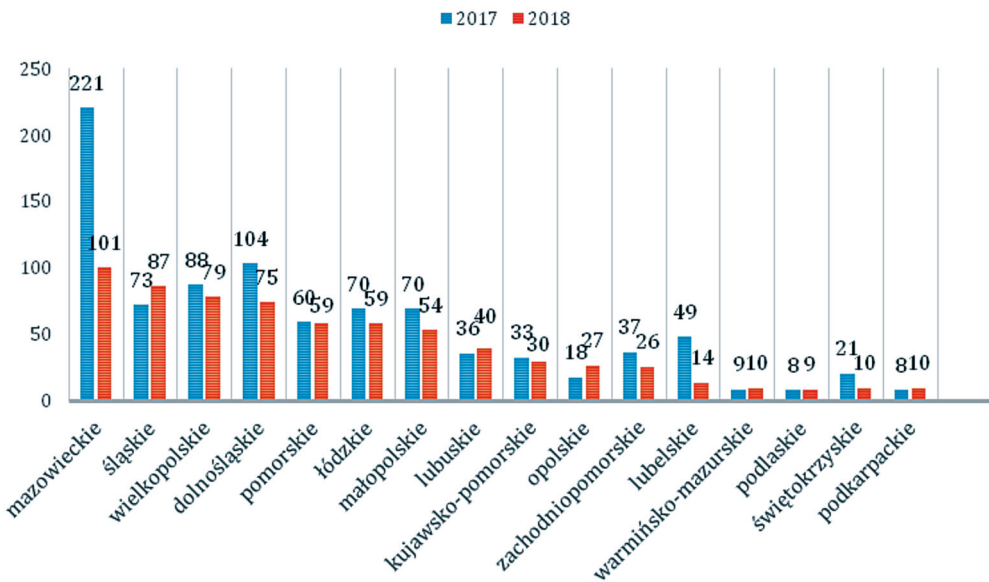
Rys. 37. Populacja dziesięciu najliczniejszych narodowości w Polsce z podziałem na płeć
 Źródło: opracowanie własne na podstawie: Migracje.gov.pl, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 19.01.2019]. Dostęp w Internecie: <https://migracje.gov.pl/>

imigrantów ekonomicznych przybywających do Polski w żaden sposób nie należy traktować jako kapitał kulturowy, ale jako „przejściowy” kapitał ekonomiczny, szczególnie w realiach coraz większego zapotrzebowania „rąk do pracy” w Polsce.

Wzrost zainteresowania polskim rynkiem pracy ze strony Ukraińców nastąpił w 2015 roku, kiedy zarejestrowano rekordową liczbę oświadczeń polskich podmiotów o zatrudnieniu cudzoziemców (wzrost z 387 tys. w 2014 roku do 782 tys. w roku 2015) oraz wydanych zezwoleń na pracę (analogicznie z 28 tys. do 50 tys.). Według danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej rekordową liczbę zezwoleń na prace wydano w roku 2016 – 127 tys. (wzrost o 93,6% w stosunku do 2015 r.) i zarejestrowano 1,263 mln oświadczeń o woli powierzenia pracy cudzoziemcowi (wzrost o 67,0%)⁹⁹⁰. W 2017 roku zapotrzebowanie na pracę w Polsce nadal utrzymywało się na wysokim poziomie (ze 108 tys. wszystkich zezwoleń na prace wydanych cudzoziemcom aż 91 tys. dotyczyło

⁹⁹⁰ *Porządkowanie zatrudniania cudzoziemców*, Oficjalny portal internetowy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, [online], [dostęp: 20.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.gov.pl/web/rodzina/porzadkowanie-zatrudniania-cudzoziemcow>.

obywateli Ukrainy). Przełomowy był rok 2018, bowiem w pierwszym półroczu urzędy pracy zarejestrowały o 212 tys. mniej oświadczeń o zatrudnieniu Ukraińców niż w analogicznym okresie roku 2017. Z danych Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wynika, że w niektórych województwach spadek ten dochodzi nawet do 70%. Szczególnie istotne znaczenie ma to dla województw, gdzie brakuje pracowników w sektorze budowlanym i usługach. Najbardziej wyraźny spadek odnotowano w województwie mazowieckim – z 221 tys. oświadczeń o zatrudnieniu w roku 2017 do poziomu 101 tys. w roku 2018. Na rysunku 38 przedstawiono zmianę liczby oświadczeń o zatrudnieniu w pierwszych półroczach roku 2017 i 2018.



Rys. 38. Zmiana liczby oświadczeń o zatrudnieniu Ukraińców w latach 2017 i 2018 w odniesieniu do województw

Źródło: *Porządkowanie zatrudniania cudzoziemców*, Oficjalny portal internetowy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, [online], [dostęp: 20.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.gov.pl/web/rodzina/porzadkowanie-zatrudniania-cudzoziemcow>

Podsumowując analizę populacji tej kategorii imigrantów, należy stwierdzić, że ich liczba oscyluje wokół 1,8 mln i nie należy ich traktować jako imigrację długo- czy nawet średniookresową, ale krótkookresową o charakterze rotacyjnym. Warto również podkreślić, że coraz więcej imigrantów ekonomicznych z Ukrainy wiąże swoją przyszłość z państwami Europy Zachodniej, co teoretycznie oznacza spadek ich populacji. Nie tylko deklarują wyjazd z Polski na Zachód nawet w trakcie trwania umowy z polskim pracodawcą, ale robią to bez podania

przyczyny opuszczenia miejsca pracy. Jest to związane z pojawieniem się w 2018 roku konkurencji dla Polski na rynku niemieckim, francuskim oraz w innych państwach. Mimo coraz bardziej widocznego trendu związanego z traktowaniem Polski jako „trampoliny ekonomicznej”, prognozy na przyszłość wynikające z zapotrzebowania „siły roboczej” na rynku pracy wskazują, że w 2019 roku i później do Polski może przybywać nawet 300 tys. obywateli Ukrainy rocznie. Kwestię prognoz i potrzeb w zatrudnieniu pozostawię poza dyskusją, bowiem nie dotyczy przedmiotu analizy, jednak pragnę zwrócić uwagę na znany już w Europie problem, mianowicie antagonizmy w relacjach osiadłych Ukraińców z „nowymi”. Problem ten jest naturalną konsekwencją strachu i paniki moralnej przed utratą pozycji wśród imigrantów zasymilowanych i identyfikujących się z państwem przyjmującym. Podobna sytuacja ma miejsce wśród Wietnamczyków w Polsce.

Przyszłością dla Polski są również obywatele Ukrainy studiujący w Polsce. Z danych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego wynika, że w roku akademickim 2012/2013 na polskich uczelniach studiowało 9747 studentów z Ukrainy, rok później było ich już 15 123 osób, natomiast w roku akademickim 2016/2017 liczba ta wzrosła do poziomu 35 584 studentów. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w roku 2017/2018 w Polsce studiowało około 37,8 tys. młodych obywateli Ukrainy⁹⁹¹. Głównym czynnikiem wyboru polskich uczelni były niższe niż w państwach zachodnich koszty studiów, oferta stypendialna, pomoc w uzyskaniu zatrudnienia oraz zapewnienie porad prawnych. Wyniki badań przeprowadzonych przez MNiSW wśród 1055 ukraińskich studentów techniką badań ankietowych (internetowych) wskazują, że tylko 8% respondentów planuje powrót na Ukrainę, 29% chce wyjechać do państw Unii Europejskiej, 28% planuje pozostać w Polsce. Głównymi przesłankami takich planów są lepsze warunki życia w Polsce (22% respondentów) oraz możliwości zatrudnienia (17% respondentów)⁹⁹². Ukraińcy wybierają głównie kierunki z dziedziny nauk społecznych, jednak coraz większym zainteresowaniem cieszą się kierunki techniczne na polskich, renomowanych politechnikach i uczelniach o profilu technicznym.

Z uwagi na specyfikę kultury oraz aktywności na polskim rynku gospodarczym i edukacyjnym skupię uwagę na emigracji wietnamskiej, której historia sięga lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, choć pierwsze wzmianki pochodzą nawet z czasów II wojny światowej⁹⁹³. Prawdziwa ekspan-

⁹⁹¹ *Szkolnictwo wyższe w roku akademickim 2017/2018...*, *op. cit.*, s. 1.

⁹⁹² Florencka K., *Raport: Przybywa studentów z Ukrainy*, [online], [dostęp: 19.12.2018]. Dostęp w Internecie: <http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C31145%2Craport-przybywa-studentow-z-ukrainy.html>.

⁹⁹³ Napływ przedstawicieli tej narodowości był efektem nawiązania przez Polskę współpracy z Wietnamem w zakresie edukacji i wymiany doświadczeń związanych z przystąpieniem Wietnamu do Układu Warszawskiego. Pierwszym widocznym efektem współpracy było kształcenie

sja Wietnamczyków na terytorium Polski nastąpiła po 1989 roku, kiedy przybyli z Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Czechosłowacji w liczbie około 30 tys. Stworzyli oni niemal od początku zamknięty świat, niedostępny dla innych narodowości. Ogromną fikcją w latach dziewięćdziesiątych XX wieku była ich populacja, bowiem na podstawie danych Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań przeprowadzonego w 2002 roku oszacowano ją na 1,8 tys.⁹⁹⁴ Realne i wiarygodne dane z tego okresu, pochodzące z Urzędu ds. Repatriacji i Cudzoziemców z 2001 roku, wskazywały natomiast na 40 tys. populację Wietnamczyków w Polsce. Według Teresy Halik populacja tej narodowości w roku 2002 wahała się w granicach 20-30 tys., przy czym tylko około 1 tys. posiadało kartę stałego pobytu, a około 20% żyło bez jakichkolwiek zezwoleń na pobyt⁹⁹⁵. Ówczasie trudno było wtedy mówić o kapitale kulturowym Wietnamczyków, ponieważ nie dysponowano wiedzą naukową na ten temat, a sami Wietnamczycy nie wykazywali przejawów i chęci asymilacji kulturowej z Polakami. Wszystkie obszary życia, w tym życie społeczne i kulturalne, rozgrywały się za „kurtyną” – niemal w równoległym wymiarze, którego jedyną widoczną oznaką była aktywność gospodarcza (np. na Stadionie Dziesięciolecia). Współcześnie, z perspektywy niemal 30 lat doświadczeń, można to zjawisko sklasyfikować w dwojaki sposób: jako ukryty kapitał kulturowy lub jako (anty)kapitał, co uzasadnia m.in. skalę przestępczości zorganizowanej, w jaką uwikłani byli Wietnamczycy⁹⁹⁶.

Po 2001 roku populacja Wietnamczyków sukcesywnie spadała, co wynikało z naturalnej skłonności do poszukiwania lepszych warunków egzystencji. W Polsce pozostali ci, którym udało się zalegalizować interesy uruchomione nielegalnie w latach dziewięćdziesiątych, związane z handlem ludźmi, organami, produkcją i dystrybucją narkotyków, a także przemytem towarów z Azji. Obecnie ich populacja również budzi wiele wątpliwości. Według danych szacunkowych z końca 2016 roku w Polsce zalegalizowany pobyt posiadało 9174 osób, natomiast według danych szacunkowych realna wielkość populacji była dwa razy większa. Według danych meldunkowych Miasta Stołecznego Warszawa w latach 2015-2016 tylko w samej stolicy legalnie żyło 2943 Wietnamczyków, co stanowiło 13,5% wszystkich zarejestrowanych w Warszawie cudzoziemców i około 40% całej populacji le-

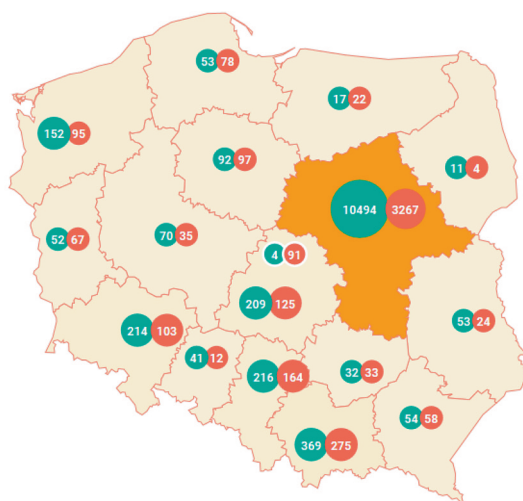
wietnamskich studentów na polskich uczelniach w roku akademickim 1957/1958, głównie w Warszawie, Katowicach i Gdańsku.

⁹⁹⁴ M. Bodziany, *Vietnamese Immigrants in Poland – Three Decades of Experience*, „Journal of Social Sciences and Humanities”, 2017, vol. 3, nr 5, s. 588-589.

⁹⁹⁵ T. Halik, *Migrancka społeczność Wietnamczyków w Polsce w świetle polityki państwa i ocen społecznych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2006, s. 31.

⁹⁹⁶ Więcej na ten temat w: M. Bodziany, „Duchy z Dalekiego Wschodu” w „szklanym domu”, czyli o wietnamskiej diasporze na ziemiach polskich, [w:] *Dom otwarty/dom zamknięty? Lekcje pogranicza. Europa Środkowo-Wschodnia (XX/XXI w.)*, B. Górczyńska-Przybyłowicz [et al.] (red.), Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2014.

galnych Wietnamczyków mieszkających w województwie mazowieckim⁹⁹⁷. Pozostała część populacji Wietnamczyków osiedlała się głównie w bogatych i o niskim poziomie bezrobocia województwach: małopolskim – 332, śląskim – 205, łódzkim – 198, dolnośląskim – 153 i zachodniopomorskim – 137. Zaskakuje fakt niskiego zainteresowania województwem wielkopolskim, charakteryzującym się niskim bezrobociem i wysokim poziomem rozwoju oraz urozmaiconym rynkiem pracy. W 2016 roku na stałe mieszkało tam tylko 65 Wietnamczyków, w tym większość w stolicy województwa – Poznaniu. Podobnie jak w przypadku Warszawy, że 2/3 Wietnamczyków osiedliło się w miastach, które tworzą swoiste wietnamskie „etniczne wyspy”, czyli odizolowane eksklawy kulturowe, względnie zamknięte i spójne społecznie. Największą z nich jest Warszawa, którą wraz z okolicznymi wietnamskimi osiedlami można w sposób umowny nazwać „etnicznym archipelagiem”⁹⁹⁸. Obecnie (rok 2018) populacja Wietnamczyków znacznie wzrosła w stosunku do roku 2010. Z danych Urzędu ds. Cudzoziemców wynika, że w omawianym roku mieszkało w Polsce 4550 (1714 kobiet i 2836 mężczyzn) zarejestrowanych Wietnamczyków, a w 2018 liczba ta wzrosła do 12 407 (5421 kobiet i 6986 mężczyzn). W większości przypadków mieszkają w województwie mazowieckim, szczególnie w Warszawie i okolicach. Na rysunku 39 przedstawiono zmianę populacji Wietnamczyków w odniesieniu do województw.



Rys. 39. Zmiana populacji Wietnamczyków w Polsce w latach 2010 i 2018

Źródło: Migracje.gov.pl, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 19.01.2019]. Dostęp w Internecie: <https://migracje.gov.pl/>

⁹⁹⁷ Dane meldunkowe Urzędu Miasta Stołecznego Warszawa 2016, [online], [dostęp: 25.07.2017]. Dostęp w Internecie: <http://www.um.warszawa.pl/>.

⁹⁹⁸ M. Bodziany, *Vietnamese Immigrants...*, op. cit., s. 595-596.

W latach dziewięćdziesiątych Wietnamczycy utrwalali własny, zamknięty kapitał kulturowy, który nierozzerwalnie związany był z działalnością przestępczą lub działalnością na pograniczu prawa. Jego najbardziej wyraźnym i zarazem endemicznym przykładem był Stadion Dziesięciolecia, pokazujący nie tylko ich przedsiębiorczość, ale solidarność społeczną oraz miejsce w strukturze społecznej. Od 2008 roku miejsce stadionu zajęły nowoczesne kompleksy handlowe w Wólce Kosowskiej, Nadarzynie lub w Tuszynie w województwie łódzkim, gdzie Wietnamczycy koegzystują (już nie w tak zamkniętym „subświecie”) z Polakami i innym narodowościami, takimi jak Chińczycy czy Turcy. Sami są zatrudniani w chińskich firmach handlowych i zatrudniają również Polaków. Mają również własne problemy, odmienne o tych z lat dziewięćdziesiątych, bowiem nie są im obce konflikty (trudno je nazwać kulturowymi – raczej mają kontekst ekonomiczny) z innymi narodowościami. Drugim problemem jest wyraźny rozdźwięk cywilizacyjny pomiędzy osiadłymi a „nowymi” imigrantami z Wietnamu. Jedna z wypowiedzi – cytowana przez autorki raportu pt. „Migranckie instytucje ekonomiczne i ich wpływ na otoczenie” – tak opisuje to zjawisko: *my jesteśmy tutaj ucywilizowani, wychowani w Europie, my się umiemy zachować, a tacy, co przyjeżdżają z Wietnamu, są niekulturalni, chcą szybko zarobić kasę, szastać nią, pokazywać się ostentacyjnie [...] i często byli oni nazywani tymi z Wólki*⁹⁹⁹.

Analiza populacji Wietnamczyków z perspektywy kapitału kulturowego wskazuje na pewną specyfikę tej narodowości, która wpisuje się w jej pozytywny profil stereotypowej percepcji wśród Polaków i innych narodowości. Jest nią pracowitość i wytrwałość w dążeniu do celu, a także szacunek do wartości i norm obowiązujących w Polsce. Bez względu na całą gamę destruktorów kapitału kulturowego, takich jak przestępczość, narodowość ta zasługuje na szacunek i szanse asymilacji kulturowej w Polsce. Uzasadnia to wiele faktów, wśród których najistotniejszym jest obszar edukacji. O ile w latach dziewięćdziesiątych i przełomu tysiąclecia nawet na gruncie edukacji woleli unikać kontaktów z innymi narodowościami, tak obecnie stali się wizytówką pracowitości i intelektu w przedszkolach, szkołach i uczelniach. Od 2006 roku widoczny jest symboliczny wzrost liczby studentów z Wietnamu, szczególnie na uniwersytetach: Warszawskim, Łódzkim, im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, a także na Politechnice Warszawskiej, Politechnice Śląskiej, Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie oraz Akademii Rolniczej w Szczecinie¹⁰⁰⁰. Mimo wzrostu populacji wietnamskich stu-

⁹⁹⁹ N. Klorek, M. Szulecka, *Migranckie instytucje ekonomiczne i ich wpływ na otoczenie. Przykład centrów handlowych w Wólce Kosowskiej*, Raport z badań, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2013, s. 43.

¹⁰⁰⁰ *Spółeczność wietnamska w Polsce polityka migracyjna Wietnamu*, Departament Polityki Migracyjnej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Wydział Analiz Migracyjnych, Warszawa 2007, s. 36.

dentów, z 205 w latach 2014/2015 do 234 w latach 2015/2016, ich udział w umiędzynarodowieniu polskich uczelni był nadal znikomy. Stanowili oni bowiem niespełna 0,4% z około 57 tys. wszystkich zagranicznych studentów studiujących w Polsce¹⁰⁰¹.

Współczesne badania dowodzą, że wietnamskich studentów charakteryzuje pozytywny zestaw cech oraz wysoki poziom wiedzy i umiejętności. Mimo różnic kulturowych bardzo szybko asymilują się w polskim środowisku akademickim, są bardziej skoncentrowani niż Polacy czy studenci innych narodowości, nie spóźniają się na zajęcia, o wiele poważniej podchodzą do nauki, mają zdecydowanie mniej nieobecności. Ważną obserwacją jest to, że na naukę w domu poświęcają około trzech godzin tygodniowo więcej niż studenci z innych krajów rozwijających się. Młodzi Wietnamczycy nie boją się matematyki i mają większe przeświadczenie, że przyda im się w przyszłości. Najistotniejsze jest jednak to, że mają predyspozycje do nauk ścisłych i zdecydowanie wyprzedzają studentów z innych państw w poziomie wiedzy i umiejętności z matematyki i fizyki¹⁰⁰². Te cechy sprawiają, że Wietnamczyk jako absolwent polskiej uczelni (pod warunkiem uzyskania zgody na pobyt) bardzo szybko podejmuje pracę w Polsce albo zakłada własny interes. Jest to połączenie dwóch typów kapitału: kulturowego z ekonomicznym, które dają państwu efekt synergii w procesie rozwoju.

Oprócz Ukraińców i Wietnamczyków zalążek kapitału kulturowego istotnego dla Polski w związku z wciąż trwałymi stereotypami stanowią pozostali cudzoziemcy przebywający w Polsce – obywatele niektórych państw Afryki i Bliskiego Wschodu (głównie Syrii oraz Turcji). Według danych polskiego Urzędu ds. Cudzoziemców z 2018 roku w Polsce mieszka lub przebywa legalnie 5808 obywateli państw afrykańskich, a także 1025 Syryjczyków (298 kobiet i 727 mężczyzn) oraz 4391 Turków (921 kobiet i 3470 mężczyzn). Emigranci z Afryki reprezentują 45 spośród 54 państw tego kontynentu i stanowią około 5% wszystkich cudzoziemców w Polsce, z tego tylko 3% to przedstawiciele Afryki Subsaharyjskiej. W tabeli 20 przedstawiono strukturę etniczną i populację imigrantów z Afryki w Polsce w roku 2010 i 2018.

Analiza danych prezentowanych w tabeli 20 ukazuje wyraźne zróżnicowanie populacji pomiędzy imigrantami z Afryki Północnej i Subsaharyjskiej. W 2010 roku na 2263 wszystkich emigrantów z Afryki, aż 52% (1178 osób) reprezento-

¹⁰⁰¹ B. Śliwińska, *W Polsce studiuje 57 119 studentów zagranicznych ze 157 krajów*, 2016, [online], [dostęp: 2.02.2017]. Dostęp w Internecie: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=2899:w-polsce-studiuje-57-119-studentow-zagranicznych-ze-157-krajow&catid=22&Itemid=119.

¹⁰⁰² Ch. Pfeiffer, *Wietnamscy uczniowie zadziwiająco dobrze zdają testy. Naukowcy odkryli powód*, [online], [dostęp: 5.07.2017]. Dostęp w Internecie: <http://businessinsider.com.pl/wietnamscy-studenci-zadziwiajaco-dobrze-zdaja-testy-dlaczego/x54mpbl>.

Tabela 20. Struktura etniczna imigrantów z Afryki w Polsce (2010 i 2018 rok)

Państwo	2010	2018	Zmiana
Algieria	202	702	+500
Angola	64	82	+18
Botswana	2	2	0
Burkina Faso	3	4	+1
Burundi	2	5	+3
Czad	1	1	0
Demokratyczna Republika Konga	17	26	+9
Egipt	299	1304	+1005
Erytrea	1	13	+12
Etiopia	30	40	+10
Gabon	1	4	+5
Gambia	22	30	+8
Ghana	40	71	+31
Gwinea Równikowa	1	1	0
Gwinea-Bissau	4	5	+1
Kamerun	85	177	+92
Kenia	52	101	+49
Lesoto	0	1	+1
Liberia	7	5	-2
Libia	79	441	362
Madagaskar	9	26	+17
Malawi	1	3	+2
Mali	1	10	+9
Maroko	130	538	+408
Mauretania	3	1	-2
Mozambik	2	10	+8
Namibia	3	11	+8
Niger	0	0	0
Nigeria	436	730	+294
Republika Południowej Afryki	86	184	+98
Republika Środkowoafrykańska	0	4	+4
Republika Zielonego Przylądka	0	2	+2
Rwanda	12	34	+22

Senegal	43	66	+23
Sierra Leone	10	12	+2
Somalia	29	35	+6
Sudan	19	44	+25
Sudan Południowy	0	2	+2
Tanzania	29	40	+11
Togo	11	19	+8
Tunezja	468	884	+416
Uganda	8	26	+18
Wybrzeże Kości Słoniowej	9	24	+15
Zambia	14	17	+3
Zimbabwe	28	71	+43
Suma	2263	5808	+3545

Źródło: opracowanie własne na podstawie: Migracje.gov.pl, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 19.01.2019]. Dostęp w Internecie: <https://migracje.gov.pl/>

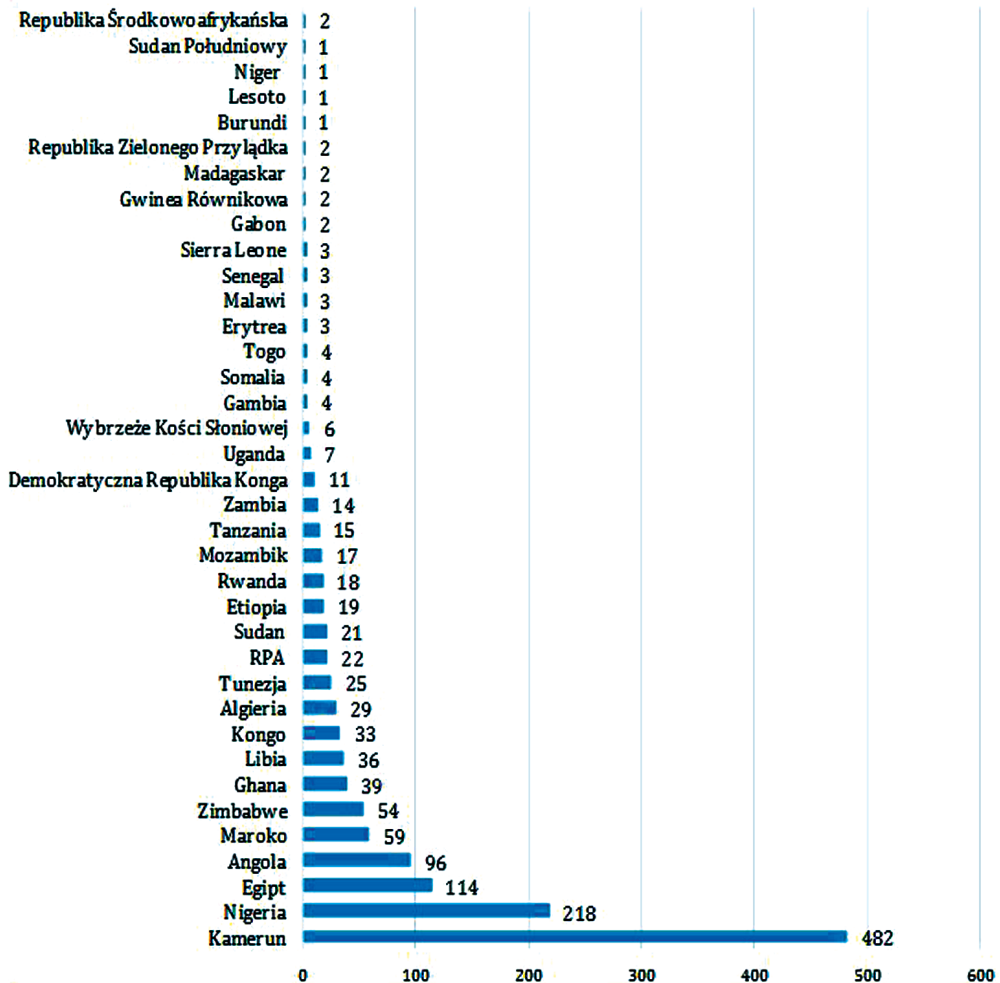
wało Afrykę Północną. W omawianym roku najliczniejszą grupę stanowili Tunezyjczycy – 468 osób i Egipcjanie – 299 osób. Interesująca obserwacja dotyczy Nigeryjczyków reprezentujących grupę państw Afryki Subsaharyjskiej – 1085 osób. Ich populacja wynosząca w 2010 roku 436 osób stanowiła aż 40% wszystkich obywateli państw „Czarnej Afryki”. Również w 2012 roku głównym krajem pochodzenia imigrantów z Afryki Subsaharyjskiej była Nigeria, której obywatele stanowili ponad jedną trzecią wszystkich imigrantów z tego regionu, na drugim miejscu plasował się Kamerun, na trzecim Kenia i Angola¹⁰⁰³. Wyraźna zmiana populacji imigrantów z Afryki w Polsce nastąpiła w latach 2017 i 2018. Z danych Urzędu ds. Cudzoziemców wynika, że w ciągu ośmiu lat wzrosła o 3545 osób, w tym o 2716 wśród narodowości reprezentujących Afrykę Północną – wzrost z 52% do 68%, co uzasadniają migracje będące efektem rewolucji w państwach arabskich i bliskość geograficzna z Europą. Największy przyrost odnotowano wśród Egipcjan – o 1005 osób i Algierczyków – o 500 osób. Należy podkreślić, że imigranci z Afryki najczęściej osiedlają się w województwie mazowieckim – 1830 osób, w małopolskim – 456 i dolnośląskim – 420¹⁰⁰⁴. Przedstawione dane pochodzą z oficjalnych źródeł, jednak należy mieć na uwadze nielegalną

¹⁰⁰³ M. Danecka, E. Jaroszewska, *Imigranci z Afryki w Polsce. Przyczynek do analizy czynników blokujących, ich napływ i integrację*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2013, nr 3, s. 158.

¹⁰⁰⁴ *Obywatele państw trzecich*, Urząd ds. Cudzoziemców, [online], [dostęp: 21.08.2018]. Dostęp w Internecie: <https://udsc.gov.pl/cudzoziemcy/obywatele-panstw-trzecich/>. W 2017 roku wydano 208 wiz wjazdowych obywatelom państw afrykańskich (najwięcej obywatelom Egiptu – 51, Nigerii – 36 i Algierii – 35). W porównaniu do roku 2016 wydano ich o 91 więcej.

imigrację z Afryki, która według różnych źródeł (np. Straży Granicznej i Policji) może kształtować się nawet na poziomie 2 tys. osób.

Poza imigrantami w Polsce zauważalny jest wzrost liczby studentów z Afryki. W roku akademickim 2017/2018 studia w Polsce podjęło 1373 studentów z 37 państw Afryki, w tym najliczniejszą grupą byli obywatele Kamerunu (482 osób) i Nigerii (218 osób) (rys. 40). Stanowią oni bardzo niski odsetek (2,1%) z liczby



Rys. 40. Studenci afrykańscy w Polsce (dane na rok akademicki 2017/2018)

Źródło: Raport „Studenci zagraniczni w Polsce 2017”, [online], [dostęp: 21.03.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.studyinpoland.pl/konsorcjum/index.php?option=com_content&view=article&id=14515:raport-studenci-zagraniczi-w-polsce-2017&catid=258:145-newsletter-2017&Itemid=100284

65 096 studentów zagranicznych studiujących w Polsce¹⁰⁰⁵. Dodatkowo wśród narodowości z Bliskiego Wschodu istotną populację stanowią Turcy, których liczba w omawianym roku wynosiła 1471 studentów oraz w mniejszym stopniu Syryjczycy w liczbie 77 studentów.

Uzasadnienie analizy ilościowej emigrantów z państw Afryki oraz Syrii i Turcji wynika z faktu, że w Polsce wciąż powszechny jest negatywny stereotyp „czarnucha z buszu” lub „brudnego Araba”, który czyni z cudzoziemców pochodzących z tak egzotycznych państw obiekt negatywnych postaw ze strony Polaków. Oczywiście nie ma żadnego uzasadnienia kwalifikacji wzajemnych stosunków do rangi konfliktu kultur – jest to raczej pasywny antagonizm lub koegzystencja pozorną, jednak pokazuje siłę i trwałość stereotypów ukształtowanych przez media i brak kompetencji kulturowej. Zauważalny jest on w relacjach Polaków ze środowiskiem imigranckim, jednak odczuwalna jest niechęć Polaków do narodowości afrykańskich. Ten typ relacji opisywany jest w ocenie samych Afrykańczyków, która wskazuje, że relacje te od lat są negatywne. Z badań przeprowadzonych w 1990 roku na Uniwersytecie Warszawskim wynika, że 100% badanych studentów z Afryki miało problemy z przemocą fizyczną i werbalną ze strony Polaków, a relacje z Polakami należą do najgorszych (w porównaniu z innymi narodowościami). Tendencja ta potwierdziła się w badaniach z 2010 roku, przy czym wzrósł do 27% odsetek studentów oceniających relacje z Polakami jako pozytywne¹⁰⁰⁶.

Z kolei raport z badań jakościowych z 2013 roku prowadzonych przez Zakład Migracji i Stosunków Etnicznych Uniwersytetu Warszawskiego ujawnia wiele interesujących aspektów życia studentów z państw afrykańskich. Poza oceną warunków życia, poziomu studiów i barier komunikacyjnych, zaprezentowano w nim problemy społeczne i kulturowe w relacjach z Polakami¹⁰⁰⁷. Choć wyniki badań nie ujawniają przypadków agresji i naruszenia nietykalności osobistej ze strony Polaków, wśród Afrykańczyków panowało przeświadczenie o chłodnym i zamkniętym ich stosunku do większości narodowości studiujących na polskich uczelniach. Z cytatów fragmentów wywiadów wynika ambiwalentna ocena Polaków przez obywateli państw afrykańskich. Niektóre wskazują na brak ufności, inne na zamknięty styl (egzystencja w małych grupach), a także brak spoko-

¹⁰⁰⁵ *Raport „Studenci zagraniczni w Polsce 2017”*, [online], [dostęp: 21.03.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.studyinpoland.pl/konsorcjum/index.php?option=com_content&view=article&id=14515:raport-studenci-zagraniczy-w-polsce-2017&catid=258:145-newsletter-2017&Itemid=100284.

¹⁰⁰⁶ M. Danecka, E. Jaroszevska, *Imigranci z Afryki...*, *op. cit.*, s. 165.

¹⁰⁰⁷ Zob. E. Jaroszevska, Ł. Łotocki, *Integracja obywateli państw afrykańskich w Polsce w świetle badań jakościowych*, Raport z badań statutowych, Instytutu Polityki Społecznej, Zakład Migracji i Stosunków Etnicznych IPS UW Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013, s. 59-60.

ju i opanowania¹⁰⁰⁸. Wiele relacji pochodzących z raportu kieruje uwagę na ograniczenia we wzajemnych stosunkach Polaków i Afrykańczyków. Poza niechęcią, dystansem społecznym, nietolerancją oraz zwykłą ignorancją, respondenci wywiadów wskazują na brak lub słabą kompetencję językową ze strony Polaków. Oto jedna z wypowiedzi: *myśmy się najczęściej w kuchni spotykali [...] Więc oni sobie gotowali, my sobie. I nikt się nie odzywał. [...] Oni mają swoje imprezy i nas nie zapraszają, my mamy swoje. [...] oni chyba nas nie lubią. Albo nie znają angielskiego. Chyba bardziej to drugie*¹⁰⁰⁹. Inne wywiady ukazują pozytywne, jednak sporadyczne relacje z Polakami, które objawiają się chęcią pomocy, wspólnymi imprezami czy nawet wizytami w domach Polaków. Należy jednak podkreślić, że kluczowym czynnikiem hamującym integrację afrykańskich studentów z polskimi jest brak kompetencji kulturowej, zarówno jednych, jak i drugich. Afrykańczycy o Polakach wiedzą tyle, ile przeczytają w prasie i książkach zagranicznych – czyli niewiele, a Polacy czerpią wiedzę z mediów i zakorzenionych w ich świadomości stereotypów.

Jednym z ważniejszych źródeł danych o postawie Polaków wobec Afrykańczyków jest raport zatytułowany „Badanie opinii publicznej na temat integracji obywateli państw afrykańskich w Polsce”. Wyniki badań wskazują, że obywatele państw afrykańskich zderzają się nie z realną agresją fizyczną ale z werbalną oraz z barierami integracyjnymi. Do źródeł agresji ze strony Polaków Afrykańczycy zaliczają: ignorancję, brak wiedzy, rasizm, nacjonalizm i źle pojmowany patriotyzm, brak szacunku do innych, zazdrość o kobiety, a także stereotypy¹⁰¹⁰. Poza podnoszonymi kwestiami raport ujawnia również – podobnie jak wśród studentów – niski poziom wiedzy Polaków o Afryce, wiedzy opartej głównie na informacjach z Internetu.

W stosunkach polsko-afrykańskich mamy do czynienia ze zjawiskiem afrykofobii i paniki moralnej, które zostały wywołane (poza niekompetencją kulturową) przez media. Obydwa zjawiska zwykle nie są ukierunkowane na konkretne narodowości, ale na grupy etniczne lub ponadnarodowe, umownie „zaszufladkowane” do pewnej kategorii społecznej – w tym przypadku imigrantów/uchodźców lub(i) przestępców/terrorystów. Istnieje jeszcze jedna kwestia wymagająca analizy, mianowicie, czy mamy do czynienia z afrykofobią czy raczej z islamofobią. Ten problem pozostawia pole do dyskusji, bowiem zauważalne są dwa powiązane ze sobą źródła paniki moralnej. Pierwsze jest efektem rozprzestrzeniania się terroryzmu, a drugie ekspansji imigrantów na kontynent europejski. Uogólniając, należy przyjąć, że obraz uchodźcy i imigranta we współczesnych europejskich mediach pozostaje w związku z paniką moralną powstającą w efekcie strachu

¹⁰⁰⁸ *Ibidem*, s. 60.

¹⁰⁰⁹ *Ibidem*, s. 61.

przed zagrożeniami, jakie niesie kryzys migracyjny. Utylitarny wymiar zjawiska opisuje kilka klasycznych koncepcji. Jedną z nich – autorstwa Stanleya Cohena – nazwaną „folk devil” opisuje panikę moralną jako zło społeczne złożone z pięciu cech: zaniepokojenia społecznego, wrogości, konsensusu, dysproporcji i nieprzewidywalności¹⁰¹¹. Kreowanie medialnego obrazu imigranta lub uchodźcy odnosi się do wymienionych cech, przy czym zaniepokojenie i wrogość należy traktować jako zjawisko naturalne wynikające ze strachu. Na gruncie teoretycznych założeń zjawiska paniki moralnej nasuwają się dwa pytania: Jaki jest stosunek Polaków do imigrantów i uchodźców? Czego i kogo się boją Polacy w związku z kryzysem migracyjnym? W celu udzielenia odpowiedzi na pierwsze pytanie dokonałem analizy danych wtórnych zawartych w raportach dotyczących stosunku Polaków do uchodźców (i imigrantów) z 2016 i 2017 roku. Należy podkreślić, że od połowy 2015 roku obserwowalny jest wzrost odsetka Polaków wyrażających negatywne emocje w obliczu kryzysu migracyjnego. Tendencja ta jest repliką zachodnioeuropejskiej zmiany stosunku do „obcych” pod wpływem fali aktów agresji i gwałtów z udziałem obywateli Afryki w Europie Zachodniej z 2015 roku¹⁰¹². O ile na początku 2015 roku wśród Polaków panował ogólny sceptycyzm połączony z umiarkowaną niechęcią do przyjmowania uchodźców, tak już w 2016 roku 53% Polaków uważało, że Polska nie powinna przyjmować jakichkolwiek uchodźców. Jednocześnie 41% akceptowało udzielanie im schronienia, ale aż 37% wskazywało przy tym na pobyt tylko do czasu, kiedy będą mogli wrócić do kraju pochodzenia. Jedynie 4% respondentów uważało, że powinniśmy przyjmować uchodźców i pozwolić im osiedlić się w Polsce¹⁰¹³.

Tendencję spadku poparcia dla przyjmowania uchodźców w Polsce uzasadniają dane odnoszące się do okresu od maja 2015 roku do stycznia 2016 roku. W omawianym okresie odsetek osób akceptujących osiedlanie się uchodźców w Polsce spadł z 14% do 4% przy jednoczesnym wzroście z 21% w maju 2015 roku do 53% w styczniu 2016 roku odsetka respondentów kategorycznie negujących ich przyjmowanie. Istotną obserwacją jest również spadek (w omawianych latach) z 58% do 37% odsetka badanych wyrażających czasową ak-

¹⁰¹⁰ P. Dudziński, P. Średziński, *Badanie opinii publicznej na temat integracji obywateli państw afrykańskich w Polsce*, Raport z badań Fundacji „Afryka Inaczej”, Warszawa 2015, s. 13-14.

¹⁰¹¹ Zob. S. Cohen, *Folk devils and moral panics. The creation of the mods and rockers*, Routledge, London [et al.] 2002.

¹⁰¹² M. Bodziany, A. Kotasińska, *Europejski kryzys migracyjny – włoskie studium przypadku*, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies”, 2017, t. 5, nr 2, s. 105-133.

¹⁰¹³ *Stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców*, Komunikat z Badań Nr 1/2017, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2017, s. 5. Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganymi komputerowo (CAPI) w dniach 1-11 grudnia 2016 roku na liczącej 1136 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

ceptację przyjmowania uchodźców w Polsce¹⁰¹⁴. Pogorszeniu również uległ stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców w 2017 roku. Sprzeciw wyrażało już 74% badanych, w tym 43% respondentów wyraziło go w sposób kategoryczny. Jednocześnie za przyjęciem uchodźców opowiadało się 22% respondentów¹⁰¹⁵.

W odpowiedzi na drugie pytanie, dotyczące strachu i paniki moralnej Polaków, posłużę się częścią wyników badań własnych prowadzonych w ramach badań statutowych w latach 2017-2018¹⁰¹⁶. Ich istotą była ocena poziomu akceptacji imigrantów i uchodźców w Polsce oraz dystansu społecznego wśród młodego pokolenia Polaków do wszystkich cudzoziemców – imigrantów w Polsce. Analiza wyników badań wskazuje jednoznacznie na strach wśród badanych w obliczu kryzysu migracyjnego w Europie, na który wskazało aż 83% – 812 z 973 respondentów. Pierwsza istotna obserwacja wiąże się z tzw. odczuwalnym odsetkiem cudzoziemców w Polsce, którego pomiar jest wyznacznikiem dwóch kwestii: wiedzy i misperpcji. Przyjmując za punkt wyjścia 0,9% odsetek zarejestrowanych cudzoziemców w Polsce (w 2016 – 0,6 i w 2017 – 0,7) oraz 5% odsetek Ukraińców – imigrantów ekonomicznych, nasuwa się wniosek, że średni deklarowany przez respondentów odsetek dalece odbiega od rzeczywistości. Wyniki badań własnych potwierdzają europejską tendencję do zawyżania odsetka cudzoziemców, który w tym przypadku wyniósł 13%, przy czym w większości kojarzył się z Ukraińcami. W odniesieniu do państw muzułmańskich wyniósł on 4% przy rzeczywistym odsetku niespełna 0,1%. Na tym etapie ujawnia się wpływ środowiska (skupiska Ukraińców w miastach) oraz mediów (panika moralna w obliczu zagrożeń migracyjnych w Europie). Jednocześnie wśród narodowości wymienianych jako zagrażające Polakom tylko 15% odpowiedzi (149)

¹⁰¹⁴ *Stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców*, Komunikat z badań nr 12/2016, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa, 2016, s. 1. Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 7-14 stycznia 2016 roku na liczącej 1063 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

¹⁰¹⁵ *Stosunek do przyjmowania uchodźców*, Komunikat z Badań nr 44/2017, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa, 2017, s. 1-2. Badanie przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (*face-to-face*) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach od 30 marca do 6 kwietnia 2017 roku na liczącej 1075 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

¹⁰¹⁶ *Ocena zagrożeń bezpieczeństwa społecznego dla miasta Wrocławia wynikających ze zmiany kulturowej jego mieszkańców oraz napływu obcych kultur, 2017-2018, etap II: Zagrożenia bezpieczeństwa kulturowego Wrocławia i Dolnego Śląska w percepcji społecznej*. Badania statutowe, Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2018, [manuskrypt]. Badania ilościowe przeprowadzono na populacji 973 studentów Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki w wieku od 19 do 30 lat, techniką badań ankietowych bezpośrednich audytoryjnych. Dobór próby losowy – techniką *pars pro toto*.

dotyczyło obywateli z państw afrykańskich (w większości z Tunezji, Egiptu i Maroka), natomiast 47% (462) odpowiedzi zostało sprowadzonych do ogólnej nazwy „muzułmanie”. Szczególnie ta druga kategoria odpowiedzi budzi wiele wątpliwości w kwestii identyfikacji narodowości afrykańskich przebywających w Polsce.

Istotną obserwacją jest to, że aż 65% respondentów dostrzega różnicę pomiędzy nimi, co w wielu badaniach wcale nie jest takie oczywiste. Do głównych zagrożeń zaliczają: konflikty i antagonizmy na tle religijnym i kulturowym – 470 odpowiedzi, nasilenie się negatywnych postaw Polaków wobec „obcych” – 445, zmiany kulturowe wśród Polaków – 433, a także wzrost przestępczości – 321 odpowiedzi¹⁰¹⁷. Aż 512 respondentów nie dostrzegało żadnych pozytywów w obecności „obcych” w Polsce. Wśród pozytywów, jakie dostrzegali respondenci, najczęściej pojawiały się następujące warianty: zacieranie stereotypów i uprzedzeń – 278, zmiana wizerunku Polski na świecie – 267, wzrost kompetencji kulturowej i wiedzy ogólnej o innych narodowościach wśród Polaków – 178¹⁰¹⁸.

Wśród odpowiedzi na pytanie dotyczące stosunku respondentów do uchodźców i imigrantów dominowały te wskazujące na akceptację obecności wyłącznie uchodźców, a nie imigrantów ekonomicznych, których kojarzono głównie z Ukraincami – 560 odpowiedzi (57%). Odpowiadając z kolei na pytanie dotyczące strachu wobec imigrantów, do najbardziej niebezpiecznych respondenci zaliczyli obywateli państw muzułmańskich – 321 odpowiedzi (33%), którzy kojarzyli się z fundamentalizmem, terroryzmem, Al-Kaidą, wojną w Syrii, zamachami w Tunezji i Egipcie, piractwem morskim u wybrzeży Afryki, Libią oraz statkami przepelnionymi uchodźcami i przestępcami. Jedno z pytań oparte zostało na skali dystansu społecznego Polaków. Pozytywne jest to, że tylko 96 respondentów – 10% nie akceptuje obecności uchodźców i imigrantów w Polsce, co w konfrontacji z 72% odsetkiem akceptacji (698 odpowiedzi) daje pozytywny obraz postaw młodych Polaków. Spośród pozostałych odpowiedzi nieliczne wskazywały na akceptację obecności w rodzinnym mieście/wsi – 98 odpowiedzi (10%), zamieszkanie na ulicy respondenta – 48 (5%), w jego sąsiedztwie – 28 (3%), ale tylko 5 respondentów akceptuje zawarcie związku małżeńskiego z uchodźcą/imigrantem (0,5%)¹⁰¹⁹. Badanie młodego pokolenia Polaków ujawnia różnice w ogólnopolskich postawach wobec cudzoziemców. Okazuje się, że wśród studentów – stanowiących nie tylko istotny filar kapitału kulturowego, ale również społecznego – przeważają egalitarne postawy wobec innych narodowości. Wie-

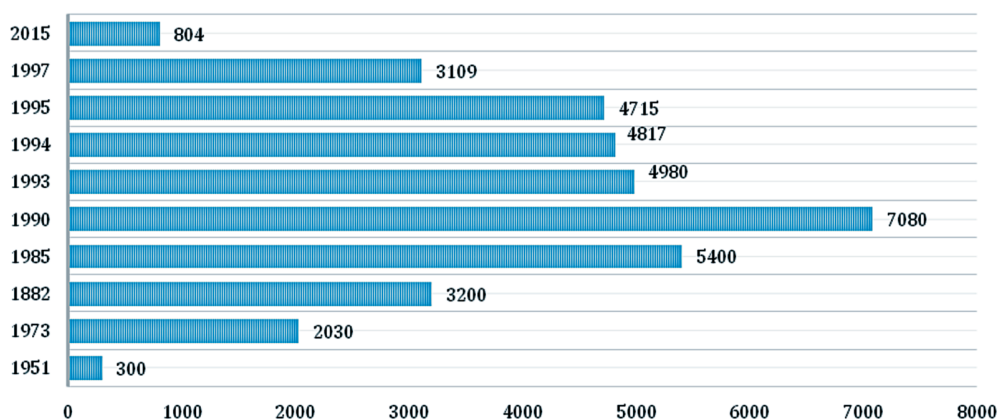
¹⁰¹⁷ Respondenci mieli możliwość wyboru 4 spośród 10 sugerowanych w ramach kafeterii wariantów odpowiedzi.

¹⁰¹⁸ Respondenci mieli możliwość wyboru 4 spośród 9 sugerowanych w ramach kafeterii wariantów odpowiedzi.

¹⁰¹⁹ *Ocena zagrożeń bezpieczeństwa społecznego..., op. cit.*

le z odpowiedzi pogłębiających pytania skategoryzowane nawiązuje do dwóch dychotomicznych postaw: pierwszej dotyczącej populacji Polaków poza granicami kraju i moralnego prawa negacji „obcych” w Polsce oraz drugiej odnoszącej się do polityki Unii Europejskiej narzucającej Polsce stosowanie twardych zasad przyjmowania uchodźców. Szczególnie ta druga kwestia pozostawia pole do polemiki, bowiem wiąże się (na co zwracali uwagę respondenci) z kryzysem migracyjnym postrzeganym jako „produkt i wtórny efekt kolonializmu”, „zobowiązanie Europy (metafora do długu) z odroczonym terminem spłaty” wobec państw migracyjnych (kolonizowanych), a także jako rezultat interwencjonizmu politycznego i gospodarczego w Afryce i na Bliskim Wschodzie.

Biorąc pod uwagę wielkość populacji Arabów i muzułmanów w Polsce oraz jej dynamikę w czasie, nasuwa się wniosek, że Polacy nie mają powodów do obaw w kwestii ekspansji islamu. O ile od lat pięćdziesiątych populacja Arabów w Polsce rosła niemal w trybie geometrycznym, tak od 1990 roku (przyrost do poziomu 7080 obywateli państw arabskich) ich populacja sukcesywnie spadała (rys. 41).



Rys. 41. Zmiana populacji Arabów (w tym muzułmanów) w Polsce w latach 1951-2015

Źródło: opracowano na podstawie: Z. Abou Saleh, M. Bodziany, *Myths and Facts about the Polish-Arabic Conflict of Cultures: Empirical Analysis of Cultural Differences*, „Wschodniozawstwo”, 2015, nr 1 oraz *Rekordowa liczba obcokrajowców na polskich uczelniach*, [online], [dostęp: 21.06.2015]. Dostęp w Internecie: http://londynek.net/wiadomosci/article?jdnews_id=28930

W okresie transformacji ustrojowej (a właściwie w efekcie rozhermetyzowania granic) Polska została potraktowana jako państwo tranzytowe – etap przejściowy migracji do bogatszych państw Europy. Wiele czynników spowodowało taką sytuację, szczególnie niekorzystne prawo dla uchodźców oraz mentalność Polaków i ich stosunek do cudzoziemców, który był efektem homogenicznej struktury etnicznej i ograniczeń dla cudzoziemców w poprzednim systemie. Na

uwagę zasługuje rok 2014, w którym do Polski przybyło tylko 800 przedstawicieli świata arabskiego, a w roku 2015 przybyło ich 804¹⁰²⁰.

Na gruncie analizy populacji Afrykańczyków w Polsce oraz postaw Polaków do innych narodowości pojawia się konkluzja, że wizja zagrożeń kulturowych kreowanych przez media i polityków, związanych z kryzysem migracyjnym, terroryzmem, ekspansją islamu oraz radykalizmem nie ma żadnego uzasadnienia w Polsce. Pojawia się pytanie dotyczące szans asymilacji kulturowej Polaków z „obcymi” narodowościami, szczególnie afrykańskimi i z Bliskiego Wschodu oraz o zasadność postulatu, że narodowości te mogą stanowić istotny filar „kapitału wielokulturowego” Polski. W ramach uzasadnienia posłużę się metaforą – pochodzącą z artykułu napisanego przeze mnie wspólnie z Ziadem Abou Salehem, badaczem kultury arabskiej w Polsce – nawiązującą do zderzenia dwóch światów, polskiego i arabskiego – „gorący piach” (świat arabski) i „zimny śnieg” (Polska). Zawarta w niej dychotomia kulturowa pozostawia obie kultury w naturalnej opozycji i (nie)możliwej koegzystencji. Na jej gruncie ujawnia się dylemat asymilacji kulturowej i związane z nią zagrożenia. Wiele przykładów potwierdza, że taka konfiguracja zróżnicowanych cech kulturowych wcale nie musi być przyczyną konfliktów i negatywnych postaw, które w przytaczanym artykule pojawiły się pod postacią eufemizmu nazwanego „błotem kulturowym”. Trudno przewidzieć, jakie skutki mogłyby się pojawić w rezultacie połączenia (na skalę obserwowalną w Europie Zachodniej) obu kultur. Czy rzeczywiście – jak pisał Pascal Bruckner – europejskie kategorie moralne zbledną w słońcu i piasku pustyni? Może jednak – w wyniku dyfuzji kultur – nastąpi coś wręcz odwrotnego, mianowicie powstanie „trzecia kultura”¹⁰²¹. W obliczu tak niewielkiej populacji afrykańskich i bliskowschodnich kultur odpowiedzi na te pytania pozostaną wyłącznie w sferze przypuszczeń.

W ramach podsumowania analizy tworzącej się heterogeniczności kulturowej Polski należy podkreślić, że trudno zakwalifikować ją do rangi wielokulturowości – bardziej zasadne jest stosowanie pojęcia pluralizmu kulturowego, adekwatnego do problemów występujących na styku kultur poddanych deskrypcji w tej części publikacji. Z innej strony rezultaty analizy danych ilościowych upoważniają również do wniosku, że Polska – wbrew powszechnym stereotypom – nie jest państwem zamkniętym na kontakty kultur, jak przedstawiany jest jej wizerunek w mediach zachodnich. Świadczy o tym zmiana krajobrazu etniczno-kulturowego Pol-

¹⁰²⁰ Z. Abou Saleh, M. Bodziany, *Myths and Facts about the Polish-Arabic Conflict of Cultures: Empirical Analysis of Cultural Differences*, „Wschodniozawstwo”, 2015, nr 1, s. 248.

¹⁰²¹ Zob. eadem, *The clash or complementarity of cultures? The research and political problem on the example of Poland and the Arab countries*, [w:] *Atomization or integration? transborder aspects of multipedagogy*, A. Szerląg, J. Pilarska, A. Urbanek (red.), Cambridge Scholars Publishing, Newcastle upon Tyne 2016, s. 306-307.

ski oraz wielkość populacji cudzoziemców, którą stanowią nie tylko imigranci ekonomiczni, ale również kontraktowi pracownicy i biznesmeni z całego świata.

Należy podkreślić, że odsetek cudzoziemców wynoszący 0,9% całej populacji obywateli Polski, mimo wzrostu w stosunku do roku 2010 o 0,7% i o 0,46% w stosunku do roku 2015, nadal stawia Polskę na czołowej pozycji wśród państw homogenicznych kulturowo (w latach 2010-2015 na pierwszym miejscu przed Bułgarią i Rumunią, obecnie na trzecim). Dodatkowo cudzoziemcy są nierównomiernie rozproszeni na terytorium Polski, gdzie największym ośrodkiem polskiej „wielokulturowości” jest nie tylko województwo mazowieckie, ale sama Warszawa oraz w mniejszym stopniu województwo łódzkie i dolnośląskie. Jak zatem zdefiniować „kapitał wielokulturowy” Polski? Czy w ogóle istnieje? Oto pytania, na które odpowiem jednym zdaniem. „Kapitał wielokulturowy”, podobnie jak wielokulturowość rozumiana w kategoriach pełnej asymilacji kulturowej, nie istnieje nawet w najbardziej zaludnionych cudzoziemcami regionach Polski. Tezę tę uzasadnia wciąż utrzymujący się dystans etniczny Polaków oraz nieufność wobec obcych narodowości, a także zbyt powolny – choć coraz bardziej widoczny – proces asymilacji cudzoziemców z Polakami. W realiach wciąż tworzącej się wielokulturowości w Polsce „kapitał wielokulturowy” jest postulatem, pewną wizją przyszłości, w której cudzoziemcy z całym pakietem ich kulturowych treści stanowią element wzbogacający istniejący narodowy kapitał kulturowy. Jego najistotniejszym filarem byłaby kompetencja kulturowa zarówno Polaków, jak i cudzoziemców tworzona nie tylko w efekcie nabywania wiedzy „zimnej” – teoretycznej, ale wiedzy „gorącej” zdobywanej dzięki kontaktom kultur. Poza dyskusją pozostaje kwestia związków kapitału kulturowego z kapitałem ekonomicznym, których wzajemna symbioza jest zjawiskiem naturalnym.

6.5.

Kapitał kulturowy Polski – szanse i zagrożenia dla bezpieczeństwa kulturowego

Analiza zagadnień dotyczących kapitału kulturowego Polski wymusza konieczność dokonania syntezy ukierunkowanej na udzielenie odpowiedzi na pytanie, które składniki kultury kształtują kapitał kulturowy Polski (są jego predyktorami – determinantami stabilności), a które go pauperyzują lub wręcz niszczą (są destruktorami)? Zanim przeprowadzę syntezę wyników badań jakościowych dokonam ogólnej ich charakterystyki. W ogólnym ujęciu narodowy kapitał kulturowy Polski należy zaliczyć do kategorii „młodych”, wciąż tworzących się w oparciu o składniki kultury zawarte w kanonie kultury narodowej (tradycyjnej) oraz kulturę nowoczesności i coraz bardziej widoczny „obcy” ka-

pitala kulturowy tworzony przez kultury napływowe cudzoziemców zasymilowanych lub asymilujących się w obcym, relatywnie homogenicznym środowisku kulturowym. Kapitał kulturowy Polski to wypadkowa aktywności trzech postaci kapitału kulturowego: inkorporatywnej (ucieleśnionej), uprzedmiotowionej i zinstytucjonalizowanej, przy czym ten pierwszy tworzony jest przez takie elementy, jak kompetencje kulturowe i językowe, w tym wiedzę na temat kultury własnej oraz kultur innych narodowości, a także poczucie gustu estetycznego w zakresie praktyk kulturalnych, stylów życia oraz wszelkiej aktywności w ramach kultury pierwotnego układu, układu instytucjonalnego, a także układu środków masowego przekazu, którego stałym elementem jest kultura „trzeciego wymiaru” zaliczana o kultury „ryzyka”. Kapitał kulturowy uprzedmiotowiony (zobiektywizowany), który w odniesieniu do narodowego kapitału Polski tworzony jest przez materialne dziedzictwo kulturowe (ruchome i nieruchome), stanowiące źródło wiedzy historycznej dla pokoleń uczestniczących w kulturze tego typu w czasie rzeczywistym oraz dla przyszłych pokoleń. Kapitał kulturowy zinstytucjonalizowany jest dopełnieniem pierwszej postaci kapitału kulturowego, którego formalnym przejawem są ukończone uczelnie oraz kwalifikacje.

Deskrypcja kapitału kulturowego Polski ujmowanego w ramy trzech proponowanych postaci nie oddaje pełnego zakresu interpretacji. Proponowany przez P. Bourdieu podział ukazuje tylko zarys problemu i nie pozwala odpowiedzieć na pytanie które elementy składowe go tworzą i są gwarancją bezpieczeństwa kulturowego Polski, a które – w związku z zagrożeniami – stanowią jej (anty)kapitał? Aby dokonać pełnej deskrypcji i oceny poziomu kapitału kulturowego Polski, należy spojrzeć na niego z perspektywy wartości („mocy”) pól zarówno przedmiotowych, jak i regionalnych kapitału kulturowego. W związku z tym, że nie wszystkie wyniki badań prowadzonych w ramach analizy danych wtórnych zawartych w raportach pozwalają na dokonanie analizy pól regionalnych kapitału kulturowego, sprowadzę je do uogólnień odnoszących się do Polski.

Jednym z nich jest poziom tożsamości i identyfikacji narodowej oraz patriotyzm i duma narodowa, które stawiają Polskę na pozycji liderów wśród państw o bardzo mocnych korzeniach narodowych. Należy przy tym podkreślić, że poziom tożsamości i identyfikacji narodowej Polaków jest zróżnicowany regionalnie. Wynika badań publikowane od wielu lat przez Centrum Badania Opinii Społecznej ukazują wyraźny podział na wyższy poziom tożsamości narodowej i patriotyzmu w regionach wschodnich niż w Polsce zachodniej i centralnej. Potwierdzenie odnajdujemy w wynikach badań przedstawionych w raporcie zatytułowanym „Niepodległa”, z 2016 roku, w którym do najważniejszych determinantów więzi narodowej zaliczono religię, tradycję, obyczaje, język polski, wspólną historię oraz kulturę, natomiast patriotyzm ujawnia się w okazywaniu szacunku dla symboli narodowych, dbałości o przekazywanie dzieciom w rodzi-

nie wartości narodowych i dbałości o narodowe dziedzictwo¹⁰²². Istotnym argumentem przemawiającym za kwalifikacją tożsamości narodowej do predyktorów kapitału kulturowego jest fakt, że mimo coraz większego wpływu wartości wspólnotowych na tożsamość narodową Polaków, nadal około 67% deklaruje na pierwszym miejscu tożsamość polską i nie są to włącznie osoby w średnim i starszym wieku. Coraz bardziej widoczny jest też zwrot ku wartościom narodowym wśród młodego pokolenia Polaków podyktowany wieloma czynnikami wymiaru międzynarodowego. Istotnym filarem kapitału kulturowego Polaków jest silna ich więź z państwem, która jest manifestowana szacunkiem do państwa, sympatią zaufaniem i poczuciem spokoju oraz bezpieczeństwa¹⁰²³. Patriotyzm, jako wizytówka kapitału kulturowego Polaków, identyfikowany był z okazywaniem szacunku do symboli narodowych, dbałością o przekazywanie dzieciom w rodzinie wartości narodowych, dbałością o zabytki, a także pielęgnowaniem lokalnych zwyczajów i tradycji, poszanowaniem i przestrzeganiem prawa oraz gotowością do walki i oddania życia za Ojczyznę.

Drugim niematerialnym elementem kapitału kulturowego Polski są wartości Polaków, które wypełniają pakiet składników kultury stanowiących fundament syntagmy i kanonu kultury narodowej. Ich wartość jawi się tym, że mimo presji kultury masowej i konsumpcji Polacy nadal deklarują wartości wpisane w tradycje. Niezmiennie, od trzech dekad najwyższą rolę w życiu Polaków odgrywają takie wartości, jak: zdrowie, szczęście rodzinne, uczciwe życie szacunek innych ludzi, spokój i pomyślność Ojczyzny. Mniejszą, ale istotną rangę Polacy nadają pracy zawodowej, wykształceniu, religii i wolności poglądów. Tak skonstruowany ład aksjonormatywny Polaków nie oddaje w pełni wartości deklarowanych i uznawanych przez Polaków, bowiem mają one zróżnicowany charakter i kontekst w zależności od miejsca zamieszkania, wieku i pozycji społecznej. Mimo to, w każdej grupie społecznej bez względu na cechy socjodemograficzne pojawia się istotny pierwiastek tradycji i wartości ukierunkowanych na dobro Polski, jej suwerenność i proporcje pomiędzy tym, co daje nowoczesność i regionalizm, a tym co „Polskie”. Obok poczucia tożsamości i identyfikacji narodowej wartości (w tym przypadku fundamentalne) stanowią nie tylko istotny filar kapitału kulturowego, ale warunek *sine qua non* jego istnienia.

W ramach analizy niematerialnych elementów kapitału kulturowego istotne znaczenia ma religia oraz poziom religijności Polaków. Jak już wskazywałem w podrozdziale na temat życia religijnego Polaków, religia i praktyki religijne są zjawiskiem bezprecedensowym bez względu na spadające poparcie dla Kościoła i spadek odsetka wiernych praktykujących. Ostatnie lata ujawniają dychotomię

¹⁰²² Raport z badania... „Niepodległa”..., *op. cit.*, s. 4-5.

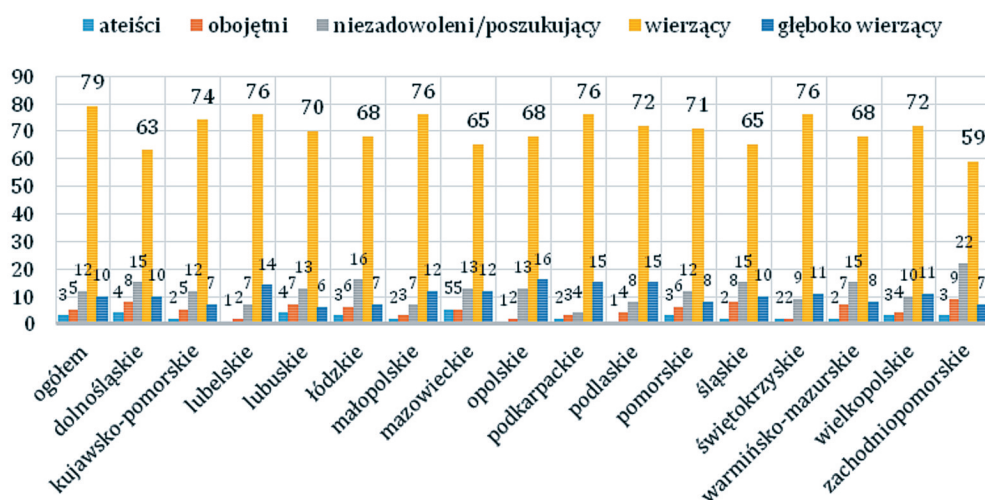
¹⁰²³ E. Wnuk-Lipiński, X. Bukowska, *Stosunek Polaków...*, *op. cit.*, s. 12 i 14.

w postawach Polaków wobec instytucji Kościoła a deklarowaną religijnością. Świadczą o tym badania Centrum Badań Opinii Społecznej, które wskazują na sukcesywny od 2000 roku spadek zaufania do Kościoła rzymskokatolickiego jako do instytucji. Wyraża się on coraz bardziej widoczną krytyką tej instytucji, której widocznym efektem jest 32% odsetek krytykujących Kościół Rzymskokatolicki (wzrost w stosunku do 2017 roku o 3%). Przyjmując za punkt wyjścia 90% poparcia i zaufania, jakim cieszył się w latach osiemdziesiątych, i ponad 70% w latach dziewięćdziesiątych, można postawić tezę, że Kościół rzymskokatolicki traci swoją pozycję, o czym świadczy obecny 61% odsetek poparcia. Mamy więc do czynienia ze zjawiskiem, które obniżają jego kapitał kulturowy poprzez spadek zaufania społecznego. Należy pokreślić, że poziom zaufania do Kościoła rzymskokatolickiego również pozostaje w związku z regionami (województwami) Polski, przy czym bardziej miarodajny jego rozkład odnosi się do miejsca zamieszkania Polaków. Najmniejszym zaufaniem cieszy się w aglomeracjach miejskich i ich okolicach, natomiast wyższy poziom zaufania deklarowany jest na wsiach i w mniejszych miastach oddalonych od dużych miast.

Na drugim biegunie analizy pozostaje poziom religijności Polaków, który z jednej strony nie ma związku z zaufaniem i poparciem dla Kościoła rzymskokatolickiego, a z drugiej charakteryzuje się zróżnicowaniem regionalnym. Dychotomię w poziomie religijności w najprostszy sposób można scharakteryzować w kategoriach podziału na „religijny wschód” Polski i „mniej religijny zachód i centrum” Polski. Taka tendencja wcale nie jest produktem nowoczesności i istotnych zróżnicowań w poziomie życia w Polsce, ale jest rezultatem tradycji i historii lat międzywojennych oraz czasów PRL. W pewnym uproszczeniu należy przyjąć, że współczesny rozkład regionalnych pól kapitału kulturowego związanego z religią jest „kalką” z przeszłości spotęgowaną jedynie zróżnicowanym wpływem nowoczesności pomiędzy wschodnie a zachodnie i centralne regiony Polski. Przyjmując jako miarę kapitału kulturowego regionów praktyki religijne i poziom religijności, ujawnia się pewien układ związany z odsetkiem wiernych w poszczególnych województwach. Na rysunku 42 przedstawiono rozkład regionalnych pól kapitału kulturowego związanego z religijnością Polaków.

Najwyższy poziom religijności (ludzi wierzących i głęboko wierzących) odnotowuje się w województwach: podlaskim – 87%, lubelskim – 90% i podkarpackim – 91%, natomiast najmniejszy ich odsetek dotyczy województwa dolnośląskiego – 73% oraz zachodnio-pomorskiego – 66% (wierzących i głęboko wierzących). Najwyższy poziom (głęboko wierzący) reprezentują województwa: opolskie – 16%, podkarpackie i podlaskie – po 15%. Natomiast najwięcej ateistów, którzy tworzą (anty)kapitał kulturowy, zamieszkuje województwo mazowieckie – 5%¹⁰²⁴.

¹⁰²⁴ K. Fejfer, *Jedna trzecia Polaków...*, *op. cit.*



Rys. 42. Rozkład regionalnych pól kapitału kulturowego związanego z religijnością i stosunkiem do wiary w Polsce (dane z 2015 roku) (%)

Źródło: K. Fejfer, *Jedna trzecia Polaków jest religijnie „niezaangażowana”, choć 95 proc. deklaruje jakąś wiarę*, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://oko.press/jedna-trzecia-polakow-religijnie-niezaangazowana-choc-95-proc-deklaruje-jakas-wiare/>; *Jakość życia w Polsce w 2015 roku. Wyniki badania spójności społecznej*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 2017, s. 114-122

W ramach analizy kapitału kulturowego Polski istotne znaczenie mają nakłady na kulturę, rekreację i edukację mieszczące się w dwóch typach kapitału: inkorporatywnym i instytucjonalizowanym. W 2017 roku zdecydowanie najwięcej środków na kulturę i rekreację na jednego członka rodziny w miesiącu wydały gospodarstwa domowe w województwie mazowieckim – 121,16 zł, śląskim – 100,28 zł i łódzkim – 9,91 zł na jedną osobę w miesiącu. Natomiast na edukację najwięcej na jednego członka rodziny w gospodarstwie domowym w miesiącu wydano w województwie mazowieckim – 22,43 zł, śląskim – 11,66 zł, pomorskim – 11,24 zł i łódzkim – 10,14 zł. Najmniej na kulturę i rekreację wydały gospodarstwa domowe w województwie warmińsko-mazurskim – 53,07 zł i w świętokrzyskim – 55,85 zł. Najmniejsze wydatki na edukację odnotowano natomiast w województwie podlaskim – 5,37 zł i podkarpackim – 6,28 zł. Wydatki na kulturę pozostają w związku z wielkością wsparcia dla województw, związaną z liczbą dzieci objętych programem „Rodzina 500 plus”. Przeciętna miesięczna liczba dzieci, na którą rodziny otrzymywały świadczenie w 2018 roku, była najwyższa w województwach: mazowieckim (551,4 tys.), śląskim (380,2 tys.), wielkopolskim (379,8 tys.) i małopolskim (362,4 tys.), najniższa zaś w województwach: opolskim (77,2 tys.) i lubuskim (93,7 tys.)¹⁰²⁵.

¹⁰²⁵ *Rodzina 500 plus w liczbach...*, op. cit.

Kapitał kulturowy Polski (w sensie całościowym oraz w ramach jego regionalnych pól) opisuje wskaźnik skolaryzacji netto. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego zawartych w raporcie pt. „Regiony Polski” z 2018 roku wynika, że jest on względnie proporcjonalny w poszczególnych grupach wiekowych i regionach¹⁰²⁶. Na rysunku 34 zobrazowano szczegółowy rozkład wskaźnika skolaryzacji netto w województwach z uwzględnieniem poziomów edukacji. W tabeli 21 przedstawiono rozkład wskaźnika skolaryzacji w grupach wiekowych uczniów w odniesieniu do województw.

Tabela 21. Wskaźnik skolaryzacji netto w odniesieniu do poziomów edukacji w województwach (%)

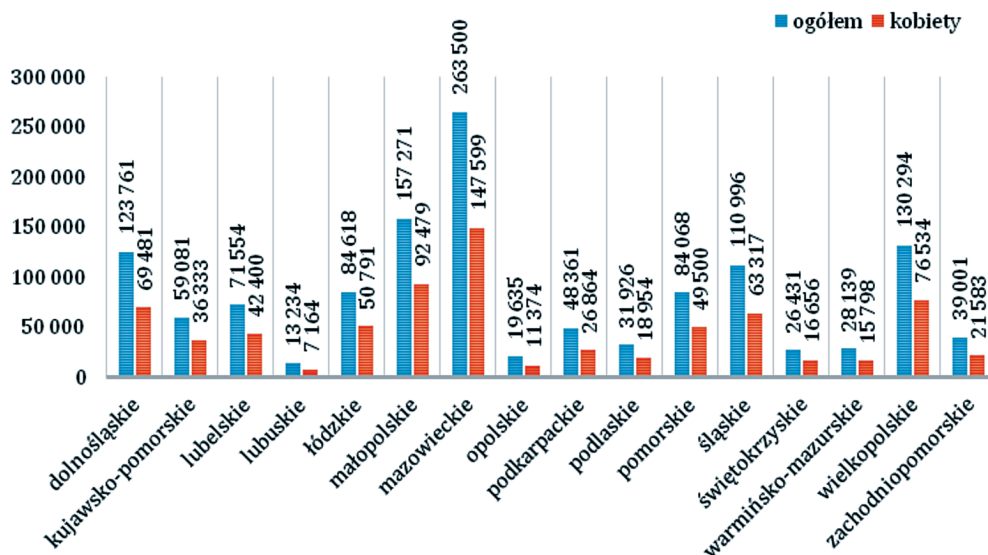
Województwo	Dzieci w wieku 6 lat	Poziom podstawowy 7-13 lat	Poziom gimnazjalny 14-15 lat	Poziom ponadgimnazjalny 16-18 lat	Poziom policealny 19-21 lat
małopolskie	93,6	93,8	92,1	92,7	6,2
śląskie	91,2	94,4	89	88,8	6,3
wielkopolskie	92,6	95,4	91,9	91,1	5,4
zachodniopomorskie	87,9	89,6	82,9	80,1	5,2
lubuskie	90,6	91,6	85,8	83,7	4,4
dolnośląskie	90	92,2	86,4	84,6	5,1
opolskie	91	91,5	86,3	85,6	3,7
kujawsko-pomorskie	90,1	91,3	86,7	86,5	5,4
warmińsko-mazurskie	85,8	88,9	84,7	82,9	5,1
pomorskie	89,3	92,6	88,9	87,8	4,9
łódzkie	90,5	94	91	89,5	5,7
świętokrzyskie	89,3	92	90	91,5	5,7
lubelskie	91	92,4	90,6	91,7	6,8
podkarpackie	93,1	91,5	90,2	91,2	4,9
podlaskie	92,5	92	88	88,1	6,8
mazowieckie	93,7	96,8	94	92,5	5,7

Źródło: *Regiony Polski*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 12

Zdecydowanie najwyższy wskaźnik skolaryzacji dotyczy województwa mazowieckiego, małopolskiego oraz wielkopolskiego.

¹⁰²⁶ *Regiony Polski...*, op. cit., s. 12.

Innym istotnym miernikiem kapitału kulturowego jest liczba studiującej młodzieży i absolwentów wyższych uczelni w poszczególnych województwach. Z danych Głównego Urzędu Statystycznego z 2018 wynika, że najbardziej atrakcyjnym województwem dla studiowania jest województwo mazowieckie, a zaraz po nim dolnośląskie, wielkopolskie i śląskie, gdzie na około 1,3 mln wszystkich studentów w roku akademickim 2017/2018 w Polsce studiowała prawie połowa – 628,5 tys. Na rysunku 43 przedstawiono populację studentów w odniesieniu do województw.



Rys. 43. Regionalny rozkład liczby studentów w roku akademickim 2017/2018

Źródło: *Szkolnictwo wyższe w roku akademickim 2017/2018*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 2

Uogólniając, należy przyjąć, że największy wpływ na budowanie zinstytucjonalizowanego kapitału kulturowego Polski mają uczelnie czterech wymienionych województw, nie tylko w związku z liczbą studentów i absolwentów, ale ze względu na urozmaicenie oferty edukacyjnej oraz renomę uczelni i wydziałów.

Na kapitał kulturowy Polski istotny wpływ ma narodowy uprzedmiotowiony kapitał kulturowy oparty na dziedzictwie kulturowym, a także uczestnictwo w kulturze układu instytucjonalnego, do którego zaliczyć należy praktyki kulturalne związane z takimi wydarzeniami, jak sztuki teatralne, opery i operetki, koncerty, dzieła kinematograficzne, a także zwiedzanie muzeów i zabytków. Uprzedmiotowiony kapitał kulturowy Polski tworzy materialne dziedzictwo kulturowe podzielone na trzy kategorie: zabytki nieruchome, ruchome i archeologiczne. Z danych opublikowanych w „Raporcie o stanie zachowania zabytków

nieruchomych w Polsce” wynika, że pod względem liczby oraz stanu zachowania zabytków nieruchomych czołową lokatę zajmuje województwo dolnośląskie, gdzie znajduje się około 8,7 tys. zabytków tego typu, w tym 24 Pomniki Historii¹⁰²⁷, 39,3 tys. zabytków ruchomych i 1,5 tys. zabytków archeologicznych. Drugim pod względem atrakcyjności historycznej jest województwo wielkopolskie, gdzie znajduje się około 7,7 tys. zabytków nieruchomych, w tym 10 Pomników Historii¹⁰²⁸, około 23,5 tys. zabytków ruchomych oraz 677 zabytków archeologicznych. Trzecim pod względem atrakcyjności historycznej jest województwo mazowieckie, gdzie znajduje się około 7,4 tys. zabytków nieruchomych, w tym 7 Pomników Historii, 20,7 tys. zabytków ruchomych i 406 zabytków archeologicznych. Wysoki poziom uprzedmiotowionego kapitału kulturowego posiada również województwo małopolskie, gdzie znajduje się 5,9 tys. zabytków nieruchomych, w tym 5 Pomników Historii, około 25,9 tys. zabytków ruchomych i 488 zabytków archeologicznych. Istotny uprzedmiotowiony kapitał kulturowy posiada województwo śląskie, gdzie jest ponad 4 tys. zabytków nieruchomych, w tym 6 Pomników Historii, 7,8 tys. zabytków nieruchomych i 241 zabytków archeologicznych. Interesujące zjawisko dotyczy liczby stanowisk archeologicznych – na 7747 w całej Polsce ponad 1/3 z nich znajduje się w województwach dolnośląskim (1480) i opolskim (1219) (razem 2699). Szczegółowy rozkład ilościowy zabytków przedstawiono w tabeli 21.

Pod względem muzeów i liczby zwiedzających czołową lokatę zajmuje województwo mazowieckie – 135 muzeów (około 11 mln zwiedzających w roku), małopolskie – 132 muzea (10,6 mln zwiedzających w roku), dolnośląskie – 74 muzea (około 2 mln zwiedzających rocznie), wielkopolskie – 92 muzea (około 1,1 mln zwiedzających rocznie) i śląskie – 69 muzeów (około 1,6 mln zwiedzających rocznie). Województwo mazowieckie przoduje również pod względem liczby kin – 76 (prawie 11 mln widzów rocznie) oraz teatrów i obiektów muzycznych – 37 (prawie 3,3 mln widzów rocznie). Równie istotny kapitał kulturowy posiada województwo śląskie, gdzie znajdują się 52 kina (około 7 mln widzów rocznie) i 20 teatrów oraz obiektów muzycznych (1,4 mln widzów rocznie),

¹⁰²⁷ Petroniusz (nick), *Pomniki historii na Dolnym Śląsku. Wykaz zabytków o szczególnej randze dla kultury*, [online], [dostęp: 25.12.2018]. Dostęp w Internecie: https://polska-org.pl/3538531_Pomniki_historii_na_Dolnym_Slasku.html; por. także: *Nowe Pomniki Historii*, [online], [dostęp: 25.12.2018]. Dostęp w Internecie: https://nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Aktualnosci/news.php?ID=3946. 10 grudnia 2018 roku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda w Teatrze Narodowym w Warszawie podczas uroczystej Gali „100 Pomników Historii na stulecie odzyskania niepodległości” wręczył oficjalne dokumenty potwierdzające uznanie kolejnych 14 zabytków za Pomniki Historii. Obecnie jest ich 105.

¹⁰²⁸ Zob. J. Goszczyńska, *Dwa nowe Pomniki Historii w województwie wielkopolskim*, [online], [dostęp: 25.12.2018]. Dostęp w Internecie: <http://poznaw.wuoz.gov.pl/dwa-nowe-pomniki-historii-w-województwie-wielkopolskim>.

województwo małopolskie – 44 kina (5,1 mln widzów rocznie) oraz 20 teatrów i obiektów muzycznych (około 1,2 mln widzów rocznie) oraz wielkopolskie, gdzie znajduje się 45 kin (około 5,6 mln widzów) i 17 teatrów oraz obiektów muzycznych (około 1 mln widzów rocznie). Najmniejszy kapitał kulturowy w zakresie dziedzictwa kulturowego posiada województwo świętokrzyskie i łódzkie. Pod względem liczby muzeów i zwiedzających najmniejszy kapitał kulturowy posiada województwo opolskie, podlaskie, świętokrzyskie, warmińsko-mazurskie i zachodniopomorskie. Szczegółowe dane na temat innych województw prezentuje tabela 22.

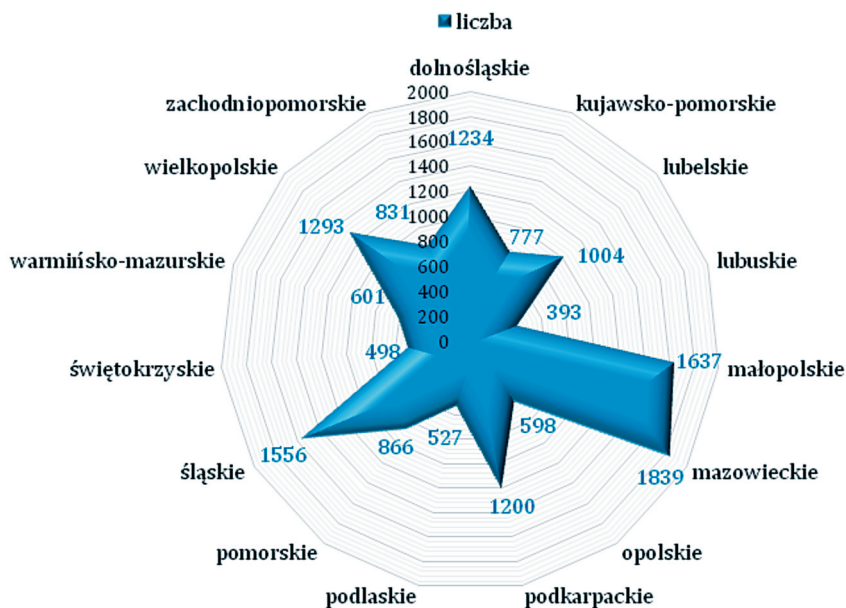
Tabela 22. Zestawienie elementów kapitału kulturowego w odniesieniu do pól regionalnych

	Liczba kin	Liczba widzów (tys.)	Liczba teatrów i instytucji muzycznych	Liczba widzów (tys.)	Liczba muzeów	Liczba zwiedzających (tys.)	Liczba zabytków		
							Nieruchomych	Ruchomych	Archeologicznych
dolnośląskie	43	5 107,5	16	1 094,2	74	1 978,1	8 738	39 301	1 480
kujawsko-pomorskie	18	2 845,5	10	705,6	42	1 189,9	3 438	10 296	190
lubelskie	32	2 018,4	8	367,1	56	1 371,7	4 240	19 174	176
lubuskie	13	1 273,1	4	403,9	19	253,1	4 490	6 480	539
łódzkie	25	3 323,0	10	645,2	51	988,9	2 811	14 304	143
małopolskie	44	5 143,7	20	1 281,5	132	10 659,3	5 981	25 890	488
mazowieckie	76	10 899,7	37	3 283,5	135	10 936,3	7 382	20 736	406
opolskie	12	847,4	3	160,7	18	355,0	3 312	8 306	1 219
podkarpackie	31	2 010,3	3	204,1	57	1 297,1	5 010	52 277	480
podlaskie	13	1 295,7	8	332,7	30	419,0	2 391	4 544	276
pomorskie	28	4 220,0	14	1 076,9	78	3 307,8	3 552	6 069	566
śląskie	52	7 085,0	20	1 461,0	69	1 619,3	4 084	7 843	241
świętokrzyskie	15	1 177,0	4	306,5	32	647,1	1 895	13 782	210
warmińsko-mazurskie	21	1 649,5	5	456,2	31	669,2	6 173	5 177	286
wielkopolskie	45	5 683,8	17	942,8	92	1 191,5	7 757	23 536	677
zachodniopomorskie	28	2 298,9	8	542,1	33	619,8	3 934	2 109	370
Razem	496	66 877	187	13 264	949	37 483,1	75 188	320 724	7747

Dane dotyczące ruchomych i nieruchomych zabytków różnią się w stosunku do przedstawionych w rozdziale na temat materialnego dziedzictwa kulturowego. Pochodzą one z: *Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych w Polsce. Zabytki wpisane do rejestru zabytków (księgi rejestru A i C)*, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2017 i są rezultatem weryfikacji stanu zabytków przeprowadzonej przez NIK.

Źródło: D. Babuła-Górniewicz, Z. Bańka, E. Bińczycka et al., *Kultura w 2017 roku*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 57

Poza wymienionymi formami uczestnictwa w kulturze układu instytucjonalnego istotny wpływ na kształtowanie kapitału kulturowego Polski mają praktyki kulturalne związane z funkcjonowaniem bibliotek, centrów i domów kultury, świetlic, których w 2017 roku funkcjonowało w Polsce sumarycznie 15 797. Najwięcej placówek tego typu znajduje się w województwie mazowieckim – 1839, małopolskim – 1637, śląskim – 1556 i wielkopolskim – 1293. Na rysunku 44 przedstawiono rozkład placówek kulturalnych w Polsce.



Rys. 44. Rozkład liczby instytucji kulturalnych w województwach

Źródło: *Kultura w 2017 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018, s. 64

Podsumowanie

Analiza wybranych elementów kapitału kulturowego Polski pozwala na sformułowanie wniosku, że jego poziom jest zróżnicowany w zależności od jego pól przedmiotowych i regionalnych. Istotny wpływ na jego poziom ma tożsamość i identyfikacja narodowa Polaków, ich zaufanie do instytucji państwa, wartości fundamentalne oraz poziom patriotyzmu. W mniejszym (choć nadal wysokim) stopniu kształtowany jest przez poziom religijności Polaków oraz wykształcenie i kwalifikacje, które w zależności od regionu oraz miejsca zamieszkania mają zróżnicowany poziom. Niewątpliwie wartość dla trwania, przetrwania i rozwoju kultury narodowej i jej bezpieczeństwa posiada uprzedmiotowio-

ny kapitał kulturowy Polski, uwidoczniiony w bogactwie dziedzictwa kulturowego i stanie jego zachowania, a także kapitał inkorporacyjny, wyrażany uczestnictwem w kulturze układu instytucjonalnego: kina, muzea, teatry, opery oraz inne formy praktyk kulturalnych kształtujące kompetencje kulturowe.

Do (anty)kapitału kulturowego i zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego Polski zaliczyć należy, poza nierównomiernym rozkładem regionalnym wymienionych elementów, szczególnie uczestnictwo w kulturach alternatywnych Polaków, w tym w kulturze „trzeciego wymiaru”, która zdaje się być zagrożeniem dla bezpieczeństwa kulturowego i zarazem destruktorom kapitału kulturowego. Wśród nich najbardziej niebezpieczne są te formy uczestnictwa w kulturze, które nie tylko „odrzucają” Polaków od kultury tradycyjnej (nie mówiąc o kulturze wysokiej), ale te, które prowadzą do patologii, wynaturzeń kulturowych – „parakultury” a nawet do agresji i przemocy. Wśród destruktorów kapitału kulturowego istotną rangę mają style życia wykraczające poza ramy gustu estetycznego, zasady i normy społeczne, a także prowadzące do skrajnych form „uprawiania” kultury. W tabeli 23 przedstawiono podsumowanie pól regionalnych kapitału kulturowego.

Tabela 23. Poziom pól regionalnych i przedmiotowych kapitału kulturowego Polski

	Tożsamość i identyfikacja narodowa (w tym patriotyzm i dumę narodową)	Systemy wartości	Uczestnictwo w kulturze układu instytucjonalnego				Poziom religijności	Szkolnictwo	Tradycje	Dziedzictwo kulturowe		
			Udział w imprezach masowych	Muzea	Kina	Teatry				Zabytki ruchome	Zabytki nieruchome	Zabytki archeologiczne
dolnośląskie	+	+	+	+	+	+	+/-	+	+/-	+	+	+
kujawsko-pomorskie	+	+	+	+/-	+/-	-	+/-	+/-	+/-	+/-	+/-	+/-
lubelskie	+	+	+	+/-	+	-	+	+/-	+	+	+	+
lubuskie	+	+	-	-	-	-	+/-	-	-	-	-	-

łódzkie	+	+	-	+/-	+	+/-	+/-	+	-	-	-	-
małopolskie	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
mazowieckie	+	+	+	+	+	+	+/-	+	+	+	+	+
opolskie	+	+	-	-	-	-	+/-	-	+	-	+/-	+
podkarpackie	+	+	-	+/-	+	-	+	-	+/-	+/-	+/-	+/-
podlaskie	+	+	-	-	-	-	+	-	+	+	+	+
pomorskie	+	+	-	+	+/-	+/-	+	-	-	-	-	-
śląskie	+	+	+	+/-	+	+	+/-	+	+	-	+/-	-
świętokrzyskie	+	+	-	-	-	-	+	-	+	-	+	-
warmińsko-mazurskie	+	+	-	-	+/-	-	+	-	+/-	+/-	+/-	-
wielkopolskie	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
zachodniopomorskie	+	+		-	+/-	-	+/-	+/-	-	-	-	+/-

„+” – pozytywny; „+/-” – umiarkowany; „-” – negatywny

Źródło: opracowanie własne

ZAKOŃCZENIE

Bezpieczeństwo kulturowe to pojęcie o bardzo szerokim zakresie pojęciowym, które powinno być rozpatrywane jednocześnie na poziomie subiektywnym, związanym z misperpcją (chybionym postrzeganiem bezpieczeństwa i jego mylnym poczuciem) i obiektywnym, stanowiącym wypadkową nieograniczonej wręcz palety składników kultury niematerialnej i materialnej oraz praktyk kulturalnych, oraz procesualnym (dynamicznym). O ile pierwsze ujęcie czyni z bezpieczeństwa kulturowego zrelatywizowany wartościami, przekonaniami oraz indywidualnym kapitałem kulturowym stan subiektywnej świadomości osadzonej w konkretnej rzeczywistości społecznej i kontekście czasowym, tak drugie ujęcie jest wypadkową skuteczności i funkcjonalności podmiotów decyzyjnych odpowiedzialnych za szeroko pojmowaną kulturę i kierunki polityki kulturowej państwa, a także samych ludzi – twórców kultury narażonych jednocześnie na zagrożenia z nią związane. Natomiast trzecie ujęcie czyni z bezpieczeństwa kulturowego zespół narzędzi niematerialnych, materialnych i społecznych warunkujących bezpieczeństwo, trwanie, przetrwanie i rozwój oraz intencjonalne doskonalenie kultury.

Stąd rozróżnienie na kulturę bezpieczeństwa o charakterze podmiotowym i bezpieczeństwo kulturowe o charakterze instrumentalnym. Dlatego w wywodach pomieszczonych w niniejszej książce rozpatrywałem:

- kulturę bezpieczeństwa – jako **typ kultury** odnoszącej się **do podmiotów** odpowiedzialnych za kształtowanie i utrzymanie bezpieczeństwa na konkretnym poziomie administracji lub w konkretnej organizacji (w tym również samych ludzi);
- bezpieczeństwo kulturowe – jako **wymiar (lub rodzaj) bezpieczeństwa** odnoszący się **do przedmiotów**, jego sfery materialnej, niematerialnej i społecznej kultury rozpatrywanej na poziomie człowieka (jednostki społecznej), grupy społecznej (w tym instytucji i organizacji), narodu (również państwa), a także na poziomie subnarodowym (mniejszości narodowe i etniczne) i ponadnarodowym.

Istotna, z punktu widzenia rozumienia związków kultury z bezpieczeństwem, jest egzemplifikacja typów kultur (materialnej, niematerialnej i społecznej), z uwzględnieniem ich poziomów (indywidualnego, grupowego i narodowego oraz ponadnarodowego), a także wyeksponowanie rangi tożsamości i kultury narodowej jako pojęcia kształtującego bezpieczeństwo kulturowe w makroskali. Analiza zagadnień związanych z kulturą pozwoliła wyłonić stałe i niezbędne do prawidłowego definiowania bezpieczeństwa kulturowego elementy, do których zaliczamy składniki kultury (materialne, niematerialne i społeczne), formy uczestnictwa w kulturze oraz tożsamość odnoszącą się do poziomu rozpatry-

wania kultury oraz uczestnictwa w niej. W tabeli 1 dokonałem podziału elementów kultury identyfikowanych z jej filarami w ujęciu statycznym, które charakteryzuje się pozycjonowaniem składników kultury przypisanych do konkretnego poziomu i typu kultury w umownym „układzie IGNP/MDS”. Ów układ odnosi się do kultury materialnej, duchowej (niematerialnej) i społecznej na poziomie indywidualnym, grupowym i narodowym oraz ponadnarodowym (w tym cyberkultury). Takie podejście ukazuje złożoności przedmiotu badań bezpieczeństwa kulturowego, jego wielowymiarowego charakteru i uświadamia istnienie ograniczeń metodologicznych i empirycznych bezpieczeństwa kulturowego.

Niewątpliwie składniki kultury narodowej mają swoją hierarchię i niektóre z nich, np. symbole, czy wartości, stanowią bazę kształtowania innych składników kultury, ale nie zawsze tak jest. Wszystko zależy od kontekstu rozpatrywania kultury narodowej. Przykład stanowi religia, która sama przyjmuje funkcje kultury i w swojej anatomii skupia wszystkie inne składniki kultury. Złożony charakter ma również historia, uznawana przez wielu badaczy kultury za element ponadkulturowy ze względu na jej funkcję tworzenia, utrwalania i reprodukcji kultury. Uogólniając, tektonika kultury narodowej to proces wzajemnych implikacji składników kultury i współzależności, które zachodzą w obrębie kanonu jednej kultury narodu lub grupy etnicznej; to jej wewnętrzna dynamika polegająca na współzależnym wpływie dynamicznym jednych składników kultury na inne.

Ta współzależność mechanizmów i instrumentów oraz pól lub kompleksów kształtujących bezpieczeństwo kulturowe pozwala na ich konkretyzację w odniesieniu do systemu bezpieczeństwa kulturowego Polski. Na bazie tej deskrypcji zaproponowałem również własną, autorską definicję bezpieczeństwa kulturowego oraz jego teoretyczny model oparty na elementach struktury społecznej. Definicja ta głosi, że bezpieczeństwo kulturowe to stały i niezbędny element bezpieczeństwa podmiotowego osadzonego w międzynarodowej rzeczywistości, odnoszący się do niematerialnej (duchowej), materialnej i społecznej sfery kultury rozpatrywanej na wszystkich jej poziomach (piętrach) i we wszystkich elementach struktury społecznej, a także do tożsamości podmiotowej, stanowiącej istotę działań wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za budowanie kapitału kulturowego i jego wizerunku. Pozwoliło to również na autorską typologię zagrożeń tego bezpieczeństwa i uwarunkowań wewnętrznych (materialnych „M”, duchowych (niematerialnych) „D” i społecznych „S”), w obrębie których owo bezpieczeństwo jest kształtowane.

Typologia ta pozwala ująć bezpieczeństwo kulturowe Polski w perspektywie systemu, który tworzą instytucjonalne podmioty rządowe i pozarządowe, polityka kulturalna państwa, a także inicjatywy społeczne wykraczające poza ramy instytucjonalne ukierunkowane na utrzymanie, pielęgnowanie i rozwój kultury. Niewątpliwie istotną rolę w systemie bezpieczeństwa kulturowego Polski pełni

państwo, na którym spoczywają zadania i obowiązki skupiające się na dbałości o materialne dziedzictwo kulturowe (ruchome i nieruchome) w kraju oraz poza jego granicami, a także sfera oświaty i wychowania ukierunkowana na podniesienie poziomu kompetencji kulturowej Polaków oraz pamięci historycznej o losach narodu i państwa, jego dziedzictwa i dokonań a także o bohaterach narodowych. System bezpieczeństwa kulturowego, choć względnie samoodtwarzalny, nie pozostaje bez wpływu otoczenia tworzonoego przez podobne systemy innych państw oraz ponadnarodowego nadsystemu tworzonoego przez organizacje międzynarodowe i kreowaną przez nie politykę kulturalną. Jego otwarty charakter sprawia, że posiada zdolność adaptacyjną do zmiennych warunków otaczającej go rzeczywistości społeczno-politycznej.

Świadczy o tym polskie materialne dziedzictwo kulturowe, które mimo ogromnych strat poniesionych w wyniku II wojny światowej i wcześniejszych wojen stanowi ogromny potencjał kulturowy. Jego głównym atutem jest liczba oraz stan ruchomych i nieruchomych zabytków oraz liczba muzeów gromadzących zbiory stanowiące istotną wartość historyczną. Jednak potencjał ten i kapitał jest nierównomiernie rozłożony geograficznie, a pomniejsza go nadal znacząca skala przestępczości przeciwko dziedzictwu kulturowemu. Niemniej wartością dodaną polskiego dziedzictwa kulturowego jest jego atrakcyjność w świecie, która z każdym rokiem przynosi znaczące efekty finansowe oraz buduje markę Polski, jako państwa wykazującego dbałość o własne dziedzictwo kulturowe.

System bezpieczeństwa kulturowego Polski tworzą instytucjonalne podmioty rządowe i pozarządowe, polityka kulturalna państwa, a także inicjatywy społeczne wykraczające poza ramy instytucjonalne ukierunkowane na utrzymanie, pielęgnowanie i rozwój kultury.

Zidentyfikowane i zinterpretowane w publikacji duchowe (niematerialne) składniki kultury narodowej Polaków i społeczeństwa polskiego wskazują na utrzymujące się na wysokim poziomie trwałości takie jej składniki, jak pamięć historyczna, poziom patriotyzmu i dumy narodowej oraz poziom religijności. Ich poziom trwałości skłania do konkluzji, że sprzyjają one zapewnieniu bezpieczeństwa kulturowego Polski, mimo pewnej dynamiki zmian, modernizacji i modyfikacji wymuszanych przez uwarunkowania zewnętrzne, globalną i zewnętrzną płynność kulturową współczesnego świata. Płynność ta zdaje się mieć ambiwalentne skutki, zarówno pozytywne i wzmacniające bezpieczeństwo kulturowe, jak i negatywne, które są zagrożeniami dla dalszego rozwoju narodowego bezpieczeństwa kulturowego. Skutki te zaś w istotnej mierze zdają się zależeć od narodowego kapitału kulturowego.

Analiza wybranych elementów kapitału kulturowego Polski pozwala na sformułowanie wniosku, że jego poziom jest zróżnicowany w zależności od jego pól przedmiotowych i regionalnych. Istotny wpływ na jego poziom ma tożsamość

i identyfikacja narodowa Polaków, ich zaufanie do instytucji państwa, wartości fundamentalne oraz poziom patriotyzmu. W mniejszym (choć nadal wysokim) stopniu kształtowany jest przez poziom religijności Polaków oraz wykształcenie i kwalifikacje, które w zależności od regionu oraz miejsca zamieszkania mają zróżnicowany poziom. Niewątpliwie wartość dla trwania, przetrwania i rozwoju kultury narodowej i jej bezpieczeństwa posiada uprzedmiotowiony kapitał kulturowy Polski, uwidoczniiony w bogactwie dziedzictwa kulturowego i stanie jego zachowania, a także kapitał inkorporatywny, wyrażany uczestnictwem w kulturze układu instytucjonalnego: kina, muzea, teatry, opery oraz inne formy praktyk kulturalnych kształtujące kompetencje kulturowe.

Podejmowane w niniejszej książce zagadnienia nie wyczerpują całego zakresu badań nad bezpieczeństwem kulturowym. Wiele z podejmowanych problemów ma wyłącznie charakter sygnalizujący narodziny „nowych” typów kultur i zagrożeń związanych z ich istnieniem. Dlatego obecny stan wiedzy na ich temat upoważnia do formułowania nowych kierunków badań w zakresie bezpieczeństwa kulturowego. W ramach analizy zagadnień podejmowanych w niniejszej książce ujawniła się cała gama obszarów swoistej „próżni empirycznej”, które wymagają badań w obszarze bezpieczeństwa kulturowego. Należą do nich m.in.:

- zagrożenia kulturowe w sieci w ramach kultury „trzeciego wymiaru” (kultura YouTube, „memkultura”, mowa nienawiści i jej skutki, fascynacja śmiercią i perwersją, tożsamość urojona i inne);
- asymilacja kulturowa Polaków przebywających poza granicami kraju i zagrożenia z nią związane;
- bezpieczeństwo kulturowe mniejszości narodowych i etnicznych (sfera niematerialna, materialna i społeczna kultury);
- asymilacja kulturowa imigrantów w Polsce, w tym cała gama problemów związanych z wzajemnymi postawami (m.in. nowe stereotypy i uprzedzenia Polaków w stosunku do innych narodowości, nietolerancja, ksenofobia i nacjonalizm i inne);
- zagrożenia kulturowe związane z konsumpcją i stylami życia;
- zmiana preferencji religijnych (ucieczka do innych alternatywnych związków wyznaniowych i sekt, a także tworzenie tzw. „prywatnych religii”);
- „kultury ubóstwa” (style życia ludzi ubogich, dziedziczenie nawyków i praktyk kulturowych, izolacja kulturowa) i „kultury luksusu” (promowanie ekstrawagancji, tworzenie zamkniętych kultur „paraelitarnych”);
- bezpieczeństwo kulturowe ludzi starszych („kultura samotności” lub „kultura starości zbiorowej” – w domach spokojnej starości);
- zróżnicowania kulturowe polskiej wsi (stworzone dzięki dobrobytowi i programom rozwoju UE);

- kultury płci i zagrożeń związanych z zanikiem różnic pomiędzy stylami życia kobiet i mężczyzn.
- bezpieczeństwo kulturowe obszarów przygranicznych (ich specyfiki kulturowo-etnicznej);
- bezpieczeństwo kulturowe imigrantów w Polsce szczególnie w zakresie asymilacji kulturowej, wzajemnych postaw, konfliktów kultur oraz kompetencji kulturowej;
- bezpieczeństwo kultur lokalnych (tradycyjnych i nowych kultur);
- bezpieczeństwo kulturowe ludzi starszych (trwanie życia i uczestnictwo w kulturze);
- bezpieczeństwo kulturowe młodzieży (uczestnictwo w kulturze układu pierwotnego tzw. „udomowionej”, układu instytucjonalnego i szczególnie kultury „trzeciego wymiaru”),

a także wpływ kultury masowej na zmiany w kulturze narodowej, szczególnie w systemach wartości, tradycjach i obyczajach, patriotyzmu i tożsamości narodowej.

BIBLIOGRAFIA

Publikacje zwarte i rozdziały w monografiach

- Abou Saleh Z., Bodziany M., *The clash or complementarity of cultures? The research and political problem on the example of Poland and the Arab countries*, [w:] *Atomization or integration? trans-border aspects of multipedagogy*, A. Szerląg, J. Pilarska, A. Urbanek (red.), Cambridge Scholars Publishing, Newcastle upon Tyne 2016.
- Adamski F. (oprac.), *Kościół a kultura masowa*, Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, Kraków 1984.
- Albrow M., *Globalizacja teoretyczne aspekty zmian*, [w:] *Socjologia. Lektury*, P. Sztompka, M. Kucia (red.), Wydawnictwo Znak, Kraków 2005.
- Aleksander T., *Uwarunkowania uczestnictwa kulturalnego ludności wiejskiej*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1974.
- Almond G.A., Verba S., *The civic culture. Political attitudes and democracy in five nations*, Princeton University Press, Princeton 1963.
- Arbiszewski K., *Przemysł kulturowy jako pole sił. Działania melomanów i ewolucja nośników muzycznych*, [w:] *Od przemysłów kultury do kreatywnej gospodarki*, A. Gwóźdź (red.), Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2010.
- Archer M.S., *Being human. The problem of agency*, Cambridge University Press, Cambridge 2010.
- Archer M.S., *Culture and agency. The place of culture in social theory*, Cambridge University Press, Cambridge 1988.
- Archer M.S., *Człowieczeństwo. Problem sprawstwa*, przeł. A. Dziuban, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2013.
- Archer M.S., *Emotions as commentaries on human concerns*, [w:] *Theory and research on human emotions*, J.H. Turner (red.), Elsevier, Amsterdam [et al.] 2004.
- Archer M.S., *La morfogenesi della società. Una teoria sociale realista*, F. Angeli, Milano 1997.
- Archer M.S., *Making our way through the world. Human reflexivity and social mobility*, Cambridge University Press, Cambridge 2007.
- Archer M.S., *Realist social theory. The morphogenetic approach*, Cambridge University Press, Cambridge 1995.
- Archer M.S., *Social origins of educational systems*, Sage Publishing, London [et al.] 1979.
- Archer M.S., *Structure, agency, and the internal conversation*, Cambridge University Press, Cambridge 2003.
- Archer M.S., *The reflexive imperative in late modernity*, Cambridge University Press, Cambridge 2012.
- Arneil B., *Diverse communities. The problem with social capital*, Cambridge University Press, Cambridge; New York 2006.
- Assmann A., *Memory, individual and collective*, [w:] *The Oxford handbook of contextual political analysis*, R.E. Goodin, Ch. Tilly (red.), Oxford University Press, Oxford; New York, 2006.
- Assmann J., *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, przeł. A. Kryczyńska-Pham, R. Traba (red.), Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.
- Babiński G., *Pogranicze polsko-ukraińskie. Etniczność, zróżnicowanie religijne, tożsamość*, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 1997.
- Babula-Górnisiewicz D., Bańka Z., Bińczycka E. et al., *Kultura w 2017 roku*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018.

- Bachórz A., Ciechorska-Kulesza K., Grabowska M., Knera J., Michałowski L., Stachura K., Szultka S., Obracht-Prondzyński C., Zbieranek P., *Kulturalna hierarchia. Nowe dystynkcje i powinności w kulturze a stratyfikacja społeczna*. Instytut Kultury Miejskiej, Gdańsk 2016.
- Bachryj-Krzywaźnia M., *Tożsamość Europy – tożsamość europejska*, [w:] *Procesy integracyjne i dezintegracyjne w Europie. Podręcznik akademicki*, A. Pacześniak, M. Klimowicz (red.), Wydawnictwo OTO, Wrocław 2014.
- Bauman Z., *Europa: niedokończona przygoda*, przeł. T. Kunz, Wydawnictwo Literackie, Kraków, 2005.
- Bauman Z., *Kultura w płynnej nowoczesności*, Wydawnictwo Agora, Warszawa 2011.
- Bauman Z., *Praca, konsumpcjonizm i nowi ubodzy*, przeł. S. Obirek, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006.
- Bauman Z., *Wolność*, przeł. J. Tokarska-Bakir, Wydawnictwo Znak, Kraków; Fundacja im. Stefana Batoro, Warszawa 1995.
- Beck U., *Spółczesność ryzyka. Wrodoe do innej nowoczesności*, przeł. S. Cieśla, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2002.
- Bell D., *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, przeł. S. Amsterdamski, wyd. 3 popr., Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2014.
- Bertalanffy L. von, *Ogólna teoria systemów. Podstawy, rozwój, zastosowania*, przeł. E. Woydyłło-Woźniak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.
- Bhaskar R., *Reclaiming reality. A critical introduction to contemporary philosophy*, Verso, London 1989.
- Bhaskar R., *The possibility of naturalism. A philosophical critique of the contemporary human sciences*, Harvester Press, Brighton 1979.
- Bieńkowska-Ptasznik M., *Tożsamość etniczna jednostki w kontekście pogranicza*, [w:] *Etniczność i obywatelskość w Nowej Europie. Konteksty edukacji międzykulturowej*, J. Nikitorowicz, D. Miesiejuk, M. Sobecki (red.), Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2007.
- Błuszkowski J., *Stereotypy a tożsamość narodowa*, Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2005.
- Bobrowska M., *Głosy praktyków*, [w:] *Kultura ludowa. Teorie, praktyki, polityki*, B. Fatyga, R. Michalski, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa 2014.
- Bodziany M., „*Duchy z Dalekiego Wschodu*” w „*szklanym domu*”, czyli o wietnamskiej diasporze na ziemiach polskich, [w:] *Dom otwarty/dom zamknięty? Lekcje pogranicza. Europa Środkowo-Wschodnia (XX/XXI w.)*, B. Górczyńska-Przybyłowicz [et al.] (red.), Wydawnictwo Nauka i Innowacje, Poznań 2014.
- Bodziany M., *Etapy procesu badań nad bezpieczeństwem*, [w:] *Teoretyczne i metodologiczne podstawy problemów z zakresu bezpieczeństwa. Podręcznik akademicki*, Z. Ścibiorek, Z. Zamiar (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2016.
- Bodziany M., *Komunikacja międzykulturowa w wielonarodowych jednostkach wojskowych*, Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2012.
- Bodziany M., *Oblicza współczesnych kryzysów społecznych – europejskie studium przypadków*, [w:] *Kryzysy społeczne XXI wieku. Między dezintegracją, „fencing policy” a upadkiem państwowości*, M. Bodziany, (red.), Wydawnictwo Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2017.
- Bodziany M., *Zamiast wstępu – ‘E Pluribus Unum’ – realizm czy utopia europejskiej wielokulturowości?*, [w:] *Spółczesność a wojna. Wyzwania wielokulturowości XXI wieku*, M. Bodziany, Z. Abou Saleh, A. Kotasińska, R. Wielki (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Oficerskiej Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2016.
- Bodziany M., Milczanowska M., *Aksjologiczne dylematy żołnierza, czyli o konflikcie wartości w świecie konsumpcji*, [w:] *Obywatel w mundurze. Aksjologiczny wymiar funkcjonowania nowoczesnych*

- sił zbrojnych*, H. Spustek, M. Bodziany, M. Smolarek, A. Gołębiowski (red.), Wyższa Szkoła Oficerska Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2012.
- Bodziany M. (red.), *Kryzysy społeczne XXI wieku. Między dezintegracją „fencing policy” a upadkiem państwowości*, Wydawnictwo Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2017.
- Bogunia-Borowska M. (red.), *Fundamenty dobrego społeczeństwa. Wartości*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2015.
- Bokszański Z., *Tożsamość, interakcja, grupa. Tożsamość jednostki w perspektywie teorii socjologicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1989.
- Bomba R., Olszewska P., Wuls A. (red.), *KulTube. Kultura wobec YouTube*, Centrum Badań Gier Wideo UMCS, Lublin 2017.
- Bonnewitz P., *Pierre Bourdieu. Vie, oeuvres, concepts*, Ellipses, Paris 2002.
- Booth K., *Theory of world security*, Cambridge University Press, Cambridge [et al.] 2007.
- Bourdieu P., *Dystynkcja. Społeczna krytyka władzy sądzenia*, przeł. P. Biłos, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
- Bourdieu P., *Rozum praktyczny. O teorii działania*, przeł. J. Stryczyk, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Bourdieu P., *The forms of capital*, [w:] *Handbook of theory and research for the sociology of education*, J.G. Richardson (red.), Greenwood Press, New York 1986.
- Bourdieu P., Passeron J.-C., *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, przeł. E. Neyman, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1990.
- Bourdieu P., Passeron J.-C., *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, przeł. E. Neyman, wyd. 2, 1. dodr., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Brencz A., *Wielkopolska jako region etnograficzny*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 1996.
- Brzezińska A.W., *Kultura regionu – tradycja czy kreacja?*, [w:] *Edukacja kulturowa. Przestrzeń, kultura, przekaz*, A.W. Brzezińska, A. Hulewska, J. Słomska-Nowak (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania „Edukacja”, Wrocław 2009.
- Budyta-Budzyńska M., *Socjologia narodu i konfliktów etnicznych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Burszta W.J., *Antropologia kultury. Tematy, teorie, interpretacje*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1998.
- Burszta W.J., Januszkiewicz M., *Słowo wstępne: kłopot zwany kulturoznawstwem*, [w:] *Kulturoznawstwo. Dyscyplina bez dyscypliny?*, W.J. Burszta, M. Januszkiewicz (red.), Wydawnictwo Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej „Academica”, Warszawa 2010.
- Burszta W.J., Jaskułowski K., *Mniejszości narodowe i etniczne a idea państwa narodowego na początku XXI wieku*, [w:] *Polityka państwa polskiego wobec mniejszości narodowych i etnicznych*, L.M. Nijakowski (red.), Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa 2005.
- Buzan B., Waever O., *Regions and powers. The structure of international security. Regions & Powers*, Cambridge University Press, Cambridge 2003.
- Campion M., Pabis K., *Bezpieczeństwo kulturowe mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce. Wybrane problemy na przykładzie mniejszości karaimskiej*, [w:] *Changing the world. Social, cultural and political pedagogies in civic education*, Uniwersytet Pedagogiczny im. Komisji Edukacji Narodowej, Kraków [et al.] 2013.
- Capra F., *The web of life. A new synthesis of mind and matter*, Flamingo, London 1997.
- Carroll N., *Filozofia sztuki masowej*, przeł. M. Przyłipiak, Wydawnictwo Słowo/Obraz Terytoria, Gdańsk 2011.
- Castells M., *Kultura Internetu*, [w:] *Galaktyka Internetu. Refleksje nad Internetem, biznesem i społeczeństwem*, M. Castells (red.), przeł. T. Hornowski, Dom Wydawniczy „Rebis”, Poznań 2003.

- Chmaj M., *Konstytucyjne podstawy ochrony dóbr kultury*, [w:] *Prawna ochrona dóbr kultury*, T. Gardocka, J. Sobczak (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009.
- Cieślarczyk M., *Fenomen bezpieczeństwa i zjawisko kryzysów postrzegane w perspektywie kulturowej*, [w:] *Jedność i różnorodność. Kultura vs. kultury*, E. Reklajtis, R. Wiśniewski, J. Zdanowski (red.), Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2010.
- Cieślarczyk M., *Kultura bezpieczeństwa i obronności*, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, Siedlce 2010.
- Cohen S., *Folk devils and moral panics. The creation of the mods and rockers*, Routledge, London [et al.] 2002.
- Craig E. (red.), *Routledge encyclopedia of philosophy*, t. 1-10, Routledge, London [et al.] 1998.
- Czaja J., *Kulturowe czynniki bezpieczeństwa*, Krakowskie Towarzystwo Edukacyjne; Oficyna Wydawnicza Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2008.
- Czaja J., *Kulturowy wymiar bezpieczeństwa. Aspekty teoretyczne i praktyczne*, Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2013.
- Czaja J., *Pojęciowe aspekty bezpieczeństwa kulturowego*, [w:] *Współczesne postrzeganie bezpieczeństwa*. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Administracji w Bielsku-Białej, 23 listopada 2006 r., K. Jałoszyński, B. Wiśniewski, T. Wojtuszek (red.), Wyższa Szkoła Administracji, Bielsko-Biała 2007.
- Czaputowicz J., *Bezpieczeństwo międzynarodowe. Współczesne koncepcje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Czaputowicz J., *Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa – aspekty teoretyczne*, [w:] Dębski S., Górka-Winter B. (red.), *Kryteria bezpieczeństwa międzynarodowego państwa*, Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Warszawa 2003.
- Czaputowicz J., *Teorie stosunków międzynarodowych. Krytyka i systematyzacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Czarnowski S., *Kultura*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 2005.
- Dahlig P., *Dzieło Oskara Kolberga a badania folklorystyczne w Europie*, Instytut Muzykologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2004.
- Danneels G., *New Age. Nowy ład, nowa ludzkość, nowa wiara*, przeł. K. Skorulski, P. Kostyło, Wydawnictwo „M”, Kraków 1992.
- Dawidczyk A., *Nowe wyzwania, zagrożenia i szanse dla bezpieczeństwa Polski u progu XXI wieku*, Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2001.
- Dawkins R., *Bóg urojony*, przeł. P.J. Szwajcer, wyd. 4, popr., Wydawnictwo CiS, Warszawa 2008.
- Dawkins R., *Samolubny gen*, przeł. M. Skoneczny, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa 1996.
- Delanty G., *Odkrywanie Europy. Idea, tożsamość, rzeczywistość*, przeł. R. Włodek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa, Kraków 1999.
- Dobrowolski K., *Studia nad życiem społecznym i kulturą*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1966.
- Dupré L., *Życie duchowe i przetrwanie chrześcijaństwa w świeckiej kulturze. Refleksja na koniec tysiąclecia*, [w:] *Człowiek wobec religii. Filozoficzne aspekty religijnego sensu*, K. Mech (red.), Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 1999.
- Duvoux N., *L'autonomie des assistés. Sociologie des politiques d'insertion*, Presses Universitaires de France, Paris 2009.
- Duvoux N., *The culture of poverty reconsidered*, La Vie des Idees, Paris 2010.
- Dyczewski L., *Trwałość i zmienność kultury polskiej*, Akademia Społeczna, Wojewódzki Dom Kultury, Lublin 2002.
- Eichstaedt J., *Pamięć, tradycja i historia w perspektywie semiotyki tartuskiej*, [w:] *Atena i Arachne, która z nich piękniej tkaninę wyszywa. Historia i antropologia*, J. Eichstaedt, K. Piątkowski (red.), Muzeum Ziemi Wieluńskiej, Ożarów, Wieluń 2012.

- Elster J., *The cement of society*, Cambridge University Press, Cambridge 1989.
- Fatyga B., *Wartości jako generatory żywej kultury*, [w:] *Praktyki kulturalne Polaków*, R. Drozdowski, B. Fatyga, M. Filiciak, M. Krajewski, T. Szlendak (red.), Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2014.
- Filipiak M., *Socjologia kultury. Zarys zagadnień*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2000.
- Fras J., *Komunikacja polityczna. Wybrane zagadnienia gatunków i języka wypowiedzi*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005.
- Freud Z., *Człowiek, religia, kultura*, przeł. J. Prokopiuk, Książka i Wiedza, Warszawa 1967.
- Friedman T.L., *Świat jest płaski. Krótka historia XXI wieku*, przeł. T. Hornowski, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2006.
- Fukuyama F., *Koniec historii i ostatni człowiek*, przeł. T. Bieroń, M. Wichrowski, Wydawnictwo Znak, Kraków 2017.
- Gackowski T., Brylska K., Patera M., *Memy czyli życie społeczne w czasach kultury obrazu*, Wydział Dziennikarstwa Informacji i Bibliologii Uniwersytetu Warszawskiego, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2017.
- Gajda J., *Antropologia kulturowa. Wprowadzenie do wiedzy o kulturze*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2008.
- Gajek J., *Etnograficzne zróżnicowanie obszaru Polski*, [w:] *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej*, t. 1, M. Biernacka, B. Kopczyńska-Jaworska, A. Kutrzeba-Pojnarowa, W. Paprocka (red.), t. 1, Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN, Wrocław [et al.] 1976.
- Gennep A. van, *Obrzędy przejścia. Systematyczne studium ceremonii. O bramie i progu, o gościnności i adopcji [...]*, przeł. B. Biały, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2006.
- Giddens A., *Modern and Self-identity: Self and Society in the Late Modern Age*, Stanford University Press, Stanford 1991.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, przeł. A. Szulżycka, wyd. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Giddens A., *Socjologia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Golka M., *Cywilizacja, Europa, globalizacja*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 1999.
- Golka M., *Kultura czasu przełomu (o przeobrażeniu życia kulturalnego)*, Instytut Kultury, Warszawa 1990.
- Golka M., *Oblicza wielokulturowości*, [w:] *U progu wielokulturowości. Nowe oblicza społeczeństwa polskiego*, M. Kempny, A. Kapiak, S. Łodziński (red.), Oficyna Naukowa, Warszawa, 1997.
- Golka M., *Socjologia kultury*, wyd. 1, 2 dodr., Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2008.
- Golka M., *Transformacja systemowa a kultura w Polsce po 1989 roku. Studia i szkice*, Instytut Kultury, Warszawa 1997.
- Goodman N., *Wstęp do socjologii*, przeł. J. Polak, J. Ruzkowski, U. Zielińska, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1997.
- Google Poland (oprac.), *Miejsce Youtube’a w polskiej kulturze*, [w:] *Rocznik Kultury Polskiej*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2017.
- Griffin E., *Podstawy komunikacji społecznej*, przeł. O. i W. Kubińscy, M. Kacmajor, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.
- Griswold W., *Socjologia kultury. Kultury i społeczeństwa w zmieniającym się świecie*, przeł. P. Tomanek, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2013.
- Halik T., *Migrancka społeczność Wietnamczyków w Polsce w świetle polityki państwa i ocen społecznych*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2006.
- Hall E.T., *Poza kulturą*, przeł. E. Goździak, red. J. Burszta, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.

- Hałas E., *Znaczenia i wartości społeczne. O socjologii Floriana Znanieckiego*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1991.
- Hampson F.O., *Human security and development*, [w:] *Critical security studies. An introduction*, Peoples C., Vaughan-Williams N., Routledge, London [et al.] 2010.
- Hannerz U., *Cosmopolitans and Locals in World Culture*, [w:] *The Globalization Reader*, F.J. Lechner, J. Boli (red.), wyd. 5, John Wiley & Sons, 2014. ProQuest Ebook Central.
- Hirszowicz M., *Stąd, ale dokąd? Społeczeństwo u progu nowej ery*, Wydawnictwo Sic!, Warszawa 2007.
- Hofstede G., Hofstede G.J., *Kultury i organizacje. Zaprogramowanie umysłu*, przeł. M. Durska, wyd. 2 zm., Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 2007.
- Horkheimer M., Adorno T.W., *Dialektyka oświecenia [fragmenty filozoficzne]*, przeł. M. Łukasiewicz, M.J. Siemek, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1994.
- Huntington S.P., *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, przeł. H. Jankowska, wyd. 8, Warszawskie Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2006.
- Huysmans J., *The politics of insecurity. Fear, migration and asylum in the EU*, Routledge, London [et al.] 2006.
- Ilczuk D., Nowak M., *Reforma sektora kultury w Polsce. W czym jest problem?*, [w:] *Ekonomika kultury – od teorii do praktyki*, B. Jung (red.), Narodowe Centrum Kultury: Instytut Adama Mickiewicza, Warszawa 2011.
- Informacja o wynikach kontroli*, Departament Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2016.
- Inglehart R., *Pojawienie się wartości postamaterialistycznych*, [w:] *Socjologia. Lektury*, P. Sztompka, M. Kucia (red.), wyd. 1 dodr., Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
- Inglehart R., Norris P., *Wzbiegająca fala. Równouprawienie płci a zmiana kulturowa na świecie*, przeł. B. Hellmann, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2009.
- Jacyno M., *Kultura indywidualizmu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Jaeger W., *Paideia*, T. 1, przeł. M. Plezia, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1962.
- Jaeger W., *Paideia*, T. 2, przeł. M. Plezia, Instytut Wydawniczy „Pax”, Warszawa 1964.
- Jaeger W., *Paideia. Formowanie człowieka greckiego*, przeł. M. Plezia, H. Bednarek, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001.
- Jarmoszko S., *Nowe wzory kultury bezpieczeństwa a procesy deterioracji więzi społecznej*, [w:] *Jedność i różnorodność. Kultura vs. kultury*, E. Reklajtis, R. Wiśniewski, J. Zdanowski (red.), Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2010.
- Jaroszyński P., *Kultura*, [w:] *Powszechna encyklopedia filozofii*, t. 6, A. Maryniarczyk et al. (red.), M. Czachorowski et al. (red. działów), Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2005.
- Jasińska-Kania A., *Wartości i normy moralne a procesy przemian w Polsce i w Europie*, [w:] *Wartości, postawy i więzi moralne w zmieniającym się społeczeństwie*, J. Mariański, L. Smyczek (red.), Wydawnictwo WAM, Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Kraków 2008.
- Jaśkowiak A., *Głosy praktyków*, [w:] *Kultura ludowa. Teorie, praktyki, polityki*, B. Fatyga, R. Michalski, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa 2014.
- Jawłowska A., *Nowe regionalizmy w Polsce*, [w:] *Wymiary globalizacji kulturowej – wyzwania badawcze*, M. Kempny, G. Woroniecka (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Olsztyn 2003.
- Jawłowska A., *Tożsamość na sprzedaż*, [w:] *Wokół problemów tożsamości*, A. Jawłowska (red.), Wydawnictwo LTW, Warszawa 2001.
- Jawłowska A., *Tu i teraz w perspektywie kultury postmodernistycznej*, [w:] *Przełom i wyzwanie*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Warszawa, Toruń 1991.
- Jemiolo T., *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji i procesów społecznych*, [w:] *Kultura narodowa w kształtowaniu świadomości obywatelskiej i bezpieczeństwa państwa*, „Ze-

- szyt Problemowy. Towarzystwo Wiedzy Obronnej”, nr 3, Towarzystwo Wiedzy Obronnej, Warszawa 2001.
- Jenkins H., *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, przeł. M. Bernatowicz, M. Filiciak, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
- Juza M., *Elitarne i masowe formy komunikacyjnego wykorzystywania Internetu*, [w:] *Re: Internet – społeczne aspekty medium. Polskie konteksty i interpretacje*, Ł. Jonak, P. Mazurek, M. Olcoń, A. Przybylska, A. Tarkowski, J.M. Zajac (red.), Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006.
- Kamen H., *Imperium hiszpańskie. Dzieje rozkwitu i upadku*, przeł. T. Prochenka, Bellona, Warszawa 2008.
- Keen A., *Kult amatora. Jak Internet niszczy kulturę*, przeł. M. Bernatowicz, K. Topolska-Ghariani, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
- Kellas J.G., *The politics of nationalism and ethnicity*, [et al.], MacMillan 1991.
- Kempny M., *Wspólnota i polityka jako sposoby organizacji kulturowej różnorodności – o potrzebie nowej topiki w teorii społecznej w dobie globalizacji*, [w:] *Kultura w czasach globalizacji*, M. Jacyno, A. Jawłowska, M. Kempny (red.), Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2004.
- Kisiel P., *Współczesne wzory uczestnictwa w kulturze*, [w:] *Kultura a rozwój*, J. Hausner, A. Karwińska, J. Purchla (red.), wyd. 2 zm. i rozszerz., Wydawnictwo Nieoczywiste: Fundacja Gospodarki i Administracji Publicznej, Kraków 2017.
- Kit Wah Man E., *Issues of Contemporary Art and Aesthetics in Chinese Context*, Springer Berlin Heidelberg, Berlin [et al.] 2015.
- Kitler W., *Bezpieczeństwo narodowe RP. Podstawowe kategorie, uwarunkowania, system*, Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej, Warszawa 2011.
- Kluckhohn C., *Badanie kultury*, [w:] *Elementy teorii socjologicznych. Materiały do dziejów współczesnej socjologii zachodniej*, W. Derczyński (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1975.
- Kłoskowska A., *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2011.
- Kłoskowska A., *Kultura narodowa*, [w:] *Encyklopedia kultury polskiej XX w. Pojęcia i problemy wiedzy o kulturze*, A. Kłoskowska (red.), Wiedza o Kulturze, Wrocław 1991.
- Kłoskowska A., *Kultury narodowe u korzeni*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1996.
- Kłoskowska A., *Socjologia kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1981.
- Kłoskowska A., *Socjologia kultury*, wyd. 3, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Kłoskowska A., *Społeczne ramy kultury. Monografia socjologiczna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1972.
- Kminikowska A., Łajming M., *Głosy praktyków*, [w:] *Kultura ludowa. Teorie, praktyki, polityki*, B. Fałtyga, R. Michalski, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa 2014.
- Kořta M., *Wprowadzenie do psychologii stereotypów i uprzedzeń*, [w:] *Podstawy życia społecznego w Polsce*, M. Marody, E. Gucwa-Leśny (red.), Instytut Studiów Społecznych UW, Warszawa 1996.
- Kořakowski L., *Cywilizacja na ławie oskarżonych*, Wydawnictwo Res Publica, Warszawa 1990.
- Kořakowski L., *O tożsamości zbiorowej*, [w:] *Tożsamość w czasach zmiany*, K. Michalski (red.), Wydawnictwo Znak, Kraków 1995.
- Kořodziej E., *Inwentarze akt konsulatów polskich w Niemczech 1918-1939*, Państwowy Instytut Naukowy – Instytut Őlaski, Opole 1983.
- Kornak M., *Brunatna księga 1987-2008*, Stowarzyszenie „Nigdy Więcej” i Collegium Civitas, Warszawa 2009.
- Kosowska E., *Przestrzenie tożsamości*, [w:] *Dylematy wielokulturowości*, W. Kałaga (red.), Wydawnictwo Universitas, Kraków 2007.
- Kowalski W., *Komentarz do Konwencji UNESCO o ochronie podwodnego dziedzictwa kulturowego, przyjętej 2 listopada 2001 r. na 31 Konferencji Generalnej UNESCO*, [w:] *Konwencje UNESCO*

- w dziedzinie kultury. Komentarz, K. Zalasńska (red.), Stan prawny na 1 stycznia 2014 r., Lex a Wolters Kluwer business, Warszawa 2014.
- Kowalski W., *Restytucja dóbr kultury utraconych przez Polskę w okresie II wojny światowej jako element polskiej polityki zagranicznej realizowanej przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych RP w latach 1999-2009*, Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2011.
- Kowalski W., *Restytucja dóbr kultury utraconych przez Polskę w okresie II wojny światowej*, [w:] *Zagrabione – Odzyskane. Działalność Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP w zakresie restytucji dóbr kultury utraconych przez Polskę w okresie II wojny światowej*, W. Kowalski, M. Kuhnke (red.), Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Warszawa 2011.
- Krąpiec M.A., *Człowiek i kultura*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2008.
- Krąpiec M.A., *Odzyskać świat realny*, wyd. 2., „Dzieła”, t. 23, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1999.
- Krejtz K., Kolenda P., *W jaki sposób badać kulturę wypowiedzi w Internecie?*, [w:] *Internetowa kultura obrażania*, K. Krejtz (red.), Ośrodek Przetwarzania Informacji – Instytut Badawczy, Warszawa 2012.
- Krejtz K., *Poziom kultury wypowiedzi internetowych i jego determinant – wnioski z analizy treści wpisów polskich internautów*, [w:] *Internetowa kultura obrażania*, K. Krejtz (red.), Ośrodek Przetwarzania Informacji – Instytut Badawczy, Warszawa 2012.
- Kroeber A., *Istota kultury*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2002.
- Kroeber A., Kluckhohn C., *Culture. A critical review of concepts and definitions*, Papers of Peabody Museum, Cambridge 1952.
- Krzemień K., *Zagadnienia państwowej polityki kulturalnej rozwiniętych państw kapitalistycznych*, [w:] *Kształty polityki kulturalnej*, J. Kossak, K. Krzemień (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1976.
- Krzemień-Ojak S., Ziemiński A., *Wiedza o polityce kulturalnej. Próba typologii problemów*, Instytut Kultury, Warszawa 1984.
- Krzysztofek K., *Polityka kulturalna w międzynarodowych raportach o kulturze*, [w:] *Problemy zarządzania sferą kultury i turystyki*, K. Mazurek-Łopacińska (red.), Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej im. Oscara Langego, Wrocław 1999.
- Kubiak M., *Kulturowe uwarunkowania obronności państwa*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2012.
- Kukołowicz T. (red.), *Statystyka kultury w Polsce i Europie. Aktualne zagadnienia*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa, 2015.
- Kunce A., *Zlokalizować tożsamość!*, [w:] *Dylematy wielokulturowości*, W. Kalaga (red.), Wydawnictwo Universitas, Kraków 2007.
- Kunicki-Goldfinger W.J.H., *Znikąd donikąd*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1993.
- Kurczewska J., *Kanon kultury narodowej*, [w:] *Kultura ludowa. Teorie, praktyki, polityki*, B. Fatyga, R. Michalski, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa 2014.
- Kurczewska J., *Kanon kultury narodowej*, [w:] *Kultura narodowa i polityka*, J. Kurczewska (red.), Oficyna Naukowa, Warszawa 2000.
- Kwiatkowski M., *Głosy praktyków*, [w:] *Kultura ludowa. Teorie, praktyki, polityki*, B. Fatyga, R. Michalski, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa 2014.
- Lantis J.S., Howlett D., *Kultura strategiczna*, [w:] *Strategia we współczesnym świecie. Wprowadzenie do studiów strategicznych*, J. Baylis et al., (red.), przeł. W. Nowicki, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Latour B., *Reassembling the social. An introduction to actor-network-theory*, Oxford University Press, Oxford, Oxford [et al.] 2005.

- Latour B., *Splatając na nowo to, co społeczne. Wprowadzenie do teorii aktora-sieci*, przeł. A. Derra, K. Abriszewski, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2010.
- Le Goff J., *Kultura średniowiecznej Europy*, przeł. H. Szumańska-Grossowa, wyd. 3, Marabut, Gdańsk; Volumen, Warszawa 2002.
- Legutko R., *Esej o duszy polskiej*, Wydawnictwo Ośrodek Myśli Politycznej, Kraków 2008.
- Lelek E. (oprac.), *Dzieło Oskara Kolberga w zbiorach Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Rzeszowie. Bibliografia podmiotowo-przedmiotowa w wyborze*, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, Rzeszów 2014.
- Lenski G., Lenski J., Nolan P., *Human societies. An introduction to macrosociology*, McGraw-Hill, New York [et al.] 1991.
- Leśniewski A., *Modele polityki kulturalnej państwa polskiego 1944-2015*, Rozprawa doktorska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2017.
- Lévi-Strauss C., *Antropologia strukturalna*, przeł. K. Pomian, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2009.
- Lévi-Strauss C., *Myśl nieoswojona*, przeł. A. Zajączkowski, Wydawnictwo KR, Warszawa 2001.
- Linton R., *Kulturowe podstawy osobowości*, przeł. A. Jasińska-Kania, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1975.
- Linton R., *Kulturowe podstawy osobowości*, przeł. A. Jasińska-Kania, wyd. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Lipiec J., *Świat wartości. Wprowadzenie do aksjologii*, Wydawnictwo Fall, Kraków 2001.
- Lipiec J., *W przestrzeni wartości. Studia z ontologii wartości*, Harcerska Oficyna Wydawnicza, Kraków 1992.
- Lipovetsky G., *Postępująca zmiana istoty tego, co społeczne*, [w:] *Socjologia codzienności*, P. Sztompka, M. Bogunia-Borowska (red.), Wydawnictwo Znak, Kraków 2008.
- Lister M., Dovey J., Giddings S., Grant I., Kelly K., *Nowe media. Wprowadzenie*, przeł. M. Lorek, A. Sądza, K. Sawicka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Livingston I., *Between Science and Literature. An introduction to autopoetics*, University of Illinois Press, Champaign 2005.
- Luhmann N., *Essays on self-reference*, Columbia University Press New York 1990.
- Luhmann N., *Soziale Systeme. Grundriss einer allgemeinen Theorie*, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am Main 1987.
- Łosakiewicz J., Teperek R. (oprac.), *Raport o tańcu ludowym i tanecznym ruchu folklorystycznym w Polsce 2011*, Instytut Muzyki i Tańca, Warszawa 2011.
- Macdonald D., *Teoria kultury masowe*, [w:] *Kultura masowa*, przeł. C. Miłosz, aut. Macdonald D. et al., wyd. 1 krajowe, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2002.
- Mach Z., Niedźwiedzki D. (red.), *Polska lokalna wobec integracji europejskiej*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2002.
- Machaj I., *Społeczno-kulturowe konteksty tożsamości mieszkańców wschodniego i zachodniego pogranicza Polski*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2005.
- Macleod A., *Culture, National Identity and Security*, [w:] *Notes for a presentation prepared for the Toronto Symposium on Human Cultural Security and EU-Canada Relations*, June 6-7, 2005.
- Maj E., *Alternatywna wizja zjednoczonej Europy w myśli politycznej ruchu narodowego w Polsce po 1989 roku*, [w:] *Między otwartą a domkniętą myślą polityczną. Szkice o najnowszej refleksji politycznej*, R. Bäcker, J. Marszałek-Kawa (red.), Wydawnictwo Mado, Toruń 2006.
- Majorek M., *Kod YouTube. Od kultury partycypacji do kultury kreatywności*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2015.

- Malczewska-Pawelec D., „Oni” – polscy ludzie Stalina: rekonstrukcja wizji świata i człowieka polskiej elity władzy lat 1944-1956, „Wiek Stary i Nowy”, Prace Naukowe Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, t. 4, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2005.
- Malczewska-Pawelec D., Pawelec T., *Rewolucja w pamięci historycznej. Porównawcze studia nad praktykami manipulacji zbiorową pamięcią Polaków w czasach stalinowskich*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2011.
- Malendowicz P., *W drodze do władzy... Nacjonalistyczne projekty państw Europy XXI wieku*, Wąbrzeskie Zakłady Graficzne, Bydgoszcz, Wąbrzeźno 2017.
- Malinowski B., *Kultura, [w:] Sto lat socjologii polskiej. Od Supińskiego do Szczepańskiego: wybór tekstów*, J. Szacki (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- Malinowski B., *Szkice z teorii kultury*, przeł. H. Buczyńska, H. Stasiak, T. Świąćka, Książka i Wiedza, Warszawa 1958.
- Malinowski K., *Kultura bezpieczeństwa narodowego: koncepcja i możliwości zastosowania, [w:] Kultura bezpieczeństwa narodowego w Polsce i Niemczech*, K. Malinowski (red.), Instytut Zachodni, Poznań 2003.
- Mamzer H., *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2002.
- Marshall D.P., *Celebrity and Power: Fame in Contemporary Culture*, Minneapolis, University of Minnesota Press, London 1997.
- Matelski D., *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych*, t. 1-2, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków 2006.
- Mathews G., *Supermarket kultury. Kultura globalna a tożsamość jednostki*, przeł. E. Klekot, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 2005.
- Mead M., *Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Melosik Z., Szkudlarek T., *Kultura, tożsamość i edukacja. Migotanie znaczeń*, wyd. 3, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków 2010.
- Michałowska G., *Bezpieczeństwo kulturowe w warunkach globalizacji, [w:] Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, D.B. Bobrow, E. Halizak, R. Zięba, przeł. A. Wawrowska-Sulowska et al., Fundacja Studiów Międzynarodowych; Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 1997.
- Mikułowski-Pomorski J., *Komunikacja międzykulturowa. Wprowadzenie*, wyd. 2, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Kraków 2003.
- Misztal H., *Wolność religijna i jej gwarancje prawne, [w:] Prawo wyznaniowe III Rzeczypospolitej*, H. Misztal (red.), Wydawnictwo Diecezjalne, Lublin-Sandomierz 1999.
- Morin E., *Duch czasu*, przeł. A. Frybesowa, Wydawnictwo Znak, Kraków, 1965.
- Możliwości finansowania kultury z funduszy europejskich w latach 2007-2013*, red. Departament Funduszy Europejskich, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2008.
- Niedźwiedzki D., *Władza – tożsamość – zmiana społeczna*, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2003.
- Nijakowski L., *Mowa nienawiści w świetle teorii dyskursu, [w:] Analiza dyskursu w socjologii i dla socjologii*, A. Horolets, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.
- Nijakowski L., *Polska polityka pamięci. Esej socjologiczny*, Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.
- Nikitorowicz J., *Tożsamość – twórczy wysiłek ku patriotyzmowi, [w:] Patriotyzm i nacjonalizm. Ku jakiej tożsamości kulturowej?* J. Nikitorowicz (red.), Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Karków 2013.
- Nowak S., *Postawy, wartości i aspiracje społeczeństwa polskiego. Przesłanki prognozy na tle przemian dotychczasowych, [w:] Społeczeństwo polskie czasu kryzysu. Przeobrażenia świadomości i warianty zachowań*, S. Nowak (red.), Instytut Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1984.

- Nowakowska M., *Kulturowe aspekty bezpieczeństwa. Migracje, tożsamość, dylematy wielokulturowości – studium przypadku Południowej Afryki*, Wydawnictwo Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2017.
- Nowicka E., *Akulturacyja*, [w:] *Encyklopedia socjologii*. T. 1, A-J, Z. Bokszański, A. Kojder et al. (red.), Oficyna Naukowa, Warszawa 1998.
- Nowicka E., *Świat człowieka – świat kultury*, wyd. nowe, wyd. 7 zm. i poszerz, 1 dodruk, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.
- Nowicka E., Głowacka-Grajper M., *Słowo wstępne*, [w:] *Świat człowieka – świat kultury. Antologia tekstów klasycznej antropologii*, wyd. 1, dodr. 1, E. Nowicka, M. Głowacka-Grajper (red.), Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Nowina-Sroczyńska E., Latocha S. (red.), *Nowe czytanie tradycji. Z inspiracji Rokiem Kolbergowskim*, Instytut Etnologii i Antropologii Kulturowej Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2016.
- Olechnicki K., Załęcki P., *Słownik socjologiczny*, wyd. 2 popr., Wydawnictwo Graffiti BC, Toruń 1997.
- Oliwa-Ciesielska M., *W poszukiwaniu kultury ubóstwa*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2013.
- Ołoń-Kubicka M., *Kulturowe wymiary Internetu*, [w:] *Wirtual. Czy nowy wspaniały świat?*, K. Korab (red.), Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
- Ossowski S., *O ojczyźnie i narodzie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1984.
- Ossowski S., *Z zagadnień psychologii społecznej*, wyd. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.
- Panelli R., *Rural society*, [w:] *Handbook of rural studies*, P. Cloke, T. Marsden, P. Mooney (red.), Sage Publications, London 2006.
- Parsons T., *Structure and process in modern societies*, The Free Press of Glencoe, Illinois 1960.
- Parsons T., *System społeczny*, przeł. M. Kaczmarczyk, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2009.
- Parsons T., *The social system*, Routledge, London 1991.
- Parsons T., Shils E.A. (red.), *Toward a General Theory of Action*, Harvard University Press, Cambridge 1951.
- Piwowarski J., *Fenomen bezpieczeństwa. Pomiędzy zagrożeniem a kulturą bezpieczeństwa*, Wydawnictwo Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa Publicznego i Indywidualnego „Apeiron”, Kraków 2015.
- Pracuta M., *Ochrona zabytków na terenie województwa łódzkiego w latach 1945-1975*, Dom Wydawniczy Księży Młyn, Łódź 2008.
- Prokop J., *Wyobraźnia pod nadzorem. Z dziejów literatury i polityki w PRL*, Virdis, Kraków 1994.
- Pruszyński J., *Dziedzictwo kultury Polski. Jego straty i ochrona prawna*, t. 1, Wolters Kluwer Polska SA, Kraków 2001.
- Przastek D., *Polityka kulturalna w Polsce (i na świecie)*, [w:] *Polityka kulturalna*, D. Dziewulak, Biuro Analiz Sejmowych Kancelarii Sejmu; Wydawnictwo Sejmowe Kancelarii Sejmu, Warszawa 2016.
- Przewłocki J., Szczepański W.J. (red.), *Ideologia a współczesne stosunki międzynarodowe*, Uniwersytet Śląski, Katowice 1981.
- Pyżalski J., *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Sopot 2011.
- Rembowska K., *Turystyka jako interpretacja dziedzictwa kulturowego*, [w:] *Eksploracja przestrzeni historycznej*, M.K. Leniartek (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Zarządzania, Wrocław 2008.
- Renan E., *Co to jest naród?*, [w:] *Być w narodzie. Szkice o idei narodu, narodowej kulturze i nacjonalizmie*, L. Zdybel (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998.
- Rickert H., *Człowiek i kultura*, [w:] *Antropologia kultury. Zagadnienia i wybór tekstów*, A. Mencwel (red.), wyd. 4, zm., rozszerz. i uzupeł., Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.

- Robertson R., *Glocalization: Time-Space and Homogeneity-Heterogeneity*, [w:] *Global modernities*, M. Featherstone, S. Lash, R. Robertson (red.), Sage Publications, London 1995.
- Rocznik Kultury Polskiej*, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2017.
- Rodziński R., *Osoba i kultura*, Ośrodek Dokumentacji i Studiów Społecznych, Warszawa 1985.
- Roe P., *Ethnic Violence and the Societal Security Dilema*, Routledge, New York 2014.
- Roguska A., *Czy komuś we współczesnej Polsce potrzebna jest kultura ludowa?*, [w:] *Uniwersalizm i tradycja w kulturze*, Cz. 3, *Aktualność kultury ludowej*, A. Roguska, M. Danielak-Chomać (red.), Pracownia Wydawnicza Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego, Siedlce 2015.
- Rojek Ch., *Celebrity*, Reaktion Books, London 2001.
- Ruszkowski P., *Patriotyzm i nacjonalizm w świadomości Polaków*, Collegium Civitas, Warszawa 2017.
- Said E.W., *Orientalizm*, przeł. M. Wyrwas-Wiśniewska, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2005.
- Sapir E., *Kultura, język, osobowość. Wybrane eseje*, przeł. B. Stanosz, R. Zimand, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1978.
- Scheler M., *Der Formalismus in der Ethik und materiale Wertethik*, Cz. 1, *Jahrbuch fur Philosophie und Phanomenologische Forschung*, Felix Meiner Verlag, Hamburg 2014.
- Scheler M., *Resentiment a moralność*, przeł. J. Garewicz, Czytelnik, Warszawa 1977.
- Scheler M., *Wolność, miłość, świętość. Pisma wybrane z filozofii religii*, przeł. G. Sowinski, Wydawnictwo Znak, Kraków 2004.
- Siciński A., Dąbrowski A.G., Gmurek J. (oprac.), *Ministerstwo Kultury i Sztuki w dokumentach, 1918-1998*, Instytut Kultury, Warszawa 1998.
- Siuda P., *O roli oraz znaczeniu sieciowych celebrytów w społeczności internautów*, [w:] *„Małe tęsknoty?”*. *Styl życia w czasie wolnym we współczesnym społeczeństwie*, W. Muszyński (red.), Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2009.
- Skolewicz Z., *Sonda internetowa. Głosy badaczy*, [w:] *Kultura ludowa. Teorie, praktyki, polityki*, B. Fałtyga, R. Michalski (red.), Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa 2014.
- Skotnicka-Illasiewicz E., *Czynniki formacji i deformacji tożsamości narodowej Polaków*, [w:] *Tożsamość Polaków w przyszłej Europie*, P. Gulczyński, B. Loba (red.), Fundacja „Instytut Lecha Wałęsy”, Warszawa 2002.
- Skrzydło W., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013.
- Skurjat K., *Znaczenie i wartości. Studia z polskiej filozofii kultury XX wieku*, Wydawnictwo Akademii Rolniczej we Wrocławiu, Wrocław 2002.
- Skurjat K., Świniarski J., Marcinkowski M., *Bezpieczeństwo kulturowe. Poszukiwanie nowego paradygmatu*, Wydawnictwo Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2018.
- Snyder J.L., *The Soviet Strategic Culture. Implications for Limited Nuclear Operations. A Project Air Force report prepared for the United States Air Force*, Spengler O., *Zmierzch Zachodu. Zarys morfologii historii powszechnej*, przeł. J. Marzęcki, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2014.
- Strinati D., *Wprowadzenie do kultury popularnej*, przeł. W.J. Burszta, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 1998.
- Suder W., *Census populi. Demografia starożytnego Rzymu*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003.
- Sumner W.G., *Naturalne sposoby postępowania w gromadzie. Studium socjologicznego znaczenia praktyk życia codziennego, manier, zwyczajów, obyczajów oraz kodeksów moralnych*, przeł. M. Kempny, K. Romaniszyn, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.
- Swyngedouw E., *Neither Global nor Local “Glocalization” and the Politics of Scale*, [w:] *Spaces of Globalization: Reasserting the Power of the Local*, K. Cox (red.), Guilford Press New York, London 1997.

- Synak B., *Kultury małych ojczyzn w warunkach globalizacji*, [w:] *Globalizm versus regionalizm*, T. 1, *Międzygeneracyjna transmisja dziedzictwa kulturowego*, J. Niktorowicz, J. Halicki, J. Muszyńska, (red.), Trans Humana, Białystok 2003.
- Szacka B., *Wprowadzenie do socjologii*, Oficyna Naukowa, Warszawa 2003.
- Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Szacki J., *Luhmann: teoria systemów autopojetycznych*, [w:] Szacki J., *Historia myśli socjologicznej*, wyd. nowe, 4 dodr., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Szahaj A., *E Pluribus Unum? Dylematy wielokulturowości i politycznej poprawności*, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych „Universitas”, Kraków 2004.
- Szarkowska A., *Świadomość i pamięć historyczna*, [w:] *Terror i konspiracja. Młodzież wobec indoktrynacji komunistycznej 1945-1956*, E.J. Kryńska (red.), Wydawnictwo Uniwersyteckie Trans Humana, Białystok 2004.
- Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1963.
- Szlendak T., *Formy aktywności kulturalnej*, [w:] Drozdowski R., Fatyga B., Filiciak M., Krajewski M., Szlendak T., *Praktyki kulturalne Polaków*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2014.
- Szlendak T., Olechnicki K., *Nowe praktyki kulturowe Polaków. Megaceremoniały i subświaty*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2017.
- Szmyda J., *Leksykon filozofów współczesnych*, Oficyna Wydawnicza Branta, Bydgoszcz–Kraków 2004.
- Szomburg J. (red.), *Kultura i przemysł kultury szansą rozwojową dla Polski*, Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, Gdańsk 2002.
- Szopski M., *Komunikowanie międzykulturowe*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2005.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.
- Świniarski J., *O naturze bezpieczeństwa*, Warszawa–Pruszków 1977.
- Taborska A., Giżycki M. (red.), *Postmodernizm – kultura wyczerpania?*, przeł. R. Drzewiecki et al., Akademia Ruchu, Warszawa 1988.
- Tajfel H., *Human groups and social categories*, Cambridge University Press, Cambridge, London, New Rochelle, Melbourne, Sydney, New York 1981.
- Tarasiewicz P., *Między polityką a religią – w poszukiwaniu „złotego środka”*, [w:] *Polityka a religia*, Jaroszyński, P. Tarasiewicz, I. Chłódna (red.), Fundacja „Lubelska Szkoła Filozofii Chrześcijańskiej”, Lublin 2007.
- Tatarkiewicz W., *Parerga*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978.
- Tehrani M., *Cultural Security and Global Governance: International Migration and Negotiations of Identity*, [w:] *Worlds on the Move: Globalisation, Migration and Cultural Security*, Friedman, S. Randeria (red.), I.B. Tauris, London, New York 2004.
- Toffler A., Toffler H., *Wojna i antywojna. Jak przetrwać na progu XXI wieku?*, przeł. B. i L. Budreccy, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 2006.
- Torańska T., *Oni*, Agencja Omnipress, Warszawa 1989.
- Toynbee A.J., *Wojna i cywilizacja*, przeł. T.J. Dehnel, De Agostini Polska; Altaya, Warszawa 2002.
- Troszczyński M., *Kultura popularna – emancypacja czy zniewolenie?* [w:] *Od kontrkultury do popkultury*, M. Golka (red.), Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 2002.
- Tukidydes, *Wojna peloponeska*, przeł. K. Kumaniecki, wyd. 4, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”, Warszawa 2003.
- Turner J.H., *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, przeł. E. Różalska, Zysk i S-ka Wydawnictwo, Poznań 2005.
- Tylor E.B., *Cywilizacja pierwotna. Badania rozwoju mitologii, filozofii, wiary, mowy, sztuki i zwyczajów*. T. 1, przeł. Z.A. Kowerska, Wydawnictwo „Głosu”, Warszawa 1896.

- Tyszką A., *Uczestnictwo w kulturze*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1971.
- Tyszką A., *Wartości zdegradowane, wartości ocalone. Szkic do bilansu czterdziestolecia*, [w:] *Nim będzie zapomniana. Szkice o kulturze PRL-u*, S. Bednarek (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1997.
- Ujazdowski K.M., *Kultura racją stanu. Program działania Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2000.
- Urbanek A., *Bezpieczeństwo kulturowe*, [w:] *Wybrane problemy bezpieczeństwa. Dziedziny bezpieczeństwa*, A. Urbanek (red.), Wydawnictwo Społeczno-Prawne, Słupsk 2013.
- Waever O., *Securitization and desecuritization*, [w:] *On security*, R.D. Lipschutz (red.), Columbia University Press, New York 1995.
- Waever O., *Societal security – the concept*, [w:] *Identity, migration and the new security agenda in Europe*, O. Waever, B. Buzan, M. Kelstrup, S. Lemaitre (red.), Pinter, London 1993.
- Waligórski A., *Antropologiczna koncepcja człowieka*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1973.
- Wallis A., *Atlas kultury polskiej 1946-1980*, Wydawnictwo ECO, Międzychód 1994.
- Wallis A., *Problemy centralizacji i decentralizacji życia kulturalnego w Polsce w latach 1945-1980*, Instytut Kultury. Ośrodek Informacji Naukowej i Statystyki Kulturalnej, Warszawa 1981.
- Wąsowska-Pawlik A., *Polityka kulturalna Polski 1989-2012*, [w:] *Kultura a rozwój*, J. Hausner, J. Purchla, A. Karwińska (red.), Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2013.
- Wenzel M., *Stosunek do obcokrajowców w Polsce*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2009.
- Wiatr J., *Naród i państwo*, Książka i Wiedza, Warszawa 1973.
- Williams P.D. (red.), *Studia bezpieczeństwa*, przeł. W. Nowicki, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Witek K. (red.), *Dokumenty strat kultury polskiej pod okupacją niemiecką 1939-1944. Z archiwum Karola Estreichera*, Pałac Sztuki Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków 2003.
- Włodkowska-Bagan A., *Bezpieczeństwo kulturowe*, [w:] *Bezpieczeństwo państwa. Wybrane problemy*, K.A. Wojtaszczyk, A. Materska-Sosnowska (red.), Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2009.
- Wnuk-Lipiński E., *Oblicza globalizacji – konceptualizacja pojęcia*, [w:] *Globalizacja i co dalej?*, S. Amsterdamski (red.), Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk Warszawa 2004.
- Wnuk-Lipiński E., *Świat międzyepoki. Globalizacja, demokracja, państwo narodowe*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków; Instytut Studiów Politycznych PAN, Warszawa 2004.
- Zajączkowski A., *Rzecz o socjologii*, Wydawnictwo Semper, Warszawa 1993.
- Zalańska K., *Prawna ochrona zabytków nieruchomości w Polsce*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa-Kraków 2010.
- Zarycki T., *Kapitał kulturowy. Inteligencja w Polsce i w Rosji*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2008.
- Zarycki T., *Tożsamość regionalna a logika kapitałów Pierre’a Bourdieu*, [w:] *Wymiary globalizacji kulturowej. Wyzwania badawcze*, M. Kempny, G. Woroniecka (red.), Wydawnictwo Wyższej Szkoły Informatyki i Ekonomii Towarzystwa Wiedzy Powszechnej, Olsztyn 2003.
- Zdybicka Z.J., *Religia i religioznawstwo*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1988.
- Zięba R., *Instytucjonalizacja bezpieczeństwa europejskiego. Koncepcje – struktury – funkcjonowanie*, Wydawnictwo Scholar, Warszawa 2004.
- Ziętek A.W., *Bezpieczeństwo kulturowe w Europie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2016.
- Ziętek A.W., *Kultura w procesie globalizacji i integracji europejskiej*, [w:] *Naród, kultura i państwo w procesie globalizacji*, J. Rokicki, M. Banaś (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.

- Znаниеcki F., *Ludzie terazniejsi a cywilizacja przyszłości*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1974.
- Znаниеcki F., *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*, przeł. J. Szacki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1971.
- Znаниеcki F., *Nauki o kulturze. Narodziny i rozwój*, przeł. J. Szacki, wyd. 2, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Znаниеcki F., *Współczesne narody*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1991.
- Znаниеcki F., *Wzorce i normy*, [w:] *Antropologia kultury. Zagadnienia i wybór tekstów*, A. Mencwel (red.), wyd. 4, zm., rozszerz. i uzup., Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005.
- Żelazny W., *Etniczność. Ład – konflikt – sprawiedliwość*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2006.
- Żygułski K., *Wstęp do zagadnień kultury*, Instytut Wydawniczy Centralnej Rady Związków Zawodowych, Warszawa 1972.

Artykuły naukowe

- Abou Saleh Z., Bodziany M., *Myths and Facts about the Polish-Arabic Conflict of Cultures: Empirical Analysis of Cultural Differences*, „Wschodniozawstwo”, 2015, nr 1.
- Archer M.S., *The Trajectory of the Morphogenetic Approach. An account in the first-person*, „Sociologia, Problemas e Práticas”, 2007, nr 54.
- Assman J., *Pamięć zbiorowa i tożsamość kulturowa*, przeł. S. Dyroff, R. Żytniec, „Borussia” 2003, nr 29.
- Bagarić V., Mihaljević Djigunović J., *Defining Communicative Competence*, „Metodika”, 2007, vol. 8, nr 1.
- Bagby L.M.J., *The Use and Abuse of Thucydides in International Relations*, „International Organization”, 1994, vol. 48, nr 1.
- Baker W.E., Inglehart R., *Modernization, cultural change and the persistence of traditional values*, „American Sociological Review”, 2000, vol. 65, nr 1.
- Baran L., *Sfera symboli czy nie tylko? Wybrane aspekty kultury narodowej w ujęciu Antoniny Kłoskowskiej i innych polskich socjologów współczesnych*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2011, vol. 55, nr 2-3.
- Barry E., *Celebrity, cultural production and public life*, „International Journal of Cultural Studies”, 2008, vol. 11, nr 3, 2008.
- Barwiński M., *Struktura narodowościowa Polski w badaniach geograficznych*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 2014, nr 17.
- Bauman Z., *O tarapatach tożsamości w ciasnym świecie*, „ER(R)GO. Teoria – Literatura – Kultura”, 2003, vol. 1, nr 6, 2003.
- Bernatek-Zagula I., *Prawna ochrona dóbr kultury – problemy terminologiczne*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego”, 2012, nr 4.
- Bodziany M., *Bezpieczeństwo kulturowe Polski w „cieniu” zagrożeń XXI w.*, „Wschodniozawstwo”, 2017, t. 11.
- Bodziany M., *'Glass walls' – considerations about European multiculturalism*, „Social Psychology and Society”, 2017, vol. 8, nr 3.
- Bodziany M., *Vietnamese Immigrants in Poland – Three Decades of Experience*, „Journal of Social Sciences and Humanities”, 2017, vol. 3, nr 5.
- Bodziany M., Abou Saleh Z., *Among People, Between Cultures the Minority of Arab Origin in Contemporary Europe*, „International Journal of Humanities and Social Science”, 2017, vol. 7, nr 6.
- Bodziany M., Abou Saleh Z., *Europe – Islam. Reflections on Uneasy Relationships*, „Saudi Journal of Humanities and Social Sciences”, 2017, vol. 2, nr 7.

- Bodziany M., Kotasińska A., *Europejski kryzys migracyjny – włoskie studium przypadku*, „Pogranicze. Polish Borderlands Studies”, 2017, t. 5, nr 2.
- Bohdanowicz J., *Regiony etnograficzne Polski w świetle badań „Polskiego Atlasu Etnograficznego”*, „Etnografia Polska”, 1987, vol. 31, nr 2.
- Booth K., *Security and Emancipation*, „Review of International Studies”, 1991, vol. 17, nr 4.
- Bourdieu P., *Co tworzy klasę społeczną? O teoretycznym i praktycznym istnieniu grup*, „Recykling Idei”, 2008, nr 11.
- Burdzik T., *Tradycja a kształt kultury w czasach globalizacji*, „Kultura i Historia”, 2013, nr 23.
- Burgess J.P., *There is No European Security, Only European Securities*, „Cooperation and Conflict”, 2009, vol. 44, nr 3.
- Burszta W.J., *Wspólna Europa, globalizacja i medialność: aspekty tożsamości współczesnej*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa”, 1998, z. 12, 13.
- Canale M., Swain M., *Theoretical bases of communicative approaches to second language teaching and testing*, „Applied Linguistics”, 1980, nr 1.
- Cohen J., *Parasocial relations and romantic attraction: gender and dating status differences*, „Journal of Broadcasting and Electronic Media”, 1997, vol. 41, nr 4.
- Cohen R., *Creolization and Cultural Globalization: The Soft Sounds of Fugitive Power*, „Journal Globalizations”, 2007, vol. 4, nr 3.
- Danecka M., Jaroszevska E., *Imigranci z Afryki w Polsce. Przyczynek do analizy czynników blokujących, ich napływ i integrację*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2013, nr 3.
- Daszkiewicz W., *Podstawowe rozumienie kultury – ujęcie filozoficzne*, „Roczniki Kulturoznawcze”, 2010, vol. 1.
- Dudek Z.W., *Archetypowe wzorce inicjacji bohaterkich*, „Albo Albo”, 2007, nr 3.
- Dyczewski L., *Tożsamość społeczno-kulturowa w globalizującym się świecie*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2000, nr 1.
- Etter G.W., *Mara Salvatrucha 13: A Transnational Threat*, „International Journal of Gang Research”, 2010, vol. 17, nr 2.
- Ferris K.O., *The Sociology of Celebrity*, „Sociology Compass”, 2007, vol. 1, nr 1.
- Fijałkowski Ł., *„Emancypacja” człowieka jako podstawa bezpieczeństwa światowego*, „Kultura – Historia – Globalizacja”, 2012, nr 12.
- Gajdosikienė I., *Oscar Lewis' Culture of Poverty: Critique and Further Development*, „Sociologija. Mintis ir veiksmas”, 2004, nr 1.
- Gałuszka J., *Kultura lokalna – kultura globalna. Przeobrażenia twórczości muzycznej w dobie globalizacji kultury*, „Kultura – Historia – Globalizacja”, 2011, nr 9.
- Głazewski M., *Teoria systemów autopojetycznych Niklasa Luhmanna – między metafizyką a meta-biologią*, „Przegląd Pedagogiczny”, 2009, nr 1.
- Goliszek A., *Homogenizacja i heterogenizacja zachowań konsumenckich w społeczeństwie globalnym*, „Handel Wewnętrzny”, 2014, vol. 1, nr 354.
- Grajewski A., *Odzyskiwanie skradzionych dóbr kultury po latach od ich kradzieży*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Iuridica”, 2018, nr 82.
- Gray C.S., *Comparative Strategic Culture*, „Parameters”, 1984, vol. 14, nr 4.
- Grodny S., Gruszka J., Łuczaj K., *O zawężeniu wyższego gustu estetycznego. Analiza zjawiska wszytkożerności kulturowej w Polsce*, „Studia Socjologiczne”, 2013, nr 2.
- Gruchała M., *Kultura w ujęciu socjologicznym*, „Roczniki Kulturoznawcze”, 2010, vol. 1.
- Gumiński M., *Geneza ponowoczesnych przygód z tożsamością*, „Kultura i Historia”, 2010, nr 18.
- Hryniewicz J.T., *Społeczeństwo ryzyka. Teoria, model, analiza krytyczna*, „Przegląd Socjologiczny”, 2014, vol. 63, nr 2.
- Inglehart R., *Globalization and postmodern values*, „The Washington Quarterly”, 2000, vol. 23, nr 1.

- Jakubowski W., *Media i kultura popularna jako obszar studiów nad edukacją*, „Studia Edukacyjne”, 2014, nr 30.
- Janicka-Olejnik E., *Uczestnictwo Polaków w kulturze w świetle aktualnych raportów*, „Studia BAS”, 2016, vol. 2, nr 46.
- Johnston A.I., *Thinking about Strategic Culture*, „International Security”, 1995, vol. 19, nr 4.
- Karwińska A., *Potencjał kulturowy społeczeństwa jako zasób rozwojowy*, „Zarządzanie Publiczne”, 2014, vol. 1, nr 27.
- Kasztelan M., *Fenomen pamięci zbiorowej*, „In Gremium. Studia nad historią, kulturą i polityką”, 2012, tom 6.
- Kempny M., *Czy globalizacja kulturowa współdecyduje o dynamice społeczeństw postkomunistycznych?*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2000, nr 1.
- Korc K., *Wartości uniwersalne kontra wartości socjalizmu. Problematyka aksjologiczna w artykułach prasowych poświęconych powieści Mistrz i Małgorzata Michaiła Bułhakowa w latach 1969-1989*, „Studia Philosophiae Christianae”, 2014, vol. 50, nr 4.
- Korzeniewski B., *Pamięć zbiorowa we współczesnym dyskursie humanistycznym*, „Przegląd Zachodni”, 2005, nr 2.
- Kranz-Szurek M., *Kultura lokalna a globalizacja kulturowa – próba oceny zjawiska*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 2012, vol. 4(40), nr 2.
- Krasowska A., *Socjologiczne konstruowanie kategorii podmiotowości*, „Forum Socjologiczne”, 2012, nr 3.
- Kroeber A.L., Parsons T., *The Concepts of Culture and of Social Systems*, „American Sociological Review”, 1958, nr 3.
- Królikowska A., *Współczesna polska religijność w kontekście teorii anomii R.K. Mertona*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 2001, vol. 63, nr 1-2.
- Krzysztofek K., *Globalna kultura i globalne zarządzanie*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2000, nr 1.
- Kuciński K., *Glokalizacja jako indygenizacja globalizacji*, „Rocznik Żyrardowski”, 2011, tom 9.
- Kułaga A., *Wyzwania natury gospodarczej w świetle krytycznych studiów nad bezpieczeństwem*, „Przegląd Europejski”, 2016, nr 1.
- Lamont M., Lareau A., *Cultural Capital: Allusions, Gaps and Glissandos in Recent Theoretical Developments*, „Sociological Theory”, 1988, vol. 6, nr 2.
- Landmann T., *Legal Regulations in The Field of Cultural Heritage Protection in Poland in The Years 1944-1989 in Terms Of Cultural Security of The Country*, „Journal of Science of the Military Academy of Land Forces”, 2017, vol. 49, nr 4(186).
- Lareau A., Weininger E.B., *Cultural capital in educational research: a critical assessment*, „Theory and Society”, 2003, vol. 32, nr 5/6.
- Leonarska D., *Koncepcja człowieka w teorii społecznej Margaret S. Archer*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne”, 2015, nr 10(1).
- Leonarska D., *Wprowadzenie do twórczości profesor Margaret S. Archer*, „Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne”, 2015, nr 10(1).
- Lewis O., *The Culture of Poverty*, „Scientific American”, 1966, vol. 215, nr 4.
- Liberski A., *Religia i kultura: razem i przeciw sobie*, „Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie”, 2011, nr 16.
- Lowenthal D., *European Identity: An Emerging Concept*, „Australian Journal of Politics and History”, 2000, vol. 46, nr 3.
- Łuczak M., *Kradzieże zabytków sakralnych z terenu województwa zachodniopomorskiego*, „Kwartalnik Policyjny”, 2018, nr 1.
- Mariański J., *Katolicyzm polski w procesie przemian*, „Władza Sądzenia”, 2015, nr 6.
- Mariański J., *Praktyki religijne w Polsce – ciągłość i zmiana*, „Roczniki Nauk Społecznych”, 2010, vol. 2(38).

- Mariański J., *Religia i religijność w zsekularyzowanych społeczeństwach*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 2016, vol. 59, nr 4(236).
- Mariański J., *Religijność postmodernistyczna i sposoby jej badania*, „Przegląd Religioznawczy”, 1997, nr 1.
- Mariański J., *Wartości moralne w zmieniającym się społeczeństwie polskim*, „Edukacja Humanistyczna”, 2011, nr 1(24).
- Matelski D., *Evakuacja i straty dóbr kultury zachodniej i centralnej Polski w 1939 r.*, „Zapiski Historyczne”, 2003, vol. 68, nr 1.
- Matelski D., *Losy polskiego dziedzictwa kulturalnego w latach drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu w historiografii*, „Studia Podlaskie”, 2007/2008, tom 17.
- Matuchniak-Krasuska A., *Koncepcja habitusu u Pierre’a Bourdieu*, „Internetowy Magazyn Filozoficzny Hybris”, 2015, vol. 31, nr 4.
- McDonald M., *Emancipation and critical terrorism studies*, „European Political Science”, 2007, nr 6.
- Mearsheimer J.J., *The false promise of International Institutions*, „International Security”, 1994/1995, vol. 19, nr 3.
- Merryman J.H., *Two Ways of Thinking About Cultural Property*, „The American Journal of International Law”, 1986, vol. 80, nr 4.
- Miąso J., *Starcie paradygmatów technologii informacyjnych i komunikacji interpersonalnej bezpośrednio wyzwaniami dla człowieczeństwa, społeczeństwa i edukacji*, „Edukacja – Technika – Informatyka”, 2015, vol. 6, nr 3.
- Mokras-Grabowska J., *Zasoby kultury ludowej jako komponent przestrzeni turystycznej*, „Turystyka”, 2013, vol. 23, nr 2.
- Moskal P., *Pytanie o istotę religii i jej miejsce w kulturze*, „Roczniki Kulturoznawcze”, 2010, vol. 1.
- Mucha J., *Wielokulturowość etniczna i nieetniczna*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa”, 1999, nr 14-15.
- Nahodil O., *Tradycja jako definiens kultury*, „Lud”, 1991, vol. 74.
- New Ch., *Saints Heroes and Utilitarians*, „Philosophy”, 1974, vol. 49, nr 188.
- Nowak S., *System wartości społeczeństwa polskiego*, „Studia Socjologiczne”, 2011, nr 1(200).
- Nowicka E., *Długie trwanie narodu. Sens polskości w 10 lat później*, „Przegląd Socjologiczny”, 1999, vol. 48, nr 2.
- Paruzel R., *Bezpieczeństwo kulturowe Rzeczypospolitej Polskiej*, „Logistyka”, 2015, nr 5.
- Pasek-Gawlikowska A., *„Kultura masowa” I co dalej...?*, „Rozprawy Społeczne”, 2013, vol. 7, nr 2.
- Pawłuszko T., *Konceptualizacja teorii regionalnych kompleksów bezpieczeństwa*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego”, 2015, vol. 9, nr 2.
- Peterson R.A., *The rise and fall of highbrow snobbery as a status marker*, „Poetics”, 1997, vol. 25.
- Pęczak M., *Szok – Show*, „Polityka”, 2001, nr 8.
- Pietraś M., *Istota i zakres procesów globalizacji*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2002, nr 2.
- Piwowarski J., *Trzy filary kultury bezpieczeństwa*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje”, 2015, nr 19.
- Piwowarski W., *Socjologia religii w Polsce – problemy legitymizacji dyscypliny*, „Przegląd Religioznawczy”, 1997, nr 1.
- Płoski T., *Prawo do wolności sumienia i religii w Polsce*, „Prawo Kanoniczne”, 2003, vol. 46, nr 3-4.
- Pruszyński J., *Prawo do dziedzictwa kultury a własność dzieł sztuki i zabytków*, „Przegląd Zachodni”, 2006, nr 2.
- Pybus E.M., *Saints and Heroes*, „Philosophy”, 1982, vol. 57, nr 220.
- Rewers E., *Transkulturowość czy globalność? Dwa dyskursy o kondycji ponowoczesnej*, „ER(R)GO. Teoria – Literatura – Kultura”, 2003, vol. 1, nr 6, 2003.

- Rykała A., *Liczebność, taksonomia i położenie prawne mniejszości religijnych w Polsce*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica”, 2006, nr 7.
- Schwarz T., Mead M., *Micro- and Macro-Cultural Models for Cultural Evolution*, A Symposium Presented at the 1960 Meetings of the American Anthropological Association, „Anthropological Linguistics”, 1961, vol. 3, nr 1.
- Seidman S., *The End of Sociological Theory: The Postmodern Hope*, „Sociological Theory”, 1991, vol. 9, nr 2.
- Siek-Piskozub T., *Międzykulturowa kompetencja komunikacyjna wyzwaniem dla glottodydaktyki*, „Lingwistyka Stosowana”, 2012, nr 5.
- Siuda P., *Socjologiczna interpretacja zjawiska celebrities*, „Kultura i Historia”, 2011, nr 19.
- Smalec Ł., *Kultura strategiczna a paradygmat realistyczny. Krytyka, rywalizacja, perspektywy współpracy*, „Kwartalnik Naukowy OAP UW 'e-Politikon'”, 2012, nr 2.
- Smoleń-Starowieyska J., *Człowiek wobec apriorycznych wartości – koncepcja kultury Heinricha Rickerta*, „Kultura i Wartości”, 2012, nr 3.
- Soin M., *„Krytyczny realizm” w naukach społecznych*, „Archiwum Historii Filozofii i Myśli Społecznej”, 2013, vol. 58, Supplement.
- Strawiński W., *Popper a emergencja*, „Filozofia Nauki”, 2003, vol. 11, nr 2(42).
- Sułkowski B., *„Społeczne ramy kultury” czterdzieści lat później pięć modeli komunikacji kulturowej*, „Kultura i Społeczeństwo”, 2011, vol. 55, nr 2-3.
- Szacka B., *O pamięci społecznej*, „Znak”, 1995, nr 480.
- Szacka B., *Pamięć zbiorowa i wojna*, „Przegląd Socjologiczny”, 2000, vol. 49, nr 2.
- Szawiel T., *Religijna Polska, religijna Europa*, „Więź”, 2008, vol. 51, nr 9.
- Szlendak T., *Wielozmysłowa kultura iwentu. Skąd się wzięła, czym się objawia i jak w jej ramach ocenić dobrą kulturę*, „Kultura Współczesna”, 2010, nr 4.
- Szlendak T., Olechnicki K., *Megaceremoniały i subświaty. O potransformacyjnych przemianach uczestnictwa Polaków w kulturze*, „Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 2014, vol. 76, nr 2.
- Szpociński A., *Kanon historyczny. Pamięć zbiorowa a pamięć indywidualna. Trzy wymiary pamięci zbiorowej*, „Studia Socjologiczne”, 1983, nr 4(91).
- Świniarski J., *O znaczeniu nazwy złożonej bezpieczeństwa*, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego. National Security Studies”, 2017, nr 12.
- Tarasiewicz P., *Bohater a naród*, „Cywilizacja”, 2010, nr 35.
- Tarasiewicz P., *Specyfika Polaków jako narodu*, „Cywilizacja”, 2011, nr 37.
- Tułowicki D., *Bezpieczeństwo kulturowe a obecność i/lub eliminacja religii w polskim kanonie kultury*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 2016, vol. 59, nr 4(236).
- Ujazdowski K.M., *Promocja dziedzictwa*, „Tygodnik Powszechny”, 2008, nr 9(3060).
- Urbanek G., *Hejt jako społeczny przejaw patologii w Internecie. Próba klasyfikacji adresatów*, „Kultura Bezpieczeństwa. Nauka – Praktyka – Refleksje”, 2018, nr 29.
- Uz Zaman R., *Strategic Culture: A “Cultural” Understanding of War*, „Comparative Strategy”, 2009, vol. 28, nr 1.
- Wawrowska H., *Kultura i dyplomacja kulturalna Unii Europejskiej na przykładzie Programu „Kreatywna Europa”. Analiza politologiczna*, „Rocznik Integracji Europejskiej”, 2015, nr 9.
- Weber C., *Reconsidering Statehood: Examining the Sovereignty/Intervention Boundary*, „Interview of International Studies”, 1992, vol. 18, nr 3.
- Wielecki K., Leonarska D., *Odkrywanie Margaret S. Archer. Casus polskiej socjologii*, „Roczniki Historii Socjologii”, 2017, vol. 7.
- Wilk D., *Falsyfikaty dzieł sztuki w procesie karnym. Wybrane aspekty wykrywcze i dowodowe*, „Kwartalnik Policyjny”, 2018, nr 1.

- Winter S.L., *Human Values in a Postmodern World*, „Yale Journal of Law & the Humanities”, 1994, vol. 6, nr 2.
- Wiśniewski R., *Kultura strategiczna, czyli o kulturowych uwarunkowaniach polityki zagranicznej i bezpieczeństwa*, „Przegląd Strategiczny”, 2012, nr 1.
- Witt J., *Problemy z oceną skali przestępstwa kradzieży i przywłaszczenia dóbr kultury*, „Santander Art and Culture Law Review”, 2017, vol. 1, nr 3.
- Włodarczyk J., *Mowa nienawiści w Internecie w doświadczeniu polskiej młodzieży*, „Dziecko krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, 2014, vol. 13, nr 2.
- Wnuk-Lipiński E., Bukowska X., *Stosunek Polaków do własnego państwa*, „Nauka”, 2008, nr 2.
- Wojnar A., *Seminarium Zagrożenia dzieł sztuki i meandry ich ochrony odbywało się w Collegium Maius UJ*, „Alma Mater”, 2010, nr 133.
- Wójcik S., *Zagrożenia dzieci i młodzieży w Internecie*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka” 2017, vol. 16, nr 1.
- Zarycki T., *Kapitał kulturowy – założenia i perspektywy zastosowań teorii Pierre’a Bourdieu*, „Psychologia Społeczna”, 2009, tom 4, nr 1-2(10).
- Ząbek M., *Ciągłość i zmiany w polskich obrazach Afryki w kontekście europejskim*, „Forum Politologiczne”, 2009, tom 3.
- Zeuner L., *Margaret Archer on Structural and Cultural Morphogenesis*, „Acta Sociologica”, 1999, vol. 42, nr 1.
- Zięba R., *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe AON”, 2012, nr 1(186).
- Ziółkowski M., *Kapitały społeczny, kulturowy i materialny i ich wzajemne konwersje we współczesnym społeczeństwie polskim*, „Studia Edukacyjne”, 2012, nr 22.

Akty prawne i dokumenty instytucjonalne (elektroniczne i drukowane)

- Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2013.
- Conference on Security and Co-operation in Europe Final Act*, Helsinki 1975, [online], [dostęp: 23.09.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.cvce.eu/de/obj/final_act_of_the_conference_on_security_and_cooperation_in_europe_helsinki_1_august_1975-en-26511c7f-1063-4ae9-83e5-16859194a144.html.
- Council of Europe Convention on Offences relating to Cultural Property* (Details of Treaty No. 221), Nicosia, 19-05-2017, [online], [dostęp: 19.01.2019]. Dostęp w Internecie: <https://www.coe.int/en/web/conventions/full-list/-/conventions/treaty/221>.
- Czym jest Kreatywna Europa?* Materiał informacyjny na temat Programu Kreatywna Europa, Departament Współpracy z Zagranicą, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2014.
- Dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 15 września 1944 r. o zakresie działania i organizacji Resortu Kultury i Sztuki* (Dz. U. z 1944 r. Nr 5, poz. 25).
- Directorate-General for Communication Public Opinion Monitoring Unit, *Poland. Socio-demographic trendlines – EP Eurobarometer (2007-2015). Identity and European citizenship*, March 2016, [online], [dostęp: 07.11.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.europarl.europa.eu/poland/resource/static/files/2016/pl_tozsamosc-i-obywatelstwo-europejskie.pdf.
- Document of The Copenhagen Meeting of The Conference on The Human Dimension of The CSCE*, [online], [dostęp: 23.09.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.internationaldemocracy-watch.org/attachments/349_Copenhagen%20Document%20-%20human%20dimension.pdf.

- Cele Zrównoważonego Rozwoju*, [online], [dostęp: 10.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.un.org/pl/unesco>.
- Dbamy o Polskę. Dbamy o Polaków*, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://docplayer.pl/5417744-Dbamy-o-polske-dbamy-o-polakow.html>.
- Dziennik Urzędowy Komendy Głównej Policji 2004*, Nr 21, poz. 135.
- Dziennik Urzędowy Komendy Głównej Policji 2005*, Nr 6, poz. 29A.
- Europejska Karta języków regionalnych lub mniejszościowych, sporządzona w Strasburgu dnia 5 listopada 1992 r.* (Dz. U. z 2009 r. Nr 137, poz. 1121).
- Europejska Konwencja Kulturalna sporządzona w Paryżu dnia 19 grudnia 1954 r.* (Dz. U. z 1990 r. Nr 8, poz. 44).
- Europejska konwencja o ochronie dziedzictwa archeologicznego (poprawiona), sporządzona w La Valetta dnia 16 stycznia 1992 r.* (Dz. U. z 1996 r. Nr 120, poz. 564).
- Hooper-Greenhill E., *What is a Museum?*, [online], *Museums and the Shaping of Knowledge*, Routledge, London 1992, [dostęp: 12.09.2018]. Dostęp w Internecie: <http://engl490-nixon.wikispaces.umb.edu/file/view/Hooper%2CWhatIsAMuseum.pdf/418465908/Hooper%2CWhatIsAMuseum.pdf>.
- Karta praw podstawowych Unii Europejskiej*, *Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej* 2010/C 083/02 z 30 marca 2010 roku, [online], [dostęp: 26.09.2018]. Dostęp w Internecie: https://bip.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/prawa_czlowieka/onz/karta.pdf.
- Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r.* (Dz. U. z 1998 Nr 51, poz. 318).
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r.* (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 z późn. zm.).
- Konwencja dotycząca środków zmierzających do zakazu i zapobiegania nielegalnemu przywozowi, wywozowi i przenoszeniu własności dóbr kultury, sporządzona w Paryżu dnia 17 listopada 1970 r.* (Dz. U. z 1974 r. Nr 20, poz. 106).
- Konwencja o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego wraz z regulaminem wykonawczym do tej Konwencji oraz Protokół o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, podpisane w Hadze dnia 14 maja 1954 r.* (Dz. U. z 1957 r. Nr 46, poz. 212).
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2* (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284).
- Konwencja Ramowa o ochronie mniejszości narodowych, sporządzona w Strasburgu dnia 1 lutego 1995 r.* (Dz. U. z 2002 r. Nr 22, poz. 209).
- Konwencja UNESCO w sprawie ochrony i promowania różnorodności form wyrazu kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 20 października 2005 r.* (Dz. U. z 2007 r. Nr 215, poz. 1585).
- Konwencja UNESCO w sprawie ochrony niematerialnego dziedzictwa kulturowego, sporządzona w Paryżu dnia 17 października 2003 r.* (Dz. U. z 2011 r. Nr 172, poz. 1018).
- Konwencja w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego, przyjęta w Paryżu dnia 16 listopada 1972 r. przez Konferencję Generalną Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury na jej siedemnastej sesji* (Dz. U. z 1976 r. Nr 32, poz. 190).
- Międzynarodowa konferencja komitetów narodowych UNESCO «Euro-Arab Dialogue: Contribution to a New Humanism»*, Przegąd Polskiego Komitetu do Spraw UNESCO. Biuletyn 2012, [online], [dostęp: 19.01.2019]. Dostęp w Internecie: http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/Biuletyn_2012_PL.pdf.

- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r.* (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167).
- Międzynarodowy rok zbliżania kultur*, [online], [dostęp: 13.11.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.unic.un.org.pl/rok_zblizania_kultur/.
- Nowoczesna, Solidarna, Bezpieczna Polska. Program Prawa i Sprawiedliwości*, Warszawa 2011, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.zdzislawpupa.pl/images/09_media/program-pis-2011.pdf.
- Pakt dla Kultury zawarty pomiędzy Radą Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej reprezentowaną przez Prezesa Rady Ministrów oraz stroną społeczną reprezentowaną przez Obywateli Kultury*, 2011, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: www.sbp.pl/repository/dokumenty/PaktdlaKultury.pdf.
- Platforma Obywatelska, By żyło się lepiej. Wszystkim, Program wyborczy Platformy Obywatelskiej*, Warszawa 2007, [online], [dostęp: 10.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://mamprawowiedziec.pl/file/14512>.
- Platforma Obywatelska, Następny krok. Razem. Program wyborczy 2011*, [online], [dostęp: 12.09.2018]. Dostęp w Internecie: http://wyborcza.pl/1,76842,10264832,Program_wyborczy_PO__Nastepny_krok_Razem__PDF_.html.
- Pomniki Historii*. Lista obiektów uznanych przez Prezydenta RP za Pomniki Historii, [online], Narodowy Instytut Dziedzictwa, [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Zabytki_w_Polsce/Pomniki_historii/.
- Prawo i Sprawiedliwość. Program 2005, IV Rzeczpospolita. Sprawiedliwość dla wszystkich*, Warszawa 2005.
- Priorytety polskiej polityki zagranicznej 2012-2016*, Warszawa 2012 r., [online], [dostęp: 19.01.2019]. Dostęp w Internecie: https://www.polskapomoc.gov.pl/download/files/Dokumenty_i_Publikacje/Priorytety_Polskiej_Polityki_Zagranicznej_2012-2016.pdf.
- Program „Kultura-Interwencje 2018. EtnoPolska” wsparciem dla lokalnych środowisk*, [online], post z: 27-07-2018, [dostęp: 25.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.mkidn.gov.pl/pages/posts/program-bdquotkultura-interwencje-2018.-etnopolska-dquot-wsparciem-dla-lokalnych-srodowisk-8533.php>.
- Program Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego 2018. Ochrona dziedzictwa kulturowego za granicą*, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.mkidn.gov.pl/media/po2018/dokumenty/20171219_Regulamin_Ochrona_dziedzictwa_kulturowego_za_granica_2018.pdf.
- Program wyborczy koalicji SLD-UP 2001*, [online], [dostęp: 12.12.2018]. Dostęp w Internecie: www.sld.org.pl/public/ckwinder/userfiles/Program_Wyborczy_SLDiUP_2001.txt.
- Protokół drugi do konwencji haskiej z 1954 r. o ochronie dóbr kulturalnych w razie konfliktu zbrojnego, Haga, 26 marca 1999 r.*, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.unesco.pl/fileadmin/user_upload/pdf/1999_haga_-_dobra_kultury_pd_ii.pdf.
- Resolution adopted by the General Assembly on 17 December 2007 [without reference to a Main Committee (A/62/L.17/Rev.1 and Add.1)]*, [online], [dostęp: 13.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://undocs.org/A/RES/62/90>.
- Rozporządzenie Kierownika Resortu Kultury i Sztuki wydane w porozumieniu z Kierownikiem Resortu Administracji Publicznej z dnia 5 października 1944 r. o utworzeniu organów kultury i sztuki przy urzędach wojewódzkich i starostwach powiatowych* (Dz. U. z 1944 r. Nr 7, poz. 37).
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 26 maja 2011 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków, krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz krajowego wykazu zabytków skradzionych lub wywiezionych za granicę niezgodnie z prawem* (Dz. U. z 2011 r. Nr 113, poz. 661).

- Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 10 lipca 1963 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania przy przejmowaniu zabytków ruchomych na własność Państwa (Dz. U. z 1963 r. Nr 32, poz. 183).
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 11 stycznia 1994 r. o zasadach i trybie udzielania zezwoleń na prowadzenie prac konserwatorskich przy zabytkach oraz prac archeologicznych i wykopaliskowych, warunkach ich prowadzenia i kwalifikacjach osób, które mają prawo prowadzenia tej działalności (Dz. U. z 1994 r. Nr 16, poz. 55).
- Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 30 czerwca 1965 r. w sprawie trybu zgłaszania wniosków oraz wydawania zaświadczeń i zezwoleń na wywóz za granicę dóbr kultury (Dz. U. z 1965 r. Nr 31, poz. 206).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami (Dz. U. z 1928 r. Nr 29, poz. 265).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 kwietnia 1963 r. w sprawie prowadzenia rejestru zabytków i centralnej ewidencji zabytków (Dz. U. z 1963 r. Nr 19, poz. 101).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 26 października 1999 r. w sprawie utworzenia Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (Dz. U. z 1999 r. Nr 91, poz. 1014).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 20 października 2001 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie utworzenia Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (Dz. U. z 2001 r. Nr 122, poz. 1329).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 kwietnia 2005 r. w sprawie zakresu zadań objętych mecenatem państwa wykonywanych przez samorządowe instytucje filmowe i instytucje kultury oraz udzielania dotacji na te zadania (Dz. U. z 2005 r. Nr 74, poz. 646).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 10 stycznia 2006 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie zakresu zadań objętych mecenatem państwa wykonywanych przez samorządowe instytucje filmowe i instytucje kultury oraz udzielania dotacji na te zadania (Dz. U. z 2006 r. Nr 12, poz. 68).
- Rządowy program współpracy z Polonią i Polakami za granicą, Warszawa 2007, [online], [dostęp: 21.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.msz.gov.pl/resource/ad28993a-f211-4db2-8263-c655c928410b>.
- Solemn Declaration on European Union (Stuttgart, 19 June 1983), [online], [dostęp: 29.09.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.cvce.eu/content/publication/2001/10/17/a2e74239-a12b-4efc-b4ce-cd3dee9cf71d/publishable_en.pdf.
- Statut Rady Europy, przyjęty w Londynie dnia 5 maja 1949 r. (Dz. U. z 1994 r. Nr 118, poz. 565).
- Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2007.
- Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2014.
- Strategia Obronności Rzeczypospolitej Polskiej. Strategia sektorowa do Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 2009.
- Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022 przyjęta uchwałą Rady Ministrów z dnia 9 kwietnia 2013 r.
- The Challenge of Change*, Jones & Bartlett Learning, [online], [dostęp: 23.09.2018]. Dostęp w Internecie: http://samples.jbpub.com/9781449614683/14683_CH02_Printer.pdf.
- Traktat o Unii Europejskiej, [online], [dostęp: 26.09.2018]. Dostęp w Internecie: http://oide.sejm.gov.pl/oide/images/files/dokumenty/traktaty/Traktat_z_Maastricht_PL_1.pdf.
- Traktat z Lizbony zmieniający Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, sporządzony w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r. (Dz. U. z 2009 r. Nr 203, poz. 1569).
- Traktaty Rzymskie: traktat ustanawiający europejską wspólnotę gospodarczą, [online], [dostęp: 29.09.2018]. Dostęp w Internecie: https://eures.praca.gov.pl/zal/podstawy_prawne/Traktat_rzymski.pdf.

- Uchwała nr 125/2014 Rady Ministrów z dnia 24 czerwca 2014 r. w sprawie „Krajowego programu ochrony zabytków i opieki nad zabytkami”, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: http://bip.mkidn.gov.pl/media/download_gallery/20140818Krajowy_Program_Ochrony_Zabytkow_i_Opieki_nad_Zaby.pdf.*
- Uchwała nr 17 Rady Ministrów z dnia 12 lutego 2013 r. w sprawie przyjęcia strategii „Sprawne Państwo 2020” (M. P. z 2013 r. poz. 136).*
- Uchwała nr 179 Rady Ministrów z dnia 8 grudnia 1978 r. w sprawie wykorzystania zabytków nieruchomych na cele użytkowe (M. P. z 1978 r. Nr 37, poz. 142).*
- UNESCO i program „Edukacja dla Wszystkich”, [online], [dostęp: 12.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://statystykawregionie.pl/edukacja-dla.html>.*
- Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury (Dz. U. z 1962 r. Nr 10, poz. 48, t.j. Dz. U. z 1999 r. Nr 98, poz. 1150 z późn. zm.).*
- Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1967 r. Nr 44, poz. 220 z późn. zm. t.j.).*
- Ustawa z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (Dz. U. z 1983 r. Nr 38, poz. 173).*
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o gwarancjach wolności sumienia i wyznania (Dz. U. z 1989 r. Nr 29, poz. 155, t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1153).*
- Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 1989 r. Nr 29, poz. 154 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 380, 1669).*
- Ustawa z dnia 25 października 1991 r. o organizowaniu i prowadzeniu działalności kulturalnej (Dz. U. z 1991 r. Nr 114, poz. 493 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1983).*
- Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach (Dz. U. z 1997 r., Nr 5, poz. 24 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 720, 1669).*
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 553, t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1600).*
- Ustawa z dnia 27 czerwca 1997 r. o bibliotekach (Dz. U. z 1997 r. Nr 85, poz. 539 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 574, 1669).*
- Ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 1998 r. Nr 155, poz. 1016, t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1575, z 2018 r. z późn. zm.).*
- Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim (Dz. U. z 1999 r. Nr 90, poz. 999 z późn. zm. t.j.).*
- Ustawa z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (Dz. U. z 2003 r. Nr 162, poz. 1568 z późn. zm.).*
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2005 r. o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym (Dz. U. z 2005 r. Nr 17, poz. 141 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 823).*
- Ustawa z dnia 30 czerwca 2005 r. o kinematografii (Dz. U. z 2005 r. Nr 132, poz. 1111 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 597).*
- Ustawa z dnia 14 lipca 2006 r. o wjeździe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, pobycie oraz wyjeździe z tego terytorium obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej i członków ich rodzin (Dz. U. z 2006 r. Nr 144, poz. 1043 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 900, z 2018 r. poz. 650).*
- Ustawa z dnia 7 września 2007 r. o Karcie Polaka (Dz. U. z 2007 r. Nr 180, poz. 1280 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1272, 1669).*
- Ustawa z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2013 r. poz. 1650 z późn. zm., t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2206, 2282, z 2018 r. poz. 107, 138, 771, 1669).*
- Ustawa z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci (Dz. U. z 2016 r. poz. 195, t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2134, 2354).*

- Uzupełnienie Narodowej Strategii Rozwoju Kultury na lata 2004-2020*, [online], Ministerstwo Kultury, Warszawa 2005, [dostęp: 19.01.2019]. Dostęp w Internecie: <http://bip.mkidn.gov.pl/media/docs/050617nsrk-uzupelnienie.pdf>.
- Zarządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 23 stycznia 2014 roku w sprawie nadania statutu Narodowemu Instytutowi Dziedzictwa. Załącznik: Statut Narodowego Instytutu Dziedzictwa*, [online], [dostęp: 25.10.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.nid.pl/pl/O_NID/Statut/StatutNID2014.pdf.
- Zarządzenie nr 28 Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 3 października 2006 r. w sprawie połączenia instytucji kultury – Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków i Ośrodka Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego oraz utworzenia Krajowego Ośrodka Badań i Dokumentacji Zabytków*, [online], [dostęp: 25.10.2018]. Dostęp w Internecie: http://bip.mkidn.gov.pl/media/download_gallery/index0859.pdf.

Raporty i komunikaty z badań

- 1050. rocznica chrztu Polski*, Komunikat z badań Nr 56/2016, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2016.
- Aktywności i doświadczenia Polaków w 2016 roku*, Komunikat z Badań Nr 12/2017, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2017.
- Analiza walorów turystycznych powiatów i ich bezpośredniego otoczenia*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2017.
- Analizy, badania i prognozy na rzecz Strategii Rozwoju Województwa Dolnośląskiego*, Wrocław 2010.
- Biblioteki publiczne w 2017 roku*, Raport Głównego Urzędu Statystycznego, Warszawa 2017.
- Bodziany M., *Ocena zagrożeń bezpieczeństwa społecznego dla miasta Wrocławia wynikających ze zmiany kulturowej jego mieszkańców oraz napływu obcych kultur*, Badania statutowe etap II (2018), Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2018 [rękopis].
- Boguszewski R., *Aspiracje, dążenia i plany życiowe młodzieży*, [w:] *Młodzież 2016*, raport z badania sfinansowanego przez Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomani, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa, 2016.
- Budżety gospodarstw domowych 2016*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2017.
- Budżety gospodarstw domowych 2017*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018.
- Budżety gospodarstw domowych w 2015 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 2016.
- Co jest ważne, co można, a czego nie wolno – normy i wartości w życiu Polaków*, Komunikat z badań nr BS/99/2010, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2010.
- Dane meldunkowe Urzędu Miasta Stołecznego Warszawa 2016*, [online], [dostęp: 25.07.2017]. Dostęp w Internecie: <http://www.um.warszawa.pl/>.
- Dudziński P., Średziński P., *Badanie opinii publicznej na temat integracji obywateli państw afrykańskich w Polsce*, Raport z badań Fundacji „Afryka Inaczej”, Warszawa 2015.
- Działalność muzeów w 2017 r.*, Raport Głównego Urzędu Statystycznego, Warszawa 2017.
- Dzieci się liczą 2017. Raport o zagrożeniach bezpieczeństwa i rozwoju dzieci w Polsce*, „Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka”, 2017, vol. 16, nr 1.
- Fatyga B., Nowiński J., Kukołowicz T., *Jakiej kultury Polacy potrzebują i czy edukacja kulturalna im ją zapewnia? Raport o problemach edukacji kulturalnej w Polsce dla Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2009.
- Fundamenty dobrego społeczeństwa – jakie wartości Polacy cenią najbardziej?*, TNS Polska, Warszawa 2016.

- Goszczyńska J., *Dwa nowe Pomniki Historii w województwie wielkopolskim*, [online], [dostęp: 25.12.2018]. Dostęp w Internecie: <http://poznan.wuoz.gov.pl/dwa-nowe-pomniki-historii-w-województwie-wielkopolskim>.
- Imprezy masowe w 2017 r.*, Informacja Sygnalna, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018.
- Integracja obywateli państw afrykańskich w Polsce w świetle badań jakościowych*, Raport z badań statutowych 2013, Instytutu Polityki Społecznej, Zakład Migracji i Stosunków Etnicznych IPS UW Uniwersytetu Warszawskiego.
- International Social Survey Programme ISSP 2003 – „National Identity II”*, GESIS – Variable Report, 2012/10/18.
- International Year for the Repprochement of Cultures, Background*, [online], [dostęp: 14.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.un.org/en/events/iyrc2010/background.shtml>.
- Jakość życia w Polsce w 2015 roku. Wyniki badania spójności społecznej*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 2017.
- Jaroszewska E., Łotocki Ł., *Integracja obywateli państw afrykańskich w Polsce w świetle badań jakościowych*, Raport z badań statutowych, Instytutu Polityki Społecznej, Zakład Migracji i Stosunków Etnicznych IPS UW Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2013.
- Kanon wiary Polaków*, Komunikat z badań Nr 29/2015, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2015.
- Key Data on Teaching Languages at School in Europe – 2017 Edition*, Komisja Europejska/EA-CEA/Eurydice, Raport Eurydice, Urząd Publikacji Unii Europejskiej, Luksemburg 2016.
- Kłorek N., Szulecka M., *Migranckie instytucje ekonomiczne i ich wpływ na otoczenie. Przykład centrów handlowych w Wólce Kosowskiej*, Raport z badań, Stowarzyszenie Interwencji Prawnej, Warszawa 2013.
- Korzystanie z Internetu*, Komunikat z badań nr 62/2018, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2018.
- Kościóły i związki wyznaniowe wpisane do rejestru kościołów i innych związków wyznaniowych*, [online], [dostęp: 12.09.2018]. Dostęp w Internecie: <https://stat.gov.pl/metainformacje/repozytorium-standardow-informacyjnych/informacje-o-systemach-informacyjnych/systemy-informacyjne-objete-rsi/234,pojecie.html>.
- Kościół katolicki w Polsce 1991-2011*, [w:] *Rocznik Statystyczny*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, 2014.
- Kultura w 2017 r.*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018.
- Kwieciński L., Moroń D., Sroka J., Brezdeń P., Górecka S., Tomczak P. (oprac. i red.), *Analiza systemu edukacji w świetle zmian demograficznych i społecznych regionu. Określenie zapotrzebowania na edukację na różnych poziomach w regionie w świetle prognoz demograficznych i społecznych*, Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego et al., Wrocław 2010.
- Łobodziński S., *Problemy dyskryminacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce (polityka państwa, regulacje prawne, nastawienie społeczne)*, Kancelaria Sejmu, Biuro Studiów i Ekspertyz, Wydział Analiz Ekonomicznych i Społecznych, Warszawa 2003.
- Mały Rocznik Statystyczny Polski*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018.
- Młodzież 2016*, raport z badania sfinansowanego przez Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomani, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa, 2016.
- Nastolatki 3.0. Wybrane wyniki ogólnopolskiego badania uczniów w szkołach*, Instytut Badawczy NASK, Warszawa 2017.
- Nowe Pomniki Historii*, [online], [dostęp: 25.12.2018]. Dostęp w Internecie: https://nid.pl/pl/Informacje_ogolne/Aktualnosci/news.php?ID=3946.
- O wyjazdach zagranicznych i znajomości języków obcych*, Komunikat z badań Nr 5/2016, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2016.

- Ocena programu „Rodzina 500 plus” po blisko roku po jego wprowadzeniu*, Komunikat z badań Nr 36/2017, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa marzec 2017.
- Ocena zagrożeń bezpieczeństwa społecznego dla miasta Wrocławia wynikających ze zmiany kulturowej jego mieszkańców oraz napływu obcych kultur, 2017-2018, etap II: Zagrożenia bezpieczeństwa kulturowego Wrocławia i Dolnego Śląska w percepcji społecznej*. Badania statutowe, Akademia Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki, Wrocław 2018, [manuskrypt].
- Oceny działalności instytucji publicznych*, Komunikat z badań nr 40/2018, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa, 2018, s. 17, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2018/K_040_18.PDF.
- Ochrona polskiego dziedzictwa narodowego za granicą, Informacja o wynikach kontroli*, Departament Nauki, Oświaty i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2016.
- Oświata i wychowanie w roku szkolnym 2017/18*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa, Gdańsk 2018.
- Our Creative Diversity*, World Commission on Culture and Development, Paris, July 1996.
- „Parlemeter 2015” – tożsamość i obywatelstwo europejskie*, oficjalna strona Parlamentu Unii Europejskiej, [online], [dostęp: 7.11.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.europarl.europa.eu/poland/pl/strona_glowna/eurobarometr_1/eb_2016/pa_tozsamosc_obywatelstwo.html.
- Petroniusz (nick), *Pomniki historii na Dolnym Śląsku. Wykaz zabytków o szczególnej randze dla kultury*, [online], [dostęp: 25.12.2018]. Dostęp w Internecie: https://polska-org.pl/3538531,Pomniki_historii_na_Dolnym_Slasku.html.
- Polacy o swoim przywiązaniu do swojego miejsca zamieszkania i kraju*, Komunikat z badań nr 165/2015, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2015.
- Polski rynek aukcyjny. Raport Artinfo z 1. półroczu 2018*, [online], [dostęp: 3.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.artinfo.pl/pl/publikacje/artinformacje/polski-rynek-aukcyjny-raport-artinfo-z-1-polroczu-2018/>.
- Program digitalizacji dóbr kultury oraz gromadzenia, przechowywania i udostępniania obiektów cyfrowych w Polsce 2009-2020*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Warszawa 2009.
- Public Opinion in the European Union*, Standard Eurobarometer 88, sierpień 2017, [online], [dostęp: 14.11.2017]. Dostęp w Internecie: http://www.poci-compet2020.pt/admin/images/Standard_Eurobarometer_88_UE_dez-2017.pdf.
- Raport o stanie zachowania zabytków nieruchomych w Polsce. Zabytki wpisane do rejestru zabytków (księgi rejestru A i C)*, Narodowy Instytut Dziedzictwa, Warszawa 2017.
- Raport z badania zrealizowanego na potrzeby wieloletniego programu rządowego „Niepodległa”*, TNS Polska dla Narodowego Centrum Kultury, Warszawa, wrzesień 2016.
- Regiony Polski*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018.
- Religijność Polaków stabilna, wzrost negatywnych ocen Kościoła*, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://ekai.pl/religijnosc-polakow-stabilna-wzrost-negatywnych-ocенокosciola/>.
- Sarzyński P., *Rabusie, fałszerze, przemytnicy. Raport: czarny rynek sztuki*, „Polityka” 2010, nr 47.
- Schmidt W., *Raport strategiczny. Internet, 2017/2018*.
- Sens życia – wczoraj i dziś*, Komunikat z Badań Nr 41/2017, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2017.
- Spojrzenie na miniony wiek w historii Polski*, Komunikat z badań nr 166/2008, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2008.
- Społeczność wietnamska w Polsce polityka migracyjna Wietnamu*, Departament Polityki Migracyjnej, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Wydział Analiz Migracyjnych, Warszawa 2007.

- Sprawozdanie z działalności Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych oraz archiwów państwowych w 2017 r.*, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa 2018.
- Stosunek do przyjmowania uchodźców*, Komunikat z Badań nr 44/2017, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa, 2017.
- Stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców*, Komunikat z badań nr 12/2016, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa, 2016.
- Stosunek Polaków do przyjmowania uchodźców*, Komunikat z Badań Nr 1/2017, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2017.
- Struktura narodowo-etniczna, językowa i wyznaniowa ludności Polski*, Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2011, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2015.
- Szkolnictwo wyższe w roku akademickim 2017/2018*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2018.
- Średziński P. *Badanie opinii publicznej na rzecz integracji obywateli państw afrykańskich w Polsce*, Raport z badań, Warszawa 2010.
- Średziński P., *Afryka i jej mieszkańcy w polskich mediach*, Raport z monitoringu polskich mediów, Warszawa 2011.
- Świadomość historyczna Polaków*, Komunikat z badań Nr 68/2016, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2016.
- The United Nations, Oficjalny portal internetowy, *Documents*, [online], [dostęp: 14.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.un.org/en/events/iyrc2010/docs.shtml>.
- Tożsamość narodowa i postrzeganie praw mniejszości narodowych i etnicznych*, Komunikat z badań Nr 106/2015, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2015.
- Wartości i normy*, Komunikat z badań BS/111/2013, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2013.
- Wartości i normy w życiu Polaków*, Komunikat z badań BS/133/2005, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2005.
- Wartości życiowe*, Komunikat z badań BS/98/2004, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2004.
- Wiara i religijność Polaków dwadzieścia lat po rozpoczęciu przemian ustrojowych*, Komunikat z badań nr BS/34/2009, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2009, s. 6-11.
- Wielkanoc 2018*, Komunikat z badań Nr 43/2018, Centrum Badań Opinii Społecznej, Warszawa 2018.
- Wojtasik Ł., *Cyberprzemoc – charakterystyka zjawiska, skala problemu, działania profilaktyczne*, Fundacja Dzieci Niczyje, [online], [dostęp: 20.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://brpd.gov.pl/aktualnosci/czy-hejt-jest-rozrywka-wyniki-badania-pod-patronatem-rpd>.
- Wyznania religijne w Polsce 2012-2014*, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2016.
- Zasady moralne a religia*, Komunikat z badań Nr 4/2017, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2017.
- Zdrowie. Praca. Rodzina*, Program wyborczy Prawa i Sprawiedliwości 2014, Warszawa 2014.
- Znaczenie religii w życiu Polaków*, Komunikat z badań nr BS/81/2006, Centrum Badania Opinii Społecznej, Warszawa 2006.

Źródła internetowe (artykuły i oficjalne strony internetowe)

- Alexy A., *Ruth Benedict Culture, Comparisons, Personalities, and Patterns*, [online], [dostęp: 20.10.2017]. Dostęp w Internecie: http://classes.yale.edu/03-04/anth500b/projects/project_sites/02_Alexy/ruthchrysanthemum.html.

- Bartkiewicz A., *Janusz i Grażyna czyli kpiny z rodaków w internecie*, [online], [dostęp: 8.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.rp.pl/Plus-Minus/310129925-Janusz-i-Grazyna-czyli-kpiny-z-rodakow-w-internecie.html>.
- Blówek wyprzedził Wardegeę*, [online], [dostęp: 26.09.2018]. Dostęp w Internecie: <https://rysujefejbsbuki.pl/rysunek/blowek-wyprzedzil-wardege/>.
- Borowski K., *Rynek dzieł sztuki w Polsce*, Badanie 2013, źródło Research Gate, [online], [dostęp: 4.11.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.researchgate.net/publication/275547712_Rynek_dziel_sztuki_w_Polsce_-_badanie_2013.
- Brzezińska M., Najsztub M., *Wpływ programu „Rodzina 500+” na dochody gospodarstw domowych, ubóstwo i nierówność*, [online], [dostęp: 9.12.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.researchgate.net/publication/320386256_Wplyw_programu_Rodzina_500_na_dochody_gospodarstw_domowych_ubostwo_i_nierownosc.
- Conseil International des Organisations de Festivals de Folklore et d'Art Traditionnels (Międzynarodowa Rada Stowarzyszeń Folklorystycznych, Festiwalu i Sztuki Ludowej) – CIOFF, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 11.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.cioff.pl/index.php?menuID=zesp>.
- Creative Commons Polska, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 30.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://creativecommons.pl/>.
- Czarny efekt 500+. Aktywność zawodowa Polaków spada*, [online], [dostęp: 9.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.money.pl/gospodarka/wiadomosci/arttykul/500-aktywnosc-zawodowa-praca,239,0,2399215.html>.
- Dębek K., *25 najcenniejszych polskich celebrytów: zaufanie nie ma ceny*, [online], [dostęp: 08.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.forbes.pl/rankingi/najcenniejsi-polscy-celebryci-ranking-25-najcenniejszych/6tnl3wr>.
- Europa Nostra Awards – Nagroda Unii Europejskiej dla dziedzictwa kulturowego 2016*, [online], [dostęp: 9.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://kreatywna-europa.eu/europa-nostra-awards-nagrada-unii-europejskiej-dla-dziedzictwa-kulturowego-2016/>.
- European Border Breaker Awards 2017 – nagroda publiczności*, [online], [dostęp: 9.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://kreatywna-europa.eu/european-border-breaker-awards-2017-nagrada-publicznosci/>.
- Europejski rok dziedzictwa kulturowego 2018*, [online], [dostęp: 13.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://kreatywna-europa.eu/europejski-rok-dziedzictwa-kulturowego-2018/>.
- Fatyga B., *Słownik teorii żywej kultury*, [online], [dostęp: 12.08.2018]. Dostęp w Internecie: <http://ozkultura.pl/wpis/416/5>.
- Fejfer K., *Jedna trzecia Polaków jest religijnie „niezaangażowana”, choć 95 proc. deklaruje jakąś wiarę*, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://oko.press/jedna-trzecia-polakow-religijnie-niezaangazowana-choc-95-proc-deklaruje-jakas-wiare/>.
- Florencecka K., *Raport: Przybywa studentów z Ukrainy*, [online], [dostęp: 19.12.2018]. Dostęp w Internecie: <http://naukawpolsce.pap.pl/aktualnosci/news%2C31145%2Craport-przybywa-studentow-z-ukrainy.html>.
- Fundusz Kościelny zasilła w ostatnim roku rekordowa kwota*, [online], [dostęp: 5.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.newsweek.pl/polska/spoleczenstwo/ile-wynosi-fundusz-koscielny/xjh9vc>.
- Gracjan Roztocki* (blog), [online], [dostęp: 1.12.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.youtube.com/channel/UCkQchgcZfcalUic1uS4an_A.
- Ile wyniosły polskie straty po II wojnie światowej? Wyliczenia ekspertów*, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://wiadomosci.dziennik.pl/historia/aktualnosci/artykuly/555430,ii-wojna-swiatowa-straty-polski-roszczenia-wobec-niemiec.html>.

- Instytut Pamięci Narodowej, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 26.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://ipn.gov.pl/pl/o-ipn/struktura/36493,Struktura.html>.
- Janusz/janusz (hasło), *Słownik Języka Polskiego*, [online], [dostęp: 8.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://sjp.pwn.pl/ciekawostki/haslo/janusz-janusz;5899758.html>.
- Języki urzędowe UE*, [online], [dostęp: 20.08.2018]. Dostęp w Internecie: http://ec.europa.eu/education/official-languages-eu-0_pl.
- Kozłowska M. (oprac.), *Sprawozdanie Biblioteki Narodowej za rok 2015*, Biblioteka Narodowa, Warszawa 2016, s. 28, [online], [dostęp: 31.01.2019]. Dostęp w Internecie: <https://www.bn.org.pl/download/document/1465472741.pdf>.
- Kradzieże w polskich muzeach w latach 1965-1996*, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://strazybytkow.nimoz.pl/aktual/kradzieze-polskich-muzeach-latach-1965-1996/#prettyPhoto>.
- Krajowy Ośrodek Badań i Dokumentacji Zabytków (obecnie Narodowy Instytut Dziedzictwa), Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://culture.pl/pl/miejsce/krajowy-osrodek-badan-i-dokumentacji-zabytkow-obecnie-narodowy-instytut-dziedzictwa>.
- Kreatywna Europa, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://kreatywna-europa.eu/>.
- Kultura cyfrowa*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.mkidn.gov.pl/pages/strona-glowna/finansowanie-i-mecenat/programy-ministra/programy-mkidn-2018/kultura-cyfrowa.php>.
- Kurdupski M., *TVP i TVN liderami, udany styczeń TVP2. Duży wzrost TTV i TV Puls*, [online], [dostęp: 9.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.wirtualnemedi.pl/artukul/ogladalnosc-telewizji-styczen-2018>.
- Merkel: *Dziś państwa narodowe powinny być gotowe do przekazania suwerenności*, [online], [dostęp: 23.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.tvp.info/40103058/merkel-dzis-panstwa-narodowe-powinny-byc-gotowe-do-przekazania-suwerennosci>.
- Migracje.gov.pl, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 19.01.2019]. Dostęp w Internecie: <https://migracje.gov.pl/>.
- Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Oficjalny portal internetowy, Departament Dziedzictwa Kulturowego, [online], [dostęp: 11.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://bip.mkidn.gov.pl/pages/departamenty-i-biura/departament-dziedzictwa-kulturowego.php>.
- Mo Z., *The artistic hub of Dafen has been painted into a corner*, [online], [dostęp: 18.09.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.telegraph.co.uk/news/world/china-watch/business/dafen-has-been-painted-into-a-corner/>.
- Na organizację świąt Bożego Narodzenia wydamy średnio 700 złotych*, Strefa Biznesu 2018, [online], [dostęp: 18.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://strefabiznesu.pl/na-organizacje-swiat-bozego-narodzenia-wydamy-srednio-700-zlotych/ar/13660932>.
- Narodowe Centrum Kultury, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 21.09.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.nck.pl/dotacje-i-stypendia/dotacje/programy-dotacyjne-nck/kultura-interwencje/aktualnosci/etnopolska-blisko-7-mln-zlotych-na-wsparcie-dzialan-lokalnych>.
- Narodowy Instytut Dziedzictwa, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 25.10.2018]. Dostęp w Internecie: https://www.nid.pl/pl/O_NID/Misja_instytutu/.
- Nauczanie religii w polskiej szkole*, [online], [dostęp: 17.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://ekai.pl/nauczanie-religii-w-polskiej-szkole/>.
- Niekryty Krytyk* (blog), [online], [dostęp: 23.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.youtube.com/channel/UCura5JPb8QkzXrMfAxq4Ssw>.

- Nikt tak nie ograbił Polski jak Szwedzi*, [online], [dostęp: 9.08.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/664603,Nikt-tak-nie-ograbil-Polski-jak-Szwedzi>.
- Obywatele państw trzecich*, Urząd ds. Cudzoziemców, [online], [dostęp: 21.08.2018]. Dostęp w Internecie: <https://udsc.gov.pl/cudzoziemcy/obywatele-panstw-trzecich/>.
- Ochrona dziedzictwa kulturowego za granicą*, Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.mkidn.gov.pl/pages/strona-glowna/finansowanie-i-mecenat/programy-ministra/programy-mkidn-2018/ochrona-dziedzictwa-kulturowego-za-granica.php>.
- Odzyskiwanie polskich strat wojennych. Działalność Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego*, [online], [dostęp: 02.02.2019]. Dostęp w Internecie: <https://stratywojenne.pl/?p=1065>.
- Państwowy Zespół Ludowy Pieśni i Tańca „Mazowsze”, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.mazowsze.waw.pl/>.
- Pfeiffer Ch., *Wietnamscy uczniowie zadziwiająco dobrze zdają testy. Naukowcy odkryli powód*, [online], [dostęp: 5.07.2017]. Dostęp w Internecie: <http://businessinsider.com.pl/wietnamscy-studenci-zadziwiająco-dobrze-zdaja-testy-dlaczego/x54mpbl>.
- Polski Atlas Etnograficzny, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 17.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://pae.us.edu.pl/>.
- Polski Komitet ds. UNESCO, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 12.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.unesco.pl/unesco/misja-unesco/>.
- Porządkowanie zatrudniania cudzoziemców*, Oficjalny portal internetowy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, [online], [dostęp: 20.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.gov.pl/web/rodzina/porzadkowanie-zatrudniania-cudzoziemcow>.
- Przeczyszewski M., *Nauka religii w szkołach publicznych w Europie*, [online], [dostęp: 3.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.niedziela.pl/artykul/17632/nauka-religii-w-szkolach-publicznych-w>.
- Ranking YouTube. Jedyny tak czytelny ranking youtube w Polsce*, [online], [dostęp: 26.09.2018]. Dostęp w Internecie: <https://apynews.pl/ranking-youtuberow>.
- Raport „Studenci zagraniczni w Polsce 2017”*, [online], [dostęp: 21.03.2018]. Dostęp w Internecie: http://www.studyinpoland.pl/konsorcjum/index.php?option=com_content&view=article&id=14515:raport-studenci-zagraniczy-w-polsce-2017&catid=258:145-newsletter-2017&Itemid=100284.
- Regiony etnograficzne w Polsce*, [online], [dostęp: 11.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://naludowo.pl/kultura-ludowa/regiony-etnograficzne-w-polsce-malopolska-slask-wielkopolska-pomorze-mapa-grupy-etnograficzne-zdjecie-opis.html>.
- Rekordowa liczba obcokrajowców na polskich uczelniach*, [online], [dostęp: 21.06.2015]. Dostęp w Internecie: http://londynek.net/wiadomosci/article?jdnews_id=28930.
- Replewicz M., *Prof. Cegielski: bilans „potopu szwedzkiego” nie jest aż tak tragiczny, jak zwykle się sądzić*, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://dzieje.pl/aktualnosci/prof-cegielski-bilans-potopu-szwedzkiego-nie-jest-az-tak-tragiczny-jak-zywylo-sie-sadzic>.
- Robertson R., *The conceptual promise of glocalization: commonality and diversity*, „ARTe-FACT: Strategies of Resistance”, 2005, [online], [dostęp: 10.10.2018]. Dostęp w Internecie: http://artefact.mi2.hr/_a04/lang_en/theory_robertson_en.htm.
- Rodzina 500 plus w liczbach. Gdzie skorzystało najwięcej dzieci?*, [online], [dostęp: 9.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.portalsamorzadowy.pl/polityka-i-spolescenstwo/rodzina-500-plus-w-liczbach-gdzie-skorzystalo-najwiecej-dzieci,110739.html>.
- Sebesta A., *Konsumeryczny a ekofilozoficzny model człowieka XXI wieku*, [online], [dostęp: 25.01.2019]. Dostęp w Internecie: <https://opoka.org.pl/biblioteka/Z/trans/kultura/konsumerycznyaekofilozoficzny.html>.

- Statut Biblioteki Narodowej*, [online], [dostęp: 11.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.bn.org.pl/o-nas/statut/statut-bn/>.
- Stauffer P., *Ile państwo dopłaca do Kościoła?*, [online], [dostęp: 17.11.2018]. Dostęp w Internecie: <https://nto.pl/ile-panstwo-doplaca-do-kosciola/ar/4494371>.
- Stelmach A., *Utopia Europejska. Juncker, Merkel i Macron marzą o wszechwładzy*, [online], [dostęp: 23.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.pch24.pl/utopia-europejska—juncker—merkel-i-macron-marza-o-wszechwladzy,62864,i.html#ixzz5XhroI8Tb>.
- Stowarzyszenie „Wspólna Polska”, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.wspolnota-polska.org.pl/>.
- Struktura Narodowego Instytutu Dziedzictwa*, [online], [dostęp: 25.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.nid.pl/upload/medialibrary/c65/c655747bf5c2a8a91f8e50482f662f3d.jpg>.
- Szwarcman K., *Problemy moralności w socjologii Talcotta Parsonsa*, „Etyka”, 1977, vol. 15, [online], [dostęp: 26.08.2018]. Dostęp w Internecie: http://etyka.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2014/08/Etyka15_K_Szwarcman.pdf.
- Śliwińska B., *W Polsce studiuje 57 119 studentów zagranicznych ze 157 krajów*, 2016, [online], [dostęp: 2.02.2017]. Dostęp w Internecie: http://www.perspektywy.pl/portal/index.php?option=com_content&view=article&id=2899:w-polsce-studiuje-57-119-studentow-zagranicznych-ze-157-krajow&catid=22&Itemid=119.
- TheChwytak*, [online], [dostęp: 1.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.youtube.com/user/TheChwytak>.
- The Rand Corporation, Santa Monica 1977, [online], [dostęp: 21.09.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.rand.org/content/dam/rand/pubs/reports/2005/R2154.pdf>.
- Urząd do Spraw Cudzoziemców, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 21.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://udsc.gov.pl/statystyki/raporty-okresowe/>.
- Wiceminister kultury o przeciwdziałaniu przestępczości przeciw dziedzictwu kulturowemu*, [online], [dostęp: 12.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://dzieje.pl/dziedzictwo-kulturowe/m-gawin-swiadomosc-spoleczna-elementem-przeciwdzialania-przestepczosci-przeciw>.
- Większość Polaków chce religii w szkołach, ale są dwa ale*, [online], [dostęp: 10.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://wyborcza.pl/7,162657,23966579,wiekszosc-polakow-chce-religii-w-szkolach-jest-jednak-ale.html>.
- World Conference on Cultural Policies. Final report*, Mexico City, 26 July-6 August 1982, [online], Unitet Nations Educational, Paris 1982, [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://unesdoc.unesco.org/images/0005/000525/052505eo.pdf>.
- Wydział Restytucji Dóbr Kultury, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 10.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.dzielautracone.gov.pl/aktualnosci>.
- Wyniki badania Gemius/PBI za sierpień 2017*, [online], [dostęp: 7.12.2018]. Dostęp w Internecie: <https://www.gemius.pl/wszystkie-artykuly-aktualnosci/wyniki-badania-gemiuspbi-za-listopad-2017.html>.
- Zabytek* (hasło), *Encyklopedia PWN*, [online], [dostęp: 21.10.2018]. Dostęp w Internecie: <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/zabytek;3999682.html>.
- Zasady ideowe nacjonalizmu*, Narodowe Odrodzenie Polski, [online], [dostęp: 12.11.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.nop.org.pl/zasady-ideowe-nacjonalizmu/>.
- Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”, Oficjalny portal internetowy, [online], [dostęp: 11.10.2018]. Dostęp w Internecie: <http://www.zespolslask.pl/pl/>.
- Znaniecki F., *Cultural reality*, University of Chicago Press, Chicago 1919, [online], [dostęp: 25.08.2018]. Dostęp w Internecie: <https://archive.org/details/cu31924031044336>.

WYKAZ RYSUNKÓW I TABEL

Rysunki

Rys. 1. Tektonika kultury narodowej	82
Rys. 2. Ideowy model struktury bezpieczeństwa kulturowego	110-111
Rys. 3. Ideowy model wpływu globalizacji, modernizacji, regionalizmu i migracji na kulturę w układzie „IGNP/MDS”	139
Rys. 4. Struktura organizacyjna Narodowego Instytutu Dziedzictwa	196
Rys. 5. Terytorialne rozmieszczenie zabytków w Polsce (dane na rok 2017)	235
Rys. 6. Procentowe zestawienie zabytków nieruchomości pod względem stanu zachowania substancji i formy historycznej	237
Rys. 7. Ogólny stan zachowania zabytków vs funkcja pierwotna	238
Rys. 8. Liczba kradzieży dóbr kultury w stosunku do liczby przestępstw przeciwko zabytkom w latach 2004-2014 (dane KG Policji)	248
Rys. 9. Procentowe relacje odpowiedzi odnoszących się do wybitnych ludzi (bohaterów narodowych) Polski (N=1107)	255
Rys. 10. Porównanie znajomości wybranych wydarzeń historycznych w latach 1987 i 2016	257
Rys. 11. Znaczenie wydarzeń historycznych dla Polski (N=1007)	257
Rys. 12. Roczna zmiana liczby Kościołów i związków wyznaniowych w latach 1990-2015	262
Rys. 13. Populacja wiernych wybranych najliczniejszych Kościołów i wyznań w Polsce (dane na rok 2014)	263
Rys. 14. Diecezje i metropolie Kościoła rzymskokatolickiego w 2017 roku	266
Rys. 15. Rozkład geograficzny religijności Polaków (dane z 2015 roku)	266
Rys. 16. Rozkład znaczenia w życiu codziennym wartości deklarowanych przez respondentów na trzech najwyższych poziomach rangowych (N=1021)	279
Rys. 17. Zmiana percepcji Polaków na temat wartości w latach 2005, 2010 i 2013	280
Rys. 18. Rozkład odpowiedzi dotyczących cech dobrze funkcjonującego społeczeństwa (N=1003)	282
Rys. 19. Zmiana odsetka przekonań na temat zasad moralnych	283
Rys. 20. Zmiana percepcji wartości deklarowanych przez Polaków w latach 1997 i 2017	284
Rys. 21. Wartości i cele życiowe vs płeć (N=1724)	285
Rys. 22. Mapa regionów etnograficznych Polski	290
Rys. 23. Główne filary tożsamości europejskiej w percepcji Polaków w latach 2008-2015	302
Rys. 24. Główne filary tożsamości europejskiej w percepcji Europejczyków w latach 2008-2015	303
Rys. 25. Podwójna (europejska i narodowa) tożsamość w percepcji Polaków w latach 2007-2015	304
Rys. 26. Narodowa tożsamość w percepcji Polaków w latach 2007-2015	304
Rys. 27. Przejawy postaw niepatriotycznych wśród Polaków	308
Rys. 28. Rozkład liczby imprez masowych w Polsce w odniesieniu do poszczególnych województw	339
Rys. 29. Rozkład wydatków na kulturę, edukację i łączność na jedną osobę w gospodarstwie domowym według województw w 2016 i 2017 roku (zł/osoba/miesiąc w gosp. dom)	345

Rys. 30. Odsetek użytkowników Internetu vs miejsce zamieszkania	351
Rys. 31. Formy bezpośredniej „cyberagresji” vs płeć (N=1394)	359
Rys. 32. Przyczyny „cyberagresji” (N=1394)	360
Rys. 33. Rozkład wieku wśród użytkowników YouTube	362
Rys. 34. Rozkład regionalnego wskaźnika skolaryzacji netto w odniesieniu do poziomów edukacji (%)	368
Rys. 35. Rozkład ilościowy absolwentów (rok 2016/2017) w grupach kierunków studiów w odniesieniu do płci	373
Rys. 36. Populacja cudzoziemców w Polsce (porównanie lat 2010/2015 i 2015/2018)	379
Rys. 37. Populacja dziesięciu najliczniejszych narodowości w Polsce z podziałem na płeć	380
Rys. 38. Zmiana liczby oświadczeń o zatrudnieniu Ukraińców w latach 2017 i 2018 w odniesieniu do województw	381
Rys. 39. Zmiana populacji Wietnamczyków w Polsce w latach 2010 i 2018	384
Rys. 40. Studenci afrykańscy w Polsce (dane na rok akademicki 2017/2018)	389
Rys. 41. Zmiana populacji Arabów (w tym muzułmanów) w Polsce w latach 1951-2015	395
Rys. 42. Rozkład regionalnych pól kapitału kulturowego związanego z religijnością i stosunkiem do wiary w Polsce (dane z 2015 roku) (%)	401
Rys. 43. Regionalny rozkład liczby studentów w roku akademickim 2017/2018	403
Rys. 44. Rozkład liczby instytucji kulturalnych w województwach	406

Tabele

Tab. 1. Elementy bezpieczeństwa kulturowego („Układ IGNP/MDS”)	80-81
Tab. 2. Periodyzacja badań nad kulturą strategiczną	91-92
Tab. 3. Egzemplifikacja obszarów „ryzyka” związanych z kulturą masową	128-130
Tab. 4. Skutki globalizacji dla kultur lokalnych	136-137
Tab. 5. Typologia zagrożeń dla bezpieczeństwa kulturowego	140-147
Tab. 6. Obiekty o różnym stanie zachowania niezaliczone do grup wyodrębnionych w trakcie weryfikacji rejestru zabytków – podział wg funkcji pierwotnej i województw (badanie 2009-2015)	240
Tab. 7. Nieruchome zabytki archeologiczne objęte wpisem do rejestru zabytków według województw i rodzajów stanowisk archeologicznych	241
Tab. 8. Ruchome zabytki według województw	242-243
Tab. 9. Populacja wiernych i duchownych oraz liczba jednostek kościelnych wybranych Kościołów w Polsce (dane na rok 2017)	264-265
Tab. 10. Zmiana poparcia dla Kościoła rzymskokatolickiego w latach 2011-2018	269
Tab. 11. Terytorialny wymiar tożsamości i identyfikacji Polaków	299
Tab. 12. Stwierdzenia odnoszące się do poczucia dumy narodowej (2003 i 2016 rok)	307
Tab. 13. Rozkład odpowiedzi dotyczących praktyk „udomowionych”	325
Tab. 14. Rozkład odpowiedzi dotyczących praktyk instytucjonalnych	327
Tab. 15. Liczba muzeów, muzealiów oraz zwiedzających w województwach (tys.)	330
Tab. 16. Rozkład ilościowy liczby teatrów i instytucji muzycznych, liczby widzów i imprez kulturalnych w województwach (tys.)	332
Tab. 17. Liczba kin, widzów i imprez kulturalnych w województwach (tys.)	333
Tab. 18. Regionalny rozkład liczby studentów w roku akademickim 2017/2018	372
Tab. 19. Rozkład populacji cudzoziemców w zależności od płci w latach 2010-2018	377
Tab. 20. Struktura etniczna imigrantów z Afryki w Polsce (2010 i 2018 rok)	387-388

Tab. 21. Wskaźnik skolaryzacji netto w odniesieniu do poziomów edukacji w województwach (%)	402
Tab. 22. Zestawienie elementów kapitału kulturowego w odniesieniu do pól regionalnych	405
Tab. 23. Poziom pól regionalnych i przedmiotowych kapitału kulturowego Polski	407-408

INDEKS NAZWISK

- Adamski, Franciszek 126
Adelung, Johann Ch. 19
Adorno, Theodore W. 124
Albrow, Martin 113
Appadurai, Arjun 131
Archer, Margaret S. 153-156, 162
Arnold, Matthew 20
Assmann, Jan 201
Babiński, Grzegorz 44
Bachryj-Krzywaźnia, Maciej 121
Barwiński, Marek 377
Bauman, Zygmunt 74, 118-120, 122, 276
Beck, Ulrich 123, 124
Bell, Daniel 123, 137
Benedict, Ruth 89
Berghamn, Michaël 72
Berman, Jakub 253
Bertalanffy, Ludvig van 164
Bieńkowska, Barbara 227
Bierut, Bolesław 255
Bigo, Didier 150
Bieńkowska, Barbara 227
Błuszkowski, Jan 45
Bobrowska, Mirosława 287
Boksański, Zbigniew 42
Booth, Ken 91, 150
Borowy, Waclaw 224
Bourdieu, Pierre 10, 70, 71, 150, 162, 316, 317, 319, 320, 398
Bramante, Domato 19
Baudrillard, Jean 126
Bukowska, Xymena 298, 299
Burdzik, Tadeusz 61
Burszta, Wojciech J. 23, 37, 44, 102, 134
Bystroń, Stanisław 71
Canale, Michael 51
Castells, Manuel 132, 348, 349
Cegielski, Tadeusz 223, 224
Celiński, Andrzej 182
Cicero, Marcus Tullius 17
Cieślarczyk, Marian 94
Cimoszewicz, Włodzimierz 180
Cohen, Jonathan 342
Cohen, Staley 392
Comte, August 103
Czaja, Jan 8, 88, 96, 98, 100, 103, 104, 107, 110, 114, 117, 122, 138, 163, 166
Czaputowicz, Jacek 103, 104
Czarnowski, Stefan 27
Danneels, Godfried 131
Dawidczyk, Andrzej 103
Dąbrowski, Waldemar 182
Dejmek, Kazimierz 179
Delanty, Gerard 121
DiMaggio, Paul 318
Dobrowolski, Kazimierz 60
Dowbor, Katarzyna 343
Dudek, Zenon W. 63
Dupré, Louis 67
Dyczewski, Leon 135
Eijck, Koen van 72
Erazm z Rotterdamu 19
Estreicher, Karol 226
Fatyga, Barbara 320
Ferris, Kerry O. 341
Filipiak, Marian 28, 35, 40, 67
Fontana, François 50
Fras, Janina 49
Friedman, Thomas L. 115
Fukuyama, Francis 95
Gajek, Józef 289
Gessler, Magda 343
Giddens, Anthony 29, 47, 57, 119, 123, 275
Gierek, Edward 254
Glenn, John 92
Golka, Marian 35, 68, 77, 79, 85, 127, 133, 173, 322, 324, 375
Gomułka, Władysław 255
Goodman, Norman 29, 46, 47, 57, 58, 251
Gray, Colin S. 91, 93
Greenhill, E. Hooper 197
Grodny, Seweryn 322
Gruszka, Jerzy 322
Grycz, Józef 224
Guyau, Jean M. 71
Halbwachs, Maurice 252

- Halik Teresa 383
Hall, Edward T. 51
Hart, Basil Liddel 90
Hérauda, Guy 50
Herder, Johan G. 20, 21, 23, 50
Hofstede, Geert 30, 31, 47, 57
Hofstede, Geert Jan 30, 31, 47, 57
Horkeimer, Max 124
Howlett, Darryl 89
Humboldt, Alexander van 23
Huntington, Samuel 95, 96
Huysmans, Joris-Karl 150
Hymes, Dell H. 50, 51
Inglehart, Ronald 97, 117
Ilczuk, Dorota 190
Jan Paweł II (Karol Wojtyła) 254, 255, 258, 260
Janicka-Olejniak, Ewa 323
Januszkiewicz, Michał 23
Jarmoszko, Stanisław 95
Jaruzelski, Wojciech 255
Jasińska-Kania, Aleksandra 274
Jaskułowski, Krzysztof 37, 102
Jaśkowiak, Andrzej 291
Jawłowska, Aldona 35, 135
Jemioło, Tadeusz 102
Johnston, Allastair I. 91, 92
Juncker, Jean Claude 312
Kallen, Horace 375
Karwińska, Anna 316
Keen, Andrew 354
Kempny, Marian 131, 134, 137
Kennan, George 90
Kimball, Fiske 71
Ki-moon, Ban 208
Kisiel, Przemysław 72
Kisling, Mojżesz 246
Kivisto, Peter 376
Klein, Bradley 91
Klein, Icchak 92
Kluckhohn, Clyd 26, 27
Kuciński, Kazimierz 132
Kłoskowska, Antonina 28, 34, 35, 38-40, 45, 48, 54, 78, 125, 173
Kminikowska, Aleksandra 291
Kofta, Janusz 45
Kolberg, Henryk Oskar 288
Kołakowski, Leszek 45, 98, 253
Kopernik, Mikołaj 19
Kornak, Marcin 312
Kostyrko, Teresa 180
Krawczyk, Ryszard 243-245
Krejtz, Krzysztof 354, 361
Kroeber, Alfred L. 26, 27, 33, 49
Królikowska, Anna 260
Krzysztofek, Kazimierz 114, 115, 174
Kubiak, Mariusz 114
Kuciński, Kazimierz 132
Kunicki-Goldfinger, Władysław J.H. 29
Kuper, Leo 376
Kuroń, Jacek 254
Kwaśniewski, Aleksander 180
Kwiatkowski, Michał 291
Landmann, Tomasz 177
Lantis, Jeffrey S. 89
Lareau, Annette 318
Lee Whorf, Benjamin 50
Leonardo da Vinci 19
Leśniewski, Andrzej 174
Levi-Strauss, Claude 49, 201
Liberski, Arkadiusz 65
Linton, Ralph 28, 29
Lipiec, Józef 25
Lipski, Józef 225
Lippmann, Walter 45
Lizardo, Omar 72
Lorentz, Stanisław 224
Lowenthal, David 121
Luckham, Robin 91
Luhmann, Niklas 164, 165
Łajming, Monika 291
Łodziński, Sławomir 355
Łuczaj, Kamil 322
Łuczak, Marek 274
Macdonald, Dwight 124
Mach, Zdzisław 120
Machaj, Irena 43
Macleod, Alex 105
Macron, Emmanuel 312
Makłowicz, Robert 343
Malczewska-Pawelec, Dorota 253
Malinowski, Bronisław 24, 49
Malinowski, Krzysztof 93
Maritain, Jacques 22
Marx, Gary T. 29
Matelski, Dariusz 226
Mazowiecki, Tadeusz 254

- McLuhan, Marshall 52, 116
Mead, Margaret 69, 113
Melosik, Zbyszko 119, 197
Merkel, Angela 312
Mięso, Janusz 116
Michał Anioł Buonarotti 19
Michałowska, Grażyna 98, 103
Mikułowski-Pomorski, Jerzy 45
Milles, Charles W. 341
Mokras-Grabowska, Justyna 292
Montaigne, Michał 19
Moore, Tomasz 19
Morgan, Lewis H. 21
Morin, Edgar 124
ks. Moskal, Piotr 66
Nahodil, Otokar 60
Nemeth, Eric 102
Nijakowski, Lech 354
Norris, Pippa 274
Nowak, Małgorzata 190
Nowosielski, Jerzy 246
Olechnicki, Krzysztof 323, 324, 337, 338, 340, 341
Ollivier, Michèle 72
Ołoń-Kubicka, Marta 348
Ossowski, Stanisław 27, 39, 132
Panek, Jerzy 246
Panelli, Ruth 132
Parsons, Talcott 27, 55-57, 164
Peterson Richard A. 71, 72, 322
Piłsudski, Józef 254
Podkański, Zdzisław 180
Pyżalski, Jacek 355
Pufendorf, Samuel van 20, 21
Rembowska, Krystyna 293
Renan, Ernest 37, 102
Rex, John 376
Rickert, Heinrich 25, 55
Robertson, Roland 132
Roguska, Agnieszka 289
Rybicki, Paweł 71
Said, Edward 96, 118
Saleh, Ziad Abou 395, 396
Santi, Rafael 19
Sapir, Edward 50, 62
Scheler, Max 53, 54
Schwartz, Theodore 113
Siciński, Andrzej 179
Sikorski, Władysław 254
Siuda, Piotr 342
Skiles, Sara 72
Skotnicka-Illasiewicz, Elżbieta 43
Skurjat, Krystyna 24
Snyder, Jack L. 90, 91
Spengler, Oswald 96
Suchodolski, Bogdan 224
Sułkowski, Bogusław 78, 79
Sumner, William G. 54
Swain, Merrill 51
Szacka Barbara 29
Szarkowska, Agnieszka 251
Szczepański, Jan 53
Szkudlarek, Tadeusz 119, 197
Szlendak, Tomasz 323, 337, 338, 340, 341
Szpociński, Andrzej 39
Sztompka, Piotr 29, 54, 117
Siciński, Andrzej 179
ks. Tarasiewicz, Paweł 63, 64
Tatarkiewicz, Władysław 22
Toynbee, Arnold J. 96
Troszczyński, Marek 125, 106
Tukidydes 87
Turner, Jonathan H. 48, 52, 53, 59, 67
Tylor, Edward B. 21, 22, 26
Tyszka, Andrzej 273
Ujazdowski, Kazimierz M. 180, 181, 184
Urbanek, Andrzej 100
Urbanek, Grzegorz 355
Waever, Ole 102, 148
Wałęsa, Lech 254
Weber, Alfred 22
Weber, Cynthia 100
Weber, Max 341
Weininger, Elliot B. 318
Wiatr, Jerzy 38
Wilensky, Harold 35
Włodkowska-Bagan, Agnieszka 100, 105
Wnuk-Lipiński, Edmund 110
Wojciechowska, Martyna 343
Wyczółkowski, Leon 246
Wyszyński, Stefan 254
Zakrzewski, Andrzej 180
Zdrojewski, Bogdan 185
Zięba, Ryszard 156
Ziętek, Agata W. 107, 137
Znanięcki, Florian 26, 32, 38, 55, 59, 113
Żelazny, Walter 49

